

# KUTNO

POWSTANIE  
I ROZWÓJ MAŁEGO  
OŚRODKA MIEJSKIEGO  
W UJĘCIU  
INTERDYSCYPLINARNYM



MUZEUM REGIONALNE W KUTNIE  
INSTYTUT ARCHEOLOGII UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

# KUTNO

POWSTANIE  
I ROZWÓJ MAŁEGO  
OŚRODKA MIEJSKIEGO  
W UJĘCIU  
INTERDYSCYPLINARNYM

Praca zbiorowa  
pod redakcją Artura Gintera, Judyty Ginter

Kutno, Łódź 2021

PUBLIKACJA RECENZOWANA

RECENZENCI

*Tadeusz Grabarczyk, Jacek Wysocki*

REDAKCJA

*Artur Ginter, Judyta Ginter*

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

*Judyta Ginter*

PROJEKT OKŁADKI

*Judyta Ginter*

Na okładce pocztówka ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Kutnie

PRACA NAUKOWA WSPÓLFINANSOWANA PRZEZ MINISTRA  
KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO W RAMACH  
PROGRAMU „*Ochrona zabytków archeologicznych*” 2020

Nr zadania 4429/20

© *Copyright: Muzeum Regionalne w Kutnie;  
Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego  
& autorzy*

ISBN 978-83-963463-0-8

DRUK

*Zakład Poligraficzny*

*048 694208686*



## SPIS TREŚCI

1. Wstęp (Artur Ginter, Piotr Stasiak)	7
2. Uwarunkowania geograficzne Kutna i okolic (Piotr Kittel)	11
3. Historia rozwoju ośrodka miejskiego w Kutnie (Janusz Pietrzak, Jacek Saramonowicz)	19
4. Dzieje średniowiecznego kościoła pw. św. Wawrzyńca w Kutnie (Janusz Pietrzak, Jacek Saramonowicz)	57
5. Pałac Saski w Kutnie za panowania Augusta III (Piotr Stasiak)	89
6. Historia badań archeologicznych prowadzonych w Kutnie (Janusz Pietrzak)	121
7. Badania archeologiczne Starego Rynku oraz Rynku Zduńskiego w Kutnie (Artur Ginter)	143
8. Badania archeologiczno- architektoniczne Pałacu Saskiego w Kutnie (Wiktor Arkita, Artur Ginter, Judyta Ginter)	183
9. Badania archeologiczne przy Szkole Muzycznej w Kutnie (Artur Ginter)	207

10. Numizmaty z najnowszych badań archeologicznych Kutna (Maciej Jasiński, Łukasz Sroka)	215
11. Zabytki metalowe z badań archeologicznych w Kutnie (Artur Ginter, Magdalena Majorek)	247
12. Guziki i haftki z badań archeologicznych w Kutnie (Anna Maria Garstka)	289
13. Zabytki archeologiczne z surowców organicznych z badań Starego Rynku w Kutnie (Magdalena Majorek)	311
14. Na tropie fałszerza z Kutna (Artur Ginter, Grzegorz Trafalski)	343
15. Datowanie luminescencyjne najstarszego budynku szkieletowego w Kutnie (Artur Ginter)	363
16. Analizy archeozoologiczne kości z najstarszych warstw Starego Rynku w Kutnie (Krzysztof Stefaniak, Urszula Ratajczak-Skrzatek, Adrian Marciszak)	375
17. Analizy paleobotaniczne nawarstwień Starego Rynku w Kutnie (Mariusz Gałka)	385
18. Analizy sedymentologiczne i geochemiczne nawarstwień Starego Rynku w Kutnie (Artur Ginter, Wiktor Piech)	395
19. Powstanie i rozwój ośrodka miejskiego w Kutnie w świetle badań interdyscyplinarnych - podsumowanie (Artur Ginter, Judyta Ginter, Piotr Stasiak)	427

## WSTĘP

W ciągu kilku ostatnich lat na terenie całego Kutna realizowano liczne inwestycje budowlane zainicjowane przez Urząd Miasta i prezydenta Zbigniewa Burzyńskiego. Na obszarach zurbanizowanych takie szeroko płaszczyznowe prace rewitalizacyjne, obejmujące niemalże całe historyczne centrum miasta, prowadzone są bardzo rzadko, dlatego możemy mówić tu o gracie dla badaczy historii Kutna. Dzięki bowiem rozmachowi i skali przedsięwzięć możliwe było przeprowadzenie bardzo kompleksowych badań archeologicznych i dogłębnego poznania dziejów tego ośrodka.

Asumptem do podjęcia tematu archeologii Kutna były przede wszystkim wykopaliska prowadzone na terenie odbudowywanego Pałacu Saskiego oraz Starego Rynku. Były to na przestrzeni wieków niezwykle ważne miejsca dla mieszkańców, niestety do niedawna pomijane badawczo.

Aby wykorzystać tę unikatową szansę i przyjrzeć się życiu mieszkańców Kutna w poprzednich stuleciach w najpełniejszym możliwym kontekście, Muzeum Regionalne w Kutnie wystąpiło o wsparcie finansowe ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Ochrona zabytków archeologicznych” 2020. Dwuletni projekt pod nazwą „**Kutno. Powstanie i rozwój małego ośrodka miejskiego w ujęciu interdyscyplinarnym**” otrzymał dotację w wysokości 122300 zł i jest to najwyższa w historii Muzeum kwota pozyskana z dotacji zewnętrznych. Umożliwiła ona opracowanie wyni-

ków badań archeologicznych w sposób interdyscyplinarny, z udziałem znakomitych naukowców, korzystając z najnowocześniejszych metod badawczych.

Dla Muzeum, które prowadzi badania archeologiczne od lat 80 – tych XX wieku i gromadzi zabytki oraz materiały dokumentujące dzieje Kutna, była to niepowtarzalna okazja, aby uporządkować dotychczasowy stan badań i poddać go analizie. Realizacja projektu umożliwiła też konserwację i opracowanie merytoryczne kilkuset zabytków archeologicznych, często unikalnych w skali kraju. Zbiór powstał poprzez wyselekcjonowanie najbardziej wartościowych i reprezentatywnych przedmiotów pochodzących z różnych dziedzin życia codziennego, co w bardzo istotny sposób wzmocni przekaz tworzonej właśnie ekspozycji w powstającym nowym kompleksie muzealnym. Znaleziska te stanowią tym cenniejszy nabytek, iż są one bezpośrednio związane z przodkami żyjących tu od wielu pokoleń kutnian.

Zmierzenie się z hipotezami dotyczącymi początków miasta dało również możliwość przybliżenia w kontekście chronologiczno-przestrzennym jego rozwoju, wypracowania nowego spojrzenia zarówno na życie mieszkańców w poprzednich stuleciach, ale także uaktualnienia a miejscami opracowania na nowo historii miasta.

Zazwyczaj wyniki badań, w formie mniej lub bardziej rozbudowanych sprawozdań, przekazywane są wyłącznie do archiwum lokalnego Urzędu Ochrony Zabytków niezwykle rzadko – z wielu różnych powodów, najczęściej jednak finansowych – doczekują się opracowania w formie książkowej.

W przypadku Kutna jest jednak inaczej. Podsumowaniem wielu lat pracy jest dofinansowana z tzw. priorytetu 6 niniejsza książka. Umożliwia ona rozpropagowanie wiedzy i osiągnięć badawczych szerszemu gronu odbiorców. Do nich zaliczyć można zarówno młodzież jak i dorosłych mieszkańców Kutna głodnych poznania historii miasta oraz szeroką rzeszę pasjonatów żywo zainteresowanych rewitalizacją kompleksu kutnowskiego Pałacu Saskiego. W tym kontekście pro-

jekt ma rangę i zasięg nie tylko ogólnopolski, ale bez wątpienia także i międzynarodowy.

Jesteśmy przekonani, że publikacja ta będzie miała także duże znaczenie dla środowisk naukowych w Polsce i za granicą, a jej rangę podnosi współpraca z wieloma cenionymi badaczami reprezentującymi różne dyscypliny i ośrodki naukowe. To m.in. dzięki ich szczególnemu i długoletniemu zainteresowaniu kutnowskim ośrodkiem miejskim zawdzięczamy możliwość odkrywania tajemnic naszej małej ojczyzny.

Życzymy przyjemnej lektury.



PIOTR KITTEL

## UWARUNKOWANIA GEOGRAFICZNE KUTNA I OKOLIC

### Warunki lokalizacyjne stanowiska

Stanowisko zlokalizowane jest w centrum miasta, około 400 m na północny wschód od współczesnego, uregulowanego koryta Ochni. Ochnia jest niewielkim ciekim III-rzędu, dopływem Bzury. Jej dolina jest słabo rozwinięta, tworzy ją wąskie dno i miejscami uformowana terasa rzeczna przechodząca w długie stoki. Stanowisko zajmuje słabo nachyloną powierzchnię terasy oraz podstawę stoku doliny, generalnie o wystawie południowo-zachodniej.

Pod względem fizycznogeograficznym wg Kondrackiego (2002) stanowisko położone jest w obrębie mezoregionu Równina Kutnowska (318.71), wchodzącej w skład makroregionu Niziny Środkowomazowieckiej (318.7), podprovincji Nizin Środkowopolskich (318), prowincji Niż Środkowoeuropejski (31). Podobnie w podziale jednostek geomorfologicznych (wg Gilewskiej 1986, 1999) interesujący nas obszar znalazł się w granicach Równiny Kutnowskiej [A V.f1], należącej do Niziny Środkowomazowieckiej (AV.f), Nizin Środkowopolskich [A V] i Nizu Środkowoeuropejskiego [A].

Równina Kutnowska obejmuje północno–zachodnią część Niziny Środkowopolskiej, znajdujący się na północ od pradoliny warszawsko-berlińskiej. Wschodnia część wysoczyzny na północ od pradoliny warszawsko-berlińskiej, odwadniana przez lewobrzeżne dopływy Bzury (głównie Ochnię i Przysowę ze Słudwią), leży poniżej 125 m n.p.m. Wyższe wysokości osiąga część zachodnia, wewnątrz łuku moreny kut-

nowskiej, bo wznosi się do wysokości około 140 m n.p.m. (Turkowska 2006). Obszar Równiny Kutnowskiej jest dość płaski i monotony, o wysokościach najczęściej w granicach 90-110 m n.p.m. Powierzchnia równiny przecięta jest dolinami kilku cieków, m.in.: Ochni, Słudwi i Nidy. Jest to obecnie kraina prawie bezleśna, o dosyć zróżnicowanych glebach stwarzających korzystne warunki dla rozwoju rolnictwa. Występują tutaj gleby brunatne i pyłowe, powstałe na piaskach naglinowych lub ciężkich glinach morenowych oraz czarne ziemie na gruntach pyłowych. Według Dylkowej (1984) w dolinie Ochni rozwinęły się gleby wytworzone z piasków gliniastych i słabogliniastych tworzących tzw. rolniczy kompleks żytni słaby. Na stokach doliny w strefie wysoczyznowej występują gleby wytworzone z glin zwałowych lekkich i piasków leżących na glinach, które tworzą kompleksy rolnicze pszenne bardzo dobre i dobre oraz żytnie bardzo dobre.

W świetle delimitacji regionu łódzkiego według Turkowskiej (2006), obszar stanowiska położony jest w północnej części regionu. Leży bowiem na południe od maksymalnego zasięgu zlodowacenia wistry (LGM) szczegółowo rozpoznanego w okolicach Gostynina przez Roman (2003). W trakcie zlodowacenia wistry okolice Kutna znalazły się na bezpośrednim przedpolu lądolodu, a w czasie jego maksymalnej transgresji ku południowi położone były w odległości około 15 kilometrów od jego czoła, na obszarze kształtowanym przez przepływy wód proglacjalnych (Roman 2003). Badany obszar położony jest zatem w strefie staroglacjalnej, objętej lądolodem warty (Marks i in. 2006). Lądolód warty traktowany jest obecnie jako stadiał w obrębie zlodowacenia odry. Przy czym według Mojskiego (2005) glacjał ten obejmuje 10-6 stadium izotopowe tlenu w skali Shackletona i Opdyke'a (1973). Z kolei według Lindnera (2005) zlodowacenie odry wraz ze stadiałem warty mieści się w całości w obrębie 6 stadium izotopowego tlenu datowanego na 210-130 ka BP (por. też Ber i in. 2007). Paleogeografią regionu łódzkiego w okresie lądolodu warty zajmowały się między innymi Klatkova (1972), a ostatnio Turkowska (2006) i Rdzany (2009). Turkowska (2006) wyodrębniła obecność lobu (górnej) bzury, który stanowił część lobu rawki o odrębnej jednak dynamice. Ten podrzęd-



ny lob zatrzymany został na krawędzi Wyżyny Łódzkiej. Interesujący nas obszar znalazł się zatem w zasięgu lądolodu warty i w tym okresie doszło do ukształtowania zrębu rzeźby obszaru oraz jego powierzchniowej budowy geologicznej.

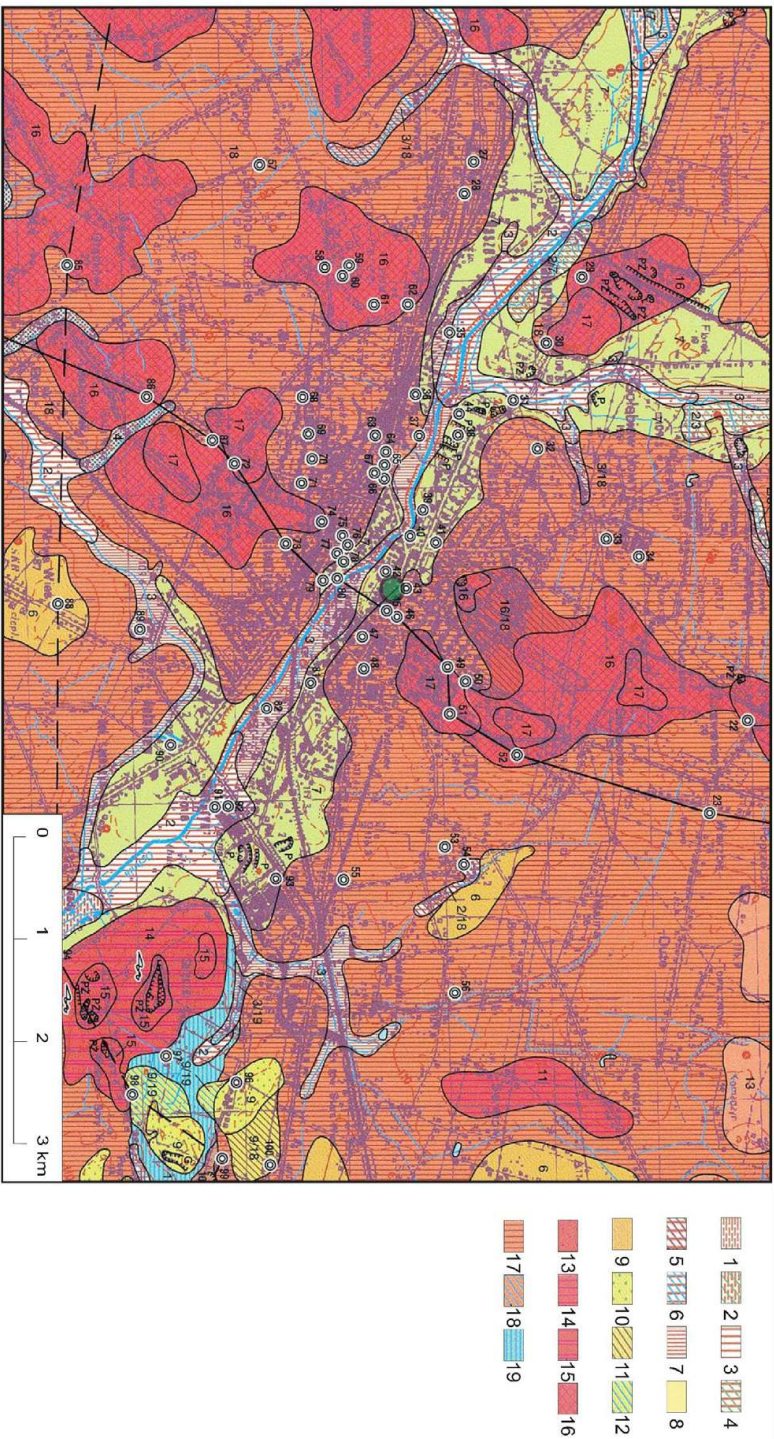
Przez obszar Kutna przebiega linia tzw. moreny kutnowskiej. Baraniecka (1979 i Domosławska-Baraniecka 1969) łączyła ich formowanie z recesyjną fazą kutnowską lądolodu stadiału warty. Morena kutnowska tworzy wyróżnioną przez Turkowska (2006) w obrębie regionu łódzkiego VIII strefę wypukłych form akumulacji glacialnej i/lub wodnolodowcowej. Stanowi ją nagromadzenia akumulacyjnych form czołowomorenowych w obrębie Równiny Kutnowskiej i wiązane są z recesją lądolodu warty. Są to formy bardzo zróżnicowane litologicznie i strukturalnie, zawierające również spiętrzenia glacitektoniczne (m.in. Baraniecka 1984; Roman 2003). W okolicach Kutna większość wzgórz morenowych Szalamacha (1996, 1996a) uznała za moreny akumulacyjne.

Zlodowacenie wisły korelowane jest z okresem około 115 000 - 10 000 BP i odpowiada stadium tlenowym od 5d do 2 według Shackletona i Opdyke'a (1973). Ostatnia i jednocześnie najszersza transgresja lądolodu wisły miała miejsce w stadiale głównym (około 25 000 - 15 000 lat BP). Stadią ten korelowany jest z 2 stadium tlenowym, a na obszarze ekstraglacialnym odpowiada mu górny plenivistulian i późny vistulian (por. Turkowska 2006). Przez znaczny odcinek vistulianu badany teren pozostawał pod wpływem klimatu peryglacialnego, którego cechami przewodnimi były silny kontynentalizm, gwałtowne zmiany temperatur oraz ubogie opady. Szczególnie surowe warunki panowały w górnym plenivistulianie (Balwierz 2007). Według teorii Dylika (1953) obszar Polski Środkowej kształtowany był pod wpływem morfogenezy peryglacialnej, a rzeźba jego terenu ulegała znacznym przeobrażeniom. Starsze terasy w dolinach zostały zrównane, powstawały równiny denudacyjne, zagłębienia bezodpływowe zostały zasypane przez materiał pochodzący z wietrzenia i przemieszczany przez aktywne i wydajne procesy stokowe (Turkowska 1999, 2006). W młodszej części środkowego plenivistulianu uruchomione zostały procesy

zapełniania dolin rzecznych w wyniku intensywnej agradacji osadów fluwialnych oraz dostawę stokową. Na stokach dolin działała intensywna denudacja, a deluwia stanowiące efekt intensywnego spłukiwania wypełniły doliny denudacyjne, a także górne odcinki dolin rzecznych. Intensywne procesy denudacyjne dostarczały znaczne ilości materiału, którego procesy podłużne nie były w stanie uprzętnąć czy przemieścić. Charakterystycznym procesem dla plenivistulianu jest powstawanie rozlewisk w rozległych dna dolin. Dochodziło w nich do szybkiej agradacji osadów stokowych, proluwialnych i powodziowych (Turkowska 1988, 2006). W trakcie zlodowacenia wisły doszło do istotnego prze-modelowania rzeźby obszarów ekstraglacialnych zachodzącego w warunkach peryglacialnych, dotyczyło to w szczególności terenów położonych w bliskim sąsiedztwie łądolodu. Zdaniem Turkowskiej (2006) do najważniejszych elementów rzeźby peryglacialnej należą terasy i/lub poziomy dolinne, a także niecki i doliny denudacyjne.

Podłoże stanowiska zbudowane jest z różnoziarnistych piasków, budujących plenivistuliańską terasę rzeczną doliny Ochni. Osiągają one miąższość dochodzącą do 20 m (Szałamacha 1996a). W północno-wschodniej części stanowiska powierzchnię terenu buduje warciańska glina morenowa, w której uformowany został stok doliny. Rozległa wysoczyznę morenowa w rejonie Kutna, urozmaicona jest pagórami zbudowanymi z piasków, żwirów i głazów moren czołowych wchodzących w skład ciągu moren kutnowskich. Gliny zwałowe stadiału warty budują lekko falistą i płaską wysoczyznę morenową, a ich miąższość na interesującym nas obszarze osiąga około 30 m (Szałamacha 1996, 1996a). Obserwacje przeprowadzone w trakcie badań archeologicznych w 2020 r. wykazały, że powierzchnia terasy rzecznej na obszarze stanowiska pierwotnie urozmaicona była niewielkimi dolinami denudacyjnymi uchodzącymi na dno doliny. Jedna z tych form w górnej partii wypełniona została osadami mineralno-organicznymi dowodzącymi powstania zbiornika wód (okresowo?) stojących, najprawdopodobniej o genezie antropogenicznej i tymczasowo nieustalanej funkcji. Jednocześnie należy podkreślić dość wyjątkowe położenie ośrodka miejskiego w Kutnie. Miasto zlokalizowane zostało bowiem w miejscu przewę-

żenia niewielkiej doliny Ochni, w miejscu, w którym rozcina ona łuk moren kutnowskich. Takie cechy lokalizacyjne ułatwiały wytyczenie przeprawy przez dolinę oraz zakładanie spiętrzeń w jej dnie.



Polozenie stanowiska w Kurnie na te Szczegolowej mapy geologicznej Polski w skali 1:50 000, Arkusz Kutno [51 7] (Szalamacha 1996)

Holocen: 1 - torfy, 2 - torfy na piaskach trzecznych, 3 - namulny den doliny i zaglebień bezodpływowych, 4 - namulny den doliny na piaskach trzecznych i wodnolodowcowych, 5 - namulny den doliny i zaglebień bezodpływowych na glinach zwalowych, 6 - namulny den doliny i zaglebień bezodpływowych i mulach i łach zasistowskich, 7 - piaski rzeczne;  
 Wstulian: 8 - piaski cietrze, 9 - cietwia piaszczyste glin zwalowych, 10 - piaski rzeczne tarasow nadzalewowych;  
 Wartian: 11 - piaski i zwirny wodnolodowcowe gorne na glinach zwalowych, 12 - piaski i zwirny wodnolodowcowe gorne na mulach i łach zasistowskich, 13 - piaski, zwirny ozow, 14 - piaski, zwirny i glazowiska moren martwego lodu, 15 - piaski, zwirny i glazowiska moren martwego spietrzonych, 16 - piaski, zwirny i glazowiska moren martwego czolowych, 17 - gliny zwalowe, 18 - gliny zwalowe na mulach i łach zasistowskich, 19 - ily i mulki zasistowskie



## Bibliografia

- Balwierz Z. 2007. Roślinność i klimat środkowego i górnego plenivistulianu w regionie łódzkim, *Acta Geographica Lodziensia*, nr 93, s. 9-28.
- Baraniecka M. 1979. Objasnienia do Mapy geologicznej Polski 1:200 000, ark. Płock. Instytut Geologiczny, Warszawa.
- Ber A., Lindner L., Marks L. 2007. Propozycja podziału stratygraficznego czwartorzędu Polski. *Przegląd Geologiczny T. 55*, nr 2, str. 115-118
- Domosławska-Baraniecka M. 1969. Ze stratygrafii i rozwoju czwartorzędu południowych Kujaw. Przewodnik XLI Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego. Konin. Warszawa.
- Dylik J. 1953. O peryglacialnym charakterze rzeźby środkowej Polski. *Acta Geographica Lodziensia*, Nr 4, s. 1–107.
- Dylikowa A. 1984. Rzeźba terenu, [w:] *Województwo płockie. Monografia regionalna, zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju*, Łódź-Płock, s. 28–46.
- Gilewska S. 1986. Podział Polski na jednostki geomorfologiczne. *Przegląd Geograficzny*, t. LVIII, zeszyt 1-2.
- Gilewska S. 1999. Rzeźba [w:] red. L. Starkel, *Geografia Polski. Środowisko Przyrodnicze*. PWN, Warszawa, s. 243-288.
- Klatkowa H. 1972. Paleogeografia Wyżyny Łódzkiej i obszarów sąsiednich podczas zlodowacenia warciańskiego. *Acta Geographica Lodziensia*, nr 28.
- Kondracki J. 1994. *Geografia Polski - mezoregiony fizyczno-geograficzne*, PWN, Warszawa.
- Kondracki J. 2002. *Geografia regionalna Polski*, PWN, Warszawa.
- Lindner L. 2005. Nowe spojrzenie na liczbę, wiek i zasięg zlodowaceń środkowopolskich w południowej części środkowowschodniej Polski, *Przegląd Geologiczny*, vol. 53, nr 2, s. 145-150.

- Marks L., Ber. A., Gogołek W., Piotrowska K. (red.) 2006, Mapa Geologiczna Polski 1: 500 000, PIG, Warszawa.
- Mojski J. 2005. Ziemie polskie w czwartorzędzie. Zarys morfogenezy. PIG, Warszawa.
- Rdzany Z. 2009. Rekonstrukcja przebiegu zlodowacenia warty w regionie łódzkim, Wyd. UŁ, Łódź.
- Roman M. 2003. Rozwój rzeźby plejstocenijskiej okolic Gostynina. Acta Geographica Lodziensia, nr 84.
- Shackleton N., Opdyke N. 1973. Oxygen isotope and paleomagnetic stratigraphy of equatorial Pacific core V28-238: Oxygen isotope temperatures and ice volumens on a 10 year scale, Quaternary Research, vol. 3 (1), s. 39-55.
- Szałamacha G. 1996. Szczegółowa mapa geologicznej Polski 1:50 000, Arkusz Kutno (517). PIG. Warszawa.
- Szałamacha G. 1996a. Objaśnienia do Szczegółowej mapy geologicznej Polski 1:50 000, Arkusz Kutno (517). PIG. Warszawa.
- Turkowska K. 1988. Rozwój dolin rzecznych na Wyżynie Łódzkiej w późnym czwartorzędzie, Acta Geographica Lodziensia, Nr 57.
- Turkowska K. 1999. Kryteria oceny roli morfogenezy peryglacjalnej w Polsce środkowej, Acta Geographica Lodziensia, Nr 76, s. 101-132.
- Turkowska K. 2006. Geomorfologia regionu łódzkiego, Wyd. UŁ, Łódź.

## Afiliacja

### **Piotr Kittel**

*Uniwersytet Łódzki*  
*Wydział Nauk Geograficznych*  
*Katedra Geologii i Geomorfologii*  
ul. G. Narutowicza 88, 90-139 Łódź

## HISTORIA ROZWOJU OŚRODKA MIEJSKIEGO W KUTNIE

Kutno leży na zachodnim skraju Równiny Kutnowskiej, nad lewobrzeżnym dopływem Bzury – rzeką Ochnią, która bierze swój początek w okolicach Golskiej Huty (przy drodze z Lubienia Kujawskiego do Chodcza) na wysokości 130 m. n.p.m. Rzeką płynie tu szeroką doliną o szerokości od 300 do 1000 m, a w przeszłości na wysokości Kutna posiadała kilka koryt, tworzyła bagna i rozległe rozlewisko na zachód od miasta (Latos, Szymczak 2011:50-53; ZAP: U. II. 75; AGAD, ZGSA, AK 157, ark. [VIII, IX<sup>1</sup>]). Niewątpliwie to właśnie rzeka determinowała przebieg traktów komunikacyjnych i lokalizację pierwszych stałych osiedli ludzkich w tych okolicach. Początki osadnictwa na terenach zajmowanych dzisiaj przez miasto Kutno sięgają czasów V w. p.n.e., co nie miało oczywiście żadnego bezpośredniego związku z jego dziejami, stanowi jednak świadectwo osadniczej atrakcyjności tej okolicy.

Sama interesująca nas tu osada pojawia się na kartach historii znacznie później. Pierwszy raz wzmiankowana jest bowiem ona dopiero w 1386 roku, kiedy to książę Siemowit IV nadał kasztelanowi dobrzyńskiemu Andrzejowi z Kutna przywilej zwalniający niewątpliwie już istniejące, ale będące jeszcze podówczas wsią Kutno - a także inną sąsiadującą z nim wieś Sieciechów - z ciężarów prawa książęcego (AGAD, MK 64: 225v-226v). Jednak tak w świadomości społecznej, jak i przekonaniu badaczy Kutno jest osadą o znacznie wcześniejszej metryce. Miejskowa tradycja, na podstawie XVI-XVIII-wiecznych her-

---

1 Ark. [VIII] de Plecka Dąbrowa à Kutno; ark. [IX] de Kutno à Krośniewice.

barzy i tworzonych w nich legend herbowych wskazuje pierwszych właścicieli Kutna sięgając do roku 997 i Piotra z Kutnej Hory, a nawet do przybyłych jakoby na początku IX wieku do Polski potomków zabitego przez Jozuego scytyjskiego króla Oga (szerzej patrz: Kowalska-Pietrzak 2011: 11-18). O ile tadruga z legend, jak się wydaje nie osiągnęła większej popularności, to pierwsza zyskała zdecydowanie większe wzięcie, na co bez wątplenia wpłynęło pojawienie się jej w obu wydaniach popularnej pracy Michał Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego (1843: 591; 1885: 693), a zwłaszcza w haśle *Kutno* ogłoszonym w wydanym pod koniec XIX wieku IV tomie *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego...* (W. Stępowski 1883: 956)<sup>2</sup>.

Z kolei badacze przeszłości Kutna przez długi czas przyjmowali, iż istniało ono - i to jako osada kościelna - już w 1301 roku, w którym to Leszek, Przemysław i Kazimierz - książęta Kujaw w związku z nadaniem przez nich arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu wsi Chociszewo wystawili dokument, który przez długi czas uchodził za najstarszy przekaz przynoszący informację odnoszącą się do przeszłości miasta. Został on ogłoszony drukiem w 1878 roku a podstawą jego wydania był XV-wieczny transumpt, w którym podano, iż wśród świadków spisania tego aktu znajdował się Michał rektor (pleban) kościoła *de Cuthno* (KDW 1878: 836; Kutno... 1902: 203-204; Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 18; Rosin 1984: 35; Szymczak 1989 [1990]: 12; Majewska 1997: 98; zob. też Pietrzak, Saramonowicz 2021 - w niniejszym tomie). Jednakże po wskazaniu w 1998 roku przez Joannę Karczewską (1998: 8-9) - na marginesie rozważań o urzędnikach wspomnianych wyżej książąt - iż testatorem dokumentu z 1301 roku był pleban Michał piszący się z kujawskiego Tuczna, bliski współpracownik (kapelan, notariusz, a wreszcie kanclerz) Ziemomysławowiców, poglądu tego nie dało się dłużej utrzymać<sup>3</sup>.

---

2 Znaleźć ją można również np. w sporządzonym przez J. Korytkowskiego przypisie do *Liber beneficiorum* archidiecezji gnieźnieńskiej (LB 1881: 478).

3 Spostrzeżenie to prawie natychmiast zostało zauważone i zaakceptowane, a obowiązującą datę pojawienia się Kutna w źródłach przesunięto na wspomniany już wyżej rok 1386. Jako pierwszy uczynili to zapewne Leszek Kajzer i Dariusz Marchewka w tym samym tomie *Kutnowskich Zeszytów Regionalnych* (Kajzer 1998: 10; Marchew-



Oczywiście badacze dziejów Kutna nadal uważają, iż jego początki sięgają czasów zdecydowanie wcześniejszych niż moment, w którym odnotowały je przekazy pisane. W obiegu naukowym są trzy próby spojrzenia na zagadnienie:

I tak, już w końcu lat 50-tych ubiegłego stulecia, Stanisław Zajączkowski przy okazji badań nad początkami kolegiaty łęczyckiej odnotował potwierdzony źródłowo fakt, że wśród mieszkańców osad świadczących w początkach XVI wieku dziesięcinę na rzecz kolegiaty łęczyckiej znajdowali się też mieszkańcy Kutna oraz dzielącej z nim swe losy co najmniej od końca XIV wieku wsi Sieciechów (oraz kilku innych okolicznych miejscowości) oddający dziesięcinę snopową łęczyckiemu prepozytowi. Badacz ten uznał też<sup>4</sup>, że powinność ta mogła ciążyć na nich od czasu fundacji tej instytucji, a więc od 1161 roku (Zajączkowski 1958: 158, 68, 174, 175; zob. też LBL 1881, s. 480-481). Propozycja ta skłoniła Ryszarda Rosina do przyjęcia, iż wieś Kutno istniała już w połowie XII wieku, a zbliżony pogląd prezentowany jest także w najnowszej monografii dziejów miasta (Rosin 1984: 36; Nowak 2011: 131, 134).

Z kolei w 1994 roku Tadeusz Żebrowski znalazłszy w XVIII-wiecznych aktach kapituły płockiej zapis przywołujący pamięć o przynależności podkutnowskiego Sieciechowa do jej uposażenia wyraził przypuszczenie, że wieś tą kościół płocki utracił już „w 1187 r. przy

---

ka 1998: 37), lecz dopiero w kilka lat później nieco więcej uwagi temu zagadnieniu poświęcił Krzysztof Michalski (2003: 71-76). Nie przeszkadzało to jednak by rok 1301 nadal pojawiał się w niekiedy w literaturze (np. Ziemacki 2001: 12; Drzewiecki 2009: 10). Co więcej sytuacji tej nie zmieniło wydanie drukiem nowej monografii dziejów miasta (Kutno... 2011) tak, iż jeszcze i dziś pokutuje on zwłaszcza na stronach internetowych (np. [https 1](#); [https 2](#); [https 3](#)) wprowadzając w błąd osoby korzystające z tego typu źródeł informacji.

4 Zastrzegając jednak, iż nie wszystkie wymienione w XVI-wiecznym *Liber beneficiorum* osady dziesięcinne kolegiaty łęczyckiej „można odnieść z całą pewnością do tych czasów, może niektóre z nich były nabytkami późniejszymi” a swe wątpliwości wyraził równie dobitnie w tytule dodatku kończącego pracę o początkach kolegiaty łęczyckiej, brzmiącym: „Wykaz **przypuszczalnych** [podkr. JP, JS] wsi dziesięcinnych kolegiaty łęczyckiej w drugiej połowie XII w.” (Zajączkowski S. 1958: 173).

okazji sporu o prawo własności kościoła Św. Benedykta [funkcjonującego w leżącym na lewym brzegu Wisły podpłockimRadziwiu - uw. autorów] z *potomkami Sieciecha*”, a także, iż stanowiła ona pierwotne uposażenie kolegiaty związanej z radziwskim kościołem (Żebrowski 1994a: 149; 2006a: 180). Uwagę tę rozwinął Krzysztof Michalski uznając, żełosy Sieciechowa dzieliło też Kutno, obie zaś wsie stanowiły własność kościelną „już około roku 1090, a więc okresie panowania wojewody Sieciecha” (Michalski 2003: 76).

Z działalnością Sieciecha, palatyna Władysława Hermana i końcem XI wieku początki Kutna łączyć chce również Kazimierz Pacuski. W wydanej w 2009 roku pracy poświęconej późnośredniowiecznemu możnowładztwu i rycerstwu ziemi gostynińskiej wyraził on przypuszczenie, iż osada ta wyodrębniła się z większej włości określanej mianem Sieciechowa, w obrębie której „została (...) założona jedna z rezydencji możnowładczych Sieciecha”. Uzasadniając swą propozycję wskazywał w zasadzie na dwie tylko przesłanki. Za jedną z nich uznawał samą nazwa Sieciechów, która jak uważał powinna pochodzić od „jednego z Sieciechów związanych z książęcym ośrodkiem władzy w Płocku”, a z tych wskazał na wspomnianego wyżej palatyna (Pacuski 2009: 161). Wspierał się przy tym hipotezą Stanisława Suchodolskiego, który w osadzie sieciechowskiej chciałby widzieć nie tylko „gród Sieciecha”, w którym książę uwięził pokonanego w bitwie pod Kruszwicą i zabranego na Mazowsze syna Zbigniewa, ale i jedno z miejsc emisji prywatnej monety Sieciecha (Suchodolski 1963: 157-158, 162). Propozycję tę K. Pacuski wzbogacił o swój sąd, iż tenże Sieciech mógł być fundatorem kutnowskiego kościoła pw. św. Wawrzyńca<sup>5</sup>. Z kolei to właśnie *patrocinium* tej świątyni było drugą przesłanką, skłaniającą do dopatrywania się w Kutnie starego ośrodka osadniczego, gdyż święty ten był jednym „z najdawniejszych patronów rycerstwa, którego kult był w Polsce żywy w czasach Galla Anonima i Bolesława Krzywoustego, [a wezwanie - dopisek. autorów] może sięgać już tej doby” (Pacuski 2009: 161).

---

5 Więcej o kościele pw. św. Wawrzyńca w Kutnie patrz Pietrzak, Saramonowicz 2021, w niniejszym tomie.

Jak widać sugestie historyków odnośnie do wczesnej metryki Kutna oparte są na dość kruchych podstawach, jednak, wobec tego, iż nie można spodziewać się pojawienia nowych przekazów źródeł pisanych, uwiarygodnić je lub sfalsyfikować mogą zapewne jedynie informacje pozyskane w efekcie badań archeologicznych prowadzonych tak w mieście, jak i jego okolicach. Te zaś jak dotychczas przyniosły co prawda odkrycie na obszarze miasta śladów obecności człowieka w okresie średniowiecza już w wieku XII i XIII (w tym wypadku raczej z końca tego stulecia), są to jednak znaleziska nieliczne (odpowiednio 1 fragment drewna oraz 2 fragmenty drewna i 3 fragmenty naczyń ceramicznych), a na dodatek znalezione na tzw. złożu wtórnym, nie wiemy więc skąd pochodzą i nie możemy wykluczyć, iż znalazły się na obszarze Kutna zupełnie przypadkowo. Natomiast ślady trwałego osadnictwa na tym terenie w postaci relikwów zabudowy znalezionych w rejonie północno-wschodniej pierzei Starego Rynku (ul. Królewska) pochodzą najwcześniej z przełomu XIII i XIV wieku (Krapiec 2020: 3, 4, 7, 9; Pietrzak 2002: 59, 64-65). I właśnie z tym okresem można łączyć dziś początki Kutna.

Powstało ono w miejscu, gdzie zapewne już w średniowieczu krzyżowały się dwa ważnetranzytowe szlaki drożne. Pierwszym z nich była droga z Warszawy do Poznania w 1. połowie XVI wieku wiodąca przez Sochaczew, Łowicz, Pniewo, Kutno, Krośniewice, Kłodawę i Koło, drugą zaś droga z Płocka przez Gostynin i Kutno do Łęczycy, gdzie rozgałęziała się prowadząc w jedną stronę przez Piotrków do Krakowa, w drugą zaś przez Wartkowice, Uniejów, Turek, Kalisz, Grabów, Ostrzeszów i Syców do Wrocławia (Rutkowski 1973: 118, 119; Wilska 1998: 77, 78; Nowak 2002: 132). W XVIII i XIX wieku drogi te krzyżowały się na północny zachód od Kutna, w rejonie jedyne w najbliższej jego okolicy młyna wodnego tożsamego zapewne z poruszającym siłą wody kutnowskim młynem pańskim wzmiankowanym w spisie poborowym sporządzonym w 1530 roku<sup>6</sup>. Na wspomnianych

---

6 Na mapach nazywany jest on jednak młynem Dybowski bądź też Dubowskim, tj. mianem urobionym od nazwy, powstałej zapewne w XVII wieku, wsi Dybów (Dubów) (zob. AGAD, ZGSA: AK 96; SSB PK, Kart N 14431: XXXVIII; ZAP: U. II. 75; Kobierecki 2011: 181).

mapach młyn ten zlokalizowany jest na krańcu przecinającej dolinę grobli opasującej od południowegowschodu i południowozachodu staw młyński, za którym ku północnemu zachodowi ciągnie się podmokła dolina rzeki Ochni. Drogi tranzytowe łączyły się jeszcze na prawym brzegu rzeki, przekraczały ją po groblibiegnąc dalej jednym śladem ku południowemuwschodowi. Ich dalszy przebieg uległ zapewne pewnej korekcie, najpewniej wraz ze zmianą statusu osady. Dziś zasięgu ani charakteru tych zmian nie jesteśmy w stanie uchwycić<sup>7</sup> i jedynie generalizując możemy sądzić, iż tak w okresie przedlokacyjnym, jak i po lokacji droga ta musiała początkowo odsunąć się nieco do nurtu rzeki, wkroczyć na teren osady i tam rozdzielić się tak, że szlak warszawski wróciwszy na skraj doliny kierował się na południowy wschód ku Łowiczowi, zaś droga plocka skręcała na północny wschód podążając ku Gostyninowi (AGAD, ASK I: 6v; AGAD, ZGSA: AK 96; SSB PK, Kart N 14431: XXXVIII; ZAP: U. II. 75).

Przez długi czas w literaturze przedmiotu uważano, że wspomniana powyżej osada przedlokacyjna funkcjonowała w rejonie tzw. Rynku Zduńskiego, a on sam miał być reliktem najstarszego placu targowego. Jednak prace badawcze - co prawda o dość ograniczonym jednak zakresie - prowadzone w tym rejonie nie doprowadziły do odkrycia jednoznacznych śladów osadnictwa średniowiecznego. Wykazały natomiast, iż teren ten zaczął być intensywniej użytkowany dopiero w XVI wieku (Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 43-44; Majewska 1984: 358; Rosin 1984: 35-43; Matysiak, Osiński, Pietrzak 2000: 11, 18; Pietrzak 2000: 59, 63-64; zob. też Ginter A. 2021).

Tak więc o przedlokacyjnym Kutnie nie wiemy właściwie nic, nie mamy bowiem żadnych podstaw by móc stwierdzić np. jaki charakter miało tutejsze osadnictwo, czy była to osada targowa, czy wzno-

---

<sup>7</sup> W 1826 roku po kilku pożarach miasta, w tym szczególnie dotkliwym w 1808 roku, dokonano nowej regulacji zabudowy miejskiej i wytyczono nowe ulice i place. Dość wyraźnie zmieniono wówczas przebieg najstarszego, średniowiecznego traktu komunikacyjnego wiodącego przez Kutno, z Poznania i Łęczycy na Mazowsze. Wytyczono nową ulicę do Krośniewic (dziś ul. Mickiewicza) przez tereny osady Rataje (AGAD, ZGSA: AK 157, ark. [VIII, IX]; SSB PK, Kart N 14431: XXXVIII).

sił się w niej kościół. Dlatego sądzimy, iż przy obecnym stanie naszej wiedzy mówiąc o początkach Kutna powinniśmy ograniczyć się do stwierdzenia, iż w chwili jego pojawienia się na kartach historii, tj. w 1386 roku istniało ono od jakiegoś - bliżej nieokreślonego - czasu.

\*\*\*

W dniu 25 grudnia 1386 roku książę mazowiecki Siemowit IV wystawił - przywołany już wyżej - przywilej, którego odbiorcą był kasztelan dobrzyński Andrzej z Radzików i Wielkiej Wsi określony w tym dokumencie nieużywaną nigdzie więcej przezeń przydawką „z Kutna”. Książę w uznaniu jego zasług uwolnił należące doń wsie Kutno i Sieciechów od wszelkich opłat, posług i ciężarów prawa książęcego, pozostawiając jedynie doroczny czynsz w wysokości 2 groszy praskich z każdego osiadłego łanu. Andrzej uzyskał również dla swych dóbr prawo do cotygodniowego, poniedziałkowego targu oraz corocznego jarmarku w dniu św. Wawrzyńca. Przywilej ten uważany jest przez badaczy za zezwolenie książęce na dokonanie lokacji w ośrodek miejski (AGAD, MK 64: 225v-226v; Rosin 1984: 36-37; Michalski 2003: 66; Pacuski 2009: 162; Nowak 2011: 133-134; Szybkowski 2018: 49). Wyznacza on też moment, od którego Kutno przez nieco ponad 300 lat w całości lub części pozostawało w rękach kolejnych dziesięciu pokoleń rodziny Kucińskich h. Ogończyk.

Pierwszym w tej sztafecie był odbiorca dokumentu z 1386 roku, a więc kasztelan dobrzyński Andrzej. Należał on do najwybitniejszych i najbogatszych postaci możnowładztwa ziemi dobrzyńskiej swoich czasów. W okresie bezkrólewia po zgonie Ludwika Węgierskiego poparł kandydaturę na tron polski młodego Siemowita IV. W 1384 roku kupił od księcia dobra Kuczbork i uzyskał dla niego prawa miejskie. Kilukrotnie poświadczał też pożyczki udzielane księciu przez władze Zakonu. Współpracował też z księciem Władysławem Opolczykiem, a w 1392 roku podpisał akt zastawu Zakonowi ziemi dobrzyńskiej (Pacuski 2009: 162-163; Parol 2019: 11-12). Jemu też przypisuje się budowę murowanego zamku w dzisiejszych Radzikach Dużych, w efekcie czego wieś ta stała się centrum jego włości a warownia głów-

ną siedzibą (Kajzer 2009a: 11; 2009b: 152; zob. też Kajzer L., Olszacki T., Pietrzak J. 2009; Olszacki T., Pietrzak J. 2009). W tej sytuacji trzeba zadać sobie pytanie, czy mógł być on zainteresowany posiadaniem siedziby w Kutnie. Odpowiedź musi być twierdząca, bowiem wymagało tego właściwe zarządzanie i eksploatacja dóbr ziemskich, zwłaszcza majątności możnowładczych rozrzuconych na dużym obszarze. Nie musiał to jednak być obiekt okazały, tym bardziej obronny. Właściciele majątności bywali w nich bowiem sporadycznie, na co dzień zaś służyły one zarządcy. O skali przynajmniej części tego typu obiektów w końcu XIV wieku informuje przykład dworu w Jadownikach Podgórnych należącego do wielkorządów krakowskich. Był to obiekt stosunkowo niewielki, a jego podstawowe pomieszczenia: izba i komnata, które jak sądzi Tadeusz Lalik przedzielone były sienią, były zaopatrzane w urządzenia grzewcze. W obrębie pomieszczeń podstawowych mogły być wydzielone inne lokalności. Budynekowi temu towarzyszyły też zabudowania o charakterze pomocniczym i gospodarczym (Lalik 1971: 466).

Nieco inaczej przedstawiała się sprawa następców Andrzeja, dla których właśnie Kutno było centrum ich dóbr. W ich wypadku sądzić można, że w mieście, a raczej w jego bliskim sąsiedztwie dysponowali oni miejscem służącym stałej w nim rezydencji. Jeśli jednak zapisy o nich pojawiają się w źródłach, to zazwyczaj w postaci odnotowania samego faktu istnienia dworu czy folwarku. Wyróżniają się wśród nich jedynie dwa przekazy. Pierwszy to wzmianka informująca, iż w Kutnie w 1503 (lub 1502) roku funkcjonował obiekt opisany jako „*curia seufortalicio*”, drugim zaś jest spisany w 1695 roku inwentarz podkutnowskiego zespołu dworskofolwarcznego (GŁrel. 11: 162v; Inwentarz 1695... 1998: 30-36). Do tego ostatniego wrócimy niżej, tu zaś nieco uwagi poświęcimy pierwszemu.

I tak **po pierwsze** w często spotykanym w średniowiecznych i wczesnonowożytnych źródłach określeniu „*curiaseufortalicium/fortalicio*” łaciński termin „*curia*” będący m.in. odpowiednikiem polskiego słowa „*dwór*” (pański budynek mieszkalny, z podwórzem i zabudowaniami gospodarczymi), nakłada się na „*fortalicio*” tłumaczone zazwyczaj jako „*mała forteca*”, rzadziej zaś jako „*strażnica*”. To zaś pozwala



widzieć w tak nazwanym obiekcie dwór o mniej lub bardziej zaznaczonych walorach obronnych (Pietrzak 2003: 20-22; Kajzer 2010: 43-44; Poliński 2018: 49-50).

**Po drugie** obiekt ten w 1503 (lub 1502) roku należał do wojewody rawskiego Andrzeja († 1503), który krótko przed swą śmiercią przeznaczył go dla jednego ze swych synów. Wojewoda ten był właścicielem połowy miasta Kutna, a pod koniec jego życia należały doń jeszcze: miasto Łąkoszyn, Nowe, Sieciechowo, Raszewo, Gnojno z młynem Janiskowizną, Solec, Meszno, Łązek, Wrząca, Piwki, Wojciechowice, Nowa Wieś, Podczachy Wielkie, Rusinki, Sławęcín, Kutynki, Besk, Golbice, Dębowa Góraa także Korzeń i Muchnice leżące na Mazowszu, jak i w ziemi łęczyckiej. Część z nich odziedziczył po ojcu Janie, inne zakupił. Był też tenutariuszem kilku wsi królewskich (Pacuski 2009: 168, Nowak 2011: 142-143; Parol 2019: 20-21).

Druga połowa miasta należała do jego brata Mikołaja († 1493), najwybitniejszego chyba przedstawiciela rodziny Kucieńskich, bliskiego współpracownika króla Kazimierza Jagiellończyka. Przychylność władcy pozyskał on w czasie wojny trzynastoletniej. W 1461 roku jako starosta gostyński z ramienia książąt mazowieckich doprowadził do przejścia rycerstwa ziemi gostyńskiej na stronę królewską, a w 1462 roku uczestniczył w akcie jej inkorporacji do Korony. W 1471 roku odprowadzał na tron w Czechach królewicza Władysława Jagiellończyka, w 1472 roku brał udział w rokowaniach z biskupem warmińskim Mikołajem Tungenem, wziął także udział w uroczystym wjeździe króla Kazimierza Jagiellończyka do Malborka w 1476 roku. Był dożywotnim starostą gostyńskim, wojewodą rawskim (1465-1467), łęczyckim (1467-1493). W 1484 roku został też starostą generalnym wielkopolski, a w latach 1481-1492 trzymał starostwo wieluńskie (Gąsiorowski 1971: 63-65; Pacuski 2009: 165-166; Nowak 2011: 139-140; Parol 2019: 100-101, 146-147). W ostatnich latach swego życia władał połową miasta Kutna, wsiami Gołębiewek, Łanięta, Suchodębie oraz posiadał działki we wsiach Gierały, Pomorzany, Ryków i Wilkowyja. Skupiały się one w dwóch kluczach majątkowych. Pierwszy utworzono z dóbr położonych w okolicach Kutna, a drugi w okolicach Łanięt (Parol 2019: 144).

Tak więc Kutno w tym czasie było ośrodkiem dwufunkcyjnych obok siebie możnowładczych zespołów dóbr ziemskich. Podział samego miasta utrzymał się do połowy XVI wieku, kiedy w całości znalazło się ono w rękach Jadwigi z Łasku i jej synów (Nowak 2011: 141). Stan ten trwał jednak dość krótko, podziały własnościowe wróciły, a scalone zostało ostatecznie dopiero w końcu XVI wieku.

Mimo, iż wszystko wskazuje na co najmniej poprawną współpracę braci zarówno w życiu prywatnym, jak i w działaniach publicznych (Pacuski 2009: 168) sytuacja ta musiała znacząco wpłynąć na życie i funkcjonowanie tak majątności, jak i miasta. W przypadku podziału majątności jedną z najbardziej znaczących zmian mogło być, jak sądzimy, utworzenie drugiego folwarku, a także wzniesienie drugiej siedziby pańskiej<sup>8</sup>. W przypadku miasta śladem tego podziału są osobne chyba działania właścicieli w celu uzyskania nowych przywilejów.

\*\*\*

Przywilej otrzymany w 1386 roku najpewniej przyczynił się do szybkiego rozwoju osady, jednak dopiero rok 1432 przynosi nam źródłowe potwierdzenie jej miejskiego statusu. Wraz z lokacją miasta utworzone zostało wójtostwo. Pierwszymi znanymi ze źródeł wójtami w Kutnie byli przedstawiciele rodziny szlacheckiej z Szamowa. Ze źródeł znani są również kutnowscy rajcy i ławnicy z XV wieku. (Nowak 2011: 134-135, 148).

Miasto swój rozwój zawdzięczało położeniu na ważnym trakcie handlowym z Poznania do Warszawy, a w Kutnie była komora celna dla kupców, o której wspomina król Władysław Warneńczyk w 1444 roku w dokumencie wystawionym 19 kwietnia w Budzie. Monarcha zobowiązał wówczas starostę generalnego Wielkopolski

---

<sup>8</sup> W tym kontekście trzeba przypomnieć recenzję Zbigniewa Cieklińskiego drugiego tomu Katalogu Zabytków Sztuki, gdzie podano informację „*Kutno - ruiny zamku z w. XVI. Zamek murowany, cegła, kamień na założeniu prostokąta, podpiwniczony. W XIX w. przerobiony na browar. Obecnie w ruinie.*” (Ciekliński 1954: 282-283). Obiekt położony niegdyś na obszarze zajmowanym dziś przez park im. R. Traugutta obecnie już nie istnieje - więcej o nim pisze w swych artykułach L. Kajzer (1987; 1998)



Wojciecha Imalskiego oraz starostów i poborców podatkowych do poboru cła od kupców przejeżdżających przez Kutno (Stasiak 2012: 11).

Położenie i obszar zajmowany przez średniowieczne Kutno możemy częściowo odtworzyć na podstawie „*Liber Beneficiorum*” J. Łaskiego. Księgi poświęcone uposażeniu archidiecezji gnieźnieńskiej spisane zostały w dwóch częściach w latach 1511-1523. Opisano w nich majątności oraz dochody kościelne (LBŁ 188:1480-481).

Do kościoła od północnej i wschodniej strony przylegały grunty plebana z sadem. Samą świątynię otaczał cmentarz grzebalny. Na północny wschód od kościoła zlokalizowane były budynki gospodarcze: stodoła, budynek na narzędzia rolnicze, piwnica na wino oraz mieszkanie dla wikariuszy i szkoła. Pleban posiadał także trzy place na południe od kościoła przy trakcie łowickim. Południową granicę miasta wyznaczał trakt do Łowicza (ul. Podrzeczna, Warszawskie Przedmieście). Poniżej plebanii znajdowało się sześć placów mieszczkańskich z gruntami ornymi i łąkami w kierunku rzeki (Rosin 1984: 43; Pietrzak 2002: 56).

Plac targowy zapewne znajdował się przed kościołem (w północno-wschodniej części późniejszego Starego Rynku), przy trakcie na Płock. Być może funkcjonowała już wówczas karczma i studnia.

Dalsze ożywienie gospodarcze przyniosła 2. połowa XV wieku, zwłaszcza po zawarciu II pokoju toruńskiego z Zakonem Krzyżackim. Pojawiła się dobra koniunktura na polskie zboże, a właściciele dóbr ziemskich zaczęli szukać zwiększenia swoich dochodów poprzez tworzenie folwarków. Sprzyjali również rozwojowi handlu i rzemiosła, a Kutno leżące jak wiemy na skrzyżowaniu ważnych traktów handlowych i dysponujące urodzajną ziemią zyskało mocne podstawy do dalszego rozwoju miasta. Dodatkowym bodźcem do rozwoju miasta okazał się eksport barwnika do sukna, który pozyskiwano z czerwca. Larwy tych owadów zbierano i suszono na słońcu, aby otrzymać czerwony barwnik. Skup ten trwał kilka dni i rozpoczynał się na przełomie maja i czerwca (Rosin 1984: 42).

Poznań był głównym ośrodkiem eksportu czerwca do krajów Europy Zachodniej aż do połowy XVI wieku, i jednym z ważniejszych dostawców tego surowca było Kutno. Skupem i handlem czerwcem zajmowali się kupcy żydowscy z Kutna, którzy dostarczali go właśnie do komory celnej w Poznaniu. Jednocześnie zaczęło się rozwijać sukiennictwo. Pierwsza informacja o postrzygaczu sukna w Kutnie pochodzi już z 1443 roku (Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 19; Nowak 2011: 152).

Wydaje się, że do rozwoju podzielnego własnościowo na dwie części miasta znacząco przyczynili się władający nimi bracia Andrzej († 1503) i Mikołaj († 1493), zwłaszcza zaś Mikołaj, posiadając przychylność króla i odpowiednie dochody, przeprowadził szereg inwestycji budowlanych w Kutnie. Możliwe też - choć nie ma na to żadnego dowodu, iż to oni rozpoczęli budowę murowanego kościoła, możliwe też jednak, iż podjęło ten trud dopiero kolejne pokolenie Kucieńskich. Budowę kościoła ukończono w XVI wieku, a ostatnim jej akcentem byłabudowa kaplica św. Anny (Pietrzak, Saramonowicz 2021 - w niniejszym tomie).

Sam Mikołaj Kucieński, już jako starosta generalny Wielkopolski (1484-1493) był fundatorem oratorium (kaplicy) pod wezwaniem św. Leonarda i Św. Ducha oraz związanego z nim szpitalem i domem dla ubogich. Fundacja ta otrzymała uposażenie w wysokości 6 grzywien dochodu ze wsi Suchodębie (LBŁ 1881: 481). Obiekt funkcjonował prawdopodobnie do połowy XVIII wieku, kiedy uległ zniszczeniu w wyniku pożaru (Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 19-20). Obaj bracia wybudowali również pierwszy (?) kutnowski ratusz i karczmę przy placu targowym.

W 1472 roku król Kazimierz Jagiellończyk nadał Mikołajowi-Kucieńskiemu prawo pobierania myta na trakcie poznańskim, przy przekraczaniu grobli (Rosin 1984: 41). Trakt poznański miał wówczas istotne znaczenie ze względu na handel czerwcem i suknem.

Mikołaj Kucieński uzyskał od króla przywilej na nowy jarmark w poniedziałek przez Zielonymi Świątkami i cotygodniowy targ

w czwartek „*in oppidonovo circa Cuthno*”. 1 lipca 1504 roku wojewoda Andrzej otrzymał od króla Aleksandra kolejny przywilej, tym razem na organizowanie jarmarku w dniu św. Franciszka (4 października) dla lepszego statusu tego miasta „*pro melioricondicioneeiusdemoppidino-vialterumannuale forum*”(AGAD, MK21: 17; Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 20; Rosin 1984: 43; Pietrzak 2002: 56).

Niewątpliwie zgoda na organizowanie nowych jarmarków i targów, świadczyła o rozwoju miasta na przełomie XV i XVI wieku i potrzebie poszerzenia jego obszaru. Na planie zabudowy Kutna z 1826 roku zwraca uwagę duże targowisko –obecnie południowa pierzeja Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Podczas prac archeologicznych w pobliżu Pałacu Saskiego natrafiono na pozostałości po osadnictwie i produkcji rzemieślniczej z końca XVI wieku (Pietrzak 2002: 61).

W 2001 roku podczas prac związanych z modernizacją nawierzchni Placu Piłsudskiego pozyskano ruchomy materiał zabytkowy (naczynia ceramiczne i szklane, kafle) oraz objęto nadzorem archeologicznym prace związane z wymianą mediów. Analiza dokonanych prac pozwalała uznać, że rejon Nowego Rynku był intensywnie użytkowany od końca XVI, a być może i wcześniej, natomiast pierwotna linia zabudowy południowej pierzei wysunięta była przed obecną o około 15 metrów i posiadała nieco inną orientację (Pietrzak 2002: 65-66).

Prawdopodobnie to handel czerwcem i rozwój sukiennictwa sprawił, że w Kutnie zaczęli osiedlać się pierwsi kupcy żydowscy. Pierwsza znana informacja o Żydach w Kutnie pochodzi z 1513 roku i dotyczy prolongaty czynszów trzech kupców: Mojsze, Salomona i Lewka (Marchewka 1998: 38).

Do połowy XVI wieku ważnym ośrodkiem eksportu sukna do krajów Europy zachodniej był Poznań. W latach 1553-1554 w dokumentach poznańskiej komory celnej znalazło się również sukno z Kutna. W 1553 roku odnotowane były dwie bele i 138 postawów sukna określonych jako pochodzące z tegoż miasta. Było to prawdopodobnie tzw. czarne proste sukno, które w krajach zachodnich służyło jako półfabrykat. (Baranowski I. 1919: 153-154; Rybarski 1928-1929, t. I: 170; t. II:

75; Mączak 1955: 208). Wśród kutnowskich mieszczan odnotowano także tkaczy (Nowak 2011: 151). Trudno jednak powiedzieć, czy stanowili oni jakąś znaczącą grupę a ich liczbę na podstawie rejestrów podatkowych z II połowy XVI wieku oszacować można na około 300, w tym 20-30 Żydów (Polska XVI... 1895: 211; Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I:21).

W gospodarce miasta istotne znaczenie stanowiła produkcja piwa, które produkowali miejscowi piwowarzy. Czopowe płacone przez mieszkańców w latach 1578-1580 wahało się o od 110 do 130 florenów (Nowak 2011: 153).

W pierwszej połowie XVII wieku Kutno i okolice stały się przedmiotem grabieży dokonywanych przez różne wojska, w tym oddziały Habsburgów, sojuszników Wazów w walce ze Szwedami (Kobierecki 2011: 187). Kolejnych zniszczeń przysporzyli miastu Szwedzi w okresie „potopu”. Być może to właśnie za sprawą wojsk szwedzkich zniszczony został kutnowski dwór na kopcu i pod koniec XVII wieku opisywano go już jako niezamieszkały (Inwentarz 1695... 1998: 30-36).

W 1662 roku król Jan Kazimierz nadał miastu przywilej posiadania czterech cechów rzemieślniczych, a mianowicie: szewskiego, kowalskiego, garbarskiego i stolarskiego (Verdmon Jacques 1902: 121).

Na obszarze ówczesnego miasta wyodrębnione były już wówczas dwa rynki. Jeden zwany rynkiem „polskim”, drugi określany jako „rynek żydowski”. Przy tym drugi znajdowała się karczma, która spłonęła między 1689 a 1695 rokiem, jak podają niezgodne ze sobą przekazy bądź to przez nieuwagę arendarza, bądź też podczas pobytu nieokreślonych bliżej żołnierzy (AGAD, APR 153: 111, 113, 114; Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 22).

\*\*\*

W 1689 roku właścicielką Kutna została Anna Zamojska z Gnińskich, która skupując już jako wdowa poszczególne części miasta i dóbr kutnowskich doprowadziła do ponownego scalenia ich w jedną

obszerną włość, której centrum stanowiło miasto oraz sąsiadujący z nim od zachodu zespół dworsko-folwarczny. Zespół ten wraz z towarzyszącą mu osadą Rataje zlokalizowany był, jak można sądzić, na obszarze położonym w trójkącie pomiędzy brzegiem rzeki Ochnia wyznaczającym jego zasięg od południa i południowego zachodu a dzisiejszymi ulicą Gabriela Narutowicza od północy i północnego wschodu oraz linią biegnącą „równoległe” od dzisiejszej ulicy 1 Maja, nieco jednak odsuniętą od niej na południowy wschód. Zabudowania dworskie skupiały się w południowo-wschodniej parti tego terenu. Natomiast jego część północno-zachodnią zajmowała najpewniej osada ratajska (SSB PK, Kart N 14431: XXXVIII; AGAD, ZGSA, AK 177; ZAP: U. II. 75; Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 20; Majewska [2□ voto: Kin-Rzymkowska] 1984: 359; 1997: 100, 135; 2011: 444-445).

Sporządzony w 1695 roku przy okazji wypuszczenia dóbr w krótkoterminową dzierżawę inwentarz przynosi o nich sporo informacji (Inwentarz 1695... 1998: 30-36; Kobierecki 2011: 190; zob. też Kajzer 1987: 451-452; 1998: 14-15)<sup>9</sup>. I tak dowiadujemy się że, że w obrębie wygrodzzonego (parkanem, ostrogiem i chyba płotem z żerdzi czy dyli) podwórza znajdowało się wówczas kilkanaście prawie bez wyjątku drewnianych budynków o przeznaczeniu zarówno mieszkalnym, jak i mieszkalno-gospodarczym oraz stricte gospodarczym, a także przemysłowo-gospodarczym. Wśród tych pierwszych najważniejszym był duży alkierzowy dwór, który w opisierewizora jawi się nam jako obiekt stary, choć zarazem w części odnowiony. Wznosił się on w północno-wschodniej części założenia i był budynkiem parterowym, choć zapewne jeden z jego alkierzy był obiektem dwukondygnacyjnym, przewyższającym wysokość głównego korpusu dworu, od którego wyższy był zapewne również nadbudowany o jedną kondygnację poprzedzający wejście główne ganek. Korpus ten mieścił, jak sądzimy, pięć pomieszczeń, rozmieszczonych w trzech w części dwutraktowych pasmach, tj. sień i pokój (pasma środkowe), dwa pokoje (pasma lewe) oraz izby stołowej (pasma prawe). Całość programu użytkowego uzupełniły pierwotnie lokalności pomieszczone w alkierzach. Z tych

---

<sup>9</sup> Więcej o zespole dworsko-folwarczny w Kutnie patrz też: Pietrzak 2021.

jednak dwa w czasie spisywania inwentarza były już nieużytkowane i odcięte od reszty dworu, zaś kolejny zmienił funkcję stając się sionką dodatkowego (wtórnego) wejścia do izby stołowej. Natomiast w ostatnim mieściło się przypokojowe „*scretum* [ustęp - uw. autrów] i *poboczna komora*”. W sieni znajdowały się schody wiodące na poddasze będące ostatnią przestrzenią użytkową dworu. Jego pomieszczenia mieszkalne zaopatrzone były w powały i stropy zwykle wykonane z tarcic, a także oświetlone oknami, których dwa o sześciu dużych kwaterach oprawionych w ołów znajdowały się w izbie stołowej, jedno z podobnie oprawioną jedną kwaterą w pokoju średnim, a sześć bez kwater, ale za to z okiennicami w obu pokojach pasma lewego. Pomieszczenia dworu były też ogrzewane tak piecami („*kaflowy zielony*” i „*takiżnowy*” w pokojach pasma lewego oraz „*biały kaflowy*” w izbie stołowej), jak również służącymi również do oświetlania wnętrza murowanymi kominkami.

Kolejny budynek mieszkalny usytuowany był w północno-zachodniej części zespołu. Również i on nie był obiektem nowym, został jednak starannie wyremontowany (choć wymagał jeszcze nieco pracy) oraz oblepiony gliną. Jego wnętrze mieściło pięć lokalności rozłożonych w trzech w części dwutraktowych pasmach. Były to sionka i kuchnia zlokalizowane w paśmie środkowym, a po ich bokach z jednej strony pomieszczono izbę i komorę, z drugiej znalazła miejsce „*druga izba*”. Przestrzenią użytkową było tu też dostępne schodami z sieni poddasze („*schowanie górne*”). Budynek był wyposażony w dwa piece (w izbach - „*kaflowy prosty*” i stary, potrzebujący remontu), co najmniej jeden kominek, a wszystkie jego okna posiadały kwatery oprawione w ołów., dalej zaś powały i podłogi wykonane zastały z tarcic, w komorze zaś w tym samym celu użyto dyli<sup>10</sup>.

Dwa kolejne budynki łączyły w sobie funkcje mieszkalne i gospodarcze. Każdy z nich w opisie został najpierw określony mianem po-

---

10 Możliwe, iż budynek ten to „*mieszkanie*”, z którego korzystał Jan Wittan dzierżawiący dobra kutnowskie w 1695 roku, a które to w następnym roku „*upuszcza*” się kolejnemu dzierżawcy Kazimierzowi Ubyszowi” (AGAD, APR 153: 3, 7); Kobierecki 2011: 188).



budynku, później jednak jeden nazwany został „*budowaniem kuchennym*”, drugi zaś „*budowaniem folwarcznym*”. Ten pierwszy dopiero powstawał dzięki przebudowie i rozbudowie starszego budynku, którego jednym z pomieszczeń była „*piekarnia dawno wystawiona*”. Efektem tych działań był wydłużony obiekt o trudnym do jednoznacznego określenia rozkładzie i liczbie pomieszczeń. W jego starszej części mieściły się gorzelnia (powstała z dawnej piekarnia), izdebka, komora oraz jedna lub dwie sionki mieszczące studnię i murowaną kuchnię, a najpewniej też kolejna izdebka przeznaczona „*dla piekarza*”. Z kolei w nieukończonych, dostawionej partii swe miejsce znalazły: dwie izby, trzy komory „*do schowania*”. Starsza część budynku była słabo oświetlona światłem dziennym, *a ze znajdujących się tam pięciu okien tylko jedno (dwukwaterowe)* oprawiono w ołów, w pozostałych (czterokwaterowych) do oprawy użyto drewna. W części tej obie izdebki wyposażone były w urządzenia grzewcze - jedna w „*piec kaflowy prosty*” oraz kominek, druga w „*piec [piekarniany /?/ - dop. autorów] wymurowany, który wychodzi pod kuchnię*”. Natomiast w pomieszczeniach dobudowanych urządzeń takich jeszcze (?) nie było, za to znajdowało się „*piecowisko, to jest fundament założony i kominy dwa także zaczęte, ale nie dokończone*”. Z kolei okna zabezpieczałytu okiennice, które dla pięciu z nich były jedynym zamknięciem, podczas gdy trzy inne - dwukwaterowe - były też szklone w ołów. Budynek ten wznosił się w południowo-wschodniej części zespołu, podobnie jak i „*budynek folwarkowy*”.

Podstawową funkcję podobnie jak tenostatni nazywanych obiektówopisałpod koniec XVII wieku Jan Krzysztof Haur (1675: 22) w następujących słowach: „*ma być [on - dop. autorów] domem wygody gospodarstwa, domem pokoju, albo przytuleniemi odpoczynkiem po pracach gospodarskiej czeladzi*”. Zarazem jednak służył on też, w ograniczonym jednak zakresie również i celom gospodarczym. Kutnowski „*folwark*” byłbudynkiem jednotraktowym podzielonym na pięć lokalności, które tak jak w „*pobudynku kuchennym*” powstały w ramach dwu osobnych przedsięwzięć budowlanych. I tak w czasie pierwszego z nich powstały: sień z niewydzieloną przestrzenią kuchnią, sąsiadująca z nią izba i ustawiona przy jej tylnej ścianie komora.

Z kolei w następnym etapie do drugiej ze ścian sieni dostawiono dwie kolejne lokalności, tj. kolejną izbę i komorę. Zarówno rozbudowa ta, jak i prace remontowe w starej części budynku były jeszcze ukończone. Budynek wyposażony był już jednak w większość drzwi (brakowało ich tylko w wejściu głównym) zawieszonych na zawiasach i hakach żelaznych oraz przeważnie zapatrzonych w także zamknięcia (wrześciadze, skoble i haczyki). Zabezpieczono też wszystkie otwory okienne, szkląc je w ołów, a niekiedy też zaopatrując również i w okiennice. We wnętrzu sieni i izby starej części budynku nie było podłóg i pował, znajdowały się one jednak w obu dostawionych lokalnościach (z tarcic) oraz starej komorze (z dyli). Wreszcie w pomieszczonej w sieni kuchni (gdzie brakowało „ogniska”) znajdowały się dwa murowane kominki oraz komin sztagowy, w izbie starej „piec kaflowy prosty”, a w izbie nowej „*kominek od spodu murowany i fundament na [brakujący jeszcze - dop. autorów] piec, a spodem do pieczenia chleba*”.

Wśród pozostałych budynków funkcjonujących w obrębie podwórze folwarcznego znajdował się też browar, a więc obiekt o charakterze przemysłowo-gospodarczym. Zlokalizowany on był po wschodniej stronie podwórze, a zarazem na południe od dworu. Był to budynek skupiający całą produkcję piwa pod jednym dachem - mieszczący browar oraz podzieloną na dwa poziomy ozdównię. W oświetlanym przez zamykane okiennicą okno browarze, gdzie warzono piwo znajdowały się służące temu urządzenia i sprzęty, w tym „*komin lepiony z gliny, kotlina stara z cegły, kocioł miedziany stary*”. Natomiast ozdównia - podzielona na dwa poziomy z piecem na dole i miejscem rozkładania słoju na górze - służyła jego suszeniu, a być może również roszczeniu zboża.

Pozostałe budynki położone w obrębie ogrodzenia folwarku w Kutnie służyły funkcjom gospodarczym. I tak w północno-wschodniej partii (a zarazem na północ od dworu) znajdował się stary, piętrowypichlerz zdachem pokrytym zniszczonym, wymagającym wymiany gontem. Natomiast naprzeciwko browaru wznosiła się „*przed kilku lat zbudowana*” obora mogąca być tak jednym dużym budynkiem mieszczącym także wołownię i siedem chlewów, jak i zespołem kilku



osobnych skupionych wokół niewielkiego, wewnętrznego podwórza obiektów. Taką tą postacią miało położone po zachodniej stronie zespołu wygradzonego żerdziami gumno, gdzie wokół gumienego podwórza ustawiona była stara, podniszczona, poszyta słomą szopa oraz dwie stodoły - stara i nowa. Z kolei usytuowany na południe od nich nienazwany i nieopisany bliżej budynek nowo wzniesiony, ale nieukończony jeszcze od południa, w części środkowej źle (lub nie w pełni) poszyty, zaś od północy mieszczący stajnię i stajenkę, obie poszyte słomą i potrzebujące naprawy.

Zupełnie inny charakter od wszystkich opisanych wyżej zabudowań wznoszący się w obrębie ogrodzenia folwarcznego miał jedyny wśród nich budynek murowany, opisany przez rewizora jako położony naprzeciwko budynku folwarcznego „*zamek stary na kopcu murowany pusty, w oknach niektórych kraty są żelazne*” (Inwentarz 1695... 1998: 34). Tak enigmatyczna relacja nie daje podstaw do wyciągania jakichś szerszych wniosków, musimy się więc tu ograniczyć praktycznie do powtórzenia sugestii Leszka Kajzera, iż obiekt ten „nie był zamkiem w dzisiejszym rozumieniu tego słowa, a raczej murowanym dworem obronnym wzniesionym na kopcu *ziemnym, otoczonym fosą (?)*”, powstał zaś z inicjatywy rodziny Kucieńskich „*najwcześniej w okresie życia Andrzeja wojewody rawskiego († po 1530 r.) lub jego syna Stanisława, dworzanina królewskiego a potem także wojewody rawskiego († 1542), najpóźniej zaś w czasach ostatniego wybitnego Kucieńskiego, Stanisława, syna Wojciecha, podkomorzego gostynińskiego († 1579)*” (Kajzer 1998: 21-22; zob. też 1980: 227; 1987: 455). Ze swojej strony chcemy dodać, iż ze sporą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, iż kopiec, na którym go wzniesiono jest tożsamy z obiektem określonym na początku XVI wieku jako „*curiaseufortalicio*”, który jak już pisaliśmy wyżej wojewoda rawski Andrzej († 1503) przed śmiercią zapisał swemu młodszemu synowi Andrzejowi (od 1519 roku również wojewodzie rawskiemu - † po 1530), jednemu z wymienionych przez L. Kajzera - w zamieszczonym wyżej cytacie - potencjalnych inicjatorów budowy murowanego dworu (GŁrel. 11: 162v; Kajzer 1987: 455, 1998: 21-22). Uważamy też, iż badacz ten miał rację w 1987 roku

identyfikując omawiany tu „zamek starym na kopcu” z murowanym budynkiem „wzniesionym na planie krótkiego prostokąta o boku ponad 15 m” i oznaczonym na planie miasta z 1826 roku numerem hipotecznym 248 (ZAP: U. II. 75; Kajzer 1987: 453-454<sup>11</sup>). Sądzymy też, iż jego relikty mogą nadal tkwić w zabudowaniach wznoszących się obecnie na działce nr 532/3 (Kutno, obręb geodezyjny Śródmieście).

Wreszcie kilka kolejnych obiektów stanowiących własność dworu wznosiło się już poza obrębem podwórza folwarcznego. Cztery z nich to obiekty o funkcjach przemysłowo-gospodarczych, piąty był obiektem usługowym. I tak w niewielkiej odległości od podwórza - może na północny zachód odeń - wznosił się drugi z dworskich browarów, który choć był „dawno wybudowany”, to nadal był zaopatrzone w sprzęty (po części stare, po części nowe) wykorzystywane przy produkcji piwa. Podobnie zlokalizowany był „nowo wybudowany” młyn koński oraz położona „niedaleko tego młyna”, niedawno powstała cegielnia. Z kolei w większej odległości - lecz w tym samym kierunku - położony był stary młyn wodny, identyczny najpewniej z wspomnianym już wyżej młynem zwanym Dybowskim (Dubowskim) usytuowanym na zachód od miasta przy założonym na rzece Ochni stawie. Natomiast karczma zajezdna („Gościńiec gdzie Łapiński mieszka”) funkcjonowała w bliżej nieokreślonym miejscu „w mieście”i była jedynym tego rodzaju istniejącym tu wówczas obiektem<sup>12</sup> (AGAD, APR 153: 111-116; AGAD, ZGSA: AK 157, ark. [VIII, IX]; SSB PK, Kart N 14431: XXXVIII; ZAP: U. II. 75; Inwentarz 1695... 1998: 36; Kobierecki 2011: 190).

Przynajmniej część działań, które pozwoliły użyć rewizorowi w inwentarzu określeń wskazujących na niedawnopowstanie, czy też remont budynków poczyniono w czasie, gdy gospodarowali tu pełnomocnicy Anny Zamoyskiej. Tym samym można uznać, że podejmowano je zaś bądź to z jej inicjatywy, bądź też przynajmniej za jej pozwoleniem lub zgodą. O ich efektach mówią świadkowie w zezna-

---

11 W artykule z 1998 roku od stwierdzenia tego jednak nieco się zdystansował (Kajzer 1998: 17-21).

12 Jak już wspomniano drugi taki obiekt stojący na Żydowskim Rynku spłonął pomiędzy 1689 a 1695 rokiem (AGAD, APR 153: 111, 113, 114).

niach obrazujących działalność A. Zamoyskiej w latach 1698-1695, na różne sposoby informując, iż jak to sformułował jeden z nich „*Pani Podskarbina nic w budynkach dworskich niezdesolowała i owszem reperowała*” (AGAD, APR 153: 111-116, por. Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 23-24; Kajzer 1987: 452; 1998:15). A niejako przy okazji dowiadujemy się, iż pewne działania przy dworze zleciła, jak zapisano „Pani Jachorzewska”, pod którym to nazwiskiem rozpoznajemy Zofię Annę ze Słoniewskich 1v Kucieńską 2v Suchorzewską, wdowę po Andrzeju Władysławie Kucieńskim i matkę trzech ostatnich przedstawicieli rodziny Kucieńskich władających choćby częścią kutnowskich dóbr (AGAD, APR 153: 112; por. Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 22-23).

Również i po 1695 roku dobra kutnowskie notorycznie oddawane były w dzierżawę, a także w zastaw. Sam fakt czasowej zmiany użytkownika dóbr w tym trybie nie wyklucza oczywiście możliwości podejmowania działań remontowych i budowlanych, gdyż utrzymanie majątności w dobrym - właściwie niezmiennym - stanie i w takim zwrócenie jej właścicielowi było obowiązkiem tak dzierżawcy, jak i zastawnika. Spełnienie tego warunku dokumentowano w inwentarzach spisywanych przy oddawaniu i odbiorze dóbr, z których pierwszy był w zasadzie integralną częścią kontraktu. Dzierżawanie wykluczała jednak możliwość podjęcia także prac większych niż naprawcze, mogły być one wręcz nakazane kontraktem i stanowiąc jego integralną część, znacząco wpływać na gotówkową cenę transakcji. Ponieważ jednak w interesie czasowego dysponenta nieruchomości nie leżało podejmowanie inwestycji w niestanowiący jego własności majątek trwały zazwyczaj dążył on do ich minimalizacji. W efekcie m.in. nie dbał o konserwację budynków(Baranowski B. 1964: 106).

Po śmierci Anny Zamoyskiej (†1704) przez następne ponad 70 lat Kutno nadal pozostawało w rękach kolejnych przedstawicieli wywodzącej się od niej i jej męża Marcina linii Zamoyskich, w pierw Marcina Leopolda (1706-1718), później stanowiło zapewne uposażenie wdowy po nim Konstancji Druckiej Podbereskiej (do 1730 r.), następnie jego brata Michała Zdzisława (do 1735 r.) i syna

tegoż Tomasza Antoniego. Wreszcie po śmierci ostatniego z wyżej wspomnianych, w 1751 roku miasto wraz z przynależnymi doń dobrami dostało się jego bratu Andrzejowi Hieronimowi Zamoyskiemu. Przyszły kanclerz od razu zaczął się interesować swoimi dobrami kutnowskimi. Być może jakiś wpływ wywarło na to wybudowanie w Kutnie przy trakcie poznańskim pałacu podróznego króla Augusta III w 1750 roku. Andrzej Zamoyski, będąc z pewnością pod wpływem reform gospodarczych w państwie Wettinów, podjął pierwsze próby zamiany powinności pańszczyźnianych mieszczan na opłaty pieniężne. Prawdopodobnie już od 1751 roku mieszczanie kutnowscy za zwolnienie z odrobienia należnej dworowi tłoki mieli płacić czynsz. Niestety w 1753 roku miasto strawił pożar, który prawdopodobnie uniemożliwił mieszkańcom regularne wywiązanie się z nałożonych opłat (Orłowski 1967: 120-121; Goldberg 1964: 74; Kobierecki 2011: 182, 191-192). Najpewniej jednak to on stał się impulsem do działań mających doprowadzić do rozwoju miasta, a tym samym i wzrostu jego rentowności. Starania te podejmowane były jednak po części w niesprzyjającym, a przynajmniej utrudniającym takie inicjatywy okresie wojny siedmioletniej (1756-1763). W 1761 roku działały tu wojska rosyjskie. Był to prawdopodobnie jeden z oddziałów korpusu interwencyjnego pod dowództwem feldmarszałka Aleksandra Buturlina, który w czerwcu dotarł do Poznania, a po drodze zabezpieczał w różnych miastach magazyny żywnościowe. W 1763 roku inny nieznany nam bliżej napastnik zajął Kutno, zaś dla odzyskania swoich dóbr Andrzej Zamoyski musiał skorzystać z pomocy tak żołnierzy wojsk królewskich, jak i prywatnych ordynacji zamojskiej (Orłowski 1965: 37; 1974: 42; Kobierecki 2011: 192; Hermanowicz 2019: 166). Poprawę sytuacji przyniósł dopiero początek panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Właściciel miasta Andrzej Zamoyski został kanclerzem wielkim koronnym i już w 1766 roku wystarał się u króla o nowy dlań przywilej lokacyjny, na podstawie którego rok później opracował szczegółową ordynację miejską, która regulowała najważniejsze dziedziny życia mieszkańców Kutna, w tym uchyliła na zawsze odbywanie przez mieszczan wszystkich dawnych robocizn i powinności stając się podstawą dalszego rozwoju mia-

sta<sup>13</sup>. W dokumencie tym znalazł się też opis dotychczasowych gruntów miejskich oraz nowe nadania ziemskie dla mieszczan, w tym grunty z folwarku kutnowskiego, leżące pomiędzy drogą do Maliny a drogą do Gołębiewa (tereny przylegające do miasta od północy). Od wschodniej strony mieszczanie posiadali grunty folwarku „Dęby” z zaroślami. Obszar ten ciągnął się wzdłuż „dróżki Królewskiej” w kierunku drogi do Łowicza. Centralną część miasta stanowił rynek zmurowanym piętrowym ratuszem ustawionym pośrodku. Przy północno-wschodniej pierzei rynku w niewielkim oddaleniu w kierunku wschodnim zlokalizowany był stary kościół parafialny, do którego, od strony południowej przylegał cmentarz. Na południe od kościoła i cmentarza rozciągał się tzw. „plac dworski” o wymiarach około 80-90 m. Wschodnią pierzeję placu zamykała ulica prowadząca od ulicy łowickiej w kierunku kościoła, przy której znajdowało się sześć posesji mieszczan chrześcijan. Przy zachodniej pierzei „placu dworskiego”, „przy drodze w Rynek” usytuowana był austeria oraz przylegające do niej w „równości” dwa budynki mieszczzańskie. Północno-wschodnią pierzeję rynku zabudowana była posesja mieszczan chrześcijan. Tylko narożny plac u wylotu ul. Gostyńskiej (obecnie Kościuszki) nie był zabudowany. Po prawej stronie ul. Gostyńskiej, za terenem kościelnym, gdzie znajdował się dom dla wikariuszy i szkoła, na północ od „drogi królewskiej” również znajdowało się kilka zabudowań mieszczzańskich. We wschodniej części miasta usytuowanych było kilka pustych placów. Obszar ten, w kierunku tzw. „brodu łąkoszyńskiego” miał kształt klina, którego wschodnią granicę wyznaczała „dróżka Królewska” (obecnie ul. Troczewskiego). Południową granicę ówczesnego miasta stanowiła ul. Podrzeczna, która ciągnęła się aż do „oficyn dworskich”. Po jej południowej stronie położone były domy mieszczan chrześcijan wzniesione na działkach z ogrodami i łąkami ciągnącymi się ku rzece. Na wyso-

---

13 Mniej więcej w tym samym czasie podobne przywileje oraz ordynacje otrzymał dwa należące do A. Zamoyskiego miasta, tj. Biezuń, będący w latach 1767-1780 lub 1781 roku jego główną rezydencją oraz w olkowskim Żuromin. Z kolei już po sprzedaży Kutna - w czerwcu 1777 roku - podobny przywilej i zbliżoną ordynację otrzymał także Magnuszew, który dostał mu się po części w następstwie wspomnianej wyżej transakcji (Ostrowski 1965: 116, 180-181, 221-225; Żerek-Kleszcz 2002: 115-117; Bergman 1995: 32; Wołosz 2007: 25; Kobierecki 2011: 182).



kości dzisiejszego Placu Piłsudskiego znajdowały się dwa puste place, które wykorzystywano jako targowisko. W tej części miasta wymieniono w ordynacji miejsce zwane „Poświętnym” (teren kościelny). W pobliżu znajdowały się dwie uliczki żydowskie oraz trzy puste place należące do mieszczan chrześcijan (prawdopodobnie place przy późniejszej wschodniej pierzei Nowego Rynku). W tej części miasta znajdowała się ul. Poprzeczna (prawdopodobnie dzisiejsze ul. Szaloma Asza i Icchaka Pereca) oraz ulice „ciągnące się na rynek” (Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 73n.). Ordynacja stworzyła też bardzo dogodne warunki do osiedlania się Żydów w Kutnie, którym wyznaczono oddzielne place pod zabudowę. Byli też wyłączeni spod jurysdykcji miejskiej i podporządkowani właścicielowi, któremu wprost przekazywali wszelkie należne od nich świadczenia (Orłowski 1967: 121; zob. też Kobierecki 2011: 192-199).

Kanclerz ponoć zamierzał reformy wprowadzone przez siebie w Kutnie uczynić wzorem dla innych miast prywatnych w Rzeczypospolitej i w ten sposób stworzyć solidne podstawy do ich dalszego rozwoju. W marcu 1767 roku pisał on z Bieżunia: *„Jak się droga poprawi, to jadę stąd do Kutna, chcąc także już ustanowić gospodarstwo takowe co tutaj, bo mi się bardzo dobrze nadaje. Ludzie bardzo kontenci, że czynsze płacą, a nie robią pańszczyzny”* (Orłowski 1965: 193; 1974: 162). Komentarzem do tych starań może być wydany w 1777 roku przez Józefa Wybickiego opis ogromnego entuzjazmu ludności należącego do Andrzeja Zamojskiego *„dziedzicznego miasteczka”* (może właśnie Kutna, jak uważał Jakub Goldberg /1964: 74-75/) z faktu nadania im w przywileju lokacyjnym prawapozywania dziedzica przed sąd asesorski, którzy dowiedziawszy się, że po zatwierdzeniu go przez króla *„im go Pan dobroczynny przesyła, wyszli wszyscy hurmem z miasta z processją naprzeciwko niemu, przyjmować ten zakład swojego bezpieczeństwa. Niósł ojciec i matka na ręku niemowlę swoje, by tak uroczysty obchód zjawionej im sprawiedliwości w wiecznej trwałości u nich pamięci. Dały się słyszeć zewsząd śpiewania, łzy słodka wyciskała radość”* (Wybicki 1777: 200-201; zob. też Dokument lokacyjny m. Bieżunia 1767... 2007: 90; Żuromin 1767... 2018: 15; Orłowski 1965: 116, 191-193, 199; Kobierecki 2011: 194). Zapewne ten panegiryczny

opis odbiegał w jakimś stopniu od rzeczywistości, gdyż reformy wprowadzone w Bieżuniu przynoszące również wzrost obciążeń mieszczan (jak np. obowiązek naprawy grobli) a także odebranie im prawa propinacji, które zastrzeżone zostało wyłącznie dla dziedzicawowoły dość gwałtowne protesty mieszkańców (Bergman 1995: 22). Podobne nowe obowiązki ciążyły również na mieszkańcach Kutna, nie wiemy jednak, czy i tu wywołały one sprzeciw mieszkańców. Nawet jeśli tak, to dążenie Andrzeja Zamoyskiego do poprawy gospodarki i dochodowości swych dóbr, tak przez ich urbanizację, jak i oczynszowanie w przypadku tej osady stworzone zostały warunki sprzyjające jej rozwojowi. W efekcie m.in. w mieście, w którym około 1767 roku było zaledwie 44 zasiedlonych i zabudowanych placów należących do chrześcijan i może drugie tyle lub nieco więcej pozostawało w posiadaniu ludności żydowskiej, liczba ta uległa znaczącemu wzrostowi, zaś ich właściciele częściej niż rolnictwem trudnili się kupiectwem i rzemiosłem. Zgodnie z postanowieniami ordynacji przybywającym do Kutna „wolnym ludziom” wyznaczony był plac budowlany „bez żadnej zapłaty”. Działania te zaowocowały szybkim wzrostem liczebności mieszkańców Kutna, do około 2000, a także poprawą sytuacji prawnej mieszczan do tego stopnia, że badający te zagadnienia J. Goldberg określił ją jako najkorzystniejszą w miastach prywatnych ówczesnej Rzeczypospolitej (Goldberg 1964: 83; Orłowski 1965:195, 198-200; 1974: 162; Baranowski B., Rukowiecka 1984: 56; Kobierecki 2011: 195-201), A R. Ostrowski uważa, iż było ono wówczas „*ośrodkiem handlowym dla dóbr* [okolicznych zapewne - uwaga autorów] *Zamoyskiego, a także i najbliższych terytoriów*” (Orłowski 1965: 193).

Niestety pomyślny rozwój miasta nie trwał długo. Zapewne nie miał na to większego znaczenia fakt, że Andrzej Zamoyski, w proteście przeciw coraz bardziej widocznej obcej ingerencji w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej, a bezpośrednio porwaniu przez Rosjan senatorów na tzw. sejmie repninowskim (choć sam bez wahania korzystał wcześniej z pomocy rosyjskiej przy realizacji politycznych planów Familii) zrezygnował z urzędu kanclerza, bowiem już w 1768 roku rozpoczęły się działania zbrojne związane z konfederacją barską.

W 1771 roku konfederaci, w okolicach Kutna, dokonywali rekwizycji żywności. Jednym z oddziałów konfederackich dowodził właściciel Sójek Franciszek Ksawery Mikorski, a w szeregach konfederackich walczył dziedzic Skłęczek Seweryn Trzeciński. W okolicach Kutna doszło do kilku starć konfederatów w Rosjanami, a Kutno zostało zajęte przez Iwana Drewicza (Orłowski 1965: 128-132; Moszyński 1927; Cichor 2008: 179).

Jesienią 1772 roku, już po I rozbiorze Rzeczypospolitej, Andrzej Zamoyski podjął decyzję o opuszczeniu Warszawy i przeniesieniu się do Zamościa. Dowiedział się wówczas o zajęciu Kutna przez wojska pruskie. Ex kanclerz (jak często w dowódzaniu z powodu okoliczności rezygnacji z urzędu był tytułowany przez współczesnych) obawiał się też ewentualnej utraty kolejnych dóbr, w tym zajęcia przez Prusaków swojej rezydencji w stolicy. Opuścił stolicę w lutym 1773 roku, udając się do Ordynacji Zamojskiej pozostawionej w rękach komisarza i dzierżawców przez brata Jakuba, któremu starał się na jego własną prośbę pomóc w rozwiązaniu kłopotów majątkowych. Jednak w dalszym ciągu interesował się też losami swoich mazowieckich dóbr dziedzicznych. Zresztą w końcu sierpnia 1773 roku powrócił do Warszawy, a później zaś może do swego pałacu w Bieżuniu. Właściciel Kutna doszedł wówczas do wniosku, że: *„w tych nieszczęśliwych czasach trzeba, widzę, gospodarować”* i większą uwagę zwrócił na dobra mazowieckie, w tym kutnowskich, gdzie 1774 roku Prusacy wybrali wysokie kontrybucje. W tym samym roku po kolejnym pożarze Kutna Andrzej Zamoyski rozpoczął w mieście szereg inwestycji budowlanych o których informował w jednym z listów pisanych z Kutna swojego brata Jakuba. Dziękującmu za nadesłaną dachówkę pisał: *„Ja murując teraz w Kutnie, mam w zysku, że jeden mur służy dla dwóch gospodarzy domostw, bacznie mury wywodzę pod dach sam, dla bezpieczeństwa od ognia. Ryn żadnych nie masz, bo dach idzie wciąż”* (Orłowski 1965: 194, 235-252; 1974: 163, 207-208). W tym samym czasie, gdy wznoszone były budynki dla mieszczan, wystawione zostały murowane gmachy ratusza i austerii sfinansowane przez exkanclerza, a może też budynki gospodarcze, w tym może i spichlerz w tzw. „górnym” folwarku - przy



obecnej ul. Bema (Kobierecki 2011: 199; Majewska [2□ voto: Kin-Rzymkowska] 1984: 361; 2011: 452). Sam Andrzej Zamoyski bywał wówczas w Kutnie ponoć dość często, całość prac prowadzono jednak pod jego nieobecność, nadzorował je zaś ówczesny zarządca dóbr kutnowskich Klemens Kozłowski, który w czerwcu 1774 roku, w imieniu exkanclerza prowadził pertraktacje dotyczące niedoszłego ostatecznie do skutku kupna pobliskiego Łąkoszyna (AGAD, AZ1794: 3; Kobierecki 2011: 186).

Jeszcze w 1775 roku Andrzej Zamoyski przebywał w Kutnie, doglądając inwestycji. W tym samym czasie był zaangażowany w prace działającej w Warszawie Komisji Edukacji Narodowej, a w 1776 roku otrzymał kolejne ważne zadanie opracowania Kodeksu Praw. Być może konieczność poświęcenia się pracy publicznej skłoniła Andrzeja Zamoyskiego do sprzedaży dóbr kutnowskich w maju 1776 roku. Nowym właścicielem Kutna został późniejszy wojewoda łęczycki Stanisław Gadomski, który pozostał w jego posiadaniu przez następnych 15 lat, tj. do 1791 roku (Żerek-Kleszcz 2002: 116; Kobierecki 2011: 182). Już pod jego rządami, w 1785 roku opracowany został nowy - niestety niezachowany - zbiór przepisów miejskich (w tym może i budowlanych), a w 1789 roku przeprowadzono szczegółową lustrację miasta (Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 27). W dotychczasowej literaturze przyjmuje się, że właśnie wówczas wzniesiona została również nowa rezydencja pańska (m.in. Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, I: 47, 54 /przyp. 54/; II: 18, 25 /przyp. 55/; Majewska [2□ voto: Kin-Rzymkowska] 1984: 362; 1997: 102, 105, 135; 2011: 454; Stasiak 2012: 117-118; Latos 2015: 12). Zlokalizowano ją w pobliskich Gierałtach, a więc w pewnym oddaleniu od miasta, do którego ku północy wiodła droga na około 1 km, obsadzona drzewami aleja kończąca swój bieg na wprost elewacji frontowej Pałacu Saskiego. Aleję tę poprowadzono śladem dawnej drogi prowadzącej z miasta do znajdującego się na jej drugim końcu gierałtowskiego założenia dworsko-folwarcznego (SSB PK, Kart N 14431: XXXVIII; AGAD, ZGSA: AK 157, ark. [VIII, IX]). Zdaniem G. Kin-Rzymkowskiej [1□ voto: Majewskiej] powstałe w jego miejsce „Założenie pałacowe było ściśle osio-

we i symetryczne, przyjmując tradycyjny kształt podkowy (...). Naroża budynku głównego odfrontu ujmowały ćwierć koliste galerie arkadowe, połączone z czterema oficynami stojącymi po bokach, wydzielające przestrzeń reprezentacyjnego dziedzińca. W tyle rozciągał się ogród o układzie geometrycznym, a zabudowania gospodarcze zajmowały teren od strony wschodniej” a obecnie zaś wznoszący się tu „Parterowy dwór o dachu mansardowym, pierwotnie pokryty gontem, ma dwa niższe skrzydła boczne nakryte czterospadowo. Korpus główny dwutraktowy, z sienią i salonem na osi, mieścił apartamenty reprezentacyjne, a w skrzydłach bocznych i na poddaszu znajdowały się pokoje mieszkalne. Okna pomieszczeń poddasza miały barokowe obramowania wykonane w blasze. Wystrój architektoniczny wewnątrz i elewacji frontowej oraz galerie arkadowe noszą cechy wczesnego klasycyzmu. W salonie o ściętych narożach przetrwały drewniane boazerie lakierowane na biało i niegdyś złocone, z płaskorzeźbioną dekoracją oraz kominek, W jednym z okien zachowały się resztki dawnych witraży ze scenami rodzajowymi, symbolizującymi pory roku”. Był on też „wielokrotnie restaurowany, w I. połowie XIX w. otrzymał w części środkowej trójosiową wystawkę w dachu, zwieńczoną trójkątnie, z balkonem podpartym filarami ozdobionymi pilastrami jońskimi. Skrzydło zachodnie zostało poszerzone o przybudówkę wyodrębnioną w części osobnym dachem, z wejściem pośrodku, obecnie wtopioną w bryłę skrzydła. Z czasem rozebrano oficyny stojące po bokach wjazdu, nie istniały już w okresie międzywojennym. Pozostałe ćwierćkoliste galerie arkadowe rozebrali Niemcy w 1941 r.” (Kin-Rzymkowska 2011: 453-456; zob. też Majewska 1984: 362-364).

Możliwe, że to właśnie dwór Gierałtowski pojawia się w źródłach w 1787 roku, przy okazji starań Stanisława Gadomskiego o stanowisko wojewody łęczyckiego. W jednym z listów dziedzic Kutna pisał do króla: „...samo moje miasteczko Kutno, tak jest na granicy województwa łęczyckiego, że już moja rezydencja, gdzie mieszkam i wiosek kilka należących jest w województwie łęczyckim...” W następnym roku w Gieraltach odbyła się uroczysta gala poprzedzająca wjazd nowego wojewody do Łęczycy (Żerek-Kleszcz 2002: 119, 124).

Około 1766 roku, awięc jeszcze w czasach Andrzeja Zamoy-  
skiego gmina żydowska rozpoczęła budowę nowej murowanej syna-  
gogi, bowiem dawna, drewniana prawdopodobnie spłonęła w pożarze  
z 1753 roku. Budowa nowego monumentalnego gmachu trwała ponad  
30 lat, a jego ukończenie umożliwiła dopiero pożyczka udzielona przez  
Stanisława Gadomskiego w 1791 roku, przy czym jednak prace trwały  
jeszcze przez kolejne osiem lat (Marchewka 1998: 40, 42, 49). Być  
może w tym czasie tymczasowa bóżnica funkcjonowała w późniejszym  
budynku spichlerza przy ul. Bema. Sugeruje to fakt odnotowania pod-  
czas lustracji tego budynku wykonanej na potrzeby władz konserwa-  
torskich w okresie II RP, że: „*wedle tradycji pierwotnie była to bóżnica  
żydowska przebudowana przez właściciela Kutna na spichlerz, w za-  
mian, za co wybudował wspomniany właściciel bóżnicę obecną*”. Jed-  
nak przy przebudowie spichlerza w 1931 roku nie natrafiono na żadne  
ślady dawnych urządzeń bóżniczych, zanotowano zaś tylko, że „*Zabyt-  
kowy charakter przedstawiały oba barokowe szczyty (zeszpecone otwo-  
rami okiennymi), które przebito prawdopodobnie w czasie przebudowy  
bóżnicy na spichlerz dla oświetlenia strychu*” (APW, AKZ 195: 138,  
142-147, 160).

W 1793 roku Kutno mające już wówczas nowego właściciela  
(od 1791 r.), w osobie Walentego Rzętkowskiego znalazło się w zabo-  
rze pruskim i administracyjne włączone do tzw. Prus Południowych.  
Wkrótce władze miejskie zostały zobowiązane do udzielenia odpowie-  
dzi na 82 pytania odnoszące się do stanu miasta zawarte w opracowanej  
przez zaborcę ankiecie. Na ich podstawie można odtworzyć ówczesny  
stan zabudowy Kutna oraz kondycję ekonomiczną jego mieszkańców.  
Z zestawienia wynika, że w Kutnie było wówczas 187 domów, z któ-  
rych 91 należało do chrześcijan (w tym 12 stanowiło własność pańską,  
13 duchowną a 66 mieszczańską) zaś 96 do Żydów. Domy te w zdecy-  
dowanej większości były drewniane, murowanych odnotowano tylko  
8. Ich dach kryte były głównie słomą lub gontami. W pobliżu miasta  
wznosiło się też 20 stodół. Na Starym Rynku stał murowany ratusz  
z przylegającymi jatkami, kryty częściowo dachówką, częściowo gon-  
tami. W ratuszu na piętrze było więzienie i mieszkanie dla strażnika.

W tym czasie istniały trzy karczmy (oberże), w tym jedna żydowska. Z kolei dziedzic posiadał browar i gorzelnię, młyn wodny, piec wapienniczy i siedem wiatraków. W Kutnie zamieszkiwały wówczas 2003 osoby (Opisy miast... 1962: 1001; Bergman, Barbasiewicz, Jernajczyk 1980, cz. I: 27-28; Kobierecki 2011: 185, 200).

W 1797 roku Kutno liczyło już 1960 mieszkańców, w tym Żydów było 1376, tj. ponad 70%. Ogólna liczba domów wzrosła do 208, tj. o 10 % więcej niż w 1794 roku. Znacznie wzrosła także liczba domów murowanych, z 8 do 14 (o 75 %). Dla porównania Łęczycą liczyła wówczas 1490 mieszkańców, Zgierz 463, a Łódź 361 mieszkańców (Holsche1804: 386-387).

## Bibliografia

### I. Źródła archiwalne:

AGAD (Archiwum Główne Akt Dawnych), APR (Archiwum Potockich z Radzymina), sygn. 153: Akta procesowe E. Potockiego z Zamoyskimi o pretensje jego do dóbr Kutno, będących w posiadaniu matki z pierwszego małżeństwa, Marcinowej Zamoyskiej.

AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (ASK) Isygn. 22: Rejestry poborowe ziemi gostyńskiej, woj. rawskiego, 1530-1590.

AGAD, Archiwum Zamoyskich (AZ) sygn. 1794.

AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, Liber relationum (GŁrel.) sygn. 11, 170.

AGAD, Metryka Koronna (MK) sygn. 21; 64.

AGAD, ZGSA (Zbiór geograficzny Stanisława Augusta) sygn. AK 96: Mappa szczegulna Woiewodztwa Łęczyckiego zrzadzona z innych wielu mapp miejscowych tak dawnieyiak i swiezo odrysowanych tudziesz goscincowych i niewątpliwych wiadomosci. Wszystko według reguł geogrficznych i obserwacyi astronomicznych przez Karola de Perthees Pułkownika Woysk Koron[nych] i J. K. M[ó]sci Geografa [Skala 1:225 000]. sygn. AK 157: Itineraire topographique de la route de Varsovie par Łowicz à Kalisz, avec des renseignements statistiques, reconnu et dressé dans le courant du 2d Trimestre 1825. par les Officiers de l'Etat Major Général de l'Armée Royale Polonaise partie du Quartie Maitrât, [Skala 1:84000].

APW (Archiwum Państwowe w Warszawie), AKZ (Akta Konserwatora Zabytków) sygn. 195.

SSB (Staatsbibliothek zu Berlin), PK (Preussischer Kulturbesitz) sygn. Kart N 14431, Bl. XXXVIII: D. Gilly [Südpreussen] 1793-1796, [Skala: ca. 1:50 000].

ZAP (Zakład Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej) sygn. U. II. 75: Plan Miasta Prywatnego Kutna Jaśnie

Wielmożnego Gliszczyńskiego Kasztelana Położonego w Powiecie Orłowskim, Obwodzie Gostyńskim Województwie Mazowieckiem. Ułożony w Miesiącu Wrześniu 1826. Roku przez Fr. Frösewitz, Geomter[a]. Rzą[dowy].

## II. Źródła drukowane:

Dokument lokacyjny m. Bieżunia 1767...2007. Dokument lokacyjny miasta Bieżunia wystawiony przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, dla wielkiego kanclerza koronnego Andrzeja Zamoyskiego, właściciela Bieżunia - Warszawa, 13 lutego 1767 r., [w:] Sześć wieków Bieżunia. Czasy - miejsca - ludzie, cz. 1, Czasy, red. A. K. F. Wołosz, Biezuń, s. 88-90.

Haur J.K. 1675. Oekonomika ziemianska generalna Punktámi Pártikulárne-mi, Interrogatoryámi Gospodárskimi, Praktyką Mieśięczną, Model-luszámiabo Tabułámi Arithmetycznemi objaśniona. Pánom Dżiedzicznym, Arendarzom, Oekonomom, Attendótom, Urzędnikom, Pisárzom Prowentowym y wszystkim wpospolitości Dobrzyemskich Dozorcom pożytecznay potrzebna, Kraków.

Holsche A. 1804. Geographie und Statistik von West- Süd- und Neu- Ostpreu-ßen, nebst einer kurzen Geschichte des Königreichs Polen bis zu dessen Zertheilung, Bd. 2, Berlin.

Inwentarz 1695...1998. Inwentarz budynków w Kutnie w possessiey J(aśnie) W(ielmożnej) Paniey Anny z Gnina Zamoyskiej, Podskarbinsy W(ielkiej) Koronnej spisany (...) 16 septembris 1695 r. [w:] Kajzer L., Uwagi o zamku w Kutnie, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. II, s. 30-36.

KDW 1878. Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878.

LBŁ 1881. Łaski J., Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej, t. 2, oprac. J. Korytkowski, wyd. J. Łukowski, Gniezno.

Opisy miast 1962. Opisy miast polskich z lat 1793-1794, wyd. J. Wąsicki, cz. II, Poznań.

PKŁ 1897. Księgi sądowe łęczyckie od 1385 do 1419, wyd. A. Pawiński, cz. II, [w:] Teki A. Pawińskiego, t. IV, Warszawa.

Polska XVI 1895. Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycz-

nym, t. V, Mazowsze, wyd. A. Pawiński, Warszawa. Źródła dziejowe, t. XVI.

Wybicki J. 1777. Listy patriotyczne do Jaśnie Wielmożnego ex Kanclerza Zamoyskiego prawa układającego pisane, Warszawa.

Żuromin 1767...2018. Tekst przywileju lokacyjnego miasta Żuromin z 13 lutego 1767 r., wyd. M. Jabłoński, [w:] 250 lat miasta Żuromina 1767-2017, wyd. M. Kowalczyk, M. Jabłoński, Żuromin, s. 14-15.

### III. Opracowania:

Baliński M., Lipiński T. 1843. Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana, t. 1, Warszawa.

Baliński M., Lipiński T. 1885. Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym, popr. i uzupeł. F. K. Martynowski, t. 1, Warszawa (wyd. 2).

Baranowski B. 1964. Zmiany w stosunkach folwarczno-pańszczyńnianych w drugiej połowie XVIII w., [w:] Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, t. II, Warszawa, s. 88-115.

Baranowski B., Rukowiecka R. 1984. Kutno od schyłku XVI do końca XVIII w. [w:] Kutno i okoliczne miejscowości do 2. połowy XVI w. [w:] Kutno, Dzieje miasta, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź, s. 49-70.

Baranowski I. 1919. Przemysł polski w XVI wieku, wyd. K. Tymieniecki, Warszawa.

Bergman E. 1995. Historia budowy miasta Bieżunia, „Biezuńskie Zeszyty Historyczne”, nr 5, s. 15-44.

Bergman E., Barbasiewicz M., Jernajczyk J. 1980. Kutno. Studium historyczno-urbanistyczne opracowane na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Płocku, cz. I-III, Warszawa, maszynopis PP. PKZ w Warszawie, kopia w zbiorach Muzeum Regionalnego w Kutnie.

Chłapowski K. 2017. *Starostowie niegradowi w Koronie 1565-1795. (Materiały źródłowe)*, Warszawa-Bellerive-sur-Allier.

Cichor D. 2008. Konwent oporowskich Paulinów w XVIII wieku, [w:] Oporów. Stan badań II. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 10 listopada 2003 r. z okazji 550-lecia Konwentu Ojców Paulinów w Oporowie oraz 550. rocznicy śmierci fundatora Prymasa Władysława



- Oporowskiego, red. G. Kin-Rzymkowska, A. Majewska-Rau, R. Rau, P. Stasiak, Oporów, s. 163-194.
- Ciekliński Z. 1954. (rec.) Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. II: województwo łódzkie, pod red. J. Z. Łozińskiego, Warszawa 1953, „Ochrona Zabytków”, t. VII, s. 278-286.
- Drzewiecki Z. 2009. Cmentarz parafialny w Kutnie, t. I, Ząbki.
- Gąsiorowski A. 1971. Kucieński Mikołaj h. Ogończyk (zm. 1493), [w:] Polski słownik biograficzny, t. XVI, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 63-65.
- Ginter A. 2021. Badania archeologiczne Starego Rynku oraz Rynku Zduńskiego w Kutnie – w niniejszym tomie.
- Goldberg J. 1964. Osiemnastowieczne lokacje miejskie w dawnych województwach łęczyckim i sieradzkim, „Rocznik Łódzki”, t. IX (XII), s. 65-86.
- Hermanowicz J. 2019. Kampanie wojny siedmioletniej na ziemiach polskich, Brzezia Łąka.
- Kajzer L. 1980. Studia nad świeckim budownictwem obronnym województwa łęczyckiego w XIII-XVII wieku, „Acta Universitatis Lodzianensis”, Folia Archaeologica, 1, Łódź.
- Kajzer L. 1987. Uwagi o zamku w Kutnie i jego przemianach, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XXXV, nr 3, s. 449-463.
- Kajzer L. 1998. Uwagi o zamku w Kutnie, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. II, s. 9-36.
- Kajzer L. 2009a. Zagadnienia wstępne, [w:] Zamek w Radzicach Dużych na Ziemi Dobrzyńskiej (Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, cz. 7, red. L. Kajzer), Rypin, s. 9-14.
- Kajzer L. 2009b. Zakończenie, [w:] Zamek w Radzicach Dużych na Ziemi Dobrzyńskiej (Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, cz. 7, red. L. Kajzer), Rypin, s. 151-154.
- Kajzer L. 2010. Dwory w Polsce od średniowiecza do współczesności, Warszawa.
- Kajzer L., Olszacki T., Pietrzak J. 2009. Zamek na tle porównawczym [w:] Zamek w Radzicach Dużych na Ziemi Dobrzyńskiej (Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, cz. 7, red. L. Kajzer), Rypin, s. 129-149.

- Karczewska J. 1998. Urzędnicy książąt kujawskich - Leszka, Przemysła i Kazimierza. Część II, „Ziemia Kujawska”, XIII, s. 5-35.
- Kin-Rzymkowska G. 2011. Rozwój przestrzenny miasta, urbanistyka i architektura, zabytki, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, t. 2, Kutno-Łódź, s. 437-490.
- Kobierecki M. 2011. Dzieje Kutna i okolicznych wsi w XVII i XVIII wieku, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, t. 1, Kutno-Łódź, s. 177-218.
- Kowalska-Pietrzak A. 2011. Początki, czyli kilka słów o legendarnej genezie rodu Kucieńskich i Kutna oraz nazwie miasta, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, t. 1, Kutno-Łódź, s. 13-20.
- Krapiec M. 2020. Wyniki analizy dendrochronologicznej próbek drewna z badań archeologicznych prowadzonych w 2019 r. w Kutnie, oprac. wykonane w ramach zadania nr: 4429/20 - Kutno. Powstanie i rozwój małego ośrodka miejskiego w ujęciu interdyscyplinarnym, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Kutno... 1902. Kutno [w:] Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. t. XV, cz. 2, wyd. B. Chlebowski, J. Krzywicki, Warszawa, s. 203-204.
- Kutno... 2011. Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, t. 1-2, Kutno-Łódź.
- Lalik T. 1971. Budowa dworu drewnianego w Jadownikach w roku 1394, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XIX, nr 3, s. 462-468.
- Latos A. 2015. *Prace rewaloryzacyjne w zabytkowym Parku im. Wiosny Ludów w Kutnie*, Kutno.
- Latos A., Szymczak P. 2011. Środowisko geograficzne i przyrodnicze Kutna i regionu kutnowskiego, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, t. 1, Kutno-Łódź, s. 49-99.
- Majewska G. 1984. Architektura na tle rozwoju przestrzennego miasta, [w:] Kutno, Dzieje miasta, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź, s. 357-374.
- Majewska G. 1997. Stare Miasto w Kutnie i problemy jego ochrony w latach 1945-1990, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. I, s. 95-139.
- Marchewka D. 1998. Żydzi kutnowscy i ich gmina w końcu XVIII wieku i w pierwszej ćwierci XIX wieku, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. II, s. 37-70.

- Matysiak J., Osiński D., Pietrzak J. 2000. Badania archeologiczne nad rozwojem przestrzennym i dziejami Kutna, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. I, s. 11-34.
- Mączak A. 1955. Sukiennictwo wielkopolskie XIV-XVII wiek, Warszawa.
- Michalski K. 2003. Narodziny Kutna. Postulaty badawcze i kilka innych uwag, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. VII, s. 63-78.
- Moszyński J. 1927-1928. Z przeszłości Kutna i Ziemi Kucieńskiej, „Głos Pracy. Tygodnik”, od nr 7z 13 XI 1927 do nr 17 z 22 IV 1928 r.
- Nowak T. 2011. Kutno i Łąkoszyn do schyłku XVI wieku, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, t. 1, Kutno-Łódź, s. 131-175.
- Olszacki T., Pietrzak J. 2009. Architektura zamku, [w:] Zamek w Radzikach Dużych na Ziemi Dobrzyńskiej (Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, cz. 7, red. L. Kajzer), Rypin, s. 111-118.
- Orłowski R. 1965. Działalność społeczno-gospodarcza Andrzeja Zamoyskiego (1757-1792), Lublin.
- Orłowski R. 1967. Oczynszowanie włościan w dobrach Andrzeja Zamoyskiego, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio H, Oeconomia, t. 1, s. 119-140.
- Orłowski R. 1974. Między obowiązkiem obywatelskim a interesem własnym. Andrzej Zamoyski 1717-1792, Lublin.
- Pacuski K. 2009. Moźnowładztwo i rycerstwoziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku. Studium z dziejów osadnictwa i elity władzy na Mazowszu średniowiecznym, Warszawa.
- Parol J. 2016. Działalność Mikołaja z Kutna na Mazowszu w początkach jego kariery politycznej, [w:] *Varia Mediaevalia. Studia nad średniowieczem w 1050. Rocznice Chrztu Polski*, red. K. Marinow, K. Szadkowski, K. Węgrzyńska, Łódź, s. 101-108.
- Parol J. 2019. Mikołaj z Kutna wojewoda łęczycki i starosta generalny wielkopolski (ok. 1430-1493), Łódź, wydruk komputerowy pracy doktorskiej udostępniany przez Autora (również w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego).
- Pietrzak J. 2002. Badania archeologiczne miasta Kutna i ich perspektywy, „Kutnowski Biuletyn Muzealny”, t. 1, s. 55-78.

- Pietrzak J. 2003. Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności, Łódź.
- Pietrzak J. 2021. Kutnowski dwór Kucieńskich i Zamoyskich w świetle inwentarza z 1695 roku(w druku)
- Pietrzak J., Saramonowicz J. 2021. Dzieje średniowiecznego kościoła pw. św. Wawrzyńca w Kutnie - w niniejszym tomie.
- Poliński D. 2018. Gród czy zamek? Desygnaty terminów oraz konsekwencje ich stosowania w archeologii historycznej i ochronie zabytków, „Archaeologia Historica Polona”, t. 26, s. 41-58.
- Rosin R. 1984. Kutno i okoliczne miejscowości do II. Połowy XVI w. [w:] Kutno, Dzieje miasta, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź, s. 19-48.
- Rutkowski H. 1973. Drogi, [w] Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku, red. W. Pałucki, oprac. A. Dunin-Wąsowiczowa, I. Gieysztorowa, J. Humnicki, W. Kalinowski, W. Lewandowska, K. Pacuski, W. Pałucki, H. Rutkowski, W. Szaniawska, cz. II, Warszawa, s. 112-120.
- Rybarski R. 1928-1929. Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu, t. I, Poznań.
- Stasiak P.A. 2012. Dzieje Kutna od średniowiecza do współczesności [w:] Saramonowicz J., Stasiak P.A. Kutno. Przeszłość i współczesność, Łódź.
- Stę[owski] W. 1883. Kutno, [w:] Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. t. IV, wyd. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa, 956-963.
- Suchodolski S. 1963. Monety palatyna Sieciecha, Wiadomości Numizmatyczne, R. VII, nr 4, s. 139-170.
- Szybkowski S. 2018. Kościeleccy ze Skępego herbu Ogon i ich protoplaści. Studium z dziejów późnośredniowiecznej rodziny możnowładczej, Gdańsk.
- Verdmon Jacques L. de 1902. Krótka monografia wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim, Warszawa.
- Wilska M. 1998. Drogi, [w] Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku, red. H. Rutkowski, oprac. K. Chłapowski, A. Dunin-Wąsowiczowa, S.K. Kuczyński, K. Pacuski, E. Rutkowska, S. Trawkowski, M. Wilska, cz. II, Warszawa, s. 74-78.

- Wołosz A. K. F. 2007. Czasy XVI-XVIII w. I Rzeczypospolita, [w:] Sześć wieków Bieżunia. Czasy - miejsca - ludzie, cz. 1, Czasy, red. A. K. F. Wołosz, Biezuń, s. 19-26.
- Zajączkowski S. 1958. Początki kolegiaty łęczyckiej. Przyczynek do osadnictwa ziemi łęczyckiej, „Roczniki Historyczne”, R. XXIV, s. 145-176.
- Ziemacki J. 2001. Z kart historii, [w:] 700 lat parafii św. Wawrzyńca w Kutnie, red. R. Ziemacki, Kutno, s. 11-39.
- Żebrowski T. 1994. Kościół (X-XIII w.), [w:] Dzieje Mazowsza do 1526 roku, red. A. Gieysztor, H. Samsonowicz, Warszawa, s. 132-162.
- Żebrowski T. 2006. Kościół (X-XIII w.), [w:] Dzieje Mazowsza, t. 1, red. H. Samsonowicz, s. 161-195.
- Żerek-Kleszcz H. 2002. Stanisław Gadomski - właściciel dóbr kutnowskich, ostatni wojewoda łęczycki, „Kutnowski Biuletyn Muzealny”, z. 1, Kutno, s. 115-129.

#### IV. Netografia

- https 1:Kutno, [w:] Wikipedia, [dostęp 1.09.2021] <<https://pl.wikipedia.org/wiki/Kutno>>
- https 2:Kutno. Historia miejscowości, [w:], Wirtualny sztetl, [dostęp 1.09.2021] <<https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/k/493-kutno/96-historia-miejscowosci/67122-historia-miejscowosci>>
- https 3:św. Wawrzyńca w Kutnie, [w:]Diecezja Łowicka. Dekanaty, [dostęp 1.09.2021] <<https://diecezja.lowicz.pl/parafia/sw-wawrzynca-w-kutnie>>

#### Afiliacja

##### **Janusz Pietrzak**

*Uniwersytet Łódzki*  
*Wydział Filozoficzno-Historyczny*  
*Instytut Archeologii*  
 ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź

##### **Jacek Saramonowicz**

*Kutnowskie Towarzystwo*  
*Historyczne*  
 pl. Wolności 1, 91-415 Łódź

## **DZIEJE ŚREDNIOWIECZNEGO KOŚCIOŁA PW. ŚW. WAWRZYŃCA W KUTNIE**

Badania nad początkami kształtowania się sieci parafialnej na obszarze ziem polskich, zapoczątkowane jeszcze w końcu XIX wieku, mimo upływu czasu nie doprowadziły dopowszechnie przyjmowanych uzgodnień. Przyczynił się do tego zarówno nadzwyczaj ubogi materiał źródłowy, jak i różnice w rozumieniu przez badaczy samego pojęcia parafii. W efekcie część z nich kładąc nacisk na funkcje kościołowszuka początkowej instytucji jeszcze w X wieku, podczas gdy inni widząc jej istotę, czy to w wyraźnie zakreślonym okręgu parafialnym, czy też w czynnikach prawnych wskazują na przełom XII i XIII stulecia (zob. Wiśniowski 1990; 2004: 15-34. W odniesieniu do Mazowsza problemem tym zajął się szerzej jedynie Tadeusz Żebrowski, przedstawiając od autorski obraz rozwoju tamtejszych parafii aż po przełom XV i XVI wieku. Uważał zaś on, że choć pierwsze nieliczne ośrodki działalności duszpasterskiej na tym obszarze powstały jeszcze w X wieku, a początki organizacji systemu parafialnego widzieć można już w XI-XII wieku, to jednak istniejące w tym czasie kościoły nie tworzyły regularnej sieci, której zasadniczy zrąb kształtował się dopiero w kolejnych stuleciach. Trwać to miało nawet aż po schyłek XV wieku (po raz pierwszy: 1994a: 150-155; 1994b: 345-361, i ponownie: 2006a: 182-188; 2006b: 468-487; zob. też np. Pacuski 1975: 60-65; Żebrowski 1976: 26-27; Zajączkowski S.M. 2006: 60-63).

W przypadku Kutna w starszej literaturze panował pogląd<sup>1</sup>, iż tak jak o istnieniu samej osady, tak i o funkcjonowaniu weń kościoła świadczyła obecność Michała rektora (plebana) kościoła *de Cuthnow* wśród testatorów wystawionego w 1301 roku przez Leszka, Przemysła i Kazimierza książąt Kujaw dokumentu z nadaniem arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu wsi Chociszewo. Ryszard Rosin (1984: 35) - redaktor i współautor pierwszej wydanej drukiem (w 1984 roku) monografii dziejów Kutna uznał, że „*Nie było ono (...) siedzibą kasztelanii, miejscem targów przed XIV w. lub ośrodkiem znaczniejszych dóbr możnowładczych albo kościelnych, w których wznoszono kościoły w pierwszej kolejności*” i że „*Tutejsza parafia mogła (...) powstać najwcześniej na przełomie XII i XIII w., kiedy przystąpiono do organizowania sieci parafii wiejskich, mających stopniowo objąć cały kraj*”. Także stwierdzenie przez Joannę Karczewską, iż wspomniany w 1301 roku pleban związany był nie z Kutnem a z położonym w pobliżu Inowrocławia Tucznem (1998: 8-9), a w konsekwencji „odmłodzeniu” o blisko 100 lat (tj. do 1386 r.) źródłowo udokumentowanych dziejów pierwszej z tych miejscowości zmieniło przekonania badaczy o tym, iż kościół kutnowski istniał - tak jak i sama osada - wcześniej. I tak Krzysztof Michalski choć przyjmował, iż „*właściciele Kutna najpewniej wzniesli [go - dop. autorów] przed 1386 r.*” to zarazem jednak dopuszczał hipotetycznie, iż brak wskazania miejsca cotygodniowych, poniedziałkowych targów oraz jarmarków „*in diesancti Laurentii*”, na których odbywanie właściciel Kutna i Sieciechowa otrzymał w 1386 roku zezwolenie od Siemowita IV<sup>2</sup> może wynikać bądź to z faktu funkcjonowania świątyni pod takim wezwaniem w innym miejscu (co jednak uważał za „*mało prawdopodobne*”), bądź też świadczyć, że „*kościół w Kutnie jeszcze [wówczas - dop. autorów] w ogóle nie było*”. Przypominał też, że wspomniany odbiorca nadania, a więc Andrzej z Kutna (kasztelan dobrzyński z lat 1371-1399) mógł w swych dobrach ufundować

---

1 Więcej o najstarszych dziejach Kutna patrz zwłaszcza: Rosin 1984: 27-44; Nowak 2011: 131-159; zob. też Pietrzak, Saramonowicz 2021 - w niniejszym tomie.

2 Na fakt, iż odbiorca wystawionego w 1386 roku dokumentu zezwolenie na odbywanie targów i jarmarku otrzymał „imiennie, tzn. bez zaznaczenia, gdzie mają się one odbywać” dostrzegł już R. Rosin (1984: 36), który uznając autorytet przekazu z 1301 roku uważał, iż miejscem tym musiało być oczywiście Kutno. Wskazywać na to miało i to, że z tej osady pisał się też Andrzej, odbiorca wspomnianego nadania).



kościół, tak jak to uczynił wcześniej jego ojciec - i poprzednik na urzędzie kasztelana - Piotr Ogon z Radzików i Woli (Michalski 2003: 70, 77; zob. też Bieniak 1982: 428; Szybkowski 2018: 521-522). Z kolei Kazimierz Pacuski w swej wydanej w 2006 roku pracy o możnowładztwie i rycerstwie ziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku był skłonny wiązać początki Kutna z działalnością Sieciecha palatyna Władysława Hermana z końca XI wieku idopuszczał możliwość, iż to właśnie w tej osadzie „została (...) założona jedna z rezydencji możnowładczych Sieciecha i z tej racji został (...) wcześniej, może już przez niego ufundowany kościół po wezwaniu św. Wawrzyńca” (Pacuski 2006: 161<sup>3</sup>; zob. też Pietrzak, Saramonowicz 2021- w niniejszym tomie). Jednak w wydanej nieco później monografii poświęconej dziejom Gostynina, choć podtrzymał on swą hipotezę odnośnie do genezy Kutna, to w przypadku tamtejszej świątyni ograniczył się jedynie do stwierdzenia, iż ta powinna pochodzić „z wczesnej doby” (Pacuski 2010: 61). Stanowisko zbliżone do przedstawionego ostatnio zajął też jak się wydaje Tadeusz Nowak. Co prawda wyraził go on wprost, jednak uznał wczesną metrykę kutnowskiego kościoła przyjmując, iż osada istniała już w XII wieku i wskazując na dedykację kościoła parafialnego św. Wawrzyńcowi - a więc świętemu, którego kult rozwijał się już we wczesnym średniowieczu - jako na jedną z przemawiających za takim datowaniem wskazówek (Nowak 2011: 134). Ten sam argument wysunął zresztą już wcześniej K. Pacuski dodając doń jeszcze swe przekonanie o pierwotnej rozległości kutnowskiego okręgu parafialnego, a więc kryterium uznawanego od czasów Wilhelma Schultego przez znaczną część badaczy za świadczące o wczesnej metryce parafii (Schulte 1902: 390; Pacuski 2006: 161 zob. też np. Rajman 2018: 346-347). I faktycznie po analizę tego typu elementów - obok poznania stosunków dziesięcinnych i własnościowych, rodzaju i wielkości uposażenia, patronatu, sytuacji osadniczej oraz i ewentualnie analizy taks świętopietrza - sięga się często przy próbach określenia przybliżonego czasu powstania parafii metodą wykorzystania źródeł pośrednich. Jednak w przypadku Kutna ich waga wydaje się być nieco ograniczona. Wynika to w dużej mierze z faktu, iż w odniesieniu do tej miejscowości trudno spełnić

---

3 Wcześniej badacz ten początki kościoła kutnowskiego łączył z XIII wiekiem (Pacuski 1990: 82).

postulat zwiększenia pewności datowania poprzez wykorzystanie jak największej ilości spośród wspomnianych wyżej elementów<sup>4</sup>. Dysponujemy tu jeszcze bowiem tylko dwoma możliwymi do wykorzystania późnymi przekazami o różnym zresztą charakterze.

Pierwszym z nich są relacje wizytatorskie zamieszczone w *Liber beneficiorum* diecezji poznańskiej z początku XVI wieku, w których znajdujemy zapisy o dziesięcinie snopowej świadczonej przez mieszczan i przedmieszczan Kutna oraz mieszkańców licznych osad leżących w szeroko rozumianej jego okolicy (w tym Sieciechowa i czterech innych wsi należących do kutnowskiej parafii) na rzecz prepozytury łączyckiej. Uposażenie to zdaniem Stanisława Zajązkowskiego zostało nadane prepozytom najpewniej już przy konsekracji w 1161 roku kościoła kolegiaty łączyckiej, można je więc traktować jako świadectwo możliwości istnienia w tym czasie Kutna oraz dość intensywnego osadniczego wykorzystywania otaczających go terenów (LBŁ 1881; Zajązkowski S. 1958; Rosin 1984: 20, 36; Nowak 2011: 134). Drugi przekaz to XVIII-wieczny zapis tradycji przywołującej pamięć o przynależności podkutnowskiego Sieciechowa do uposażenia kapituły płockiej. Został on odnaleziony przez T. Żebrowskiego, który uznał, iż osada ta przeszła w posiadanie kapituły katedralnej prawdopodobnie dopiero w końcu XII wieku, wcześniej zaśstanowiłauposażenie kolegiaty ufundowanej około 1090 roku przez Sieciecha przy kościele św. Benedykta w położonym prawie na wprost Płocka, lecz oddzielnym odeń nurtem Wisły Radziwiu (Żebrowski 1994a: 149; 2006a: 180). Również i w tym wypadku przekaz ten - o ile przyjmujemy go za wiarygodny - powinniśmy traktować jako świadectwo potencjalnego istnienia osady, a akceptując stanowisko T. Żebrowskiego uznać, iż mogła ona istnieć już w końcu XII, a nawet już końcu XI wieku.

Tak więc żaden z nich nie przynosi nam, jak się wydaje wiadomości odnoszących się do parafii kutnowskiej<sup>5</sup>. Wróćmy więc od wspo-

---

4 Zgłaszany był on m.in. przez Przemysława Szafrana, który zalecał przy tymostrożne przyjmowanie wyników badań opartych na omawianej metodzie (1958: 56-61), jak również przez Eugeniusza Wiśniowskiego (1965: 14-25).

5 Choć oczywiście fakt funkcjonowania zespołu osad mógł przyczynić się do podjęcia inicjatywy budowy kościoła.

mnianych wyżej zagadnień, tj. rozległość kutnowskiego okręgu parafialnego oraz wezwania tamtejszego kościoła. I tak według danych z początku XVI wieku do parafii należało 15 okolicznych miejscowości. Była więc ona stosunkowo duża, a możliwe, iż przed 1433 rokiem należało do niej także część terytorium utworzonej wówczas parafii Głogowiec, zarazem nie mamy dowodów, by jak chce K. Pacuski wyłączono zeń inne obszary (Rosin 1984: 35; Zajączkowski S.M. 2006; Pacuski 2006; 161). Natomiast w przypadku *patrocinium* kutnowskiej świątyni pamiętać trzeba, iż choć zaliczane jest ono do najstarszych wezwań obiektów sakralnych na ziemiach polskich to było też ono niezwykle popularne przez całe średniowiecze, a jak pisał Waldemar Rozynekowski świątynie nazwane imieniem św. Wawrzyńca „*sięgają na pewno XII w., nie brakuje jednak i tych z XV w.*” (2003: 190-191; 2015-2016: 60-61).

W tej sytuacji wydaje się nam najwłaściwszym ograniczenie się do oczywistego skądinąd stwierdzenia, iż pierwsze pewne informacje o istnieniu parafii z siedzibą w Kutnie - a dokładniej o jej nieznanym nam z imienia plebanie<sup>6</sup> pochodzą z 1389 roku (PKŁ 1897: 2-3 /nr 8, 11/; Nowak 2011: 133, 156), a więc praktycznie z tego samego czasu, w którym w przekazach zaczyna występować sama miejscowość będąca podówczas jeszcze wsią Kutno (AGAD, MK 64: 225v).

\*\*\*

Tak jak nie wiemy, kiedy i z czyjej inicjatywy utworzona została kutnowska parafia, tak i nie potrafimy jednoznacznie wskazać, kiedy nastąpiła budowa w Kutnie świątyni murowanej. Co prawda w literaturze pojawiają się sugestie wprowadzone do literatury odpowiednio przez Eleonorę Bergman i Grażynę Majewską (Bergman, Barbasiewicz, Jarnajczyk 1980, cz. I: 19), (Majewska 1984: 358)<sup>7</sup>, że asumpt do niej miał dać pożar drewnianej świątyni mający miejsce bądź to w 1476 roku, bądź też 1483. Jednak fakt jego (ich?) nastąpienia słusz-

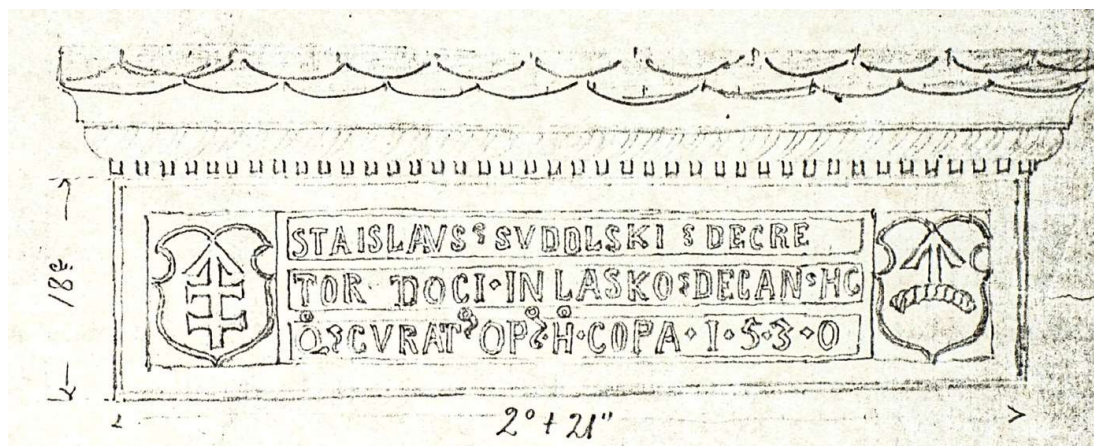
---

6 Pierwszym znanym z imienia plebanem kutnowskim był Wawrzyniec kilkakrotnie pojawiający się w źródłach z połowy XV wieku (Nowak 2011: 156).

7 Przy czym ta ostatnia uznawana jest też niekiedy za datę rozpoczęcia budowy murowanego kościoła (m.in. Szymczak 1989 [1990]: 12; 2006: 81; Ziemacki 2001: 14; Górniak 2004: 280; Drzewiecki 2009: 22; Kościół 2011).

nie zakwestionowała Anna Majewska-Rau (2009: 32) wykazując, iż nie znajdują one poparcia w żadnym wiarygodnym przekazie źródłowym. Jak sądzą o budynku kościoła nie informuje również wskazany przez tę badaczkę zapis w XIX-wiecznym inwentarzu mówiący o przechowywanym w archiwum parafialnym dokumencie określonym jako „*Wizyta Jeneralna Joannis de Lasco moc czyli vim erekcji mająca z roku 1521*” i interpretowany przez nią jako wskazujący na zakończenie budowy świątyni w początkach XVI stulecia (Spis inwentarza 1851... 2009: 63; Majewska-Rau 2009: 38). Jest to bowiem zapewne egzemplarz najstarszej posiadanej wizytacji kanonicznej traktowany wobec niezachowania dokumentów związanych z powstaniem i uposażeniem parafii jako ich substytut.

Za odnoszącą się do kościoła uznać można natomiast informację zapisaną na starannie wykonanej z piaskowca i zaopatrzonej w 2 herby (Lis i Ogończyk) tablicy fundacyjnej wtórnie wmurowanej w lico zewnętrzne ściany stanowiącej zamknięcie prezbiterium dziś istniejącego kościoła. Będący autorem jej epigraficznego opracowania Jan Szymczak odczytuje zamieszczoną nań inskrypcję następująco:



Ryc. 1. Karta z inwentarza K. Wojciechowskiego z rysunkiem inskrypcji z rozebranego około 1880 roku kościoła w Kutnie (ISPAN MTONZP, 111: 9285)

STANISLAVS\*SUDOLSKI\*DECERE  
TOR(VM)\*DOCT(OR) IN LASCO\*DECAN(VS)\*H(I)C  
Q(V)O(QVE) CVERT(VS) OP(VS) HO(C) CO(M)  
PA(RAVIT)\*1\*5\*3\*6





Ryc. 2. Zdjęcie płyty wmurowanej w elewację obecnego kościoła

oraz podaje, iż głosi on „że Stanisław Sudolski, doktor praw, dziekan łaski i tutejszy proboszcz dzieło to sprawił w 1536 r.”<sup>8</sup>. Wyraźnie przy tym podkreśla, że w przekazie tym brak jest informacji wskazującej co było przedmiotem fundacji. Nie była ona zresztą potrzebna, gdyż określało ją nieznanne nam dziś miejsce jej pierwotnego umieszczenia (Szymczak 1989 [1990]: 12; 2006: 81). Trzeba tu jednak dodać, iż niewątpliwą zaletą zachowania się tego artefaktu jest to, iż jego rozmiary (66 x 155 cm) i masywność wyraźnie wskazują co najmniej na zamiar umieszczenia jej w ścianie budowli murowanej.

W tej sytuacji trzeba więc stwierdzić, że brak jest jednoznacznych przesłanek pozwalających na określenie czasu rozpoczęcia budowy w Kutnie murowanego kościoła, a także umożliwiających wskazanie osoby jego fundatora. Musimy się odwołać do przekazu przynieszonego przez sam przedmiot naszego zainteresowania. Trzeba jednak od razu podkreślić, iż będziemy się tu zajmować obiektem już od blisko półtora wieku nieistniejącym, o którego rozplanowaniu i wyglądzie możemy dziś mówić jedynie w oparciu o późne - XIX-wieczne - ale niekiedy

---

<sup>8</sup> Podobnie odczytała ją też Grażyna Majewska [Kin-Rzymkowska] (1984: 359; 2011: 447), a za Janem Szymczakiem (1989 [1990]: 12; 2006: 81) przyjął ją również Zbigniew Drzewiecki (2009:35). Inni chcą tu widzieć rok 1530, w tym m.in. Robert Kunkel (2006: 88, 254) oraz Tadeusz Nowak (2011: 156), a także Konstanty Wojciechowski, który zajął się kutnowskimi inskrypcjami już około 1880 roku (ISPAN MTONZP, 111: 9285).

również nie w pełni jednoznaczne przekazy pisane, pomiarowe i ikonograficzne oraz kartograficzne (AGAD, KWM/RGW, 6285, 6286<sup>9</sup>; ISPAN MTONZP, 111: 9278-9285<sup>10</sup>; ZAP, U. II. 75<sup>11</sup>). Rzecz jasna na ten przekaz nakłada się tzw. wiedza ogólna o historycznej architekturze i budownictwie sakralnym na Mazowszu i w Polsce (m.in. Bieniewska-Lenard 1963; Galicka 1987, 1994; Kunkel 1995, 2006; zob. też Miłobędzki 1965; Świechowski 1965; Architektura... 1995; Grzybkowski 2018). W efekcie możemy podjąć tu próbę jedynie bardzo wyrywkowej rekonstrukcji wyglądu kutnowskiego kościoła w czasie poprzedzającym pożar z 1753 roku. I tak jego mury - w całości lub tylko w jakiejś części - wzniesiono z łączonej zaprawą wapienną cegły mierzącej 3 1/2 x 5 1/4 x 12 cali, tj. 84 x 126 x 288 mm (ISPAN MTONZP, 111: 9283)<sup>12</sup> co pozwala widzieć w niej cegłę „palcówkę” wypaloną nie później niż w początkach czasów nowożytnych. Można się też domyślać użycia w fundamentach obficie występującego w okolicy Kutna narzutowego granitu (por. Latos, Szymczak 2011: 51-52), który - jeśli mury zbudowano w powszechnie stosowanej na Mazowszu tak w średniowieczu, jak i początkach czasów nowożytnych technice opus emplectum - zastosowany mógł zostać również w wewnętrznej (rdzeniowej) ich partii

---

9 Korzystano z nich głównie za pośrednictwem artykułu autorstwa Anny Majewskiej-Rau (2009) w tym z opublikowanego tamże, sporządzonego w 1851 roku spisu inwentarzowego majątku parafii w Kutnie (Spis inwentarza 1851... 2009: 41-64).

10 Dokumentacja ta sporządzona została około 1880 roku przez architekta K. Wojciechowskiego w związku z przygotowaniem do budowy w Kutnie nowej świątyni.

11 Jest to wykonany w 1826 roku przez geometrę rządowego Franciszka Frösewita plan regulacyjny, którego dokładność w kolejnym roku potwierdził inżynier województwa mazowieckiego Ignacy Sternberg, a w 1845 roku zatwierdziła Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, co poświadczył swym podpisem m.in. Dyrektor Wydziału Administracji Ogólnej tej Komisji, Radca Stanu Ignacy Badeni.

12 Większość odnoszących się do kościoła wymiarów, które podano w łokciach (□) / stopach (') / calach (") zaczerpnięto z inwentaryzacji K. Wojciechowskiego z około 1880 roku (ISPAN, MTONZP, 111: 9280-9284) i jedynie w przypadku zespołu zakrystii oszacowano je w korzystając z mocno uproszczonego planu z projektem nowej zakrystii sporządzonym przez Sylwestra Baldiegoprzed czerwcem 1840 roku (AGAD, KWM/RGW, 6285; por. Majewska-Rau 2009: 34), przy czym przy przeliczaniu na układ SI przyjęto, iż oba plany sporządzono w miarach nowopolskich obowiązujących do 1849 roku, a stosowanych powszechnie również i później.

naziemnej (por. Kunkel 2006: 134-142). Wybudowano obiekt złożony z dwóch prostokątnych brył oszkarpowanych wielouskokowymi przyporami, tj. nawy (w naszym wypadku trójprzęsłowej mającej szerokość od 24/1/6 do 25/-/9 oraz długości 28/1/10 [□/'/''], tj. około 14,25-14,60 x 16,65 m) i nieznacznie od niej węższego, stosunkowo krótkiego, jednoprzęsłowego (?) (mającego 20/1/- x 24/-/6 [□/'/''], czyli około 11,80 m szerokości i 13,95 m długości), zamkniętego trójbocznie prezbiterium, a więc o planie powszechnie występującym na całym terytorium Polski, zdecydowanie jednak najpopularniejszym w Małopolsce, a na Mazowszu wyraźnie ustępującym podobnym świątyniom lecz z prezbiterium zamkniętym prosto (Miłobędzki 1965: 126; Galicka 1987: 149; 1994: 415; Kunkel 1995: 95; 2006: 62). W Kutnie plan ten wzbogacono o wzniesioną od zachodu, na osi fasady czworoboczną, opiętą wielouskokowymi szkarpami wieżę (10/-/3 x 11/1/6 [□/'/''], tj. około 5,85 x 6,75 m) mieszczącą w przyziemiu kruchtę. Z kolei od północy - częściowo przy prezbiterium a częściowo przy nawie - wybudowana została zakrystia z dwoma towarzyszącym jej lokalnościami. Całość opięta na narożach bezuskokowymi przyporami miała w przybliżeniu 25/-/- długości oraz 8/-/- szerokość przy nawie i 11/-/- przy prezbiterium (a więc odpowiednio około 14,40 oraz 4,6 i 6,30 m). Wreszcie od południa przy ścianie nawy wznosiła się niezaopatrzona w szkarpy, szeroko otwarta na nawę kaplica św. Anny (szerokiej na 7/1/- - 8/1/6 oraz dłuższej na 14/1/6 [□/'/''], czyli odpowiednio około 4,35-5,00 oraz 8,50 m).





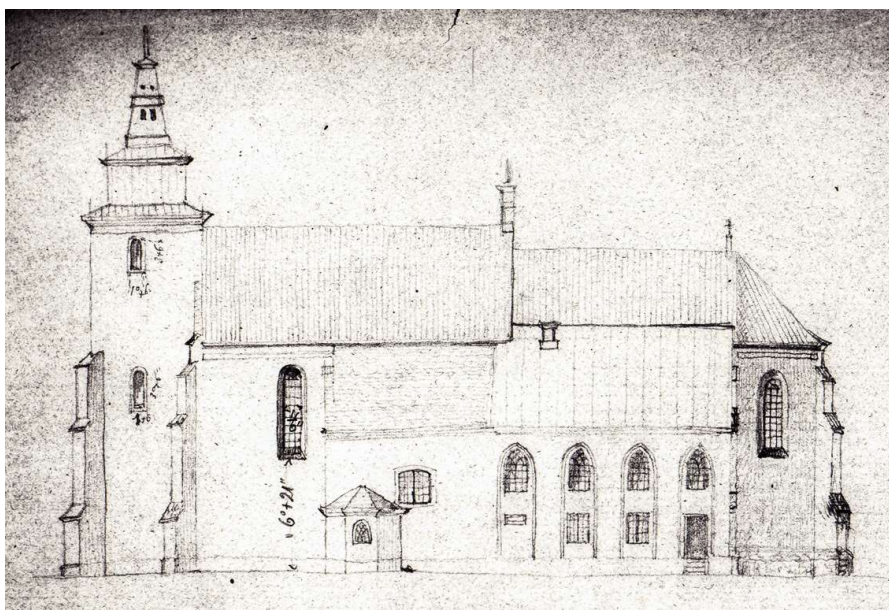




Cały gmach zajmował około 645 m<sup>2</sup> powierzchni. Jego prezbiterium i nawę tak jak w większości podobnych obiektów na Mazowszu najpewniej przykrywały płaskie stropy. Co prawda późna, bo pochodząca z końca XIX wieku relacja podaje, iż po pożarze z 1753 roku w kościele „zamiast sklepienia położono zwyczajny sufit” (X.R.F. 1894: 599-600) odzwierciedla ona jednak zapewne nie tyle fakty co zniekształconą upływem czasu miejscową tradycję. Wskazuje na to dość jednoznacznie rozmieszczenie szkarp opinających mury kutnowskiej świątyni, pełniących tu zdecydowanie rolę dekoracyjną a nie konstrukcyjną.



Ryc. 5. Frontowa elewacja kościoła - inwentaryzacja przed rozbiórką (szkic), K. Wojciechowski, około 1880 r. (ISPAN, MTOŃZP, 111: 9283)



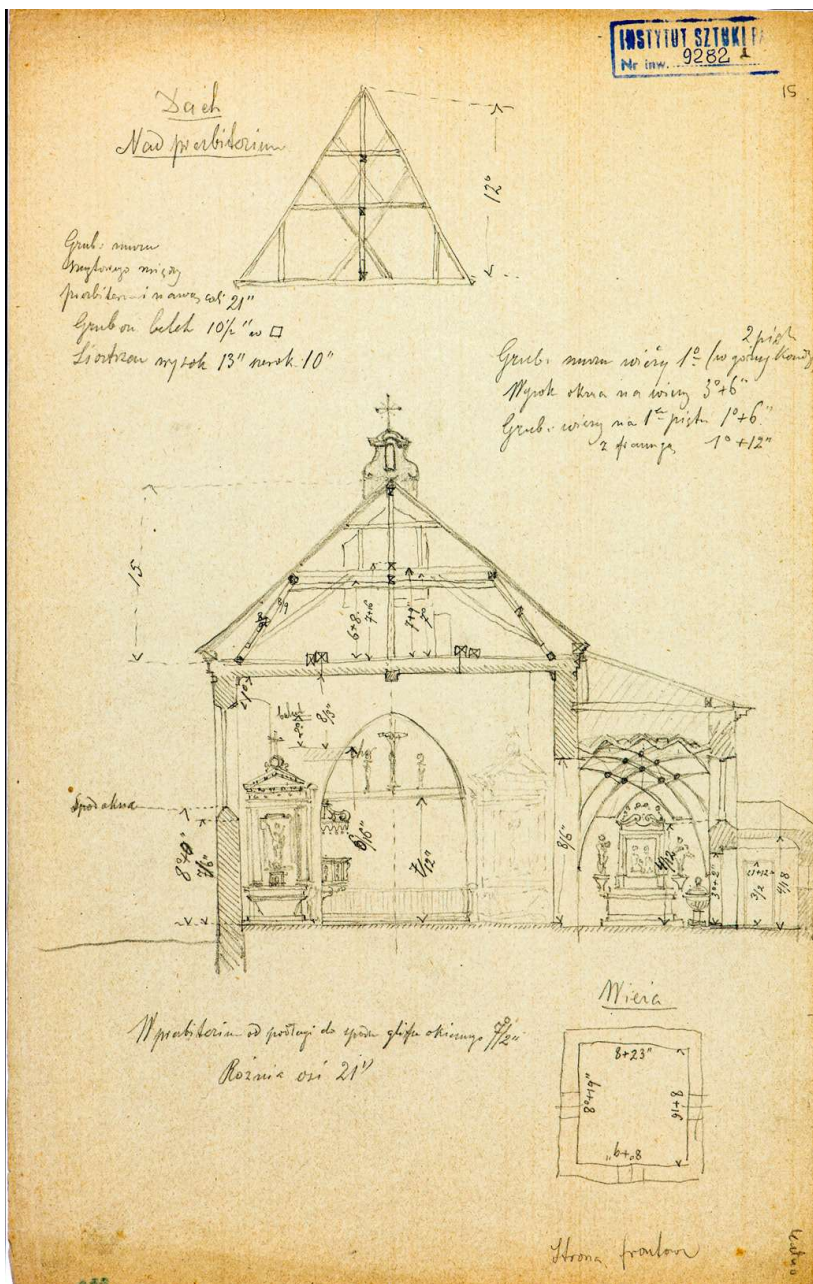
Ryc. 6. Południowa elewacja kościoła - inwentaryzacja przed rozbiórką (szkic), K. Wojciechowski, około 1880 r. (ISPAN, MTONZP, 111: 9284)

Sytuacja ta nie odbiega zresztą od rozwiązań stosowanych w większości kościołów Mazowsza, w których, jeśli już zakładano sklepienia to przykrywano nimi - i to niezbyt często - prezbiteria, z reguły zaś ograniczano się do przesklepienia zakrystii i skarbców (Galicka 1987: 157; 1994: 421; Kunkel 1995: 88; 2006: 152-154, 157). Tak też postąpiono w przypadku Kutna, zakładając w pomieszczeniach zespołu zakrystii zwykle sklepienia kolebkowe. Zupełnie inaczej najpewniej - przynajmniej w świetle inwentaryzacja sporządzonej w końcu XIX-wieku przez Konstantego Wojciechowskiego (ISPAN, MTONZP, 111: 9282)<sup>13</sup> - wyglądało przykrycie, w które wyposażona była również kaplica św. Anny.

---

<sup>13</sup> Jak zauważyła A. Majewska-Rau w pomieszczeniu tym wcześniejszy pomiar S. Baldiego „wskazuje na sklepienie krzyżowe” dopuszczając możliwość, iż „uległo [ono] przeróbce w ciągu (...) 40 lat dzielących oba rysunki” (2009: 33-34). Jeśli jednak faktycznie miałyby dojść do tak daleko posuniętej przebudowy, to pamiętając, że w niezłe przecież zachowanych XIX-wiecznych archiwaliach odnoszących się do kościoła w Kutnie odnotowywano nawet niewielkie przeprowadzone w nim działania budowlane, sądzić należy, że i ona powinna zostawić w nich swój ślad.





Ryc. 7. Przekrój przez nawę i kaplicę (szkic), K. Wojciechowski, około 1880 r. (ISPAN, MTONZP, 111: 9282)

W tym wypadku wydaje się nam, iż wykonane zostało tu, pojawiające się u schyłku gotyku, lecz stosunkowo rzadkie i raczej niespotykane na Mazowszu sklepienie w postaci regularnej siatkidrobnych oczek o kryształowych wysklepkach, zbliżonej zapewne do tej jaką

znamy choćby z naw bocznych przebudowanego w połowie XVI wieku kościoła św. Jakuba w Olsztynie (Brykowska 1965: 254)<sup>14</sup>.

Jak widać z powyżej przedstawionych uwag, świątynię kutnowską bez wątpienia zaliczyć można do dość licznej na Mazowszu grupy jednonawowych kościołów budowanych w okresie 2. połowy XV -1. połowy XVI, przy nawach których z czasem dobudowywano kaplice. Jednocześnie w swej ostatecznej postaci był to gmach nie cechujący się bynajmniej regularnością. Na jej brak zwróciła już uwagę A. Majewska-Rau pisząc, iż tozjawisko „*charakterystyczne jest dla prowincjonalnych realizacji*” (2009: 32). W przypadku Kutnajednak uchybienia budowniczych są tak poważne, iż ich przyczyn być może trzeba szukać nie tylko w niskich kwalifikacjachbudowniczych, alechyba też w rozciągnięciu inwestycji w czasie, prowadzeniu jej etapami (co mogło wiązać się np. ze zmianami warsztatu budowlanego czy wykorzystywanych do budowy materiałów). Niestety źródła jakimi dysponujemy nie pozwalają na jednoznaczne rozstrzygnięcie tej kwestii, może z wyjątkiem kaplicy św. Anny tak wyraźnie wyróżniającej się na tle całego obiektu, iż można uznać za element domykający bryłętej bez wątpienia późnogotyckiej świątyni.

Tak ogólne określenie chronologii budowemurowanego kościoła w Kutnie przy wspomnianym już wyżej praktycznym braku przekazów pisanych nie ułatwia wskazania potencjalnego jej fundatora. W tej sytuacji nie można się dziwić, iż duża częśćbadaczy piszących o przeszłości Kutna bądź to w swych rozważaniach całkowicie pomija to zagadnienie (Michalski 2003; Nowak 2001), bądź też ogranicza się do przywołania-podanej w opracowaniu G. Majewskiej (1984: 358) daty 1483 r. (np. Szymczak 1989 [1990]: 12; 2006: 81). Tylko wyjątkowo wskazują na osobę zmarłego w 1493 roku Mikołaja Kucieńskiego, czy to jako fundatora ewentualnego (Bergman, Barbasiewicz, Jarnajczyk 1980, cz. I: 19) czy też pewnego (Rosin 1984: 43<sup>15</sup>; Majewska [2□ voto: Kin-Rzym-

---

14 Zwane jest ono niekiedy sklepieniem „sieciovokryształowym” (zob. np. Hanulanka 1971: 132; Kulig 2015: 43).

15 Wiążąc przy tym budowę murowanej świątyni z założeniem przezeń „*oppidonovo circa Cuthno*”.

kowska]1997: 100; Ziemacki 2001: 14; Górniak 2004: 280; Drzewiecki 2009: 22; Kin-Rzymkowska 2011: 446). Atrybucję taką uzasadniać ma przy tym jedynie pozycją jaką Mikołaj zajmował pełniąc kolejno urzędy podstolego, starosty i stolnika gostynińskiego, wojewody rawskiego a następnie łączyckiego i wreszcie starosty generalnego Wielkopolski, a przede wszystkim będąc bliskim współpracownikiem króla Kazimierza Jagiellończyka. Jednak choć Mikołaj bez wątpienia był najwybitniejszym przedstawicielem swej rodziny zapewne dysponował zasobami wystarczającymi na sfinansowanie takiej kosztownej przecież inwestycji<sup>16</sup>, to jednocześnie był właścicielem jedynie połowy miasta i części ojcowskich dóbr położonych w okolicach Kutna. Resztą władał jego brat Andrzej (†1503), również pełniący liczne urzędy (kolejno łowczy, cześnik oraz kasztelan gostyniński i wreszcie wojewoda rawski), blisko zresztą współpracujący z Mikołajem na polu politycznym. Obaj dysponowali znaczącymi dobrami, dbali o nie i starali się je powiększać, m.in. nabywając leżące w pobliżu Kutna: Mikołaj - Łanięta (gdzie w 1469 roku wraz z żoną Barbarą ufundował kościół) oraz Andrzej - Łąkoszyn i Mnich (Gąsiorowski 1971: 63-65; Rosin 1984: 29-30; Pacuski 2009: 165-169, 461; Nowak 2011, s. 139-143, 165-163; Parol 2016; Szybkowski 2018: 412-413). Obaj byli też patronami kutnowskiego kościoła i zapewne, jeśli to za ich życia doszło do budowy murowanej świątyni, w kwestii tej ze sobą by współpracowali<sup>17</sup>. Trudno jednak powiedzieć, czy w ogóle zaistniała taka potrzeba, gdyż z kwestią sfinansowania takiej inwestycji poradziłby sobie zapewne również i ich ojciec Jan z Kutna (poprzednio kolejno stolnik, podkomorzy i kasztelan gostyniński, †1463-1465) czy też pierwsze i drugie pokolenie ich spadkobierców, także przecież pełniących wysokie urzędy, dzierżących znaczące majątki i utrzymujących status możnowładczy<sup>18</sup> (Rosin 1984: 30-32; Pacuski 2009: 163-165, 168-169; Nowak

---

16 K. Pacuski (2006: 455, 482) szacuje, iż budując w XV-1. połowie XVI wieku stosunkowo niewielki murowany kościół trzeba było wydać około 30-60 kop groszy praskich. Drugie tyle pochłaniały potrzeby związane z utworzeniem parafii.

17 Tak jak współpracowali ze sobą posiadacze podzielonego Kutna wspólnie prezentując między 1507 a 1523 rokiem kutnowskiego plebana (LBŁ 1881: 481).

18 Zdaniem K. Pacuskiego (2006: 474): „każdy wojewoda i kasztelan płocki, go-



2011: 137-138, 143-145, 163-165; Nowak, Pietras 2016: 73, 79-80; Szybkowski 2018:78-86, 402, 411-414).

I właśnie, jak sądzimy wśród tej grupy trzeba szukać fundatora murowanego kościoła w Kutnie. Zarazem jednak musimy zaznaczyć, iż w literaturze znaleźć można również głos wskazujący na osobę pochodzącą spoza tej rodziny, bowiem zdaniem Roberta Kunkela wnieść go miał w 1530 roku bohater omawianej wyżej tablicy fundacyjnej, czyli Stanisław Sudolski, doktor dekretów (praw) i dziekan kolegiaty w Łasku, a jednocześnie kutnowski proboszcz z prezenty kasztelana gostynińskiego Andrzeja z Kutna i Wacława Ostrorogaożenionego z wnuczką wojewody łęczyckiego Mikołaja (LBŁ 1881: 481; Kunkel 2006: 254<sup>19</sup>). Nie jest on osobą historykom całkowicie nieznaną. I tak, poza tym co kazał o sobie wykuć na tablicy w Kutnie wiemy, że w źródłach występował również jako Stanisław z Sudołu oraz Stanisław Goworek z Sudołu. Był on kilkakrotnie pełnomocnikiem Andrzeja z Kutna w toczonych przezeń procesach, w 1520 roku sejm bydgoski wyznaczył go na poborcę podatkowego dla powiatu gnieźnieńskiego, zaś w sześć lat później poborcą arcybiskupim na zamku w Łowiczu. Był też on kanonikiem, który w 1535 roku dobrowolnie zrezygnował z swej doktoralnej kanonii w Gnieźnie, a także penitencjarzem i kapłanem arcybiskupa Jana Łaskiego (Korytkowski 1883: 40; Szymczak 1989 [1990]: 12; 2006: 82-83; Nowak 2011: 156; Słomski 2017: 237<sup>20</sup>). W tym ostatnim charakterze, ale też jako pleban w Kutnie występuje m.in. na ostatniej karcie *Statuta Provinciae Gnesnen(sis) Antiqua Revisadiligenter et Emendata*, [Cracoviae, Mathias Scharffenberg,

---

*styniński czy sochaczewski XV w. dysponuje majątkiem znacznym i należy już do miejscowego możnowładztwa*”, a pozycję tą utrzymywali ich potomkowie dziedziczący „poważną część dóbr zmarłego dygnitarza”. Dysponowanie nią, obok wprowadzenia w „świat” przez rodzica i jego protekcji, później zaś wsparcia krewnych i przyjaciół ułatwiało udział w aparacie władzy, czerpanie płynących stąd korzyści i rozbudowę posiadanego majątku.

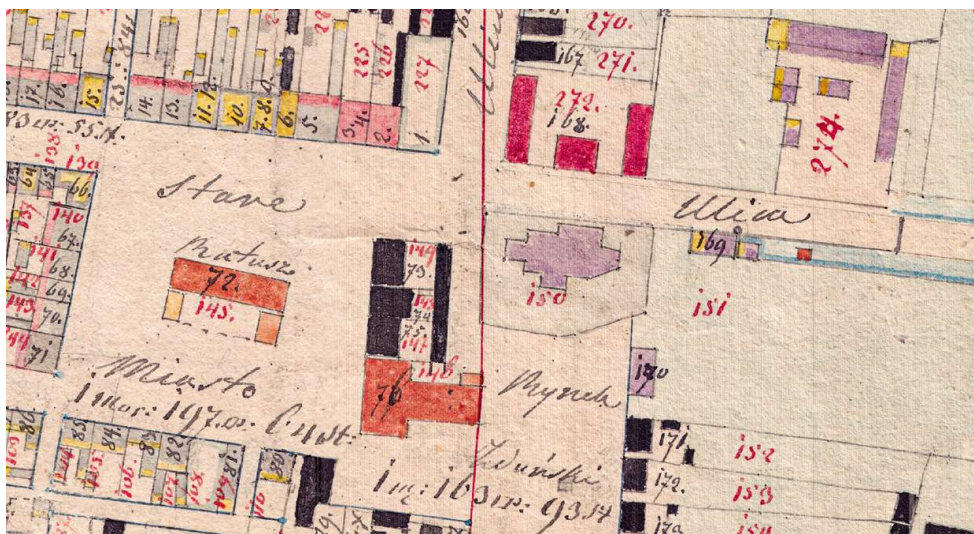
19 Badacz nie uzasadnił swego stanowiska, wydaje się jednak, iż ukształtowała je głównie treść inskrypcji fundacyjnej.

20 Zob. też Mikula 2015: 401, gdzie w tekście poświęconym Stanisławowi Sudolskiemu h. Rawicz, przynajmniej część przywołanych źródeł odnieść trzeba do plebana z Kutna.

1527] (Estreicher 1933: 248).Możliwe też, iż jak zdaje się sugerować J. Szymczak plebanię kutnowską objął on z protekcji spowinowaconego z Kucińskimi arcybiskupa. Badacz ten zauważa również (do czego i my się przychylamy), iż upamiętnionym tablicą dziełem Stanisława Sudolskiego nie był zapewne sam kościół a raczej „kaplica, kruchta, ewentualnie dobudowane prezbiterium, gdzie znalazła się omawiana inskrypcja i dlatego w nowym kościele umieszczono ją również w tym miejscu, ale na zewnątrz”(Szymczak 1989 [1990]: 12-13; 2006: 82-83).

\*\*\*

Wokół kościoła w Kutnie, jak wokół każdej w zasadzie średnio-wiecznej świątyni znajdował się cmentarz.Za nim w kierunku wschodnim wznosiła się plebania. Na północny wschód od kościoła zlokalizowane były budynki gospodarcze: stodoła, budynek na narzędzia rolnicze, piwnica na wino oraz mieszkanie dla wikariuszy i szkoła.



Ryc. 8. Działka przykościelna w 1826 r., wycinek planu miasta, F. Frösewitz, 1826 (ZAP, U. II. 75)

Na jednym z placów mieszkał kapłan gracialny Andrzej z Sójek a obok niego kołodziej Mateusz, który płacił plebanowi czynsz w wysokości 16 groszy rocznie. Na kolejnym placu mieszkał prezbiter gracialny Albert Bułowicz. Plac ten znajdował się w rogu rynku, mając na zapleczu szkołę. Był on przez dłuższy czas pusty, ale prezbiter wy-

budował na nim dom, który miał posiadać dożywotnio. Pleban posiadał także trzy place na południe od kościoła, przy trakcie łowickim. Na placach od ulicywybudowane były domy mieszczan a na zapleczach znajdowały się ogrody. Mieszczanie ci płacili plebanowi czynsz w wysokości 18 groszy oraz jedną wiązkę cebuli. Na tyłach owych placów pleban posiadał łąkę graniczącą z łąką ówczesnego współwłaściciela Kutna Waclawa Ostroroga. Proboszcz kutnowski pobierał dziesięcinę snopową z folwarku kutnowskiego, którą słudzy kościelni zwozili do stodoły plebana oraz z innych wsi wchodzących w skład parafii. W XVI wieku do parafii kutnowskiej należały wsie: Sieciechów, Sójki, Gołębiew, Gołębiewek, Komadzyn, Sieraków, Bielawki, Stara Wieś, Malina, Gierałty, Gnojno, Gnojenko, Wierzbie i Raszeworaz oczywiście także i miasto Kutno (LBŁ1881: 479-480; ISPAN MTONZP, 111: 9278; Nowak 2011: 155).

Oprócz kościoła parafialnego funkcjonowała w Kutnie także kaplica (*oratorium*) pw. św. Ducha i św. Leonarda oraz znajdujący się obok niej dom dla ubogich. Ufundował je - co jednoznacznie potwierdza wspomniana już XVI-wieczne *Liber beneficiorum...* - wspomniany już wyżej wojewoda Mikołaja Kucieński uposażając 6 grzywnami pochodzącymi z czynszów pobieranych od mieszczan w należącej doń części miasta oraz wsi Suchodębie. Pieniądze wypłacano w dniu św. Mikołaja. Połowę otrzymywał kapłan, który zobowiązany był do odprawiania nabożeństw trzy razy w tygodniu. Pozostała część środków finansowych przeznaczona była na utrzymanie ubogich. Ponadto właściciel połowy Kutna przekazywał na rzecz oratorium i domu dla ubogich jeden grosz tygodniowo pochodzący z przemiału słodów w młynie słodowym. Z tych środków kupowane były ryby do spożycia dla ubogich (LBŁ1881: 481; Nowak 2011: 157-158).

Jeszcze mniej wiadomo o tym co działo się z kościołem w okresie od 2. połowy XVI po 1. połowę XVIII wieku. W dostępnych nam przekazach znaleźć bowiem możemy przede wszystkim nieco informacji o funkcjonowaniu parafii, rządzących nią proboszczach, współpracujących z nimi wikariuszach, a także zapisach czynionych na rzecz świątyni i innych instytucji kościelnych (zob. np. Nowak 2011 157,

Kobierecki 2011: 189, 202). Sytuacja ta ulega zmianie dopiero w tragicznym dla Kutna 1753 roku, gdy miasto spłonęło w wielkim pożarze. Ogień strawił wówczas również i kościół, a ocaleć zeń miały jedynie mury korpusu głównego i wieży oraz kaplica św. Anny, która nadal nadawała się do użytku. Ówczesny właściciel Kutna Andrzej Zamoyski podjął starania, aby odbudować świątynię, o której wspomniana już wyżej relacja z końca XIX wieku, podaje, iż: „*Wzięto się do restauracji ale oszczędzono pierwotną budowlę, bo niżono mury, zamiast sklepienia położono zwyczajny sufit, zaś wieżę zostawiono nietkniętą*” (X.R.F. 1894: 599-600). Powstały wówczas oczywiście również pominięte w tym krótkim wyliczeniu dachy nad prezbiterium, korpusem kościoła oraz przybudówką mieszczącą m.in. zakrystię. A ponieważ w pochodzących z końca XVIII oraz z XIX stulecia przekazach źródłowych znajdujemy jedynie<sup>21</sup> wzmianki o podejmowaniu w tym okresie prac związanych z wymianą więźby dachowej jedynie nad uratowaną z pożaru kaplicą oraz zakrystią sądzić można, iż więźba wzniesiona po pożarze z 1753 roku przetrwała aż do dokonanej w końcu XIX wieku rozbiórki świątyni. Wykonane wówczas niezbyt precyzyjnie szkice pozwalają sądzić, iż nad prezbiterium założono więźbę jedносторczykową, zaś nad nawą więźbę mieszaną, dwujętkową ze stolcami leżącymi w kondygnacji dolnej, stolcami stojącymi umieszczonymi pomiędzy dolną i górną jętką oraz z zawieszonym na nich storczyka. Dolne stolce zostały rozparte odsuniętą od jętki rozporą oraz usztywnione zastrzałami pomiędzy stolcem a jętką. Storczyk dochodził bezpośrednio do belki wiązarowej. Pod nim podwieszono (?) podłużną belkę podciągu (ISPAN, MTONZP, 111: 9282).

W 1772 roku z polecenia Andrzeja Zamoyskiego późniejszy prymas Królestwa Polskiego (w latach 1818-1823) Szczepan Hołowczyc otrzymał probostwo w Kutnie. Niestety niekorzystna sytuacja polityczna oraz I rozbiór Rzeczypospolitej sprawiły, że Kutno zostało na pewien czas zajęte przez wojska pruskie, te zaś dokonywały tu licznych

---

21 W przeciwieństwie do napraw i przekładania pokrywającej świątynię dachówki (holenderki i karpówki) oraz prac przy krytej blachą wieży (zob. Spis inwentarza 1851... 2009: 46-47, 49; Majewska-Rau 2006: 16, 20, 22, 28).

grabieży, a ponadto w mieście wybuchł kolejny pożar. Być może było to także powodem rezygnacji S. Hołowczyca z probostwa w Kutnie i jego wyjazdu na studia prawa kanonicznego do Rzymu w 1774 roku (Saramonowicz2021).

W 1775 roku wzniesiona została nowa drewniana plebania, a kolejny właściciel Kutna - przyszły wojewoda łęczycki - Stanisław Kostka Gadomski pięć lat później odbudował wieżę gotyckiego kościoła oraz zamontował w niej zegar (x.R.F. 1894: 599-600). Została ona wówczas zwieńczona w duchu nowej epoki kopułą z latarnią (także nakrytą kopułą), która oddzielona była galerią. W takiej też postaci przetrwała ona prawie do końca lat 20-tych kolejnego stulecia (Majewska-Rau 2009: 34-35). Sam kościół - jak to zazwyczaj niegdyś bywało - służył nie tylko sprawowaniu kultu. I tak np. jeszcze w 1. dwudziestoleciu XIX wieku w świątyni kutnowskiej organizowano obrady sejmików szlacheckich dla powiatu orłowskiego, a także zgromadzenia gminne. To właśnie w kościele parafialnym w dniu 30 lipca 1812 roku obywatele powiatu orłowskiego zebrali się na Sejmik pod prezydencją Sędziego Pokoju i posła Rafała Świętosławskiego w celu podpisania Aktu Konfederacji Warszawskiej z 28 czerwca o przywróceniu Królestwa Polskiego. Obrady rozpoczęły się od mszy świętej dziękczynnej koncelebrowanej przez ks. dziekana T. Guzowskiego. Zebrani dziękowali cesarzowi Napoleonowi jako wskrzesicielowi Królestwa Polskiego i księciu warszawskiemu Fryderykowi Augustowi, jako przewodniczącemu Konfederacji Generalnej. Na koniec nabożeństwa zebrani odśpiewali pieśń „Veni Creator”, po czym rozpoczęły się właściwe obrady Sejmiku. Podprefekt powiatu orłowskiego odczytał uroczyste uniwersał Rady Konfederacji Generalnej i wygłosił okolicznościową mowę, a następnie wezwał do stołu marszałka Sejmiku R. Świętosławskiego, najstarszego obywatela Marcina Czajkowskiego oraz Sędziego Pokoju Floriana Bardzińskiego (jako asesorów) oraz podsędka Wojciecha Glińskiego na pisarza. Po wykonaniu tych czynności marszałek R. Świętosławski rozpoczął obrady sejmiku i poprosił W. Glińskiego o odczytanie Aktu Konfederacji Generalnej. Wszyscy obywatele zgłosili swój akces do konfederacji i podpisali akt. Na zakończenie obrad odśpiewano



pieśń „Te Deum”. Po obradach marszałek wydał dla uczestniczących w Sejmiku uroczysty obiad (Z Kutna... 1812: 1182).

Świątynię jako największy dostępny w mieście obiekt wykorzystywano również wówczas, gdy jej stan nie był najlepszy, a taka właśnie sytuacja miała miejsce w Kutnie. Dobitnie pokazuje to sporządzony w 1819 roku przez Dozór Kościelny protokół koniecznych niezbędnych działań naprawczych. Trzeba było weń m.in. przełożyć cały dach, wyreperować mury tam, gdzie „cegły wygniły lub powylały”, uzupełnić odpadłe tynki, wzmocnić istniejący już podciąg stropu<sup>22</sup>, naprawić drzwi, wymienić więźbę i pokrycie dachu nad zakrystią i kaplicą, a także całkowicie przebudować zadaszenie wieży kościelnej. Mimo, iż część tych działań była niewątpliwie pilna, a stan obiektu ulegał pogorszeniu, to rozpoczęcie prac opóźniły problemy z zatwierdzeniem kosztorysu oraz zapewnienie finansowania inwestycji. Dopiero w 1824 roku zatwierdzony został plan remontu kościoła oraz projekt przebudowy wieży autorstwa budowniczego obwodu gostyńskiego Ludwika Bethiera (1800-1865). Jaki pisze A. Majewska-Rau, „był to ciekawy architektonicznie projekt porządkujący fasadę kościoła, łączący w harmonijny sposób elementy gotyckie z neoklasycznymi, zestawiający tynkowane i boniowane powierzchnie z ceglanym licem gotyckich cegieł”. Ponadto kopulasty hełm wieży zastąpiono pokrytym blachą zwieńczeniem, „w figurze piramidy”. Remont ten zakończono dopiero w 1829 roku, a zapewne z przyczyn finansowych wszystkich zamierzeń nie zrealizowano. Po niespełna 15 latach skutkowało to potrzebą ponownego podjęcia prac remontowych. Przy okazji postanowiono też zlikwidować problem utrudnień w odbywaniu procesji wokół kościoła, spowodowany oddaniem w 1821 roku części gruntów plebańskich

---

22 W jego przypadku A. Majewska-Rau daje się uważać, iż podciąg stropu założono dopiero w trakcie jednego z XIX-wiecznych remontów. Tymczasem w cytowanych przez nią przekazach źródłowych najpierw w 1819 roku zapisano „siostrzan sufit podtrzymujący drugim siostrzanem zwierzchnim pod dachem położyć się mającym [...] i trzema ankrami lub śrubami żelaznymi umocnić” a w 1822 roku wspomniano o umocowaniu śrubami belki „która ma utrzymywać wyprostowanie sufitu” (Majewska-Rau 2009: 12, 16, 35).

(w tym i fragmentów cmentarza przykościelnego) pod budowę gmachu poczty oraz pod drogę. W tym celu należało zburzyć zakrystię istniejącą (wraz z towarzyszącymi jej lokalnościami) przy północnej stronie prezbiterium i wznieść nową od strony południowej. I te prace rozpoczęły się zeznacznym opóźnieniem, w końcu jednak, gdzieś między 1844 a 1851 rokiem przenosiny doszły do skutku i w oparciu o południową ścianę prezbiterium oraz wschodnią ścianę kaplicy św. Anny wymurowano dwukondygnacyjną, neogotycką przybudówkę mieszczącą w parterze przedsionek, zakrystię i skarbiec oraz pomieszczenie na piętrze określone w przekazach mianem loży. Zaprojektował ją może Sylwester Baldi (1798-1861), kolejny budowniczy obwodu gostyńskiego zaangażowany w prace przy kutnowskiej świątyni. Wzniesiono ją bowiem na rzucie poszerzającego się ku wschodowi trapezu długiego na 17/-/7 oraz szerokiego od zachodu na 10/-/2, zaś od wschodu na 12/-/4 [□/'/'"] czyli odpowiednio na około 9,95 oraz 5,80 i 7,0 m. Natomiast zajmowana przez nie powierzchnia nieco się zmniejszyła i wynosiła teraz około 635 m<sup>2</sup> powierzchni (Ryc. 3).

Po tej przebudowie oraz pracach remontowych prowadzonych w 1846 roku opisano go w 1851 roku jako: *„Kościół murowany dachówką kryty, z wieżą blachą krytą, na której zegar zepsuty do użytku niezdatny, sufit w nim drewniany, wytrzciniowany i wapnem podrzucony podłoga drewniana. Zakrystia murowana a nad nią loża, przy Zakrystii Skarbiec i przedsionek murowane. Kaplica św. Anny, przy niej kruchta z desek gontami kryta z drzwiami bez zamka. W kościele okien jest osiem, w Kaplicy jedno kratą żelazną opatrzone, W Zakrystii dwa, w Skarbcu małe jedno w loży cztery. Tak w Zakrystii, jako też loży i Skarbcu, kratami żelaznymi zabezpieczone...”*. W kościele był chór drewniany podtrzymywany przez cztery kolumny, a w nim organy o ośmiu głosach. W świątyni było siedem ołtarzy, w tym główny: *„wielki drewniany biało olejno malowany, w nim figura Ukrzyżowanego Pana Jezusa, mensa murowana, przy reparaacji kościoła powiększona, na nim dwie figury drewniane, Matki Bożej Bolesnej i św. Jana Apostoła”*. Przed ołtarzem była balustrada a na suficie wisiał żyrandol z sze-



ścioma lichtarzami ofiarowany przez obywatela miasta Jakuba Sitkę. Do dyspozycji parafian były także dwa konfesjonały i dziewiętnaście ławek (Spis inwentarza 1851... 2009: 49, 54; Majewska-Rau 2009: 38).

W kolejnych latach nadal przy kościele podejmowano już raczej reperacje niż prace remontowe więcej uwagi poświęcając jego otoczeniu i zabudowaniom plebańskim. I tak w 1851 roku aptekarz kutnowski i członek dozoru kościelnego Wincenty Tuszyński w narożnikach ogrodzenia kościelnego ufundował cztery kapliczki. Natomiast w latach 1859-1860 przy okazji niewielkich prac w kościele wyremontowano ogrodzenie cmentarza<sup>23</sup>. Z kolei między 1862 a 1864 rokiem wybudowano nową murowaną plebanię oraz wyremontowano murowany dom „dla sług kościelnych”, zaś po pożarze zeszłym na przełomie 1863 i 1864 roku odbudowano spalone budynki gospodarcze. Natomiast inwestycje ściśle związane ze świątynią nie miały - jak się wydaje - chyba zbyt dużego zakresu. Jedną z nich było dostawienie w bliżej nieokreślonym czasie - jednak po 1851 roku - niewielkiej murowanej, wielobocznej kruchty osłaniającej wejście w południowej ścianie kaplicy św. Anny<sup>24</sup>. Inną zaś dokonano w latach 70-tych XIX wieku przebudowę dotyczyła zwieńczenia wieży. Tym razem wykonano na głazach gloriety (balkon z kolumnkami), którą jednakże względu na niestabilność murów wieży rozebrano po kilku latach. Zresztą w tym czasie katastrofa budowlana groziła już całemu budynkowi kościoła. W tej sytuacji pojawiła się propozycja wybudowania nowej świątyni, a kosztorys jej budowy oszacowano na 75 tys. rubli (AGAD, KWM/RGW, 6286; ISPAN, MTO nZP, 111: 9280-9281; Spis inwentarza 1851... 2009: 49;

---

23 Ogrodzenie to zbudowano w roku 1840, najpewniej wg. zatwierdzonego trzy lata wcześniej projektu S. Baldiego (Majewska-Rau 2009: 21).

24 Jej obecność przy kościele kutnowskim odnotował w pomiarach K. Wojciechowski z około 1880 roku (ISPAN, MTO nZP, 111: 9280-9281. Zdaniem A. Majewskiej-Rau (2009: 34) powstała ona między 1844 a 1851 rokiem i jest tożsama z wymienioną w przytoczonym wyżej opisie z 1851 roku krytą gontem kruchtą z desek. Możliwość takiej identyfikacji wyklucza jednak grubość jej ścian podana przez K. Wojciechowskiego w szkicu pomiarowym, wynosząca 12 cali, tj. 28,8 cm. Co więcej drewniana zapewne, prostokątna kruchta osłaniająca wejście do kaplicy odnotowana jest w przywoływanym już wyżej planie S. Baldiego z około 1840 roku (Spis inwentarza 1851... 2009: 49; A. Majewska-Rau 2009: 34).

Nowy kościół... 1882: 5; Majewska-Rau 2009: 28-29, 39). Ostatecznie stary murowany kościół kutnowski „przeszło lat600 liczący, jako zupełnie zniszczony, porysowany, do użytku niezdatny, z rozporządzenia władzy duchownej i rządowej, rozebrany został w miesiącu czerwcu 1883 roku” (x.R.F. 1894: 600).

Nowa, istniejąca do dziś, większa, neogotycka świątynia powstała staraniem ówczesnego kutnowskiego proboszcza ks. Piotra Zbrowskiego. Wzniesiono ją zaś według projektu i pod kierunkiem znanego warszawskiego architekta, budowniczego licznych obiektów sakralnych K. Wojciechowskiego (1841-1910), a prace ciągnęły się przez kilka lat, tak iż obiekt konsekrowany został (przez biskupa pomocniczego Archidiecezji Warszawskiej Kazimierza Ruskiewicza) dopiero w 1887 roku (m.in. X.R.R. 1922: 259-260; Łoza 1954: 333; Bergman, Barbasiewicz, Jarnajczyk 1980, II: 2-3; Ziemacki 2001: 19-21; Drzewiecki 2009: 30-37; Majewska-Rau 2009, 29-31; Kita 2011: 273-274; Kin-Rzymkowska 2011: 469).

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

AGAD (Archiwum Główne Akt Dawnych), KWM/RGW (Komisja Województwa Mazowieckiego/Rząd Gubernialny Warszawski) sygn. 6285: [Akta kościoła w Kutnie w obwodzie gostyńskim]. sygn. 6286: [Akta (...) w przedmiocie kościoła i cmentarza w [mieście] Kutnie powiecie gostyńskim].

AGAD, KM (Metryka Koronna) sygn. 64.

ISPAN, MTONZP (Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Materiały Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości) sygn. 111, nr inw. 9278-9285.

ZAP (Zakład Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej) sygn. U. II. 75 Plan Miasta Prywatnego Kutna Jaśnie Wielmożnego Gliszczyńskiego Kasztelana Położonego w Powiecie Orłowskim, Obwodzie Gostyńskim Województwie Mazowieckiem. Ułożony w Miesiącu Wrześniu 1826. Roku przez Fr. Frösewitz, Geomter[a]. Rzą[dowy].

### Źródła drukowane

Anonim 1923. Anonim tzw. Gall, Kronika Polska, przełożył i oprac. R. Grodecki, Kraków.

LBŁ 1881. Łaski J., Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej, t. 2, oprac. J. Korytkowski, wyd. J. Łukowski, Gniezno.

PKŁ 1897. Księgi sądowe łęczyckie od 1385 do 1419, wyd. A. Pawiński, cz. II, [w:] Teki A. Pawińskiego, t. IV, Warszawa.

Spis inwentarza 1851...2009. Spis inwentarza fundi instructi Kościoła Parafialnego w Kutnie, Archidiecezyi i Guberni Warszawskiej, Okręgu Orłowskiego, Dekanacie Kutnowskim, Powiecie Gostyńskim z powo-

du wyboru Członków Dozoru Kościelnego w roku 1851 zaporządzo-  
ny, [w:] Majewska-Rau A., *Z dziejów średniowiecznego murowanego  
kościółka parafialnego w Kutnie*, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”,  
t. XIII, s. 41-64.

X.R.F. 1894. Wizyty kanoniczne w Archidiecezji Warszawskiej (dok.),  
„Przegląd Katolicki”, nr 38 (20 września), s. 599-600.

X.R.R. 1922. Śp. ks. Piotr Zborowski, „Wiadomości Archidiecezjalne War-  
szawskie”, R. 12, nr 12, s. 259-260.

Z Kutna...1812. Z Kutna 30 Lipca, „Gazeta Warszawska” nr 64 (11 sierpnia),  
s. 1182.

### Opracowania

Architektura...1995. Architektura gotycka w Polsce, red. T. Mroczko,  
M. Arszyński, t. 1-3/1-2), Warszawa.

Bergman E., Barbasiewicz M., Jarnajczyk J. 1980. Kutno. Studium historycz-  
no-urbanistyczne opracowane na zlecenie Wojewódzkiego Konserwa-  
tora Zabytków w Płocku, cz. I-III, Warszawa, maszynopis PP. PKZ  
w Warszawie, kopia w zbiorach Muzeum Regionalnego w Kutnie.

Bieniak J. 1982. Piotr Ogon z Radzików i Woli (zm. między 1364 a 1367),  
[w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVI, Wrocław-Warszawa-Kra-  
ków-Gdańsk-Łódź, s. 428.

Bieniewska-Lenard B. 1963. Problematyka badań gotyckiej architekту-  
ry sakralnej Mazowsza, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XXV, nr 2,  
s. 119-129.

Brykowska M. 1965. Sklepienia kryształowe: niektóre problemy, [w:] *Późny  
gotyk. Studia nas sztuką przełomu średniowiecza i czasów nowożyt-  
nych. Materiały z sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Wrocław  
1962*, Wrocław, s. 243-259.

Drzewiecki Z. 2009. *Cmentarz parafialny w Kutnie*, t. I, Ząbki.

Estreicher S. 1933. *Bibliografia Polska Karola Estreichera*, t. XXIX, Kraków.

Galicka I. 1987. Z problemów gotyckiej architektury sakralnej na Mazowszu,  
„Biuletyn Historii Sztuki”, R. XXIX, nr 1/2, s. 145-164.

Galicka I. 1994. *Sztuka gotycka [na Mazowszu] (XIV - pocz. XVI w.) - ar-  
chitektura*, [w:] *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, red. A. Gieysztor, H.  
Samsonowicz, Warszawa, s. 401-423.

Gąsiorowski A. 1971. *Kucieński Mikołaj h. Ogończyk (zm. 1493)*, [w:] *Pol-*

- ski słownik biograficzny, t. XVI, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 63-65.
- Górniak M.R. 2004. Kutno [w:] Encyklopedia katolicka, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszuk, Z. Sułowski, t. X, Lublin, s. 280-281.
- Grzybowski A. 2018. Gotycka architektura murowana w Polsce, Warszawa (wyd. 2, dodruk 2).
- Hanulanka D. 1971. Sklepienia późnogotyckie na Śląsku, Wrocław.
- Karczewska J. 1998. Urzędnicy książąt kujawskich - Leszka, Przemysła i Kazimierza. Część II, „Ziemia Kujawska”, XIII, s. 5-35.
- Kin-Rzymkowska G. 2011. Rozwój przestrzenny miasta, urbanistyka i architektura, zabytki, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, Kutno-Łódź, t. 2, s. 437-490.
- Kita J. 2011. Przestrzeń i infrastruktura miasta, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, Kutno-Łódź, t. 1, s. 251-278.
- Kobierecki M. 2011. Dzieje Kutna i okolicznych wsi w XVII i XVIII wieku, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, Kutno-Łódź, t. 1, s. 177-218.
- Korytkowski J. 1883. Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych. Według źródeł archiwalnych, t. 4, Gniezno.
- Kościół 2011. Kościół parafialny pw. Św. Wawrzyńca Diakona i Męczennika w Kutnie, Kutno.
- Kulig A. 2015. Problem dokumentowania, modelowania i rekonstrukcji sklepień gotyckich, Kraków.
- Kunkel R. 1995. Mazowsze i Wielkie Księstwo Litewskie, [w:] Architektura gotycka w Polsce, red. T. Mroczko, M. Arszuński, t. 1, Warszawa, s. 83-92.
- Kunkel R. M. 2006. Architektura gotycka na Mazowszu, Warszawa.
- Latos A., Szymczak P. 2011. Środowisko geograficzne i przyrodnicze Kutna i regionu kutnowskiego, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, t. 1, Kutno-Łódź, s. 49-99.
- Łoza S. 1954. Architekci i budowniczowie w Polsce, Warszawa.
- Majewska G. 1984. Architektura na tle rozwoju przestrzennego miasta, [w:] Kutno, Dzieje miasta, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź, s. 357-374.
- Majewska-Rau A. 2009. Z dziejów średniowiecznego murowanego kościoła parafialnego w Kutnie, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. XIII, s. 11-64.

- Michalski K. 2003. Narodziny Kutna. Postulaty badawcze i kilka luźnych uwag, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. VII, s. 63-78.
- Mikuła M. 2015. Sudolski Stanisław h. Rawicz (zm. po 1545 r.), [w:] Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, red. W. Uruszczak, t. 1, Kraków, s. 401.
- Miłobędzki A. 1965. Późnogotyckie typy sakralne w architekturze ziem polskich [w:] Późny gotyk. Studia nad sztuką przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych. Materiały z sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Wrocław 1962, Wrocław, s. 83-112.
- Mroczo T. 1980. Architektura gotycka na Ziemi Chełmińskiej, Warszawa.
- Nowak T. 2011. Kutno i Łąkoszyn do schyłku XVI wieku, [w:] Kutno poprzez wieki, red. J. Szymczak, Kutno-Łódź, t. 1, s. 131-175.
- Nowak T., Pietras T. 2016. Łęczyccy współrodowcy Oporowskich herbu Sulima do początku XVI wieku, Łódź.
- Nowy kościół...1882. Nowy kościół, „Kurier Warszawski” nr 193 (29 sierpnia), s. 5.
- Pacuski K. 1975. Rozwój sieci parafii diecezji płockiej XI-XVI w. (komentarz do mapy), „Studia Płockie”, t. 3, s. 59-65.
- Pacuski K. 1990. Ziemia Gostynińska od XII w. do 1462 r. na tle dziejów Mazowsza płockiego i rawskiego, [w:] Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej, red. M. Chudzyński, Warszawa, s. 67-165.
- Pacuski K. 2009. Możliwość władztwa i rycerstwo ziem gostynińskiej w XIV i XV wieku. Studium z dziejów osadnictwa i elity władzy na Mazowszu średniowiecznym, Warszawa.
- Pacuski K. 2010. Dzieje Gostynina do 1462 roku na tle dziejów Mazowsza płockiego i rawskiego, [w:] Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku, red. B. Konarska-Pabiniak, Gostynin 2010, s. 53-126.
- Parol J. 2016. Działalność Mikołaja z Kutna na Mazowszu w początkach jego kariery politycznej, [w:] Varia Mediaevalia. Studia nad średniowieczem w 1050. Rocznice Chrztu Polski, red. K. Marinow, K. Szadkowski, K. Węgrzyńska, Łódź, s. 101-108.
- Pietrzak J., Saramonowicz J. 2021. Historia rozwoju ośrodka miejskiego w Kutnie – w niniejszym tomie.
- Rajman J. 2018. Kościoły średniowiecznego Oświęcimia (do końca XVI wieku), [w:] Oświęcim - miasto pogranicza, t. 2, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa, s. 343-390.
- Rosin R. 1984. Kutno i okoliczne miejscowości do 2. połowy XVI w. [w:]

- Kutno, Dzieje miasta, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź, s. 19-48.
- Rozynkowski W. 2003. *MonsSanctiLaurentii – wokół kultu św. Wawrzyńca*, [w:] W. Chudziak, *Wczesnośredniowieczna przestrzeń sakralna in Culmine na Pomorzu Nadwiślańskim*, Toruń, s. 189-198.
- Rozynkowski W. 2015-2016. *O najstarszych przejawach kultu św. Wawrzyńca w Polsce*, „Diakon”, nr 12-13, s. 55-63.
- Saramonowicz J. 2021. Hołowczyc Szczepan, arcybiskup metropolita warszawski i prymas Królestwa Polskiego w latach 1819-1823, <http://muzeumkutno.com/k/dzieje-kutna/kto-w-kutnie-nie-był/do-xviii-wieku-kto-w-kutnie-nie-był> (dostęp 29. 06. 2021).
- Schulte W. 1902. Die Entwicklung der Parochial-Verfassung und des höheren Schulwesens Schlesiens im Mittelalter, „Zeitschrift des Vereines für Geschichte und Altertum Schlesiens“, Bd. 36, H. 2, s. 388-404.
- Słomski M. 2017. Urzędnicy i personel zamku arcybiskupów gnieźnieńskich w Łowiczu (XIV w.-1531 r.), Warszawa.
- Suchodolski S. 1963. Monety palatyna Sieciecha, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. VII, nr 4, s. 139-170.
- Szafran P. 1958. Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem, Lublin.
- Szybkowski S. 2018. Kościeleccy ze Skępego herbu Ogon i ich protoplaści. Studium z dziejów późnośredniowiecznej rodziny możnowładczej, Gdańsk.
- Szymczak J. 1989 [1990]. Epigrafika staropolska w rejonie Kutna, „Rocznik Łódzki”, t. XXXIX, s. 9-26.
- Szymczak J. 2006. Epigrafika staropolska w rejonie Kutna, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. X, s. 77-102.
- Świechowski Z. 1965. Regiony w późnośredniowiecznej architekturze polskiej, [w:] *Późny gotyk. Studia nad sztuką przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych. Materiały z sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Wrocław 1962*, Wrocław, s. 113-140.
- Wąsowiczówna T. 1959. Topografia wczesnośredniowiecznego Sieciechowa, „Przegląd Historyczny”, nr 50/3, s. 569-581.
- Wiśniowski E. 1965. Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu. Studium geograficzno-historyczne, Warszawa.
- Wiśniowski E. 1990. Badania nad początkami i rozwojem średniowiecznej sieci parafialnej na ziemiach polskich, „*AnnalesUniversitatisMariae Curie-Skłodowska*”, Sectio F, Historia, t. XLV, s. 43-58.



- Wiśniowski E. 2004. Parafie średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne, Lublin.
- Zajączkowski S. 1958. Początki kolegiaty łęczyckiej. Przyczynek do dziejów osadnictwa ziemi łęczyckiej, „Roczniki Historyczne”, R. XXIV, s. 145-176.
- Zajączkowski S. M. 2006. Osadnictwo na obszarze XVI-wiecznej parafii w Łąkoszynie oraz panujące tam stosunki ustrojowe i kościelne, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. X, s. 17-76.
- Ziemacki J. 2001. Z kart historii, [w:] 700 lat parafii św. Wawrzyńca w Kutnie, red. R. Ziemiński, Kutno, s. 11-39.
- Żebrowski T. 1976. Zarys dziejów diecezji płockiej, Płock.
- Żebrowski T. 1994a. Kościół (X-XIII w.), [w:] Dzieje Mazowsza do 1526 roku, red. A. Gieysztor, H. Samsonowicz, Warszawa, s. 132-162.
- Żebrowski T. 1994b. Kościół (XIV-początek XVI w.), [w:] Dzieje Mazowsza do 1526 roku, red. A. Gieysztor, H. Samsonowicz, Warszawa, s. 327-361.
- Żebrowski T. 2006a. Kościół (X-XIII w.), [w:] Dzieje Mazowsza, t. 1, red. H. Samsonowicz, s. 161-195.
- Żebrowski T. 2006b. Kościół (XIV-początek XVI w.), [w:] Dzieje Mazowsza, t. 1, red. H. Samsonowicz, s. 447-487.

## Afiliacja

### **Janusz Pietrzak**

*Uniwersytet Łódzki*  
*Wydział Filozoficzno-Historyczny*  
*Instytut Archeologii*  
ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź

### **Jacek Saramonowicz**

*Kutnowskie Towarzystwo Historyczne*  
pl. Wolności 1, 91-415 Łódź



PIOTR A. STASIAK

## PAŁAC SASKI W KUNIE ZA PANOWANIA AUGUSTA III

W centrum Kutna, przy głównym placu miejskim noszącym imię Marszałka Józefa Piłsudskiego, kryje się unikatowy zabytek. Źródło pochodzenia tego budynku niemal całkowicie zatarło się w pamięci kutnian. Dopiero od niedawna pojawiła się szansa naprzywrócenie mu dawnego blasku, którym otaczało go imię króla Augusta III Wettyna, za sprawą prowadzonej przez Urząd Miasta Kutno i Muzeum Regionalne w Kutnie od 2015 roku inwestycji mającej na celu rewitalizacji kompleksu Pałacu Saskiego w Kutnie z przeznaczeniem na cele muzealne.

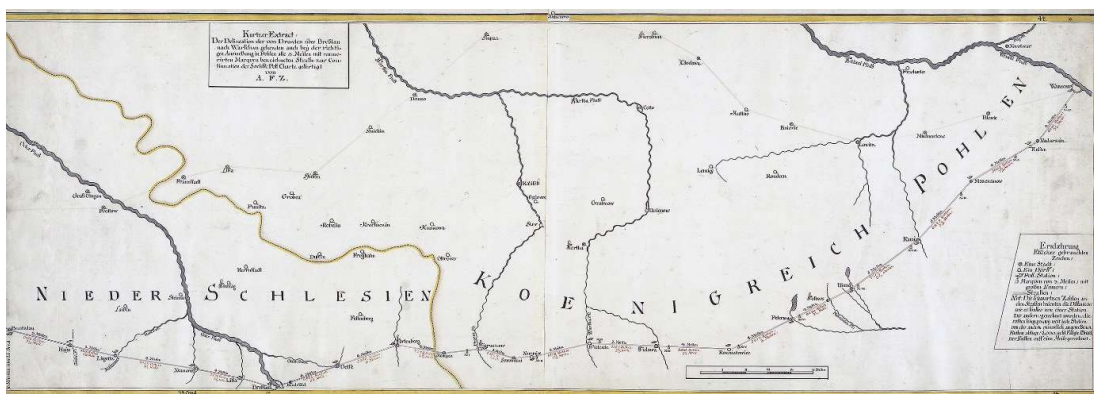
Niniejszy artykuł powstał przede wszystkim w oparciu o nieznanne dotąd źródła, pozyskane w latach 2014 – 2020 z Archiwum Państwowego w Dreźnie (Hauptstaatsarchiv Dresden, dalej: SächsStA-D) i Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD). Bardzo istotnym uzupełnieniem dla obrazu życia w kutnowskim pałacu okazały się wyniki prac archeologicznych (Andrzejewski i Pietrzak, 2001, s. 423-441; Andrzejewski i Pietrzak, 2014, s.81-83; Durda i inn., 2015-2019, ss. 1-122; Lechowicz, 2014, s. 45-58; Matysiak i inn., 2000, s. 11-34; Matysiak i inn., 2014, s. 59-66; Rychter i Stasiak, 2014, s. 67-80) i architektonicznych (Filipowicz, Filipowicz 2015, ss. 1-62; Krawczyk, 2002, s. 11-40; Schaaf U., 2015/2016, ss. 1-183; Sito, 2015, ss. 1-33) oraz konserwatorskich prowadzonych tu w latach 90. tych XX wieku, na początku lat 2000., a szczególnie z lat 2015-2019 (Filipowicz i inn., 2007. s. 309-320; Ginter, 2016, ss. 1-9). Potwierdziły one realizację w pełni projektu Walthera (z niewielkimi tylko zmianami w konstrukcji), wraz z wprowadzanymi zmianami



Fot. 1. Makieta pałacu wykonana wg planu J.M. Walthera z 1749 roku przez pracownię Tomasza Stangla ze Zgierza, fot. M. Jabłoński, 2015 r.

w układzie pomieszczeń i przebiegu ścian, które zostały opisane w źródłach. Pozwoliły one także na wskazanie umiejscowienia i odtworzenie pieców ogrzewających w czasach saskich pałacowe sale (Arkita i Ginter, 2018, ss.1-15; Lechowicz, 2010, s. 161-177).

Na wstępie warto poświęcić trochę uwagi genezie powstania w Kutnie królewskiego pałacu. Unia polsko-saska (lata 1697–1763) związała osobą władcy dwa kraje niemające wspólnej granicy, których ośrodki władzy były oddalone od siebie o kilkanaście dni podróży. Rządy nad obu krajami wymagały od władcy częstego i szybkiego przemieszczania się między stolicami, w tym przez terytorium obcego państwa. Za panowania Augusta III Wettyna (1733–1763) Saksonia zaangażowała się w konflikt między Austrią a Prusami z nadzieją na pozyskanie terytorium, które połączyłoby Rzeczpospolitą z państwem Wettynów (Rzeczpospolita oficjalnie nie brała w tych działaniach udziału). Niestety, rozwój działań wojennych doprowadził do zwycięstwa Prus i przekreślił te zamierzenia. Ponadto po zajęciu Śląska Prusacy mogli w pełni kontrolować zawartość polsko-saskiej poczty, ponieważ jej głównym szlakiem był trakt wiodący przez Wrocław.



Fot. 2. Mapa traktów pocztowych z Drezna do Warszawy (fragment),  
(SächsStA-D, Kartensammlung, Schr.6 F 71 nr 4.)

Ten fakt oraz konieczność zapewnienia królowi bezpiecznych podróży między stolicami Saksonii i Rzeczypospolitej spowodowały, że w 1748 roku król August III nakazał zmienić ustaloną dotąd drogę, wiodącą z Drezna przez Wrocław do Warszawy. Nowa droga miała przede wszystkim skrócić czas przejazdu przez obce tereny, znajdujące się poza granicami Saksonii i Rzeczypospolitej. Prowadziła ona przez: Königsbrück, Bernsdorf, Hoyerswerda, Spremberg, Forst lub Brody (pierwszy nocleg), Gubin, Krosno, Griesel/Gryżynę, Świebodziń (ówcześnie pierwsze polskie miasto), Międzyrzecz (drugi nocleg), Lewice, Pniewy, Bytyń, Lusowo, Poznań (trzeci nocleg), Kostrzyn, Neklę, Wrześnię, Brudzewo, Mieczownicę, Kleczew (czwarty nocleg), Sompolno („ta stacja z przyczyny lesistych terenów nie powinna być zmieniana, zawsze jednak winna być przedkładana Jego Wysokości [pod rozwagę]”), Ozorzyn, Luboniek, Głaznów, Kutno (piąty nocleg), Bedlno, Kiernozię, Sochaczew, Leszno, Błonie, Warszawę (łącznie około 812 km). W styczniu 1752 roku na granicy Rzeczypospolitej postawiono polskiego Orła Białego (rzeźbione godło) z napisem dotyczącym terytorium królewskiego, tak by Jego Wysokość wiedziała o przekroczeniu granicy swego władztwa (SächsStA-D, Geheimes Kabinett, Loc. 1326/6, k. 66; SächsStA-D, Oberhofmarschallamt, O I 21, k. 87; Ohlke, 1997, s. 55 – 63).

Do Kutna odkomenderowano oddział złożony z 20 polskich ułanów z królewskiego regimentu ułanów płk Renarda dla ochrony szlaku i pałacu. Ponadto podjęto olbrzymi wysiłek w celu zbudowania nowej trasy (potrzebne były nowe mosty, remont i budowa dróg, budynków), który w zamierzeniach saskich miał się stać głównym traktem łączącym Drezno z Warszawą. Było to przedsięwzięcie na niespotykaną dotąd w Europie skalę.

Prace przygotowawcze rozpoczęto w lipcu 1749 roku od dokładnego rozpoznania przebiegu owego traktu: „Według waszych, Mój Panie, rozkazów natychmiast po przybyciu kapitana Waltera, przy pomocy Radcy Kamery Riaucourta, załatwiliśmy wszystko to, co było możliwe, co dotyczyło nowej drogi, oczekując na łaskawe zatwierdzenie Waszej Ekscelencji. Stacje pośrednie wyznaczone są jak załączono, wysłę jeszcze sługę Gibesa z kapitanem Walterem aby rozważył możliwości lub przeszkody do pokonania, tak aby przekonać okoliczną szlachtę do tej drogi żeby okazali wszelką pomoc kapitanowi Walterowi w jej przygotowaniu. Tę nową drogę zaczniesz wyznaczać Pagart, który zgłosi się do Waszej Ekscelencji, aby łaskawie wydała rozkazy opłacenia sześciu nowych naczelników miejsc pośrednich (posterunków). Droga z Wrocławia będzie całkowicie odciążona, niewiele listów z tego miasta pójdzie jak niegdyś przez Poznań” (SächsStA-D, Geheimes Kabinett, Loc. 1326/6, k. 79).

Według raportów przesyłanych do generalnego poczmistrza Saksonii i Rzeczypospolitej Carla Leonharda von Marschalla Biebersteina (1705–1777) przez Johanna Martina Walthera (1712–1768) [także: Johann Martin Walter, Jan Marcin Walter] rozważano kilka wariantów poprowadzenia trasy ze względu na trudności związane z podmokłym terenem czy naprawą mostów. W związku z planowaną na wiosnę 1750 roku podróżą króla do Polski obawiano się, czy uda się dotrzymać terminu oddania pałaców podróźnych, także kutnowskiego. Szukano więc w okolicy stosownych miejsc, w których monarcha mógłby się ewentualnie zatrzymać. W pobliżu Kutna początkowo próbowano porozumieć się z Józefem Sołłohubem, właścicielem Oporowa, ale wysłany tam posłaniec nikogo nie zastał. Rezerwowy nocleg został więc przygotowany na początku stycznia 1750 roku w Śleszynie.





Fot. 3 i 4. Słup dystansowy poczty polsko - saskiej z 1730 roku oraz fragment słupa z herbami Saksonii i Rzeczypospolitej w Moritzburgu. Prawdopodobnie podobny słup znajdował się również w Kutnie, fot. P. A. Stasiak 2015 r.

Ostatecznie 15 stycznia 1750 roku podpisano jednak kontrakt z kasztelanem żmudzkiem, hrabią Józefem Franciszkiem Pacem, określonym w źródłach jako ówczesny właściciel Kutna, na użyczenie koniecznych gruntów za roczną opłatą („za ów grunt pomienionemu Panu Kasztelanowi lub jego dziedzicom, winien być wypłacany czynsz w wysokości 500 tynfów w dwóch terminach, pierwsza rata ostatniego dnia czerwca, druga zaś ostatniego dnia grudnia, przez wszystkie lata, ze skarbu Jego Królewskiej Mości”) (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt, I Nr 128, k. 98; SächsStA-D, Geheimes Kabinett, 3526 /2, k. 56). W kolejnych latach na rachunkach w rozliczeniu z właścicielem miasta figurował Andrzej Zamoyski<sup>1</sup>. Królowi wol-

<sup>1</sup> Andrzej Hieronim Zamoyski, późniejszy kanclerz wielki koronny, był formal-

no było „zu seiner Bequemlichkeit allerband Gebäude und Wohnungen [...] von Holtze oder ziegel aufbauen zu lassen”, czyli dla swojej wygody kazać wybudować z drewna lub cegły wszelkie budynki i mieszkania (Hentschel, 1967, s. 313). Zarządzającym pałacu mianowano *bettmeistera* Christhilffa Gotlieba Hausiusa, wcześniej zarządzającego podobnym obiektem w Dąbrowie.

Kontrakt na dzierżawę gruntu zawarto w styczniu 1750 roku, ale już we wrześniu 1749 roku do Kutna ściągano materiał budowlany: „Ponieważ obecnie w związku ze zwózką materiałów budowlanych należy pozyskać konie, a także na czas posłać ludzi, którzy nie mają już nic do roboty na polach, dlatego potrzeba pomyśleć o straży do tego [przedsięwzięcia], zarówno tu, jak i w Kutnie, tamci bowiem więcej by raczej mogli nakraść niż przewieźć. Do tego należałoby porozstawiać w tutejszych lasach, tu i tam, robotników”. Drewno na budowę pałacu pochodziło z okolicznych borów: „[...] drzewa do budowania pałacu w Kutnie dla Jego Królewskiej Mosci Pana Mego Miłosciwego w tym daię rezolucya rzetelną iż sprzedać nie mam woli, ale darmo bez piniędzy ile na tę potrzebę JKM Pana Mego Miłosciwego mam chęć zupełną y tym listem moim pozwalam lite drzewa na boru w lasach Muchnowskich ile potrzeba bez piniędzy y rekom- pensy, naywiększa dla mnie satisfakcyja stanie się gdy mogę być ku przysłużeniu się sposobnym...” (SächsStA-D, Geheimes Kabinett Loc. 1326/6, k. 21-23; Hentschel, 1967, s. 313). Podczas wznoszenia pałacu zaangażowano głównie niemieckich rzemieślników.

---

nie właścicielem dóbr kutnowskich od 1742 roku. Jednak na dokumencie dzierżawy jako właściciel Kutna figuruje Józef Franciszek Pac. Kwestia własności, czy też okoliczności posiadania Kutna przez Józefa Franciszka Paca nie została dotąd źródłowo wyjaśniona. Możliwe, że można ten fakt wiązać z szukaniem przez Andrzeja Hieronima Zamoyskiego swojej nowej „życiowej ścieżki” i podjęciem w latach 1745 – 54 służby wojskowej w regimencie ks. Albrechta saskiego. Być może w związku z tym planował pozbycie się dóbr kutnowskich. Prawdopodobnie w 1752 roku w stopniu pułkownika zdanie zmienił, zdał dowództwo majorowi von Monro i ponownie zaczął się zajmować kutnowskimi włościami (AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 1/358/0/-/69. k. 1-291).

66.

### Post-Route

Von Dresden über Crossen, Schwibbus und  
Polen, nebst dem Betrag des Postgelds vor  
6. und 4. Pferde.

	Meilen.	Auf 6. Pferde.		Auf 4. Pferde.	
		Sächs.		Poln.	
		Thlr.	gr.	Thlr.	gr.
in Dresden - vor -	3. à 8. gl.	6	30	4	20
„ Königsbrück - „ -	2. „ „	4	20	2	16
„ Bernsdorf - „ -	2. „ „	4	20	2	16
„ Hoyerswerde - „ -	2. „ „	4	20	2	16
„ Spremberg - „ -	3. „ „	6	30	4	20
„ Forste - „ -	1½. „ „	3	15	2	10
„ Elstehen 1 <sup>te</sup> Kaufstation -	2. „ „	4	20	2	16
„ Guben - „ -	3. „ „	6	30	4	20
„ Crossen - „ -	2. „ „	4	20	2	16
„ Griefel - „ -	2. „ „	4	20	2	16
„ Schwibbus - „ -	2. „ „	4	20	2	16
„ Bauchwitz 2 <sup>te</sup> Kaufstation -	3. à 6. gl.	12	22	19	3
„ Lewitz - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Pinno - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Bityn - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Luzowo - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Polen 3 <sup>te</sup> Kaufstation -	3. „ „	4	12	22	19
„ Krywowa - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Winnagora - „ -	3. „ „	4	12	22	19
„ Ciozyn - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Drzozno - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Kleczew 4 <sup>te</sup> Kaufstation -	3½. „ „	5	6	26	9½
„ Sempolno - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Babiack - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Lubianko - „ -	3. „ „	4	12	22	19
„ Glaznow - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Kutno 5 <sup>te</sup> Kaufstation -	2. „ „	3	15	2	10
„ Belno - „ -	3. „ „	4	12	22	19
„ Kiernoce - „ -	3. „ „	4	12	22	19
„ Sobaczew - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Lajfice, odet Popolnia -	2. „ „	3	15	2	10
„ Blonie - „ -	2. „ „	3	15	2	10
„ Ozarow - „ -	2. „ „	3	15	2	10
bis					
Warschau	76. „	126	6	631	9½
Trindgeld auf 33. Stationes à 16. gl. und 8. gl.	„ „	22	—	110	—
Schmiergeld auf so viel Stationes à 2. gl.	„ „	2	18	13	28½
In Crossen, Griefel und Schwie- busz Bogenmeister-Geld à 2. gl.	„ „	—	6	1	9½
		151	6	756	9½
		98	4	490	31¾

Anno 1750.

Fot. 7. Wykaz stacji pocztowych na traktzie z Drezna do Warszawy z 1750 roku, (SächsStA-D, Geheimes Kabinett Loc. 1326/6, k. 66)

Jeszcze na początku kwietnia obawiano się, czy uda się na czas skończyć kutnowski pałac, ale ewentualny nocleg królewskiego dworu możliwy był w istniejących już oficynach pałacowych.

W raporcie z 11 kwietnia 1750 roku pisano: „Pałac postojowy w Kleczewie jest w większości ukończony, natomiast pałac w Kutnie jeszcze nie, chociaż wszyscy [rzemieślnicy] pracują przy nim dzień i noc a jako że pracedochodzą do końca nie wolno szczędzić wszelkich przy nim starań. Niezbędne umeblowanie zostało już wysłane przez

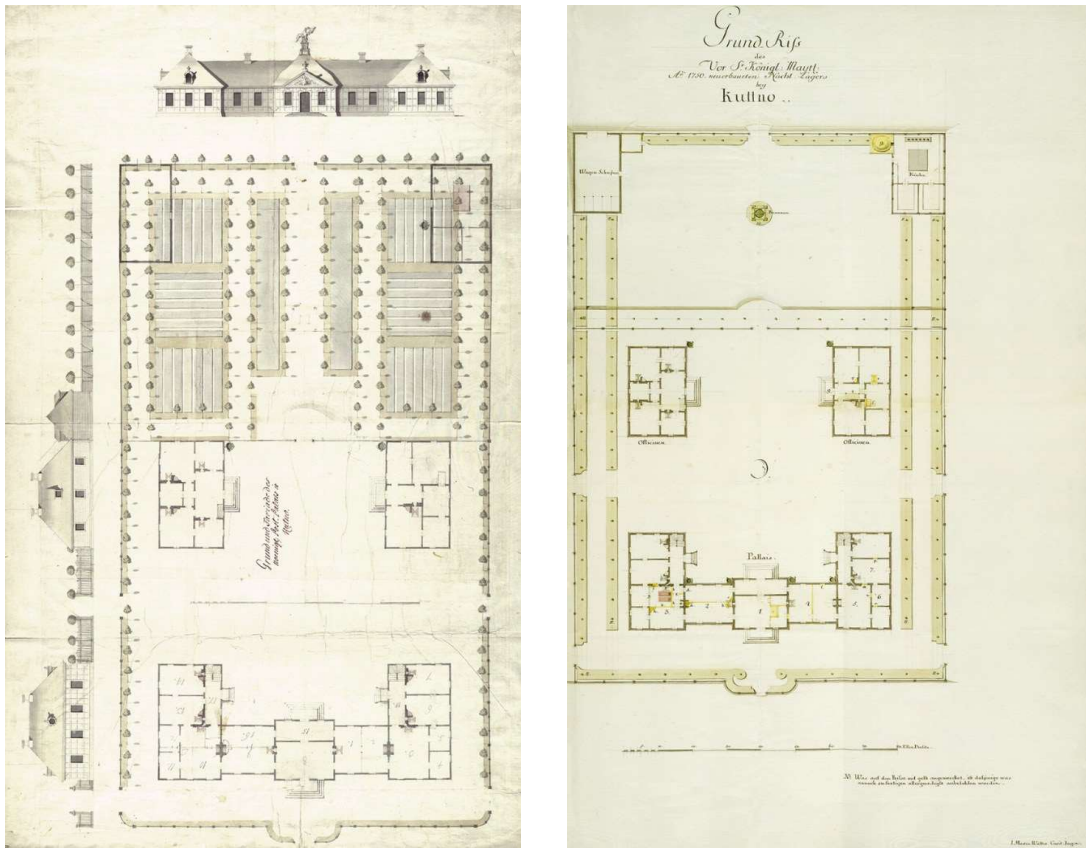
Pana Generał Pocztmistrza” (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt III Nr 35, s. 13). Ostatecznie udało się zakończyć prace na czas i 21 kwietnia 1750 roku Ich Królewskie Moście postąpiły w progi nowo zbudowanego pałacu.

Pałac podróżny (pocztowy – Post Palaise, Nachtlager) w Kutnie wzniesiono w konstrukcji szkieletowej (potocznie zwanej „pruskim murem”), co stanowi o wyjątkowości pałacu na terenie środkowej Polski. Dziś jest jedynym tego typu obiektem w Europie. Prace projektowe powierzono w 1748 roku Johannowi Martinowi Waltherowi. Był on kapitanem korpusu inżynierów (zakończył karierę w stopniu pułkownika), cieszył się poparciem Henryka Brühla oraz należał do kręgu współpracowników tak uznanych architektów, jak J.Ch. Knöffel, J.H. Schwarze, J.S. Deybel, J.D. Jauch, C.F. Pöppelmann. Świadczą o tym niepublikowane dotychczas listy polecające Henryka Brühla, znajdujące się w drezdeńskim archiwum państwowym (SächsStA-D, Geheimes Kabinett, Loc. 1326/6, k. 36, 39). Już w 1748 roku architekt otrzymał wynagrodzenie wysokości 120 talarów za wykonanie projektów.

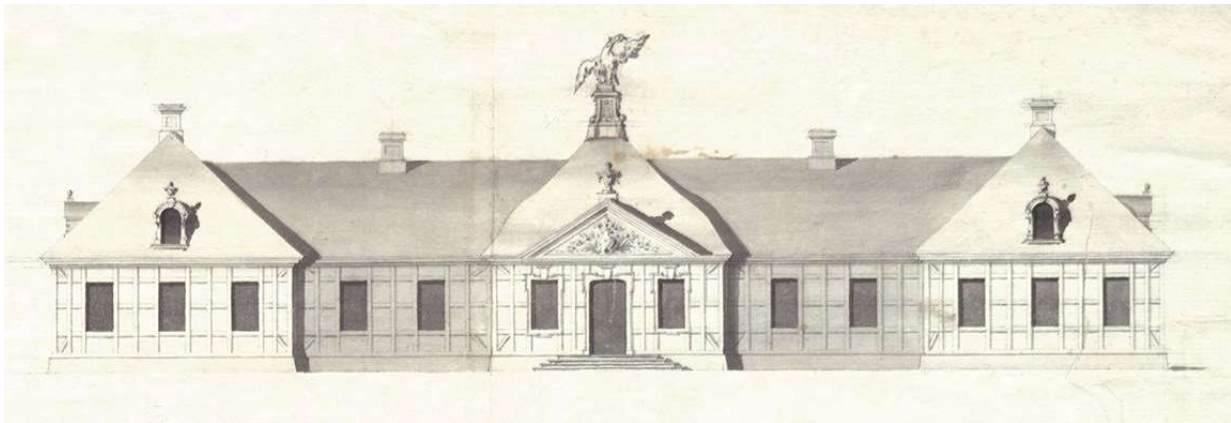
Pałac zaprojektowano w duchu saskiego baroku, na planie prostokąta z dwoma krótkimi skrzydłami bocznymi i korpusem głównym zaakcentowanym ryzalitami w elewacji frontowej i od strony dziedzińca. Szczyt środkowego ryzalitu został zwieńczony cesarskim orłem. W tympanonie od strony południowej prawdopodobnie umieszczono kartusz z herbem Rzeczypospolitej, a od strony północnej inicjałami królewskimi. Lukarny oraz wazy wieńczące zarówno tympanon jak i lukarny przywodzą na myśl dzieła J.H. Schwarzego, J.S. Deybla czy C.F. Pöppelmann. W architekturze pałacu w Kutnie można odnaleźć charakterystyczne detale wspólne dla rozwiązań zastosowanych między innymi w założeniach pałacowych w Brodach hrabiego Henryka Brühla czy w królewskim Hubertusburgu. W związku z tym, że dziś nie istnieje żaden analogiczny obiekt, można jedynie szukać odniesień do pałaców w Pillnitz, Moritzburgu, Hubertusburgu, drezdeńskich pałaców Sułkowskiego czy Moszyńskiej. Z polskiego materiału porównawczego istniejącego do dziś na pewno należy się posłużyć przykładami



z okresu saskiego: Pałacu Saskiego, Zamku Królewskiego, pałaców Brühla przy ulicy Wierzbowej i na Woli, z Wilanowa, Nieborowa, Grodna czy Łańcuta. Zdaniem prof. Jakuba Sito kutnowski pałac reprezentuje dość skromną, choć wytworną architekturę parterowego, *fachwerkowego* pałacu i stanowi redukcję rozwiązań wielkoskalowych pałaców murowanych, tak jego wystrój i wyposażenie były proporcjonalnie oszczędniejsze, niż to było w Dreźnie, Moritzburgu, Pillnitz czy w Warszawie. Dekoracje rzeźbiarskie, szczególnie figura orła wieńczącego pałac mogły natomiast pochodzić z warszawskiej pracowni Jana Jerzego Plerscha (Sito, 2015, ss.1-33). Całość pałacu została wzniesiona w konstrukcji ryglowo-szachulcowej z odsłoniętym szkieletem i dachem krytym gontem (który istniał jeszcze w 1856 roku). Oprócz pałacu na osi jego skrzydeł wystawiono położone równoległe dwie oficyny, kryte gontem, których elewacje w całości po-



Fot. 8 i 9. Plany pałacu podróznego w Kutnie z 1749 i 1750 roku z poprawkami układu wnętrza wprowadzonymi na życzenie króla w październiku 1750 roku.  
(SächsStA-D, Kartensammlung, Schr. VII, F. 91, Nr 9 r.;  
OHMA, I, nr 162a, Bl. 126)



kryto tynkiem. W jednej z oficyn gromadzono wyposażenie niezbędne do obsługi podróżnych (meble, sienniki, krzesła, itp.). Druga oficyna zapewne służyła za mieszkanie dla betmeistersa (zarządcy) pałacu. W głębi placu, w północno-zachodnim narożniku działki, usytuowano wozownię ze stajnią oraz kuchnię ze spiżarnią i piecem chlebowym. Między tymi budynkami wykopano studnię. Według pierwszego planu z 1749 roku planowany był tu ozdobny ogród z uprawnymi grządkami i drzewami owocowymi o symetrycznej kompozycji podkreślającej oś widokową, ostatecznie jednak nie został on zrealizowany.



Fot. 10, 11. Fragment projektu J.M. Walthera z 1749 roku z planem elewacji pałacu oraz środkowy ryzalit z detalami rzeźbiarskimi zdobiacymi kutnowski pałac. (SächsStA-D, Kartensammlung, Schr. VII, F. 91, Nr 9 r.)



Teren założenia pałacowego o wymiarach 110 na 50 m, zgodnie z pierwotnym planem, był ogrodzony, o czym świadczą pozostałości słupków odnalezione w czasie remontu placu marszałka Józefa Piłsudskiego przez B. Krawczyka (Matysiak, i inn., 2000, s. 30; Krawczyk, 2002, s. 19).

W korpusie głównym pałacu znajdowało się 17 pomieszczeń, między innymi apartament królewski z gabinetem, garderobą i sypialnią. W przypadku osoby króla i jego rodziny zajmowali oni apartamenty w skrzydle zachodnim, a skrzydło wschodnie być może było przeznaczone dla hrabiego Brühla. Obok apartamentu królewskiego usytuowana była zapewne antykamera, a w głównym, środkowym ryzalicie umieszczono kaplicę pałacową. Wnętrza mieszkalne ogrzewano za pomocą pieców i kominków.

Na urządzenie pomieszczeń przeznaczono zasoby warszawskiego składu mebli „Garde meble”. Kutnowski pałac wyposażono w kanapę, 12 krzeseł z oparciami obitych złotą skórą, dwa taborety (siedziska wypchane sianem i obite zielonym suknem), 12 siedzisk z oparciami obitych czerwonym pluszem, kanapę z czerwonym plu-

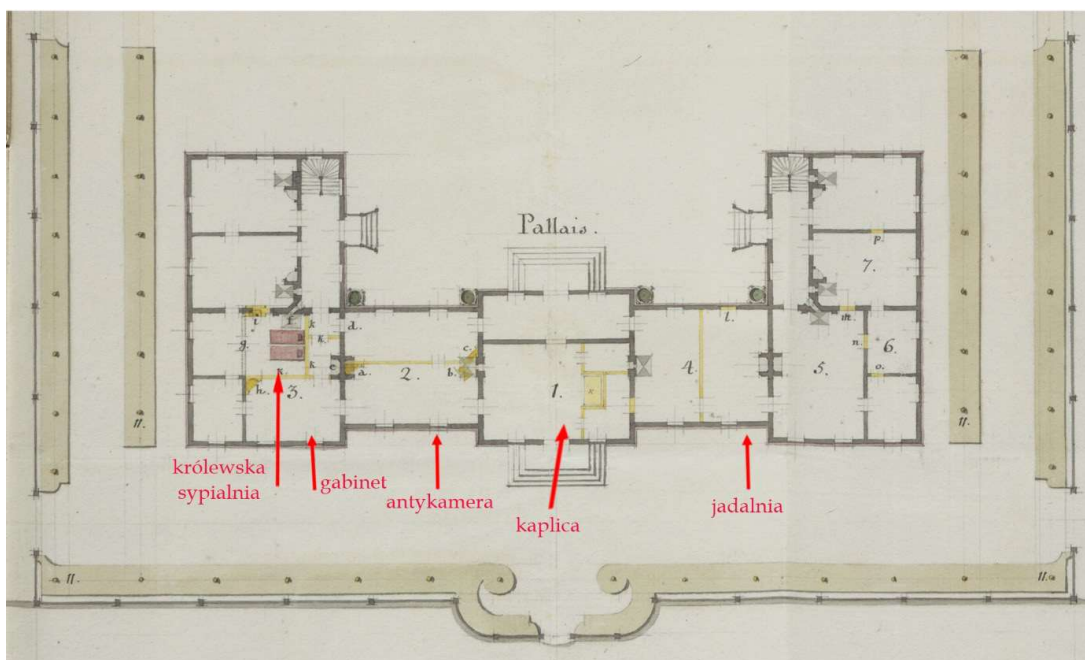


Fot. 12. Krzesła dębowe, malowane w kolorze z herbami Rzeczypospolitej, nieznanymi warsztat stolarski z Drezna, mal. Issac August Wiwilt, Drezno 1727, zbiory Schloss Moritzburg, Staatliche Schlösser, Burgen und Gärten Sachsen gemeinützige GmbH.

Fot. P. A. Stasiak 2019 r.

szem, 12 takich krzeseł, 12 krzeseł obitych złotą skórą, cztery także taborety. Ponadto zabezpieczono tu 14 sienników (SächsStA-D, Geheimes Kabinett, Loc. 3603/24, k. 117.). Meble te przygotowywano każdorazowo na pobyt gości, a po ich wyjeździe zbierano w jednej z oficyn lub przekazywano do Warszawy.

W Kutnie do urządzenia wnętrza na osobiste polecenie Henryka Brühla wysyłano tapicerów, którzy mieli obić ściany tkaninami („nie można użyć innego materiału na tapiserie niż *toile*” ze względu na niskie sufity). Zastosowanie tkanin do wykończenia ścian miało też zapewne na celu „docieplenie” budynku, gdyż jego konstrukcja nie zapewniała należytej „szczelności”. Do wystroju kutnowskiego pałacu użyto także 14 sztuk kotar z białego płótna, każda szeroka na jeden bryt, wysoka na czteryłokcie. Do wykończenia królewskiego łóża użyto czterech kotar łóżkowych z paskowanego płótna oraz dwóch zwykłych materaców wypchanych włosiem. Ponieważ wizyty królewskie odbywały się w dużych odstępach czasu można założyć,



Fot. 13. Fragment projektu J.M. Walthera z 1750 roku z rzutem parteru, na którym zostały oznaczone współcześnie rozpoznane funkcje pałacowych pomieszczeń: od lewej – królewska sypialnia, gabinet antykamera, kaplica i jadalnia. (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt, I Nr 162a, k. 126)



Fot. 14, 15, 16. Wizualizacje wnętrza pałacu: gabinet, jadalnia i sypialnia, wykonane w ramach projektu wykonawczego Rewaloryzacja zespołu Pałacu Saskiego w Kutnie przez Pracownię Projektowo – Usługową MagBud Bogdan Krawczyk, Kutno 2018



że procedurę tapicerowania ścian tkaninami, zwożenia sprzętów i mebli oraz wyposażenia łóżek powtarzano za każdym razem, kiedy król z dworem miał zatrzymać się w kutnowskim pałacu.

Jak już wspomniano wyżej, po raz pierwszy król z dworem przybył do Kutna 21 kwietnia 1750 roku: „Obie Królewskie Moście późnym przedpołudniem o godzinie 11 przybyli do Kutna, gdzie wraz z przyjazdem Obojga Królestwa, nakazano dawać salut z małych moździerzy. Ich Królewskie Moście postąpiły w progi nowo zbudowanego pałacu [InterimsPalais] i spożyły posiłek o godzinie 11.30, zaś potem o godzinie 12.30, Królewskie Wysokości, bez nocowania w Kutnie, kontynuowały podróż do Warszawy, gdzie przybyły o godzinie 22.45 w najlepszym zdrowiu” (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt, I Nr 162, k. 124.). Kolejną wizytę w Kutnie odnotowano 8 października 1750 roku, kiedy rodzina królewska zatrzymała się tu na nocleg (odjechała 9 października o 7 rano) w drodze do Drezna, a witał ich prymas Adam Ignacy Komorowski. Monarcha, wyjeżdżając z miasta, pozostawił dyspozycje dokonania zmian w kutnowskim pałacu, między innymi nakazując przekształcenie westybulu w kaplicę. August III zwykł bowiem rozpoczynać dzień wczesnym rankiem od mszy, a w drodze z kaplicy do swojego apartamentu, w antykamerze podejmował patentów, wysłuchiwał próśb czy też rozstrzygał sprawy państwowe<sup>2</sup>. Na rzucie parteru pałacu z 1750 roku są także widoczne poprawki rozmieszczenia wewnętrznych ścian, a także dyspozycje przeniesienia pieców i komin-

---

<sup>2</sup> Jędrzej Kitowicz w swoich pamiętnikach tak opisywał ten rytuał „Król nie pokazywał się panom, tylko raz na dzień, gdy z pokojów swoich szedł do kaplicy, na słuchanie mszy, której żadnego dnia nie opuszczał [...]. Szedł do kaplicy przez salę, w której się panowie punktualnie zgromadzali, i przez długi korytarz do kaplicy [...] prowadzący, z rękami wyciągnionymi, w które go szeregi panów i szlachty z obu stron uszykowane całowały. Kto z pospolitszych obywatelów miał jak ą suplikę do króla, podawał mu ją pod czas tego marszu, nisko nachylony, albo na jedno kolano przyklękawszy. [...] szedł za królem tłum panów, biorąc miejsce jedni przed drugimi; w ten czas po słówku posyłałi do uszu królewskich jakie potoczne zdarzenia, lub swoje żądania. Powróciwszy król z kaplicy, zatrzymywał się w sali przedpokojowej, [...] , przechodząc się między panami, z tym i z owym cokolwiek rozmawiając. [...] schyliwszy nieco głowy ku panom na znak pożegnania, wychodził do swoich apartamentów, które natychmiast za nim odzwierniowie zamykali” [Kitowicz, 1840, t.1, s. 173, 174].

ków. Poprawki te zostały naniesione odręcznie (być może samą ręką królewską), podobnie jak na pierwszym planie z 1749 roku. Zmiany te były prawdopodobnie podyktowane koniecznością poprawy warunków cieplnych w apartamencie królewskim<sup>3</sup>.

Król z małżonką, dziećmi i dworem ponownie zawitał na obiad do Kutna, jadąc do Warszawy 31 sierpnia 1752 roku (para królewska o godzinie 10, a dzieci o 11.30) i korzystał z kutnowskiego pałacu jeszcze kilkakrotnie (12 grudnia 1752 roku, 21 czerwca i 17 grudnia 1754 roku oraz 26/27 października 1756 roku).

Ilość osób przemieszczających się wraz z królem między obiema stolicami była ogromna, stąd wszystkie aspekty podróży i rozkładu królewskiego dnia, jego rodziny i najbliższego otoczenia były skrupulatnie planowane i opisywane na długo przed ich odbyciem. Bardzo istotne było rozsądne rozmieszczenie i przydział podróżujących do konkretnych pojazdów oraz określenie czasu wyjazdu, a następnie sposobu obsługi dokładnie rozpisując kiedy i którędy, a także w jakim powozie zostaną przewiezione artykuły aprowizacyjne, czy rzeczy należące do podróżnych lub zabezpieczające ich wygodę. Podróże władcy i jego dworu były rozciągane w czasie, całą switę dzielono na kilka części, która przemieszczała się w odstępach umożliwiających pomieszczenie się na terenie pałacu. Z każdą grupą dostojników wyruszali urzędnicy, osoby różnej rangi, a także lekarze oraz różnego typu służba, zwłaszcza wszelkiego typu kucharze wraz ze sprzętem, którzy w Kutnie posiadali odpowiednie zaplecze do przygotowania posiłków w postaci

---

<sup>3</sup> W kolejnych latach dokonywano modyfikacji i remontów kutnowskiego pałacu, ale w nieznanym zakresie. Johann Martin Walther zainkasował między innymi 18 czerwca 1752 roku 1903 talary za pełne ukończenie budynków w Kleczewie i Kutnie oraz koniecznych mostów i dróg na trakcie pocztowym przez Wielkopolskę do Warszawy. Kolejny remont przeprowadzono 13 lutego 1753 roku. Przekazano wówczas 454 talary „za zmiany przeprowadzone w miejscach naszych noclegów w Kleczewie i Kutnie” (Hentschel, 1967, s. 314.). Dalsze prace (od 5 września 1754 roku) były prowadzone pod nadzorem Urzędu Budowlanego i z nakazu dyrektora warszawskiego urzędu Jana Fryderyka Knöbla, który otrzymał pieniądze za kolejny remont 31 grudnia 1756 roku (Hentschel, 1967, s. 314.). W 1763 roku ponownie przeprowadzono prace remontowe.

budynku okazałej kuchni i specjalnie wybudowanego pieca chlebowego w niezachowanej dziś części kompleksu pałacowego.

Orszak osób i powozów był imponujący, większość z nich miała zapewne za zadanie dbać o rodzinę królewską i jej najbliższe otoczenie, członków dworu i wyższych urzędników. W wykazach można m.in. spotkać: „furmanów z garderobą królowej, stróża, drabanta pokojowego, pomocnika pałacza, wóz z bronią a [na nim] 2 hajducy, żonę stangreta powozu duchownych, kucharza osobistego Dambricourt i kilkunastu innych kucharzy, 3 kuchcików (Krüger, Zamorski, Więzierska), nadwornego cukiernika podróżnego Leithaeusera, pomocnika cukiernika, uczniów kucharskich, zielarza Egardiego, rzeźnika Pietscha, dziewczki służebne, pieczeniarzy, posługaczki kuchenne, wóz na srebra wraz z pomocnikami nadzorcy sreber, pomywaczkę sreber, pomywaczki naczyń, malarza cukierniczego, rzeźbiarza form cukiernicznych, glazurnika, papiernika cukierniczego, piekarzy, pałaczy, księży, chirurga, nadwornego dentystę Andre przybocznego Montanusa, lokajów pokojowych, łożniczych, krawców stołowych”. Podróżni byli „przypisani” też do konkretnego typu pojazdu. W pojeździe typu Chaise podróżowali: Jego Wysokość Król, Jej Wysokość Królowa, 1 lokaj pokojowy Weinert, 1 osobisty stangret. W kolejnym pojeździe typu Chaise jechali m.in. tajny szambelan Leger, przyboczny chirurg Charron. W pierwszym powozie dworskim podróżowała dama pokojowa Kirchnerin, dama pokojowa Erhardtin, posługaczki dam pokojowych, lokaj Szuckowski i w kolejnym powozie również znajdowały się dwie damy pokojowe ze służącą. Oba pojazdy jak podkreślono miały jechać jeden obok drugiego SächsStA-D, (Geheimes Kabinett, Loc. 3666/12, k. 1-10).

Znacznie wcześniej przed przybyciem króla wysyłano do kutnowskiego pałacu pełne zaopatrzenie w zastawę stołową, naczynia do gotowania, kucharzy oraz artykuły spożywcze, których na miejscu nie można było dostać oraz zaopatrywano w odpowiednie trunki: „[...] do Kutna z kolei, Pan Generał Pocztmistrz Marszałek, zatroskał się o wysyłkę stąd [z Warszawy], tego czego w Kutnie nie można otrzymać, [zaś] towary korzenne i rośliny ogrodowe do Kleczewa.





Fot. 20, 21, 22. Powóz podróżny do przewożenia bagaży, prawdopodobnie Saksonia 1. poł. XVIII wieku, z czasów panowania Augusta III oraz rekonstrukcja powozu podróżnego na podstawie ryciny z epoki. Zbiory Schloss Moritzburg, Staatliche Schlösser, Burgen und Gärten Sachsen gemeinützige GmbH .

Fot. P. A.Stasiak 2019 r.

Do Poznania, Kleczewa i Kutna została właśnie wysłana specyfikowana [już] przedtem ilość naczyń miedzianych, żelaznych i blaszanych, wraz z białą porcelaną, przy czym naczynia miedziane w całości oznaczone zostały literami AR [pod koroną] i dla większej wiedzy – odrębnymi znakami: na nocleg w Poznaniu pod literą P, do pałacu postojowego w Kleczewie pod literami Kl., zaś do pałacu postojowego w Kutnie pod literami Ku” (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt III Nr 41, k.116.). Wysłano „dwie paki, w których naczynia miedziane, żelazne i blaszane, spakowane i oznakowane AR. K. HKüche a Kuttno, dwie miedziane brytfanny, związane razem, oznakowane AR. K. HK. Ku., cztery żelazne różna bez oznakowania, związane razem, jeden drąg [kuchenny] bez oznakowania. Naczynia zostały tak zapakowane, że ostatecznie, przeznaczone do Kutna, zostały zapakowane na dole, następnie kleczewskie, później poznańskie, w końcu, na górze, te do Bauchwitz, tak aby mogły zostać otwarte i rozdysponowane na postojach, zgodnie z oznaczeniami i stosownie do przygotowanej specyfikacji dla każdego z rodzaju [naczyni] i mogły zostać dostarczone właściwym ludziom” (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt III Nr 35, k. 13.). W spisie potrzeb kuchennych nie mogło też zabraknąć elementów wyposażenia kuchni. Wymieniono 10 wielkich i średnich garnków, 10 tyglów, sześć glinianych misek, cztery warzających. Wśród wyposażenia, które musiało się znaleźć w kutnowskim pałacu były osobiste naczynia królewskie: „4 kubki królowej Marii Józefy, 3 kielichy królowej Marii Józefy, 4 karafki królowej Marii Józefy. Ponadto: 1 sztuka miedziana, 1 konew na piwo, 1 blaszana miara, 2 lejki, 1 torba na chleb, 2 kosze, 2 lejki, 12 kubków, 6 zwykłych kubków, 4 zwykłe kielichy, 12 zwykłych karafek, 1 ośmioboczne puzdro na butelki, 4 ośmioboczne puzdra na butelki z pałaców postojowych (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt I 162 B, k. 82.).

Dzięki zachowanym źródłom wiemy jak mógł wyglądać posiłek przygotowywany w kuchni pałacowej. Spis produktów dla potrzeb królewskich w Kutnie został przygotowany z zachowaniem określonej hierarchii. Zaczęto od różnego typu mięs, następnie wymieniono ryby, nabiał, warzywa, na kaszach kończąc. Na początku każdej kategorii występują produkty najwyżej cenione. Mięsa, które musiały znaleźć się na królewskim stole to przede wszystkim drobna dziczyzna, zają-

ce, jarzabki, kuropatwy, następnie mięso wołowe, cielęcina i baranina, a także tłusty i delikatny zarazem drób, kapłony i kurczęta oraz gołębie. Brakowało jednak dużych zwierząt łownych: jeleni, saren, dzików, co można być może wiązać z brakiem możliwości dostarczenia świeżego mięsa na czas. Kazano przygotować 30 funtów dobrego, wołowego mięsa w jednym kawałku. Oprócz trzech ładnych ćwierci cielęciny zażądano także jednego świeżo zabitego cielęcia, które najprawdopodobniej upieczono na rożnie. Tu trzeba nadmienić, że mięso młodych zwierząt ceniono szczególnie wysoko, ze względu na jego delikatność. Taki posiłek świadczył też o statusie społecznym i zasobności sakiewki, bowiem w tym czasie młode cielę dla większości ludzi było sporym wydatkiem, bowiem równowartość cielaka mogłaby zapewnić wyżywienie kilku rodzinom w okresie zimowym. Oprócz kapłonów, których nie mogło zabraknąć na królewskim stole, w spisie potrzeb kuchennych po mięsach wymieniono ryby. Na królewskim stole miały się znaleźć sandacze, karpie, wielkie i mniejsze szczupaki, okonie, leszcze, karasie, liny, węgorze oraz dwie kopy raków. Dla króla wybrano więc głównie ryby słodkowodne, szczególnie cenione przez wyższe warstwy społeczeństwa. W spisie nie występują suszone dorsze, zwane sztokfiszami, czy solone śledzie, którymi żywiły się niższe warstwy.

Kolejne miejsce w kuchennym spisie zajmował nabiał. Wymieniono tu aż trzy rodzaje masła, które wraz z modą na kuchnię francuską stało się ulubionym tłuszczem kucharzy. Wyróżniono więc jedną faskę dobrego masła zawierającą 10 garnców, cztery garnce świeżego masła i jeden garniec świeżo zrobionego masła, mając na uwadze różnice w smaku jego poszczególnych rodzajów; do tego dwa garnce śmietany i cztery garnce mleka. Potrzebnych było też aż dziewięć kop jajek (540 sztuk), w tym jedna kopa świeżo zniesionych jaj.

Spośród warzyw wymieniono pietruszkę, 10 wieńców cebuli i jeden sznur czosnku, 20 głów kapusty, 20 sztuk kapusty włoskiej, 20 sztuk jarmużu, po 15 selerów, główek sałaty i endywii, do tego sporo rzepy, marchwi, szczawiu i szpinaku. Są to warzywa jesienne, możliwe do pozyskania jeszcze w październiku, które dodawano do wywarów mięsnych i rybnych, duszono, nadziewano, tak jak kapustę czy endywię, a także przygotowywano z nich sałatki.





Źródła informują nas również jakie trunki spożywano do suto zastawionych stołów. Sporządzony w październiku 1750 roku wykaz królewskiej piwnicy kutnowskiego pałacu może być przewodnikiem po osiemnastowiecznych trunkach, a lista win wśród których nie brakuje burgundów i musujących szampanów świadczą o dobrym smaku i wykwiutności. Dominowały tu jednak wina stołowe, przeznaczone do codziennej konsumpcji. Przeważają wina ordynaryjne reńskie, natomiast cenionych wówczas w całej Europie win z chateau Haut-Brion, nazywanych często pontakiem, znajdują się tylko dwie butelki<sup>4</sup>.

Ponadto w opisie win zgromadzonych w piwnicy królewskiej w Kutnie przy winach węgierskich (tokajskich) można znaleźć określenie „mundwein”. Zdaniem D. Dias-Lewandowskiej oznacza to, że „wina te były specjalnie wybrane dla danej osoby, w tym przypadku dla hrabiego Henryka Brühla, trafiały w jej gust i smakowały jej najbardziej” (Dias-Lewandowska, 2017, s. 111, 114, 115, 120; SächsStA-D, Oberhofmarschallamt O I 22, k. 90, 90 v, 111.).

Czasy Augusta III słyną z powiedzeń typu „Za króla Sasa, jedz, pij i popuszczaj pasa”, „Jadłem jak król polski”. Jak naprawdę jadał król, jakie były jego zwyczaje, o tym również możemy przekonać się na podstawie źródeł dotyczących m.in. kutnowskiego pałacu. „Jego Królewska Mość spożywa obiad osobno w swoim pokoju wraz ze Jego Królewską Wysokością Królewiczem, otrzymuje od 8 do 10 dań. Wieczorem nie je w ogóle. Jego Królewska Wysokość Królewicz spożywa kolację w swoim pokoju, otrzymując 5 dań. Pan Pierwszy minister jada w swoim pokoju i otrzymuje na obiad 6 do 8 dań, zaś na kolację jedynie 1 albo 2 dania, według życzenia” (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt I 162 B, k. 33-35 v.).

Skrupulatnie również rozmieszczano osoby przy poszczególnych stołach. Wiązało się to z wyznaczeniem konkretnych osób obsługujących te stoły i przydzielenie potraw, które były bardzo zróżnicowane w zależności

---

<sup>4</sup> Wino to było wyjątkowe z tego względu, iż stanowiło symbol winiarskiej rewolucji, która dokonała się w połowie XVII wieku i zapewniła wielkie uznanie francuskim winom w osiemnastowiecznej Europie.

od statusu i pozycji na dworze. I tak przy stole nadkuchmistrza zasiadali m.in. generałowie, szambelani, radcy kamerjunkturzy, których obsługiwali pisarz kuchenny, czeladnik cukierniczy, trębacz nadworny, pomocnik piwniczny, który podawał trunki, pomocnik nadzorcy zastawy nakrywał do stołu, a wartę trzymała służba w liberiach. Na tym stole podawano „dwukrotnie 4 dania, tylko na obiad, kiedy zostanie ukończony tenże posiłek, podawanych jest 8 talerzy z cukrami. Z piwnicy podaje się tyle [wina] ile potrzeba. Oficerowie w służbie wartowniczej jadają w antykamercze królowej i otrzymują na obiad 4 świeże dania, na osobę pół miary francuskiego wina, zaś tyle piwa i chleba ile potrzeba. Obsługuje ich pomocnik nadzorcy srebrnej zastawy. Panowie Duchowni otrzymują na obiad 4, na kolację 3 świeże posiłki, dla 2 osób, i ile trzeba [wina] do posiłku z piwnicy, 1 miarę wina białego lub burgundzkiego, 1 miarę piwa, 1 bułkę, bochenek chleba a obsługuje ich palacz. Na królewski stół kameralny, przy którym zasiadali kamerdynerzy, służący, paziowie i chirurg, podawano na obiad resztki z królewskiego stołu wraz z dwoma świeżymi daniami jako dodatkiem, na kolację 2 świeże dania, i na osobę pół miary francuskiego wina, 1 miarę piwa, 1 bochenek chleba, 1 bułkę, a paziowie otrzymują wino reńskie (SächsStA-D, Oberhofmarschallamt I 162 B, k. 33-35 v).

Po raz ostatni król skorzystał z pałacu 25 kwietnia 1763 roku, kiedy opuszczał Polskę, udając się do Drezna, gdzie zmarł w październiku tego samego roku. Od tego czasu znacznie zmalało znaczenie traktu drezdeńsko – warszawskiego wiodącego przez Kutno, o czym boleśnie przekonał się miejscowy karczmarz. Ze względu na zmniejszoną liczbę gości musiał prosić właściciela miasta o wsparcie finansowe, gdyż nie był w stanie utrzymać się z rodziną z prowadzenia karczmy. Dla mieszkańców Kutna szlak ten miał zatem ogromne znaczenie, co znalazło także swoje odzwierciedlenie w ordynacji miasta opublikowanej 5 września 1767 roku przez Andrzeja Zamoyskiego. Trakt ten, na odcinku wiodącym przez miasto, został określony jako „droga królewska” (AGAD, KRSW, sygn. 460e, k. 436.). Możliwe też, że królewskim podróżom Kutno zawdzięcza wytyczenie nowej drogi (obecna ul. Troczewskiego, na fotografii 11 zaznaczona niebieską strzałką) wiodącej przez miasto od strony wschodniej, która łączyła się z obecną ulicą Królewską, wiodącą





Fot. 19. Na najstarszym planie miasta strzałką oznaczono miejsce usytuowania podróznego (pocztowego) pałacu Augusta III.  
(Gilly D., Cron, [Südpreussen] 1793-1796, sygn. Kart N 14431, Bl. XXXVIII)

bezpośrednio do pałacu. Mogło to mieć związek z pożarem, który strawił miasto w 1753 roku i jej wytyczenie wiązało się z ominięciem najbardziej poszkodowanej części miasta, tak aby król i jego dwór nie przejeżdżał przez zgliszcza. Służyła ona nie tylko podróżom monarchy, lecz także powstała jako trakt pocztowy, służący kurierom i funkcjonowaniu poczty.

Po śmierci Augusta III pałac pocztowy stał się własnością właścicieli miasta, ale nie są znane bliżej okoliczności i warunki, w jakich do tego doszło. Jeszcze według dokumentu z 1778 roku stan prawny nie był uregulowany (SächsStA-D, Geheimes Kabinett, Loc. 3505/6, k.154 i nn.). Informację o tym, że po śmierci króla „jego też pałace ze wszystki[mi] meblami dostały się posesorom dóbr, w których były zbudowane”, podaje Jędrzej Kitowicz (Kitowicz, 2009, s. 117; szerzej: Staszewski, 2010.).

W tym czasie właścicielem Kutna był Stanisław Gadomski, który nabył dobra ziemskie z miastem w 1776 roku od kanclerza Andrzeja Zamoyskiego. Nowy właściciel czynił starania o uzyskanie urzędu wojewody łęczyckiego, co udało mu się w 1787 roku. Starając się o wysoki urząd, zadbał o wybudowanie w Kutnie, na Gierałtach, odpowiadającej



Fot. 23. Fragment mapy z planem miasta i zaznaczonymi czerwoną strzałką pałacem Augusta III, a niebieską ulicą Troczewskiego.  
(AGAD, Zbiór geograficzny Stanisława Augusta, sygn. AK. 0157, k. 19)

urzędowi okazałej siedziby. W latach 1781–1785 zbudował założenie pałacowe. Nie poprzestał jednak na nowej rezydencji, ale być może zainwestował również w remont królewskiego pałacu Augusta III, który w tym czasie musiałby stać się własnością S. Gadomskiego. Na przeprowadzenie rozległego remontu wskazywać mogą badania dendrochronologiczne i architektoniczne skrzydła zachodniego pałacu, które w tym czasie także przedłużono i poszerzono korytarze od strony dziedzińca. Z tego okresu pochodzą również odnalezione skrzydła okienne.

Kolejny epizod związany z dynastią saską pochodzi z okresu Księstwa Warszawskiego. Wówczas król saski, i zarazem nowy władca Księstwa Warszawskiego, Fryderyk August przebywał w Kutnie 18 listopada 1807 roku, ale zatrzymał się w pałacu właściciela miasta W. Rzętkowskiego na Gierałtach, o czym informuje „Gazeta Warszawska” (nr 93 z 21 XI 1807 r., „Dodatek do Gazety Warszawskiej”, s. 1424; nr 5 z 16 I 1808 r., „Dodatek do Gazety Warszawskiej”, s. 73-74).

Na początku XIX wieku dokonano przedłużenia wschodniego skrzydła pałacu o przybudówkę z dwoma sklepionymi izbami i sienią. Pomieszczenia przedłużonego skrzydła wschodniego przeznaczone były być może na funkcje związane z umieszczeniem tu siedziby podprefekta powiatu orłowskiego około 1808 roku. Służyć miały jako urzędowe więzienie lub wykorzystać je miała rodzinna podprefekta dla potrzeb mieszkalnych.

Z tym okresem wiąże się pobyt cesarza Napoleona Bonapartego 11 grudnia 1812 roku, który właśnie w czasie ucieczki z Rosji zatrzymał się w towarzystwie marszałka Armanda Caulaincourta w „pałacu saskim”, wówczas siedzibie podprefekta. Armand Caulaincourt tak wspominał pobyt Napoleona w Kutnie: „Jechaliśmy bardzo szybko, ale na dwie godziny musieliśmy zatrzymać się w Kutnie, ponieważ złaźmała się płoza u sań i trzeba było ją naprawić. Miejscowy urzędnik rozpoznał Cesarza i starał się przyjąć go najlepiej jak potrafił. Jego ładniutka żona i szwagierka – obie Polki – były zachwycone, mogąc gościć Cesarza i wręcz nie wiedziały już, co by tujeszcze zrobić, żeby okazać mu, jak bardzo są szczęśliwe, widząc go w dobrym zdrowiu. Tak wiele potrafią wyrazić tylko twarze Polaków! Cesarz był wzruszony takim przyjęciem, ale ponieważ własne sprawy zajmowały go bardziej niż rozmowa z damami i podprefektem, skorzystał z krótkiej



Fot. 24. Widok na pałac saski 19 stycznia 2003 r.,  
fot. M. Jabłoński.



chwili, żeby podyktować mi kilka dyspozycji [...]. Prace nad korespondencją zakończył nam obiad. Gdy Cesarz jadł, ja zająłem się wysyłką depesz, a dwa napisane jego ręką brudnopisy zachowałem dla siebie jako świadectwo historii. Sanie zostały naprawione, Napoleon w pośpiechu dokończył obiad, a ja chwyciłem tylko kawałek chleba na drogę. Cesarz, bardzo wzruszony okazaną mu gościnnością, polecił mi przekazać zaraz po przybyciu do Paryża Durocowi, aby ten wysłał żonie urzędnika jakiś prezent” (Caulaincourt, 2006, s. 399–400). Również w dość barwny sposób opisała ten epizod Seweryna Duchieńska w swoim pamiętniku: „Marszałek Davoust ze sztabem swoim, zajmował zwykle kwatery w podprefekturze [w pałacu saskim w Kutnie]. Tu odpoczywał sam Napoleon pod nazwiskiem księcia Wicencyi. Opowiadała mi wujenka, jak zastawiono mu obiad w jej bawialnym pokoju; nie miał przy sobie żadnej świty, aby zachować incognito .... Cesarz jadł szybko, raz po raz zagadywał gospodynię, która stała oparta o wielki piec kaflowy; pytał ile ma dzieci, czy sama hoduje te wyborne kurczątka? czem je karmi, że takie smaczne” (Duchieńska, 1893, s. 29). Epizod ten utrwalił się w świadomości mieszkańców, ponieważ budynek pałacu jeszcze w okresie międzywojennym nazywano „domem napoleońskim” bądź „francuskim” („Echo Kutna” 1937, nr 33). Nieco wcześniej, bo w 1808 roku wojska francuskie omal nie spaliły pałacu. W wielkim pożarze, jaki wówczas wybuchł w mieście, za ich sprawą ucierpiały oficyny pałacowe, które być może uległy wówczas zniszczeniu, jak również w mniejszym stopniu pałac, który wymagał jednak kapitalnego remontu. Dowodzą tego pośrednio wyniki badań archeologicznych z 2019 roku przeprowadzone pod fundamentami dawnej wozowni stanowiącej zaplecze gospodarcze dla ratusza oraz ślady „okopcenia” odkryte pod tynkami wewnątrz pałacu w skrzydle wschodnim.

W następnych latach teren, na którym stał pałac podróżny, został podzielony na mniejsze działki. Na mapie z 1826 roku na działce należącej do pałacu widoczny jest późniejszy dom naczelnika powiatu (budynek dzisiejszego Urzędu Gminy Kutno), a w latach 1843–1845 między pałacem a domem naczelnika wzniesiono ratusz (dziś siedziba Muzeum Regionalnego w Kutnie). Dalsze losy pałacu niestety spo-

wodowały szereg zmian i dewastacji jego pierwotnej formy (Stasiak, 2017, s. 154 i nn).

Analiza materiału źródłowego wskazuje, że w kutnowskim pałacu zatrzymywał się nie tylko król z rodziną i dworem (z hrabią Henrykiem Brühlem na czele i najważniejszymi polskimi magnatami), lecz także podróżujący tędy z Drezna do Warszawy najwięksi włoscy artyści, muzycy, śpiewacy opery i malarze tego okresu. Pałac rozbrzmiewał



Fot. 25, 26. Wizualizacje pałacu : od strony południowej i północnej (dziejniec), wykonane w ramach projektu wykonawczego Rewaloryzacja zespołu Pałacu Saskiego w Kutnie przez Pracownię Projektowo – Usługową MagBud Bogdan Krawczyk, Kutno 2018



zatem międzynarodową gwarą i tętnił europejskim życiem a wpływu jego istnienia i funkcjonowania na rozwój gospodarki miasta nie sposób przecenić. Przejżdżająca tygodniami kawalkada pojazdów z Drezna do Warszawy i z powrotem wpływała na wzrost zapotrzebowania na usługi różnego typu rzemieślników i dostawę towarów. Była silnym impulsem dla rozwoju gospodarki miasta. Bez wątpienia funkcjonowanie traktu i Kutna jako miejsca postoju królewskiego dworu ugruntowało pozycję tego miasta oraz korzystnie wpływało na dalszy jego rozwój.

Pałac Saski jest unikatowym zabytkiem z czasów panowania dynastii Wettinów i unii polsko – saskiej. Jedyną tego typu materialną pozostałością po dawnym systemie komunikacyjnym łączącym dwie stolice: Drezno i Warszawę, bowiem do czasów współczesnych nie zachował się żaden inny przykład tego typu konstrukcji w architekturze pałacowej, powstałej na królewskie zamówienie, pełniącej zarazem funkcje królewskiego „zajazdu” – pałacu podróznego. Zdaniem wybitnych naukowców – prof. dr. hab. J. Sito, prof. dr. hab. Tadeusza Bernatowicza oraz dr. Ulricha Schaafa, zachowane w Kutnie duże fragmenty konstrukcji szkieletowej podróznego (pocztowego) pałacu Augusta III o cechach murowanego pałacu – rezydencji posiadają wyjątkową wartość historyczną i zabytkową.

Architektura odrestaurowanego i zrekonstruowanego pałacu stanowi jedyny przykład XVIII – wiecznego pałacu podróznego wzniesionego w konstrukcji szachulcowej, jednego z nielicznych materialnych świadectw pozostałych po unii polsko – saskiej i europejskim dziedzictwie tych czasów w Polsce. Pałac to świadek historii, swoisty materialny dokument i źródło naszej lokalnej i narodowej tożsamości. To nasza spuścizna po przodkach, których dokonania należy szanować i pielęgnować, także w wymiarze przynależności do kultury zachodnioeuropejskiej.

## Bibliografia

### **Źródła archiwalne:**

#### **Archiwum Główne Akt Dawnych:**

Archiwum Zamoyskich, sygn. 1/358/0/-/69.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 460e.

Zbiór geograficzny Stanisława Augusta, *Itinéraire topographique de la route de Varsovie par Łowicz a Kalisz, avec des renseignements statistiques*, 1825 rok, sygn. AK. 0157.

#### **Hauptstaatsarchiv Dresden (Archiwum Państwowe w Dreźnie):**

Geheimes Kabinett, Loc. 1326/6, Die neue Post Route über Gross Pohlen nach Warschau betr. 1749. 1750.

Geheimes Kabinett, Loc. 3505/6, Polonica, Hofkassen - [und] Hofwirtschaftsangelegenheiten [aus Polen], vom Monat Dezember 1777 bis ultimo April 1778.

Geheimes Kabinett, Loc. 3526 /2, Księga rachunkowa,

Geheimes Kabinett, Loc. 3603/24: Inventarium über die Königl. Meubles zu Warschau, gefertigt 1739 [i kolejne lata do 1764].

Geheimes Kabinett, Loc. 3666/12, Königl. Reise von Dreßden nach Warschau Ao. 1750 und Retour.

Kartensammlung, Schr. VII, F. 91, Nr 9 r.

Kartensammlung, Karten und Risse, Schr.6 F 71 nr 4.

Oberhofmarschallamt, I Nr 162, Königl. Reise von Dreßden nach Warschau Ao. 1750 und Retour.

Oberhofmarschallamt, I Nr 128, Nr 162a, Königl. Reise von Dreßden nach Warschau Ao. 1750 und Retour.

Oberhofmarschallamt I 162 B, Reise-Acta welche zu Sr. Königl. Majt. in Polen und Chur-Fürstl. Durchl. zu Sachsen M. Friedrich Augusti III. letzten sejour in Warschau von Ao 1756 bis 1763.

Oberhofmarschallamt, O I 21, Dresdner Hof-Journale 1752.

Oberhofmarschallamt, O I 22, Dresdner Hof-Journale 1754.

Oberhofmarschallamt III Nr 35.

Oberhofmarschallamt III Nr 41, Podróż dworu królewskiego do Warszawy i z powrotem w 1752 r.

### **Staatsbibliothek zu Berlin**

Gilly D., Cron, [Südpreussen] 1793-1796. Skala: ca. 1:50 000, Preussischer Kulturbesitz, sygn. Kart N 14431, Bl. XXXVIII.

### **Czasopisma**

„Echo Kutna” 1937, nr 33.

„Gazeta Warszawska”, nr 93 z 21 XI 1807 r., „Dodatek do Gazety Warszawskiej”.

„Gazeta Warszawska” nr 5 z 16 I 1808 r., „Dodatek do Gazety Warszawskiej”.

### **Pamiętniki:**

Caulaincourt A., 2006. *Wspomnienia z wyprawy na Moskwę 1812 r.*, Gdańsk.

Duchńska S., 1893, *Pisma. Pamiętnik – Poezje*, Lwów.

Kitowicz J., 1840. *Pamiętniki do panowania Augusta III i pierwszych lat Stanisława Augusta*, Poznań, t.1.

Kitowicz J., 2009. *Pamiętniki, czyli Historia polska*, Warszawa.

### **Opracowania:**

Andrzejewski A., Pietrzak J. 2001. *Nowy Rynek w Kutnie w świetle badań archeologicznych przeprowadzonych w 2001 roku*, [w:] Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne, t. VII, ss. 423-441.

Andrzejewski A., Pietrzak J. 2014. *Informacja o wynikach nadzoru archeologicznego przeprowadzonego w 2001 roku w sąsiedztwie królewskiego pałacu podróznego (tzw. pałacu saskiego) w Kutnie*, [w:] Pałac Podróżny Augusta III w świetle najnowszych badań, red. Mariusz Rychter, Sylwia Stasiak, Kutno, ss. 81-83.

Arkita W., Ginter A. 2018. *Opracowanie zbioru XVIII wiecznych kafli piecowych pozyskanych w trakcie badań archeologicznych prowadzonych przy tzw. Pałacu Saskim w Kutnie*, Kutno – Owczary, mps w Muzeum Regionalnym w Kutnie, ss. 1-15.

- Dias-Lewandowska D. 2017. *Alkohol i kultura picia w XVIII wieku*, [w:] Pałac jednego króla, dwóch państw i dwóch kultur. Unia polsko-saska 1697–1763, Kutno, ss. 111-124.
- Durda K., Ginter A., Pietrzak J. 2015 – 2019. *Badania archeologiczno-architektoniczne przeprowadzone przy tzw. Pałacu Saskim w Kutnie w latach 2015 – 2019*, Sekcja Archeo, Owczary – Kutno, mps w Muzeum Regionalnym w Kutnie ss. 1-122.
- Filipowicz P., Filipowicz M. 2015. *Badania Architektoniczne Zabytkowego Pałacu Królewskiego w Kutnie*, Łódź – Kutno, mps w Muzeum Regionalnym w Kutnie, ss. 1-62.
- Filipowicz P., Lechowicz Z., Witkowski W. 2007. *The royal post palace In Kutno – its significance for cultural hertiage. Outline of research and concervation problems (Pocztowy pałac królewski w Kutnie – jego znaczenie dla dziedzictwa kulturowego. Zarys problematyki badawczej i konserwatorskiej)*, [w:] Landgüter In Regionen des gemeinsamen Kulturerbes von Deutschen und Polen Entstehung, Verfall und Bewahrung. Beitrage der 12. Tagung des Arbeitskreises deutscher und polnischer Kunsthistoriker und Denkmalpfelger, Warszawa, ss. 309-320.
- Ginter A. 2016. *Opracowanie wyników datowania luminescencyjnego i spektrometrii 20 próbek pobranych z tzw. Pałacu Saskiego w Kutnie*, Sekcja Archeo, mps w Muzeum Regionalnym w Kutnie, ss. 1-9.
- Hentschel W. 1967. *Die sächsische Baukunst des 18. Jahrhunderts in Polen*, Bd. 1, Berlin.
- Krawczyk B. 2002. *Królewski pałac podróżny w Kutnie (dzieje i architektura)*, [w:] Kutnowskie Zeszyty Regionalne, t. 6, ss. 11-40.
- Lechowicz Z. 2010. *Pozostałości pieców w osiemnastowiecznym Królewskim Pałacu Podróżnym w Kutnie*, [w:] Acta Universitatis Lodzensis, Folia Archeologica, nr 27, ss. 161-177.
- Lechowicz Z. 2014. *Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych w królewskim pałacu pocztowym w lipcu i sierpniu 2004r.* [w:] Pałac Podróżny Augusta III w świetle najnowszych badań, red. Mariusz Rychter, Sylwia Stasiak, Kutno, ss. 45-58.
- Matysiak J., Osiński D., Pietrzak J. 2000. *Badania archeologiczne nad rozwojem przestrzennym i dziejami Kutna*, [w:] Kutnowskie Zeszyty Regionalne, t. 4, ss. 11-34.

- Matysiak J., Osiński D., Pietrzak J. 2014. *Badania archeologiczno – architektoniczne prowadzone na dziedzińcu królewskiego pałacu podróznego (tzw. pałacu saskiego) w Kutnie w latach 1997 – 1998*, [w:] Pałac Podróżny Augusta III w świetle najnowszych badań, red. Mariusz Rychter, Sylwia Stasiak, Kutno, ss. 59-66.
- Ohlke A. 1997. *Die königliche Reiseroute der Wettner von Dresden nach Warschau oder Geschichte der Post zur Zeit der sächsisch – polnischen Union*, [w:] *Dresdener Hefte. Beiträge zur Kulturgeschichte. Polen und Sachsem. Zwischen Nähe und Distanz*, Heft 50, 2/97, ss. 55 – 63.
- Rychter M., Stasiak S. 2014. *Badania archeologiczne na dziedzińcu ratusza kutnowskiego w latach 2006 – 2008*, [w:] Pałac Podróżny Augusta III w świetle najnowszych badań, red. Mariusz Rychter, Sylwia Stasiak, Kutno, ss. 67-80.
- Sikorska M. 2017. *O kuchni i obyczajach stołu w czasach saskich*, [w:] Pałac jednego króla, dwóch państw i dwóch kultur. Unia polsko-saska 1697–1763, Kutno, ss. 97-110.
- Sito J. 2015. *Opracowanie detali architektonicznych i rzeźbiarskich kutnowskiego pałacu podróznego Augusta III z 1750 roku*, Kutno, msp w Muzeum Regionalnym w Kutnie, ss. 1-33.
- Stasiak P. 2017. *Pałac ukryty w miejskim pejzażu*, [w:] Pałac jednego króla, dwóch państw i dwóch kultur. Unia polsko-saska 1697–1763, Kutno, ss. 149-164.
- Staszewski J. 2010. *August III Sas*, Warszawa.
- Schaaf U. 2015/2016. *Badania architektoniczne konstrukcji szkieletowej XVIII – wiecznego pałacu podróznego w Kutnie (skrzydło zachodnie, korpus główny i skrzydło wschodnie) pod kierunkiem dr. U. Schaafa; Badania architektoniczne drewnianej konstrukcji szkieletowej*, UMK w Toruniu, mps w Muzeum Regionalnym w Kutnie, ss. 1-183.

## Afiliacja

**Piotr A. Stasiak**

*Muzeum Regionalne w Kutnie*  
Pl. Piłsudskiego 20, 99-300 Kutno



JANUSZ PIETRZAK

## HISTORIA BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH PROWADZONYCH W KUTNIE

Początki zainteresowania źródłami archeologicznymi informującymi o przeszłości obszarów leżących w dzisiejszych granicach miasta Kutna sięgają drugiej połowy XIX wieku, a pierwsza chyba wiadomość o nich pojawia się w 1873 roku, kiedy to J.T. Lubomirski opublikował na łamach „Wiadomości Archeologicznych” krótką wiadomość o skarbie wyrobów z brązu będących wytworem ludności kultury łużyckiej z III okres epoki brązu i odkrytym w nieznajdującej się jeszcze wówczas w obrębie miastawsi Raszew (Lubomirski 1873: 35-36, ryc. 38-43; Zawisza 1886: 29, 30, tabl. V,4; por. m.in. Kaszewski 1975:129; Stasiak S. 2011: 109). Natomiast badania archeologiczne ukierunkowane na poznanie przeszłości samego miasta oraz osadnictwa bezpośrednio poprzedzającego jego powstanie podjęte zostały dopiero ponad wiek później, a mianowicie w 1984 roku, gdy pracownicy ówczesnej Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PP. Pracowni Konserwacji Zabytków Oddział w Łodzi przeprowadzili podkierunkiem A. Wójcika niewielkie interwencyjne badania wykopaliskowe w wykopie budowlanym zlokalizowanym w ciągu ul. Berka Joselewicza. W efekcie ich starań w sąsiedztwie skrzyżowania z ul. Norberta Barlickiego odsłonięte a następnie zadokumentowane zostały relikty fundamentów zburzonej w 1942 roku przez Niemców kutnowskiej synagogi (Pietrzak 2002: 58).

Jednak to nie archeolodzy byli inicjatorami badań terenowych zmierzających do poznania materialnych pozostałości będących świadectwem wielowiekowej przeszłości miasta. Jako pierwsi działania takie rozpoczęli w Kutnie badacze architektury, a konkretnie związani z warszawskim oddziałem PP. PKZ architekci H. Siuder i K. Kamiński. Oni to najpierw w 1980 roku przebadali kilka murowanych domów mieszczańskich wznoszących się w południowo-wschodniej pierzei dawnego Nowego Rynku noszącego dziś imię Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego (działki nr 8, 9, 10, 11) stwierdzając m.in, iż początki murowanej zabudowy w tym rejonie miasta sięgają drugiej połowy XVIII wieku (Siuder, Kamiński 1980a; 1980b; por. Kin-Rzymkowska 2011: 441).

W następnym - 1981 roku - przedmiotem zainteresowania warszawskich badaczy stał się gmach kutnowskiego Nowego Ratusza wznoszący się na posesji przy północno-zachodniej pierzei tego samego placu, a także towarzyszący mu, usytuowany w głębi ratuszowej działki budynek stajni i wozowni. W efekcie prac stwierdzono, że ratusz w swej zasadniczej części wybudowany został w trakcie jednej kampanii budowlanej, mającej miejsce w latach wskazywanych przez przekazy historyczne, tj. między 1843 a 1845 rokiem. Wykazano też, że budynek gospodarczy wzniesiony został nieco później, bo w drugiej połowie XIX wieku. Wreszcie poznano przemiany wewnątrz obu obiektów, a także pierwotny wystrój ich elewacji (Siuder, Kamiński 1981; por. Dębski 2002: 145-154; Kin-Rzymkowska 2011: 467).

Kolejnym obiektem badań architektonicznych stał się (w 1983 roku) zespół budynków zlokalizowanych przy ul. Królewskiej na posesji oznaczonej nr 10. Tym razem rozpoznano wystrój architektoniczny elewacji frontowej, ustalono etapy powstawania zespołu oraz stwierdzono, że najstarsze jego elementy powstały już w drugiej połowie XVIII stulecia (Siuder, Kamiński 1983; por. Kin-Rzymkowska 2011: 441, 459).

Natomiast - po przeprowadzeniu wspomnianych wyżej prac przy reliktach synagogi - przez kilka lat nie prowadzono terenowych

działań badawczych, a badacze, tak architekci, jak i archeolodzy powrócili do miasta dopiero w 1990 roku. Ci pierwsi - a byli to ponownie H. Siuder i K. Kamiński - zajęli się tym razem wznoszącym się w sąsiedztwie Nowego Ratusza pałacem podróżnym, czy też raczej stacją pocztową wystawioną w połowie XVIII wieku na potrzeby króla Augusta III podróżującego z Drezna do Warszawy drogą wiodącą przez Kutno. Badacze zainteresowali się przy tym głównie wnętrzami i elewacjami tego budynku, ale wykonali też kilka niewielkich wykopów odsłaniając punktowo jego fundamenty. W efekcie, stwierdzono, że korpus główny oraz przylegające doń fragmenty pałacowych skrzydeł wzniesione w drewnianej konstrukcji ryglowej wypełnionej cegłą sztrycharską (tzw. „pruski mur”) bez wątpienia powstały w latach wskazywanych przez przekazy historyczne, tj. około 1750 roku. Ustalono też, że oba skrzydła zostały w toku użytkowania obiektu przedłużone, jedno w końcu XVIII, drugie w początkach XIX wieku, przy czym w tych wtórnych działaniach sięgano tak po konstrukcję ryglową, jak i po mur z cegły. Ustalono również pierwotne rozplanowanie pałacu, rozmieszczenie otworów okiennych i drzwiowych oraz rozpoznano zmiany zasze w tym zakresie w okresie od XVIII do XX wieku. (Siuder 1991a; 1991b; por. Matysiak, Osiński, Pietrzak 2000: 24; 2014: 59-60; Pietrzak 2002: 60-61). Równocześnie z tymi działaniami dokonano oceny jego stanu technicznego (w tym przeprowadzono badania mykologiczne) konstatując, iż jest on zły, a znacznemu uszkodzeniu i zagrzybieniu uległy drewniane elementy konstrukcyjne ścian, jak i stropy, więźba dachowa wraz z pokryciem dachu, tynki, a nawet stanowiąca wypełnienie ścian cegła (Siuder 1991a; 1991b; Sosnowski 1991; Kowalski; por. Krawczyk 2014: 35).

Ustalenia będące efektem tych prac ustalenia uczyniły z królewskiego pałacu pocztowego przedmiot zainteresowania kolejnych badaczy. I tak w latach 1997-1998 J. Pietrzak, J. Matysiak oraz D. Osiński wykonali kilka sondażowych wykopów na dziedzińcu pałacowym, w tym i takie które odsłaniały niewielkie partie fundamentów budynku. Wydobyto z nich - obok zabytków związanych z jego funkcjonowaniem - materiał zabytkowy pochodzący z XVI i XVII wieku, a także

relikt dającego się tak datować pieca do wypału ceramiki. Wysłunięto wówczas dwie hipotezy, pierwsza - potwierdzona przy okazji późniejszych badań zakładała, że teren ten był już wówczas osadniczo użytkowany, druga nie wykluczała, znalezienia go tu na złożu wtórnym (Matysiak, Pietrzak 1997; Matysiak, Osiński, Pietrzak 2000: 19, 27-33; 2014: 59-65; Pietrzak 2002: 59-60). W tym samym czasie (w 1998 r.) wykonano badania mykologiczne połączone z analizą postępu zniszczeń konstrukcji budynku a także sporządzono koncepcyjny projekt jego remontu (Mączyński 1998; por. Matysiak, Osiński, Pietrzak 2000: 24; Krawczyk 2014: 36). Niestety głównie nieuregulowany stan prawny obiektu spowodował, iż na pewien czas zaprzestano jakichkolwiek działań badawczych.

Impulsem, który ponownie rozbudził zainteresowanie pałacem był pożar, który zimą 2003 roku strawił częściowo jego północną i północno-zachodnią partię. W efekcie jeszcze w tym samym roku badania architektoniczne obiektu podjął P. Filipowicz dążąc przede wszystkim do pogłębienia wiedzy o fazach rozbudowy pałacu (Filipowicz 2003; 2014: 23-30). Prawie równocześnie G. Cofta wykonał w nim badania mykologiczne (por. Krawczyk 2014: 37). Z kolej w roku następnym, tj. 2004 sondażowe badania archeologiczne przeprowadził Z. Lechowicz, a seria wykonanych wówczas przezeń wykopów zlokalizowanych tak w wybranych pałacowych wnętrzach, jak i rejonach dziedzińca, wykazała, iż w trakcie budowy zrealizowano, przynajmniej w badanej partii pałacu, jego pierwotny znany ze źródeł ikonograficznych „walthеровski” projekt. Okazało się też wówczas, iż pałac wyposażono w efektowne kaflowe piece (Barczyk, Lechowicz 2004; Lechowicz 2014: 45-58). Badania wznowiono dopiero w 2015 roku, po tym jak pałac w całości stał się własnością Miasta Kutna a jego władze zdecydowały się na przeprowadzenie jego rewitalizacji.

W międzyczasie jednak podjęto prace na sąsiadującym z pałacem podróznym dziedzińcu, dawniej ratuszowym dziś zaś muzealnym. Wiązały się one z jednej strony z częściowym remontem budynku dawnego ratusza, z drugiej zaś ze złym stanem technicznym XIX-wiecznego budynku gospodarczego pierwotnie mieszczącego, jak już

wspominano stajnię i wozownię. I tak właśnie on w 2005 roku poddany został ekspertyzie mykologiczno-budowlanej, którą wykonał Z. Wirski stwierdzając w konkluzji, iż jego zły stan jest po części efektem użycia do budowy różnorodnego (m.in. rozbiórkowego?) materiału budowlanego oraz bardzo słabej zaprawy (por. Ginter J., Ginter A. 2019: 7). Natomiast w trakcie trzech kolejnych lat (tj. w latach 2006-2008) M. Rychter i S. Stasiak przeprowadzili na ratuszowym dziedzińcu stacjonarne, systematyczne badania wykopaliskowe. W ich wyniku stwierdzono, że teren ten użytkowany był już w XVII wieku. Odkryto też pozostałości zabudowań powstałych przed wzniesieniem ratusza. Jeden z tych reliktyw (warstwa polepy) badacze uznali za związany z XVIII-wiecznym pawilonem (oficyną) królewskiego pałacu (Stasiak S., Rychter b.m. [2006]; b.m. [2007]; Rychter, Stasiak S. 2014: 67-80; zob. też Szafrńska 2011).

Po przystąpieniu do prac przygotowujących rewitalizację pałacu skupiono się przede wszystkim na badaniach jego samego. Prowadzono przy tym szereg działań o charakterze interdyscyplinarnym będących serią samodzielnych, lecz uzupełniających się prac wykonywanych przez badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe. I tak (pozostając tylko przy badaniach) terenowych wspomnieć tu trzeba o:

- badaniach architektonicznych prowadzonych w kilku kampaniach badawczych:
  - w 2015 roku realizowanych w całym pałacu niezależnie przez P. Filipowicza oraz U. Schaafa i M. Prarata; w ich trakcie uszczegółowiono wiedzę na temat faz wznoszenia budynku oraz poznano elementy jego konstrukcji (Filipowicz 2015; Schaaf, Prarat 2016; Schaaf, 2017: 231-241);
  - w 2019 roku prowadzonych przez U. Schaafa przy wzniesionych w konstrukcji szkieletowej trzech ścian łącznika wschodniego (Schaaf2019);
  - w 2019 roku i wykonanej wówczas dokumentacji opisowej i pomiarowej materiału wykorzystanego w ścianie korpusu głównego pałacu, w części stanowiącej łącznik między skrzydłem wschodnim a częścią ryzalitu środkowego korpusu głównego oraz



- w zachowanym skrzydle wschodnim pałacu (Stasiak P., Ginter A., 2019);
- badaniach archeologicznych prowadzonych w sposób analogiczny jak badania architektoniczne, tj.:
    - w latach 2015-2016 działając głównie w obrębie pałacu i na jego ówczesnym dziedzińcu przeprowadzono badania wyprzedzające, w wyniku których stwierdzono, iż budynek wzniesiono dość ściśle realizując pierwotny projekt J. M. Walthera /Waltera/, po czym w niektórych z jego pomieszczeń wprowadzono zaordynowane przez króla zmiany; wydatowano wszystkie dostrzeżone - dokonane od końca XVIII po XX wieku - przebudowy obiektu, a na dziedzińcu rozpoznano ślady wczesnonowożytnego (a może schyłkowośredniowiecznego) osadnictwa; wreszcie zaś rozpoznano zmiany zachodzące w sposobach użytkowania tej przestrzeni w czasie, gdy budynek był użytkowany (Durda, Ginter A., Pietrzak. 2015; Ginter A., Pietrzak 2016; zob. też Arkita, Ginter J., Ginter A. w niniejszym tomie 2021);
    - w 2018 roku zrealizowano badania wyprzedzające w północnej, południowo-wschodniej i południowo-zachodniej części dziedzińca Nowego Ratusza odkrywając obok dominujących tu nawarstwień przemieszanych w trakcie XX-wiecznych prac ziemnych, również i warstwy oraz relikty zabudowy pochodzące z okresu poprzedzającego budowę pałacu (Arkita, Ginter A. 2018).
    - w 2019 roku prowadzono działania o charakterze nadzoru nad pracami ziemnymi prowadzonymi przy użyciu sprzętu mechanicznego w południowo-zachodniej części dziedzińca Nowego Ratusza, tj. w miejscu lokalizacji rozebranego w 2015 roku przyratuszowego budynku gospodarczego; odkryto tu wówczas kamienno-ceglany fundament, który uznano za relikw XVIII-wiecznego pałacowego pawilonu (oficyny) (Łuczak, Drozd-Lipińska 2019), ten jednak po dalszych pracach - tym razem interwencyjnych badaniach wykopaliskowych - okazał się pozostałością, schyłkowo średniowiecznego lub wczesnonowożytnego budynku, zapewne szachulcowego wzniesionego na murowanym fundamencie (Ginter J., Ginter A. 2019; zob. też Ginter A., 2021cw niniejszym tomie, a także Bartoszewski 2020).

- w 2021 roku wykonano badania interwencyjne przeprowadzone w związku z natrafieniem w toku prac instalatorskich na destrukty kości ludzkich, w odniesieniu do których stwierdzono, iż dostały się one w badany rejon w efekcie prac niwelacyjnych prowadzonych z użyciem materiału sprowadzonego z zewnątrz; odkryto tu również relikty wymurowanej z cegły sztycharskiej, przesklepionej kolebkowo piwnicy, którą wzniesiono zapewne w końcu XVIII wieku; funkcjonowała ona co najmniej do lat 30-tych kolejnego stulecia i stanowiła przynajmniej do pożaru z 1808 roku najniższą kondygnację najpewniej szachulcowego budynku (Ginter A., Ginter J. 2021).
- konserwatorskich badaniach polichromii zrealizowanych w 2015 i 2016 roku na elewacjach i we wnętrzach podróznego pałacu (Fejzer 2015; 2016);
  - badaniach dendrochronologicznych drewnianych elementów pałacu oraz rozebranego w 2015 roku przyratuszowego budynku gospodarczego; w ich trakcie pobrano i przeanalizowano łącznie 87 próbek; stwierdzono obecność wyłącznie drewna sosnowego, a wyniki analizy potwierdzają określoną innymi metodami chronologię faz budowy pałacu (poł. XVIII - ostatnie ćwierćwiecze XVIII - początek XIX wieku), zaś w przypadku budynku gospodarczego pozwalają na stwierdzenie, że najmłodszy jego drewniany element wykonano z drewna pochodzącego z drzewa ściętego po 1836 roku (Ważny 2015).

Drugim rejonem, gdzie koncentrowała się działalność badaczy był szeroko rozumiany obszar Starego Rynku (ob. Pl. Wolności), przy czym interesowali się nim wyłącznie archeolodzy.

Jako pierwsi pojawili się tu A. Smoliński i R. Cedrowski, którzy w latach 1990-1991 przeprowadzili interwencyjne badania wykopaliskowe na dwóch działkach (nr 8 i 9) położonych w północno-wschodniej pierzei, na których wkrótce powstać miał budynek banku. W trakcie prac zaobserwowano, że badany teren był użytkowany osadniczo co najmniej od XVI wieku. Natomiast w XVII stuleciu powstał tam zaopatrzony w kaflowy piec drewniany budynek, który użytkowany był

do lat dwudziestych XVIII wieku<sup>1</sup>. Nie wiadomo jak później użytkowano ten teren. Możliwe jednak, iż nie był on zabudowany aż do przełomu XIX i XX wieku, kiedy to wzniesiono nań murowane kamienice (Cędrowski 1990-1991; por. Pietrzak 2002: 58).

W obrębie tej samej pierzei w latach 1993, 1995 i 1997 prace wykopaliskowe (tym razem stacjonarne) prowadzili J. Pietrzak i J. Matysiak, badając w ich trakcie frontowe partie czterech sąsiadujących ze sobą działek. Stwierdzono tu ślady rozproszonego osadnictwa związanego z XIV wiekiem, a może nawet przełomem XIII i XIV wieku. W okresie późniejszym osadnictwo miało zdecydowanie bardziej zwarty charakter, jednak zabudowa murowana pojawiła się tu dopiero w końcu XVIII stulecia (Matysiak, Pietrzak 1995; Pietrzak, Matysiak 1997; 1998; Matysiak, Osiński, Pietrzak 2000: 16; Pietrzak 2002: 59; zob. też Urbańska 2005; Grochala 2011).

Ważne obserwacje przyniosły też prace prowadzone na obszarze Rynku Zduńskiego oraz łączącej się z nim ul. Zduńskiej, a więc na terenie leżącym na południe od Starego Rynku. Rejon ten uważanym jest przez historyków za miejsce, w którym miała w średniowieczu funkcjonować bądź to wieś Kutno, bądź też miał znajdować się pierwszy, a więc również średniowieczny kutnowski rynek. Jednak teom tym zdają się przeczyć obserwacje poczynione przez archeologów, tak prowadzonych tu w 1992 i 1994 roku w trakcie prac przy budowie instalacji komunalnych oraz modernizacji nawierzchni placu i ulicy, jak i zrealizowanych w roku 2019 na powierzchni około 1 ara ratowniczych badań archeologicznych. Podczas tych działań, mimo występowania dość mocno rozbudowanej stratygrafii warstw ziemnych, nie natrafiono na średniowieczny materiał zabytkowy zalegający na złożu pierwotnym, a gruba warstwa próchnicy zalegająca na calcu wydaje się być efektem wielokrotnie powtarzanych zabiegów argotechnicznych. Wszystko to pozwoliło na ostrożne sformułowanie opinii, iż obszar ten zaczął być intensywniej użytkowany dopiero w XVI wieku, co tym samym kwestionuje starsze poglądy odnoszące się do

---

<sup>1</sup> W tym samym okresie zdeponowano tu przechowywany dziś w kutnowskim Muzeum Regionalnym skarb srebrnych monet (Paszkievicz 1996).

jego wczesnej, może nawet XIII-XIV wiecznej metryki (Roszyk 1992; Matysiak 1994; Matysiak, Osiński, Pietrzak 2000: 19; Pietrzak 2002: 63; Ginter A. 2019 oraz Ginter A. 2021b w niniejszym tomie).

Wreszcie w omawianym tu rejonie Starego Rynku (ob. Pl. Wolności) przedmiotem interwencyjnych badań archeologicznych w latach 2019-2020 była też sama jego płyta, zwracamy tu jednak tylko uwagę na fakt samego przeprowadzenia tych działań, gdyż ich wyniki są przedmiotem opracowywania zamieszczonego w niniejszym tomie (Ginter A. 2021); zob. też Ginter A. 2019).

Kolejnym - trzecim już - rejonem miasta, który stał się dość wcześnie przedmiotem szerszej zakrojonych działań archeologów była płyta Nowego Rynku (ob. Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego) wraz z krótkimi odcinkach niektórych z wychodzących zeń ulic. Podjęte tu w 2001 roku badania polegały głównie na obserwacji i sporządzaniu dokumentacji w trakcie prowadzonych przez ekipy budowlane na ponad 100 arach terenu prac ziemnych związanych głównie z wymianą nawierzchni, ale też i przebudową sieci wodociągowej oraz elektrycznej. Przy okazji w uzgodnieniu z władzami konserwatorskimi wykonano tu też w linii wykopów instalacyjnych kilka niewielkich badawczych interwencyjnych odkrywek archeologicznych. W trakcie tych zabiegów znaleziono co prawda ułamek XIII-wiecznej ceramiki, jednak początki intensywniejszego użytkowania tej części dzisiejszego miasta wiązać można dopiero z końcem XVI wieku. Wydaje się też, że z najwcześniejszym i najintensywniejszym osadnictwem mamy tu do czynienia przy południowo-wschodniej pierzei placu. Zauważono również, iż współcześnie obserwowany przebieg jego pierzei południowo-zachodniej jest efektem późnej, raczej nawet już XIX-wiecznej regulacji. Wcześniej biegła ona dowodnie na północ od obecnej i miała inną orientację. Z kolei w odniesieniu do wschodniego narożnika stwierdzono, iż wychodząca zeń ulica prowadząca niegdyś ku synagodze, a dziś nosząca imię Berka Joselewicza powstała po wyburzeniu stojącego tu kiedyś szachulcowego budynku o murowanej ścianie frontowej. Wreszcie w sąsiedztwie południowego narożnika królewskiego pałacu podróznego natrafiono na relikty drewnianych słupów, które być

możesz pozostałością pierwotnego (znanego z przekazów źródłowych) pałacowego ogrodzenia, zaś w obrębie płyty rynku osłonięto koronę wymurowanego z cegły kręgu będącego zapewne reliktem publicznej studni (Andrzejewski, Pietrzak 2001a: 430-434; 2001b; 2001c; 2014: 81-83).

Prace prowadzone w innych rejonach miasta nie miały już takiego rozmachu. Były to raczej działania o charakterze punktowym, podejmowane wyjątkowo tylko z przyczyn stricte badawczych, przeważnie jednak będące skutkiem konieczności reagowania na prowadzone lub planowane w nieodległej przyszłości prace ziemne. Do tych pierwszych zaliczyć można właściwie jedynie tylko sondażowe prace podjęte w 2000 roku przede wszystkim z zamiarem odszukania śladów dawnego podmiejskiego folwarku Rataje, a może nawet reliktyw mającego się tu kiedyś wznosić - jak się przyjmuje w literaturze przedmiotu - dworu Kucieńskich. Badania nie przyniosły jednak spodziewanych efektów, a ewentualną obecność w tym rejonie dworu może sugerować jedynie obecność w tym miejscu „dworskiego” materiału zabytkowego (Pietrzak, Rychter 2012; Pietrzak 2002: 61-62). Kolejne niezbyt szeroko zakrojone prace - tym razem mające charakter działań interwencyjnych - przeprowadzone zostały w 2019 roku przez A. Gintera w obrębie dawnego zespołu pałacowo-parkowego, a dokładniej w rejonie podjazdu do zajmowanego dziś przez Szkołę Muzyczną pałacu, gdzie w trakcie wymiany nawierzchni i przebudowy instalacji liniowych natrafiono na relikty nieznanego, budowli wymurowanej z łączonej zaprawą wapienną cegły maszynowej. Po wykonaniu wykopów badawczych zidentyfikowano ją jako wzniesioną w trakcie II wojny światowej kompleks zagłębionych w gruncie pomieszczeń pełniących najpewniej funkcję schronu przeciwlotniczego (Ginter A. 2020; Ginter A 2021a w niniejszym tomie). Jeszcze mniejszy zakres miały sondażowe prace badawcze zrealizowane w 2020 roku na kutnowskim cmentarzu żydowskim przez J. Gintera<sup>2</sup>. W ich trakcie odsłonięto - na głębokość nieprzekraczającą 0,5 m - wykonaną z łączonej zaprawą wapienną cegły sztycharskiej

---

<sup>2</sup> Prowadzono je pod nadzorem przedstawiciela Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi.



koronę ścian ohelu zmarłego w 1893 roku rabina Izraela Joszui Trunka, a przy okazji także m.in. relikty ścian drugiego - wymurowanego (znów na zaprawie wapiennej) z cegły maszynowej - niewielkiego budynku będącego być może również pozostałością drugiego, znacznie mniejszego ohelu, tym razem należącego do nieznanego nam z imienia i nazwiska osoby (Ginter J. 2020).

Archeologicznych działań badawczych „wymuszonych potrzebą chwili”, czyli głównie realizacją inwestycji wiążących się z koniecznością wykonywania prac ziemnych przeprowadzonych zostało w Kutnie znacznie więcej, zaś ich efektem są przechowywane w archiwach sprawozdania. Nie sposób w tym miejscu wyliczyć ich wszystkich, należy więc odesłać Czytelnika do archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków zastrzegając przy tym, że autorowi niniejszego tekstu nie udało się niestety (być może w efekcie utrudnień w działaniu Urzędu wywołanych ograniczeniami związanymi z pandemią COVID-19) dotrzeć do wszystkich sprawozdań znajdujących się niegdyś w archiwum skierniewickiej delegatury łódzkiego WKZ (jednej z trzech delegatur zlikwidowanych w 2019 roku). Nie mógł on też sięgnąć po dokumentacje, które znajdowały się dopiero w archiwalnym opracowaniu i nie były jeszcze udostępniane. W tej sytuacji skorzystał on również ze swych notatek sporządzonych przed laty w archiwum skierniewickim, prac będących w posiadaniu Muzeum Regionalnego w Kutnie oraz udostępnionych bezpośrednio przez ich Autorów. Ogólną liczbę tych sprawozdań i opracowań ocenić można na około 100-120, a samych sprawozdań z działań określanych przez ich autorów - w tytułach - nieprecyzyjnym i niefunkcjonującym w obrocie prawnym, ale nadal powszechnym w praktyce konserwatorskiej pojęciem „nadzór archeologiczny” (zob. np. Kościelecki 2002: 33<sup>3</sup>)

---

3 Co ciekawe w sprzeczności do powtarzanych od lat w literaturze sugestii oraz zaleceń zawartych w pismach Generalnego Konserwatora Zabytków pojęciem tym w naszym wypadku obejmuje się zarówno działania realizowane tak na obszarach *...na których nie zostały dotąd zlokalizowane żadne stanowiska archeologiczne, ale istnieje uzasadnione podejrzenie, że mogą się tam znajdować...*, jak i terenach *...gdzie znajdują się znane (...) stanowiska archeologiczne...* w tym i *... obszarów staromiejskich o znanej metryce historycznej co do których można mieć pewność, że występują tam*

jest zapewne blisko 100. Niestety lektura zwłaszcza tych ostatnich nie zawsze napawa optymizmem. Część z nich - na szczęście niewielka - nie ma praktycznie żadnej wartości, bo czegoż można się dowiedzieć z przekazu informującego w jednym krótkim zdaniu, iż w trakcie nadzoru przeprowadzonego w nieokreślonym czasie, nad w żaden sposób nieopisanymi pracami, w bliżej nieskonkretyzowanym miejscu mierzącej 2 km, ciągnącej się od centrum do granic miasta ulicy (a może na całej jej długości) ...*nie stwierdzono żadnych śladów osadnictwa*... Inne jednak nawet mimo iż niepozbawione pewnych braków (jak np. niepełna charakterystyka terenu, na którym prowadzono inwestycję, niewystarczający opis wykonanych w jej trakcie wykopów oraz występujących w nich nawarstwień kulturowych i przyrodniczych, zdawkowa informacja o sposobie eksploracji oraz pozyskanym ruchomym materiale zabytkowym<sup>4</sup> i jego lokalizacji w ramach stratygraficznego układu nawarstwień, słaba lub też niepełna dokumentacja rysunkowa i fotograficzna, a także brak - bądź też niewystarczająca jakość - załączników mapowych) mimo swej przypadkowej lokalizacji dostarczyły sporą ilość ciekawych danych, których wagę (tak z badawczego, jak i konserwatorskiego punktu widzenia) docenia się dopiero po skorelowaniu ich z całą gamą podobnych informacji.

Kończąc podkreślić trzeba, że badania archeologiczne przeprowadzone dotychczas na obszarze miasta Kutna, tak jak i inne zrealizowane tu badania obiektów zabytkowych w znacznym stopniu przyczyniły się do poznania dziejów miasta, a ich wyniki często przywoływane są w literaturze przedmiotu<sup>5</sup>. Wypada więc wspomnieć także choćby marginalnie o badaniach „kutnowskich” stanowisk pradziejowych a także o wynikach działań prowadzonych w okolicach miasta w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP). I tak w przypadku tych pierwszych pracami wykopaliskowymi objęto znajdujące się

---

*nawarstwienia kulturowe*... (zob. Pismo 1996; Kościelecki 2002: 33; Zalecenia 2004: 12; Standardy 2010: 46; Misiuk i in. 2019: 44).

4 A także zaskakująco częsta informacja o ich całkowitym braku na obszarach silnie zurbanizowanych oraz pojawiające się arbitralne decyzje o rezygnacji z pozyskania jakiegś ich części.

5 Patrz np. w zredagowanej przez J. Szymczaka (2011) monografii dziejów miasta.

w obrębie dzisiejszych granic miasta cmentarzysko kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich w Kutnie - Łąkoszynie czy osada kultury łużyckiej w sąsiedztwie kutnowskiego osiedla Dybów (Moszczyński 1994a; 1994b, 1996; 1998a; 1998b; 1998c; 1998d; 2002, 2006, 2012; Moszczyński, Stasiak S. 1997a; 1997b; Stasiak S. 2012; zob. też Stasiak S. 2011). Natomiast w efekcie AZP-owskiej kwerendy archiwalnej i metodycznej prospekcji powierzchniowej na czterech obejmujących Kutno obszarach (nr 56-50, 56-51, 57-50 i 57-51) zewidencjonowano łącznie 312 stanowisk archeologicznych, z czego 53 zlokalizowanych zostało na terenie miasta (Schymalla, Tarnowski 1989; Wielgus 1990a; 1990b; Moszczyński 1995). Wiedza o nich, służąc dziś głównie konserwatorskiej ochronie tej kategorii świadectw naszej przeszłości, pozwala badaczom na stworzenie na własne potrzeby ogólnego obrazu osadnictwa pradziejowego i historycznego na danym obszarze, choć oczywiście obrazu niezwykle uproszczonego, niepełnego i w jakimś stopniu na pewno odbiegającego od rzeczywistego.

## Bibliografia

- Andrzejewski A., Pietrzak J. 2001a. Nowy Rynek w Kutnie w świetle badań archeologicznych przeprowadzonych w 2001 roku, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne”, nr VII, s. 423-441.
- Andrzejewski A., Pietrzak J. 2001b. Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych przeprowadzonych w Kutnie przy zagospodarowaniu Placu M. J. Piłsudskiego, Łódź, wydruk komputerowy niegdyś w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Skierniewicach.
- Andrzejewski A., Pietrzak J. 2001c. Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych przeprowadzonych w Kutnie przy modernizacji sieci i przyłączy wodociągowych na Placu M. J. Piłsudskiego, Łódź, wydruk komputerowy niegdyś w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Skierniewicach.
- Andrzejewski A., Pietrzak J. 2014. Informacja o wynikach nadzoru archeologicznego przeprowadzonego w 2001 roku w sąsiedztwie królewskiego pałacu podróznego (tzw. Pałacu Saskiego) w Kutnie, [w:] Pałac podrózny Augusta III w świetle najnowszych badań, Kutno, (wyd. 2 poprawione), s. 81-83.
- Arkita W., Ginter A., Ginter J. 2021. Badania archeologiczno -architektoniczne przy pałacu podróznym Augusta III Sasa w Kutnie - w niniejszym tomie.
- Barczyk G., Lechowicz Z. 2004. Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych w lipcu i sierpniu 2004 r., red. Z. Lechowicz, Łódź, wydruk komputerowy w archiwum Oddziału Terenowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Łodzi.
- Bartoszewski D. 2020. Ceramika naczyniowa z badań archeologiczno-architektonicznych w dawnej wozowni ratusza w Kutnie przeprowadzonych w 2019 roku, Łódź, wydruk komputerowy pracy licencjackiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Cędrowski R. 1990-1991. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych w maju-czerwcu 1990 r. w Kutnie woj.

- płockie, na posesjach Plac Wolności 8 i 9, Warszawa, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Dębski G. 2002. Ratusz miejski w Kutnie - historia i współczesność, „Kutnowski Biuletyn Muzealny”, t. I, s. 145-154.
- Durda K., Ginter A., Pietrzak J. 2015. Sprawozdanie z badań archeologiczno-architektonicznych przeprowadzonych przy tzw. Pałacu Saskim w Kutnie, Owczary, wydruk komputerowy w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Fejzer A. 2015. Badania konserwatorskie polichromii elewacji Pałacu Saskiego w Kutnie, Toruń, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Fejzer A. 2016. Badania konserwatorskie polichromii wewnątrz Pałacu Saskiego w Kutnie, Toruń, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Filipowicz P. 2003. Badania architektoniczne i inwentaryzacja konserwatorska zabytkowego pałacu królewskiego w Kutnie, Pl.M.J. Piłsudskiego, Łódź, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Filipowicz P. 2014. Pałac Saski w Kutnie na tle przekształceń przestrzeni miejskiej, [w:] Pałac Pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań, Kutno, (wyd. 2 poprawione), s. 23-30.
- Filipowicz P. 2015. Badania architektoniczne zabytkowego pałacu królewskiego w Kutnie, 2015 r., pl. J. Piłsudskiego, Łódź, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Ginter A. 2019a. Sprawozdanie z badań archeologicznych zrealizowanych na obszarze inwestycji polegającej na zagospodarowaniu Rynku Zduńskiego w Kutnie w ramach projektu pn.: „Rewitalizacja najstarszej historycznej części Kutna”, Owczary, wydruk komputerowy udostępniony przez Autora.
- Ginter A. 2019b. Sprawozdanie wstępne z badań archeologicznych zrealizowanych na obszarze inwestycji polegającej na zagospodarowaniu Placu Wolności i Rynku Zduńskiego w Kutnie w ramach projektu pn.: „Rewitalizacja najstarszej historycznej części Kutna”, wydruk komputerowy udostępniony przez Autora.
- Ginter A. 2020. Opracowanie archeologicznych prac badawczych zrealizowanych przy szkole Muzycznej w Kutnie, Owczary, wydruk komputerowy udostępniony przez Autora.



- Ginter A 2021a. Badania archeologiczne przy Szkole Muzycznej w Kutnie - w niniejszym tomie.
- Ginter A. 2021b. Badania archeologiczne Starego Rynku oraz Rynku Zduńskiego w Kutnie - w niniejszym tomie.
- Ginter A. 2021c. Datowanie luminescencyjne najstarszego budynku szkieletowego w Kutnie - w niniejszym tomie.
- Ginter A., Arkita. W. 2018. Opracowanie wyników badań archeologiczno-architektonicznych przeprowadzonych na tyłach budynku dawnego ratusza miejskiego w Kutnie, Owczary, wydruk komputerowy w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Ginter J. 2020. Opracowanie archeologicznych prac badawczych zrealizowanych na cmentarzu żydowskim w Kutnie, Owczary, wydruk komputerowy udostępniony przez Autorkę.
- Ginter J., Ginter A. 2019. Sprawozdanie z archeologicznych prac badawczych zrealizowanych na obszarze dawnej wozowni zlokalizowanej przy tzw. Pałacu Saskiego w Kutnie w lipcu 2019 r., Owczary, wydruk komputerowy w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Ginter J., Ginter A. 2019. Opracowanie badań archeologicznych zrealizowanych na obszarze tzw. Pałacu Saskiego w Kutnie w 2019 r., wydruk komputerowy w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Ginter J., Ginter A. 2021. Opracowanie wyników badań na obszarze dziedzina przy XIX wiecznym ratuszu miejskim w Kutnie (działka nr ew. 489/4), Owczary, wydruk komputerowy w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Ginter A., Pietrzak J. 2016. Opracowanie wyników badań archeologiczno-architektonicznych przeprowadzonych przy tzw. Pałacu Saskim w Kutnie w latach 2015-2016, Owczary, wydruk komputerowy w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Grochala D. 2011. Materiał zabytkowy z badań archeologicznych przeprowadzonych w 1993 roku w obrębie frontowej partii posesji nr 1 przy Placu Wolności (Stary Rynek w Kutnie) wykop VI i VII, Łódź, wydruk komputerowy pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kaszewski Z. 1975. Kultura łużycka w Polsce środkowej, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna, nr 22, s. 123-164.

- Kin-Rzymkowska G. 2011. Rozwój przestrzenny miasta, urbanistyka i architektura, zabytki, [w:] Kutno poprzez wieki, t. 2, red. J. Szymczak, Kutno-Łódź, s. 437-490.
- Kościelecki P. 2002. Nadzór jako forma prac archeologicznych. Aspekty konserwatorskie i metodologiczne, [w:] Jaskanis P. (red.), Nadzór jako forma prac archeologicznych. Aspekty konserwatorskie i metodologiczne. Prace archeologiczne i wykopaliskowe w latach 1999-2001. Próba charakterystyki, Warszawa, s. 5-34.
- Kowalski M. Ekspertyza mykologiczno budowlana „Pałacu Saskiego” położonego w Kutnie przy ul. 19. stycznia 21, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Krawczyk B. 2002. Królewski pałac podróżny w Kutnie (dzieje i architektura), „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. VI, s. 11-40.
- Krawczyk B. 2014. Budowlane problemy techniczne królewskiej stacji pocztowej Augusta III stan obecny i perspektywy realizacji, [w:] Pałac Pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań, Kutno, (wyd. 2 poprawione), s. 31-44.
- Lechowicz Z. 2014. Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych w królewskim pałacu pocztowym w Kutnie w lipcu i sierpniu 2004 roku, [w:] Pałac Pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań, Kutno, (wyd. 2 poprawione), s. 45-58.
- Lubomirski J.T. 1873. Zabytki krajowe z okresu brązowego - Wykopalisko we wsi Raszewie, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 1, 1873, s. 17-36.
- Łuczak K., Drozd-Lipińska A. 2019. Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych prowadzonych na terenie zespołu Pałacu Saskiego w Kutnie, Włocławek, wydruk komputerowy w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Matysiak J. 1994. Opracowanie wyników nadzoru archeologicznego przeprowadzonego w 1994 roku nad pracami ziemnymi wykonywanymi w związku z budową instalacji komunalnych oraz modernizacją ul. Zduńskiej i Placu Zduńskiego w Kutnie, gm. loco, woj. płockie, Łódź, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Matysiak J., Osiński D., Pietrzak J. 2000. Badania archeologiczne nad rozwojem przestrzennym i dziejami Kutna, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. IV, s. 11-34.
- Matysiak J., Osiński D., Pietrzak J. 2014. Badania archeologiczno-architektoniczne przeprowadzone na dziedzińcu królewskiego pałacu podróżnego (tzw. Pałacu Saskiego) w Kutnie w latach 1997-1998, [w:]

- Pałac podróżny Augusta III w świetle najnowszych badań, Kutno, (wyd. 2 poprawione), s. 59-65.
- Matysiak J., Pietrzak J. 1995. Sprawozdanie wstępne z badań archeologicznych przeprowadzonych w terminach od dn. 18.04-30.05.1995 r. na terenie posesji Plac Wolności (Stary Rynek) nr 2-4 w Kutnie, woj. płockie (drugi sezon badań), Łódź, maszynopis w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Matysiak J., Pietrzak J. 1997. Sprawozdanie wstępne z badań archeologicznych przeprowadzonych w terminie od 3 września 1997 roku do 16 września 1997 roku w Kutnie, woj. płockie przy tzw. pałacu saskim oraz na terenie posesji Plac Wolności (Stary Rynek) nr 3-4, Łódź, maszynopis w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Matysiak T., Pietrzak J. 2006. Kutno, st. 4, gm. loco, woj. płockie, AZP 56-50/-, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 1997, Warszawa, s. 296-297.
- Mączyński D. 1998. Opinia mykologiczna wraz z oceną stanu zachowania elementów konstrukcyjnych Pałacu Saskiego w Kutnie, Warszawa, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Misiuk Z. i in. 2019. Standardy prowadzenia badań archeologicznych, cz. 2: Badania inwazyjne lądowe oprac., J. Wrzosek, A. Oniszczyk, M. Sekuła, M. Sabaciński, K. Czajkowski Warszawa.
- Moszczyński J. 1994a. Cmentarzyska kultury przeworskiej z okresu rzymskiego w Kutnie (stan. 2, 3, 6), woj. płockie, [w:] Kultura przeworska, t. 1, Lublin, (Lubelskie Materiały Archeologiczne, 8.1); s. 213-236.
- Moszczyński J. 1994b. Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kultury przeworskiej w Kutnie, stan. 6, woj. płockie, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne” t. 1, s. 87-96.
- Moszczyński J. 1995. Dokumentacja z badań AZP na obszarze 56-51, maszynopis w Archiwum w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Moszczyński J. 1996. Groby z wczesnego okresu wpływów rzymskich na cmentarzysku kultury przeworskiej w Kutnie, stan. 6, woj. płockie (sezon 1993 r.), „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne” t. 2, s. 87-99.
- Moszczyński J. 1998a. Kutno, st. 6 gm. loco, woj. płockie AZP 57-50/7, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 1993, Warszawa, s. 55-56.
- Moszczyński J. 1998b. Kutno, st. 6 gm. loco, woj. płockie AZP 57-50/-, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 1994, Warszawa, s. 54.

- Moszczyński J. 1998c. Kutno, st. 6 gm. loco, woj. płockie AZP 57-50/-, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 1995, Warszawa, s. 69.
- Moszczyński J. 2002. Ciekawe znalezisko, „Kutnowski Biuletyn Muzealny”, t. 1, s. 79-90.
- Moszczyński J. 2006. Kutno, st. 6 gm. loco, woj. łódzkie AZP 57-50/5, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 1997, Warszawa, s. 147-148.
- Moszczyński J. 2012. Kutno, st. 6 gm. loco, woj. łódzkie AZP 57-50/5, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 2000, Warszawa, s. 152. [<https://www.nid.pl/upload/iblock/aa8/aa8260117956361802973fddb84a53b9.pdf>].
- Moszczyński J., Stasiak S. 1997a. Kutno, st. 6 gm. loco, woj. płockie AZP 57-50/7, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 1991, Warszawa, s. 71.
- Moszczyński J., Stasiak S. 1997b. Kutno, st. 6 gm. loco, woj. płockie AZP 57-50/7, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 1992, Warszawa, s. 54-55.
- Paszkievicz B. 1996. Monety z badań archeologicznych w Kutnie, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Numizmatyczna i Konserwatorska, nr 11, s. 77-95.
- Pietrzak J. 1993. Sprawozdanie wstępne z badań archeologicznych przeprowadzonych w terminach od dn. 2.06.1993 do dn. 25.06.1993 r. oraz od dn. 17.08.1993 do dn. 11.09.1993 r. w Kutnie, woj. płockie na terenie posesji Plac Wolności (Stary Rynek) nr 1-4, Łódź, maszynopis w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Pietrzak J. 2002. Badania archeologiczne miasta Kutna i ich perspektywy, „Kutnowski Biuletyn Muzealny”, t. 1, s. 55-78.
- Pietrzak J., Matysiak J. 1998. Kutno-Stare Miasto, st. 3 gm. loco, woj. płockie AZP 56-50/- „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 1995, Warszawa, s. 134-135.
- Pietrzak J., Rychter M. 2000. Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w lipcu 2000 roku w Kutnie na posesjach przy ul. Mickiewicza 3,1-go Maja 7, Narutowicza 20, Łódź, wydruk komputerowy w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Pietrzak J., Rychter M. 2012. Kutno, st. 58, gm. loco, woj. łódzkie, AZP 56-50/109, „Informator Archeologiczny”, Badania Rok 2000, Warszawa, s. 270. [<https://www.nid.pl/upload/iblock/aa8/aa8260117956361802973fddb84a53b9.pdf>].

- Pismo Głównego Archeologa Kraju do Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków i Konserwatorów Zabytków Archeologicznych z dnia 1 lipca 1996 r, l.dz. GKZII-A/252/96.
- Roszyk W. 1992. Nadzór archeologiczny wykopu instalacyjnego przy ulicy Zduńskiej w Kutnie, maszynopis w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Rychter M., Stasiak S. 2014. Badania archeologiczne na dziedzińcu ratusza kutnowskiego w latach 2006-2008, [w:] Pałac Pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań, Kutno, (wyd. 2 poprawione), s. 67-80.
- Schaaf U. 2017. An eighteenth century postal palace of August III in Kutno. Its original architecture and half-timbered frame construction, [w:] Structural health assessment of timber structures. Proceedings of the International Conference on Structural Health Assessment of Timber Structures, SHATiS ,2017, September 20-22, 2017 Istanbul, Turkey, ed. GörünArun, Şahinbey, s. 231-241.
- Płac Saski w Kutnie z połowy XVIII wieku. Dokumentacja z badań architektonicznych trzech ścian łącznika wschodniego o konstrukcji szkieletowej, Toruń, 2019, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Schaaf U., Prarat M. 2016. Program konserwatorski dotyczący restauracji konstrukcji szkieletowej Pałacu Saskiego w Kutnie Toruń, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Schymalla A., Tarnowski J. 1989. Dokumentacja z badań AZP na obszarze 57-50, maszynopis w Archiwum w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Siuder H. 1991a. Pałac podróżny w Kutnie. Badania architektoniczne 1990-1991, Warszawa, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Siuder H. 1991b. Pałac podróżny w Kutnie. Projekt koncepcyjny architektoniczny restauracji i adaptacji na Muzeum Regionalne, Warszawa, dokumentacja w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Siuder H., Kamiński K. 1983. Kutno. Ul. Królewska 10. Badania architektoniczne i opracowanie graficzne, Warszawa, dokumentacja w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Siuder H., Kamiński K. 1980a. Kutno. Pl. 19 Stycznia 8. Badania architektoniczne i opracowanie graficzne, Warszawa, dokumentacja w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków;



- Siuder H., Kamiński K. 1980b. Kutno. Pl. 19 Stycznia 9, 10, 11. Badania architektoniczne i opracowanie graficzne, Warszawa 1980, dokumentacja w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Siuder H., Kamiński K. 1981. Kutno. Ratusz wraz ze Stajnią i Wozownią. Badania architektoniczne i opracowanie graficzne, Warszawa, dokumentacja w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Sosnowski S. 1991. Opinia o stanie technicznym obiektu zabytkowego przy pl. 19-go Stycznia w Kutnie (Pałac Podróżny), Warszawa, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Standardy metodyczne i dokumentacyjne badań archeologicznych i opracowań ich wyników. Wytyczne opracowane przez KO-BiDZ w konsultacji z Kolegium Doradczym ds. archeologii przy Dyrektorsze KOBiDZ, „Kurier Konserwatorski”, nr 6, s.40-49.
- Stasiak P., Ginter A. 2019. Analiza architektoniczna ścian korpusu głównego tzw. Pałacu Saskiego w Kutnie, Kutno-Owczary, wydruk komputerowy udostępniony przez Autorów.
- Stasiak S. 2002. Przyczynek do rozpoznania kultury łużyckiej w Kutnie, „Kutnowski Biuletyn Muzealny”, t. I, s. 91-94.
- Stasiak S. 2011. Pradzieje Kutna i doliny Ochni, [w:] Szymczak J. (red.), Kutno poprzez wieki, t. 1, Kutno-Łódź, s. 103-128.
- Stasiak S. 2012. Cmentarzysko kultury przeworskiej w Kutnie - Łąkoszynie, „Kutnowski Biuletyn Muzealny”, t. 2, s. 6-18.
- Stasiak S., Rychter M. 2006. Kutno, dziedziniec ratusza, powiat loco, gmina loco, woj. łódzkie. Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych w 2006 roku, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Stasiak S., Rychter M. 2007. Kutno, dziedziniec ratusza, powiat kutnowski, województwo łódzkie. Opracowanie wyników badań przeprowadzonych w 2007 r., wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Szafrańska A. 2011. Materiał zabytkowy z badań z dziedzica ratuszowego w Kutnie. Sezon 2006-2008, Łódź, wydruk komputerowy pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szymczak J. (red.) 2011. Kutno poprzez wieki, t. 1-2, Kutno-Łódź.
- Urbańska K. 2005. Badania archeologiczne Starego Rynku w Kutnie. Wykop III, Łódź, wydruk komputerowy pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.

- Ważny T. 2015. Analiza dendrochronologiczna Pałacu Saskiego w Kutnie, Toruń, wydruk komputerowy w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Wielgus M. 1990a. Dokumentacja z badań AZP na obszarze 56-50, maszynopis w Archiwum w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Wielgus M. 1990b. Dokumentacja z badań AZP na obszarze 57-51, maszynopis w Archiwum w archiwum Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Zalecenia dla wojewódzkich konserwatorów zabytków, pracowników d/s ochrony zabytków archeologicznych WUOZ oraz dla kierujących badaniami archeologicznymi w zakresie metod eksploracji stanowisk i sporządzania ich podstawowej dokumentacji. 2004 Warszawa.
- Zawisza J. 1886. Siekierki bronzowe znalezione we wsi Czubinie w 1886 r., „Pamiętnik Fizjograficzny”, t. VI, dz. IV, s. 28-32.

## Afiliacja

### **Janusz Pietrzak**

*Uniwersytet Łódzki*  
*Wydział Filozoficzno-Historyczny*  
*Instytut Archeologii*  
ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź

ARTUR GINTER

## **BADANIA ARCHEOLOGICZNE STAREGO RYNKU ORAZ RYNKU ZDUŃSKIEGO W KUTNIE**

Realizowane już od bardzo wielu lat, na niespotykaną dotąd skalę działania budowlane obejmujące obszar ścisłych centrów polskich miast na stałe zagościły w naszym krajobrazie. Zazwyczaj polegają one na wymianie kluczowych instalacji podziemnych oraz całej nawierzchni, niekiedy także wraz z częścią ulic dochodzących. Na nowo uformowanych placach najczęściej pojawiają się obiekty małej architektury i niewielka ilość zieleni.

Kutno ze swoim wielopoziomym, nietypowym dla Polski Centralnej Starym Rynkiem (obecnie pl. Wolności) zdecydowało się na nieco dalej idące przekształcenie, polegające na wniesieniu na niemalże całej powierzchni placu betonowej konstrukcji, której górna kondygnacja zrównana jest z poziomem głównej ulicy miasta czyli ul. Królewskiej, dolna zaś – pełniąca funkcję parkingu – z poziomem południowej pierzei rynku. A tak pokaźna inwestycja wymagała przeprowadzenia ratowniczych badań archeologicznych na bardzo dużą skalę.

Nie były to jednak największe prace ziemne przeprowadzone na Starym Rynku w ostatnim stuleciu. Pierwotnie, co jest doskonale czytelne na przedwojennych zdjęciach, jego płyta na całej powierzchni była mocno nachylona w kierunku południowym. W czasie okupacji Niemcy podjęli decyzję o jej wypoziomowaniu przyjmując jako rzedną ulicę biegnącą wzdłuż południowej pierzei. W trakcie tychże prac rozebrano brukowaną nawierzchnię placu, ratusz wraz zabudową towa-

rzyszając oraz usunięto bardzo dużą ilość nawarstwień zarówno kulturowych jak i geologicznych. Uzyskane w ten sposób wyraźne obniżenie w stosunku do ulicy Królewskiej otoczono i wzmocniono murem kamiennym. Układ ten utrzymał się aż do roku 2019, kiedy to rozpoczęto wspomniane wyżej prace budowlane.



Ryc. 1. Pocztówka z okresu międzywojennego. Zdjęcie pochylono w taki sposób by pokazać rzeczywisty spadek powierzchni Rynku w kierunku południowym. Pocztówka ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Kutnie

Rozległość prac ziemnych z okresu II wojny światowej, doskonale widoczna na poniższym zdjęciu lotniczym, wywołała zarówno wśród badaczy Kutna jak i służb konserwatorskich wrażenie, że nie można spodziewać się tam nawarstwień archeologicznych na złożu pierwotnym. Jednak okazało się być zgoła inaczej – po usunięciu współczesnej nawierzchni parkingu odsłonięto zachowane na dużej przestrzeni warstwy świadczące o niezwykle ciekawej historii Kutna.



Ryc. 2. Zdjęcie lotnicze z okresu okupacji i rozbiórki ratusza w Kutnie

Z racji tego, że prace archeologiczne były ściśle związane z pracami budowlanymi, prowadzono je w miejscach, które były przekształcane w ramach inwestycji. Dało to możliwość przyjrzenia się zachowanym strukturom na znacznej powierzchni, a w dalszej kolejności pozwoliło na rekonstrukcję początków formowania się nowego miasta i jego przemian na przestrzeni wieków.

Badania archeologiczne skupione były na kilku obszarach oznaczonych na poniższym planie numerami. Obszar nr 1 obejmował niemalże całą wschodnią i południowo-wschodnią część rynku. Obszar numer 2 znajdował się w północno-wschodniej, zaś obszar numer 3 w południowo-zachodniej część placu. Jednocześnie do analiz dostępne były wszystkie ściany wykopu odsłonięte w skutek rozbiórki wzniesionych na rozkaz administracji niemieckiej murów.

Na terenie pomiędzy wyznaczonymi wykopami odkryto dodatkowo 3 studnie, które za wyjątkiem murowanej studni nr 3 przebadano do dna.

Drugim miejscem, na którym prowadzono badania archeologiczne był Rynek Zduński, który stanowił 4 obszar badawczy. Tam działania ograniczone były tylko do badań pod planowaną fontannę.





Ryc. 3. Lokalizacja obszarów badawczych. Oprac. A. Ginter

Na wstępie omawiania wyników badań archeologicznych podkreślić należy, że analogicznie do wielu niewielkich ośrodków miejskich tak i w Kutnie miąższość nawarstwień na obszarze płyty rynku nie była duża, rzadko przekraczając 120 cm. Jednocześnie nie prowadzono prac w bezpośrednim styku z istniejącą zabudową, co przełożyło się na niewielką ilość odsłoniętych reliktyw zabudowy z najstarszych faz. Dodając do tego działania z okresu II wojny światowej, które usunęły praktycznie całą nowożytną zabudowę rynku, należy wyjaśnić, że prace archeologiczne sprowadziły się do eksploracji niemalże samych horyzontalnie ułożonych nawarstwień. Mimo tego, czujność badawcza pozwoliła na stworzenie spójnej wizji prezentującej moment powstania i rozwoju tej części Kutna.

Dla ustalenia momentu pojawienia się osadnictwa na badanym obszarze najważniejsze były obserwacje wykonane na styku próchnicy pierwotnej (w-wa 4) i pierwszej użytkowej warstwy rynku (w-wa 3). To właśnie pomiędzy nimi, na bardzo dużej powierzchni zarówno w południowo-wschodniej jak i północno-wschodniej części placu występowała cienka, niekiedy zanikająca i rzadko przekraczająca 1 cm warstwa węgla drzewnych (w-wa 54). Zarówno ona, jak i zalegająca

poniżej próchnica (nr 4) pozbawione były zabytków. Wydaje się zatem, że te ślady pożaru związane są z wypałem zastanej roślinności przed wytyczeniem obszaru późniejszego rynku. O tym, że roślinność była bujna, a co za tym idzie zapewne trudna do wykarczowania świadczy znaczna, przekraczająca miejscami 30 cm grubość próchnicy pierwotnej. Po wypaleniu i wyrównaniu terenu całość przysypana została czystym żółtym piaskiem w celach porządkowych. Piasek ten wskutek działania opadów deszczu i procesów stokowych na pochyłej powierzchni rynku uformował miejscami charakterystyczne struktury.



Ryc. 4. Wykop 10, profil zachodni. Strzałką zaznaczono poziom spalenizny i zalegającej bezpośrednio na niej warstwy piasku. Fot. A. Ginter

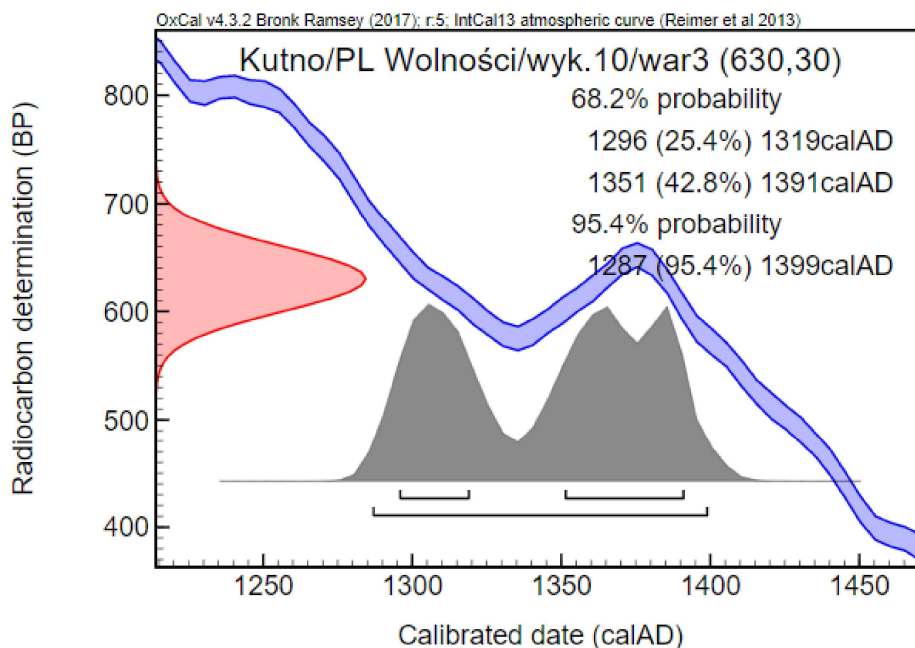
Wytypowanie warstwy związanej z pierwszymi działaniami o charakterze osadniczym stanowiło przyczynek do wykonania jej datowania metodą radiowęglową<sup>1</sup>. Uzyskane rozkłady prawdopodobień-

---

<sup>1</sup> Datowanie wykonała prof. dr hab. inż. N. Piotrowska z Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Z próbki wyseparowano ręcznie fragmenty węgla drzewnych, które poddane zostały standardowej preparatyce chemicznej (AAA = kwas, zasada, kwas), następnie spalone i przetworzone na grafit, w którym określono koncentrację izotopu <sup>14</sup>C. Data radiowęglowa została poddana kalibracji za pomocą programu OxCal 4.3 (Bronk Ramsey 2009) z wykorzystaniem krzywej kalibracyjnej IntCal13 oraz Bomb

stwa wieku kalendarzowego przedstawiają poniższe zestawienia.

Nr	Numer laboratoryjny	Nazwa próbki	Data <sup>14</sup> C (BP)	Wiek kalendarzowy BC/AD (kalibrowany)
1	GdA-6105	Kutno/PL Wolności/ wyk.10/war54	630 ± 30	prawdopodobieństwo 68.2% 1300AD (25.4%) 1320AD 1350AD (42.8%) 1390AD prawdopodobieństwo 95.4% 1285AD (95.4%) 1400AD



Otrzymany wynik, choć niezbyt precyzyjny, nie odbiega od ustaleń historyków w tym zakresie, a pozyskane z najstarszych warstw za-  
bytki bez wątpliwości wykonane zostały w XIV wieku.

Na północnej ścianie wykopu, a tym samym w nawarstwieniach znajdujących się obecnie pod ulicą Królewską zidentyfikowano pozostałości po spalonym budynku. Jego południowa ściana mierzyła ponad 4 metry, a sam budynek posadowiono na wkopanych w ziemię okrągłach lub półokrągłach.

---

NH1 (Reimer et al. 2013).

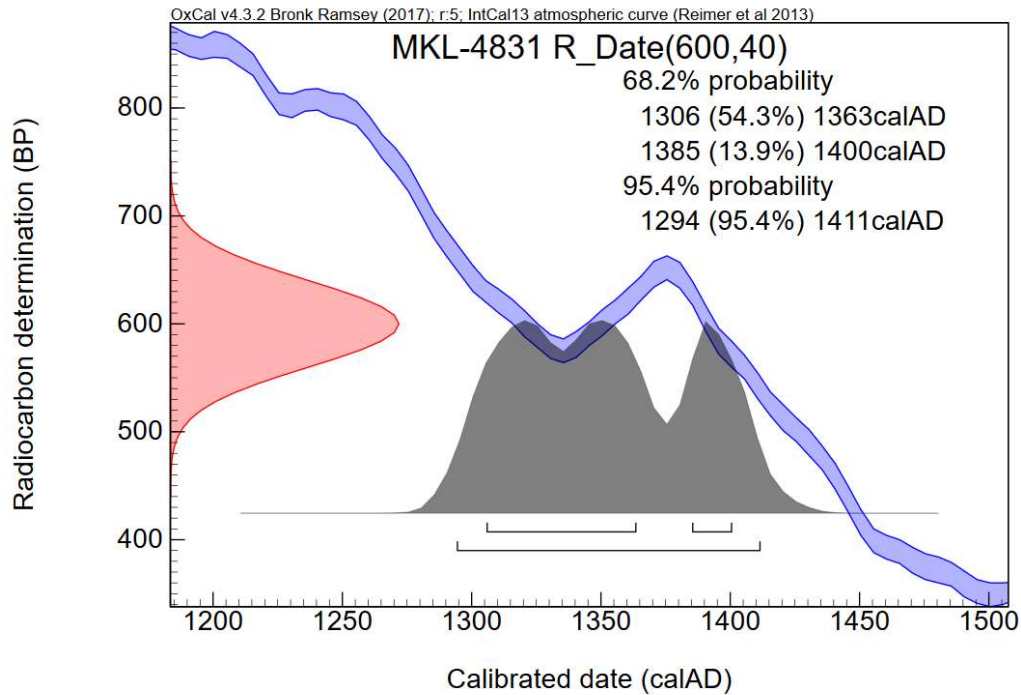




Ryc. 5. Północny profil odkrywki.  
W centralnej partii pozostałości spalonego budynku.  
Fot. A. Ginter

Z uwagi na brak analiz paleobotanicznych, a tym samym materiału do datowania AMS, podjęto w świadomości wystąpienia efektu „starego drewna” decyzję o wykonaniu datowania węgla drzewnych metodą 14C.

<i>Lp.</i>	<i>Opis próby</i>	<i>Datowanie konwencjonalne [BP]</i>	<i>Nr laboratoryjny</i>
1	Kutno, wyk. 1, pr. N, spalony budynek	600±40	MKL-4831

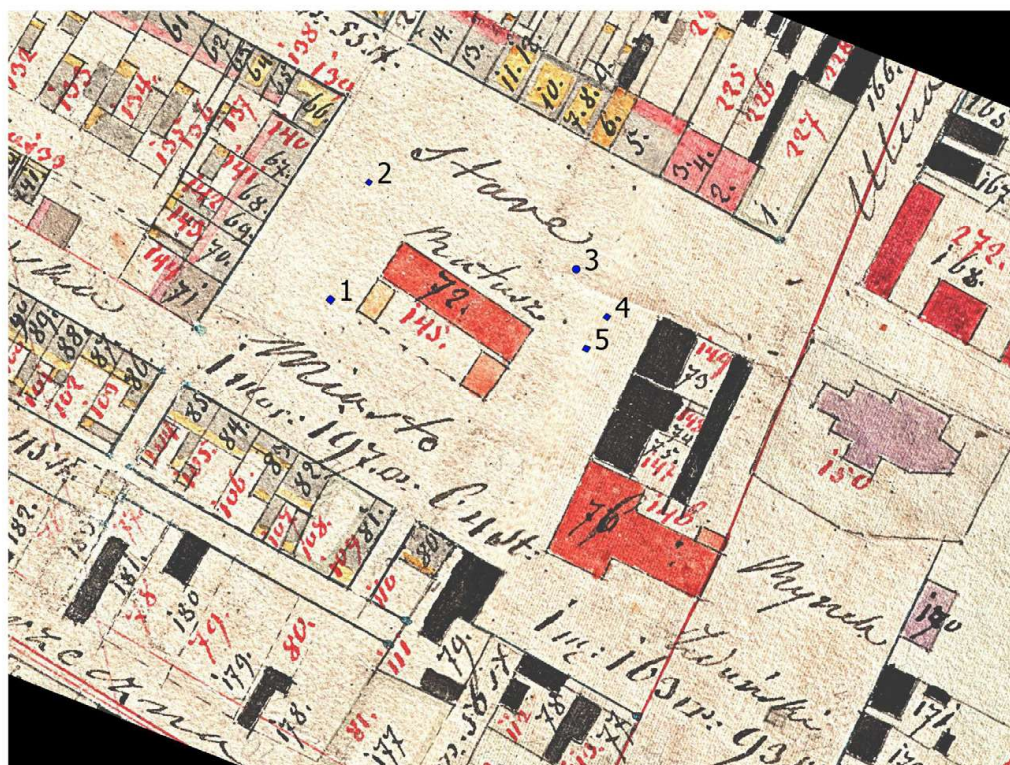


W efekcie uzyskano zbliżone wyniki do tych z warstwy numer 54, przy czym wątpliwe jest uznanie powyżej omówionych pożarów za jednoczesowe (szczególnie w obliczu innych obserwacji poczynionych w wykopach), a zbieżność najprawdopodobniej wynika z faktu użycia w konstrukcji budynku starego drewna (wieloletniego, wtórnie użytego itp.). Pozostała część spalonej konstrukcji została najprawdopodobniej zniszczona przez wkop pod studnię kanalizacji deszczowej.

Próba precyzyjniejszego określenia momentu pojawienia się osadnictwa na obszarze Starego Rynku wymaga wykonania dodatkowej sekwencji dat dla pobranych ze ścian próbek, po uprzednim wybraniu z nich nadających się do tego celu makroszczańtek.

Zachowane w różnych częściach rynku nawarstwienia mają charakterystyczny dla tego typu miejsc układ, składający się z naprzemiannych warstw będących efektem procesów depozycyjnych i warstw stanowiących pozostałości po działaniach porządkowych manifestujących się w Kutnie jedynie w postaci cienkich warstw piasku. Zdają się one potwierdzać nieprzerwane funkcjonowanie osadnictwa od co najmniej II połowy XIV wieku po wiek XX.





Ryc. 6. Lokalizacja studni (kolor niebieski) na planie miasta z 1826 r.

Najlepszym jednak dowodem nieprzerwanego funkcjonowania miasta co najmniej od okresu wczesnonowożytnego są odkryte w trakcie badań studnie. Łącznie odnaleziono ich pięć, z czego cztery były drewniane natomiast jedna murowana, a ich układ prezentuje poniższy plan.

Najstarsza odkryta studnia o numerze 2 zlokalizowana była w północno-zachodnim narożniku odkrywki. W efekcie prac niwelacyjnych w czasie II wojny światowej zachowała się tylko niewielka jej część o głębokości 2,6 metra licząc od najwyższej istniejącej belki.

Studnię osadzono w wąskoprzestrzennym wykopie (przynajmniej w dolnej partii, dostępnej do analizy). Ściany tego wykopu obłożono półokrągłakami z dębiny, a następnie ustabilizowano za pomocą 4 narożnych, kwadratowych w przekroju słupów umieszczonych w narożnikach.



Ryc. 7. Przekrój ściany studni. Silny napływ wód gruntowych zniszczył konstrukcję po jej wyeksplorowaniu.  
Fot. A. Ginter



Ryc. 8. Ściana północna studni 2 po zakończeniu eksploracji.  
Fot. A. Ginter





Ryc. 9. Studnia nr 2 po zakończeniu prac – model 3d. Wyk. A. Ginter

Aby poznać czas wzniesienia konstrukcji wykonano datowanie dendrochronologiczne zrealizowane przez prof. dr. hab. inż. Marka Krąpca. Drewno poddano standardowej preparacji polegającej na ścięciu nożami preparacyjnymi powierzchniowej warstwy w celu uzyskania czytelnej struktury anatomicznej okazów. Następnie każda z przygotowanych w ten sposób prób została poddana pomiarowi przyrostów rocznych przy użyciu aparatury do pomiarów dendrochronologicznych. Do pomiarów i opracowania pomierzonych sekwencji przyrostów rocznych wykorzystano pakiet programów komputerowych REE-RINGS (Krawczyk, Krąpiec 1995) oraz TSAP (Rinn 2005). W wyniku pomiarów uzyskano sekwencje dendrochronologiczne liczące od 33 do 247 lat (tab. 1-4).

Pomierzone sekwencje dendrochronologiczne próbek sosnowych zostały porównane ze standardami zestawionymi dla tego rodzaju drewna w Polsce (Szychowska-Krąpiec 2010, Zielski, Krąpiec 2004), natomiast dla dębów wykorzystano standardy zestawione dla Wielkopolski (Krąpiec 1998). W sumie wydatowano 57 sekwencji, w tym 8 sosnowych i 49 dębowych.

Sekwencje dendrochronologiczne próbek pochodzących z obudowy studni nr 2 wykazują wysoką zbieżność z krzywą standardową. Elementy cembrowiny zostały wykonane z dębiny pozyskanej w latach 1564-1566 AD. W zdecydowanej większości próbek stwierdzono występowanie wewnętrznego bielu, który jest wskaźnikiem ekstremalnie ostrych i długotrwałych zim.

Kolejną pod względem starszeństwa była studnia nr 4, którą wykonano analogicznie do studni nr 2, tylko w wykopie szerokoprze-strzennym. Także tu ściany stanowiły dębowe półokrągłaki utrzymywane przez cztery narożne słupy. Być może z uwagi na znaczną wartość obrobionego drewna najprawdopodobniej jakiś czas po tym jak przestała ona pełnić swoją funkcję, została do pewnego poziomu rozebrana. Zabieg ten wymagał dużego wysiłku i polegał m. in. na wykonaniu szerokiego wkopu rozbiórkowego (węższego jednak niż wkop budowlany).

W celu ustalenia chronologii tego obiektu tu także wykonano datowanie dendrochronologiczne, które pozwoliło na ustalenie daty jego wzniesienia na około rok 1588 (-7/+8). Niezwykle jednak ciekawa obserwacja poczyniona została dla próby KUTN43. Datowanie wykazało, że drewno ścięte zostało po 1102 roku, a zatem na długo przed wykonaniem samej studni. Najprawdopodobniej więc użyto wtórnie elementu pochodzącego z innej, starszej niż samo miasto konstrukcji.

Kolejną ze studni (nr 5) wykonano głównie z dębiny (podobnie jak studnia nr 4), przy czym zachowała się ona w bardzo złym stanie. Górna jej partia była wyraźnie zwęglona, co może wskazywać na zniszczenie w trakcie pożaru. Z uwagi na niezwykle silny napór wody oraz drobnoziarnisty charakter otaczających ją sedymentów eksploracja jej





Ryc. 10 - Wkop budowlany studni nr 4 – profil. Fot. A. Ginter



Ryc. 11 - Studnia nr 4 – wnętrze. Fot. A. Ginter



<b>Lp.</b>	<b>Kod laborat.</b>	<b>Opis próby</b>	<b>Gatunek / rodzaj</b>	<b>Liczba słojów</b>	<b>Biel</b>	<b>Datowanie sekwencji</b>	<b>Data ścięcia drzewa</b>
1	KUTN4	Pal 1	<i>Quercus sp.</i>	54	BW17-23, 38-42	1503-1556	po 1563
2	KUTN6	ściana E, pr. 17	<i>Quercus sp.</i>	51	38-51 BW15-25	1514-1564	1564
3	KUTN9		<i>Quercus sp.</i>	83	74-78 BW3-8, 14-18, 34-37, 59-61	1473-1555	1558 (-0/+8)
4	KUTN12	ściana S, pr. 21	<i>Quercus sp.</i>	63	56-63pk BW7-15	1503-1565	1565
5	KUTN13		<i>Quercus sp.</i>	38	28-38 BW14-19		
6	KUTN15	ściana S/E, pal 2	<i>Quercus sp.</i>	79	76-79 BW32-34	1480-1558	1567 (-7/+8)
7	KUTN16	ściana S, pr. 6	<i>Quercus sp.</i>	45	36-45, BW10-14, 19-22	1509-1553	1556 (-0/+8)
8	KUTN21	ściana E, pr. 20	<i>Quercus sp.</i>	54	42-54	1511-1564	1564
9	KUTN30	Profil S, najniższa długość w konstrukcji	<i>Quercus sp.</i>	93	87-93 BW12-33, 60-65	1471-1563	1563
10	KUTN33	ściana E, pr. 14	<i>Quercus sp.</i>	55	47-55	1511-1565	1565

11	KUTN36		<i>Quercus sp.</i>	92	80-92 BW31-34, 72-75	1475-1566	1566
12	KUTN38	ściana S, pr. 19	<i>Quercus sp.</i>	91	81-91	1476-1566	1566
13	KUTN44	ściana E, pr. 16	<i>Quercus sp.</i>	61	52-61	1505-1565	1565
14	KUTN56	ściana E, pr. 15	<i>Quercus sp.</i>	52	43-52		
15	KUTN58	ściana N, pr. 12	<i>Quercus sp.</i>	101	89-101	1465-1565	1565
16	KUTN64		<i>Quercus sp.</i>	45	39-45	1513-1557	1557
17	KUTN74	ściana W, pr. 9	<i>Quercus sp.</i>	60	50-60 BW1-2, 15-18	1504-1563	1563
18	KUTN75		<i>Quercus sp.</i>	53	-	1449-1551	po 1558
19	KUTN76	ściana N, pr. 1	<i>Quercus sp.</i>	87	BW41-44	1467-1553	po 1560

wnętrza była bardzo trudna. Po osiągnięciu poziomu dna uwodniony osad napierający od strony wschodniej uszkodził ściany i niezwykle utrudnił pobranie próbek do datowania dendrochronologicznego.

W celu ustalenia chronologii obiektu analogicznie do pozostałych studni wykonano datowanie dendrochronologiczne. Ustalono, że najmłodszy element ścięto po roku 1607, a zatem miała ona już metrykę XVII wieczną, przy czym chyba mało prawdopodobne by dotrwała do wielkiego pożaru miasta z roku 1753, a odnalezione w jej wnętrzu zabytki nie rozstrzygają tej kwestii.

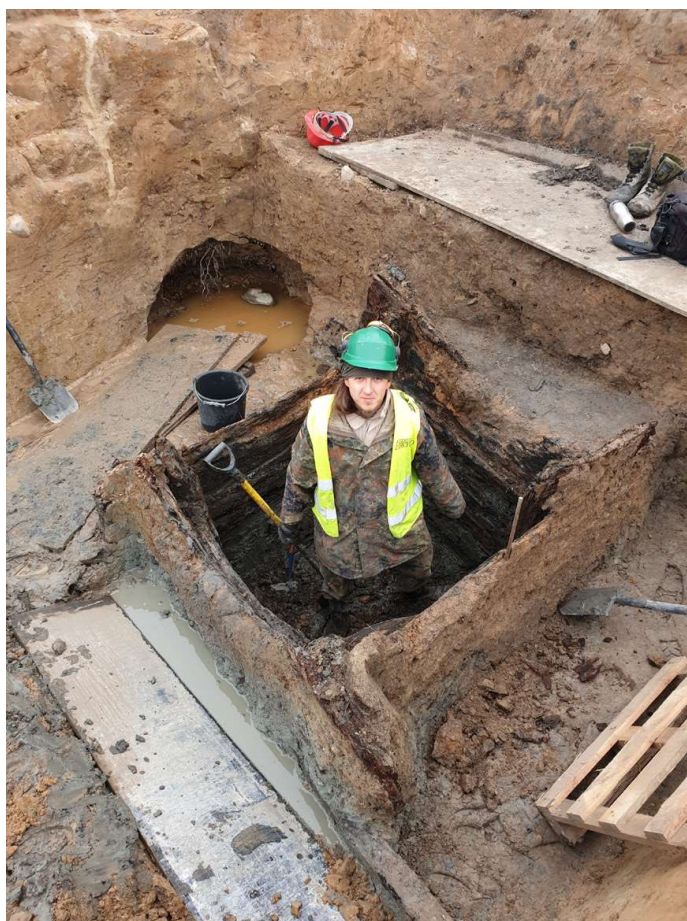
W jej konstrukcji odkryte zostały elementy wykonane z drewna ściętego na długo przed wykonaniem samej studni (zarówno dębowego jak i sosnowego). Ich kształt nie pozwala na identyfikację konstrukcji, z jakiej pochodziły natomiast datowanie bliskie jest kalibrowanym datom radiowęglowym omawianym dla warstwy 54 i spalonego budynku. Wydaje się, że pośrednio może to wskazywać na fakt istnienia w sąsiedztwie rynku osadnictwa już pod koniec XIII wieku, aczkolwiek trzeba również przyjąć, że drewno rozbiórkowe mogło zostać przywiezione z odległego miejsca.



Ryc. 12. Profil wkopu budowlanego i rozbiórkowego studni nr 5 od strony wschodniej. Fot. A. Ginter



Ryc. 13. Profil wkopu budowlanego i rozbiórkowego studni nr 5 od strony wschodniej. Fot. A. Ginter



Ryc. 14. Studnia nr 5 w trakcie eksploracji.  
Fot. A. Ginter





Ryc. 15. Studnia 5. Fot. A. Ginter

Najmłodsza, a zarazem największa drewniana studnia miała głębokość 480 cm licząc od najwyższej zachowanej belki. Wykonana została w całości z drewna sosnowego, w konstrukcji zrębowej, z dwóch warstw desek (wewnętrznej i zewnętrznej). W celu stabilizacji całości oprócz wiązania narożników zastosowano także pionowe czopy łączące poszczególne warstwy drewna.



Lp.	Kod laborat.	Opis próby	Gatunek	Liczba słoików	Biel	Datowanie sekwencji	Data ścięcia drzewa
1	KUTN3		<i>Quercus sp.</i>	110	-		
2	KUTN17		<i>Quercus sp.</i>	113	-	1460-1572	po 1582
3	KUTN19	profil S, poziom 293	<i>Quercus sp.</i>	169	-		
4	KUTN34		<i>Quercus sp.</i>	120	-	1484-1603	po 1603
5	KUTN48		<i>Quercus sp.</i>	131	-		
6	KUTN62		<i>Quercus sp.</i>	182	-	1095-1276	po 1286
7	2KUTN66	poziom 284	<i>Pinus sylvestris</i>	197		1080-1276	po 1286
8	KUTN72		<i>Quercus sp.</i>	47	38-47 BW 6-7		
9	KUTN73		<i>Quercus sp.</i>	33	-		
10	KUTN42	Profil W	<i>Quercus sp.</i>	63	61-63		
11	KUTN63	Profil 3E	<i>Quercus sp.</i>	91	81-91	1488-1578	1578
12	KUTN47		<i>Quercus sp.</i>	81	74-81	1470-1550	1550
13	KUTN39		<i>Quercus sp.</i>	56	55-56	1494-1549	1560 (-7/+8)



Ryc. 16. Studnia 1 po zakończonej eksploracji. Fot. A. Ginter



Ryc. 17. Studnia nr 1. Fot. A. Ginter



Ryc. 18. Studnia nr 1. Widoczne szczegóły konstrukcyjne narożników.  
Fot. A. Ginter



Ryc. 19. Studnia nr 1. Wyraźnie widoczne dwie warstwy konstrukcyjne -  
zewnętrzna i wewnętrzna. Fot. A. Ginter





Ryc. 20. Studnia nr 1. Zachowany czop łączący dwa poziomy desek.  
Fot. A. Ginter

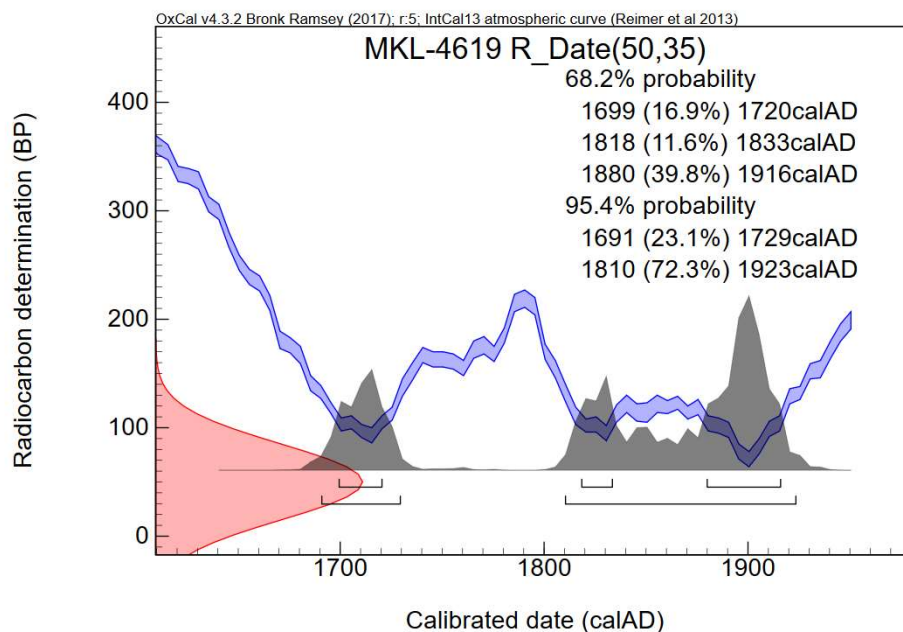


Ryc. 21 - Studnia 1 wraz z otaczającym ją wkopem budowlanym.  
Fot. A. Ginter

Studnię wykonano we wkopie szerokoprzestrzennym o przekroju zbliżonym kształtem do kwadratu o boku 7 metrów.

W wyniku korelacji sekwencji dendrochronologicznych próbek pochodzących z dranic obudowy studni, zidentyfikowano te reprezentujące drzewa wzrastające w tym samym czasie. W wyniku ich uśrednienia, wyznaczono krzywą średnią 2KUTN\_A1 liczącą 59 lat. Porównano ją z chronologiami standardowymi i otrzymano kilka prawie równoważnych pod względem statystycznym pozycji dopasowania. Taka sytuacja wymusiła wykonanie analizy radiowęglowej, która pozwoliłaby na umiejscowienie sekwencji na osi czasu. Do analiz wybrano najmłodsze, stosunkowo szerokie przyrosty roczne z próbki 2KUTN25. Uzyskany wynik datowania radiowęglowego:  $50 \pm 35$  BP (MKL-4619) pozwala na zidentyfikowanie najbardziej prawdopodobnego okresu, z punktu widzenia zbieżności krzywych dendrochronologicznych: 1671-1729 AD, w którym sekwencja średnia wykazuje wyraźne podobieństwo do wielkopolskiej krzywej standardowej ( $t=5$ ,  $G1=66^{**}$ ). Dało to możliwość ustalenia czasu pozyskania drewna, z którego wykonano badane elementy cembrowiny studni. Uzyskane wyniki prezentują poniższe tabele.

Lp.	Opis próby	Datowanie konwencjonalne [BP]	Nr laboratoryjny
1	Kutno, pr. 2KUTN25z9	$50 \pm 35$	MKL-4619





<b>Lp.</b>	<b>Kod laborat.</b>	<b>Opis próby</b>	<b>Gatunek</b>	<b>Liczba słoików</b>	<b>Datowanie sekwencji</b>	<b>Data ścięcia drzewa</b>
1	2KUTN10	Profil N, element 1 (wewn.)	<i>Pinus sylvestris</i>	34		
2	2KUTN11	Profil N, próbka nr 2	<i>Pinus sylvestris</i>	43		
3	2KUTN22	Profil N, element 8	<i>Pinus sylvestris</i>	40		
4	2KUTN23	Profil S, element 6	<i>Pinus sylvestris</i>	35		
5	2KUTN24	Profil E, element 3	<i>Pinus sylvestris</i>	45	1674-1718	po 1718
6	2KUTN25	Profil E, element 10 (zewn.)	<i>Pinus sylvestris</i>	55p	1671-1725	1725
7	2KUTN26	Profil W, element 1	<i>Pinus sylvestris</i>	49	1673-1721	po 1721
8	2KUTN27	Profil E, element 5	<i>Pinus sylvestris</i>	64		
9	2KUTN28	Profil E, element 4	<i>Pinus sylvestris</i>	33		
10	2KUTN29	Profil W	<i>Pinus sylvestris</i>	43	1671-1713	po 1713
11	2KUTN59	Profil W, element 7	<i>Pinus sylvestris</i>	57		
12	2KUTN60	Profil S, element 4	<i>Pinus sylvestris</i>	57p		
13	2KUTN61	Profil S, element 3 (wewn.)	<i>Pinus sylvestris</i>	36	1680-1715	po 1715
14	2KUTN65	Profil W, element 2 (zewn.)	<i>Pinus sylvestris</i>	51p		
15	2KUTN67	Profil N	<i>Pinus sylvestris</i>	68p		
16	2KUTN68	Profil E, element 9	<i>Pinus sylvestris</i>	48p	1682-1729	1729
17	2KUTN69	Profil W, element 2 (wewn.)	<i>Pinus sylvestris</i>	35	1673-1707	po 1707

W efekcie ustalono, że studnia wykonana została po roku 1729, a pozyskane z jej wnętrza zabytki nie pozostawiają wątpliwości, że działała do pierwszej połowy XIX wieku.

W trakcie, kiedy pełniła ona jeszcze swoją funkcję na północ od budynku ratusza wymurowano z żółtej cegły łączonej zaprawą wapienną nową, okrągłą w przekroju studnię. Miała ona średnicę wewnętrzną 1,4 metra. Studnię zapewne w czasie wojennych prac budowlanych na rynku wypełniono czystym żółtym piaskiem pozbawionym materiału zabytkowego. Eksplorację udało się doprowadzić do głębokości około 2,6 metra, ale z uwagi na całkowity brak zaprawy murarskiej na tym poziomie, niewielką średnicę wewnętrzną oraz bardzo szybki napływ wody podjęto decyzję o zatrzymaniu prac.

Sekwencje dat dla wszystkich studni dobitnie pokazują, iż nieprzerwanie od XVI wieku, aż po wiek XX co kilkadziesiąt lat wykonywano kolejną, ale już w innej lokalizacji, po czym starsza przez pewien czas pełniła funkcję śmietnika, dopiero później ją rozbierano i zasypywano.

Omówione powyżej studnie nie zamykają tematu wody na kutnowskim rynku. Prace archeologiczne i analizy geologiczne pozwoliły na wytypowanie dwóch historycznych obniżień terenu, których wypełnisko cechowało się utworami charakterystycznymi dla stagnujących zbiorników wodnych. Wykonane zostały analizy geochemiczne, paleozoologiczne oraz paleobotaniczne, które potwierdziły te przypuszczenie.

Pierwszym obniżeniem było płytkie, dochodzące do 40 cm zagłębienie odsłonięte w południowo-zachodniej części rynku, wypełnione sedymentami o bardzo dużej zawartości materii organicznej dochodzącej miejscami prawie do 19% (Ginter, Piech, w niniejszym tomie) i torfowej strukturze. Eksploracja wykopu metodą szerokopłaszczyznową pozwoliła ustalić, iż był to najprawdopodobniej płytki zbiornik wraz z kanałem biegnącym w kierunku południowo-zachodnim czyli do narożnika rynku i doprowadzającym bądź odprowadzającym wodę.



Ryc. 22. Studnia nr 3. Fot. A. Ginter



Ryc. 23. Studnia nr 3. Fot. A. Ginter





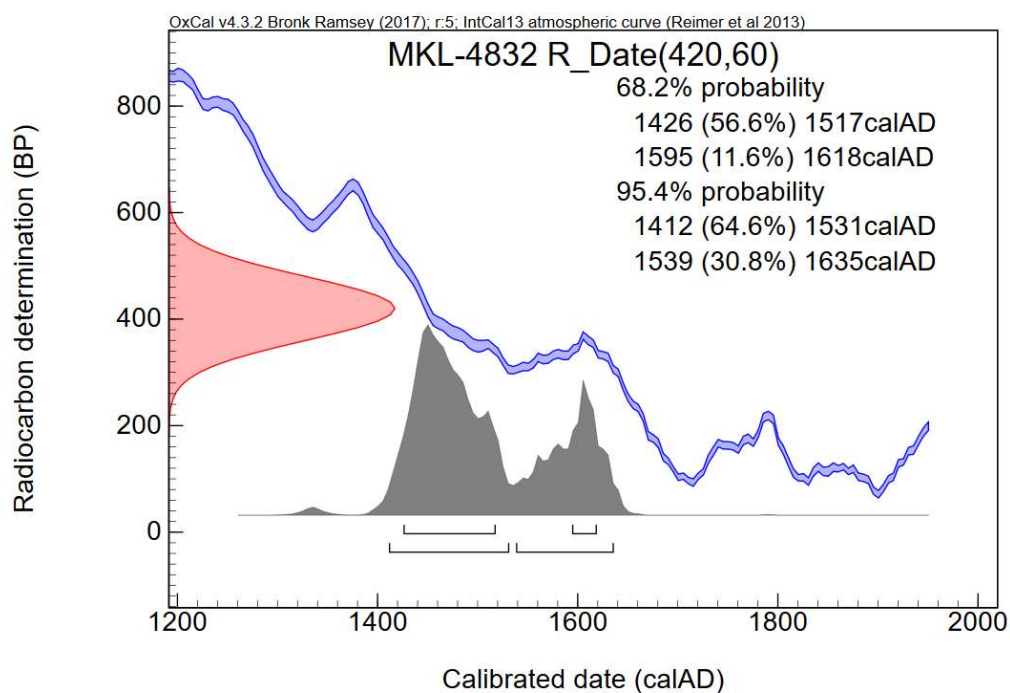
Ryc. 24. Strzałką zaznaczona warstwa o dużej zawartości organiki.  
Fot. A. Ginter



Ryc. 25. Widoczny zarys zbiornika i kanału  
doprowadzającego wodę. Fot. A. Ginter

Fakt, że w obrębie odsłoniętych nawarstwień stagnowała woda potwierdzają analizy archeobotaniczne (Gałka, w niniejszym tomie). Kwestię datowania postanowiono rozstrzygnąć wykonując datowanie radiowęglowe (Krapiec 2020).

<i>Opis próby</i>	<i>Datowanie konwencjonalne [BP]</i>	<i>Nr laboratoryjny</i>
Kutno, wyk. 1, pr. W, zbiornik wodny (81)	420±60	MKL-4832



Pozycja obiektu w stratygrafii oraz jego zabytki wykazują, iż datowanie obiektu na 1412-1531AD należy uznać za najbardziej prawdopodobne.

Kolejnym obiektem, co do którego zaszło podejrzenie pełnienia funkcji zbiornika wody (stawu) był dostępny do badań jedynie w profilu południowym szeroki wkop wypełniony dużą ilością organiki. Zarówno analizy geochemiczne (Ginter, Piech, w niniejszym tomie),



paleozoologiczne<sup>2</sup> jak i paleobotaniczne (Gałka, w niniejszym tomie) wskazują, że w obiekcie tym stagnowała woda (być może okresowo). Staw na dostępnym odcinku miał głębokość przekraczającą nieco 100 cm i wymiar wzdłuż profilu południowego około 23 m. Obiekt w tym kształcie funkcjonował w okresie nowożytnym najprawdopodobniej aż do II połowy wieku XVIII, ale nie wykluczone, że jego powstanie podobnie jak i wyżej omówionego można wiązać z okresem średniowiecza.

Na podstawie zebranych wyników analiz trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie o funkcję tychże stawów. Najprawdopodobniej zbierały one wodę odpadową, ale ich zastoiskowy charakter wykluczał raczej wykorzystanie jej do celów sanitarnych. Możliwe, że drugi ze wspomnianych stawów pierwotnie był zarybiany, ale z czasem uległ zamuleni i zarósł, by ostatecznie zostać zasypanym. Niestety nie prowadzono w jego obrębie eksploracji, a do badań dostępna była wyłącznie ściana, stanowiąca jednocześnie granicę inwestycji budowlanej. Cała północna część obiektu została zniszczona wskutek działań budowlanych.



Ryc. 26 – Widoczny w profilu zbiornik wodny. Fot. A. Ginter

---

<sup>2</sup> Analiza Chironomidae dla 88 prób wykazała istnienie dwóch puszek głowowych z gatunku *Chironomus plumosus* zlokalizowanych na głębokości 85 centymetrów, w obrębie nawarstwień stawu odsłoniętego w części południowej Rynku (Mroczkowska 2020)

Po wschodniej stronie zbiornika odsłonięto konstrukcję, która stanowiła relikwiarz kamiennej grobli lub brukowanej drogi. Wykonano ją z płaskich kamieni polnych ułożonych na dwóch poziomach – środkową, główną i najszerszą część uformowano łukowato zaś jej boki obniżono. Szerokość całej kamiennej konstrukcji wynosi około 2.1 m natomiast środkowej partii 1,3 metra, w związku z czym można uznać, że służyła ona wyłącznie pieszym.

Analiza stratygrafii nawarstwień ziemnych stycznych do omawianej konstrukcji wskazuje, że grobla/droga jest znacznie starsza od stawu w postaci obserwowanej w wykopie archeologicznym. Jej kształt i układ nasuwają jednak przypuszczenia, że mogła służyć do zapewnienia komunikacji w miejscu o podmokłym charakterze. Zapewne zbiornik wodny w swojej partii brzegowej ulegał przekształceniu na przestrzeni lat, w efekcie czego zatarta została jego pierwotna relacja zarówno z otaczającymi go nawarstwieniami rynkowymi jak i samą drogą/groblą. Niestety z uwagi na fakt, że pozostała część stawu oraz otaczających go nawarstwień została usunięta w trakcie prac budowlanych na długo przed rozpoczęciem omawianych badań nie można jednoznacznie potwierdzić jego pierwotnego zasięgu.

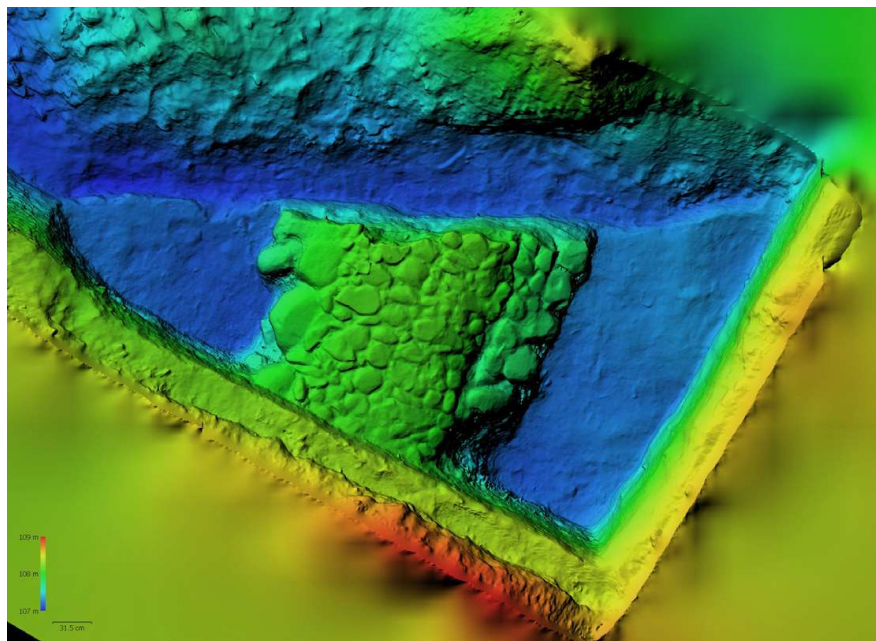
Pozostając w temacie dróg wspomnieć należy o odkryciach nawierzchni brukowanych na obszarze płyty rynku. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego cała powierzchnia rynku była wybrukowana a w trakcie II wojny światowej bruk ten usunięto. Omówione poniżej konstrukcje są jednak dużo od niego starsze.

W trakcie eksploracji pasa wzdłuż południowo-zachodniej granicy odkrywki budowlanej odsłonięto relikwiarz brukowanej drogi, biegnącej z narożnika południowo-zachodniego rynku w kierunku narożnika północno-wschodniego.

Miała ona bardzo solidną konstrukcję. Na niskim wale usypanym z czystego, zagęszczonego piasku ułożono otoczaki w taki sposób, aby nawierzchnia w przekroju miała kształt łukowaty. Ciekawostką jest linia na szczycie tego łuku utworzona z większych kamieni (żółta strzał-



Ryc. 27. Droga/grobla - widok w kierunku południowym. Fot. A. Ginter



Ryc. 28. Grobla – DEM. Wyk. A. Ginter





Ryc. 29. Relikty brukowanej drogi. Przekrój przez nawarstwienia.  
Fot. A. Ginter



Ryc. 30. Relikty brukowanej drogi oraz bruk erozyjny (czerwona strzałka).  
Fot. A. Ginter



Ryc. 31. Relikty brukowanych nawierzchni w wykopie nr 3.  
Fot. A. Ginter

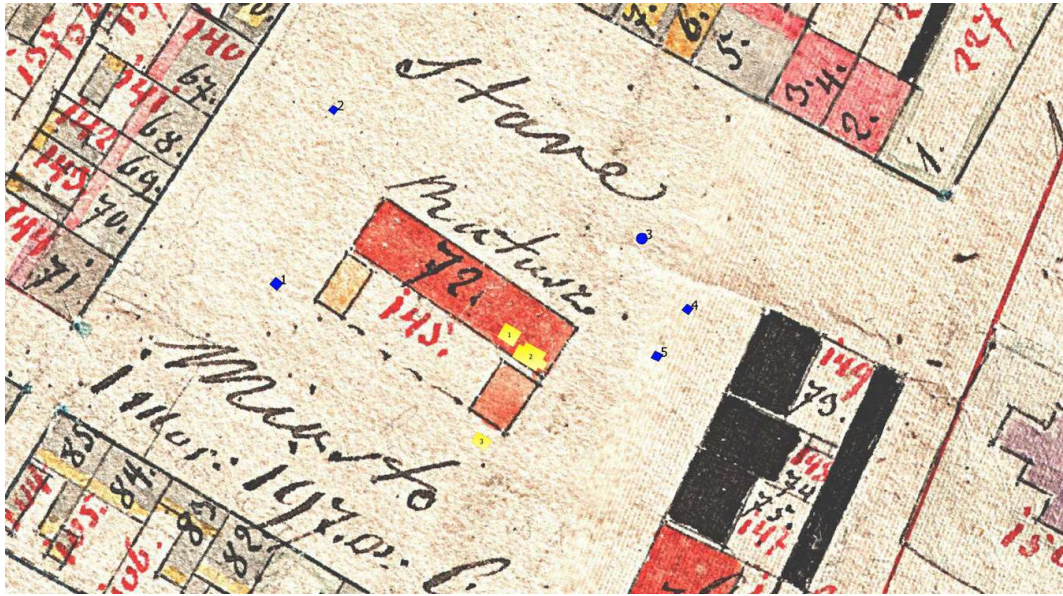
ka) wyznaczająca oś podłużną i ułatwiającą poruszanie się zaprzęgów. Pozycja drogi w stratygrafii wskazuje na jej średniowieczną metrykę.

W trakcie prac oczyszczono dodatkowo zalegający bezpośrednio na poziomie próchnicy pierwotnej naturalny bruk erozyjny. Nie wykluczone, że jego gęsta struktura wykorzystywana była na początku zasiedlenia badanego obszaru jako naturalne utwardzenie nawierzchni.

Kolejne bruki datowane na okres późnego średniowiecza (bądź wczesno-nowożytny) odkryto w północno-wschodniej części rynku.

W centrum placu odsłonięte zostały ponadto jedyne ocalałe pozostałości, jakie zachowały się z dawnej zabudowy rynku (zaznaczone kolorem pomarańczowym na poniższym planie). Były to relikty murego budynku, będącego zapewne częścią rozebranego w czasie wojny ratusza bądź budynków mu towarzyszących (numery 1 i 2), oraz znajdującego się na południe od niego niewielkiego budynku gospodarczego datowanego najprawdopodobniej na 2 połowę XVIII wieku (numer 3).





Ryc. 32. Plan miasta z 1826 roku z naniesionymi studniami oraz relikwiami architektury odkrytymi w trakcie badań archeologicznych



Ryc. 33. Widok w kierunku południowo-zachodnim na odkryte pozostałości zabudowy murowanej. Po prawej stronie konstrukcje związane z zabudową ratuszową, po lewej stronie, w głębi zdjęcia niewielki budynek gospodarczy. Fot. A. Ginter





Ryc. 34. Budynek nr 1 - widok w kierunku północnym.  
Fot. A. Ginter



Ryc. 35. Budynek nr 2 - widok w kierunku północno-zachodnim.  
Fot. A. Ginter

Na pozostałości zabudowy ratuszowej składały się dwa niewielkie pomieszczenia. Pierwsze z nich zaprezentowane na powyższym zdjęciu wmurowano z cegły łączonej zaprawą wapienną a posadzka została wylana z betonu. W południowej części znajdowała się owalna konstrukcja będąca najpewniej studnią chłonną wody opadowej.

Drugie pomieszczenie miało nieco bardziej złożoną budowę od pierwszego. Prowadził do niego przedsionek, którego ściany wmurowano z kamieni polnych i cegły łączonych zaprawą wapienną. Przy południowej ścianie przedsionka zachował się bruk kamienny. Pomieszczenie główne miało ściany o szerokości zaledwie 12 cm, wykonane niestarannie z kamienia i cegły, która w części przynajmniej wygląda na materiał rozbiórkowy. Posadzkę wylano z cementu. We wschodniej partii zachował się niewielki ryzalit będący być może pozostałością po oknie.



Ryc. 37. Budynek nr 3 - widok w kierunku południowo-wschodnim.  
Fot. A. Ginter





Ryc. 38 - Budynek 3 - widok w kierunku północno-wschodnim.  
Fot. A. Ginter

Budynek 3 również wykonano z kamieni i cegieł, przy czym wydaje się, że nieco jednak staranniej niż powyżej omawiane. W jego wnętrzu w obrębie najniższej warstwy użytkowej znaleziono grosz Stanisława Augusta Poniatowskiego, co pozwala datować go dosyć pewnie na II połowę wieku XVIII.

\*\*\*

W wyniku przeprowadzonych badań archeologicznych na Rynku Zduńskim w Kutnie, jednoznacznie wykluczono tezę o lokalizacji pierwszego ośrodka miejskiego właśnie w tym rejonie. Odsłonięte nawarstwienia próchnicze o dużej miąższości ze śladami kopania oraz rozległych systemów korzeniowych pozwalają sądzić, że w miejscu tym znajdowały się pola uprawne, sady lub ogrody.

Najstarsze pozyskane zabytki pozwalają datować te warstwy na wiek XV, przy czym pamiętać należy, że stosowane w tamtym okresie zabiegi agrotechniczne polegające na wzbogacaniu pól materiałem o dużej zawartości związków organicznych (np. pochodzących z po-



Ryc. 39. Południowo-wschodnia część rynku z wyraźnie rysującą się warstwą o charakterze rolniczym lub ogrodowym



Ryc. 40. Plan Kutna z 1826 roku.





Ryc. 41 - Plan miasta z 1909 roku.

rządkowania Starego Rynku) mogły zaowocować przeniesieniem zabytków na złożę wtórne.

Analiza znanych źródeł kartograficznych wskazuje, iż na początku XIX wieku obszar powszechnie określany był już mianem Rynku Zduńskiego.

W XIX wieku część rynku została zabudowana. Wzniesiono tam budynek straży ogniowej (nr 14) przekształcony później w teatr oraz szpital miejski (nr 15). Jednocześnie rozebrano kościół św. Wawrzyńca, by na jego miejscu wnieść nową świątynię. I to najprawdopodobniej w efekcie tychże prac budowlanych wykształciła się obserwowana niemalże na obszarze całego wykopu warstwa gruzu.

## Bibliografia

- Krawczyk A., Krąpiec M. 1995. Dendrochronologiczna baza danych. Materiały II Krajowej Konferencji „Komputerowe wspomaganie badań naukowych”, 14-16.12.1994 r., Wrocław, s. 247-249,.
- Krąpiec M. 1998. Oak dendrochronology of the Neoholocene in Poland. *Folia Quaternaria*, 69, Kraków, s. 5-133,.
- Krąpiec M. 2020. Wyniki datowania radiowęglowego próbek z Kutna, w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Mroczkowska A. 2020. Wyniki analiz paleozoologicznych (analiza Chironomidae), w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Rinn F. 2005. TSAP-Win. Time series analysis and presentation for dendrochronology and related applications. User Reference. Heidelberg.
- Szychowska-Krąpiec E. 2010. Long-term chronologies of Pine (*Pinus sylvestris* L.) and fir (*Abies alba* Mill.) from the Małopolska region and their palaeoclimatic interpretation. *Folia Quaternaria*, 79, Kraków.
- Zielski A., Krąpiec M. 2004. *Dendrochronologia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

## Afiliacja

### **Artur Ginter**

*Uniwersytet Łódzki*

*Wydział Filozoficzno-Historyczny*

*Instytut Archeologii*

*Pracownia Datowania Luminescencyjnego i Konserwacji Zabytków*

ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź

WIKTOR ARKITA, ARTUR GINTER, JUDYTA GINTER

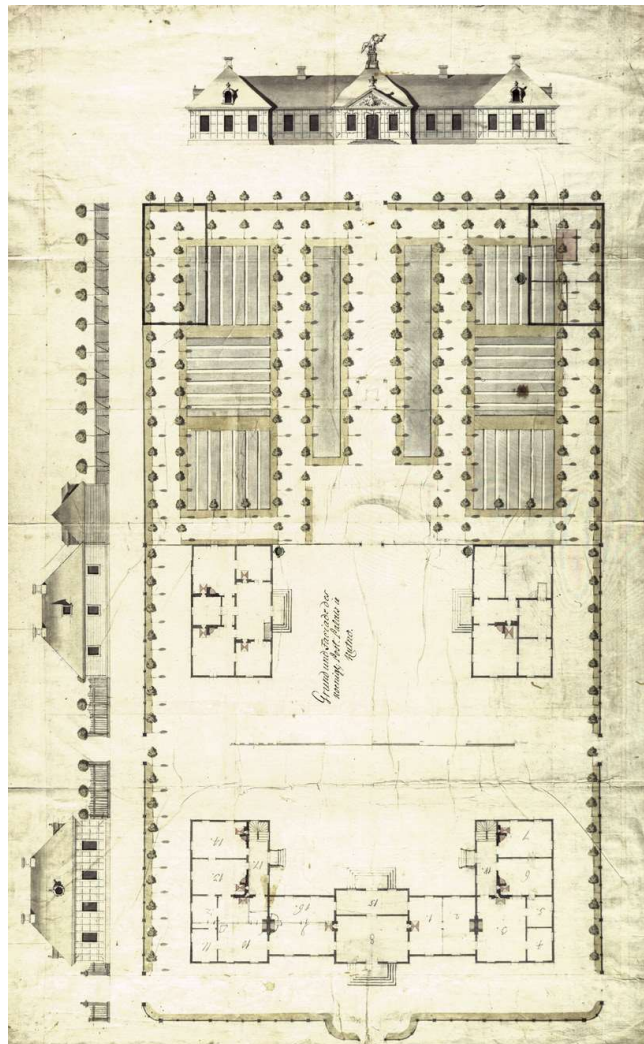
## **BADANIA ARCHEOLOGICZNO – ARCHITEKTONICZNE PAŁACU SASKIEGO W KUTNIE**

Pałac Saski w Kutnie, powstały w połowie XVIII wieku, mimo swojej wyjątkowości nie dotrwał do czasów współczesnych w zadowalającym stanie. Zapewne wpłynął na to fakt, że przez długi czas interpretowany był on jako „stary dom z przełomu XVII i XVIII wieku” (Kaczmarzyk 1954) a dopiero w latach 80tych XX wieku G. Majewska (1984) rozpoznała w obiekcie królewski pałac podróżny. Mimo tego zabytek nie został objęty należyłą ochroną i nadal ulegał degradacji tak wskutek charakteru prowadzonej w nim działalności handlowej, jak i całkowitego braku dbałości o jego stan techniczny. Efektem tego było w 2003 roku częściowe spalenie się obiektu. Po przeprowadzeniu bardzo niewielkich prac zabezpieczających udało mu się dotrzeć do roku 2015, kiedy to rozpoczęto przy nim badania archeologiczno-architektoniczne będące wstępem do prac projektowych zmierzających do jego odbudowy.

Pałac wybudowano zgodnie z planem Johanna Martina Walthera w 1750 roku (Walther 1750) jako obiekt parterowy z użytkowym poddaszem oraz częściowym podpiwniczeniem. Wzniesiono go w technice szkieletowej z wypełnieniem pól cegłą łączoną zaprawą wapienną. Pałac z dziedzińcem zajmował część południową założenia pałacowego, natomiast część północną stanowił ogród. Pomiedzy nimi znajdowały się dwa budynki oficyn, przy czym w XIX wieku, w miejscu zachodniej postawiona została wozownia, a wschodnia została rozebrana w trakcie

budowy stojącego do dzisiaj, również XIX wiecznego ratusza. Długość elewacji frontowej pałacu wynosi 44 m, skrzydeł bocznych dziś 26 i 22 m, zaś głębokość korpusu głównego 9,6 m. Tym samym powierzchnię użytkową budynku szacuje się na 816 m<sup>2</sup> a jego kubaturę na 5000 m<sup>3</sup>.

Korpus główny wraz ze skrzydłami bocznymi pokryty był dwuspadowym dachem krytym gontem. Ryzalit środkowy posiadał dach łamany, zwieńczony rzeźbą orła. Dach nad skrzydłami wyposażono w bogato zdobione mansardy doświetlające znajdujące się tam pomieszczenia. Nad wejściem od strony ulicy znajdował się tympanon zdobiony kartuszem z herbem.



Ryc. 1. Projekt królewskiej stacji pocztowej, J. M. Walther, 1750 r. [za: kopia z archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie, oryginał: Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, Kartensammlung, Baurisse von Polen, 18. Jh., Sig. Schr. VII, F. 91]



W XVIII wieku, po przejściu pałacu w ręce prywatne nowi właściciele przeprowadzili w nim liczne zmiany architektoniczne. Między innymi wydłużone zostało skrzydło zachodnie, poszerzono też korytaryże od strony dziedzińca, zmieniono układ niektórych pomieszczeń, zacierając tym samym niemalże całkowicie królewski charakter obiektu.

\*\*\*

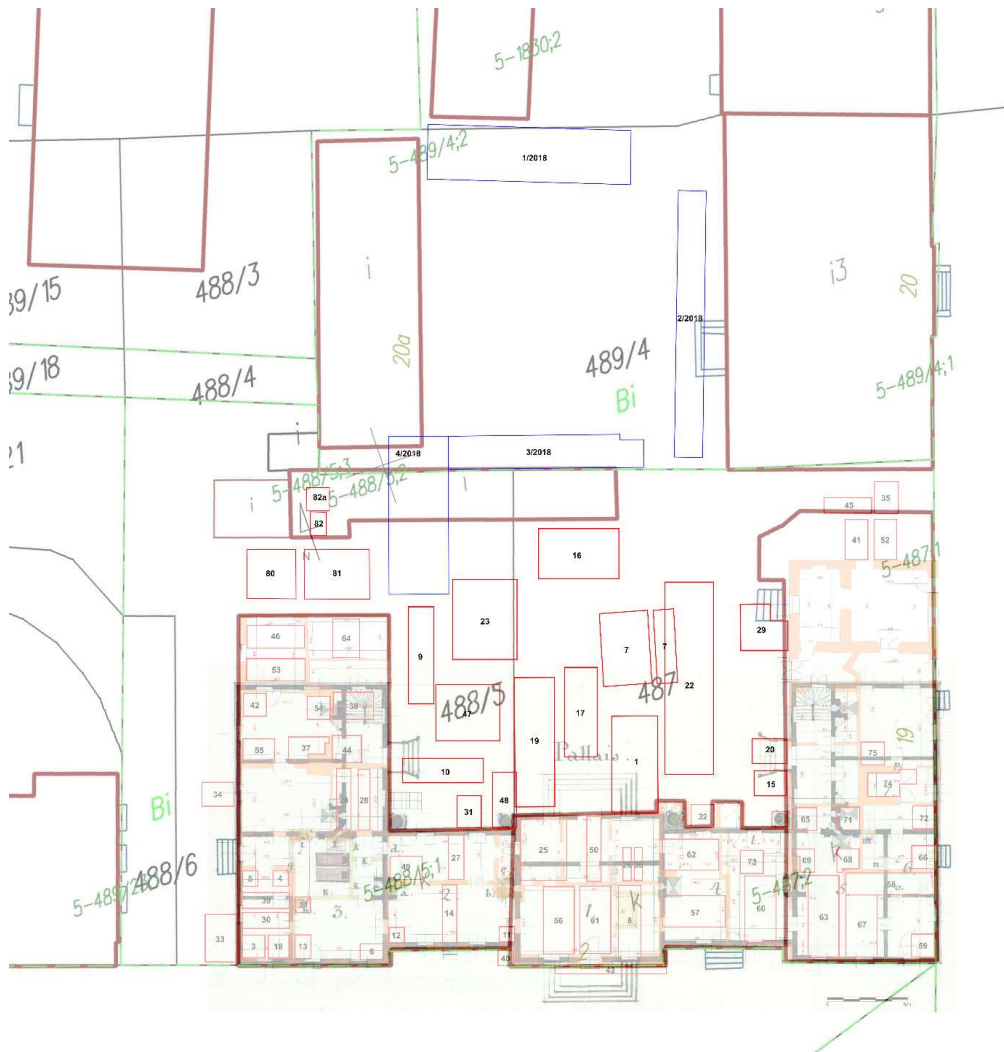
Celem podjętych w roku 2015 na terenie zespołu pałacowego wykopalisk archeologicznych była odpowiedź na wiele różnorodnych i ważnych z punktu widzenia poznania historii obiektu pytań (Ginter, Pietrzak 2016).

W pierwszej kolejności prace badawcze prowadzono we wnętrzu pałacu w celu określenia pierwotnego układu pomieszczeń, ale również różnorodnych przekształceń na przestrzeni dziesięcioleci. Ważne było zarówno ustalenie pierwotnych poziomów użytkowych (w tym rodzaju posadzek), zlokalizowanie dawnych urządzeń grzewczych oraz schodów pałacowych, ale także zaobserwowanie zmian w zakresie przebiegu ścian. Nie mniej ważki był aspekt pozyskania zabytków ruchomych, przede wszystkim przedmiotów stanowiących wystrój i wyposażenie komnat królewskich. Priorytetem była każda, nawet najdrobniejsza informacja, która mogła posłużyć w późniejszym procesie projektowania wystaw muzealnych oraz aranżacji odtwarzanych wnętrz.

Co bardzo ważne, badania archeologiczne realizowane były symultanicznie z badaniami architektonicznymi, datowaniem dendrochronologicznym, luminescencyjnym, badaniami konserwatorskimi i mykologicznymi. Pałac i budynki towarzyszące zostały zinwentaryzowane z użyciem najnowocześniejszych metod, w tym skanowania 3d. Jednocześnie prowadzono pogłębioną kwerendę archiwalną, ze szczególnym naciskiem na archiwa niemieckie przechowujące niezliczoną ilość dokumentów z czasów saskich (Stasiak 2021).

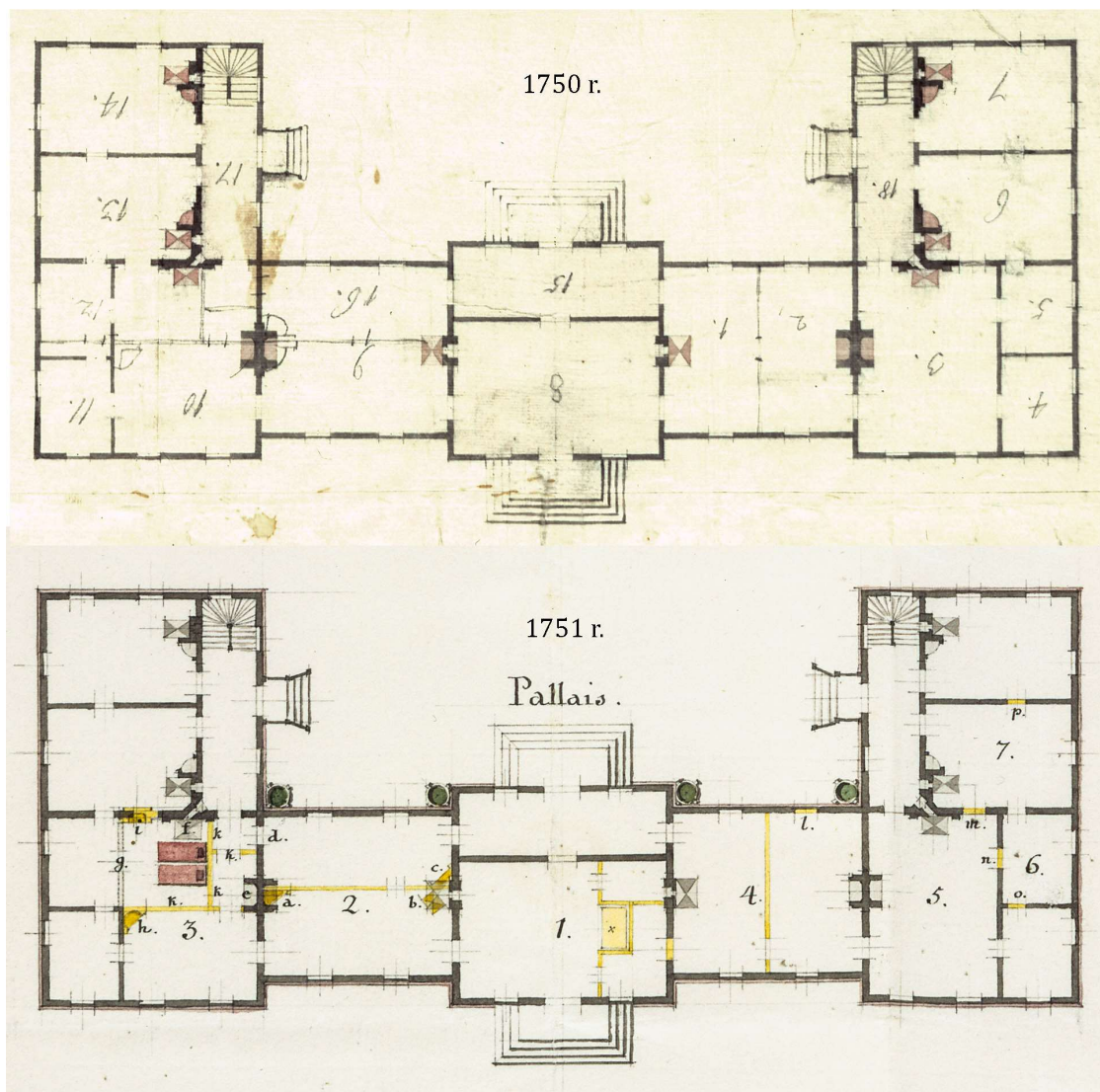
Prace badawcze nie były ograniczone tylko do samego obiektu pałacowego. Przebadano niemalże cały znajdujący się obecnie na zapleczu ratusza miejskiego wewnętrzny dziedziniec wraz z obszarem

pomiędzy pałacem a dawnym ogrodem (Ginter 2021). Oprócz warstw związanych z XVIII wieczną historią tego miejsca istotne były także poziomy starsze, sięgające początków osadnictwa w tym rejonie. Na szczęście dla badaczy obiekt wzniesiono bez uprzedniego uprzątnięcia terenu z zastanych nawarstwień o starszej metryce, co umożliwiło pełne odtworzenie historii tego miejsca.



Ryc. 2. Rzut wykopów archeologicznych z lat 2015-2016 (kolor czerwony) i 2018 (kolor niebieski). Wyk. A. Ginter

Jako że punktem wyjścia dla poszukiwań naukowych był wspomniany w części historycznej plan J. M. Walthera, w toku dalszej narracji wszystkie odkrycia odnoszone będą bezpośrednio do zawartej w nim treści. Szczególnie ważne w tym kontekście są naniesione na plan w roku 1751 zmiany, jakie zarządcy nieruchomości musieli wprowadzić w rozplanowaniu wnętrza obiektu, aby spełniał on wymagania stawiane przez króla po jego pierwszej wizycie w Kutnie.



Ryc. 3. Projekt Walthera w wersji pierwotnej z 1750 r. oraz w wersji zmienionej na życzenie króla z 1751 r.

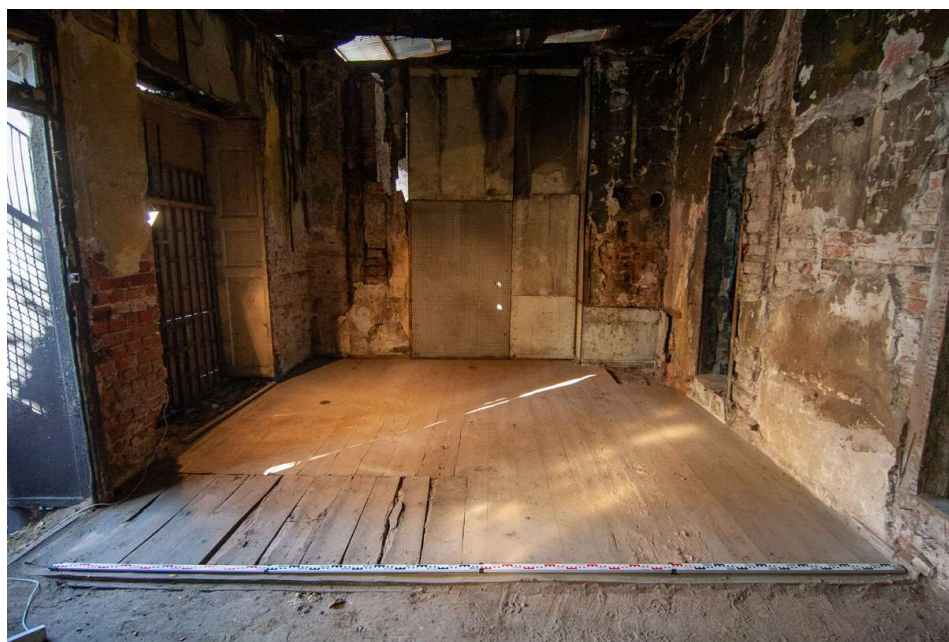
Opis rezultatów wykopalisk należałoby rozpocząć od centralnej części korpusu głównego, w której to zgodnie ze zmianami do planu J. M. Walthera miała powstać kaplica pałacowa. W wykopach archeologicznych zlokalizowanych w pomieszczeniu nr 1 (numeracja na planie z 1751 r.) odsłonięte zostały relikty fundamentu przygotowanego pod cienką ściankę (najprawdopodobniej drewnianą bądź szachulcową), który poprowadzono tak, że tworzył on wyraźną wnękę, przeznaczoną na umieszczenie ołtarza, co potwierdza dokonanie przebudowy tej części pałacu zgodnie z dyrektywą królewską.

W pomieszczeniu sąsiadującym z kaplicą od północy odsłonięto fundament potwierdzający czytelny w belkach stropowych przebieg ściany wydzielającej prostokątne pomieszczenie (nr 15 na planie z 1750 r.) stanowiące przedsionek do kaplicy, jak również apartamentu królewskiego mieszczącego się w zachodniej części korpusu oraz reprezentacyjnych pomieszczeń w skrzydle wschodnim.

Niestety stan zachowania obiektu nie pozwolił na stwierdzenie, czy planowana w zachodniej części korpusu głównego pałacu sypialnia wraz z pomieszczeniami towarzyszącymi (nr 2-3 na planie z 1951 r.) zostały zrealizowane. Wynikało to ze znacznego, najprawdopodobniej w XIX wieku, obniżenia poziomu użytkowego pomieszczeń w tej części budynku, w efekcie czego zniszczono nie tylko pierwotny układ ścian, ale także znajdujące się tam instalacje grzewcze w postaci kominków, związane z nimi kominy oraz wszystkie, nawet najstarsze nawarstwienia. Jedynie w pomieszczeniu zlokalizowanym w południowo-zachodnim narożniku pałacu poziom użytkowy pozostał niezmienny, dzięki czemu udało się potwierdzić istnienie w nim fundamentu po pierwotnej ścianie działowej znanej z planu J. M. Walthera oraz rozpoznać nienaruszoną niemalże stratygrafię nawarstwień ziemnych, z których najstarsze datować można na XVII wiek (a być może i końcówkę wieku XVI).

W pożarze z 2003 roku najbardziej ze wszystkich ucierpiało zachodnie skrzydło pałacu. Pomimo trudności związanych z rozstawionymi wewnątrz konstrukcjami zabezpieczającymi relikty ścian przed zawaleniem, udało się w trakcie prac badawczych rozpoznać w nim





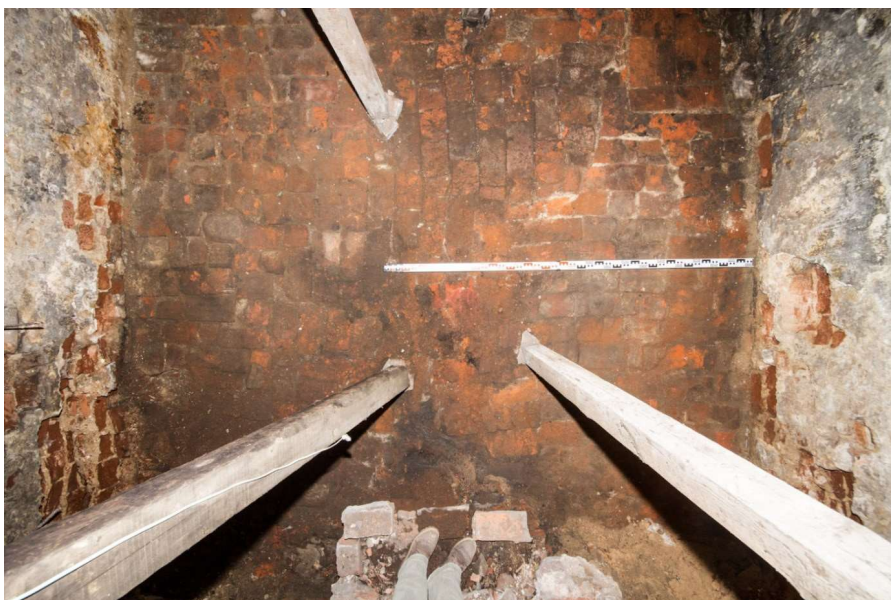
Ryc. 4. Stan pomieszczenia nr 1 przed rozpoczęciem prac badawczych.  
Fot. A. Ginter



Ryc. 5. Odkryte w pomieszczeniu 1 kamienno-ceglane relikty fundamentów  
kaplicy pałacowej. Czerwoną strzałką oznaczono miejsce funkcjonowania  
niewielkiego, orientowanego prezbiterium,  
które widoczne jest na planie J.M. Walthera. Fot. A. Ginter



Ryc. 6. Wykop 38. Na zdjęciu relikty fundamentu klatki schodowej, kominka oraz wymurowanej na nich ścianki działowej. W obrębie niewidocznego północnego profilu znajduje się fundament pierwotnej ściany magistralnej zamykającej od północy zachodnie skrzydło pałacowe. Widok w kierunku południowym. Fot. A. Ginter



Ryc. 7. Posadzka piwnicy zachodniego skrzydła. Fot. A. Ginter





Ryc. 8. Fundament jednego z pieców wschodniego skrzydła postawiony bezpośrednio na warstwach o XVI wiecznej metryce.

Fot. A. Ginter

pierwotny układ pomieszczeń, odsłonić fundament schodów prowadzących na poddasze oraz fundamenty stanowiące podstawę dla urządzeń grzewczych i kominów. Wszystkie odkryte relikty zlokalizowane były zgodnie z planem J. M. Walthera.

Część pierwotnego układu omawianego skrzydła zniszczona została w efekcie wtórnego wprowadzenia doń dwóch piwnic, z których starszą, wschodnią przykryto sklepieniem kolebkowym, zaś młodszą, zachodnią stropem belkowym. W obrębie obydwu piwnic znajdowały się pierwotne posadzki ceglane, z których jedną datowano metodą luminescencyjną na lata 1790 +/-17 i 1769 +/- 31 (A. Ginter, J. Ginter, 2022). Daty te pozwalają na połączenie tych lokalności z osobą Stanisława Kostki Gadomskiego, który nabył dobra ziemskie wraz z miastem w 1776 roku od kanclerza Andrzeja Zamoyskiego, i który to oprócz budowy nowej, wystawnej siedziby na kutnowskich Gierałtach przeprowadził także duże prace budowlane w pałacu królewskim (Pietrzak, Saramonowicz 2021).







Ryc. 10. Pałac Saski w okresie międzywojennym. Za samochodami murowany ryzalit środkowy z zachowanym jeszcze cokołem, na którym niegdyś osadzona była figura orła

szej, murowanej konstrukcji, przy czym z konserwatorskiego punktu widzenia jej wtórność musiała być potwierdzona obiektywnymi metodami datowania bezwzględnego. Z uwagi na wykorzystanie cegły jako budulca wybrano **właśnie** datowanie OSL.

Równie interesujące rezultaty, przyniosły prace badawcze prowadzone na zewnątrz pałacu. Najstarsze odkryte poziomy osadnicze reprezentowane są przez grube warstwy piasku z próchnicą charakterystyczne dla ogrodów bądź sadów. W ich obrębie znalezione zostały relikty pieca garncarskiego datowanego na wiek XVI, we wnętrzu którego znajdowały się pozostałości po ostatnim wypale ceramiki, częściowo silnie zniekształcone wskutek działania bardzo wysokiej temperatury. Wskazuje to dowodnie na lokalizację zaplecza gospodarczego Kutna, a w szczególności instalacji o uciążliwym charakterze w pewnej odległości zarówno od ścisłego centrum miasta zlokalizowanego na Starym Rynku, ale też domniemanego zamku na Ratajach.



Ryc. 11. Fundament ryzalitu południowego korpusu głównego pałacu.  
Widok w kierunku południowo-wschodnim.  
Fot. A. Ginter



Ryc. 12. Relikty pieca garncarskiego. Fot. A. Ginter





Ryc. 13. Relikty schodów prowadzących do skrzydła wschodniego.  
Fot. A. Ginter

Okres wznoszenia Pałacu Saskiego manifestuje się cienką warstwą budowlaną składającą się z gruzu ceglanego i zaprawy wapiennej. W celach porządkowych, co najmniej dwukrotnie dziedziniec wyrównywany był przy użyciu piasku. Najprawdopodobniej obsadzony był też miejscami trawą lub innymi roślinami, o czym świadczą cienkie warstwy próchnicy. Na dziedzińcu odnaleziono również widoczne na planie J. M. Walthera, zachowane reliktoowo schody prowadzące do obydwu skrzydeł i ryzalitu centralnego.

Na kolejne, tym razem XIX wieczne, prace budowlane prowadzone przy pałacu w obrębie dziedzińca wskazują grube poziomy gruzu ceglanego i zaprawy wapiennej, tym grubsze im bliżej znajdują się elewacji pałacu. Po ich zakończeniu teren został zniwelowany z użyciem przede wszystkim piasku oraz próchnicy z niewielką domieszką cegieł, zaprawy wapiennej oraz węgli drzewnych. Również w XIX wieku cały obszar dziedzińca wyłożony został starannie brukiem kamiennym z otoczaków.



Ryc. 14. Układ nawarstwień na dziedzińcu (profil północny wykopu 10).  
Konstrukcja ceglana to relikty fundamentu schodów prowadzących niegdyś  
do zachodniego skrzydła pałacowego.

Fot. A. Ginter



Ryc. 15. Bruk odkryty w wykopie 7.  
Widok w kierunku zachodnim na spalone skrzydło pałacu.

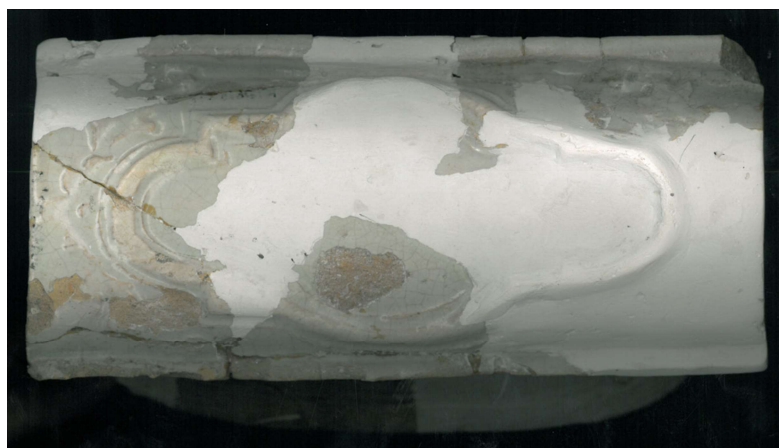
Fot. A. Ginter



W trakcie badań archeologicznych pozyskano liczny materiał ruchomy, częściowo omówiony w niniejszej książce. Z perspektywy odbudowy pałacu bardzo istotne były pochodzące z pieców zdobionych sale królewskie kafle. Odkrywane przez lata fragmenty płyt (liczące ponad 1000 sztuk) wskazywały na ujednoczenie wzorów i kolorów. Ograniczono się w większości do koloru białego lub biało-niebieskiego, a najczęściej występujące formy reprezentują poniższe zdjęcia.



Ryc. 16. Kafel wypełniający. Fot. W. Arkita



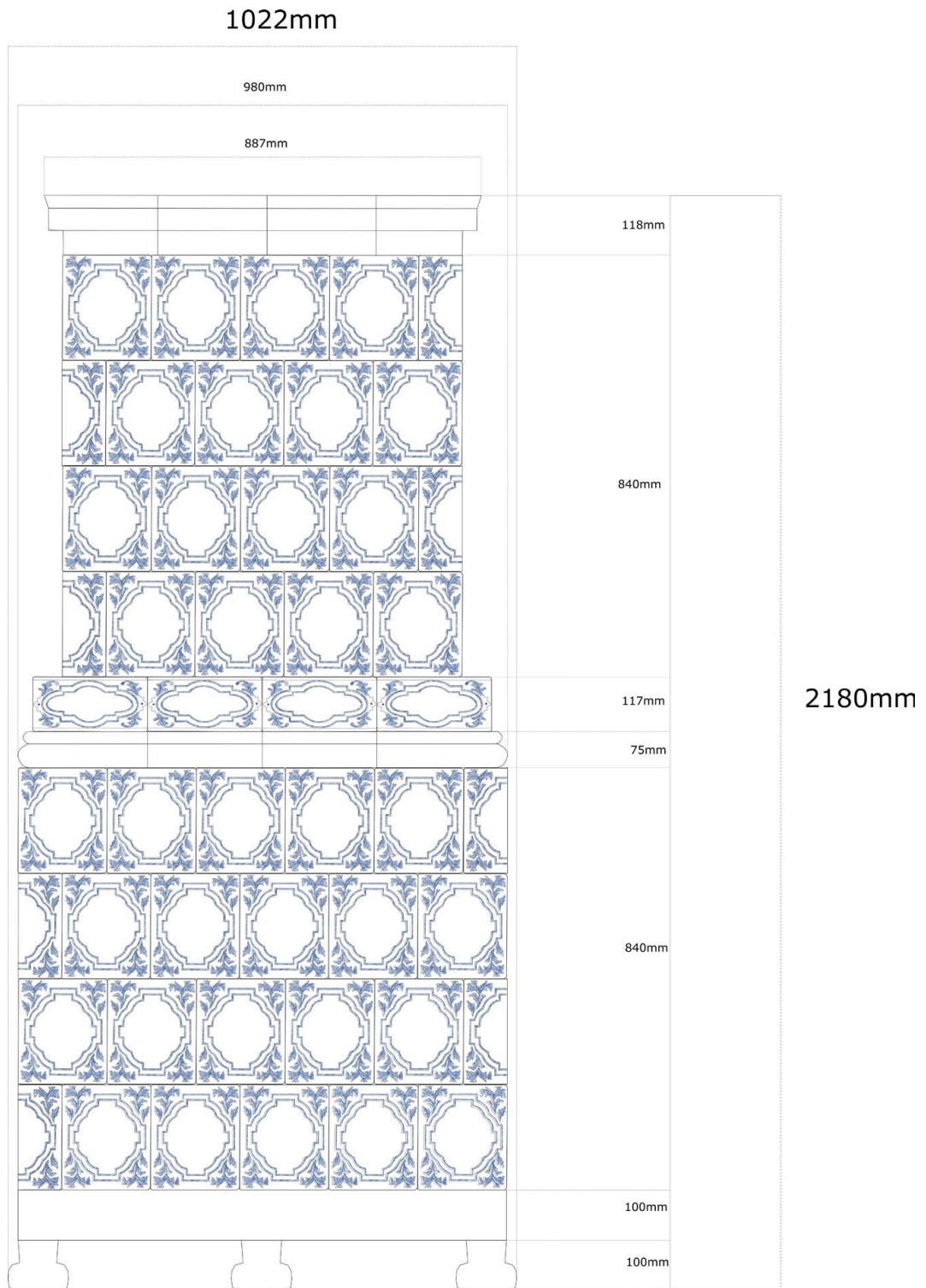
Ryc. 17. Kafel gzymsowy. Fot. W. Arkita

Podczas prac nad projektem rekonstrukcji pieców wykonano badanie składu chemicznego polewy z fragmentów kafli, co umożliwiło bardzo wierne ich odtworzenie.

Analiza składu chemicznego próbek wykonana została w Pracowni Datowania Luminescencyjnego i Konserwacji Zabytków Uniwersytetu **Łódzkiego** za pomocą spektrometru XRF PI-MKON 0.1 .XRF 01 firmy POLON-IZOT przy wykorzystaniu metody fluorescencji rentgenowskiej XRF. Urządzenie wyposażone zostało w lampę rentgenowską (oraz antykatodę wolframową) o mocy 4W oraz napięciu 30 kV **i prądzie 132  $\mu$ A**. W przypadku wszystkich badanych próbek, bez względu na czas akumulacji, wyniki znormalizowano do 100 sekund przy napięciu 30 kV oraz 30  $\mu$ A.

Głównymi składnikami polewy były **ołów i cyna**, co pozwala przypisać ją do grupy polew cynowo-ołowiowych. Kolor niebieski występujący na części kafli otrzymany został poprzez dodanie do masy tlenku molibdenu oraz manganu. Niewykluczone, że cały barwnik, który został wykorzystany do sporządzenia polewy omawianych kafli, zakupiono w formie gotowej. W takim przypadku zdun nie odpowiadał bezpośrednio za przygotowanie barwnika, do niego jednak należało zadanie odpowiedniego dobrania proporcji i wymieszania części składowych. Receptury były natomiast „tajemnicą zawodową” (Dąbrowska 1987).

Na zakończenie niniejszego artykułu należy wspomnieć o badaniach realizowanych na zapleczu XIX wiecznego ratusza miejskiego, czyli w miejscu usytuowanym pomiędzy dawnymi oficynami wchodzącymi w skład założenia królewskiego. Jak już wcześniej wspomniano, same oficyny praktycznie się nie zachowały, a obszar ten wykorzystywano gospodarczo, czego świadectwem jest znana z XIX wiecznego przedstawienia miasta ulokowana tu zabudowa szkieletowa (opisana jako „*Domy miejskie, pruski mur*”)



Ryc. 18. Rekonstrukcja pieca kaflowego wykonana w oparciu o odnalezione kafle oraz analogiczne piece z epoki.  
Wyk. W. Arkita, A. Ginter





Ryc. 19. Wycinek planu miasta z 1845 r. Numerem 129 oznaczono Pałac Saski. Na północ od niego pod numerem 124 budynek szkieletowy oraz wykonane w tej samej technice 4 inne budynki, najpewniej o charakterze gospodarczym

Prace badawcze w tym rejonie zapoczątkowane zostały w latach 2006-2007 z inicjatywy kutnowskiego Muzeum Regionalnego (Stasiak, Rychter 2006 i 2007). W ich efekcie badacze stwierdzili, iż początek zasiedlenia tego obszaru miał miejsce w wieku XVII. Wiązali to zarówno z nawarstwieniami ziemnymi, jak i ze znajdującym się w ich obrębie budynkiem wykonany w konstrukcji szachulcowej. W wykopach odsłonięto zostały relikty wymurowanej w trzeciej ćwierci XVIII wieku sklepionej kolebkowo piwnicy oraz XIX wiecznego budynku.

Archeolodzy powrócili na omawiany obszar w 2018 roku, w związku z rozpoczynającymi się pracami budowlanymi zmierzającymi do odbudowy Pałacu Saskiego, remontu budynku dawnego ratusza miejskiego oraz wzniesienia zupełnie nowych budynków muzealnych (Ginter, Arkita 2018) oraz w 2021 roku przy okazji interwencyjnych prac podjętych w związku z odkryciem w nawarstwieńiach kości ludzkich (Ginter, Ginter 2021).





Ryc. 20. XIX wieczne konstrukcje odkryte w wykopie 3/2018.  
Widok w kierunku południowym.  
Fot. A. Ginter

W 2018 roku odsłonięte zostały relikty zabudowy ceglanej o metryce XIX i XX wiecznej. Część z nich stanowiła kontynuację konstrukcji przebadanych w latach 2006 i 2007.

W 2021 roku, w wyniku zrealizowanych badań archeologicznych ustalono przede wszystkim, iż w sąsiedztwie odkrytych kości ludzkich (należących do co najmniej dwóch osobników – dorosłego i dziecka), nie znajdowały się żadne zniszczone pochówki w układzie anatomicznym. Najprawdopodobniej szczątki przywieziono z zewnątrz wraz z ziemią, która posłużyła do zasypania wnętrza piwnicy, lub niwelacji terenu pod nową nawierzchnię. Ziemia ta pochodziła zapewne z jednego ze znajdujących się na północ od pałacu cmentarzy: komunalnego lub żydowskiego.

W trakcie tych prac znaleziono także relikty piwnicy murowanej z cegły, przykrytej sklepieniem kolebkowym, z wnęką szafkową w północnej ścianie oraz zamurowanym wejściem od strony wschodniej, po którym zachowały się dwa murowane stopnie i fragment drewnianej stopnicy. Nad piwnicą znajdowała się najprawdopodobniej szachulcowa część nadziemna.



Ryc. 21. Wycinek planu miasta z 1823 r.

Piwnica mogła zostać wzniesiona nie wcześniej niż pod koniec XVIII wieku. Obiekt ten na pewno istniał w latach 30tych XIX wieku, na co wskazują źródła kartograficzne (zaznaczono go niebieską strzałką na poniższym planie miasta).



Ryc. 22. Relikty piwnicy odsłoniętej w wykopie 1/2021.  
Fot. W. Arkita

Jednocześnie datowania luminescencyjne wykonane dla budynku sąsiadującego od zachodu z badaną piwnicą, pozwala sądzić, że została ona zniszczona wraz z obiektem naziemnym w trakcie wielkiego pożaru miasta z 1808 roku (Ginter 2021).



## Bibliografia

- Dąbrowska M. 1987. Kafle i piece kaflowe do Końca XVIII w., „Studia i Materiały z Historii Kultury materialnej”, t. LVIII.
- Ginter A. 2021. Datowanie luminescencyjne najstarszego budynku szkieletowego w Kutnie – w niniejszym tomie.
- Ginter A. Arkita W. 2018. *Opracowanie wyników badań archeologiczno-architektonicznych przeprowadzonych na tyłach dawnego ratusza miejskiego w Kutnie*, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Ginter A., Ginter J. 2021. *Opracowanie wyników badań archeologicznych na obszarze dziedzica przy XIX-wiecznym ratuszu miejskim w Kutnie (działka nr ew. 489/4)*, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Ginter A., Ginter J. 2022. *Wyniki datowania luminescencyjnego Pałacu Saskiego w Kutnie* [w druku]
- Ginter A., Pietrzak J. 2016. *Opracowanie wyników badań archeologiczno-architektonicznych przeprowadzonych przy tzw. Pałacu Saskim w Kutnie w latach 2015-2016*, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.
- Kaczmarzyk D. 1954. Powiat kutnowski, [w:] „Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. II: województwo łódzkie”, red. J. Z. Łoziński, Warszawa.
- Majewska G. 1984. *Architektura na tle rozwoju przestrzennego miasta* [w:] „Kutno. Dzieje miasta”, red. R. Rosin, Warszawa – Łódź.
- Pietrzak J., Saramonowicz J. 2021. Historia rozwoju ośrodka miejskiego w Kutnie - w niniejszym tomie.
- Stasiak P.A. 2021. Pałac Saski w Kutnie za panowania Augusta III – w niniejszym tomie.
- Stasiak S., Rychter M. 2006. *Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych w 2006 roku*, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.



Stasiak S., Rychter M. 2007. *Opracowanie wyników badań przeprowadzonych w 2007 roku*, maszynopis w archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.

Walther J. M. 1750. Grund und Faciade der koeniglich Post. Palais in Kutno, Hauptstaatsarchiv Dresden, Oberhof-Marschallamt, Kartensammlung, Baurisse von Polen, 18. Jh., sygn. Schr. VII, F. 91, Nr 9 r.

## Afiliacja

### **Wiktor Arkita**

*Sekcja Archeo*  
Owczary 18A, 26-341 Mniszków

### **Judyta Ginter**

*Uniwersytet Łódzki*  
*Szkoła Doktorska*  
*Nauk Humanistycznych*  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź

### **Artur Ginter**

*Uniwersytet Łódzki*  
*Wydział Filozoficzno-Historyczny*  
*Instytut Archeologii*  
*Pracownia Datowania*  
*Luminescencyjnego*  
*i Konserwacji Zabytków*  
ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź



ARTUR GINTER

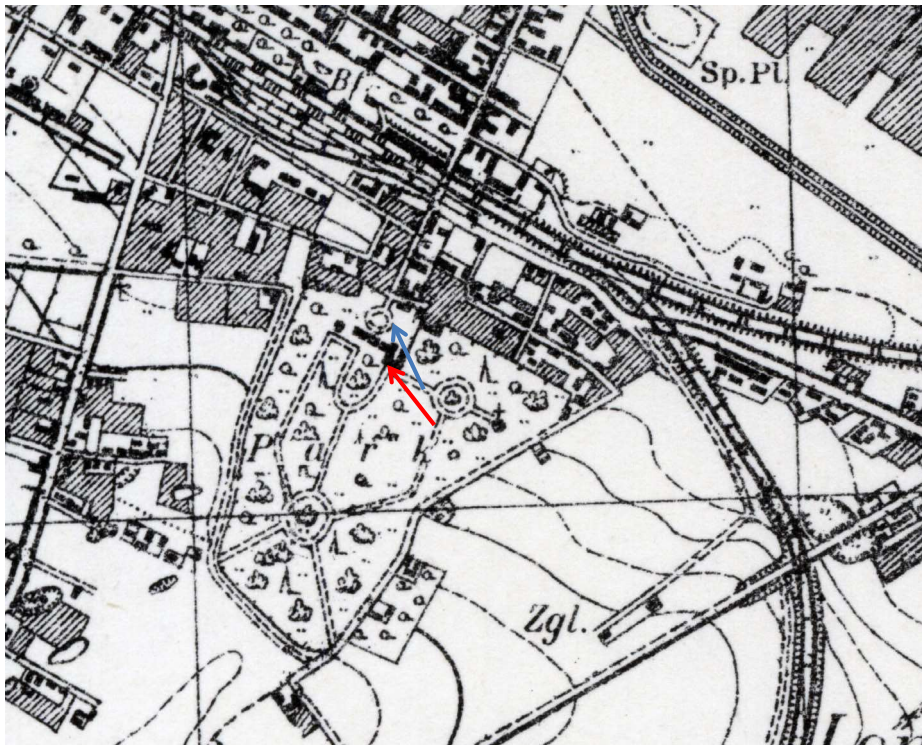
## **BADANIA ARCHEOLOGICZNE PRZY SZKOLE MUZYCZNEJ W KUTNIE**

Realizowane na obszarze Kutna badania archeologiczne rzadko skupiały się na zagadnieniach odległych od średniowiecznej i nowożytnej historii miasta. Dopiero ostatnie lata zaowocowały dokumentacją obiektów o XIX i XX wiecznej metryce.

Jednym z takich właśnie odkryć był odsłonięty w 2019 roku przy budynku pałacu, w którym obecnie mieści się Szkoła Muzyczna, a dokładniej na frontowym jego dziedzińcu obiekt o charakterze militarnym.

Na relikty ceglanych konstrukcji o nieznannej funkcji oraz chronologii natrafiono w trakcie prac budowlanych związanych z zagospodarowaniem kompleksu pałacowo-parkowego. W celu ich rozpoznania wykonano trzy archeologiczne wykopy sondażowe zlokalizowane częściowo na styku z wykopami instalatorskimi. Ratowniczy charakter omawianych w tym tomie badań zdaje się być już standardem archeologii XXI wieku.

Na planie z 1940 roku na północ od interesującego nas obszaru znajdują się dwa, dzisiaj już nieistniejące budynki, które jednak z uwagi na swoją lokalizację nie mogą być związane z odkrytymi relikdami.



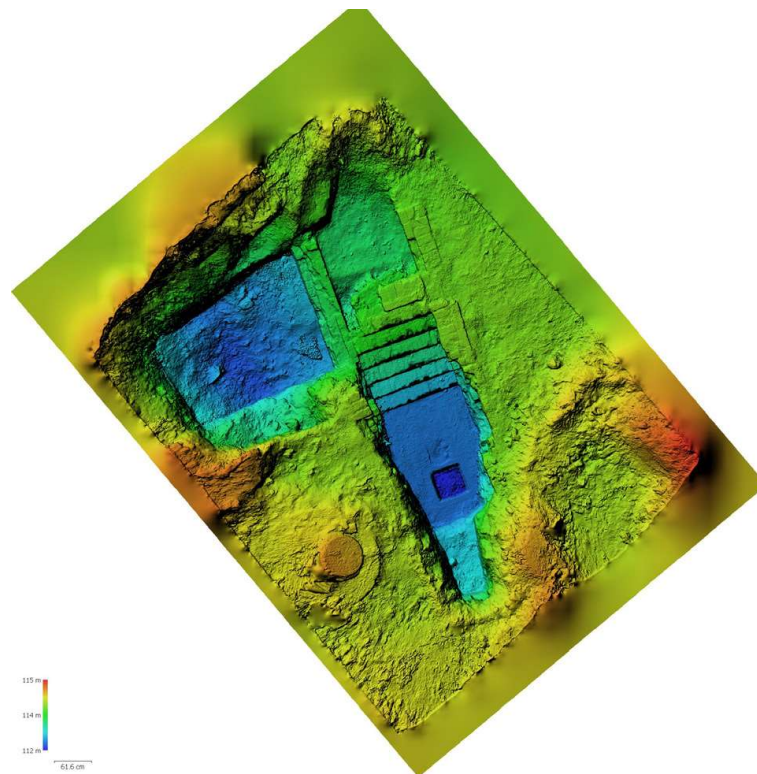
Ryc. 1. Kutno - plan miasta z 1940 r. Czerwoną strzałką zaznaczono Szkołę Muzyczną, niebieską lokalizację odkrytych konstrukcji

W efekcie badań archeologicznych odsłonięto szereg podziemnych korytarzy o szerokości 135 cm i zakończonych co najmniej jednym większym pomieszczeniem. Ściany korytarzy wykonano z cegły maszynowej układanej z naprzemiennie występujących po sobie warstw główek i wozówek łączonych zaprawą wapienną. Posadzki wyłożono natomiast ceglami ułożonymi białem do góry. W obrębie posadzek odsłonięto studnie wymurowane z cegły łączonej zaprawą cementową, będące elementem systemu odwodnienia pomieszczeń i które pierwotnie zapewne przykrywały niezachowane do dnia dzisiejszego kratki.

Do kompleksu korytarzy od strony północnej prowadziły schody, których podstopnice wykonano z warstw główek ułożonych na białe, stopnie natomiast z cegieł ustawionych na sztorc.

Korytarz od wejścia prowadził w kierunku południowym, po czym rozwidlał się na wschód, gdzie kończył się ślepo oraz na zachód,





Ryc. 2. Wykop 1 - numeryczny model reliktyw (DEM) odkrytych w wykopie nr 1. Wyk. A. Ginter

gdzie ponownie załamywał się pod kątem prostym na południe. Do jego południowej ściany dostawiono szybkie wyjście ewakuacyjne wyposażone w metalową drabinkę kłamrową. Zachowane na ścianach cegły o skośnym okładzie wskazują, iż całość przykryta była sklepieniem odcińkowym.

Pod nawarstwieniami wskazującymi na destrukcję obiektu w latach 70-tych bądź 80-tych XX wieku znaleziono pojedyncze silnie zbudowane deski stanowiące być może rodzaj drewnianej podłogi ułożonej bezpośrednio na posadzce wykonanej w tym miejscu z cegieł dziurawek ułożonych białem do góry, wspomagających być może wsiąkanie nadmierowej ilości wody.

Dalej korytarz prowadził w kierunku południowym aż do drzwi o szerokości 70 cm, które posiadały ceglane, otynkowane zaprawą cementową nadproże i węgary. W odrzwiach zachowała się stalowa futryna z zawiasami. Na ścianie północnej odsłonięto pozostałości po ce-



Ryc. 3. Wykop 2 - widok w kierunku zachodnim. Fot. A. Ginter

glanym, odcinkowym sklepieniu. Wejście prowadziło do prostokątnego w rzucie pomieszczenia zamykającego cały kompleks.

Bez wątpienia wszystkie odsłonięte ściany stanowią relikty podziemnego kompleksu pomieszczeń - najprawdopodobniej schronu przeciwlotniczego - wybudowanego w czasie II wojny światowej lub, co równie prawdopodobne, jeszcze przed nią. Za taką interpretacją funkcji przemawia wiele poczynionych w trakcie badań obserwacji.

Wejście klatką schodową prowadziło do stosunkowo wąskiego korytarza przykrytego sklepieniem odcinkowym. Ceglana, starannie ułożona posadzka pozwalała na zachowanie wnętrza w czystości i ułatwiała komunikację, jednak cegła pełna, z której była ona wykonana, nie zapewniała właściwego odpływu wody. Dlatego też wykonano w posadzce studnię kanalizacyjną zapobiegającą zalaniu obiektu w trakcie ulewnych deszczów bądź roztopów. W centralnej partii schronu cegłę pełną zastąpiono dziurawką umożliwiającą wsiąkanie wody w grunt, być może w związku z nieskutecznością, bądź niedrożnością kanalizacji opartej o studnię.





Ryc. 4. Wykop 2 - profil wschodni

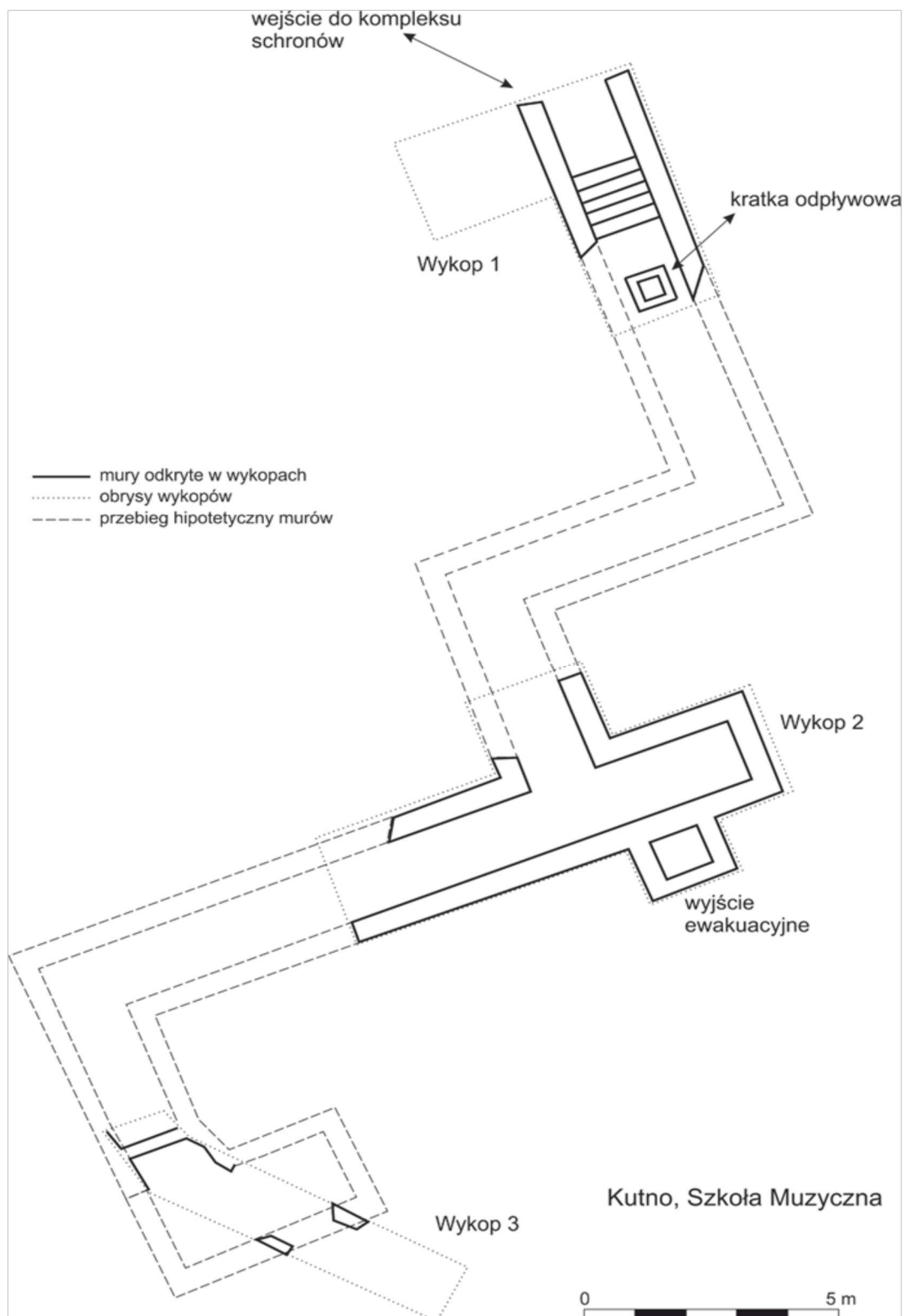
Korytarz, jak to miało miejsce w większości tego typu konstrukcji nie biegł prosto w kierunku pomieszczenia stanowiącego miejsce schronienia. Obserwacje w wykopach pozwoliły na ustalenie, iż załamywał się on co najmniej czterokrotnie do miejsca, w którym odsłonięte zostały drzwi. Układ taki ułatwiał obronę, ale też zapobiegał kaskadowemu zawaleniu sklepień. W przypadku zniszczenia klatki schodowej schron można było opuścić korzystając z wyjścia ewakuacyjnego (lub co bardziej prawdopodobne z kilku wyjść, przy czym udało się odsłonić tylko jedno).



Ryc. 5. Wykop 3. Widok w kierunku zachodnim.  
Strzałką zaznaczone pozostałości sklepienia

Największą niewiadomą jest wielkość pomieszczenia odkrytego na końcu korytarza oraz ewentualne istnienie innych takich pomieszczeń. Wydaje się, iż poniższa rekonstrukcja, bazująca jedynie na reliktach odsłoniętych w wykopie 3 prezentuje pomieszczenie zbyt małe w stosunku do rozmiarów całego kompleksu. Możliwe, że jest to jedynie przedsionek do większej sali (przykrytej sklepieniem belkowym), albo niewielki magazyn mieszczący przedmioty pierwszej potrzeby (żywność, środki opatrunkowe itp.).





Ryc. 6. Rzut wykopów i konstrukcji murowanych

## Afiliacja

**Artur Ginter**

*Uniwersytet Łódzki*

*Wydział Filozoficzno-Historyczny*

*Instytut Archeologii*

*Pracownia Datowania Luminescencyjnego i Konserwacji Zabytków*

ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź

MACIEJ JASIŃSKI, ŁUKASZ SROKA

## NUMIZMATY Z NAJNOWSZYCH BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH KUTNA

Lokacja miasta bez wątpienia niosła ze sobą znaczne przeobrażenie dotychczas funkcjonującego obszaru i jego najbliższej okolicy niejednokrotnie wchłaniając istniejące wcześniej osadnictwo. Miejsce luźnej zabudowy zajmowała zwarta sieć ulic z centralnym placem, obiektami użyteczności publicznej i fortyfikacjami. W efekcie powstawał skomplikowany organizm, skupiający zróżnicowaną społeczność podejmującą różnorodne działania. Ślady tych działań uchwytnie są podczas badań archeologicznych prowadzonych w miastach. Prace te (zazwyczaj) dostarczają niezliczonych kategorii źródeł (ruchomych i nieruchomych), których dokładne przebadanie wymaga interdyscyplinarnego zespołu, zbierającego reprezentantów wielu specjalności naukowych (Wrzesiński 2016, s. 256–257). Jedną z tych kategorii są numizmaty, i to właśnie wybrane znaleziska z tej grupy zostaną pokrótce omówione w poniższym opracowaniu.

Zanim jednak zajmiemy się opisywaniem monet z najnowszych badań archeologicznych, zajrzemy do literatury opisującej starsze znaleziska numizmatów z Kutna i najbliższej okolicy<sup>1</sup>. W 1916 roku do Muzeum Narodowego w Warszawie przekazane zostały zabytki archeologiczne wykopane na terenie majątku Leszno koło Kutna. Wśród nich znajdowała się jedna moneta brązowa oraz siedem ozdób *arabsko-*

---

<sup>1</sup> W tym miejscu pragniemy serdecznie podziękować Panu prof. Borysowi Paszkiewiczowi za udostępnienie archiwalnych numerów *Wiadomości Numizmatycznych*.

-słowiańskich i siedem monet srebrnych (w tym trzy zachowane we fragmentach). Dwie lunule z tego znaleziska zachowały się do dziś, dzięki czemu wiemy, że depozyt ten pochodzi z przełomu X i XI wieku (Małachowska 2003). W 1942 roku, niedaleko wsi Podgajew, znaleziono w polu naczynie gliniane zawierające skarb 1132 monet. Wśród nich przeważały monety polskie: Zygmunta III Wazy (1587–1632), Jana Kazimierza (1648–1668), Jana III Sobieskiego (1674–1696) oraz Augusta II (1697–1733). Ponadto w depozycie znajdowały się pojedyncze monety szwedzkie, pruskie, cesarskie i jedna moneta hiszpańska. Wśród monet cesarskich znajdowała się najmłodsza w skarbie, datująca znalezisko po 1706 roku (Szuda 1959). Już po wojnie, na terenie jednego z pól okalających Kutno, odnaleziono naczynie ze skarbem monet rzymskich, ponoć złotych, srebrnych i brązowych. Niestety, całe znalezisko zostało rozproszone a zachowały się informacje jedynie o trzech monetach brązowych następujących władców: Marka Aureliusza (161–180), Maksymina (235–238) i Gordiana III (238–244) (Gupieniec 1959). W 1970 roku w Kościuszkowie (obecnie część Kutna) odnaleziono srebrnego denara Republiki Rzymskiej wybitego w 57 roku p.n.e. za czasów konsula C. Serviliusa. Moneta ta szczęśliwie nie przepadła, lecz trafiła do zbioru Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi (Samsonowicz 1970, Gupieniec 1978). W 1990 roku, podczas badań archeologicznych na Starym Rynku w Kutnie, odkryto skarb, na który składały się srebrne monety i brązowy pierścionek. Depozyt ten został zawinięty w płótno i złożony bezpośrednio do ziemi. W jego składzie znajdowały się (poza pierścionkiem) 142 szóstaki (polskie, pruskie i litewski), 12 ortów (polskich i pruskich), 10 złotych, półtalar i 18 talarów, wszystkie z XVII i początku XVIII wieku. Najmłodszą monetą był szóstak pruski z 1709 roku. Ponadto podczas badań odkryto 7 pojedynczych monet takich jak: szeląg litewski Jana Kazimierza, szeląg i grosz koronne Augusta III (1733–1763), półgrosz i dwie jednogroszówki Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764–1795) oraz dieńżka Mikołaja I (1825–1855) z 1853 roku (Paszkiwicz 1996).

Podczas badań archeologicznych Kutna prowadzonych przez dr. Artura Gintera pozyskano kolejne 94 zabytki identyfikowane jako nu-



mizmaty. Wśród nich 83 sztuki udało się zakwalifikować jako monety, cztery jako prawdopodobne (bliżej nieokreślone) monety, zaś pozostałe siedem jako nierozpoznane krążki. Analizując chronologię rozpoznanych znalezisk (tab. 1) widać, że tylko dwie monety pochodzą ze średniowiecza, zaś wszystkie pozostałe z okresu nowożytnego, z wyraźną przewagą XVII wieku. Wśród krajów, w których wyemitowano odnalezione monety (tab. 2), widzimy znaczącą przewagę Rzeczypospolitej (czyli Litwy i Polski), skąd pochodzi 58 z nich.

Tab. 1. Podział monet ze względu na wiek wybicia.

Wiek	XI	XII	XIII	XIV	XV	XVI	XVII	XVIII	XIX	XX	nieokreślony
Liczba monet	1	0	0	0	1	0	35	10	21	15	11

Tab. 2. Podział monet ze względu na kraj wybicia.

Kraj	Liczba
Inflanty (okupacja szwedzka)	2
Litwa	12
Litwa lub Polska	5
Polska	41
Saksonia	1
Cesarstwo Niemieckie	1
Niemcy (Republika)	3
Prusy (zjednoczone królestwo)	2
Śląsk	3
Rosja	12
Szkocja	1
Nieokreślony	11

Najstarszym z odnalezionych numizmatów jest saksoński denar krzyżowy (pospolicie zwany krzyżówką), wybity pod koniec XI wieku (nr kat. III.7). Monety te, będące najpopularniejszym rodzajem wczesnośredniowiecznych numizmatów początkowo łączone z emisjami polskimi lub Słowian Połabskich, z biegiem czasu zostały przypisane do emisji biskupów saskich (Kiersnowski 1966). W międzyczasie zwr-

cano również uwagę na podobieństwo niektórych ich odmian do monet palatyna Sieciecha. Wieloletnie badania nad skarbem ze Słuszkowa prowadzone przez Adama Kędzierskiego pozwoliły na wyodrębnienie kilku odmian denarów Sieciecha bitych tymi samymi stemplami co denary krzyżowe. Prawdopodobnie monety te zostały wybite w mennicy palatyna w Sieciechowie koło Kutna (Kędzierski 1998). Mimo tego egzemplarz odnaleziony w Kutnie jest raczej saksońskiego pochodzenia, a obecność monety tego typu w Kutnie nie budzi większego zdziwienia, gdyż Kutno leży na obrzeżu łęczyckiego skupiska osadniczego, mocno rozwiniętego w XI wieku oraz najprawdopodobniej przy dwóch szlakach handlowych (Małachowska 2003, s. 128).

Drugą i ostatnią monetą średniowieczną jest równie powszechnie występujący denar koronny Władysława Warneńczyka (1434–1444) (nr kat. I.4). Typ denara przedstawiający koronę i Orła został wprowadzony za rządów Władysława Jagiełły (1386–1434) w 1396 roku i był bity aż do końca XV wieku. Ze względu na ogólne podobieństwo w formie (na monetach z jednej strony kładziono Orła a z drugiej Koronę), poszczególne odmiany przypisano poszczególnym władcom na podstawie kształtu korony oraz obecności elementów dodatkowych tak w koronie, jak i wokół niej (Kubiak 1970, s. 86–119). Ogólnie przyjęta typologia z biegiem czasu została poddana krytycznej analizie i obecnie wymaga aktualizacji (Paszkiwicz 2010, s. 48–58). W ostatnich latach podjęto także próbę stworzenia nowej typologii denarów Warneńczyka, opierając się również na wizerunku Orła (Markiewicz 2016). Za czasów Władysława Warneńczyka emisja denarów miała charakter masowy, gdyż był to jedyny nominal bity w Rzeczypospolitej przez tego władcę. Dodatkowo do kraju zaczęły napływać liczne fałszerstwa tej drobnej monety. Wiemy też, że napływ fałszerstw był znaczny, gdyż w 1438 roku uchwalono powołanie w każdym mieście komisji mających odławiać monetę fałszywą (Markiewicz 2016, s. 16). O trudności tego zadania poświadczają znaleziska z góry Gromnik koło Strzelina, gdzie odnaleziono trzy denary wizualnie nie budzące podejrzeń, jednak zawierające śladowe ilości srebra (Paszkiwicz 2008).

Pozostałe monety z badań Kutna mają już metrykę nowożytną. Wśród nich przeważają monety Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a zwłaszcza polskie. Nie licząc denara Władysława Warneńczyka opisanego wyżej, najstarszymi monetami Rzeczypospolitej są półtorak koronny i szeląg litewski Zygmunta III Wazy (1587–1632).

W myśl postanowień Unii Lubelskiej zawartej w 1569 roku, planowano ujednoczyć systemy pieniężne Korony i Litwy (Reyman 1975, s. 165–166) i coudało się w 1580 roku. Nowa ordynacja zbliżała polski system pieniężny do systemów krajów austriackich, co znacznie ułatwiało handel międzynarodowy. Zgodnie z reformą grosz (i jego wielokrotności) odpowiadał dwukrotnej wartości w krajcarach, a talar polski został prawie zrównany z talarem cesarskim – polski miał kurs 35 groszy (czyli 70 krajcarów), a cesarski 72 krajcary (Mikołajczyk 1983, s. 111–112).

W związku z kryzysem drobnej monety pod koniec XVI wieku, głównie na rynku niemieckim stopniowo rosły ceny kruszcu do drobnych monet i jednocześnie spadała ich jakość<sup>2</sup>. W odpowiedzi na spadek jakości pieniądza zagranicznego w Rzeczypospolitej również stopniowo dewaluowano monety o nominałach niższych od talara. Dodatkowo w 1614 roku wprowadzono do obiegu półtoraka, czyli monetę o nominale 1,5 grosza odpowiadającą licznie emitowanym niemieckim groszom trzykrajcarowym (Mikołajczyk 1983, s. 122). Kumulacja inflacji przypadła na 1623 rok. Wówczas by powstrzymać kryzys wprowadzono nową ordynację, w myśl której zawartość srebra we wszystkich monetach (poza szelągami) odpowiadała stosunkowi 1 talar = 80 groszy (Żabiński 1981, s. 108–117).

Po wprowadzeniu nowej ordynacji stopniowo zaczęto wygaszać emisje monet drobnych. W 1627 roku wstrzymano ich emisję (na 23 lata), a w roku kolejnym zrównano polskiego talara z cesarskim, podnosząc nieco jego wartość, przez co zrównano kurs grosza i krajcara (Żabiński 1981, s. 110–116).

---

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat A. Mikołajczyk (1983) i Z. Żabiński (1981).

Dwie monety z opisywanej grupy pochodzą z tego właśnie okresu. Pierwsza z nich to szeląg litewski z 1623 roku wybity w Wilnie (nr kat. IV.2). Na jego awersie widać Zygmuntofską cyfrę S pod koroną, a na rewersie dwa kartusze (Orzeł i Pogoń), pod którymi godło herbu Wadwicz Krzysztofa Naruszewicza, podskarbiego wielkiego litewskiego (Kiełb 2015, s. 254–257). Druga moneta, półtorak bydgoski z 1624 roku (nr kat. IV.13), wizualnie przypomina trzykrajcarowe grosze, którym odpowiada wartością. Na awersie widać herb Rzeczypospolitej otoczony legendą z imieniem i skróconym tytułem władcy, zaś na rewersie znajduje się jabłko panowania z liczbą 24 wewnątrz (oznaczenie nominału – 1/24 talara) a legenda otokowa przedzielona jest godłem herbu Sas należącego do Mikołaja Daniłowicza, administratora skarbu koronnego (Kiełb 2015, s. 162–172).

Kolejną, największą grupą są szelągi Jana Kazimierza (1648–1666). Łącznie odnaleziono 11 litewskich (nr. kat. I.1–I.2, II.1–II.2, IV.3–IV.9), pięć litewskich lub polskich (nr kat. I.3, IV.10–IV.12, V.2) oraz 14 polskich (nr kat. I.5–I.6, II.3–II.4, IV.14–IV.23). Monety te, zwane potocznie boratynkami, są chyba najpopularniejszymi i najbardziej rozpoznawalnymi monetami w całej historii polskiego pieniądza. Szacuje się, że łącznie wybito ich ok. 1,8 miliarda egzemplarzy.

Ich początek dała wprowadzona w 1650 roku ordynacja mennicza, ustalająca nowy system wagowy, na którym miało być oparte mennictwo. Od tego momentu Rzeczpospolita biła monety na stopę cesarską. Co więcej, przywrócono emisję drobnych nominałów oraz wprowadzono szelągi „ze szczerey miedzi” (Żabiński 1981, s. 121–122). Założenia tej reformy nie mogły wytrzymać próby czasu, gdyż w jej efekcie bito monety lepszej jakości, niż w krajach ościennych. Dopiero ordynacja wprowadzona w 1658 roku, łagodząca skutki poprzedniczki, ustaliła na ok. 100 lat relacje pomiędzy poszczególnymi rodzajami monet. Dodatkowo, w 1659 roku Tytus Liwiusz Boratyni rozpoczął emisję miedzianych szelągów mających wyprzeć bilonowe szelągi szwedzkie i zapewnić pieniądze na żołd i wydatki państwowe. Niestety nadprodukcja tych monet oraz napływ dużej ilości fałszerstw sprawiła, że zapaść gospodarcza w zniszczonej wojnami Rzeczpospo-



litej tylko się pogłębiła, a czarę goryczy przelała. Z samej Suczawy na początku II połowy XVII wieku napłynęło fałszywego pieniądza na sumę 12 mln złp (Mikołajczyk 1983, s. 174–178). Co ciekawe szelągi te utrzymały się w obiegu aż do reformy monetarnej w 1766 roku (Paszkievicz 2010, s. 27).

Szelągi miedziane Jana Kazimierza były dość prymitywnymi monetami. Na awersie przedstawiały głowę władcy w prawo, otoczoną legendą z jego imieniem. Na rewersie, w zależności czy bito monety koronne czy litewskie, kładziono Orła lub Pogoń i legendę, odpowiednio *Solidus regniPoloniae* (szeląg Królestwa Polskiego) lub *Solidus MagniducatusLituaniae* (szeląg Wielkiego Księstwa Litewskiego).

Kolejne odnalezione monety polskie są już blisko sto lat młodsze. Dwie z nich to szeląg Augusta III (1733–1763), wybity w 1754 roku (nr kat. II.5) oraz prawdopodobnie szóstak (?)<sup>3</sup>tego władcy (nr kat. III.1). Mimo, iż formalnie nie są to polskie monety, to jednak były emitowane zgodnie z polskim systemem monetarnym pod herbem i imieniem polskiego króla (Paszkievicz 2010, s. 28).

Następne pięć monet zostało wybitych za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764–1795). Składają się na nie półgrosz (nr kat. IV.24), trzy grosze (nr. kat. II.6, III.2, IV.25) i jeden trojak (nr kat. III.3), wszystkie miedziane.

Panowanie ostatniego króla Polski charakteryzowała chęć uporządkowania i unowocześnienia polskiego mennictwa. W związku z tym, w 1766 roku król Stanisław wprowadził nową ordynację menniczą, opartą w pełni na grzywnie kolońskiej. W jej myśl wycofano stare srebrne tymfy, szóstaki, trojaki i półtoraki, a zamiast tego wprowadzono talara równego 8 złotym, dzielącego się na 30 groszy miedzianych. Ponadto, wprowadzono podział talara na 32 nowe grosze srebrne, wybijane jako ćwierćtalar (8 groszy), złotówka (4 grosze), półzłotek (2 grosze) i 1 grosz srebrny. Dodatkowo wprowadzono miedzianego

---

3 Zły stan zachowania nie pozwala na jednoznaczną identyfikację, łącząc jednak widoczny fragment tarczy herbowej z danymi metrycznymi, możemy nieśmiało przypuszczać, że jest to właśnie szóstak Augusta III.

trojaka. Nowo wprowadzone zmiany uporządkowały mennictwo i ułatwiły handel międzynarodowy, gdyż grzywna kolońska była podstawą mennictwa południowych sąsiadów Rzeczypospolitej (Żabiński 1981, s. 139–140).

Na awersach odnalezionych monet widać (w mniejszym bądź większym stopniu) monogram królewski (półgrosz i grosze) oraz zarys głowy króla w prawo (trojak), zaś na rewersach oznaczenie nominału (półgrosz) lub herb Rzeczypospolitej z herbem Ciołek Poniatowskich w polu sercowym.

Na koniec warto wspomnieć o szkockim turnerze Karola I (1625–1649) wybitym w Edynburgu, w latach 1632–1639 (nr kat. IV.30). Według szacunków wybito ok. 40 milionów turnerów w specjalnie w tym celu utworzonej prywatnej mennicy. Monety te zwano turnerami Stirlinga, gdyż miały wynagrodzić earlowi Stirlingowi straty, które poniósł w związku z przekazaniem Francji Port Royal. Ich kurs w Szkocji był znacznie wyższy niż wartość surowca użytego do produkcji, stąd też w I kwartale 1643 roku unieważniono je i wycofano z obiegu. Po tym czasie część monet (zapewne przez Gdańsk) trafiła do Rzeczypospolitej i najprawdopodobniej funkcjonowała jako szelągi (Paszkievicz 2013, s. 257–258).

Moneta odnaleziona w Kutnie na awersie ma ukoronowaną cyfrę II (oznaczenie nominału – 2 pensy), po bokach której widać inicjały władcy (CR), zaś w otoku znajduje się jego imię i tytuł. Na rewersie widnieje przedstawienie obecne na Gwieździe Orderu Ostu, tj. kwiat popłochu pospolitego otoczony legendą (będącą dewizą orderową) *Nemo me impunelacessit* (nikt mnie nie prowokuje bezkarnie).

# KATALOG

## I. Badania archeologiczne Rynku Zduńskiego w 2019 roku

### LITWA

#### Jan Kazimierz (1648–1668)

##### **I.1. Szeląg, 1664, Wilno.**

Aw: IOAN - CAS·REX; głowa władcy w prawo.

Rw: SOLID\MAG·DVC...T·1664; Pogoń, niżej monogram HKPL.

Miedź; 15,5 mm; 0,9 g; Wolski LW64.A; 12\_2019\_RZ; nr inw. 15.

##### **I.2. Szeląg, 1664, Wilno.**

Aw: IOAN - CAS·REX; głowa władcy w prawo, niżej TLB.

Rw: SOLI...DVC\LIT1\664; Pogoń w lewo, poniżej monogram HKPL.

Miedź; 15,8 mm; 1,2 g; Wolski LW64.A; 19\_2019\_RZ; nr inw. 24 (2 tura).

### LITWA LUB POLSKA

#### Jan Kazimierz (1648–1668)

##### **I.3. Szeląg, data nieczytelna.**

Aw: IOAN...; głowa władcy w prawo, niżej nieczytelne litery.

Rw: nieczytelny.

Miedź; 15,0 mm; 0,7 g; 4\_2019\_RZ; nr inw. 6.

**POLSKA**  
**Władysław Warneńczyk (1434–1444)**



**I.4. Denar, bez daty (1434–1444), Kraków.**

Aw: Korona.

Rw: Orzeł.

Miedź; 12,4 mm; 0,3 g; Frynas P.17.1; 9\_2019\_RZ; nr inw. 10.

**Jan Kazimierz (1648–1668)**

**I.5. Szeląg, 1660, Kraków lub Ujazdów.**

Aw: nieczytelny.

Rw: SOLID...660; Orzeł.

Miedź; 15,5 mm; 0,9 g; 11\_2019\_RZ; nr inw. 12.

**I.6. Szeląg, 1663, Ujazdów.**

Aw: IOAN· - CAS·REX; głowa władcy w prawo.

Rw: SOLID\REG\PO...663; Orzeł.

Miedź; 15,4 mm; 1,0 g; 3\_2019\_RZ; nr inw. 3.



## Fryderyk August I (1807–1815), książę warszawski



### I.7. 3 grosze, 1811, Warszawa.

Aw: herb Księstwa Warszawskiego w wieńcu z dwóch gałązek palmowych.

Rw: 3 / GROSZE / 1811 / I. S.

Miedź; 26,0 mm; 7,9 g; Iger KW.11.1.a; 8\_2019\_RZ; nr inw. 9.

## NIEMCY (REPUBLIKA)

### I.8. 10 Reichspfennig, data nieczytelna (1940?), Berlin.

Cynk; 20,9 mm; 3,3 g; AKS 47; 1\_2019\_RZ; nr inw. 1.

## MONETY NIEOKREŚLONE

### I.9. Szeląg (?).

Aw: widoczny nieczytelny zarys otoku i pola.

Rw: nieczytelny.

Miedź; 15,0 mm; 1,0 g; 14 lub 17\_RZ; nr inw. 18 (2 tura).

## II. Badania archeologiczne Placu Wolności w 2019 roku

### LITWA

#### Jan Kazimierz (1648–1668)

##### II.1. Szeląg, 1666 (?).

Aw: IOAN...; głowa władcy w prawo.

Rw: SOLIMAGDVC...66(?); Pogoń, niżej monogram HKPL.

Miedź; 15,3 mm; 1,2 g; 3 tura\_6; nr inw. 94.

##### II.2. Szeląg, data nieczytelna (1660–1667).

Aw: IOAN - CAS...; głowa władcy w prawo, niżej TL(B).

Rw: SOLI MAG DVC LIT 166\; Pogoń, poniżej monogram HKPL.

Miedź; 15,7 mm; 0,9 g; 29\_2019; nr inw. 34 (warstwy).

### POLSKA

#### Jan Kazimierz (1648–1668)

##### II.3. Szeląg, 1664, Ujazdów.

Aw: IOAN· - ...EX; głowa władcy w prawo, niżej T·L·B.

Rw: ...EG·[Ślepowron]POLO·1664; Orzeł.

Miedź; 15,0 mm; 1,0 g; 3 tura\_7; nr inw. 93.

##### II.4. Szeląg, 166? (1660–1665), Kraków lub Ujazdów.

Aw: ...AN· - ·CAS\R...; głowa władcy w prawo.

Rw: SOL...EGN...POLON\166\; Orzeł.

Miedź; 15,7 mm; 0,9 g; 63\_2019; nr inw. 61 (warstwy).

#### August III (1733–1763), książę elektor saski

##### II.5. Szeląg, 1754, Gubin lub Grünthal.

Aw: AUGUSTUS III...; popiersie władcy w prawo.

Rw: ...SAX·1754; herb Rzeczypospolitej.

Miedź; 14,3 mm; 1,1 g; nr inw. 91 (3 tura\_20).



**II.9. 3 grosze, 1840, Warszawa.**

Aw: pod koroną dwugłowy Orzeł z tarczą herbową na piersi, po bokach ogona M - W.

Rw: w wieńcu 3 / GROSZE / 1840.

Miedź; 24,8 mm; 7,5 g; Bitkin 1206, Iger KK.40.1.a; 27\_2019; nr inw. 31 (warstwy).

**II Rzeczpospolita**

**II.10. 10 groszy, 1923, Warszawa.**

Nikiel; 17,5 mm; 1,9 g; Parchimowicz 104; 13\_wKPW\_2019; nr inw. 16 (warstwy).

**II.11. 10 groszy, 1923, Warszawa.**

Nikiel; 17,6 mm; 1,9 g; Parchimowicz 104; 42\_2019; nr inw. 44 (warstwy).

**II.12. 50 groszy, 1923, Warszawa.**

Nikiel; 22,7 mm; 4,1 g; Parchimowicz 106; 59\_wKPW\_2019; nr inw. 56 (3 tura).

**Polska Rzeczpospolita Ludowa**

**II.13. 2 złote, 1960, Warszawa.**

Aluminium; 27,0 mm; 2,8 g; Parchimowicz 216c; 61\_wKPW\_2019; nr inw. 57.

**CESARSTWO NIEMIECKIE  
Wilhelm II (1888–1918)**

**II.14. 2 fenigi, 1913, Hamburg.**

Miedź; 20,0 mm; 3,2 g; AKS 19; 30\_2019; nr inw. 35 (warstwy).



## NIEMCY (REPUBLIKA)

### **II.15. 10 Rentenpfennig, 1924, Hamburg.**

Mosiądz; 20,8 mm; 3,0 g; AKS 44; 4\_w\_KPW\_2019; nr inw. 7 (3 tura).

### **II.16. 10 Reichspfennig, 1939.**

Mosiądz; 21,0 mm; 3,5 g; AKS 46; 20\_2019; nr inw. 25 (warstwy).

## ROSJA

### **Mikołaj I (1825–1855)**

### **II.17. 2 kopiejki, 1852, Jekaterinburg.**

Miedź; 28,0 mm; 9,5 g; Bitkin 598; 62\_2019; nr inw. 59 (warstwy).

### **Aleksander II (1855–1881)**

### **II.18. Dzienieżka, 1858, Warszawa.**

Miedź; 17,8 mm; 2,3 g; Bitkin 489; 49\_2019; nr inw. 51 (warstwy).

### **II.19. 1/2 kopiejki, 1876, Petersburg.**

Miedź; 16,0 mm; 1,5 g; Bitkin 548; 41\_2019; nr inw. 42 (warstwy).

### **II.20. 1 kopiejka, 1876, Petersburg.**

Miedź; 21,7 mm; 2,9 g; Bitkin 537; 28\_2019; nr inw. 33 (warstwy).

### **II.21. 2 kopiejki, 1858 (?), Jekaterinburg.**

Miedź; 27,8 mm; 9,3 g; Bitkin 335 (?); 21\_2019; nr inw. 26 (warstwy).

### **II.22. 2 kopiejki, 1880, Petersburg.**

Miedź; 24,0 mm; 6,2 g; Bitkin 530; 68\_2019; nr inw. 69.

### **Aleksander III (1881–1894)**

#### **II.23. 1/2 kopiejki, 1889, Petersburg.**

Miedź; 16,0 mm; 1,5 g; Bitkin 199; 44\_2019; nr inw. 45 (warstwy).

#### **II.24. 1/2 kopiejki, 1890, Petersburg.**

Miedź; 16,0 mm; 1,5 g; Bitkin 200; 64\_2019; nr inw. 62 (warstwy).

### **Mikołaj II (1894–1917)**

#### **II.25. 1/2 kopiejki, 1897, Birmingham.**

Miedź; 16,0 mm; 1,5 g; Bitkin 293; 26\_2019; nr inw. 30 (warstwy).

### **NIEROZPOZNANE KRAŻKI**

#### **II.26. Nieczytelny krążek.**

Ołów; 16,0 mm; 1,2 g; nr inw. 92 (studnia 1; bez nr 2).

### **III. Zasypisko studni nr 1 znajdującej się na Placu Wolności**

#### **POLSKA**

#### **August III (1733–1763), książę elektor saski**

#### **III.1. Szóstak (?), data nieczytelna.**

Aw: nieczytelny.

Rw: widoczny zarys tarczy herbowej pod koroną.

Srebro (?); 20,1 mm; 2,2 g; 66\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 66.

## **Stanisław August Poniatowski (1764–1795)**

### **III.2. Grosz, 1776, Warszawa.**

Aw: monogram SAR pod koroną, po bokach 17 - 76.

Rw: nieczytelna legenda; herb Rzeczypospolitej.

Miedź; 20,2 mm; 2,5 g; 68\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 68 (warstwy).

### **III.3. Trojak, data nieczytelna (1775–1792), Warszawa.**

Aw: widoczny zarys legendy i głowy władcy.

Rw: zarys wieńca, w którym herb Rzeczypospolitej, poniżej litery E·B. .

Miedź; 25,7 mm; 9,2 g; 47\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 49.

## **Fryderyk August I (1807–1815), książę warszawski**

### **III.4. 1 grosz, 1811, Warszawa.**

Aw: herb Księstwa Warszawskiego w wieńcu z dwóch gałązek palmowych.

Rw: 1 / GROSZ / 1811 / IS.

Miedź; 20,2 mm; 2,2 g; Kahnt 1279; 63\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 60.

## **Aleksander I (1815–1825), car Rosji**

### **III.5. 5 groszy, 182? (1820–1825), Warszawa.**

Aw: wieniec z liści lauowych, wewnątrz 5 / GROSZY / POLS.

Rw: dwugłowy Orzeł carski pod koroną, po bokach korony 18 - 2\.

Srebro; 16,6 mm; 0,7 g; 80\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 74.

## **Mikołaj I (1825–1855), car Rosji**

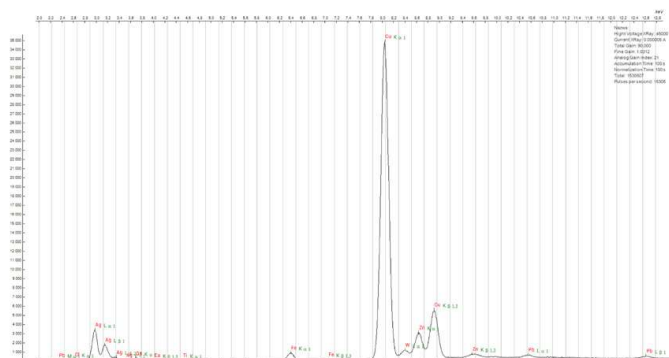
### **III.6. 5 groszy, 1827, Warszawa.**

Aw: wieniec z liści lauowych, wewnątrz 5 / GROSZY / POLS.

Rw: pod koroną dwugłowy Orzeł carski, z boków korony 18 - 27, po bokach ogona F - H.

Srebro; 17,2 mm; 1,1 g; Bitkin 1017; 46\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 48.

## SAKSONIA



### III.7. Denar krzyżowy, XI w.

Aw: pastorał po bokach którego dwa kliny i dwa łuki złożone z kulek.

Rw: krzyż kawalerski, w dwóch przeciwległych kątach kliny wewnątrz których pierścienie.

Srebro; 12,3 mm; 0,7 g; CNP typ VII; 65\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 65.

## PRUSY (ZJEDNOCZONE KRÓLESTWO) Fryderyk Wilhelm III (1797–1840)

### III.8. 1 fenig, 1821 (?), Berlin, Wrocław lub Düsseldorf.

Aw: herb Prus.

Rw: SCH...MUN(ZE); 1 / (P)FENNING / (18)2(1?).

Miedź; 16,6 mm; 0,6 g; AKS 35; 87\_2019\_KPW\_s1; nr kat. 75.



**ŚLĄSK**  
**Fryderyk Wilhelm II (1786–1797)**

**III.9. Grosz, data nieczytelna (1796–1797), Wrocław.**

Aw: ...ELM· BORUSS·REX; popiersie władcy w prawo.

Rw: GROS... MERIDIONAL; wieniec, w którym ukoronowana owalna tarcza z herbem Prus, niżej litera B.

Miedź; 21,4 mm; 2,7 g; Olding 28; 57\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 53.

**III.10. Grosz, data nieczytelna (1796–1797), Wrocław.**

Aw: nieczytelny.

Rw: nieczytelna legenda; zarys wieńca, w którym ukoronowana owalna tarcza z herbem Prus, niżej litera B.

Miedź; 21,0 mm; 1,9 g; Olding 28; 62\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 58.

**MONETY NIEOKREŚLONE**

**III.11. Szeląg (?).**

Miedź; 19,2 mm; 1,7 g; 69\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 71.

**NIEROZPOZNANE KRAŻKI**

**III.12. Nieczytelny krążek.**

Miedź; 18,5 mm; 1,7 g; 41\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 41.

**III.13. Nieczytelny krążek.**

Miedź (?); 21,0 mm; 1,1 g; 48\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 50.

**III.14. Nieczytelny krążek.**

Miedź; 25,8 mm; 8,7 g; 59\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 55.

**III.15. Nieczytelny krążek.**

Brąz (?); 23,3 mm; 1,6 g; 64\_2019\_KPW\_s1; nr inw. 64.

#### IV. Badania archeologiczne Pałacu Saskiego w 2015 roku

### INFLANTY (OKUPACJA SZWEDZKA) — MIASTO RYGA Krystyna (1632–1654)

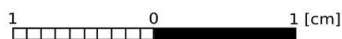
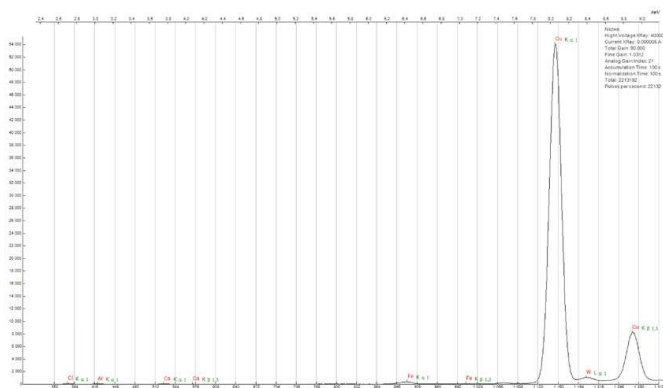
#### IV.1 Szeląg (falszerstwo), „16”, Suczawa (?).

Aw: CH...RS; Snopek w literze C pod koroną.

Rw: SOLIDV...G16; herb Rygi.

Miedź; 14,9 mm; 0,5 g; 141\_w\_2016<sup>4</sup>; nr inw. 90 (3 tura).

### LITWA Zygmunt III Waza (1587–1632)



#### IV.2. Szeląg, 1623, Wilno.

Aw: ...S·M·I·I·D·G·R·E·X·P·O·L·M·D·L; litera S z tarczą ze Snopkiem na środku, po bokach 2 -3.

<sup>4</sup> Jest to jedyna moneta odnaleziona w 2016 roku, więc dla zachowania przejrzystości katalogu dokładamy ją części obejmującej badania rok wcześniej.

Rw: (S)OLIDVS - M:D:LIT...; pod koroną kartusze z Orłem i Pogoń, niżej godło herbu Wadwicz.  
Bilon; 16,0 mm; 0,3 g; KS 3456; 4\_w\_2015; nr inw. 5 (3 tura).

### **Jan Kazimierz (1648–1668)**

#### **IV.3. Szeląg, 1664 (?), Wilno (?).**

Aw: ...CAS...; głowa władcy w prawo.  
Rw: SOLID...; Pogoń, niżej monogram HKPL.  
Miedź; 15,0 mm; 1,2 g; 67\_w\_2015; nr inw. 67.

#### **IV.4. Szeląg, 1666 (?), Kowno.**

Aw: nieczytelny.  
Rw: SO...66(6?); Pogoń, niżej uproszczone godło herbu Kryszpin.  
Miedź; 15,6 mm; 1,0 g; 124c\_w\_2015; nr inw. 84.

#### **IV.5. Szeląg, 1666 (?), Kowno.**

Aw: IOAN - CAS...; głowa władcy w prawo, niżej GFH.  
Rw: SOLI MA...LIT1666; Pogoń, niżej uproszczone godło herbu Kryszpin.  
Miedź; 15,3 mm; 0,9 g; Wolski LK66; 100\_w\_2015; nr inw. 77.

#### **IV.6. Szeląg, data nieczytelna (1660–1667), Brześć.**

Aw: ...CAS REX; niewidoczne przedstawienie.  
Rw: SOLI·M...MAG·DVC...; zarys Pogoni, poniżej monogram HKPL.  
Miedź; 15,2 mm; 0,7 g; moneta dwukrotnie wybita; 38\_w\_2015; nr inw. 38 (3 tura).

#### **IV.7. Szeląg, data nieczytelna (1660–1667).**

Aw: ...CAS\REX...; głowa władcy w prawo.  
Rw: SOLID\MAG\DVC...; Pogoń, niżej monogram HKPL.  
Miedź; 14,9 mm; 1,1 g; 123\_w\_2015; nr inw. 81.

**IV.8. Szeląg, data nieczytelna (1660–1667).**

Aw: IOAN...; głowa władcy w prawo.

Rw: SOLI·MAG...; Pogoń, niżej monogram HKPL.

Miedź; 15,0 mm; 0,8 g; 124a\_w\_2015; nr inw: 82.

**IV.9. Szeląg, data nieczytelna (1660–1667).**

Aw: ...RE...; głowa władcy w prawo.

Rw: ...DVC LI...; zarys Pogoni, poniżej monogram HKPL.

Miedź; 15,9 mm; 0,8 g; 39\_w\_2015; nr inw. 39 (3 tura).

**LITWA LUB POLSKA  
Jan Kazimierz (1648–1668)**



**IV.10. Szeląg (falszerstwo), „1660”.**

Aw: IOAN - CAS·REX; głowa władcy w prawo.

Rw: SOLI...660; pole nieczytelne.

Miedź; 15,0 mm; 1,0 g; 124b\_w\_2015; nr inw. 83.

**IV.11. Szeląg (falszerstwo).**

Aw: pseudolegenda, głowa władcy w prawo.

Rw: OO...O...; Pogoń (?).

Miedź; 14,0 mm; 0,5 g; 69\_w\_2015; nr inw. 70.



**IV.12. Szeląg, data nieczytelna.**

Aw: widoczny zarys głowy.

Rw: nieczytelny.

Miedź; 14,4 mm; 0,6 g; 125a\_w\_2015; nr inw. 85.

**POLSKA**

**Zygmunt III Waza (1587–1632)**

**IV.13. Półtorak, 1624, Bydgoszcz.**

Aw: SIGIS3DG[3 w tarczy]REXPMDL; herb Rzeczypospolitej.

Rw: \MO(N)E\NO[herb Sas]REG\POLO; jabłko panowania,  
wewnątrz którego 24, z boków 2 - 4.

Srebro, 19,1 mm; 0,7 g; KS 862; 12\_w\_2015; nr inw. 14 (3 tura).

**Jan Kazimierz (1648–1668)**

**IV.14. Szeląg, 1663, Ujazdów.**

Aw: nieczytelny.

Rw: SOLID\REG...663; Orzeł.

Miedź; 15,2 mm; 0,8 g; Wolski KU63; 42\_w\_2015; nr inw. 43 (3 tura).

**IV.15. Szeląg, 1663, Ujazdów.**

Aw: IOAN - CAS\REX; głowa władcy w prawo.

Rw: SO...G\POLO · 1·6·6·3; Orzeł.

Miedź; 15,0 mm; 0,9 g; Wolski KU63; 44\_w\_2015; nr inw. 46.

**IV.16. Szeląg, 1664, Ujazdów.**

Aw: IOAN· - CAS...; głowa władcy w prawo.

Rw: SOLID\REG[Ślępowron]...1·6·6·(4); Orzeł.

Miedź; 15,4 mm; 1,2 g; Wolski KU64; 64\_w\_2015; nr inw. 63 (3 tura).

**IV.17. Szeląg, data nieczytelna (1659–1665), Kraków lub Ujazdów.**

Aw: widoczny zarys legendy i głowy.

Rw: SOLID·REG...; Orzeł.  
Miedź; 15,0 mm; 0,7 g; 125b\_w\_2015; nr inw. 86 (3 tura).

**IV.18. Szeląg, data nieczytelna (1659–1665), Kraków lub Ujazdów.**

Aw: ...CAS·REX; głowa władcy w prawo.  
Rw: ...LID\REG\PO...; Orzeł.  
Miedź; 15,3 mm; 1,1 g; 27\_w\_2015; nr inw. 32.

**IV.19. Szeląg, data nieczytelna (1659–1665), Kraków lub Ujazdów.**

Aw: widoczny fragment legendy otokowej (AS) oraz odcisk fragmentu rewersu.  
Rw: SOLID REG (Ślepowron) PO...; Orzeł.  
Miedź; 15,4 mm; 1,3 g; na awersie wybity również rewers;  
41\_w\_2015; nr inw. 40 (3 tura).

**IV.20. Szeląg, 166? (1660–1665), Kraków lub Ujazdów.**

Aw: IOAN· - CAS·REX·; głowa władcy w prawo, niżej TLB.  
Rw: SOLID:REGN[Ślepowron]POLONI\166/; Orzeł.  
Miedź; 15,9 mm; 0,9 g; 36\_w\_2015; nr inw. 36

**IV.21. Szeląg (falszerstwo), „1666”.**

Aw: IOAN – CAS·REX; głowa władcy w prawo.  
Rw: SOLID RE\PO...166(6?); Orzeł.  
Miedź; 14,9 mm; 1,2 g; 110\_w\_2015; nr inw. 79 (3 tura).

**IV.22. Szeląg (falszerstwo?), 166?.**

Aw: IOAN - CAS·REX; głowa władcy w prawo, niżej TLB.  
Rw: /OLID·REGN[Ślepowron]POLON 166\; Orzeł.  
Miedź; 15,7 mm; 1,1 g; 37\_w\_2015; nr inw. 37 (3 tura).

**IV.23. Szeląg (falszerstwo), data nieczytelna.**

Aw: (I)OAN - (C)AS·REX; popiersie władcy w prawo.  
Rw: SOLI...O16....; Orzeł.  
Miedź; 14,5 mm; 0,7 g; 126\_w\_2015; nr inw. 87 (3 tura).

## **Stanisław August Poniatowski (1764–1795)**

### **IV.24. ½ grosza, 1765, Kraków.**

Aw: monogram SAR pod koroną, z prawej 65.

Rw: ½ / GROSSU(S) / (RE)G\ (P)O(L).

Miedź; 16,4 mm; 1,5 g; 77\_w\_2015; nr inw. 73 (3 tura).

### **IV.25. Grosz, 1768, Warszawa.**

Aw: monogram SAR pod koroną, z prawej 68.

Rw: ...GROSSUS\REG:POL:M:D...; wieniec, w którym herb Rzeczypospolitej, pod wieńcem litera g.

Miedź; 20,0 mm; 2,2 g; KS 2193; 88\_w\_2015; nr inw. 76 (3 tura).

## **Aleksander I (1815–1825), car Rosji**

### **IV.26. 1 grosz, 1824, Warszawa.**

Aw: w polu 1 / GROSZ / POLSKI / 1824, w otoku Z MIEDZI KRAIO(WEY).

Rw: dwugłowy Orzeł carski pod koroną, po bokach ogona litery I – B.

Miedź; 19,0 mm; 2,4 g; Bitkin 901; 45\_w\_2015; nr inw. 47 (3 tura).

## **II Rzeczpospolita**

### **IV.27. 2 grosze, 1923, Warszawa.**

Mosiądz; 17,4 mm; 1,9 g; Parchimowicz 102a; 108\_w\_2015; nr inw. 78 (3 tura).

## **Polska Rzeczpospolita Ludowa**

### **IV.28. 10 groszy, 1962, Warszawa.**

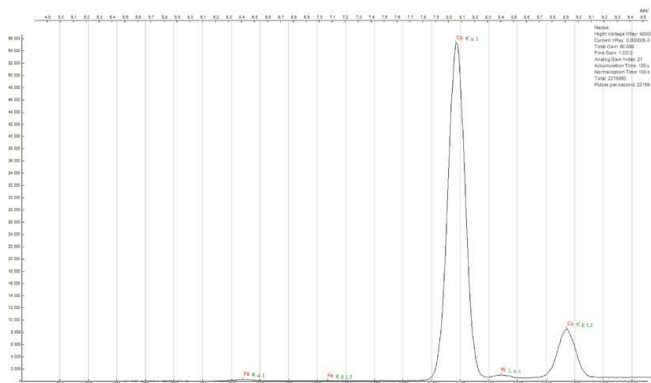
Aluminium; 17,7 mm; 0,7 g; Parchimowicz 206b (?); 115\_w\_2015; nr inw. 80 (3 tura).

**ROSJA**  
**Mikołaj II (1894–1917)**

**IV.29. 10 kopiejek, 1905, Petersburg.**

Srebro; 17,6 mm; 1,6 g; Bitkin 157; 71\_w\_2015; nr inw. 72 (3 tura).

**SZKOCJA**  
**Karol I (1625–1649)**



**IV.30. Turner (2 pency), bez daty (1632–1639), Edynburg.**

Aw: CAR...T AN...FR·RT·HIB·R; CIIR pod koroną, niżej trzy romby.

Rw: NEMO M(E I)MP...CESSE...; kwiat ostu.

Miedź; 16,1 mm; 0,4 g; Spink 5598–5601; 130\_w\_2015; nr inw. 89 (3 tura).

**MONETY NIEOKREŚLONE**

**IV.31. Szeląg (?).**

Miedź; 15,0 mm; 0,7 g; 51\_w\_2015; nr inw. 52 (3 tura).



**IV.32. Szeląg (?).**

Miedź; 13,2 mm; 0,4 g; 127\_w\_2015; nr inw. 88 (3 tura).

**V. Badania archeologiczne Pałacu Saskiego w 2019 roku**

**INFLANTY (OKUPACJA SZWEDZKA) — MIASTO RYGA  
Krystyna (1632–1654)**



**V.1. Szeląg (falszerstwo), 1655, Ryga.**

Aw: CHRISTINA:D:G...S; Snopek w literze C pod koroną.

Rw: SOLIDVS\CIVI:RIG:55; herb Rygi.

Miedź; 15,7 mm; 0,3 g; 2\_Psw; nr inw. 2 (2 tura).

**LITWA LUB POLSKA  
Jan Kazimierz (1648–1668)**

**V.2. Szeląg, data nieczytelna (1660–1667).**

Aw: (IOAN) - CAS...; głowa władcy w prawo.

Rw; SOLID...; pole nieczytelne.

Miedź; 15,7 mm; 0,9 g; 17\_Psw; nr inw. 21 (2 tura).

### **Mikołaj I (1825–1855), car Rosji**

#### **V.3. 15 kopiejek = 1 złoty, 1839, Warszawa.**

Aw: dwugłowy Orzeł, po bokach ogona litery M - W.

Rw: ЧИСТАГО СЕРЕБРА 60  $\frac{3}{4}$  ДОЛИ.; \*15\* / КОПЪЕКЪ / 1 / ZŁOTY. / 1839. .

Srebro; 19,4 mm; 1,7 g; Bitkin 1172; 13\_Psw\_2019; nr inw. 17 (2 tura).

### **Polska Rzeczpospolita Ludowa**

#### **V.4. 10 groszy, 1965, Warszawa.**

Aluminium; 21,0 mm; 3,1 g; Parchimowicz 206d; 24\_PSw; nr inw. 27 (2 tura).

#### **V.5. 20 groszy, 1981, Warszawa.**

Aluminium; 20,0 mm; 1,0 g; Parchimowicz 207v; 9\_PSw; nr inw. 11 (2 tura).

### **III Rzeczpospolita**

#### **V.6. 2 grosze, 1997, Warszawa.**

Mosiądz manganowy, 17,5 mm; 2,0 g; Parchimowicz 702; 15\_PSw; nr inw. 20 (2 tura).

### **PRUSY (ZJEDNOCZONE KRÓLESTWO)**

#### **Fryderyk Wilhelm III (1797–1840)**

#### **V.7. 1/6 talara, 1812, Berlin.**

Aw: FRIEDR. WILHELM III KÖNIG VON PREUSSEN; popiersie władcy w prawo.

Rw: VIER UND ACHTZIG EINE FEINE MARK; w wieńcu 6 / EINEN / REICHS / THALER / 1812 / A.

Srebro; 25,0 mm; 4,8 g; AKS 24, Olding 110; 18\_PSw; nr inw. 22 (2 tura).

**ŚLĄSK**  
**Fryderyk Wilhelm II (1786–1797)**

**V.8. Grosz, 1797, Wrocław.**

Aw: FRIDE(RICUS W)ILHELM· BO(RUSS)· REX; popiersie władcy w prawo.

Rw: (GROSS)US BORU... (MERIDIO)NAL 1797; wieniec, w którym ukoronowana owalna tarcza z herbem Prus, niżej litera B.  
Miedź; 21,5 mm; 3,9 g; Olding 28; 5\_PSw; nr inw. 8 (2 tura).

**ROSJA**  
**Aleksander II (1855–1881)**

**V.9. 20 kopiejek, 1876, Petersburg.**

Srebro; 21,5 mm; 2,7 g; Bitkin 227; 11\_PSw; nr inw. 13 (2 tura).

**Mikołaj II (1894–1917)**

**V.10. 15 kopiejek, 1902, Petersburg.**

Srebro, 20,0 mm; 2,7 g; Bitkin 128; 3\_PSw; nr inw. 4.

**NIEROZPOZNANE KRAŻKI**

**V.11. Nieczytelny krążek.**

Miedź; 19,8 mm; 1,8 g; 19\_PSw; nr inw. 23 (2 tura).

**VI. Badania archeologiczne obszaru między Pałacem Saskim a XIX-wiecznym ratuszem miejskim w 2018 roku**

**NIEROZPOZNANE KRAŻKI**

**VI.1. Nieczytelny krążek.**

Ołów; 11,8 mm; 0,1 g; 14\_PSw\_2018; nr kat. 19 (2 tura).

## Skróty użyte w katalogu

AKS – (Arnold, Küthmann, Steinhilber 2010)

Bitkin – (Bitkin 2003)

CNP – (Gumowski 1939)

Frynas – (Frynas 2015)

Kahnt – (Kahnt 2014)

KS – (Kopicki 1995)

Parchimowicz – (Parchimowicz2009)

Wolski – (Wolski 2016)

## Bibliografia

Arnold P., Küthmann H., Steinhilber D. 2010. *Grosser Deutscher Münzkatalog von 1800 bis heute*, Regenstauf.

Bitkin V. 2003. *Composite catalogue of Russian coins*, Kiev.

*Coins from archaeological investigation of the Romsberg castle in mount Gromnik (Rummelsberg), 2005-2008* 2008. [w:] K. Jaworski, A. Pankiewicz (red.) *Mount Gromnik (Rummelsberg). From the History of Settlement and Management*. Wrocław, s. 143-159.

Frynas J. G. 2015. *Medieval Coins of Bohemia, Hungary and Poland*, London.

Gumowski M. 1939. *Corpus Nummorum Poloniae*, t. 1, Kraków.

Gupieniec A. 1959. *Kutno, m.p.*. *Wiadomości Numizmatyczne*, r. III, z. 3-4, Warszawa, s. 219-220.

Gupieniec A. 1978. *Kościuszków k. Kutna*. *Wiadomości Numizmatyczne*, r. XXII, z. 3-4 (85-86), Warszawa, s. 240-241.

Kahnt H. 2014. *Die sächsischen Münzen 1763 – 1827*, Regenstauf.



- Kędzierski A. 1998. *Polskie denary krzyżowe w skarbie ze Słuszkowa*. Wiadomości Numizmatyczne, r. XLII, z. 1–2 (163–164), Warszawa, s. 21–48.
- Kiełb Z. 2015. *Herby urzędników polskich i litewskich na monetach oraz liczmanach emitowanych w latach 1479–1707*. Puławy.
- Kiersnowski R. 1966. *Spór o denary krzyżowe*. Biuletyn Numizmatyczny, nr 12, Warszawa, s. 193–195.
- Kopicki E. 1995. *Ilustrowany skorowidz pieniędzy polskich i z Polską związanych*, Warszawa.
- Kubiak S. 1970. *Monety pierwszych Jagiellonów (1386–1444)*. Wrocław.
- Małachowska S. 2003. *Nieznany skarb (?) z Leszna koło Łęczycy*. Wiadomości Archeologiczne, t. LVI, Warszawa, s. 125–129.
- Mikołajczyk A. 1983. *Geneza i rozwój nowożytnej monety polskiej*. Kraków.
- Moneta w dawnym Gdańsku. Badania archeologiczne w latach 1997–2009* 2013. Gdańsk.
- Monety z kościoła św. Mikołaja w Gieczu* 2010. Lednica.
- Parchimowicz J. 2009. *Katalog monet polskich obiegowych i kolekcjonerskich od 1916*, Szczecin.
- Paszkiwicz B. 1996. *Monety z badań archeologicznych w Kutnie*. Prace i materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Numizmatyczna i Konserwatorska, t. 11, Łódź, s. 77–96.
- Reyman J. 1975. *Mennica olkuska 1579–1601*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Samsonowicz A. 1970. *Kościuszków, woj. Łódź*. Wiadomości Numizmatyczne, r. XIV, z. 3 (53), Warszawa, s. 184.
- Szuda K. 1959. *Podgajew, pow. Kutno. Skarb z początku XVIII w.* Wiadomości Numizmatyczne, r. III, z. 1–2, Warszawa, s. 101.
- Wolski C. 2016. *Miedziane szelągi Jana Kazimierza Wazy z lat 1659–1667*, Lublin.
- Wrzesiński J. 2016. *Między odkryciem a zniszczeniem – zabytek w krajobrazie miasta*. [w:] J. Goszczyńska, H. Machajewski, A. Skrzeczyńska, M. Błażejewska (red.) *Archeologia Miast Wielkopolskich*. Poznań, s. 235–268.
- Żabiński Z. 1981. *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*. Wrocław.



ARTUR GINTER, MAGDALENA MAJOREK

## ZABYTKI METALOWE Z BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W KUTNIE

W ramach dwuletniego projektu pod nazwą „Kutno. Powstanie i rozwój małego ośrodka miejskiego w ujęciu interdyscyplinarnym” wykonano analizy specjalistyczne i konserwację łącznie 300<sup>1</sup> wybranych przedmiotów metalowych pozyskanych w trakcie badań archeologicznych w Kutnie w latach 2015-2019. Jest to kolekcja przedmiotów zróżnicowana funkcjonalnie, o bardzo szerokiej chronologii. Na potrzeby niniejszego opracowania wydzielono dla nich kilka umownych grup: dom i rzemiosło, handel, ozdoby ubioru i ciała, kolekcjonerstwo oraz militaria. Wydaje się, że tak sformułowane kryteria podziału zabytków archeologicznych pozwoliły na przybliżenie czytelnikowi w sposób bardzo przystępny i zrozumiały różnych aspektów z życia codziennego dawnych mieszkańców Kutna.

Podczas badań artefaktów wykorzystano następujące metody i techniki: obserwację (m.in. z użyciem kilku mikroskopów), analizę (w tym: rentgenowską **spektrometrię fluorescencyjną: X-Ray Fluorescence**, w skrócie XRF<sup>2</sup>), fotografię barwną, makrofotografię, wi-

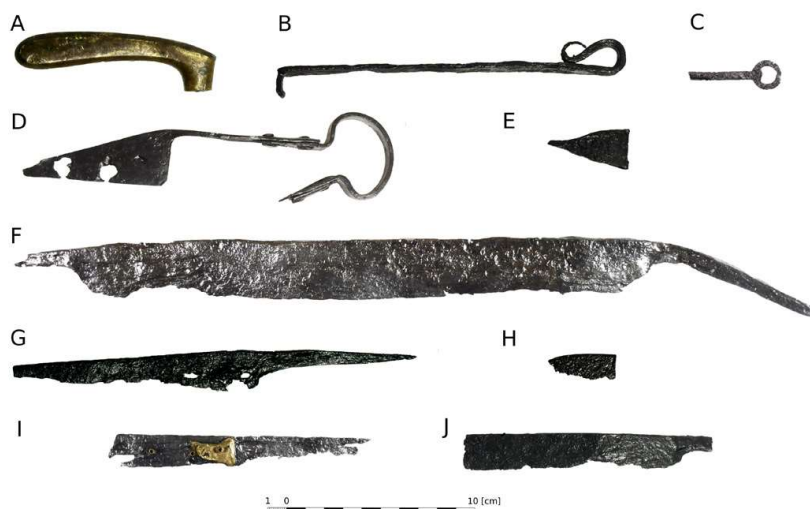
---

1 Część z tych zabytków omówiono w innych rozdziałach niniejszej monografii.

2 Pomiary zostały wykonane za pomocą spektrometru XRF PI-MKON 0.1.XRF 01 firmy POLON-IZOT przy wykorzystaniu dedykowanego oprogramowania Spc oraz SpcArcheo. Urządzenie wyposażone zostało w lampę rentgenowską o mocy 4W oraz napięciu 50 kV i prądzie 132  $\mu$ A oraz anodę wolframową. Przy pomiarach zastosowano identyczne parametry pracy lampy (40 kV oraz 5  $\mu$ A) oraz przyjęto 300 sekundowy

zualizację 3D. Wybór techniki dostosowano do zabytku i jego stanu zachowania.

Wśród metalowych przedmiotów związanych z wyposażeniem kutnowskich domów i rzemiosłem odnaleziono m.in. elementy wyposażenia wnętrz (klamkę) oraz narzędzia codziennego użytku (nożyce, fragmenty noży, napastrki, szpilkę, klucze, strug, dłuto, sztućce, radełko). Tysiące pozyskanych i zabezpieczonych zabytków ceramicznych i szklanych, które bez wątpienia dominowały w inwentarzu domowym, będzie przedmiotem odrębnego opracowania.



Ryc. 1. Przedmioty codziennego użytku. Fot. M. Nowak

Na przestrzeni wieków stosowano różne sposoby zabezpieczania mienia: zamki i kłódki z kluczami, okiennice, skrzynie itp. W Kutnie odnaleziono dwa różne klucze. Pierwszy, o długości 18,5 cm służył

---

czas akumulacji (wymienione oprogramowanie bez względu na długość akumulacji normalizuje wszystkie wyniki do 100 sekund). Widoczne na widmach piki wolframu oraz tantalum są pikami Rayleigha związanymi z użytą anodą wolframową i nie stanowią w związku z tym składowej badanych zabytków. Argon natomiast jest podstawowym składnikiem powietrza znajdującego się w trakcie pomiaru pomiędzy lampą a artefaktem. Uzyskane w trakcie badań spektrogramy zostały poddane obróbce polegającej na zastosowaniu filtra wygładzania Savitsky'ego-Golay'a oraz eliminacji tła metodą Peak Stripping. Dzięki temu udało się zidentyfikować zbiór pierwiastków, których udział w poszczególnych przedmiotach prezentują ryciny.

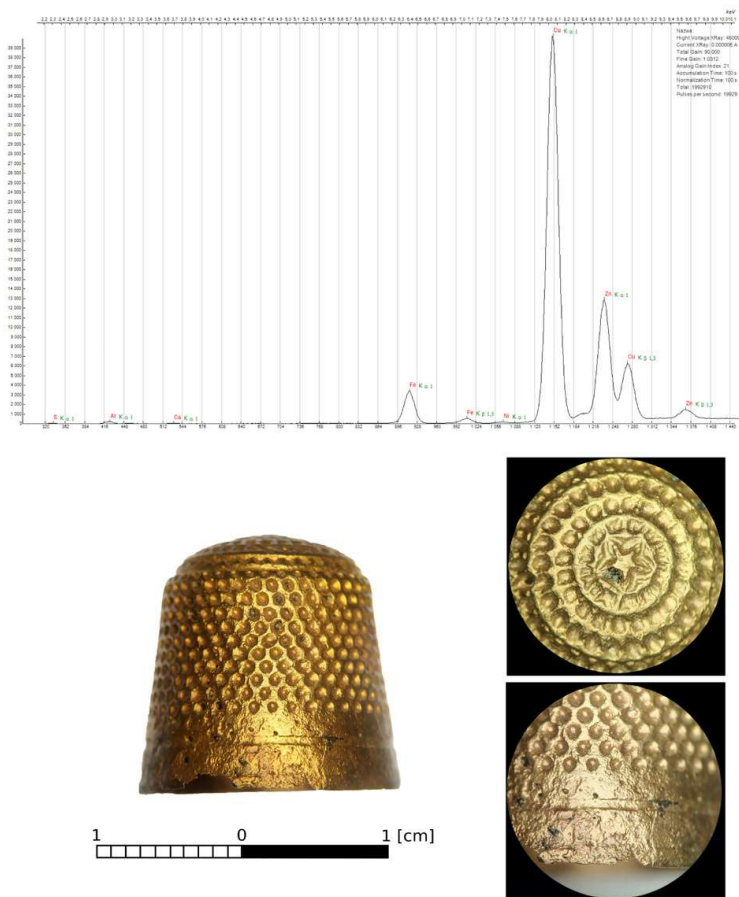
najpewniej otwieraniu i zamykaniu zamka drzwiowego. Wykonany został z wydłużonej, o przekroju prostokątnym sztabki a zakończony jest z jednej strony uszkiem z esowatym wykończeniem, z drugiej zaś piórem T-kształtnym (ryc. 1B). Drugi - zachowany tylko fragmentarycznie - najprawdopodobniej użytkowano wraz z kłódką (ryc. 1C). Zachował się on w długości niespełna 5 cm, na którą składa się okrągły uchwyt oraz część laski w formie tulei.

W okolicach Pałacu Saskiego odnaleziono także fragment mosiężnej klamki (tabela 1: l.p. 1). Jej rozmiar sugeruje, że była to klamka drzwiowa (ryc. 1A), najprawdopodobniej z drzwi wewnętrznych. Nie zachował się trzpień ani szyld, dlatego niemożliwe jest ustalenie ewentualnego rodzaju zamka czy wykonanie rekonstrukcji drzwi, na których była umieszczona. Brak zdobień również wyklucza precyzyjne datowanie, niemniej jednak znalezisko należy wiązać najprawdopodobniej z okresem późnonowożytnym i współczesnością.

Wśród zabytków bardzo licznie reprezentowane są narzędzia tnące - nożyce (ryc. 1D) i noże (ryc. 1G-J). Nożyce używane były do różnych celów. Zwykle wykorzystywano je w krawiectwie i pasterstwie (do strzyżenia owiec), ale również strzyżono nimi ludzi. Ich kształty były do siebie zbliżone i pozostawały niezmiennie przez stulecia. Tymczasem noże charakteryzują się dużym zróżnicowaniem formy i funkcji. Próba klasyfikacji oraz określenia sposobu wykorzystywania analizowanych egzemplarzy jest utrudniona z uwagi na ich fragmentaryczne zachowanie. Zasadniczo noże można podzielić na rzemieślnicze, kuchenne, stołowe, osobiste. Noże rzemieślnicze występują w wielu odmianach, kształtach i długościach głowni. Za noże kuchenne uważa się zwykle egzemplarze o masywniejszych głowniach, tymczasem noże stołowe cechują głownie smukłe, ostre szpice i delikatniejsze, często dekorowane trzonki. Noże osobiste, noszone przy pasach, często łączą cechy noży kuchennych i stołowych. Innym kryterium służącym klasyfikacji noży jest kształt zakończenia głowni: noże ze szpicem usytuowanym w linii prostej z grzbietem lub ostrzem albo centralnie; noże tępo zakończone (prosto, wklęsło, wolutowo albo z wycięciami na linii tylca) [Holtmann 1993: 53-54; Szajt, Wieczorek-Kańczura 2018:



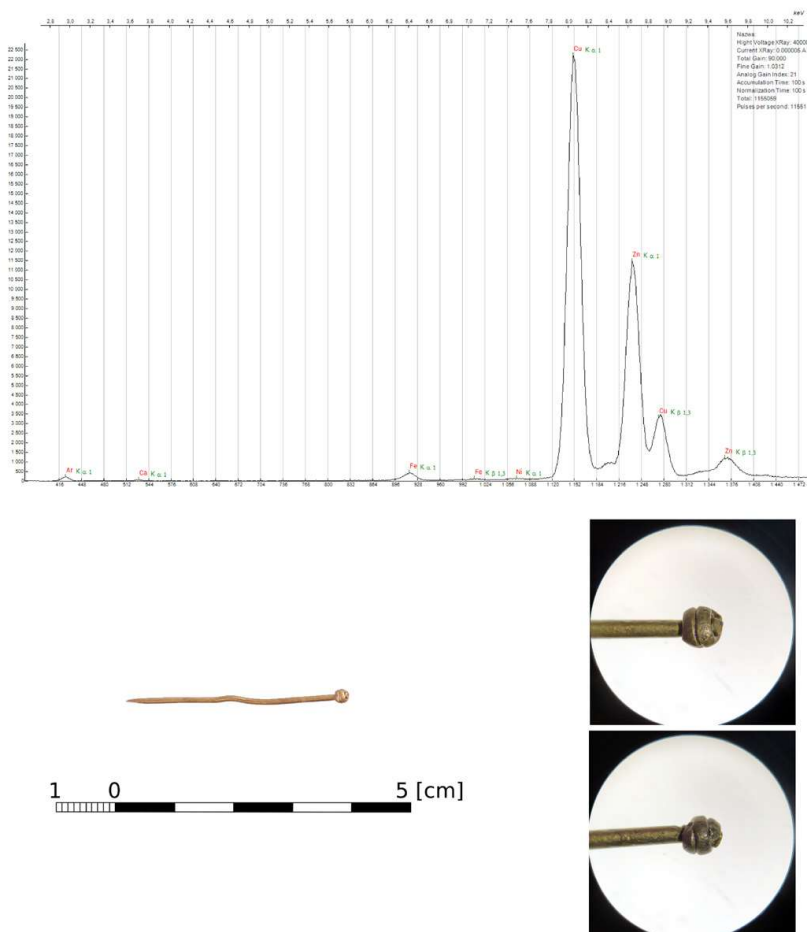
297-303]. Analizie opartej na kształcie zakończenia główki poddano cztery fragmenty noży. W pierwszym przypadku zachował się jedynie fragment pióra o długości 3,6 cm i maksymalnej szerokości ok. 1,4 cm z grzbietem łukowato wygiętym oraz szpicem umieszczonym centralnie (ryc. 1H, tabela 1: l.p. 8). Pozostałe trzy egzemplarze cechuje usytuowanie szpica w linii prostej z grzbietem oraz niestety słaby stan zachowania (tabela 1: l.p. 9-11). Poza tym cech wspólnych nie zaobserwowano. Na szczególną uwagę zasługuje nóż z częściowo zachowanymi okuciami i nitami ze stopu miedzi (ryc. 1I; tabela 1: l.p. 11). Można przypuszczać, że okładzina jego trzonu była zdobiona. Na żadnym z powyższych nie odnaleziono niestety znaków kowalskich.



Ryc. 2. Naparstek; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia .  
Fot.M. Majorek

Kolejne dwa przedmioty żelazne reprezentowane są przez fragmentarycznie zachowany strug (ryc. 1F) o długości ostrza przekraczającej 30 cm (tabela 1: lp. 12) i niewielkie, trapezowate dłuto (ryc. 1E; tabela 1: lp. 18), które wykorzystywano w rzemiosłach zajmujących się obróbką drewna, np. w stolarstwie lub ciesielstwie.

Z krawiectwem, w dużej mierze uprawianym w domowym zaciszu, związane są kolejne trzy zabytki: naporstki i szpilka. Naporstki mogły być kute, odlewane (zwłaszcza w średniowieczu), wybijane i wytłaczane (nowożytnie i współczesne). Różnicujący element stanowił kształt oraz rodzaj zdobienia [Wołyńska 2013: 146]. Jako że jeden z kutnowskich naporstków zachował się we fragmencie o wymiarach



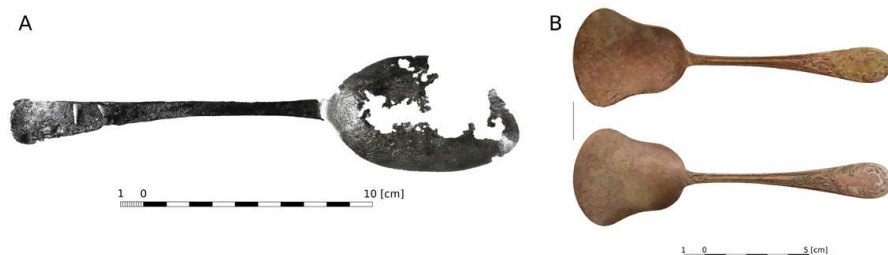
Ryc. 3. Szpilka; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia.

Fot. M. Majorek

2,7x1,3 cm bez cech diagnostycznych, to drugiemu należy poświęcić więcej uwagi (ryc. 2; tabela 1: l.p. 3-4). Odnaleziony w obrębie studni nr 1 na Placu Wolności zabytek jest napastrkiem zamkniętym, wykonanym ze stopu miedzi, o dwustrefowej ornamentyce. Większość powierzchni pokrywają okrągłe wgłębienia o układzie zbliżonym do plastra miodu. U podstawy napastrka widoczne są dwie poziome, równoległe linie. Maksymalna średnica wewnętrzna wynosi ok. 1,7 cm, a wysokość całkowita to ok 1,9 cm.

Ze stopu miedzi wykonana została również szpilka (ryc. 3; tabela 1: l.p. 5). W szpilkach najbardziej interesujące są główki, które mogą wskazywać na technikę wykonania, czasem funkcję lub stanowić element dekoracyjny bądź identyfikacyjny - gdy na główce jest znak rzemieślniczy. Szpilka ze studni nr 1 ma główkę wykonaną z nieco cieńszego drutu aniżeli trzonek, z pewnością podgrzewaną i kształtowaną sztancą lub poprzez kucie w trakcie produkcji. Poszczególne zwoje, mimo zagładzenia są czytelne - najprawdopodobniej jest to szpilka w typie B, najbardziej rozpowszechniona w Walii, Anglii i Irlandii w XVI wieku. Typ A cechuje mniejsza staranność wykonania, z kolei typ C - zdecydowanie większa [Talaga 2012: 5]. Szpilki miały wszechstronne zastosowanie, służyły upinaniu elementów odzieży i nakryć głowy, ale też spinaniu tkanin czy ubiorów. Szpilki odnajdywane są najczęściej przy pochówkach (na cmentarzach i w kryptach) [Grupa, Grupa, Nowosad 2018: 133-143], niemniej w nawarstwieniach miejskich tego rodzaju znalezisk również można się spodziewać.

Z badań z 2019 roku pochodzą również 2 łyżki i 2 uchwyty od sztućców nieznanego rodzaju. Łyżki wykorzystywano nie tylko do serwowania i spożywania potraw, ale także do ich przygotowywania.



Ryc. 4. Łyżki. Fot. M. Majorek

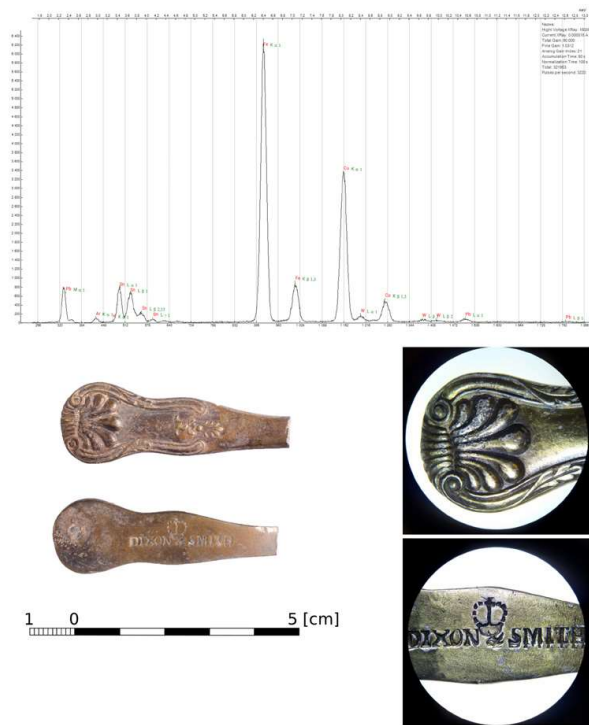
Taką rolę mogła pełnić cynowana łyżka o dużej i głębokiej miseczce (ryc. 4A), którą cechuje słaby stan zachowania (tabela 1; l.p. 13). Egzemplarze wykonane ze stopów miedzi najprawdopodobniej należy łączyć z funkcją stołową. Posrebrzana (platerowana) łyżka o miseczce szufelkowej (ryc. 4B), najpewniej służyła do nabierania cukru (tabela 1: l.p.14). Uchwyt łyżki zdobią z obu stron wypukłe woluty oraz finezyjnie zwinięte liście. Mimo braku sygnatury, zdobienie wskazuje, że przedmiot ten może pochodzić z warszawskiej manufaktury Braci Henneberg [<http://antyczek.pl/duza-mosiezna-lyzka-do-cukru.html>], którzy swą działalność rozpoczęli w latach 60 XIX wieku<sup>3</sup>.

Wśród dwóch pozostałych fragmentów, jeden zidentyfikowano jako wyrób manufaktury Dixon&Smith z lat 1806-1823 (ryc. 5), firmy założonej przez Jamesa Dixona i Thomasa Smitha na Silver Street w Sheffield w Wielkiej Brytanii<sup>4</sup> (tabela 1; l.p. 16). Miejsca wytworzenia drugiego fragmentu (ryc. 6) nie ustalono (tabela 1; lp. 15).

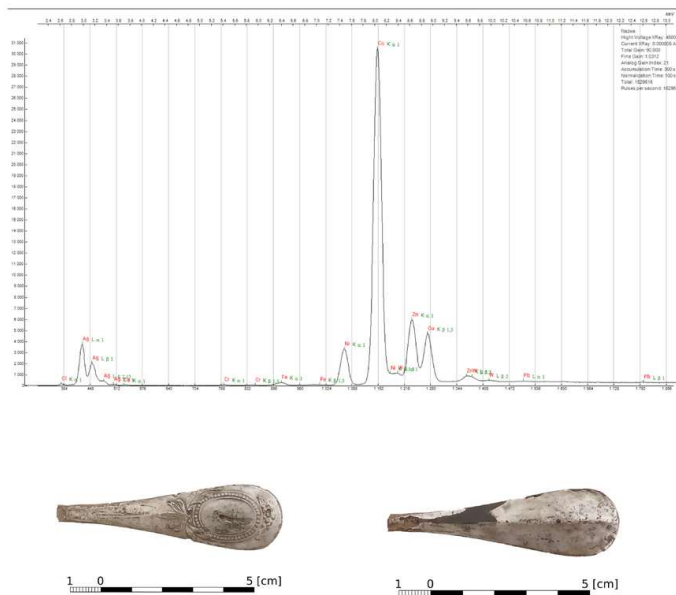
---

<sup>3</sup> „Fabryka Platerów Braci Henneberg powstała w 1857 r. na bazie spółki Juliusza vel Juliana Henneberga (1835-1907) z Michałem Czajkowskim. Od 1862 r. manufaktura miała swoją siedzibę przy ul. Wolskiej 17 w Warszawie. Produkcja obejmowała platerowane srebrem i złotem sztucce, przedmioty galanteryjne i artystyczne, jak również wyroby z białego metalu, w tym sztucce. Fabryka posiadała własne sklepy fabryczne w Warszawie: przy ul. Trębackiej 1, Nalewki 12 i krótko w Hotelu Europejskim, a także w Moskwie. Natomiast w Petersburgu, Tyflisie i Irkucku miała swoje przedstawicielstwa. Wytwórnia systematycznie wprowadzała najnowsze osiągnięcia techniczne. W roku 1878 jako pierwsza w kraju fabryka zastosowała biały metal do produkcji sztucców. W 1888 r. ze spółki wystąpił Michał Czajkowski, a na jego miejsce weszli początkowo jako współpracownicy – bracia Juliusza, Wilhelm Edward (1844-1917) i Stanisław Hennebergowie, którzy w 1894 r. przekształcili zakład w spółkę Finansowo-Komandytową pod firmą „Bracia Henneberg”. Po wojnie, w 1951 r. fabrykę połączono z zakładem Henryka Wolskiego, a następnie przyłączono do niego dawną fabrykę Juliana Frageta. Od tej pory występowała pod nazwą „HEFRA”, łącząc początkowe litery nazwisk dawnych właścicieli obu fabryk platernicznych. [<https://galeriazak.pl/pl/p/Kosz%2C-Bracia-Henneberg%2C-Warszawa%2C-ok.-1930-r./2987>; [https://www.wilanow-palac.pl/tansze\\_a\\_rownie\\_dobre\\_przelom\\_w\\_produkcji\\_sztuccow.html](https://www.wilanow-palac.pl/tansze_a_rownie_dobre_przelom_w_produkcji_sztuccow.html)].

<sup>4</sup> Firma została założona w 1806 roku na Silver Street w Sheffield przez Jamesa Dixona i Thomasa Smitha. Thomas Smith odszedł z firmy w 1823 roku, wkrótce po tym najstarszy syn Jamesa Dixona, William Frederick, dołączył i rozbudował działalność o nową siedzibę w Cornish Place. W 1830 roku, w Cornish Place zaczęto produkować wyroby srebrne i platerowane przejmując firmę Nicholson, Ashforth and Cutts. Firma zmieniła nazwę na James Dixon & Sons, gdy do rodzinnej firmy dołączył drugi syn James Willis Dixon. Po roku 1880 identyfikatorem firmowym był znak trąbki lub trąbki i znak sztandaru. Produkcja trwała aż do 1992 roku, kiedy to po kryzysie lat 80 została zamknięta [<http://www.silvercollection.it/engladixon.html>].

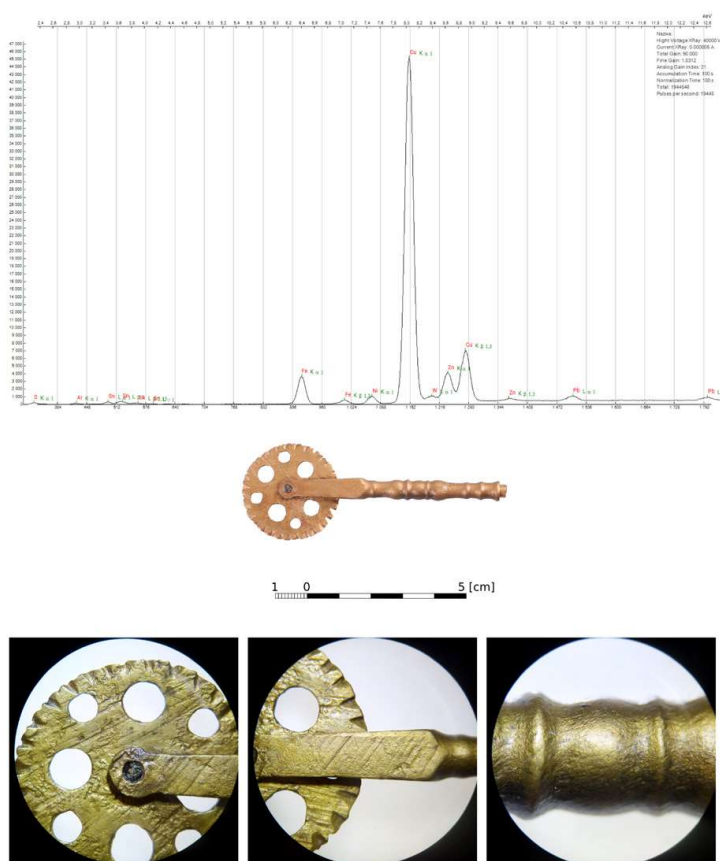


Ryc. 5. Uchwyt sztućca; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia.  
Fot. M. Majorek



Ryc. 6. Uchwyt sztućca; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia.  
Fot. M. Majorek





Ryc. 7. Rylec introligatorski; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia. Fot. M. Majorek

Kolejnym niezwykle interesującym przedmiotem jest mosiężne radełko (ryc. 7) o średnicy części pracującej wynoszącej nieco ponad 3 cm i wzorze linii łamanej na krawędzi rolki (tabela 1: lp. 17). Tego rodzaju narzędzie używano najprawdopodobniej w introligatorstwie jako narzędzia tłoczącego [Turnau 1983: 85], ewentualnie w krawiectwie do przenoszenia linii wykroju. Zwykle wykorzystywano je do wykonania szlaczków, np. ramy – bordiury oprawy książki [Biała 2015: 93; Pokorzyńska 2013: 62] Rączki radełek (zwłaszcza wizerunkowych) nierzadko mierzyły ponad 20 cm długości, a ich użycie celem wykonania wgłębienia w skórze wymagało użycia dużej siły<sup>5</sup>. Przyjmuje się, że radełko introligatorskie po raz pierwszy użyto w 1469 r. Analogiczny

<sup>5</sup> Radełka wizerunkowe służyły wyciskaniu całych motywów np. wzorów roślinnych, postaci itd. [Biała 2015: 90-108].

przedmiot pochodzący z badań na Starym Rynku w Siewierzu znajduje się w kolekcji Muzeum Zagłębia w Będzinie [Ginter 2012].

Do grupy przedmiotów związanych z handlem przyporządkowano 11 plomb ołowianych oraz 1 szalkę wagową.

Odnalezione w Kutnie plomby, będące rodzajem znaku towarowego przytwierdzanym do konkretnego produktu o określonych właściwościach, przede wszystkim służyły do poświadczania jakości sukna, choć zdarzają się także znaleziska plomb przytwierdzonych do fragmentów skór. Plomby były również dowodem opłacenia podatków w miejscowościach lub portach wyjściowych i docelowych [Kocińska, Maik 2004: 13-16; Urbański 2013, s. 379], a w czasach nowożytnych plombą zatwierdzano każdy etap produkcji (tkanie, postrzyganie, farbowanie), dlatego na jednej partii sukna mogło znaleźć się ich kilka. Badacze przypuszczają, że plomby sporadycznie były wykorzystywane w innych celach – do zabezpieczania ładunków cennych towarów, czy też worków z monetami [Maćkowski 2012, s. 395–398] Ponadto w materiałach XIX i XX-wiecznych wyróżnia się plomby kolejowe, pocztowe, podatkowe, firmowe, urzędowe i celne, młyńskie, wojskowe i inne [<http://odciskczasu.blogspot.com/>]<sup>6</sup>, a większa aniżeli w numizmatyce mnogość oznaczeń ikonograficznych utrudnia właściwą identyfikację indywidualną plomb<sup>7</sup>.

---

6 Brak publikowanych opracowań dotyczących plomb z końca XIX i XX wieku. Zdaniem autorów niniejszego opracowania, należy uporządkować kolekcje zabytków i zaproponować typologię tych przedmiotów.

7 Na plombach umieszczano elementy heraldyczne, gmerki (znaki osobowo-właściwościowe), napisy cyfrowo-liczbowe [Połczyński 2017: 205].

Tabela. 1. Zestawienie wybranych przedmiotów związanych wyposażeniem domów i rzemiosłem

L.p.	Miejsce i rok znalezienia	Opis	Technika	Surowiec	Wymiary	Waga [g]
1	Pałac Saski, 2018	Klamka drzwiowa	odlew, szlifowanie, polerowanie	stop miedzi	długość: 107,6 mm, szerokość: 16,0 mm, wysokość: 19,3 mm, średnica: 25,4 mm	192,7
2	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Nożyce	kucie, wybijanie, cięcie, szlifowanie, wiercenie	stop żelaza (stal)	długość całkowita: 195,00 mm, długość ostrza: 77,41 mm, szerokość: 30,29 mm, szerokość trzpienia (pręta rękojeści): 11,89 mm, wysokość trzpienia (pręta rękojeści): 3,24 mm,	56,8
3	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Naparstek	walcowanie wybijanie, cięcie, szlifowanie	stop miedzi	średnica wewnętrzna: 16,6 mm; grubość blachy: 0,4 mm; wysokość: 18,5 mm	3,2
4	Plac Wolności, 2019	Fragment naparstka	walcowanie, wybijanie	stop miedzi	szerokość: 26,7 mm, wysokość: 12,7 mm, grubość: 0,6 mm	0,8
5	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Szpilka	zawijanie, rozklepywanie	stop miedzi	długość: 37,6 mm; średnica główki: 2,2 mm; średnica pręta: 1,0 mm	0,3
6	Plac Wolności, 2019	Klucz	kucie, wybijanie, cięcie, szlifowanie	stop żelaza	długość: 185,0 mm, długość ucha: 34,9 mm, szerokość: 10,2 mm, grubość: 3,7 mm, otwór: 7,2×8,2 mm	38
7	Pałac Saski, 2018	Klucz	kucie, szlifowanie	stop żelaza	długość: 48,1 mm; średnica zewnętrzna oczka: 16,0 mm; grubość oczka: 1,6 mm; średnica: 4,0 mm	3,5

L.p.	Miejsce i rok znalezienia	Opis	Technika	Surowiec	Wymiary	Waga [g]
8	Plac Wolności, 2019	Pióro noża	kucie	stop żelaza	długość: 36,1 mm, szerokość: 13,8 mm, grubość: 2,1 mm	3
9	Plac Wolności, 2019	Fragment noża	kucie	stop żelaza	długość odkuwki: 132,5 mm; długość ostrza: 123,1 mm, szerokość: 19,6 mm, grubość: 3,7 mm, szerokość trzpienia: 8,3 mm	38,1
10	Rynek Zduński 2019 r.	Fragment noża	kucie, cięcie, szli- fowanie	stop żelaza	długość odkuwki: 260,0 mm; długość ostrza: 131,0 mm, szerokość ostrza: 6,1- 21,0 mm, grubość: 4,7 mm	
11	Plac Wolności, 2019 r.	Fragment noża z okuciami i nitami	kucie, gięcie, odlew, rozciąganie, rozklepywanie	stop żelaza, stop miedzi	zachowana długość odkuwki: 124,2 mm, grubość tyłca: 3,2 mm, szerokość odkuwki: 12,6 mm, długość okuc: 12,7 mm, szerokość okuc: 14,4-5,6 mm, grubość blaszki: 0,3 mm, długość nitu: 8,1 mm, średnica nitu: 2,5 mm, grubość blaszki: 0,7 mm, waga pojedynczego nitu: 0,2 g	13,2
12	Rynek Zduński 2019 r.	Strug	kucie, cięcie, gię- cie, szlifowanie	stop żelaza	długość odkuwki: 427,0 mm; długość ostrza: 310,0 mm, szerokość ostrza: 32,04 mm, grubość ostrza: 5,1 mm, przekrój trzpienia: 5,9×9,4 mm	245,1

13	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Łyżka	łoczenie, gięcie, wycinanie, szlifowanie, galwanizowanie	stop żelaza, stop cyny	długość całości: 214,0 mm, długość rączki: 135,0 mm, szerokość rączki: 6,2-20,0 mm, grubość rączki: 1,9 mm; głębokość: 8,1 mm	17,5
14	Plac Wolności, 2019	Łyżka				
15	Pałac Saski, 2019	Fragment sztućca	odlew, cięcie, szlifowanie, srebrzenie?		długość: 73,2 mm; szerokość: 5,3-21,1 mm; grubość: 3,6 mm	12,4
16	Plac Wolności, 2019	Fragment sztućca				
17	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Radelko	odlew, cięcie, szlifowanie	stop miedzi	długość całkowita: 82,0 mm; średnica części pracującej: 30,5; grubość części pracującej: 1,0 mm; średnica maksymal- na uchwyty: 6,02 mm	17,9
18	Plac Wolności, 2019	Fragment dłuta	kucie	stop żelaza	długość: 44,7 mm; szerokość: 21,8 mm, grubość: 6,9 mm	15,3





Ryc. 8. Plomby ołowiane. Fot. M. Majorek

Wśród plomb z Kutna, które cechuje wysoka różnorodność typów, rodzajów przedstawień oraz stanu zachowania zarejestrowano 2 egzemplarze tekstylnych plomb tarczkowych późnośredniowiecznych lub wczesnonowożytnych, zachowanych fragmentarycznie (1 awers nieregularnie okrągły i 1 rewers pierwotnie nieregularnie okrągły) (tabela 2; lp. 3 i 4). Ten typ plomb składał się z minimum dwóch tarczek połączonych taśmą. Jedna z tarczek (awers) posiadała wystający bolec, natomiast druga (rewers) – otwór, przez który bolec (pojedynczy, podwójny, płaski lub rozwidlony) był przeprowadzany [Połczyński 2017: 206]. Na zachowanym awersie plomby tekstylnej z Kutna (ryc. 8I; tabela 2: lp. 3) widoczne są litery **G** (?), poniżej **B** (?), całość w otoku perełkowym, niestety pozostała część inskrypcji jest nieczytelna, co wyklucza identyfikację. Na rewersie drugiej nie zarejestrowano żadnych odcisków (ryc. 8A; tabela 2: lp. 4). Pozostałych 9 znaków towarowych to plomby zaciskowe okrągłe i owalne o chronologii nowożytnej i współczesnej. Przez środek tych przedmiotów przechodził rzemień lub sznurek. Tego rodzaju plomb używano do delikatnych tekstyliów, ale służyły także do plombowania większych pakunków z tkaninami [Maćkowski 2016a, 173] lub innymi produktami np. mąką, solą itd.

Wśród plomb zaciskowych, jeden egzemplarz miał gładką powierzchnię tarczek (ryc. 8 G; tabela 2: lp. 2), jeden prążkowaną (ryc. 8B; tabela 2: lp. 6). Na pozostałych zachowały się następujące oznaczenia:

- litera: **D** (awers), litera: **M** (rewers) (ryc. 8C; tabela 2: lp. 9); interpretacja: nie ustalono;
- na obwodzie (awers): [?]ATLI [?], pozostała część nieczytelna; rewers nieczytelny (ryc. 8 D; tabela 2: lp. 10); interpretacja: plomba wojskowa (?);
- w układzie poziomym (awers): [?]KA, MIAS[?], TOR[?]N; napis (rewers): WYRÓ[?] [?]RAJOW[?] (ryc. 8E; tabela 2: lp. 8); interpretacja: plomba towarowa miasta Torunia;
- centralnie (awers): litera **B**, napis na obwodzie nieczytelny; centralnie (rewers): 1/0 (ryc. 8F; tabela 2: lp. 11); identyfikacja: plomba młyńska (?);
- na obwodzie (awers): [?????]EL[?????], centralnie: przedstawienie krokusa (?) lub innego przedmiotu zwieńczonego trzema „ząbkami”; rewers gładki (ryc. 8H; tabela 2: lp. 5); interpretacja: plomba towarowa;
- w układzie poziomym (awers): **III, E-K-, 1831**, otok perełkowy; w układzie poziomym (rewers): monogram **M**, nad nim korona, poniżej **I**, otok perełkowy (ryc. 9; tabela 2: lp. 1); interpretacja: plomba jarmarczna z 1831 roku z monogramem Mikołaja I (?)<sup>8</sup>;
- na obwodzie (awers): **EXPED. REMIS[??]WA, 1830**, otok perełkowy; w układzie poziomym (rewers): monogram **M**, nad nim korona, poniżej **I, V**, otok perełkowy (ryc. 9; tabela 2: lp. 7); interpretacja: plomba jarmarczna z 1830 roku z monogramem Mikołaja I (?).

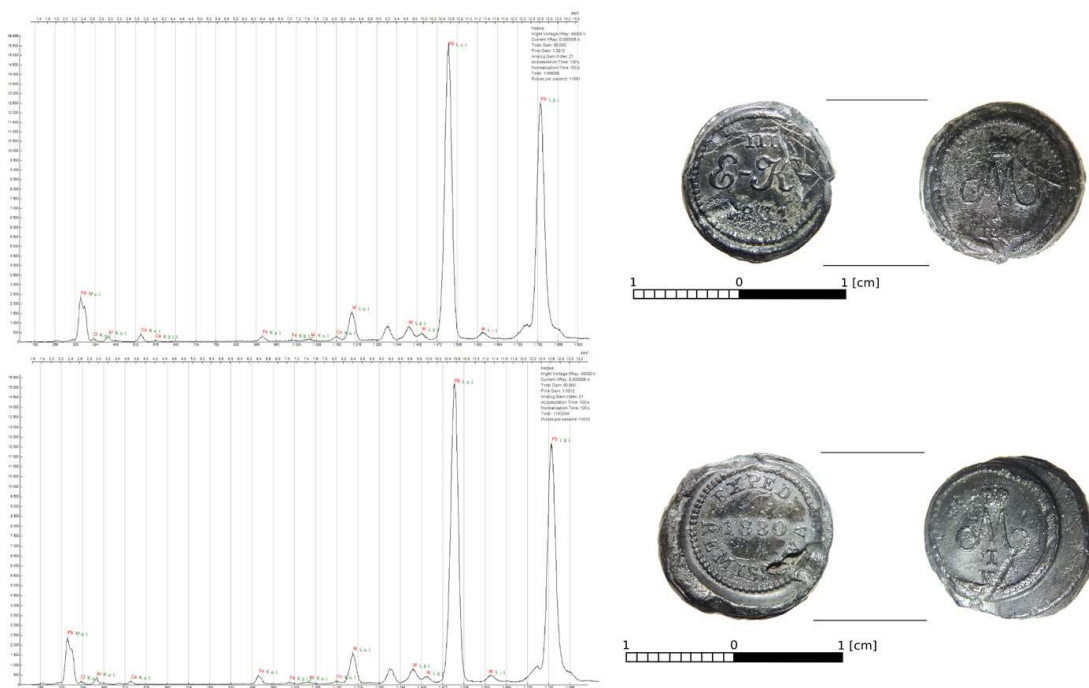
---

<sup>8</sup> Mikołaj I - Mikołaj I Pawłowicz Romanow - cesarz Cesarstwa Rosyjskiego, król Polski w latach 1825-1831.

W inwentarzu zabytków metalowych zarejestrowano tylko jeden artefakt balansologiczny – wspomnianą powyżej szalkę wagową (tabela 2; lp. 13), miseczkowatą, o maksymalnej średnicy przy górnej krawędzi równej 71,5 mm (ryc. 10).

Żelazna, cynowana szalka zachowała się w bardzo złym stanie, bez śladów sygnowania. Sygnowanie wytwórcy miało na celu potwierdzenie rzetelnego wykonania oraz ułatwienie ułożenia ważonego przedmiotu [Maćkowski 2016b: 163]. Szalka najprawdopodobniej była składową niewielkich rozmiarów wagi kramarskiej, ewentualnie innej służącej ważeniu przedmiotów do ok. 200 g.

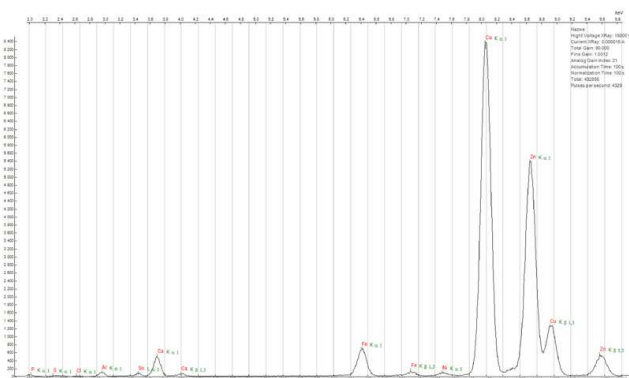
Do grupy zabytków ozdabiających i nadających oraz podkreślających indywidualny charakter właścicieli zaliczono sprzączki, aplikacje, szpilkę ozdobną, obrączkę oraz przedmioty związane ze sferą *sacrum*.



Ryc. 9. Plomby ołowiane; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia.  
Fot.M. Majorek



Ryc. 10. Szalka wagowa. Fot. M. Majorek



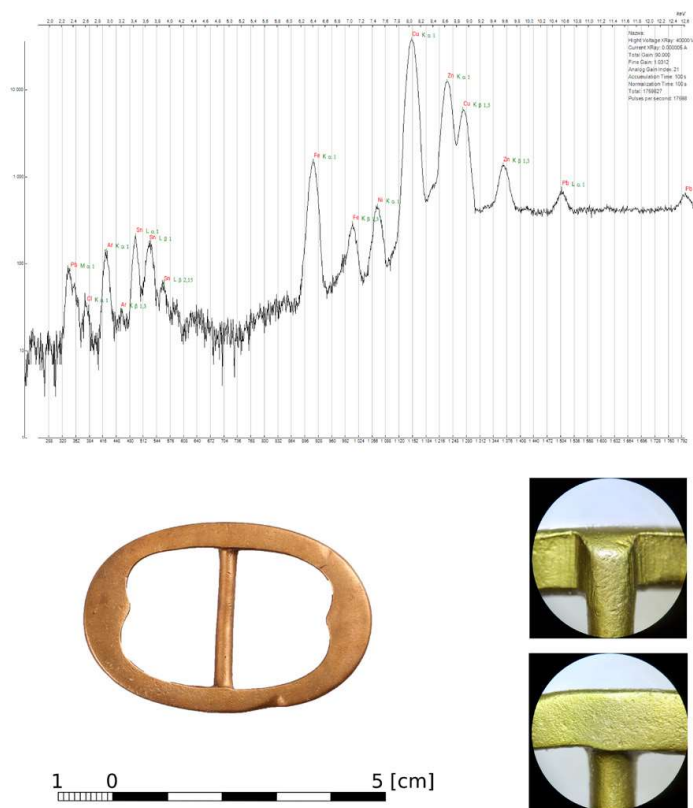
Ryc. 11. Sprzączka we fragmentach; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia.  
Fot. M. Majorek

Tabela 2. Zestawienie wybranych przedmiotów związanych z handlem

L.p.	Miejsce i rok znalezienia	Opis	Technika	Surowiec	Wymiary	Waga [g]
1	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica: 14,6 mm; grubość: 3,8 mm	4,4
2	Plac Wolności, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica: 12,1 mm; grubość tarcz- ki: 1,6 mm; grubość całkowita: 6,0 mm	4,1
3	Plac Wolności, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica tarczki: 19,8 mm; wyso- kość całkowita: 25,7 cm; grubość tarczki: 1,2 mm; grubość całkowita: 5,3 mm	7,6
4	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	długość: 26,7 mm; szerokość: 12,7 mm; grubość tarczki: 1,3 mm	3,7
5	Plac Wolności, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica: 17,0 mm; grubość: 3,0 - 4,0 mm	7,9
6	Plac Wolności, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica: 12,2 mm; grubość tarcz- ki: 1,1 mm; grubość całkowita: 3,0 mm	3,1



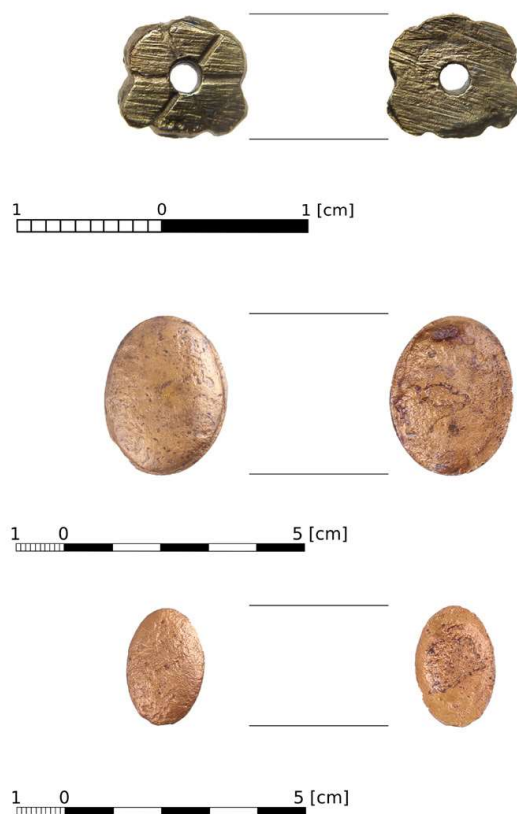
7	Plac Wolności, Studnia 1, 2019/2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica: 15,2-16,8 mm; grubość: 2,9 mm	4,8
8	Plac Wolności, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica: 20,0 mm; grubość: 3,5-7,1 mm	13,4
9	Rynek Zduński, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica: 21,3 mm; grubość: 4,4-6,7 mm	19,9
10	Pałac Saski, 2018	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica maksymalna: 10,7 cm; grubość 28,0 mm	1,4
11	Plac Wolności, 2020	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	średnica maksymalna: 18,6 cm; grubość: 3,6-5,2	6,9
12	Plac Wolności, 2019	Plomba	wybijanie	stop ołowiu	szerokość: 15,4 mm, wysokość: 18,1 mm, grubość: 1,1 mm	1,8
13	Plac Wolności, Studnia 1, 2019/2019	Szalka	kucie, cynowanie?	stop żelaza, cyny	średnica: 71,5; wysokość całkowita: 24,0 mm; grubość blaszki: 1,1 mm	10,4



Ryc. 12. Sprzączka; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia.

Fot.M. Majorek

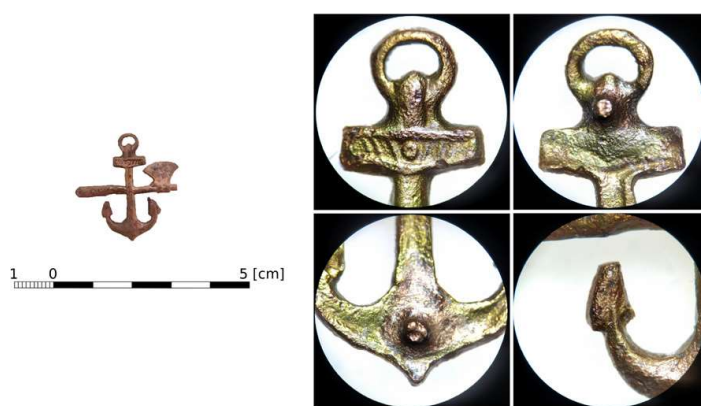
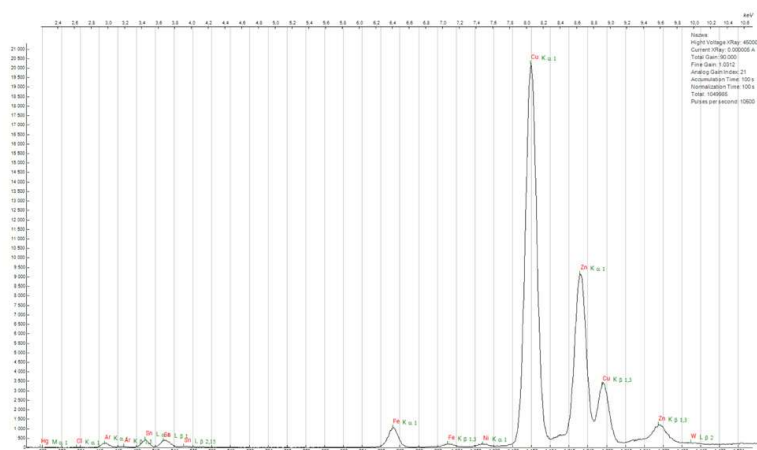
Sprzączki reprezentowane są przez 3 egzemplarze: 2 jednodzielną i 1 dwudzielną. Pierwsza – jednodzielną, owalną (okrągłą) sprzączka została wykonana ze stopu żelaza (zachowała się tylko rama) (tabela 3: l.p. 1). Taki typ sprzączek był najczęściej wykorzystywany do spinania elementów oporządzenia końskiego [Bednarz 2016: 268]. Pozostałe dwie wykonano ze stopu miedzi. Pierwsza z nich zachowała się częściowo: odnaleziono fragment prostokątnej ramy, jarzmo oraz kolec (ryc. 11; tabela 3: l.p. 2). Na ramie widoczne jest zdobienie geometryczne w postaci linii rytej wzdłuż krawędzi. Analogiczny egzemplarz jarzma datowany na lata 1690-1720 pochodzi z badań archeologicznych przy ul. Chmielnej w Gdańsku [Bednarz 2016: 326] oraz występuje w kolekcji internetowej Portable Antiquities Scheme pod numerem NLM21961a [<https://finds.org.uk/database/artefacts/record/id/549969>]. Być może służyła ona spinaniu obuwia. Druga mosiężna sprzączka ma



Ryc. 13. Aplikacja i broszki. Fot. M. Majorek

owalną, dwudzielną, gładką ramę bez zdobień (ryc. 12; tabela 3: l.p. 3). Podobny, datowany na lata 1660-1720, przedmiot również odnaleziono w Gdańsku [Bednarz 2016: 325]. Jego kształt i wielkość wskazują, że mógł być używany do spinania pasa w talii, mniej prawdopodobne było jego użytkowanie przy obuwaniu lub innych elementach stroju (np. do ozdobienia kapelusza).

W okolicy Pałacu Saskiego odkryto dwa przedmioty o nowożytnej metryce (ryc. 13B-C; tabela 3: l.p. 6-7), które najpewniej pełniły funkcję broszki - ozdobnej zapinki. Ich stan zachowania uniemożliwia ustalenie motywu zdobniczego powierzchni tarczki. Oba zabytki wykonano z mosiądzu w technice odlewu. Na awersie większej tarczy widoczne jest dookolne liniowe wgłębienie, być może służące stabilizacji ramki dookolnej. Z kolei na rewersie, na dłuższej osi, zauważyć można miejsca mocowania zapięcia. Mniejszy egzemplarz cech takich nie posiada.



Ryc. 14. Aplikacja; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia.

Fot. M. Majorek

Dobry stan zachowania cechuje wykonaną ze stopu miedzi zapinkę w formie skrzyżowanego topora i kotwicy (ryc. 14; tabela 3: l.p. 9).

Najprawdopodobniej należała ona do pracownika, żołnierza, być może oficera Korpusu Inżynierów Linii Komunikacyjnych (Корпус Инженеров Путей Сообщения - КИПС). КИПС był to rodzaj wojsk specjalistycznych (technicznych) (Специальные Войска), który w Polsce nazywany jest wojskami inżynieryjnymi. КИПС został powołany do życia 20 listopada 1809 roku, wchodził w skład Armii Imperium Rosyjskiego, a podlegał pod Ministerstwo Linii Komunikacyjnych (Министерство Путей Сообщения). Głównym celem powstania

КИПЦ было повязание ze sobą wszelkich (wodnych i lądowych) sieci komunikacyjnych w Imperium Rosyjskim, a głównym jego zadaniem było zarządzanie całością tych linii i ich rozwój dla dobra gospodarczego (i militarnego) państwa. Korpus istniał do 1918 roku [Królikowski 1990: 226].

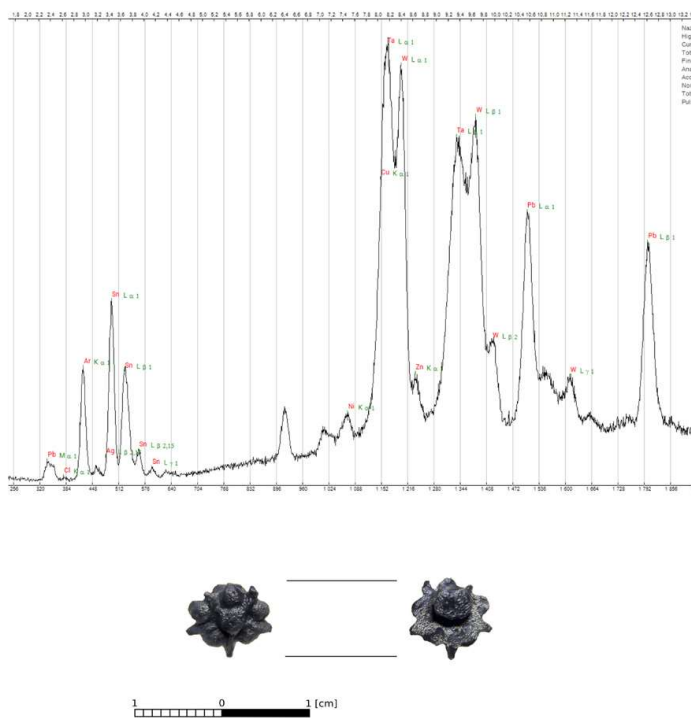
W kutnowskiej kolekcji znajdują się również dwie małe aplikacje w kształcie kwiatów: cynowo-ołowiana aplikacja pięciolistna ze zintegrowanym nitem (ryc. 15; tabela 3: l.p. 4) oraz mosiężna sześciopłatkowa aplikacja z centralnie umieszczonym otworem (ryc. 13A; tabela 3: l.p. 5). Obie mogły pełnić rolę tzw. nabijek na skórzane wyroby (np. pasach).

Jeden przedmiot z tej grupy wykonany został ze stopu srebra i złota. Jest nim niewielka, mierząca zaledwie 4,5 cm szpilka zakończona literą B (ryc. 16; tabela 3: l.p. 8), która stanowiła z pewnością ozdobę ubioru lub nakrycia głowy

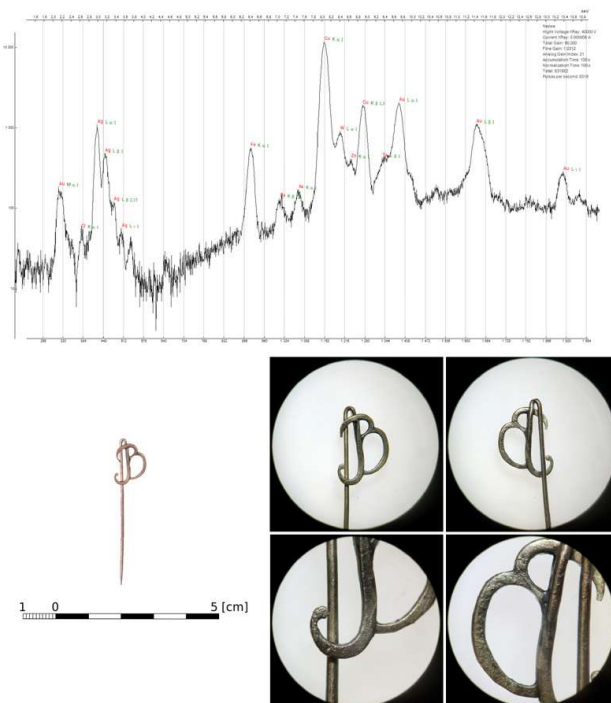
Kolejnym, wyróżniającym się przedmiotem o charakterze ozdobnym jest oczko szklane barwy czerwonej w oprawie kasztovej pełnej (ryc. 17; tabela 3: l.p. 10). Mosiężna oprawa ma podstawę czworokątną oraz dwa okrągłe tunele służące mocowaniu. Wielkość otworów pozwala na przeprowadzenie przez nie nici, a tym samym możliwość przyszycia do wyrobów tekstylnych, a nawet skórzanych (ze skór miękkich, cienkich, np. cielęcych).

Ozdobami, choć w tym przypadku ciała, a nie ubioru, są również dwa znalezione pierścionki, oba w typie obrączek. Pierwszą z nich, wykonaną z taśmy ze stopu miedzi o szerokości 3,1 mm (ryc. 18; tabela 3: l.p. 11), zdobi wzór geometryczny w formie dwóch odciskanych równoległych linii. Analogiczne egzemplarze odnaleziono m. in. na Wyspie Spichrzów w Gdańsku [Krzywdziński 2016: 69, ryc. 79: 12, 20] a podobne (z jedną, trzema lub więcej dookólnymi liniami), występujące w średniowiecznym i nowożytnym materiale zabytkowym, w południowo-zachodniej części kwartału ulic: Długie Ogrody, Szafarnia, Angielska Grobla i św. Barbary w Gdańsku [Zochniak 2013: 419, 420], a także na cmentarzu w Płonkowie [Nowak, Kulesz, Grupa 2018: 93] oraz na warszawskim Służewie [Dąbrowska 2012: 340-341].

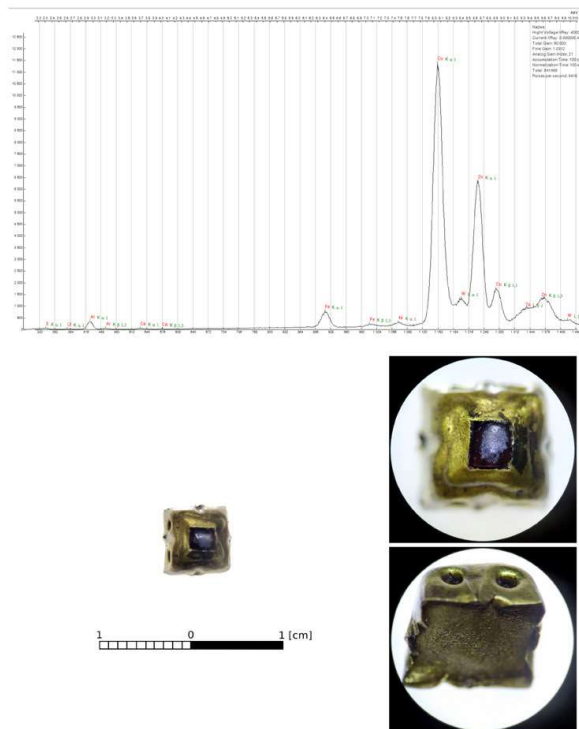




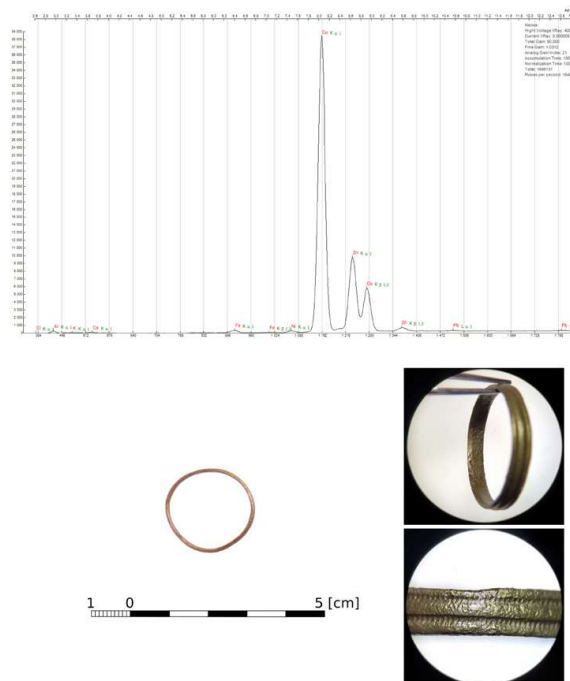
Ryc. 15. Aplikacja; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia. Fot. M. Majorek



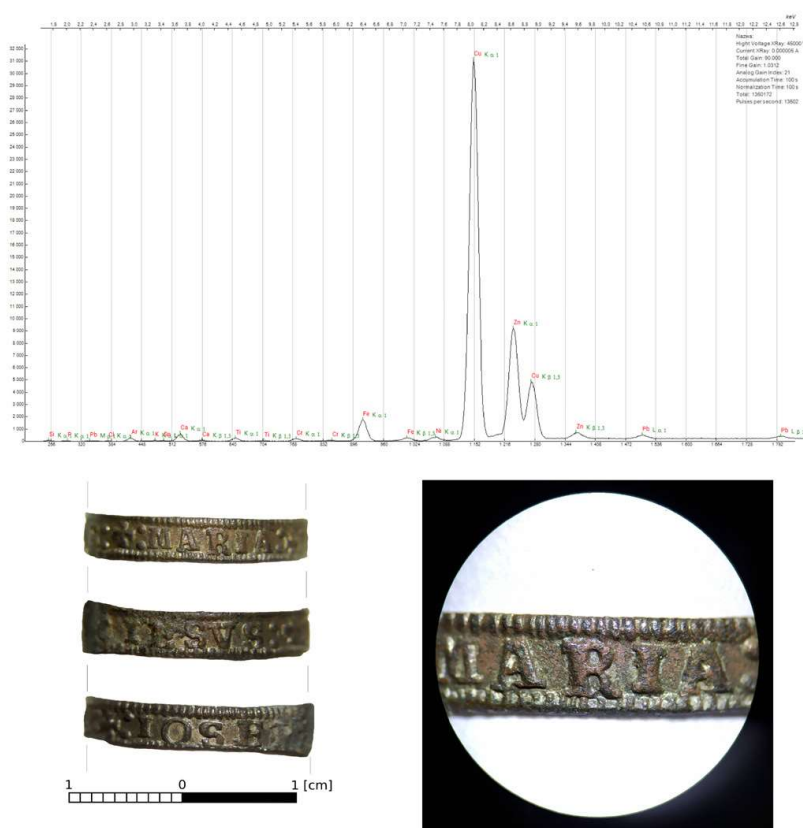
Ryc. 16. Szpilka z literą B; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia. Fot. M. Majorek



Ryc. 17. Oczko szklane w oprawie kasztowej pełnej; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia.  
Fot.M. Majorek



Ryc. 18. Obrączka; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia. Fot. M. Majorek

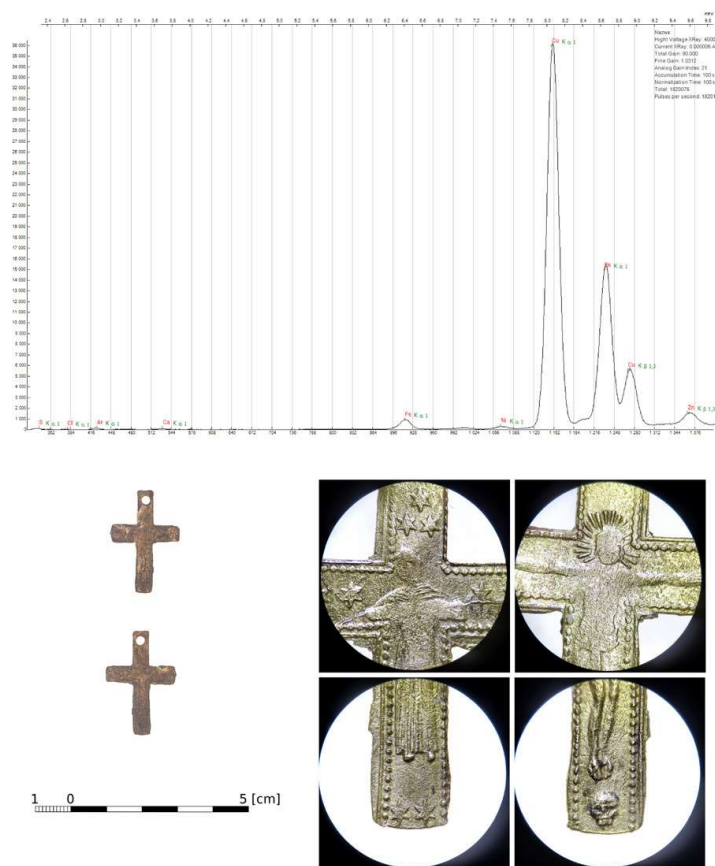


Ryc. 19. Obrączka; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia. Fot. M. Majorek

Druga, wykonana ze stopu miedzi, cynowana, o szerokości taśmy ok. 3,4 mm posiada napis na zewnętrznej powierzchni z inskrypcjami imion Świętej Rodziny: *IESVS:+: MARIA:+:IOSEPH* oraz zdobienie perełkowe wzdłuż obu krawędzi (ryc. 19; tabela 4; l.p. 2). Wysokość wypukłych, szeryfowych liter odpowiada około  $\frac{3}{4}$  szerokości taśmy. Odległości między nimi są wyraźne i jednakowe.

Tę obrączkę zaliczyć można również do nielicznej grupy dewocjonalistów wraz z mosiężnym, wybitym w cienkiej blaszce, dwustronnym krzyżykiem (ryc. 20; tabela 4; l.p. 1), który pozyskano z wypełniaka studni nr 1 na Placu Wolności.

Na jego awersie widoczne jest przedstawienie Chrystusa Ukrzyżowanego. Szczegóły anatomiczne są w części środkowej są słabo czytelne, na dłoniach i stopach widać główki gwoździ. Jezus ma lek-



Ryc. 20. Krzyżyk; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia. Fot. M. Majorek

ko ugięte w kolanach nogi a prawa lekko zakrywa lewą. Pod stopami widać czaszkę a całość otoczona jest perełkowym zdobieniem. Na rewersie umieszczono przedstawienie postaci w pozie stojącej z rękoma zgiętymi w łokciach, złożonymi na piersi, być może w geście modlitewnym. Powyżej głowy tej postaci, interpretowanej jako Matka Boża, znajdują się 3 gwiazdki, po bokach postaci, na belce poprzecznej krzyża widoczne po 2 gwiazdki na każdej ze stron, pod stopami 2, całość również znajduje się w otoku perełkowym. Podobny pod względem techniki wykonania egzemplarz, różniący się nieznacznie przedstawieniami odnaleziono w Strzelnie [Smetana 2009: 20]. Tego rodzaju niewielkie krzyżyki mogły pochodzić z różańców, noszono je również jako zawieszki, przyszywano do małych woreczków lub szkaplerzy [Niedźwiadek i in. 2015: 120] i stanowiły jednoznaczną deklaracją wiary właściciela.

Tabela 3. Zestawienie wybranych przedmiotów o charakterze ozdobnym

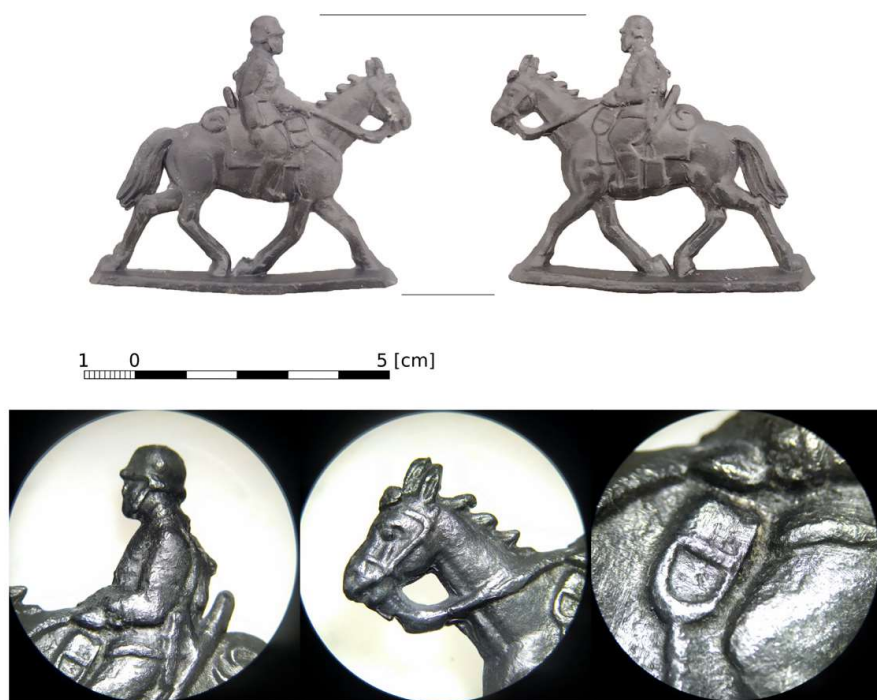
L.p.	Miejsce i rok znalezienia	Opis	Technika	Surowiec	Wymiary	Waga [g]
1	Plac Wolności, 2019	Sprzączka	odlew, kucie	stop żelaza	średnica zewnętrzna: 35,0 mm; średnica drutu: 4,3 mm	7,2
2	Pałac Saski, 2015	Sprzączka	odlew, szlifowanie	stop miedzi	długość ramy: 27,5 mm; szerokość ramy: 30,6 mm; długość jarzma: 23,0 mm; szerokość maksymalna jarzma: 28,0 mm; grubość ramy: 2,1-3,2 mm; długość kolca: 21,2 mm	10,1
3	Plac Wolności, Studnia 1, 2019/2019	Sprzączka	odlew, szlifowanie	stop miedzi	długość: 52,7 mm; szerokość: 35,0 mm; grubość: 2,0 mm; średnica osi: 3,0 mm	13,6
4	Plac Wolności, 2019	Aplikacja	odlew	stop miedzi	szerokość główki: 9,0 mm; wysokość: 3,9 mm; średnica trzpienia: 3,0 mm	0,6
5	Plac Wolności, 2020	Aplikacja	cięcie, szlifowanie	stop miedzi	długość: 9,1-10,0, grubość: 2,0 mm	1,1
6	Pałac Saski, 2015	Aplikacja/broszka (?)	odlew, szlifowanie	stop miedzi	długość: 33,2 mm; szerokość: 25,00; grubość: 1,6 mm	8,9
7	Pałac Saski, 2016	Aplikacja/broszka (?)	odlew, szlifowanie	stop miedzi	długość: 24,0 mm; szerokość: 16,0 mm; grubość: 1,3 mm	3,6



8	Plac Wolności, Studnia 1, 2019/2019	Szpilka ozdobna z literą B	cięcie, gięcie, szlifowanie, polerowanie	stop srebra	długość całkowita: 45 mm; średnica pręta: 0,8 mm; wysokość litery B: 13,0 mm; szerokość litery B: 10,0 mm; grubość taśmy z litery B: 0,5 mm	0,5
9	Pałac Saski, 2019	Zapinka (kotwica z toporem)	odlewny	stop miedzi	wysokość całkowita: 27,4 cm; szerokość całkowita: 26,1 cm; grubość: 1,5 mm	2,4
10	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Aplikacja z oczkiem szklanym	cięcie, kucie	stop miedzi, szkło	długość: 8,4 mm; szerokość: 8,2 mm; wysokość: 6,4 mm	0,6
11	Pałac Saski, 2015	Obrączka	cięcie, gięcie, wybijaanie, polerowanie	stop miedzi	średnica zewnętrzna: 22,3 mm; średnica wewnętrzna: ok. 20,4 mm; szerokość taśmy: 3,1 mm; grubość taśmy: 0,8 mm	1,5

Tabela 4. Zestawienie dewocjonalików

L.p.	Miejsce i rok znalezienia.	Opis	Technika	Surowiec	Wymiary	Waga [g]
1	Plac Wolności, Studnia 1, 2019 2019	Krzyżyk	cięcie, wybijanie	stop miedzi	wysokość: 28,3 mm; szerokość: 19,3; grubość: 0,5 mm	0,8
2	Rynek Zduński, 2019	Obrączka z napisem: "IESVS:+:MARIA:+:IO-SEPH"	ciągnięcie, odlew, cięcie; malowanie	stop miedzi, cyna	średnica maksymalna: 18,8 mm; szerokość taśmy: 3,4 mm; grubość taśmy: 0,4 mm	0,7



Ryc. 21. Figurka kawalerzysty; widmo spektrometryczne pomiaru XRF, widok ogólny oraz zbliżenia. Fot.M. Majorek

Bardzo ciekawym artefaktem jest odkryty w Kutnie, nieopodal Pałacu Saskiego żołnierz na koniu (tabela 5: l.p. 1).

Wykonany został on metodą odlewniczą, przy czym obie strony odlewu - lewa i prawa nie są jednakowe, przez co figurka jeźdźca na koniu w stępie prezentuje różne szczegóły wyposażenia i umundurowania żołnierza po każdej ze stron. Na podstawie tych szczegółów wstępnie ustalono, że ukazuje ona kawalerzystę z czasów I wojny światowej. Możliwe, że przedmiot wykonano w formie pochodzącej z fabryki braci Schneider<sup>9</sup> (Gebrüder Schneider Gießformen – Fabrik) mieszczącej się w Lipsku, która w pierwszej połowie XX wieku była największym ich producentem. W prospektach firmy znajduje się około 400 różnych figurek: żołnierzy różnych formacji wojskowych, Indian,

<sup>9</sup> Wśród właścicieli firmy znanej jako bracia Schneider należy wymienić Hermana Otto Schneidera, Franza Arthura Schneidera, Paula Rudolpha Schneidera. Początki firmy sięgają właściwie końca XIX wieku, przy czym pierwszy patent na formę odlewniczą pochodzi prawdopodobnie z 1912 r.

traperów, karawan, domowych i dzikich zwierząt. Nie odnaleziono identycznego egzemplarza [*Lehrreich und interessant...* katalog: 1920; *Lehrreich und interessant...* katalog 1936], niemniej ołowiany kawalerzysta jest podobny do form o numerach katalogowych: 286, 326 lub 359 z 1936 roku.

Wśród kolekcji prezentowanych w Polsce, podobne figurki znajdują się w materiałach zabytkowych Muzeum Śląskiego w Katowicach oraz Muzeum Helu [<https://muzeumslaskie.pl/pl/work/zolnierzyki-olowiane/>] [<https://muzeumhelu.pl/index.php/108-konserwacja-zolnierzykow-olowianych>].

Zabawki militarne, do których niewątpliwie należy odnaleziony zabytek, służyły wychowaniu patriotycznemu oraz zaszczerpieniu głównie dzieciom chęci i gotowości do walki [Ryś 2010: 138].

Tabela. 5. Zestawienie przedmiotów kolekcjonerskich

L.p.	Miejsce i rok znalezienia	Opis	Technika	Surowiec	Wymiary	Waga [g]
1	Pałac Saski, 2019	Żołnierzyk	odlew w formie	stop ołowiu	długość podstawy: 58,8 mm; szerokość podstawy: 10,0 mm; wysokość: 52,5 mm	64,5

Do zabytków stanowiących ślady po różnego rodzaju wydarzeniach o charakterze militarnym zaliczono elementy uzbrojenia zaczepnego, pociski ołowiane do ręcznej broni palnej, półprodukty/surowce ołowiane oraz pociski i łuski do karabinów (tabela 6).

Lanca to broń drzewcowa wykorzystywana przez oddziały kawaleryjskie, umożliwiającą zadawanie ciosów we wszystkich kierunkach. Największą popularnością cieszyła się ona w XIX i na początku XX wieku [Wap 1995: 141-143; Sawicki 2014: 14-23]. Odnaleziony w studni na Placu Wolności egzemplarz grotu lancy zachował się w bardzo dobrym stanie (tabela 6: l.p. 1). Wykonany ze stali, w przekroju



Ryc. 22. Grot lancy. Fot. M. Nowak

czworograniasty, z ostrzem o długości 19,0 cm, wraz z tuleją do osadzenia na drzewcu mierzy 32,0 cm. Na samej tulei osadzony jest pierścień o średnicy 2,5 cm oraz dwa wąsy służące lepszemu mocowaniu do drzewca. Była to polska lanca kawaleryjska model 1807 r. produkowana od ostatniej dekady XVIII wieku do około 1811 r. Omawiany egzemplarz wg Piotra Torłopa, który podjął się opracowania zabytku pochodzi z pierwszej dekady XIX w (Torłop 2021).

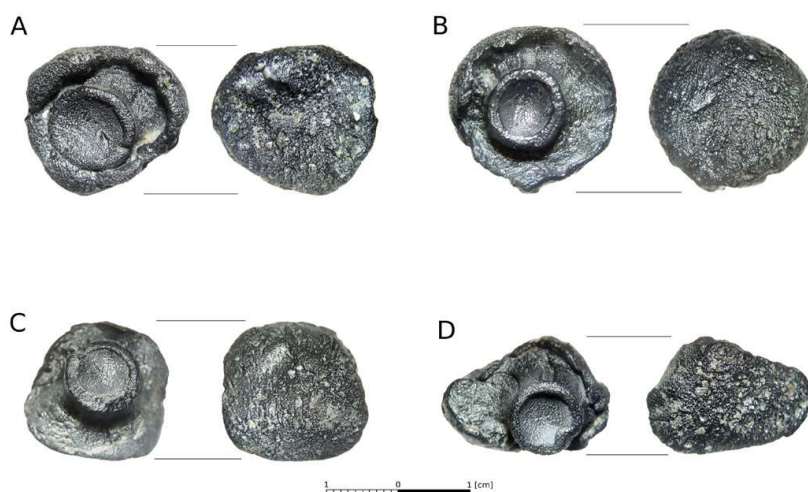
Wśród ołowianych pocisków zainwentaryzowano okazy zarówno cylindryczne jak i kuliste, przeznaczone do ręcznej odprzodowej broni palnej. Istnieje przypuszczenie, że ołowiane kuliste pociski oprócz zastosowania w ręcznej odprzodowej broni palnej, wypełniały także szrapnele - rodzaj pocisku artyleryjskiego [Krzepkowski 2014: 111-114].

Z kolei okazy cylindryczne zostały zdeformowane w wyniku uderzenia w cel i przyjmują obecnie kształt „grzybków”. Waga tych zabytków waha się od 22,0 do 23,8 g (tabela 6: l.p. 6-8). Analogiczne pociski, datowane od XVI w. do lat 60. XIX w., odnaleziono m. in. przy ul. Spokoinej w Wagrowcu.



Ryc. 23. Przedmioty związane z handlem - odważniki (?). Fot. M. Majorek





Ryc. 24. Zniekształcone pociski ołowiane. Fot. M. Majorek

Trzeba w tym miejscu nadmienić, że kilka z zainwentaryzowanych kul (tabela 6: l. p. 9-13) mogło też pełnić funkcję odważników, choć kształtem odbiegają od znanych z literatury egzemplarzy tego rodzaju [np. Buśko 2007: 230-232; Gan 2012: 199-213; Paszkiewicz, Wachowski 2018: 509-512, 526-536; Trawicka 2018: 345; Wachowski 1974: 173-207]. Opisywane wyroby ołowiane nie posiadają płaskiego bieguna, nie posiadają znakowania, przy czym na jednym ich końcu występują zakończenia mogące służyć za uchwyty, które spotykane są zwłaszcza w materiałach nowożytnych.

Podczas badań w Kutnie odnaleziono również pociski tępołukowe naboju, najpewniej kaliber 7.65x53 stosowany początkowo w karabinach Mauser (model 1889 produkcji belgijskiej) a później w karabinach M1890 i M1891 eksportowanych odpowiednio do Imperium Osmańskiego oraz Argentyny oraz nabój 7.92x61 Norwegian (tabela 6: l.p. 2-4).

Tabela. 6. Zestawienie wybranych przedmiotów związanych z wydarzeniami o charakterze militarnym

L.p.	Miejsce i rok znalezienia	Opis	Technika	Surowiec	Wymiary	Waga [g]
1	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Grot lancy/piki	kucie, wybijanie, cięcie, szlifowanie, wiertlenie	stop żelaza (stal)	długość odkuwki: 380,0 mm; szerokość: 25,8 mm, wysokość: 12,7 mm, długość ostrza z pierścieniem: 218,0 mm, długość tulei: 93,0 mm, długość wąsów: 62,0, szerokość wąsów: 12,3 mm, grubość wąsów: 3,3 mm, grubość tulei: 4,0 mm, średnica pierścienia: 54,2 mm, wysokość pierścienia: 9,3 mm	374,3
2	Plac Wolności, 2019	Pocisk tępokowy (bez łuski) naboju (najpewniej 7.65x53	odlew	stop miedzi	długość 30,3 mm: średnica: 7,8 mm	12,9
3	Plac Wolności, 2019	Pocisk tępokowy (z łuską) naboju (najpewniej 7.92x61 Norwegian)	odlew	stop miedzi	długość łuski: 53,3 mm: średnica łuski: 12,2 mm, waga łuski: 8,8 g, długość pocisku: 30,7 mm, średnica pocisku: 7,8 mm	8,8 - łuska; 13,0 - pocisk

L.p.	Miejsce i rok zna- leżenia	Opis	Technika	Surowiec	Wymiary	Waga [g]
4	Plac Wolności, 2019	Pocisk tępo- łukowy (z łuską) naboju (najpewniej 7.92x61 Nor- wegian)	odlew	stop miedzi	długość łuski: 43,0 mm; średnica łuski: 12,3 mm, waga łuski: 8,0 g, długość pocisku: 39,7 mm, średnica pocisku: 7,8 mm	8,0 - łuska; 14,0 - pocisk
5	Plac Wolności, Studnia 1, 2019	Pocisk ołowia- ny (kula)	odlew	stop ołowiu	średnica: 16,0 mm	23,6
6	Plac Wolności, 2019	Pocisk ołowia- ny ("grzybek")	odlew	stop ołowiu	średnica: 14,0 mm; wysokość maksymal- malna: 10,0 mm; średnica maksymal- na "kapelusza": 24,1 mm	23,1
7	Plac Wolności, 2019	2 pocisk oło- wiany ("grzyb- ki")	odlew	stop ołowiu	średnica: 11,1 mm; wysokość: 13,8 mm; średnica maksymalna "ka- pelusza": 22,3 mm; średnica: 10,8 mm; wysokość: 13,0 mm; średni- ca maksymalna "kapelusza": 24,4 mm	23,3; 22,0
8	Plac Wolności, 2019	Pocisk ołowia- ny ("grzybek")	odlew	stop ołowiu	średnica: 11,7 mm; wysokość maksymal- malna: 9,9 mm; średnica maksymalna "kapelusza": 23,0 mm	23,8
9	Pałac Saski, 2019	Odważnik/-po- cisk (?)	odlew, cięcie, kucie	stop ołowiu	średnica: 17,0 mm	23,9
10	Plac Wolności, 2019	Pocisk ołowia- ny ("grzybek")	odlew, cięcie, kucie	stop ołowiu	szerokość maksymalna: 13,1 mm; wysokość: 19,2 mm; grubość maksymal- malna: 80 mm	12,6

11	Plac Wolności, 2019	Pocisk ołowia- ny ("grzybek")	odlew, cięcie, kucie	stop ołowiu	średnica: 12,1 mm; wysokość: 17,4 mm; średnica szyjki: 5,0 mm	14,8
12	Plac Wolności, 2019	Pocisk ołowia- ny ("grzybek")	odlew, cięcie, kucie	stop ołowiu	średnica maksymalna: 11,3 mm; wysokość: 16,0 mm; średnica szyjki: 3,8 mm	6,4
13	Plac Wolności, 2019	Pocisk ołowia- ny („grzybek”)	odlew, cięcie, kucie	stop ołowiu	średnica maksymalna: 10,3 mm; wysokość: 13,1 mm; średnica szyjki: 5,5-6,0 mm	6,6



Ryc. 25. Fragment tablicy z nazwą ulicy. Fot. M. Nowak

Podczas badań archeologicznych prowadzonych w 2018 roku w okolicach Pałacu Saskiego, przy obecnej siedzibie Muzeum Regionalnego w Kutnie, odnaleziono również fragment wykonanej ze stopu żelaza (żeliwa) tablicy z nazwą *NOWY* [RYNEK - przyp. autorów].

Wierzchnią jej stronę pokrywała warstwa malarska – tło pomalowane było na kolor ciemnoniebieski natomiast wypukłe litery oraz bordiura na biało (obecnie barwy kremowej). Odnaleziona tablica ułatwiała orientację w terenie, identyfikowała w 2 połowie XX w. miejsce o nazwie „Nowy Rynek” - obecny Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Trzeba pamiętać, że nazwy ulic i placów były i są nadal cennym dokumentem historii miasta, porządkują przestrzeń miejską, ułatwiają przemieszczanie się, ale też utrwalają w świadomości mieszkańców określone wydarzenia, osoby bądź zjawiska, którym patronują. Jak napisała Maria Wagińska-Marzec: „*Oprócz funkcji czysto praktycznej nazwy zawierają w sobie głębszy przekaz; są nośnikami określonych treści historycznych, kulturowych, społecznych, a także obrazem danego czasu.*” [Wagińska-Marzec 2017: 385]. Kutnowski obecny Plac Marszałka J. Piłsudskiego wielokrotnie zmieniał nazwę, co jest doskonałym potwierdzeniem licznych zmian polityczno-ustrojowych w państwie i burzliwych dziejów miasta.



## Bibliografia

- Bednarz Szymon 2016. *Sprzączki z wykopalisk przy ulicy Chmielnej 73-74 w Gdańsku*. [w:] *Dantiscum*. vol 1. R. Krzywdziński (red.). Gdańsk, Dantiscum, Pracownia Badań Archeologicznych, s. 267-333.
- Biały Agnieszka 2015. *Warianty radelek wizerunkowych na szesnastowiecznych oprawach książkowych w Zabytkowej Bibliotece oo. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie: analiza kompozycji i tematów ikonograficznych wybranych tłoczeń*. [w:] *Z życia książki: ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych oraz konteksty: prace dedykowane profesorowi Leonardowi Ogiermanowi*. A. Tokarska (red.). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 90-108.
- Buśko Cezary 2007. *Z badań archeologicznych nad miastami południowej Polski. Rynek Główny w Krakowie w świetle prac przeprowadzonych w latach 2005–2007*. „*Archaeologia Historica*”, t. 32, s. 225-235.
- Dąbrowska Maria 2012. Wyposażenie grobowe zmarłych od średniowiecza do XVIII wieku z cmentarza przy kościele pw. św. Katarzyny na warszawskim Służewie. „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*”, t. 60, z. 2, s. 331-354.
- Gan Paweł 2012. *Zabytki kupieckie ze zbiorów Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Próba interpretacji analiz składu chemicznego*. „*Studia Lednickie*”, t. XII, s. 199-213.
- Ginter Artur 2012, Wyniki badań archeologicznych na Rynku w Siewierzu, województwo śląskie [w:] *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i ziemiach pogranicznych w latach 2009 – 2010*, red. E. Tomczak, Katowice, s. 175-183
- Grupa Dawid, Grupa Małgorzata, Nowosad Wiesław 2018. *Szpilki krawieckie w wyposażeniu grobowym*. [w:] *Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie*. M. Grupa, K. Jarzęcki, W. Nowosad (red.). Płonkowie: Parafia Rzymskokatolicka w Płonkowie, s. 133-144.
- Holtmann Gerhard Folke Wulf 1993. *Untersuchung zu mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Messern*. Göttingen.
- Kocińska Maria Karolina, Maik Jerzy 2004. Średniowieczne i nowożytnie

- plomby tekstylne z wykopalisk w Gdańsku. „Acta Archaeologica Lodziensia”, nr 50/2, s. 1-72.
- Królikowski Lech 1990. *Organizacja centralnych służb inżynierskich w Królestwie Polskim w latach 1864 (1867) - 1915 na tle organizacji analogicznych służb w Cesarstwie Rosyjskim*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. 35/2 - 3, s. 225-258.
- Krzepkowski Marcin 2014. *Zabytki metalowe z badań archeologicznych przy ulicy Spokojnej w Wągrowcu w 2012 r.* „Wągrowieciana Studia et Fontes. Wągrowieckie Studia Muzealne”, t. II, s. 105-132.
- Lehrreich und interessant...* katalog 1920. *Lehrreich und interessant ist die Selbstherstellung von Bleifiguren Bleisoldaten, Indianer, Büffeljagden, Neger, Karawanen, wilde Tiere etc. mit unseren Giessformen*. Brak miejsca wydania i paginacji.
- Lehrreich und interessant...* 1936. *Lehrreich und interessant ist die Selbstherstellung von Bleifiguren Bleisoldaten, Indianer, Büffeljagden, Neger, Karawanen, wilde Tiere etc. mit unseren Giessformen*. Druck von Walther Scherling: Taucha-Leipzig, brak paginacji.
- Maćkowski Tomasz 2012. *Plomby towarowe jako źródło badań historycznych*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 3, s. 395-404.
- Maćkowski Tomasz 2016a. *Plomby towarowe z wykopalisk przy ulicy Chmielnej 73-74 w Gdańsku*. [w:] *Dantiscum*. vol 1. R. Krzywdziński (red.). Gdańsk, Dantiscum, Pracownia Badań Archeologicznych, s. 171-217.
- Maćkowski Tomasz 2016b. *Artefakty balansologiczne z wykopalisk przy ulicy Chmielnej 73-74 w Gdańsku*. [w:] *Dantiscum*. vol 1. R. Krzywdziński (red.). Gdańsk, Dantiscum, Pracownia Badań Archeologicznych, s. 163-169.
- Niedźwiadek Rafał, Drażkowska Anna, Hupało Wiera, Przymorska-Sztuczka Magdalena 2015. *Wyposażenie nowożytnych pochówków na podstawie wybranych stanowisk z Polski, Ukrainy i Litwy*. [w:] *Kultura funeralna elit Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku na terenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Próba analizy interdyscyplinarnej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 70-126.
- Nowak Sebastian, Kulesz Aleksandra, Grupa Małgorzata 2018. *Biżuteria w płonkowskich grobach*. [w:] *Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie – Tom II*. M. Grupa, K. Jarzęcki, W. Nowosad (red.). Płonkowo: Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego i Św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, Pierwszych Męczenników Polskich z siedzibą w Płonkowie, s. 93-106.

- Paszkievicz Borys, Wachowski Krzysztof 2018. *Nowa postać handlu (XIII–XV wiek). Przykład Wrocławia*. „WRATISLAVIA ANTIQUA”, t. 23, s. 500-538.
- Pokorzyńska Elżbieta 2013. *Introligatorstwo polskie na drodze do uprzemysłowienia w XIX i 1. połowie XX wieku*. „Acta Poligraphica”, nr 1, s. 59-106.
- Pończyński Łukasz 2017. *Ołowiane plomby towarowe z Gdańska, Długich Ogrodów, stanowisko 86*. „Gdańskie Studia Archeologiczne”, nr 6, s. 201-216.
- Ryś Jan 2010. *Zabawki militarne w okresie staropolskim*. [w:] *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*. red. D. Żołędź-Strzelczyk, K. Kabacińska. Poznań: Wydawnictwo Rys, s. 137-148.
- Sawicki Zbigniew 2014. *Wpływ polskiej sztuki walki na armie europejskie XVIII-XIX wieku - zarys*. „IDO MOVEMENT FOR CULTURE. Journal of Martial Arts Anthropology”, vol. 14, no. 4, s. 14-23.
- Smetana Anna 2009. *Dewocjonalia chrześcijańskie ze Strzelna*. M-pis pracy licencjackiej: Archiwum Instytutu Archeologii UMK.
- Szajt Jakub, Wieczorek-Kańczura Katarzyna 2018. *Noże, pochewki i okucia pochewek na noże*. [w:] *Rytm rozwoju miasta na kulturowych pograniczu*. J. Piekalski, K. Wachowski (red.). Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, s. 296-322.
- Talaga Maciej 2012. *„I po szpilkę warto się schylić” Znaleźiska późnośredniowiecznych i wczesnonowożytnych szpilek z wykopalisk na zamku w Pucku*. „Kwartalnik Historii Kultury materialnej”, t. LX, z. 1, s. 3-20.
- Torlop Piotr 2021, *Opracowanie grotu lancy kawaleryjskiej pochodzącej z badań archeologicznych w Kutnie, Gdańsk*.
- Trawicka Ewa 2018. *Zabytki metalowe*. [w:] *Jatki mięsne w Gdańsku od XIV do XX wieku*. A. Pudło, W. Ossowski, E. Trawicka (red.). Gdańsk: Muzeum Gdańska & Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, s. 335-388.
- Turnau Irena 1983. *Polskie skórnictwo*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Urbański Piotr 2013. *Plomby tekstylne z wykopalisk przeprowadzonych w południowo-zachodniej części кварталу ulic: Szafarnia, Angielska Grobla, św. Barbary i Długie Ogrody w Gdańsku w latach 2008 i 2009*. „Archeologia Gdańska”, tom 5, s. 379–412.
- Wachowski Krzysztof 1974. *Wagi i odważniki na śląsku wczesnośredniowiecznym na tle porównawczym*. „Przegląd Archeologiczny”, vol. 22, s. 173-207.

Wagińska-Marzec Maria 2017. *Wokół zmian nazewnictwa ulic na Ziemiach Zachodnich i Północnych po 1945 r. - wybrane aspekty*. „Rocznik Ziemi Zachodnich”, t. 01/2017, s. 384-422. DOI: <https://doi.org/10.26774/rzz.178>.

Wap Anatol 1995. *Lance*. „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, z. 9, s. 141-143.

Wołyńska Marta 2013. *Nowe znaleziska naporstków ze stanowiska archeologicznego przy ulicy 3 Maja w Gdańsku - przyczynek do krawiectwa gdańskiego*. „In Gremio. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką”, tom 7, s. 145-157.

źródła internetowe:

<http://antyczek.pl/duza-mosieczna-lyzka-do-cukru.html>

<https://galeriazak.pl/pl/p/Kosz%2C-Bracia-Henneberg%2C-Warszawa%2C-ok.-1930-r./2987>

[https://www.wilanow-palac.pl/tansze\\_a\\_rownie\\_dobre\\_przelom\\_w\\_produkcyj\\_sztuccow.html](https://www.wilanow-palac.pl/tansze_a_rownie_dobre_przelom_w_produkcyj_sztuccow.html)

<http://www.silvercollection.it/engladixon.html>

<http://odciskczasu.blogspot.com/>

<https://muzeumslaskie.pl/pl/work/zolnierzyki-olowiane/>

<https://muzeumhelu.pl/index.php/108-konserwacja-zolnierzykow-olowianych>

<https://finds.org.uk/database/artefacts/record/id/549969>

## **Afiliacja**

**Artur Ginter, Magdalena Majorek**

*Uniwersytet Łódzki*

*Wydział Filozoficzno-Historyczny*

*Instytut Archeologii*

*Pracownia Datowania Luminescencyjnego*

*i Konserwacji Zabytków*

ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź

ANNA MARIA GARSTKA

## GUZIKI I HAFTKI Z BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W KUTNIE

Jak udowodniły to przeprowadzone dotąd specjalistyczne badania laboratoryjne oraz kwerendy archiwalne, przeszłość Kutna została zapisana na wielu kartach. Potwierdzeniem tego są pozostałe artykuły niniejszej publikacji, odnoszące się do architektury, geografii, geologii, archeozoologii czy paleobotaniki. Nie można jednak zapomnieć, że nieodłączny element historii danego miejsca stanowi przede wszystkim jego kultura materialna, a więc pozyskane podczas badań archeologicznych zabytki ruchome. Przedmioty te są pozostałością po dawnych mieszkańcach Kutna bądź osobach, które niegdyś w nim gościły.

Oprócz skór i tkanin, a także innych metalowych przedmiotów użytku codziennego opisywanych w poszczególnych artykułach, wyróżniającą się grupę zabytków stanowiły guziki i haftki. Te pierwsze zostały odkryte w trakcie badań oraz nadzorów archeologicznych na Placu Wolności, na Rynku Zduńskim oraz w Pałacu Saskim, prowadzonych w latach 2015 i 2019. Te drugie natomiast wydobyto podczas eksploracji wypełniska studni nr 1 na Placu Wolności w 2019 roku.

Guziki to akcesoria ubioru służące do jego spinania. W okresie nowożytnym, na ówczesnym obszarze Polski, wytwórstwem guzików zajmowali się guzicarze, szmuklerzy, pasamonicy lub mosiężnicy – w zależności od tego, z jakiego materiału miały być one wykonane i czemu miały służyć. Źródła historyczne z początku XVIII wieku podają, iż była to praca ręczna, najczęściej realizowana na indywidualne



zamówienie klienta (Herbst 1933, s. 133-135). Co więcej, wymagania zamawiających zmieniały się tak szybko, jak szybko zmianom ulegała moda polska, co wyklucza masowość ich produkcji (Grupa, Nowak, Nowosad 2018, s. 120). Jednak od połowy XVIII wieku, istniejąca do tej pory różnorodność guzików powoli zaczęła ustępować ich seryjnemu fabrykowaniu, w szczególności dla ubioru wojskowego. Prócz tego, zaczęto je traktować nie tylko jako przedmioty użytkowe lecz także jako ozdoby i środki przekazu o statusie społecznym czy o wykonywanym zawodzie noszących je osób (Dubrowska, Sołtan 2001, s. 91).

Prezentowany poniżej zbiór 18 guzików jest różnorodny – należą do niego okazy o przeznaczeniu cywilnym, wojskowym oraz urzędniczym i dlatego też na podstawie tego kryterium oparto podział guzików w niniejszym artykule.

Guziki cywilne dzielą się na dwa typy: odzieżowe oraz ozdobne. Guziki odzieżowe posiadają cztery otwory, za pomocą których przyśzywane były do ubioru. Otwory te znajdują się w centralnej części guzika, często wewnątrz wklęsłego okręgu otoczonego polem inskrypcyjnym. Napisy umieszczane na polu miały za zadanie, najczęściej w celach komercyjnych, sygnowanie firmy odzieżowej albo informowanie o klasie wykonawczej przedmiotów. Zwyczaj znakowania guzików metalowych stał się bardzo popularny w Europie oraz w Stanach Zjednoczonych w poł. XIX wieku i jest obecny do dziś (Kowalski 2014, s. 153). Należy jednak zaznaczyć, że nie wszystkie guziki odzieżowe zawierały sygnowanie – wówczas ich pole inskrypcyjne pozostawało puste.

Przedstawiany zbiór zawiera trzy guziki odzieżowe wykonane ze stopu ołowiu-cynowego, przy czym żaden z nich nie zachował się w całości (ryc. 6, 7, 8). Na dwóch egzemplarzach widoczne są inskrypcje, jednakże tylko w przypadku jednego można odczytać zawartą treść. Fragmenty dwóch wyrazów: *MOD(...)* oraz *(...)RIS* najprawdopodobniej stanowią część napisu „*MODE DE PARIS*”, gdyż podobny okaz o takim sygnowaniu znany jest z terenu Polski (ryc. 7) (źródło: <http://www.buttonarium.eu/kolekcja/guzik/5047>; dostęp: 2021-07-24). Nie

sposób jednak określić rodzaju odzieży, do których przyszywano tego typu guziki. Okazy bez inskrypcji przede wszystkim mocowano przy bieliźnie i pościeli, choć umieszczano je także przy lnianych koszulach wojskowych. Guziki odzieżowe pojawiające się w materiale archeologicznym najczęściej datowane są na XIX i XX wiek.

Drugi typ guzików cywilnych to guziki ozdobne, które oprócz funkcji spinania, pełnią również rolę dekoracyjną. Przybierają one różnorodne formy, z różnymi rodzajami uszek i zdobione są wieloma motywami roślinnymi oraz geometrycznymi. W omawianym zespole guzików można wyróżnić dwa takie okazy (ryc. 9 i 10). Oba posiadają ornament zbliżony do rozłożonego kielicha kwiatu, jednakże sposób wykonania oraz kompozycja zdobienia różnią się od siebie. Pierwszy z nich został skonstruowany z dwóch części – jego podstawę stanowi blaszka z uszkiem w formie drucika, natomiast warstwę wierzchnią tworzy kwiatek z ośmioma rozchodzącymi się płatkami wykonany metodą ażurową (ryc. 9). Drugi guzik ma kształt płaskiej tarczki, która została ozdobiona wytłoczonym kwiatem z sześcioma, rozchodzącymi się faliście płatkami (ryc. 10). Do jego przymocowania przy ubraniu służyło obecnie częściowo zachowane uszko w formie płaskownika. Pierwszy, jak i drugi guzik, wytworzono ze stopu miedzi.

Największą część kutnowskiego zbioru stanowią guziki wojskowe. Ich tradycja ściśle związana jest z umundurowaniem oraz przeprowadzanymi jego uniformizacjami. Dlatego też, przeważnie na gładkich dotąd guzikach, zaczęto tłoczyć godła, herby, insygnia, broń i napisy lub nadawać im odpowiednie kolory, tak aby mogły one informować z jakiego kraju, jednostki czy oddziału wojskowego pochodził noszący je żołnierz oraz jaką pełnił funkcję.

W prezentowanym materiale wydzielono 12 guzików wojskowych. Siedem z nich charakteryzuje się gładką, płaską tarczką, o średnicy wahającej się od 13 do 28.2 mm (ryc. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19), trzy są dwuwarstwowe i wypukłe o średnicy główki wynoszącej od 11.5 do 12.8 mm (ryc. 13, 14 i 20) oraz dwa posiadają płaską tarczkę z wytłoczonym numerem oddziału, o średnicy tarczki mierzącej

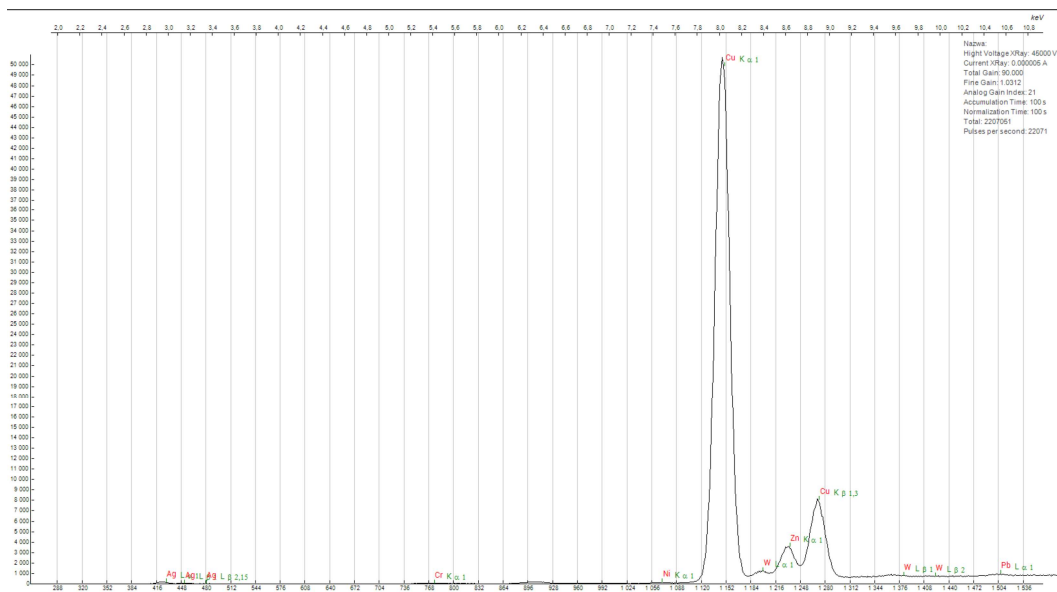
26.7 mm i 20.9 mm (ryc. 21 i 22). Siedem egzemplarzy zawiera uszka w formie drutu, trzy w formie odlewu i dwa w formie płaskownika. Z wyjątkiem dwóch guzików, z których jeden wykonano ze stopu cyny, a drugi ze stopu ołowiu, wszystkie pozostałe wytworzono ze stopu miedzi. Kolor guzików odpowiadał danemu stopniu wojskowemu osoby, przy mundurze której był zamocowany. W tym wypadku osiem guzików ma barwę złotą/żółtą, a cztery srebrną. W latach 1807-1809 w Księstwie Warszawskim wydano przepisy określające, że srebrne guziki płaskie, lekko wypukłe, wypukłe, półkuliste, kuliste, bombiaste i gładkie były przeznaczone dla generałów oraz oficerów sztabu głównego, natomiast żółte guziki płaskie, wypukłe, półkuliste, kuliste i bombiaste, a także gładkie oraz płaskie z cyfrą lub z oznaczeniem rodzaju wojsk w otoku występowały przy mundurach piechoty, artylerii, saperów, inżynierów, taborów, jak również administracji wojskowej. Z kolei w latach 1810-1814 guziki wojskowe miały awers gładki lub z orłem lub z napisem oraz oznaczeniem urzędnika administracji wojskowej lub z cyfrą albo rodzajem broni. Posiadały one kształt płaski, lekko wypukły bądź wypukły o średnicy tarczki od 11 do 28 mm oraz półkulisty, kulisty i bombiasty od 10 do 20 mm (Boczkowski, Jaroszyński-Wolfram, Gładki 1999, s. 17 i 22).

Wśród wymienionej grupy guzików na uwagę zasługuje miedziany okaz o gładkiej, płaskiej tarczce, z napisem *PLATED* umieszczonym na jego rewersie (ryc. 12). Jest to oznaczenie reklamowe bądź sygnatura nierozpoznanego i zagranicznego wytwórcy guzików z początku XIX wieku (Boczkowski, Jaroszyński-Wolfram, Gładki 1999, s. 23). Co ciekawe, badania spektrometryczne wykazały, że guzik ten został posrebrzony (ryc. 1)<sup>1</sup>.

Wyróżniającym się guzikiem jest również miedziany egzemplarz z płaską tarczką i tłoczonym numerem 21 (ryc. 21). Najprawdopodobniej jest to guzik wojskowy Imperium Rosyjskiego, który można datować na lata 1829-1862. Dostępne rosyjskie dane źródłowe wskazują, iż w tym przedziale czasowym aż sześć pułków nosiło żółte guziki

---

1 Analizy spektrometryczne guzików wykonał dr inż. Artur Ginter z Pracowni Datowania Luminescencyjnego i Konserwacji Zabytków IA UŁ.



Ryc. 1. Analiza składu chemicznego guzika o nr inw. 44/KPWS1W/2019;  
oprac. A. Ginter

z oznaczeniem 21, jednakże ze względu na dużą dowolność w produkcji i dystrybucji guzików, nie sposób przyporządkować ich konkretnej formy do danego pułku.

Podobne spostrzeżenia pojawiają się przy ołowianym guziku wojskowym z płaską tarczką i tłoczonym numerem 4 (ryc. 22). Guziki z taką postacią zapisu cyfry cztery nosili żołnierze czterech pułków Królestwa Polskiego uformowanych w 1815 roku: 4 Pułk Piechoty Liniowej, 4 Pułk Strzelców Konnych, 4 Pułk Strzelców Pieszych oraz 4 Pułk Ułanów (Bagiński 1899). Niestety nie można określić, który z nich używał tej konkretnej formy guzika.

Ostatnią grupę tworzy jeden guzik o przeznaczeniu urzędniczym (ryc. 23). W Księstwie Warszawskim, na podobieństwo armii, wprowadzono obowiązek noszenia mundurów w korpusie urzędniczym, a w czasach Królestwa Polskiego dokonano uniformizacji umundowania rosyjskich pracowników służb i urzędów cywilnych. Wówczas zaczął obowiązywać mundur pocztowy, górniczy, leśny, celny, nauczycielski, dworski, Urzędu Muncypalnego Warszawy i wiele innych (Dubrowska, Sołtan 2001, s. 94).

Omawiany guzik należał do urzędnika administracji publicznej wyższego szczebla, sprawującego swoje obowiązki na terenie województwa mazowieckiego. Jest on jednowarstwowy z wypukłą tarczką o średnicy 21.9 mm. Do jego wytworzenia użyto stopu miedzi, natomiast po obu jego stronach wykonano złocenia. Na awersie guzika widnieje czterodzielna tarcza herbowa, a nad nią wstęga z napisem *W. Mazowieckie*. Na rewersie guzika znajduje się natomiast sygnatura MINCHHEIMER JUNIOR WW., należąca do Karola Zygmunta Münchheimera, wykonawcy guzików dla Królestwa Polskiego. Ten wzór guzika obowiązywał w latach 1816-1837, a więc w czasie, kiedy istniało województwo mazowieckie.

Haftki są drugim rodzajem elementów spinających odzież, na które natrafiono w trakcie prac wykopaliskowych prowadzonych w Kutnie. Haftka składa się z dwóch części – uszka i haczyka, dawniej nazywanymi odpowiednio kobyłką i konikiem. Razem tworzą proste zapięcie, którego schemat przedstawia poniższa rycina (ryc. 2).

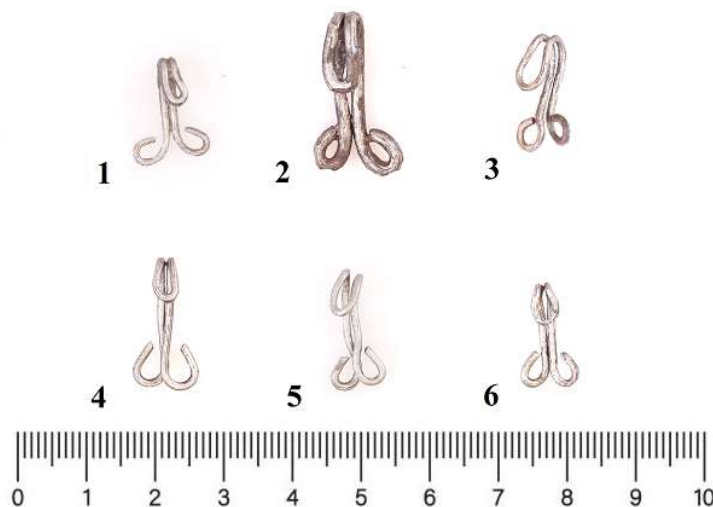


Ryc. 2. Haftka pełni swoją funkcję tylko wtedy, gdy składa się z dwóch elementów, i gdy jeden z nich zahacza o drugi, spinając w ten sposób ubiór (źródło: <https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1a/DelongHookEye1896.jpg>; dostęp: 2021-06-29)

W analizowanym zabytkowym materiale można wyróżnić zarówno haczyki, jak i uszka. Sześć odnalezionych haczyków wykonanych z okrągłego drutu żelaznego, zachowało się w bardzo dobrym oraz dobrym stanie i osiągają od ok. 1,5 do 2,3 cm długości (ryc. 3).

Uszka haftek przetrwały do czasów dzisiejszych również prawie niezniszczone, choć pokrywała je znaczna warstwa patyny. Wszystkich uszek jest pięć i można wyróżnić ich poszczególne kształty: binoklo-



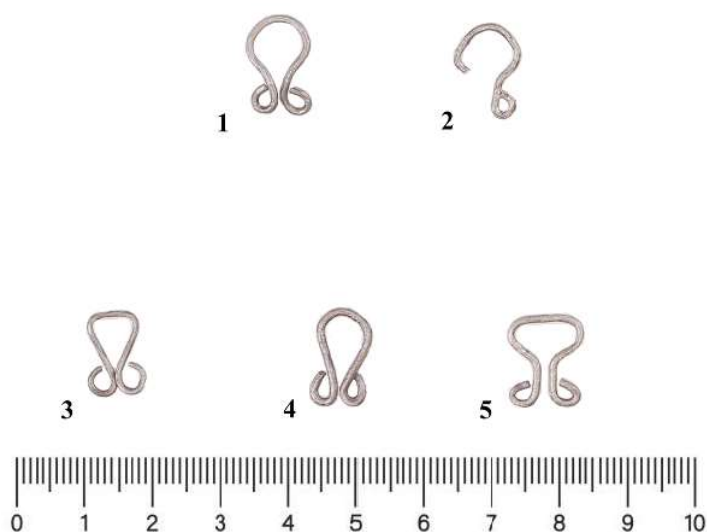


Ryc. 3. Haczyki haftek odnalezionych w studni nr 1 na Placu Wolności w Kutnie ( 1 – nr inwentarza 8a/KPWS1/2019; 2 – nr inw. 8b/KPWS1/2019; 3 – nr inw. 35/KPWS1/2019; 4 – nr inw. 36/KPWS1/2019; 5 – nr inw. 71/KPWS1/2019; 81/KPWS1/2019 ), fot. M. Majorek

waty (ryc. 4: 1, 2), trójkątny z zaokrąglonymi narożnikami (ryc. 4: 3), łezkowaty (ryc. 4: 4) oraz elipsowaty (ryc. 4: 5). Ich długość waha się od ok. 1,1 cm do ok. 1,5 cm. Podobnie jak haczyki, uszka zostały wykonane z okrągłego, żelaznego drutu.

O ile funkcja omawianych haftek jest oczywista, to trudniej określić dokładnie rodzaj ubioru do którego były mocowane. Haftki były i są bardzo popularne od średniowiecza do dnia dzisiejszego. Zapinały m.in. suknie, koszule, żupany, gorsety. Na podstawie analogii pochodzących z badań cmentarzysk bądź krypt kościelnych, w których to haftki zlokalizowane były przy konkretnych częściach szkieletów ludzkich możemy domniemywać jakie spinały ubranie. Na przykład na cmentarzu protestanckim Salwator we Wrocławiu natrafiono na zbiór 17 haftek, z czego 13 z nich znajdowało się w grobach dziecięcych (oczka i haczyki) i dorosłych kobiet (oczka)<sup>2</sup>. Jak podaje autor opracowania, w pierwszym przypadku haftki służyły najprawdopodobniej do

<sup>2</sup> Pozostałe cztery haftki to znaleziska luźne, brak jednak informacji o kontekście ich znalezienia.



Ryc. 4. Uszka haftek odnalezionych w studni nr 1 na Placu Wolności w Kutnie (1 – nr inw. 37/KPWS1/2019; 2 – nr inw. 85/KPWS1/2019; 3 – nr inw. 52/KPWS1/2019; 4 – nr inw. 72/KPWS1/2019; 5 – nr inw. 86/KPWS1/2019), fot. M. Majorek

spięcia powijaka lub całunu, którym owijano ciało zmarłego, natomiast w drugim przypadku jako zapięcie sukni albo gorsetu (Sawicki 2015, s. 69-70, 124). Z kolei z badań archeologicznych przy nieistniejącym już katolickim kościele p.w. św. Oswalda w Płonkowie pozyskano siedem haftek. Jedną z nich znaleziono na przedramieniu szkieletu, w okolicy nadgarstka, łączącą dwa brzegi mankietu wykonanego z adamaszku. Stąd też przypuszczenie, iż mogła spinać rękaw grobowej bądź innej koszuli (Grupa, Nowak, Nowosad 2018, s. 129). Z koszulą wiązane są również haftki, pochodzące z ośmiu pochówków i pozyskane w wyniku prac wykopaliskowych na przyszpitalnym cmentarzysku przy katolickim kościele Bożego Ciała. Zalegały one na kręgach szyjnych (bądź w ich pobliżu) osobników płci męskiej i żeńskiej w zaawansowanym wieku. Być może stanowiły one zapięcie tzw. „śmiertelnej koszuli”, wkładanej zmarłym na ich ostatnią drogę (Wojcieszak 2012, s. 98). Haftki wykonane z mosiężnego lub brązowego drutu zachowały się także na nekropoli w Pniu<sup>3</sup>. Dwa oczka i fragment kolejnego odsłonięto w grobie młodocianej osoby, przy nasadzie dalszej jej

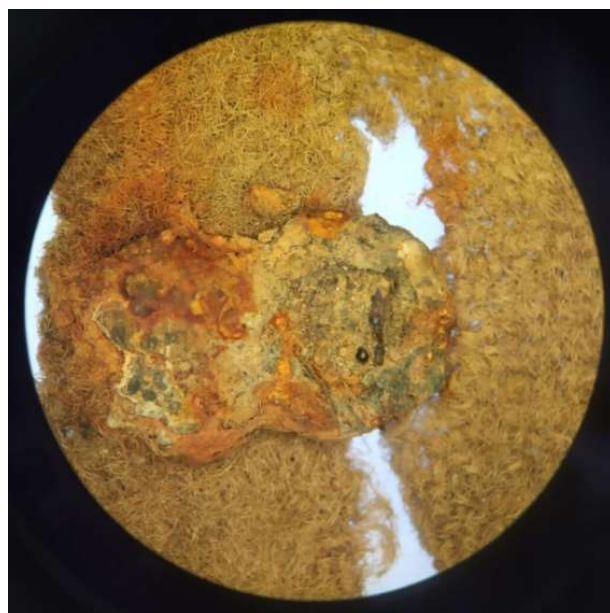
<sup>3</sup> Najprawdopodobniej była to nekropola protestancka.

lewej kości piszczelowej. Lokalizacja haftek wskazuje zatem na ich użycie jako elementu spinającego odzież okrywającą dolną część ciała (Poliński 2020, s. 203).

W przytaczanych powyżej opracowaniach poruszana jest kwestia płci i wieku osób, przy których znaleziono haftki. Zaprezentowane przykłady pokazują, iż haczyki i uszka były znajdowane przy żeńskich i męskich osobnikach, zmarłych zarówno w młodym, jak i podeszłym wieku. Także próba łączenia obecności haftek z obrzędkiem pochówku – w tym przypadku protestanckim czy katolickim – wydaje się być bezzasadna, gdyż pojawiają się one w grobach obu wyznań. Świadczy to o uniwersalności w użyciu haftek i wykorzystywaniu ich do spinania wielu rodzajów ubrań.

Warto jednak zauważyć, że pomimo wielorakości odzieży zapinanej haftkami, ich kształt oraz forma są praktycznie niezmiennie. W konsekwencji nie są one wyznacznikami chronologicznymi, a ich datowanie określa się za pomocą innych, znalezionych wraz z nimi przedmiotów. I tak, znane znaleziska haftek pochodzą głównie z okresu nowożytności (cmentarz Salwator we Wrocławiu, cmentarzysko w Pniu), a także ze schyłku średniowiecza (cmentarzysko przy kościele Bożego Ciała), choć z pewnością wyjątkowym odkryciem były trzy uszka haftek w jednym z grobów wczesnośredniowiecznej nekropoli w Ciepłym (Wadyła 2019, s. 241).

W przypadku 11 haftek odnalezionych w studni nr 1 na Placu Wolności wpasowują się one w jej XVIII-wieczną chronologię, a ich odpowiednikami zdaje się być 21 haftek pozyskanych z zasypiska fosy miejskiej we Wrocławiu i łączonych z nowożytną działalnością warsztatów metalurgicznych znajdujących się w jej pobliżu (Konczewska, Konczewski 2004, s. 95). Studnia, jak i fosa, po zaprzestaniu pełnienia swych pierwotnych funkcji, stały się miejscem, do którego wyrzucano odpadki. Dlatego też obecność haftek w ich wypełnisku należy próbować tłumaczyć celowym wyzbywaniem się niepotrzebnych już przedmiotów. Trzeba pamiętać, że poszczególne elementy haftek mogły trafić do studni czy fosy wraz z fragmentem



Ryc. 5. Element żelaznej haftki przy wełnianej tkaninie odzieżowej, fot. M. Majorek

materiału, który uległ całkowitemu rozkładowi. Potwierdzeniem tego zdają się być szczątki tkaniny odzieżowej z pozostałościami uszka, wydobyte z kutnowskiej studni (ryc. 5).

## Katalog



Ryc. 6. Guzik odzieżowy (nr inw. 26/PSw/2019), fot. A. M. Garstka

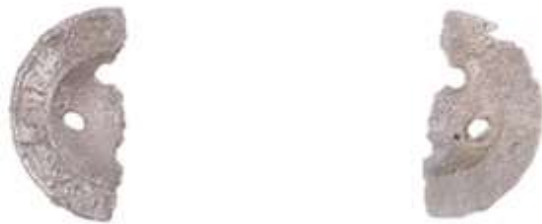
**26/PSw/2019** - guzik odzieżowy; datowanie: XIX i XX w. b.d.; materiał: stop ołowiowo-cynowy; sygnowanie: brak; śr. główki: 17.0 mm; typ uszka: cztery otwory; profil: jednowarstwowy, płasko-wypukły; miejsce znalezienia: Pałac Saski.



Ryc. 7. Guzik odzieżowy z inskrypcją (nr inw. 27/PSw/2019),  
fot. A. M. Garstka

**27/PSw/2019** – guzik odzieżowy; datowanie: XIX i XX w.; materiał: stop ołowiowo-cynowy; sygnowanie: MOD(...), RIS (...); śr. główki: 16.2 mm; typ uszka: cztery otwory; profil: jednowarstwowy, płasko-wypukły; miejsce znalezienia: Pałac Saski.





Ryc. 8. Guzik odzieżowy z niemożliwą do odczytania inskrypcją (nr inw. 70/w KPW/2019), fot. M. Majorek

**70/wKPW/2019** – guzik odzieżowy; datowanie: XIX i XX w.; materiał: stop ołowiu; sygnowanie: brak; typ uszka: cztery otwory; profil: jednowarstwowy, płasko-wypukły; miejsce znalezienia: Plac Wolności, studnia 1.



Ryc. 9. Miedziany guzik ozdobny z motywem kwiatowym (nr inw. 39/KPWS1W/2019), fot. M. Majorek

**39/KPWS1W/2019** – guzik ozdobny; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 12.9 mm; typ uszka: drut(?); profil: dwuwarstwowy, wypukły; miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1.



Ryc. 10. Miedziany guzik z płaską tarczką, zdobiony motywem kwiatowym (nr inw. 41/KPWS1W/2019), fot. M. Majorek

**41/KPWS1W/2019** – guzik ozdobny; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 16.0 mm; typ uszka: płaskownik(?); profil: jednowarstwowy, płaski; miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1.



Ryc. 11. Płaski guzik wojskowy z sygnowaniem (nr inw. 61/KPWS1W/2019), fot. M. Majorek

**61/KPWS1W/2019** – guzik wojskowy; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: F. W. (?); śr. główki: 18.9 mm; typ uszka: drut(?); profil: jednowarstwowy, płaski; miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1 na głębokości ok. 3,90 m.



Ryc. 12. Płaski, srebrzony guzik wojskowy (nr inw. 44/KPWS1W/2019),  
fot. M. Majorek

**44/KPWS1W/2019** – guzik wojskowy; datowanie: I poł. XIX w.; materiał: stop miedzi, srebro; sygnowanie: brak; śr. główki: 28.2 mm; typ uszka: drut(?); profil: jednowarstwowy, płaski;



Ryc. 13. Dwuwarstwowy guzik wojskowy (liczba porządkowa 1),  
fot M. Majorek

miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1. liczba porządkowa 1 - guzik ozdobny; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 12.7 mm; typ uszka: drut(?); profil: dwuwarstwowy, wypukły; miejsce znalezienia: Plac Wolności, studnia 1.



Ryc. 14. Dwuwarstwowy guzik wojskowy (nr inw. 56/KPWS1W/2019),  
fot. M. Majorek

**56/KPWS1W/2019** – guzik wojskowy; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 12.8 mm; typ uszka: drut; profil: dwuwarstwowy, wypukły; miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1, na głębokości ok. 2, 60 m.



Ryc. 15. Cynowy guzik wojskowy (nr inw. 54/KPWS1W/2019),  
fot. M. Majorek

**54/KPWS1W/2019** – guzik wojskowy; datowanie: XIX w.; materiał: stop cyny; sygnowanie: brak; śr. główki: 21.3 mm; typ uszka: odlew; profil: jednowarstwowy, wypukło-wklęsły; miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1.



Ryc. 16. Guzik wojskowy (nr inw. 15/KPWS1W/2019),  
fot. M. Majorek

**15/KPWS1W/2019** – guzik wojskowy; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 13.3 mm; typ uszka: odlew; profil: jednowarstwowy, płaski; miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1, na głębokości ok. 3, 30 m.



Ryc. 17. Guzik wojskowy (nr inw. 29/PSw/2019),  
fot. A. M. Garstka

**29/PSw/2019** – guzik wojskowy; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 13.5 mm; typ uszka: drut; profil: jednowarstwowy, płaski; miejsce znalezienia: Plac Wolności, studnia 1.





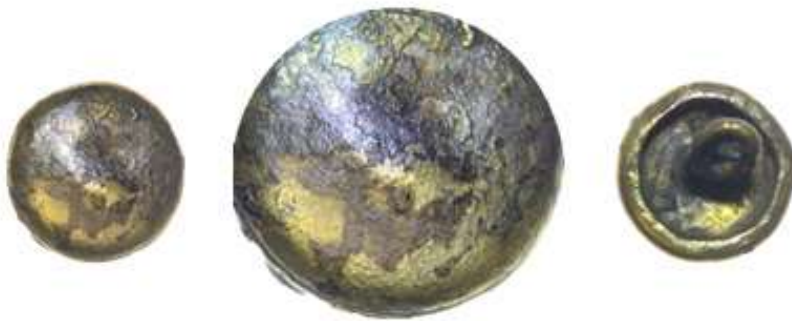
Ryc. 18. Płaski guzik wojskowy (nr inw. 6/KRZw/2019),  
fot. M. Majorek

**6/KRZw/2019** – guzik wojskowy; datowanie: b.d.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 13.0 mm; typ uszka: drut; profil: jednowarstwowy, płaski; miejsce znalezienia: Rynek Zduński.



Ryc. 19. Płaski guzik wojskowy (nr inw. 16KRZw/2019),  
fot. A. M. Garstka

**16/KRZw/2019** – guzik wojskowy; datowanie: b.d.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 19.6 mm; typ uszka: płaskownik; profil: jednowarstwowy, płaski; miejsce znalezienia: Rynek Zduński.



Ryc. 20. Guzik wojskowy (nr inw. 49/KPWS1W/2019),  
fot. M. Majorek

**16/KRZw/2019** – guzik wojskowy; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 11.5 mm; typ uszka: drut; profil: dwuwarstwowy, wypukły; miejsce znalezienia: Plac Wolności, studnia 1.



Ryc. 21. Rosyjski guzik wojskowy (nr inw. 45/KPWS1W/2019),  
fot. M. Majorek

**45/KPWS1W/2019** – guzik wojskowy; datowanie: XIX w.; materiał: stop miedzi; sygnowanie: brak; śr. główki: 26.7 mm; typ uszka: płaskownik; profil: jednowarstwowy, wypukło-wklęsły; miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1, na głębokości ok. 4 m.



Ryc. 22. Polski guzik wojskowy (nr inw. 50/KPWS1W/2019),  
fot. M. Majorek

**50/KPWS1W/2019** – guzik wojskowy; datowanie: XIX w.; materiał: stop ołowiu; sygnowanie: brak; śr. główki: 20.9 mm; typ uszka: odlew; profil: jednowarstwowy, wypukło-wklęsły; miejsce znalezienia: Plac Wolności, wypełnisko studni 1, na głębokości ok. 4 m.



Ryc. 23. Guzik urzędnika administracyjnego województwa mazowieckiego  
(nr inw. 40/w/2015), fot. M. Majorek

**40/w/2019** – guzik urzędniczy; datowanie: lata 1816-1837; materiał: stop miedzi, złocenie; sygnowanie: MINCHHEIMER JUNIOR WW; śr. główki: 21.9 mm; typ uszka: drut; profil: jednowarstwowy, wypukły; miejsce znalezienia: Pałac Saski.

## Bibliografia

- Boczkowski W., Jaroszyński-Wolfram M., Gładki K. 1999, *Guziki. Polskie guziki wojskowe od XVI do końca XX wieku. Przewodnik dla kolekcjonerów*.
- Bagiński W. 1899, *Dawne Guziki Polskie*.
- Dubrowska M., Sołtan A. 2001, Wytwórnictwo guzików w dziewiętnastowiecznej Warszawie i ich produkcja, [w:] „Almanach muzealny 3”, s. 91-130.
- Grupa M., Nowak S., Nowosad W. 2018, *Wams, szustokor i żupan – co „mówią” guziki i haftki*, [w:] Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie – tom II, s. 119-131.
- Herbst S. 1933, *Toruńskie cechy rzemieślnicze: zarys przeszłości*, s. 133-135.
- Konczewska M., Konczewski J. 2004, *Zabytki metalowe z fosy miejskiej we Wrocławiu*, [w:] „Wratislavia Antiqua”, t. 6, s. 89-205.
- Kowalski K. M. 2014, *Guziki gdańskich firm odzieżowych z drugiej połowy XIX wieku. Studium orbikulologiczne*, [w:] In arte sua quilibet rex, s. 152-159.
- Poliński D. 2020, *Wyposażenie zmarłych*, [w:] Wczesnośredniowieczne i nowożytnie cmentarzysko w Pniu, s. 197-209.
- Sawicki J. 2015, *Kultura materialna w świetle znalezisk z grobów na cmentarzu Salwatora we Wrocławiu*, [w:] „Wratislavia Antiqua”, t. 21, s. 59-138.
- Sawicki J. 2018, *Aksesoria stroju*, [w:] „Wratislavia Antiqua”, t. 23, s. 905-974.
- Wadyła S. 2019, *Haftki i okucia pasków do owijaczy*, [w:] Ciepłe. Elitarna nekropola wczesnośredniowieczna na Pomorzu Wschodnim, s. 241-243.
- Wojcieszak M. 2012, *Pochówki na cmentarzach*, [w:] „Wratislavia Antiqua”, t. 15, s. 58-106.

### Źródła internetowe:

<http://www.buttonarium.eu/kolekcja/guzik/5047>; dostęp: 2021-07-24

<https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1a/DelongHookEye1896.jpg>;dostęp: 2021-06-29





MAGDALENA MAJOREK

## ZABYTKI ARCHEOLOGICZNE Z SUROWCÓW ORGANICZNYCH Z BADAŃ STAREGO RYNKU W KUTNIE

Podczas badań archeologicznych prowadzonych na Placu Wolności w Kutnie odkryto bardzo wiele zabytków wykonanych z surowców organicznych. Były wśród nich zarówno surowce włókiennicze i tekstylia, wyroby skórzane i odpady po ich produkcji, jak i przedmioty kościane<sup>1</sup>. Zachowaniu ich sprzyjało środowisko depozycji, czyli wilgotne, nasycone materiałem organicznym nawarstwienia kulturowe placu, w tym wypełniska studni.

### Tekstylia

Wśród znalezisk włókienniczych, pochodzących wyłącznie ze studni nr 1<sup>2</sup>, wyróżniono 97 fragmentów tekstyliów lub surowca do ich wytwarzania. W zbiorze tym zarejestrowano: 78 fragmentów tekstyliów wełnianych (75 elementów tkanin i 3 fragmenty filców), 13 fragmentów tkanin półwełnianych (?), 2 fragmenty tkaniny jedwabnej, 4 konglomeraty włosia zwierzęcego. Nie zarejestrowano tekstyliów wykonanych z surowców roślinnych.

---

1 Zabytki poddane zostały zabiegom zabezpieczającym i wstępnym badaniom w Pracowni Datowania i Konserwacji Zabytków Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.

2 Fragmenty tkanin odnaleziono na głębokości od 200 do 360 cm poniżej górnej krawędzi drewnianej cembrowiny studni nr 1, znajdującej się w południowo-zachodniej części obecnego Placu Wolności.

Splot	Niespilśnione		Spilśnione	
	ZZ (SS)	ZS (SZ)	ZZ (SS)	ZS (SZ)
płócienny 1/1 i pochodne	Typ 1	Typ 2	Typ 1a	Typ 2a
skośny 2/1	Typ 3	Typ 4	Typ 3a	Typ 4a
inne warianty skośnego 2/1	Typ 5	Typ 6	Typ 5a	Typ 6a
skośny 2/2	Typ 7	Typ 8	Typ 7a	Typ 8a
inne warianty skośnego 2/2	Typ 9	Typ 10	Typ 9a	Typ 10a
atłasy	Typ 11	Typ 12	Typ 11a	Typ 12a
pozostałe	Typ 13	Typ 13a	Typ 14	Typ 14a

Tkaniny wełniane sklasyfikowane zostały według typologii opracowanej przez Jerzego Maika [Maik 1988:29; 1991:7; 1997:14], opartej na trzech kryteriach: splocie<sup>3</sup>, kierunku skrętu przędzy osnowy i wątku<sup>4</sup> oraz spilśnieniu tkaniny<sup>5</sup> bądź jego braku, według poniższego schematu (tabela 1), z kolei podział tkanin na cztery gatunki (od I do IV) przyjęto za Adamem Nahlikiem (tabela 2) [Nahlik 1959: 269]. Identyfikacji włókien dokonano z użyciem technik mikroskopowych, przy wykorzystaniu opracowań autorstwa: Antoinette Rast-Eicher [Rast-Eicher 2016: 19-30, 62-63] i Gordona J. Cook'a [Cook

3 Splotem nazywamy sposób wzajemnego przeplatania się nici osnowy i wątku w celu otrzymania tkaniny [Michałowska 1995: 104, 252-255: tabl. III-V, Turnau 1999: 168].

4 Skręty przędzy oznaczono następującymi symbolami: S- skręt lewy, Z - skręt prawy. Symbol ZZ oznacza, że wątek i osnowa są w skręcie prawym, SS - wątek i osnowa w skręcie lewym [Michałowska 1995: 42, 251: tabl. I].

5 Spilśnianie - proces wykańczania tkanin wełnianych polegający na zagęszczeniu struktury wyrobu i dekatyzacji (hartowaniu) przy uzyskaniu zwartości pokrycia włókienniczego na powierzchni tkaniny oraz jej oczyszczeniu [Michałowska 1995: 72]; w odniesieniu do wyrobów pozatkackich także: faza wytwarzania filcu polegająca na wielokrotnym działaniu gorącą wodą lub parą, ugniataniu lub uderzaniu w celu splątania i szepienia włókien w jednolitą, zbitą masę [Michałowska 1995: 244].

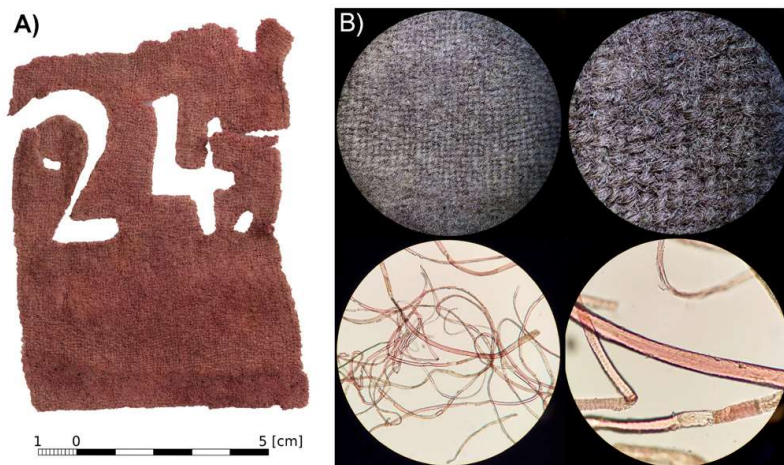
Gatunek	Liczba nici w osnowie na 1 cm	Liczba nici w wątku na 1 cm
IV	1-10	1-8
III	11-15	9-12
II	16-22	13-15
I	>22	>15

2001: 80-131]. W badanym materiale wyróżniono tkaniny wełniane w typie 1a, 2a i 7a oraz w każdym z gatunków, tj. o małej, średniej, dużej i bardzo dużej gęstości nici na 1 cm oraz tkaniny jedwabne.

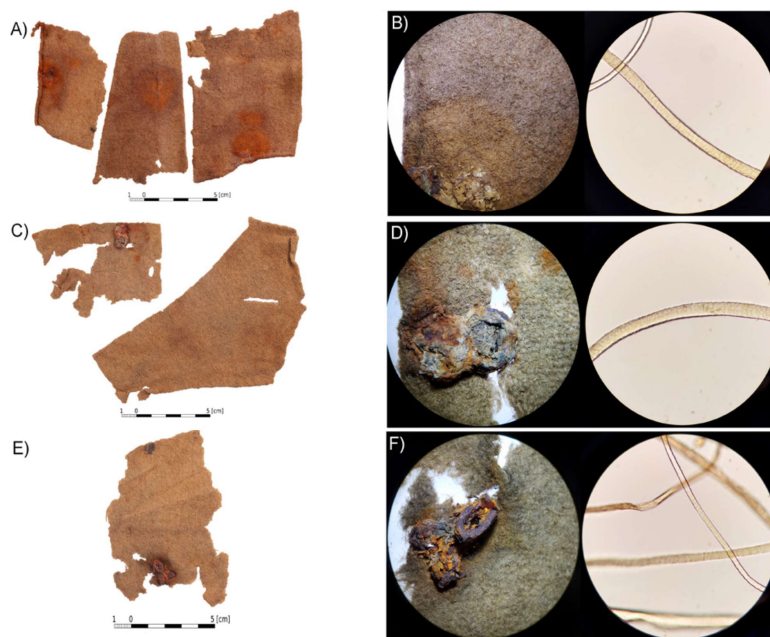
**Typ 1a.** Przynależy do niego 55 fragmentów spłsnionych tkanin wełnianych utkanych w splocie płóciennym 1/1 z przędzy w skręcie ZZ (37 sztuk) lub SS (18 sztuk) datowanych na okres nowożytny. Są to w większości wyroby średniej/dobrej jakości, o gęstościach osnowy i wątku wskazujących na III gatunek tkaniny. Mają obecnie barwę od jasnobrązowej do ciemnobrązowej, za wyjątkiem jednego fragmentu (tabela 3: l.p. 1), który jest brązowo-bordowy. Ciemne i bardzo ciemne zabarwienie niektórych tkanin może świadczyć o ich farbowaniu.

W opisywanym zbiorze wyróżnia się fragment o wymiarach 10,0 x 7,0 cm (ryc. 1) z wyciętą liczbą 24 (tabela 3: l.p. 1), fragmenty z widocznymi śladami po haftkach żelaznych (ryc. 2) lub guzikach (tabela 3: l.p. 16, 38 i 45), a także fragment z otworami do zapinania (ryc. 3) (tabela 3: l.p. 22). Niemal na każdym z nich widoczne są ślady po szwach sugerujące, że mamy do czynienia z odzieżą. Zarówno w ocenie mikroskopowej jak i makroskopowej większość tkanin w typie 1a wydaje się pochodzić z jednego egzemplarza ubioru. Zaobserwowane na analizowanym materiale łukowate krawędzie ze śladami po szwie, zbliżone do trójkąta kształty (kliny (?)) oraz występowanie wspomnianych wyżej detali mających na celu zapięcie szaty, pozwala przypuszczać, że mamy do czynienia z ubiorem na górną część ciała.

**Typ 2a.** Do typu 2a zaliczono 10 fragmentów spłsnionych tkanin wełnianych o nowożytnej chronologii. Są to tkaniny w splocie

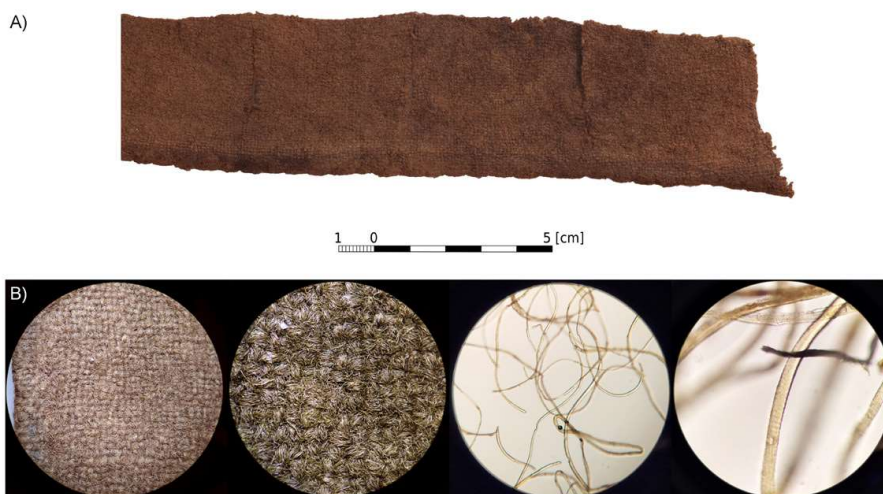


Ryc. 1. Fragment tkaniny w splocie płóciennym 1/1, z przędzy w skręcie ZZ, z wyciętą liczbą 24 (tabela 3: l.p. 1);  
 A - widok ogólny, B - zbliżenia na splot i włókna wełniane;  
 fot. M. Majorek



Ryc. 2. Fragmenty tkanin w splocie płóciennym 1/1, z przędzy w skręcie ZZ, z haftkami żelaznymi; A - widok ogólny (tabela 3: l.p. 16),  
 B - zbliżenie na splot i włókna wełniane; C - widok ogólny (tabela 3: l.p. 38),  
 D - zbliżenie na splot i włókna wełniane; E - widok ogólny (tabela 3: l.p. 45),  
 F - zbliżenie na splot i włókna wełniane; fot. M. Majorek





Ryc. 3. Fragment tkaniny w splocie płóciennym 1/1, z przędzy ZZ, z otworami do zapinania; A - widok ogólny (tabela 3: lp. 22), B - zbliżenia na splot i włókna wełniane; fot. M. Majorek

płóciennym 1/1, z przędzy w skręcie ZS. Prawie wszystkie tkaniny tego typu są dobrze, a czasem bardzo dobrze, obustronnie spilśnione. Są średniej (gatunek II i III) i dużej gęstości (gatunek I). Obecnie mają one barwę od jasnobrązowej do ciemnobrązowej, z wyjątkiem jednego fragmentu (tabela 3: l.p. 9), który jest brązowo-bordowy. Mierzący 6,0 x 5,5 cm fragment tkaniny nosi ślad szwu układającego się w liczbę 24 (tabela 3: l.p. 2). Z pewnością był on połączony z opisanym wyżej wyrobem w typie 1a z wyciętą liczbą 24 (ryc. 1). Dodatkowo w tej grupie typologicznej wyróżniają się trzy fragmenty (tabela 3: l.p. 28, 31 i 41) o gęstości wskazującej na I gatunek tkaniny (ryc. 4), a tym samym o najlepszych właściwościach. Wszystkie wskazane powyżej cechy pozwalają przypuszczać, że zabytki tej grupy to elementy odzieży.

**Typ 7a.** Do typu 7a należy 10 fragmentów delikatnie spilśnionych tkanin wełnianych w splocie skośnym 2/2, z przędzy w skręcie ZZ. Wszystkie pochodzą z okresu nowożytnego. Są to wyroby średniej jakości, cechujące się małą (3-4 nici osnowy na 1 cm i 3-4 nici wątku na 1 cm) gęstością nici (tabela 3: 3, 4, 20, 32, 42), a więc gatunku IV. Tkaniny te mają barwę ciemnobrązową a ich przędza składa się głównie z włókien rdzeniowych i włókien martwych (ryc. 5). Według M. Gru-

L. p.	Lokalizacja	Nr inw.	Liczba fragmentów	Kształt	Wymiary [cm]	Surowiec	Splot	Gęstość [liczba nici na 1cm] i (skręt)	Barwa [obecnie]	Uwagi
1	Studnia 1; Plac Wolności	1/KPWS1/2019	1	prostokątny	10,0 x 7,0	wetna	1/1	12 (Z)/12 (Z)	brązowo-bordowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru/ozdobny; z wyciętą liczbą 24
2	Studnia 1; Plac Wolności	1/KPWS1/2019	1	prostokątny	6,0 x 5,5	wetna	1/1	12 (Z)/12 (S)	brązowa	spilśniony fragment tkaniny z otworami po igle układającymi się w liczbę 24; ślady szwów; element ubioru/ozdobny; z otworami po igle układającymi się w liczbę 24
3	Studnia 1; Plac Wolności	2/KPWS1/2019	3	zbliżony do trójkąta; zbliżony do prostokąta	51,0 x 9,0; 53,0 7,5; 11,0 x 9,0	wetna	2/2	5 (Z)/3 (Z)	ciemnobrązowa	brak szwów; tkanina workowata (?)
4	Studnia 1; Plac Wolności	2/KPWS1/2019	1	zbliżony do prostokąta	12,0 x 9,0	wetna	2/2	4 (Z)/2 (Z)	ciemnobrązowa	brak szwów; tkanina workowata (?)
5	Studnia 1; Plac Wolności	2/KPWS1/2019	1	nieregularny	8,0 x 5,0	wetna	1/1	9 (Z)/13 (Z)	ciemnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
6	Studnia 1; Plac Wolności	2/KPWS1/2019	1	zbliżony do prostokąta	6,0 x 5,0	wetna	1/1	12 (Z)/9 (Z)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru

7	Studnia 1; Plac Wolności	2/KPWS1/2019	1	zblizony do trójkąta	8,0 x 6,0	wełna	1/1	12 (S)/12 (S)	brązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
8	Studnia 1; Plac Wolności	2/KPWS1/2019	2	nieregularny	13,0 x 3,0; 5,0 x 3,0	wełna	1/1	14 (Z)/10 (Z)	jasnobrązowa	spilśnione fragmenty tkanin; ślady szwów; element ubioru
9	Studnia 1; Plac Wolności	2/KPWS1/2019	1	wydużony, zblizony do prostokąta	9,0 x 1,0; 8,0 x 1,0	wełna	1/1	14 (Z)/14 (S)	brązowo-bordowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
10	Studnia 1; Plac Wolności	7/KPWS1/2019	1	prostokątny	7,0 x 6,0	wełna	n.d.	n.d.	ciemnobrązowa	filc; spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; element ubioru/obuwia z zachowanymi dwiema haftkami
11	Studnia 1; Plac Wolności	7/KPWS1/2019	2	zblizony do trójkąta; nieregularny	13,0 x 4,0; 8,0 x 4,5	wełna	1/1	12 (Z)/12 (Z)	ciemnobrązowa	spilśnione fragmenty tkanin; brak szwów; element ubioru
12	Studnia 1; Plac Wolności	7/KPWS1/2019	1	zblizony do prostokątnego	6,0 x 4,0	wełna	1/1	20 (Z)/8 (S)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; element ubioru
13	Studnia 1; Plac Wolności	7/KPWS1/2019	1	zblizony do prostokąta	30,0 x 10,0	jedwab	1/1	62 (b.)/32 (b.)	jasnobrązowa	ślady szwów; element ubioru

L. p.	Lokalizacja	Nr inw.	Liczba fragmentów	Kształt	Wymiary [cm]	Surowiec	Splot	Gęstość [liczba nici na 1cm] i (skręt)	Barwa [obecnie]	Uwagi
14	Studnia 1; Plac Wolności	7/KPWS1/2019	1	soczewkowaty	23,0 x 1,5	wełna	1/1	10 (Z)/12 (Z)	ciemnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; element ubioru
15	Studnia 1; Plac Wolności	7/KPWS1/2019	2	wydłużony, nieregularny	16,0 x 1,0; 31,0 x 1,0	wełna (?)	1/1	3 (S)/ b. m. p.	ciemnobrązowa	spilśnione fragmenty tkanin; brak szwów; tkanina workowata (?); półwełniana (?)
16	Studnia 1; Plac Wolności	10/KPWS1/2019	3	zbliżony do prostokąta	10,0 x 7,0; 10,0 x 6,0; 7,5 x 5,0	wełna	1/1	12 (Z)/ 14 (Z)	jasnobrązowa	spilśnione fragmenty tkanin; elementy ubioru; ślady szwów; element ubioru, widoczne ślady po haftkach?/ guzikach (?)
17	Studnia 1; Plac Wolności	12/KPWS1/2019	1	zbliżony do trójkąta	21,0 x 13,0	wełna	1/1	10 (S)/ 12 (S)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
18	Studnia 1; Plac Wolności	14/KPWS1/2019	2	zbliżony do prostokąta	22,0 x 7,5; 9,0 x 7,0	wełna	1/1	12 (Z)/ 12 (Z)	brązowa	spilśnione fragmenty tkanin; ślady szwów; element ubioru
19	Studnia 1; Plac Wolności	14/KPWS1/2019	2	nieregularny	8,5 x 3,5; 6,0 x 3,0	wełna	1/1	14 (Z)/ 8 (Z)	jasnobrązowa	spilśnione fragmenty tkanin; ślady szwów; element ubioru
20	Studnia 1; Plac Wolności	14/KPWS1/2019	2	nieregularny	12,0 x 9,0; 6,5 x 5,0	wełna	2/2	5 (Z)/3 (Z)	ciemnobrązowa	spilśnione fragmenty tkanin; brak szwów; tkanina workowata (?); półwełniana (?)
21	Studnia 1; Plac Wolności	16/KPWS1/2019	2	nieregularny	6,0 x 5,0; 12,0 x 7,0	wełna	1/1	12 (Z)/ 12 (Z)	brązowa	spilśnione fragmenty tkanin; ślady szwów; element ubioru

22	Studnia 1; Plac Wolności	19/ KPWS1/2019	7	zbliżony do prostokąta (z otworami); wydłużony, zbliżony do prostokąta, nieregularny	22,0 x 4,5; 15,0 x 1,5; 6,5 x 4,5; 8,0 x 7,0; 9,5 x 8,0; 6,0 x 5,5; 8,0 x 4,5	wetna	1/1	12 (S)/12 (S)	brązowa	spilśnione fragmenty tkanin; ślady szwów; element ubioru; zachowany 1 fragment z otworami do zapinania; 1 fragment lamówki
23	Studnia 1; Plac Wolności	19/ KPWS1/2019	1	wydłużony, nieregularny	16,0 x 6,5	wetna	1/1	11 (Z)/ 12 (Z)	brązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
24	Studnia 1; Plac Wolności	19/ KPWS1/2019	1	zbliżony do trójkąta	9,0 x 6,0	wetna	1/1	10 (Z)/ 10 (Z)	ciemno-brązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; element ubioru
25	Studnia 1; Plac Wolności	20/ KPWS1/2019	1	zbliżony do prostokąta	22,0 x 8,0	wetna	1/1	16 (Z)/ 13 (Z)	brązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
26	Studnia 1; Plac Wolności	20/ KPWS1/2019	2	nieregularny	9,0 x 7,0	wetna	1/1	14 (Z)/ 12 (Z)	brązowa	spilśnione fragmenty tkanin; ślady szwów; element ubioru
27	Studnia 1; Plac Wolności	20/ KPWS1/2019	2	nieregularny	6,5 x 4,5; 6,0 x 5,0	wetna	1/1	12 (S)/12 (S)	jasnobrązowa	spilśnione fragmenty tkanin; brak szwów; element ubioru
28	Studnia 1; Plac Wolności	20/ KPWS1/2019	1	nieregularny	10,0 x 9,0	wetna	1/1	28 (Z)/ 20 (S)	ciemno-brązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru



L. p.	Lokalizacja	Nr inw.	Liczba fragmentów	Kształt	Wymiary [cm]	Surowiec	Splot	Gęstość [liczba nici na 1cm] i (skręt)	Barwa [obecnie]	Uwagi
29	Studnia 1; Plac Wołności	22/ KPWS1/2019	2	zbliżony do trójkąta	20,0 x 6,0; 15,0 x 1,5	wełna	1/1	14 (Z)/ 13 (Z)	brązowa	spilśniiony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
30	Studnia 1; Plac Wołności	22/ KPWS1/2019	5	wydłużony	38,0 x 0,7; 26,0 x 1,2; 30,0 x 0,8; 250,0 x 1,0; 30,0 x 0,8	wełna (?)	1/1	4 (S)/ b.m.p.	ciemno-brązowa	spilśniiony fragment tkaniny; brak szwów; tkanina workowata?; półwełniana?
31	Studnia 1; Plac Wołności	23/ KPWS1/2019	1	wydłużony	21,5 x 1,2	wełna	1/1	23 (Z)/ 30 (S)	brązowa	spilśniiony fragment tkaniny; brak szwów; element ubioru/ obuwia
32	Studnia 1; Plac Wołności	25/ KPWS1/2019	3	zbliżony do prostokąta	15,0 x 4,0; 6,5 x 4,0; 12,0 x 4,0	wełna	2/2	4 (Z)/ 3 (Z)	ciemno-brązowa	spilśniiony fragment tkaniny; brak szwów; tkanina workowata (?)
33	Studnia 1; Plac Wołności	25/ KPWS1/2019	1	zbliżony do trójkąta	39,0 x 3,5	wełna	1/1	16 (Z)/ 16 (Z)	ciemno-brązowa	spilśniiony fragment tkaniny; brak szwów; funkcja nierozpoznana

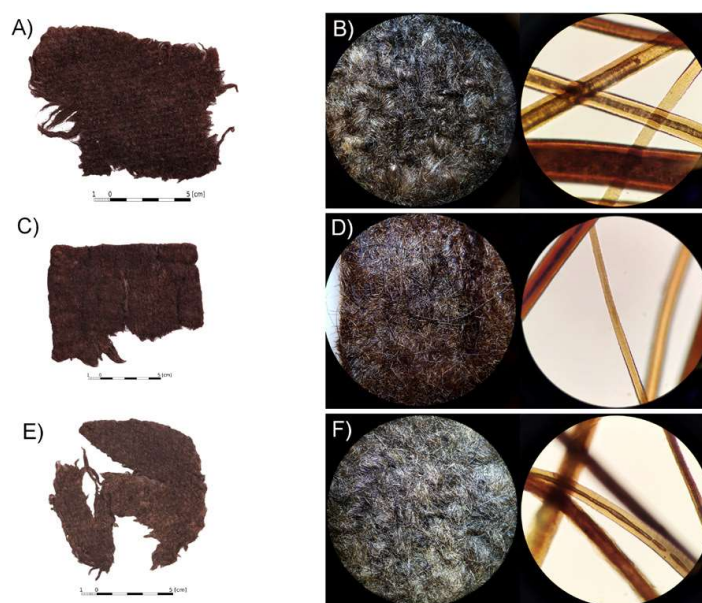
34	Studnia 1; Plac Wolności	26/ KPWS1/2019	6	nieregularny	7,0 x 6,0; 14,5 x 3,0; 20,0 x 8,0; 12,0 x 1,4; 7,0 x 3,5; 10,0 x 8,0	wetna	1/1	12 (S)/11 (S)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
35	Studnia 1; Plac Wolności	26/ KPWS1/2019	1	nieregularny	13,5 x 10,5	wetna	n.d.	n.d.	ciemnobrązowa	filc; brak szwów; odpad od wyściółki obuwia
36	Studnia 1; Plac Wolności	26/ KPWS1/2019	1	nieregularny	4,0 x 2,5	wetna	1/1	18 (Z)/ 10 (Z)	brązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; element ubioru (?)
37	Studnia 1; Plac Wolności	31/ KPWS1/2019	3	nieregularny	n.d.	wetna	n.d.	n.d.	brązowa	surowiec włókienniczy
38	Studnia 1; Plac Wolności	32/ KPWS1/2019	3	nieregularny	24,0 x 12,0; 14,0 x 14,5; 8,5 x 5,0	wetna	1/1	12 (Z)/ 11 (Z)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; relikty haftki; element ubioru (łączy się)
39	Studnia 1; Plac Wolności	32/ KPWS1/2019	1	nieregularny	15,5 x 8,0	wetna	1/1	12 (S)/ 11 (S)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
40	Studnia 1; Plac Wolności	32/ KPWS1/2019	1	zblizony do prostokąta	12,0 x 8,0	wetna	n.d.	n.d.	ciemnobrązowa	filc; ścinek
41	Studnia 1; Plac Wolności	33/ KPWS1/2019	1	nieregularny	7,5 x 4,0	wetna	1/1	20 (Z)/ 26 (S)	brązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; element ubioru

L. p.	Lokalizacja	Nr inw.	Liczba fragmentów	Kształt	Wymiary [cm]	Surowiec	Splot	Gęstość [liczba nici na 1cm] i (skręt)	Barwa [obecnie]	Uwagi
42	Studnia 1; Plac Wolności	34/ KPWS1/2019	1	nieregularny	10,5 x 10,5	wełna	2/2	4 (Z)/ 3 (Z)	ciemnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; tkanina workowata
43	Studnia 1; Plac Wolności	34/ KPWS1/2019	1	nieregularny	n.d.	wełna	n.d.	n.d.	brązowa	surowiec włókienniczy
44	Studnia 1; Plac Wolności	35/ KPWS1/2019	2	wydłużony	19,0 x 1,4; 8,5 x 1,4	wełna (?)	1/1?	8 (Z)/ b.m.p.	ciemnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; tkanina workowata (?); półwełniana (?)
45	Studnia 1; Plac Wolności	37/ KPWS1/2019	1	nieregularny	8,5 x 6,5	wełna	1/1	14 (Z)/ 11 (Z)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; relikty haftki żelaznej element ubioru
46	Studnia 1; Plac Wolności	11a/ KPWS1/2019	3	nieregularny	18,0 x 8,0; 9,0 x 8,0; 4,0 x 3,5	wełna	1/1	14 (Z)/ 11 (Z)	jasnobrązowa	spilśniony fragment; ślady szwów; element ubioru
47	Studnia 1; Plac Wolności	11b/ KPWS1/2019	1	wydłużony	70,0 x 1,8	wełna (?)	1/1	3 (S)/ b. m. p.	ciemnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; tkanina workowata?; półwełniana
48	Studnia 1; Plac Wolności	13a/ KPWS1/2019	1	trapezowaty	11,0 x 4,5	wełna	1/1	10 (Z)/ 10 (Z)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru

49	Studnia 1; Plac Wolności	13b/ KPWS1/2019	2	nieregularny	10,0 x 5,5; 8,0 x 6,0	wełna	1/1	14 (Z)/ 12 (S)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
50	Studnia 1; Plac Wolności	13c/ KPWS1/2019	2	nieregularny; trójkątny	10,0 x 3,0; 8,0 x 4,5	wełna	1/1	18 (Z)/ 14 (S)	brązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; funkcja nierozpoznana
51	Studnia 1; Plac Wolności	13d/ KPWS1/2019	1	wydłużony	12,0 x 2,0	wełna	1/1	12 (Z)/ 8 (Z)	ciemnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
52	Studnia 1; Plac Wolności	21/ KPWS1/2019	2	nieregularny; wydłużony	12,0 x 8,0; 20,0 x 1,5	wełna	1/1	12 (Z)/ 11 (Z)	jasnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; ślady szwów; element ubioru
53	Studnia 1; Plac Wolności	29/ KPWS1/2019	1	tasiemka	6,0 x 1,2	jedwab	1/1	38 (b)/ 20 (ss/S)	ciemnobrązowa	lamówka
54	Studnia 1; Plac Wolności	40/ KPWS1/2019	3	wydłużony	n. d.	wełna (?)	1/1?	3 (S)/ b. m. p.	ciemnobrązowa	spilśniony fragment tkaniny; brak szwów; tkanina workowata (?); półwełniana (?)

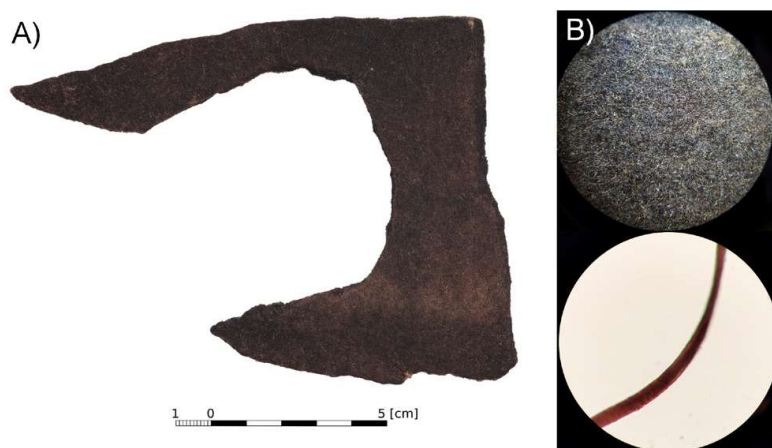


Ryc. 4. Fragmenty tkanin w splotcie płóciennym 1/1, z przędzy w skręcie ZS;  
 A - widok ogólny (tabela 3: l.p. 2), B - zbliżenie na splot i włókna wełniane;  
 C - widok ogólny (tabela 3: l.p. 31), D - zbliżenie na splot i włókna wełniane;  
 E - widok ogólny (tabela 3: l.p. 41), F - zbliżenie na splot i włókna wełniane;  
 fot. M. Majorek



Ryc. 5. Fragmenty tkaniny w splotcie skośnym 2/2 z przędzy w skręcie ZZ;  
 A - widok ogólny (tabela 3: l.p. 3), B - zbliżenie na splot i włókna wełniane;  
 C - widok ogólny (tabela 3: l.p. 4), D - zbliżenie na splot i włókna wełniane;  
 E - widok ogólny (tabela 3: l.p. 42), F - zbliżenie na splot i włókna wełniane; fot. M. Majorek

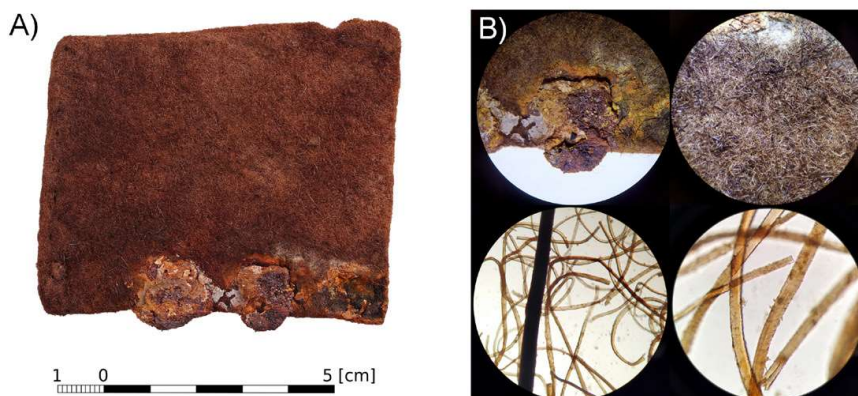




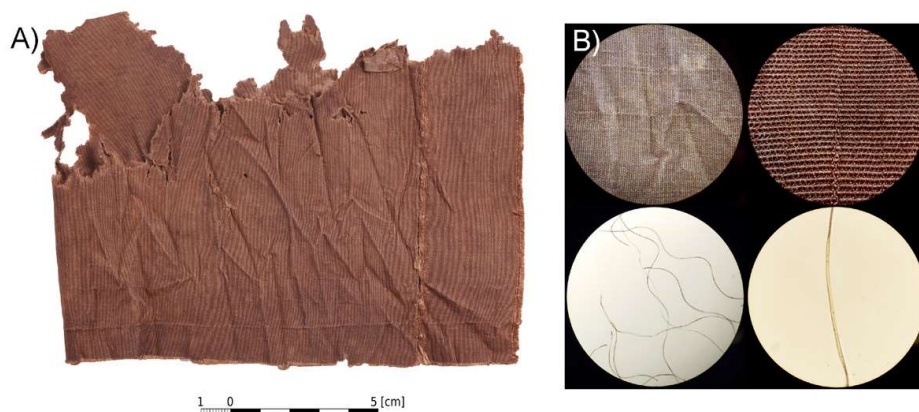
Ryc. 6. Fragment filcu (tabela 3: l.p. 35); A - widok ogólny, B - zbliżenie na masę filcową i włókno wełniane; fot. M. Majorek

py [Grupa 2012: 136-146] tego typu tkaniny wykonywano z odpadów pozostałych po obróbce i czyszczeniu wełny odzieżowej i najprawdopodobniej należały one do tzw. tkanin gospodarczych, tj. służących do transportowania i przechowywania towarów, którymi handlowano. Być może wykorzystywano je również jako zabezpieczenie przed chłodem.

Jak wyżej wskazano, w kutnowskim zbiorze wyrobów włókienniczych znajdują się filce wełniane (tabela 3: l.p.10, 35, 40), tkaniny, które były wykonane z dwóch surowców, sklasyfikowane jako półwełniane (tabela 3: l.p. 15, 30, 44, 47, 54) oraz tkaniny jedwabne



Ryc. 7. Fragment filcu z haftkami żelaznymi (tabela 3: l.p. 10); A - widok ogólny, B - zbliżenie na masę filcową i haftki oraz włókna wełniane; fot. M. Majorek



Ryc. 8. Fragment tkaniny w splotie płóciennym 1/1 (tabela 3: l.p. 13);  
 A - widok ogólny, B - zbliżenia na splot i włókna jedwabne;  
 fot. M. Majorek



Ryc. 9. Fragment tasiemki jedwabnej w splotie płóciennym 1/1  
 (tabela 3: l.p. 53); A - widok ogólny, B - zbliżenia na splot;  
 fot. M. Majorek

(tabela 3: l.p. 13, 53). W studni nr 1 odnaleziono również surowiec włókienniczy, obecnie w postaci przesiąkniętych materia mineralną konglomeratów włosia (tabela 3: l.p. 37, 43). Wśród filców wyróżnia się fragment będący odpadem po wycięciu wyściółki do obuwia (tabela 3: l.p. 35) (ryc. 6) oraz element ze szczątkowo zachowanymi trzema haftkami żelaznymi, najpewniej element ubioru lub obuwia (tabela 3: l.p. 10) (ryc. 7). Tkaniny półwełniane cechują się ciemnobrązowym zabarwieniem, niewielką gęstością zachowanych nici i przede wszystkim słabym stanem zachowania. Z kolei tkaniny jedwabne wyróżniają się bar-

dzo dużą gęstością nici. Pierwszy z fragmentów jedwabiu (tabela 3: l.p. 13), barwy jasnobrązowej, mierzy 30,0 cm x 10,0 cm. Wykonany został w splotie płóciennym 1/1 o gęstości 62 nici osnowy bezskrętowej na 1 cm i 32 nici wątku bezskrętowego na 1 cm (ryc. 8) i najprawdopodobniej stanowił element odzieży - jej spodniej części (podszewki). Drugi fragment mierzy 6,0 cm x 1,2 cm, posiada analogiczny splot, przy czym mniejszą gęstość (38 nici osnowy bezskrętowej na 1 cm i 20 nici ss/S wątku na 1 cm) i pełnił rolę lamówki (ryc. 9).

Proste wytwory produkcji włókienniczej, do których należy zaliczyć wyżej opisane, występują w materiałach archeologicznych od średniowiecza do czasów nowożytnych [Maik: 2019: 153-154], bowiem sama technika produkcji nie zmieniała się znacząco w tym czasie [Bogucka 1956: 93-109; Grupa 2012: 61-135; Kamińska, Turnau 1966: 127-154, 337-361; Mączak 1955: 60-105]. Wyroby z Kutna są jednak odmienne od późnośredniowiecznych sukien z Pucka charakteryzujących się przede wszystkim mniejszym udziałem tkanin spilśnionych [Żołędziowska 2017: 361-369], co wydaje się być typowe zwłaszcza dla XVI-XVII wieku. Opisywane wyżej zabytki różnią się także: od XIII/XIV-wiecznych tekstyliów z zamku w Siewierzu, gdzie wyraźnie widoczne jest zróżnicowanie w grubości nici osnowy i wątku [Antosik, Ginter 2015: 33-39] i z placu Nowy Targ we Wrocławiu ze zdecydowaną przewagą tkanin typu 4a i 4 [Antosik i in. 2018: 875-904], od nowożytnych wyrobów z ul. Sadowej 1 w Gdańsku [Antosik, Ginter, Rybarczyk 2015: 436-439], skąd pochodzi duża kolekcja wyrobów filcowniczych stanowiąca niemal połowę wszystkich odnalezionych tam tekstyliów, a także z ul. Panieńskiej 3a, Wyspy Spichrzów i Lastadii w Gdańsku z przewagą tkanin niespilśnionych [Grupa 2012: 41, 43-47].

Podczas badań archeologicznych na Podzamczu w Szczecinie, w latrynie 1, odnaleziono kilka fragmentów tkanin o XVII-XVIII wiekowej chronologii [Maik: 2019: 153-154]. Mimo, iż jest to zaledwie 5 przedmiotów (2 taśmy jedwabne, tkanina jedwabna w splotie 1/1, 2 fragmenty tkaniny wełnianej w splotie 1/1), to wydają się być one najbliższą analogią do analizowanego wyżej zbioru.

Charakterystyczne dla tkanin odzieżowych parametry technologiczne fragmentów z grupy typologicznej 1a i 2a nie pozwalają na jednoznaczne wskazanie proveniencji tekstyliów odkrytych w Kutnie. Nie należy wykluczać ich miejscowej produkcji, ale również przyjęć można, że stanowiły one importy.

## Skóry

Wstępnemu opracowaniu poddano łącznie 738 fragmentów skóry (tabela 4), które pochodzą z nawarstwień zasypiskowych studni nr 1 (65 sztuk), studni nr 2 (579 sztuk), studni nr 4 (25 sztuk), studni nr 5 (15 sztuk) oraz pozostałych warstw kulturowych zalegających na Placu Wolności (54 sztuki). Wśród nich najliczniejszą grupę tworzą odpady poprodukcyjne (602 sztuki). Pozostałe to obuwie i jego części, które stanowią niespełna 15% (110 elementów), inne wyroby określone funkcjonalnie, stanowiące zaledwie mniej niż 2% (11 fragmentów pasków i prawdopodobnie część piłki) oraz nieokreślone funkcjonalnie strzępki, czyli fragmenty o bardzo słabym stanie zachowania (14 elementów) (ryc. 10).

W studni nr 1 i 5 dominowały elementy obuwia. W obrębie nawarstwień Placu Wolności i wypełniska studni nr 4 stosunek wyrobów szewskich i odpadów produkcyjnych jest wyrównany, natomiast w obrębie studni nr 2 blisko 95% skórzanych zabytków stanowią ścinki.

Najbardziej charakterystycznym elementem obuwia wieloczęściowego są spody (podeszwy). W całym zbiorze analizowanych materiałów z Kutna wyróżniono jedynie 37 fragmentów podeszw, mniej lub bardziej zniszczonych lub uszkodzonych wskutek użytkowania - niektóre z nich mają duże ubytki i czytelne przetarcia (ryc. 11). W większości reprezentują one nowożytny typ spodów jedno i wieloczęściowych asymetrycznych, które różnią się wielkością. Nieznaczne różnice w kształtach podeszw wynikają z dostosowania do potrzeb konkretnego odbiorcy, formy obuwia, a także trendów w modzie obuwniczej. Nie zachowały się na nich nici, którymi podeszwy przyszywane były do wierzchów (w tym przyszw i obłożyn). Podobnie jak podeszwy

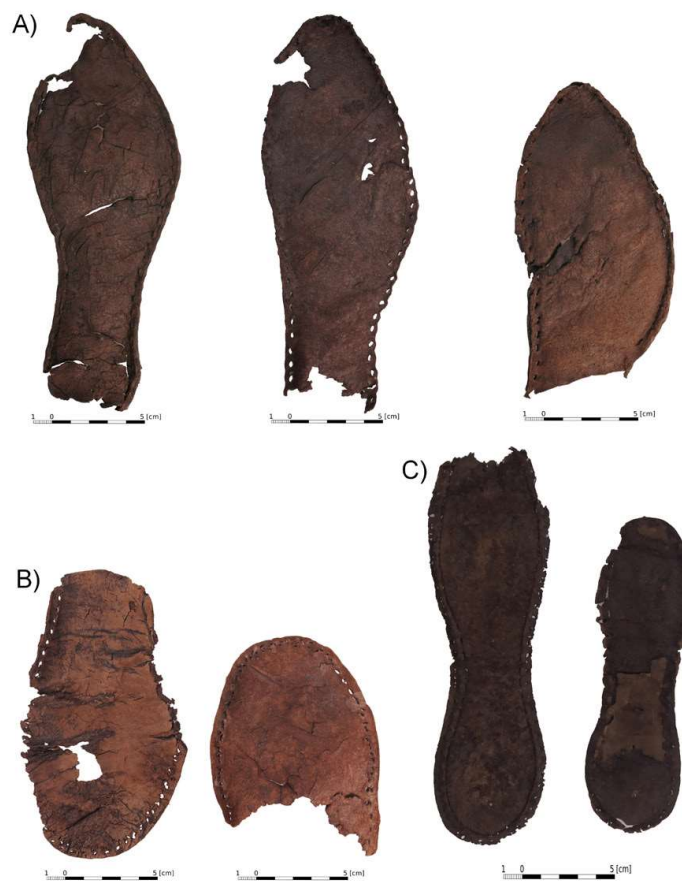
L. p.	Lokalizacja	Nr inw.	łączna liczba fragmentów	Opis	Uwagi
1	Studnia 1; Plac Wolności	2/KPWS1/2019	2	1 fr. rzemienia 1 ściniek	brak ścinek pierwotny (?)
2	Studnia 1; Plac Wolności	5/KPWS1/2019	2	2 fr. pasów	z otworami
3	Studnia 1; Plac Wolności	13/KPWS1/2019	6	2 fr. pasów 4 ścinki	brak min. 2 ścinki wtórne
4	Studnia 1; Plac Wolności	20/KPWS1/2019	3	3 fr. podeszw	w tym 1 fr. od obuwia dziecięcego
5	Studnia 1; Plac Wolności	21/KPWS1/2019	4	2 fr. pasków 2 fr. obłożyn	brak brak
6	Studnia 1; Plac Wolności	22/KPWS1/2019	5	3 fr. pasa 2 ścinki	brak ścinki wtórne
7	Studnia 1; Plac Wolności	25/KPWS1/2019	3	1 fr. podeszwy 2 ścinki	bardzo słaby stan zachowania ścinki wtórne; bardzo zły stan zachowania
8	Studnia 1; Plac Wolności	27/KPWS1/2019	12	7 fr. obcasa 3 fr. uszczerek 2 strzępki	brak brak funkcja nierozpoznana; bardzo słaby stan zachowania
9	Studnia 1; Plac Wolności	29/KPWS1/2019	3	1 fr. podeszwy 2 fr. strzępków	brak funkcja nierozpoznana; bardzo słaby stan zachowania
10	Studnia 1; Plac Wolności	30/KPWS1/2019	5	2 fr. podeszwy but: 1 fr. przyszw, 1 fr. podeszwy, 2 fr. obłożyny, 1 fr. zapiętka	z buta dziecięcego but zdobiony jedwabną taśmą i jedwabnym pasamonomem
11	Studnia 1; Plac Wolności	34/KPWS1/2019	1	1 fr. łącznika	brak



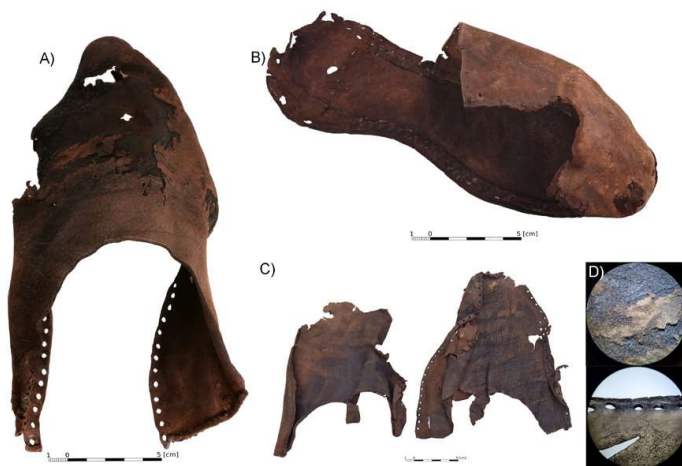
L. p.	Lokalizacja	Nr inw.	łączna liczba fragmentów	Opis	Uwagi
12	Studnia 1; Plac Wolności	39/KPWS1/2019	10	2 buty skórzane w 10 fragmentach	obcasy łączone nitami żelaznymi
13	Studnia 1; Plac Wolności	40/KPWS1/2019	7	1 but skórzany w 2 fragmentach: przyszwia i podeszwa	słaby stan zachowania
				2 ścinki	ścinki wtórne
				1 zapiętek	skóra tłoczona
14	Studnia 2; Plac Wolności	9/wKPW/S2/2019	322	2 fr. strzępków	funkcja nierozpoznana; bardzo słaby stan zachowania
				1 fr. podeszwy	brak
				1 fr. łącznika	brak
				265 ścinków	ścinki pierwotne
				55 fr. ścinków	ścinki wtórne
15	Studnia 2; Plac Wolności	10/wKPW/S2/2019	73	11 fr. podeszw	brak
				3 fr. łączników	brak
				3 fr. uszczelek	brak
				56 ścinków	ścinki wtórne
16	Studnia 2; Plac Wolności	12/wKPW/S2/2019	19	2 fr. wzmocnienia	brak
				2 fr. łączników	brak
				3 fr. uszczelek	brak
				12 ścinków	ścinki wtórne
17	Studnia 2; Plac Wolności	14/wKPW/S2/2019	1	1 fr. piłki?	brak

18	Studnia 2; Plac Wolności	15/wKPW/S2/2019	126	49 ścinków	ścinki wtórne
				77 ścinków	ścinki pierwotne
19	Studnia 2; Plac Wolności	16/wKPW/S2/2019	38	33 ścinki	ścinki wtórne
				3 ścinki	ścinki pierwotne
				1 fr. uszczelki	brak
				1 fr. wzmocnienia	brak
				2 fr. podeszwy	brak
				4 fr. obcasów	brak
20	Studnia 4; Plac Wolności	5/wKPW/S4/2019	16	7 fr. ścinków	ścinki wtórne
				3 fr. strzępków	funkcja nierozpoznana; bardzo słaby stan zachowania
21	Studnia 4; Plac Wolności	7/wKPW/S4/2019	1	1 fr. pasa	brak
				1 fr. przyszwzy	brak
				3 fr. podeszwy	brak
22	Studnia 4; Plac Wolności	9/wKPW/S4/2019	8	1 fr. łącznika	brak
				1 fr. obcasa	brak
				1 fr. obrzeża	brak
				1 ścinek	ścinek wtórny
23	Studnia 5; Plac Wolności	2/wKPW/S5/2019	9	5 fr. strzępków	funkcja nierozpoznana; bardzo słaby stan zachowania
				3 fr. uszczelek	brak
				1 fr. przyszwzy	brak

L. p.	Lokalizacja	Nr inw.	łączna liczba fragmentów	Opis	Uwagi
24	Studnia 5; Plac Wolności	1/wKPW/S5/2019	6	but: 1 fr. przyszw; 3 fr. podeszwy; 2 fr. obłożyn	but skórzany; brak zdobień
25	Plac Wolności	5/wKPW/2019	2	1 fr. podnoska 1 fr. uszczelki	brak brak
26	Plac Wolności	6/wKPW/2019	18	11 fr. podeszw 3 fr. uszczelek 1 fr. wzmocnienia 3 ścinki	brak brak brak ścinki wtórne
27	Plac Wolności	8/wKPW/2019	34	3 fr. uszczelek 31 ścinków	brak ścinki wtórne



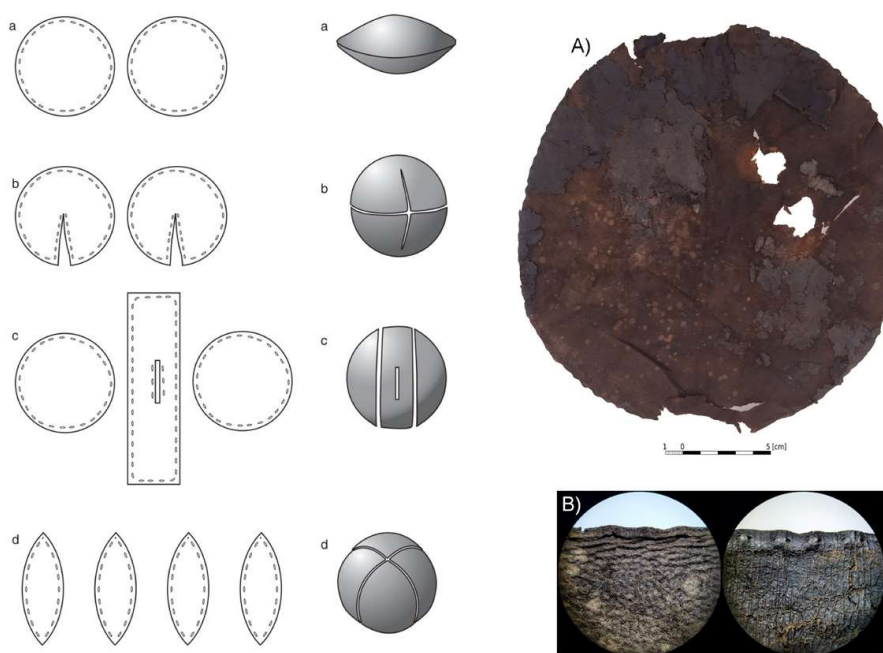
Ryc. 10. Podeszwy skórzane; A - z przetarciami (tabela 4: l.p. 24), B - częściowo zachowane (tabela 4: l.p. 22), C - zachowane niemal w całości (tabela 4: l.p. 4); fot. M. Majorek



Ryc. 11. Przyszwy skórzane: A - z przetarciami (tabela 4: l.p. 24), B - częściowo zachowana (tabela 4: l.p. 13), C - z ubytkami na powierzchni (tabela 4: l.p. 12); fot. M. Majorek



Ryc. 12. Ścinki skórzane; fot. M. Majorek



Ryc. 13. Budowa piłek skórzanych wg Q. Mould, I. Carlisle, E. Cameron [2003: 3407]: a i b) dwuelementowych; c) trzelementowych; d) wieloelementowych; A - fragment piłki skórzanej (?); B - zbliżenia na ślady szwu na krawędzi; fot. M. Majorek



szwy, również przyszwycy (5 sztuk), obłożyny (4 sztuki), wzmocnienia (4 sztuki), łączniki (8 sztuk), uszczelki (20 fragmentów) obuwia i składki kołkowanych obcasów (12 fragmentów) zachowały się w bardzo zniszczonych fragmentach. Często, już w obrazie makroskopowym, zaobserwować można częściowe rozdwojenie skóry, a w niektórych przypadkach zachowała się tylko jedna warstwa – mizdra lub lico. Na odnalezionych przyszwach, widoczne są negatywy po wycinaniu dobrych części skóry, które wykorzystywano ponownie do napraw lub wyrobu mniejszych przedmiotów (ryc. 12).

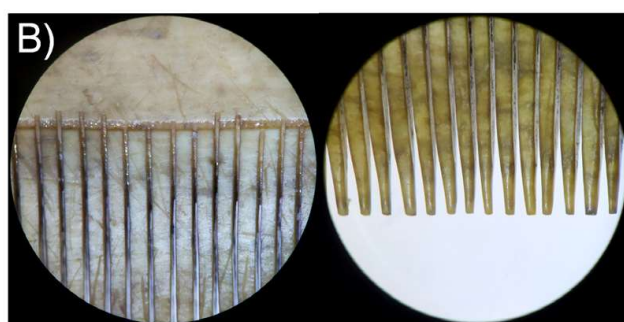
Najliczniejsza grupa znalezisk skórzanych - ścinki – wskazuje na miejscową wytwórczość skórnicy (ryc. 13). Wyróżniono wśród nich ścinki pierwotne (ze skór nowych) oraz ścinki wtórne. Ścinki pierwotne dzielą się na przybrzeżne, ze skrajnych części skóry i międzywzornikowe, powstałe podczas wycinania konkretnych form oraz te powstałe w trakcie wyrównywania krawędzi wyciętych wcześniej przedmiotów [Blusiewicz 2017a: 211-212]. Wśród opisywanych odpadów zaobserwowano ponad 300 ścinków międzywzornikowych i wyrównujących wykroje o zróżnicowanej wielkości, głównie ze studni nr 2. Są to niewielkie, najczęściej trójkątne, podtrójkątne lub w kształcie paseczków o szerokościach do 2,0 cm elementy. Niewiele mniej zainwentaryzowano odpadów wtórnych. Być może mamy tu do czynienia z odpadami powstałymi w funkcjonującej najprawdopodobniej na Rynku (obecny Plac Wolności) pracowni, wykorzystującej w swej wytwórczości zarówno skórę nową, jak i używaną. Ze względu na charakter źródeł (dominują odpady produkcyjne, słaby stan zachowania itd.) trudno precyzyjnie odnieść się do kwestii chronologii większości tych przedmiotów i wnioskować o poziomie miejscowej wytwórczości skórzanej i zmianach w niej zachodzących. Można przyjąć, że podlegała ona tym samym prawidłowościom w rozwoju form i technik wytwórczych jakie obserwujemy na większości stanowisk miejskich tego okresu [m. in. Drażkowska 2011; Kowalska 2017: 145-174].

Biorąc pod uwagę słabo zaawansowany stan badań nad wytwórczością skórzaną nowożytności zasadne wydaje się zaprezentowanie w tym miejscu wybranych, lepiej zachowanych egzemplarzy.



Ryc. 14. Obuwie w typie trzewika; A - fragment spodu i przyszwą z kokardką z taśmy jedwabnej; B - zbliżenia na elementy dekoracyjne; fot. M. Majorek

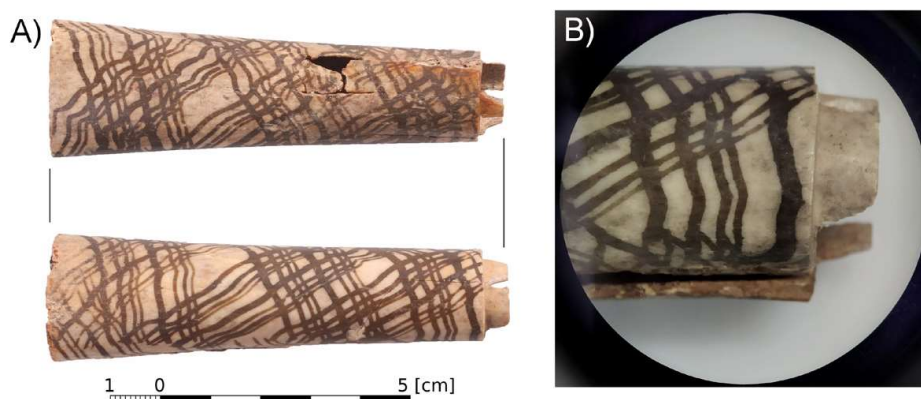
Dwa odnalezione w Kutnie przedmioty zasługują na szczególną uwagę. Jednym z nich jest okrągły fragment skóry z dookolnym szyciem odkryty w studni nr 2, który może być chociażby częścią piłki (ryc. 14). Tego rodzaju zabawki wypełniane były drobnymi ścinkami skózanymi, sianem, mchem, pierzem, włosami, a w przypadku mniejszych egzemplarzy także piaskiem i wykorzystywane do rozmaitych gier. Niestety fragmenty takie najczęściej nie są poprawnie identyfikowane podczas badań archeologicznych i inwentaryzowane jako odpady lub fragmenty nieokreślone [Kowalska 2017: 155]. Pozostałość skórzanej piłki znajduje analogie wśród zabytków londyńskich [Mould, Carlisle, Cameron 2003: 3405-3408], egzemplarzy pochodzących z Nowogrodu Wielkiego, Szlezwiku, Lubeki, Pucka, czy gdańskiej Wyspy Spichrzów [Blusiewicz 2017b: 311, 342; Ceynowa 2018: 479]. Odkryte na stanowisku 43 w Gdańsku analogiczne elementy należały prawdopodobnie do wyrobów trzyczęściowych, w których do dwóch owalnych elementów doszyto szeroki pasek. Pewne wątpliwości interpretacyjne może budzić fakt, że średnice zabytków odkrytych na wymienionych wyżej stanowiskach wynoszą maksymalnie 100 milimetrów [za: Blusiewicz



Ryc. 15. Dwustronny grzebień kościany;  
 A - widok ogólny, B - zbliżenie na sposób wykonania ząbków;  
 fot. M. Majorek

2017b: 344; Ceynowa 2018: 479], a egzemplarz z Kutna mierzy niemal dwukrotnie więcej. Być może więc mamy tu do czynienia z elementem nakrycia głowy.

Drugim wartym wspomnienia i zachowanym niemal w całości przedmiotem jest but z ozdobną tasiemką wiązaną w pojedynczą kokardę, odnaleziony w studni nr 1. Stan jego zachowania określono jako dobry z uwagi na możliwość wykonania jego rekonstrukcji. Zachowały się bowiem następujące elementy trzewika: przyszwa o zdobionej powierzchni lica, dwie obłożyny oraz dwa elementy spodu (ryc. 15). Przyszwa została przyozdobiona wąską tasiemką jedwabną o splocie płóciennym 1/1. Choć obuwiu w typie trzewików było bardzo popularne począwszy od średniowiecza, opisywany egzemplarz najprawdopodobniej pochodzi z XVII wieku, kiedy to tasiemki i sznurówki oprócz tego, że stanowiły element konstrukcyjny zapięcia, pełniły również



Ryc. 16. Oprawka noża lub innego narzędzia rzemieślniczego;  
 A - widok ogólny, B - zbliżenie na zdobienie;  
 fot. M. Majorek

funkcję ozdobną [Drażkowska 2011: 230-231]. Trzewiki nosili przedstawiciele obu płci, w każdym wieku. Mężczyźni najczęściej zakładali trzewiki do odzieży wzorowanej na modzie zachodniej, kobiety do sukni – zarówno jedno jak i dwuczęściowej [Drażkowska 2011: 197-202]. Wielkość zabytku ze Starego Rynku w Kutnie wskazuje na użytkowanie go przez osobę o niewielkich rozmiarów stopie.

### Wyroby z kości lub poroża

Oprócz tekstyliów i skór, z kutnowskich studni pochodzą dwa szczególne egzemplarze zabytków z kości lub poroża: grzebień i oprawa noża lub innego narzędzia. Dwustronny, jednowarstwowy grzebień (ryc. 16) ma kształt niemal prostokątny o wymiarach 7,5 x 4,0 cm i grubość maksymalną 0,4 cm. Liczba zębów po obu stronach jest bardzo zbliżona i liczy 77 sztuk z jednej i 76 sztuk z drugiej. Jest to jedna z najczęściej spotykanych form późnośredniowiecznych i wczesnonowożytnych grzebieni [Jaworski 2012: 181] determinowana zapewne kształtem półsurowca. Analogii do kutnowskiego artefaktu można doszukiwać się chociażby w przedmiotach odnalezionych m. in. przy ul. Katedralnej 4 we Wrocławiu [Jaworski 2012: 181].

Drugi z opisywanych zabytków to jednoelementowa oprawa z poroża(?) o długości 9,3 cm i średnicy zewnętrznej od 2 do 3 cm. Jest to egzemplarz, w którym mocowano metalową część pracującą (np. głownię noża) o trzpieniu w kształcie kolca. Jej zewnętrzna powierzchnia została starannie wygładzona i przyozdobiona rzędami falistych, barwionych na brązowo linii równoległych krzyżujących się niemal prostopadle z kolejnymi rzędami linii (ryc. 17). Prosta stylistyka oprawki może wskazywać na to, że mamy do czynienia z narzędziem rzemieślniczym, być może wykorzystywanym w funkcjonującej zapewne na Rynku pracowni szewskiej.



## Bibliografia

- Antosik Łukasz, Ginter Artur 2015. *XIV-wieczne wyroby włókiennicze pozyskane z badań archeologicznych na zamku w Siewierzu*, „Archeologia. Rocznik Muzeum Górnośląskiego”, tom 20, s. 29-46.
- Antosik Łukasz, Ginter Artur, Rybarczyk Anna 2015. *Tekstylnia z badań archeologicznych prowadzonych przy ul. Sadowej 1 w Gdańsku. Wstępne rozpoznanie*. „Acta Archaeologica Pomoranica”, t. 5, s. 435-444.
- Antosik Łukasz, Maik Jerzy, Rybarczyk Anna, Słomska Joanna, Wtorkiewicz-Marosik Emilia 2018. *Tekstylnia*. [w:] *Rytm rozwoju miasta na kulturowym pograniczu*. J. Piekalski, K. Wachowski (red.), „Wratislavia Antiqua”, t. 23, s. 875-904.
- Blusiewicz Karolina 2017a. *Szewc czy garbarz? Interpretacja archeologicznych śladów produkcji skórniczej*. „Archaeologica Historica Polona”, t. 25, s. 201-220.
- Blusiewicz Karolina 2017b. *Wyroby ze skóry i wytwórczość skórnicza w późnośredniowiecznym Pucku*. [w:] *Puck. Kultura materialna małego miasta w późnym średniowieczu*. M. Starski (red.). Warszawa: Uniwersytet Warszawski, s. 305-360.
- Bogucka Maria 1956. *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*. Wrocław.
- Ceynowa Beata 2018. *Zabytki skórzane*. [w:] *Jatki mięsne w Gdańsku od XIV do XX wieku*, A. Pudło, W. Ossowski, E. Trawicka (red.). Gdańsk: Bernardinum; s. 465-498.
- Cook J. Gordon 2001. *Handbook of textile fibres. Vol I. Natural fibres*. Cambridge England: Woodhead Publishing Limited.
- Drażkowska Anna 2011. *Historia obuwia na ziemiach polskich od IX do końca XVIII wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

- Grupa Małgorzata 2012. *Wetniane tekstylia pospólstwa I plebsu gdańskiego (XIV-XVII w.) i ich konserwacja*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Jaworski Krzysztof 2012. *Obróbka surowca kościanego w średniowieczu i czasach nowożytnych w zachodniej części Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu. Materiały z posesji przy ul. katedralnej 4*. [w:] *Nowożytny cmentarz przy kościele św. Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu (lata 1621-167)*, A. Pankiewicz (red.), „Wratislavia Antiqua”, t. 17, s. 165-204.
- Kamińska Janina, Turnau Irena (red.) 1966. *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*. Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Każdy krok zostawia ślad...* 2016. *Obuwie historyczne ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Gdańsku. Katalog*. B. Ceynowa, E. Trawicka (red./kuratorzy wystawy) Gdańsk.
- Konczewska Magdalena 2017. *Odzież skórzana - obuwie, patynki, rękawice i inne elementy ubioru*. [w:] *Rytm rozwoju miasta na kulturowym pograniczu*. J. Piekalski, K. Wachowski (red.), „Wratislavia Antiqua”, t. 23, s. 747-873.
- Kowalska Anna B. 2017. *Średniowieczne skórnictwo z pogranicza Wielkopolski i Pomorza w świetle znalezisk z Ujścia*. „Materiały Zachodniopomorskie, Nowa Seria”, t. XIII, s. 145-174.
- Maik Jerzy 1988. *Wyroby włókiennicze na Pomorzu z okresu rzymskiego i ze średniowiecza*. „Acta Archaeologica Lodziensia”, nr 34. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wydział II - Nauk Historycznych i Społecznych.
- Maik Jerzy 1991. *Tekstylia wczesnośredniowieczne z wykopalisk w Opolu*. Warszawa-Łódź: Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk.
- Maik Jerzy 1997. *Sukiennictwo elbląskie w średniowieczu*. „Acta Archaeologica Lodziensia”, nr 41. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Maik Jerzy 2019. *Tkaniny*. [w:] *Civitas et urbs. Szczecin od średniowiecza do współczesności. Kwartał I*. Szczecin: Wydawnictwo Muzeum Narodowe w Szczecinie, s. 153-154.

- Mączak Antoni 1955. *Sukiennictwo wielkopolskie XIV-XVII wiek*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Michałowska Marta 1995. *Słownik terminologiczny włókiennictwa*. Warszawa. Ministerstwo Kultury i Sztuki, Generalny Konserwator Zabytków.
- Mould Quita, Carlisle Ian, Cameron Esther 2003. *Craft, Industry and Everyday Life: Leather and leatherworking in Anglo-Scandinavian and Medieval York*. [w:] *Leather and Leatherworking in Anglo-Scandinavian and Medieval York*, Q. Mould, I. Carlisle, E. Cameron (red.). York: Charlesworth Huddersfield W. Yorkshire.
- Rast-Eicher Antoinette 2016. *Fibres. Microscopy of Archaeological Textiles and Furs*. Budapest: Archaeolinqua.
- Turnau Irena 1999. *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Semper”.
- Żołądziowska Izabella 2017. *Tkaniny i wyroby włókiennicze z Pucka*. [w:] *Puck. Kultura materialna małego miasta w późnym średniowieczu*. M. Starski (red.). Warszawa: Uniwersytet Warszawski, s. 361-369.

## Afiliacja

### **Magdalena Majorek**

*Uniwersytet Łódzki*

*Wydział Filozoficzno-Historyczny*

*Instytut Archeologii*

*Pracownia Datowania Luminescencyjnego i Konserwacji Zabytków*

ul. G. Narutowicza 65,90-131 Łódź

## NA TROPIE FAŁSZERZA Z KUTNA

Podczas badań wykopaliskowych, wbrew powszechnym przekonaniom i wyobrażeniom, bardzo rzadko – a na pewno rzadziej niż życzyliby sobie tego archeolodzy – pojawiają się zabytki o charakterze ekstraordynaryjnym. Zwykle ich analogie znane są z literatury przedmiotu, więc ich interpretacja nie nastęcza większych problemów. Czasem jednak okazuje się, że ta interpretacja zupełnie nie pasuje do badanego artefaktu i kontekstu, w którym się znajdował.

Sytuacja taka miała właśnie miejsce w trakcie badań archeologiczno-architektonicznych tzw. Pałacu Saskiego w Kutnie, realizowanych w 2015 roku. Pod podłogą pomieszczenia nr 22 [wg Filipowicz 2011] [ryc.1], na głębokości około 20 centymetrów, w obrębie nawarstwień piasku przemieszanego z niewielką ilością drobnego gruzu ceglano- i zaprawy wapiennej, odkryto gipsowe krążki, których jedną stronę stanowiły negatywy medali druga zaś pozostawała gładka. Łącznie udało się pozyskać sześć tego typu artefaktów, rozproszonych na obszarze około 2 metrów kwadratowych.

Ich odkrycie w wielokrotnie redeponowanej warstwie znajdującej się bezpośrednio pod podłogą, nie pozwala na jednoznaczne powiązanie zabytków z konkretnym momentem w dziejach funkcjonowania pałacu. Warstwa ta bowiem przy każdej wymianie drewnianej podłogi była przemieszczana w celu stabilizacji legarów.

Zbiór składa się z dwóch odcisków tego samego medalu oraz czterech odcisków pochodzących z czterech różnych medali i pomimo dokładnego przesiania nawarstwień w całym pomieszczeniu oraz

pomieszczeniach sąsiadujących nie udało się znaleźć „brakujących” elementów.

Oryginalne medale, których użyto do wykonania omawianych artefaktów są bardzo zbliżone do siebie chronologicznie i pochodzą z lat 1687-1710. Zostały wybite w mennicach Francji, Holandii i Niemiec w złocie, srebrze i brązie.

Jak wyżej wspomniano wśród zabytków udało się rozpoznać jedną parę wspólnie odpowiadającą awersowi i rewersowi tego samego medalu (formy nr 1 i 2)<sup>1</sup>, natomiast pozostałe są kopią jednej ze stron numizmatów. Na odwrocie pięciu z nich wyraźnie zaznaczono oś symetrii (formy 3, 4, 5, 6)<sup>2</sup>. Na jednym z obiektów (forma nr 3) widniał napis wykonany atramentem(?), a na kilku znajdowały się czarne plamy, które poddane zostały analizie spektrometrycznej.

---

1 Mowa o medalu Piotra I, cara Rosji.

2 Poprzez bruzdę dodatkowo podkreślona atramentem. Jeden z odcisków w miejscu osi symetrii posiada znaczne uszkodzenie, przez co niemożliwym jest ustalenie, czy pierwotnie w tym miejscu istniało wcięcie analogiczne do pozostałych zabytków.





**Forma nr 1 (awers)**

Nazwa: Rosja, Piotr I Wielki. Medal na pamiątkę zdobycia twierdz Azow i Perekop

Chronologia: 1697 r.

Średnica: 61,2 mm

Grubość: 14,9 mm

Materiał: gips

Materiał oryginału: srebro

Opis: Wizerunek Piotra I w kirysie i płaszczu. Na głowie cara widnieje wieniec laurowy. Władca w prawej ręce trzyma berło. W otoku widnieje napis: PETRVS ALEXEIEWICZ D:(ei) G.(ratia) VNIVERSAE MAIORIS MINORES/ ET ALBAE RVSSIAE - C(ae)ZAR ET AVTOCRATOR.



0 2,5 cm

**Forma nr 1 (rewers)**

Nazwa: : Rosja, Piotr I Wielki. Medal na pamiątkę zdobycia twierdz Azow i Perekop

Chronologia: 1697 r.

Średnica: 61,5 mm

Grubość: 16,1 mm

Materiał: gips

Materiał oryginału: srebro

Opis: Święty Jerzy na koniu przebijający włócznią smoka. W tle widok bombardowanego Azowa i Perekopa. W otoku: CLAUSTRIS CRIMEAE RESERATIS. W odcinku: CULTIORES EUROPAE / REGIONES INVISIT / MDCIIC . Niżej sygnatura: WERMUTH PG.



0 2,5cm

### **Forma nr 2**

Nazwa: Niemcy, Józef I, medal koronacyjny Józefa I na króla Niemiec.

Chronologia: 1690 r.

Średnica: 46,2 mm

Grubość: 10 mm

Materiał: gips

Materiał oryginału: brąz

Opis: Józef I stoi przed postacią trzymającą nad jego głowę koronę królów Niemiec. Za kapłanem postać w koronie trzymająca owalną tarczę z herbem Czech.. Z lewej strony kobieta trzymająca owalną tarczę z herbem Węgier. W tle baldachim. W toku napis: IN [IN PRO]LEM TRANSCURRIT GLORIA PATRUM. W odcinku napis: INAVGVR. (atio) AUGUSTÆ / VINDELIC.(et) D.(ie) 26 IAN(uari) MDCXC (oryginał w Muzeul Național de Istorie a Transilvanei din Cluj-Napoca, sygn. N 72540.).





0 2,5cm

### **Forma nr 3**

Nazwa: Medal Ludwik Wilhelma hrabiego Baden-Baden

Chronologia: ok. 1700 r.

Średnica: 47,5 mm

Grubość: 11 mm

Materiał: gips

Materiał oryginału: złoto

Opis: Margraf Ludwik Wilhelm ubrany w zbroję płytową na koniu. Trzymający w prawym ręku regiment oparty na udzie. W tle oddziały wojskowe. W otoku napis: LUDOV.(icus) GUILIELMUS MAR(grabias) BAD(en) S(ancti) C(aesari) M(aiestatis) EXERCIT SUMMUS DUX [Erman 1884]



#### **Forma nr 4**

Nazwa: Północna Francja, Medal z widokami miast

Chronologia: 1710 r.

Średnica: 43,9 mm

Grubość: 11 mm

Materiał: gips

Materiał oryginału: ?

Opis: Pięć widoków w ozdobnych ramach w układzie 1,3,1. Nad górnym widokiem korona 10 pałkowa. Pozostałe zwieńczono corona murale. Widok środkowy przedstawia miasto Béthune. A prawy (org. lewy) Donnay. Obie miejscowości leżą w północnej Francji. W odcinku data: MDCCX. W legendzie otokowej zapisano: MUNIMENT [...]OC CVIATA. Na górze: A[...]; Na dole: A[...]. W środku: BETHUNE. Po prawej (org. Lewej) DO(N)AY . Po lewej (org. Prawej) EMA.





0 2 cm

### **Forma nr 5**

Nazwa: Medal na zwycięstwo w II bitwie pod Mohaczem Maksymiliana II Emanuela, elektora bawarskiego

Chronologia: 1687 r.

Średnica: 44,2 mm

Grubość: 9 mm

Materiał: gips

Materiał oryginału: srebro

Opis: Maksymilian II Emanuel ubrany w zbroję na koniu tratujący tureckiego jeźdźca. Monarcha w prawej ręce dzierży regiment. Nad prawym ramieniem data: 1687. Nad szyją napis: FORTITVDINI FVROR / SVCCVMBIT.(um) W otoku napis: [GLORIÆ] ELECTORIS BAV(aris) [TVRCAR] AD ET MOHAZIVM VICTOR[IS] (Oryginał w zbiorach National Museum of Art in New York, accession number: 07.124.13; L. de Renesse Breidnach, *Mes Loisirs, Amusemens Numismatiques*, vol. II: *Medailles et monnaies des empereurs, rois*,

*electeurs, papes et personnes ecclesiastiques, comtes d'Anhalt, ducs de Bade et de Bavière*, Antrwerpia 1836, poz. 18480.)

Dla zrozumienia kontekstu odkrytych zabytków istotne są właściwie tylko najnowsze dzieje Pałacu Saskiego, czyli lata po 1775 r. kiedy to jego właścicielem został Stanisław Kostka Gadowski [Konopczyński 1948-58], a ostatni dziedzic Kutna, Witold Mniewski, sprzedał całą nieruchomość w 1866 r. cukiernikowi Antoniemu Herde [Majewska 1984]. W latach kolejnych własność ta ulegała znacznemu rozdrobnieniu i wydaje się, że z tym właśnie okresem należałoby wiązać nasze zabytki.

W 1929 r. interesujące nas wschodnie skrzydło posiadało czterech właścicieli. Wskutek licznych remontów jego wnętrza zostały przystosowane do funkcji sklepów [Stasiak 2011, Krawczyk 2002]. Po II wojnie światowej, w trakcie której życie stracili właściciele budynku, znalazł się on w posiadaniu Zarządu Miasta Kutna. W latach 60. XX w. w pomieszczeniu, w którym odnaleziono zabytki funkcjonowała księgarnia połączona z antykwariatem<sup>3</sup>. W 1978 r. budynek trafił pod zarząd państwowy<sup>4</sup>, a w lipcu tegoż roku zawarto szereg umów na wynajem pomieszczeń pod działalność usługowo-handlową (właściwie odnowiono kontrakty zawarte w 1970 r.). W 2004 r. Rada Miasta Kutno podjęła uchwałę, o wykupieniu części obiektu z rąk spadkobierców Lipskich, a w 2011 r. miastu udało się pozyskać całość nieruchomości [Stasiak 2011].

\*\*\*

Pierwsze kolekcje numizmatyczne na ziemiach polskich zaczęto tworzyć już w końcu XV w.<sup>5</sup>, a monety zbierali również i polscy władcy. Spore zbiory posiadali między innymi Jan Olbracht, Zygmunt August, Władysław IV Waza, czy Jan III Sobieski. W okresie panowa-

---

3 Fotografie wejścia do księgarni znajdują się w zbiorach Archiwum Muzeum Regionalnego w Kutnie.

4 Pałac trafił w zarząd Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Kutnie.

5 Za pierwszego polskiego kolekcjonera numizmatów uchodzi biskup chełmiński Stefan Haideburg (1480-95), który posiadał zbiór numizmatów na zamku w Lubawie [Kiersnowski 1997].

nia Wettynów bardzo mocno rozwijała się drezdeńska kolekcja dzieł sztuki [Schmidt 1997], a później okazała kolekcję monet i medali zebrał Stanisław August Poniatowski. Za wzorem dworu królewskiego numizmaty zbierali również magnaci oraz zamożne mieszczaństwo [Gumowski 1925].

W 1570 r. zaczęto tworzyć pierwszy polski, akademicki zbiór numizmatów na Uniwersytecie Jagiellońskim [Kisza 1986] a w XIX w. dołączyły do niego kolekcje uniwersytetów w Warszawie, Lwowie i Wilnie. Wśród kolekcjonerów z tego okresu należy wymienić Aleksandra Chodkiewicza, Czartoryskich z Puław, Radziwiłłów z Nieborowa, Emeryka Hutten-Czapskiego, czy działającego w Piotrkowie Kazimierza Stronczyńskiego.

Początkowo w kolekcjach numizmatycznych umieszczano raczej medale, które posiadają cechy predestynujące je do zbieractwa: zachwycają artystyczną formą i bogactwem treści, a przede wszystkim służą do upamiętnienia pewnych osób i zdarzeń [Kiersnowski 1997].

Szczególną uwagę postanowiliśmy skupić na kolekcjonerskiej pasji Radziwiłłów z Nieborowa i na ich unikatowej, prywatnej kolekcji sięgającej swoją metryką jeszcze XVIII w., która przetrwała praktycznie nienaruszona do naszych czasów. W inwentarzu przedmiotów znajdujących się w Arkadii z lat 1831, 1836 i 1840 r. wymieniono 10 sztuk odlewów gipsowych, przy czym były to przechowywane w gabinecie naturalnym odlewy gipsowe rzeźb [Katalog przedmiotów... 2012, Spis ruchomości... 2012, Inwentarz wszelkich ruchomości... 2012, Mikocki 1987]. Za to w *domu Łazienkami zwanym*<sup>6</sup> przechowywano w 1831 r. 57 płaskorzeźb z gipsu [Katalog przedmiotów... 2012], a w 1836 r. 32 [Spis ruchomości... 2012]. Inwentarz z 1840 r. wskazuje jednak, iż były to wyłącznie odlewy gipsowe wykonane *podług Starożytności Herkulańskich*, a więc trudno tu doszukiwać się analogii do kutnowskich zabytków [Inwentarz wszelkich ruchomości... 2012].

---

<sup>6</sup> Dziś obiekt funkcjonuje raczej jako Przybytek Arcykapłana.

Literatura przedmiotu zachowała informacje o wykonywaniu, głównie w celach naukowych<sup>7</sup>, odcisków medali<sup>8</sup>. Współcześnie kilka tysięcy tego typu zabytków można oglądać w Gabinecie Monet i Medali Muzeum Narodowego w Warszawie. Mniejsze kolekcje przechowywane są m.in. w różnych oddziałach Muzeum Narodowego w Krakowie<sup>9</sup> i innych placówkach muzealnych. Ich analiza prowadzi do kilku ciekawych wniosków.

W pierwszej kolejności należy wspomnieć, iż mają one najczęściej charakter pozytywów. Kolekcjonowanie tego typu przedmiotów polecała literatura kolekcjonerska, a znaczna ich ilość znajduje się w Muzeum Narodowym [Doiński 1913, Gumowski 1914, Gupieniec 1963]. Znajdują się tam także negatywy w postaci 10 gipsowych matryc do wykonywania odlewów medali. Szczególnie interesujące spośród nich są dwa najmniejsze zabytki<sup>10</sup>, gdyż podobnie jak odnalezione w Kutnie artefakty, zostały wycięte na kształt niskiego walca, a na ich odwrocie również zaznaczono oś symetrii. Co ważne jednak, twórca kutnowskiej kolekcji obcinał odciski wokół obramowania całego medalu, zaś autor „warszawskich” zabytków zachowywał jedynie wyobrażenie medalu, obcinając legendę otokową, w związku z czym bez wątplenia nie można ich zaliczyć do tej samej grupy artefaktów.

W celu lepszego rozpoznania kolekcjonerstwa niewielkich, gipsowych form analizie porównawczej postanowiliśmy poddać najlepiej rozpoznane zbiory odlewów pieczętnych. Do najznacznějších z nich należą kolekcje Zakładu Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego [Piech 2009], Akademii Umiejętności<sup>11</sup>, Klasztoru Be-

---

7 Z tego powodu wykonywano również gipsowe kopie *rzeźb antycznych, które na pocz. XIX w. trafiły do uniwersytetów i placówek artystycznych* [Grzechnik 1986]

8 Marian Gumowski wspomina, że w trakcie kwerendy dotyczącej Medali Jagiellonów europejskie muzea chętnie przygotowywały dla niego fotografie lub odciski gipsowe medali ze swoich zbiorów [Gumowski 1965].

9 Niewielkie zbiory odlewów gipsowych medali przechowywane są w następujących oddziałach Muzeum Narodowego w Krakowie: Muzeum Domu Matejki, Kolekcji Rzemiosła Artystycznego Muzeum Książąt Czartoryskich, oraz w Dziale Rzemiosła Artystycznego, Kultury Materialnej i Militariów.

10 Muzeum Narodowe w Warszawie, Gabinet Monet i Medali, sygn. NPO 218062; NPO 218063.

11 Obecnie przechowywany w Archiwum Narodowym w Krakowie [Jelonek-Litewka 2009].

nedyktynów w Lubiniu [Stróżyk 2009], Księża kan. Leona M. Formanowicza w Gnieźnie [Adamczewski 2009]. Mniejsze zbiory tego typu przedmiotów można znaleźć w różnych placówkach na terenie całego kraju. Z kolekcji tych można wysnuć trzy ciekawe z punktu widzenia przedmiotu naszych rozważań wnioski. Po pierwsze, zdecydowana większość kopii, podobnie jak kutnowskie odciski została wykonana w gipsie. Po drugie, kolekcje odcisków pieczętnych powstawały przede wszystkim na przełomie XIX i XX w. Po trzecie, kształt odlewów jest zwykle zgodny z kształtem pieczęci. Tę dbałość o dopasowanie kształtu kopii do oryginału widać również na znalezionych w Kutnie zabytkach. Jednak i tu daje się zauważyć jedna podstawowa różnica. Odlewy pieczęci w przeważającej (a właściwie bliskiej 100%) większości są pozytywowe [Gumowski 1951, Budka 1933], a kutnowskie odciski nie tylko mają charakter negatywów, ale też są wykonane niezwykle starannie, z wielką dbałością o najdrobniejsze szczegóły, co może wskazywać na fakt, iż mamy do czynienia z formami do wykonywania pełnoprawnych odlewów.

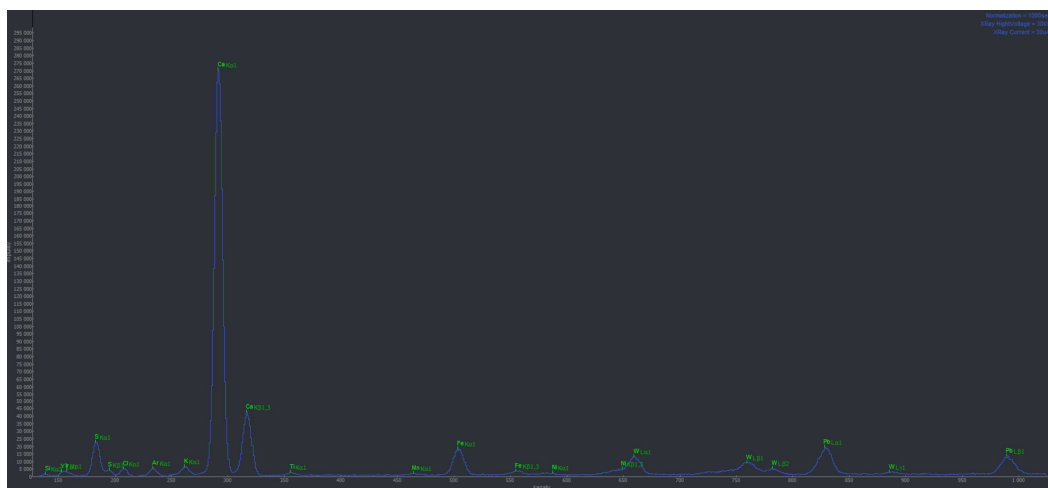
\*\*\*

W związku z faktem, iż zarówno pozycja w stratygrafii jak i same cechy morfologiczne zabytków nie dały jednoznacznej odpowiedzi na pytanie komu i kiedy miały służyć omawiane formy, podjęto decyzję o wykonaniu analiz spektrometrycznych. Pomiarów wykonano w Pracowni Datowania Luminescencyjnego i Konserwacji Zabytków Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.

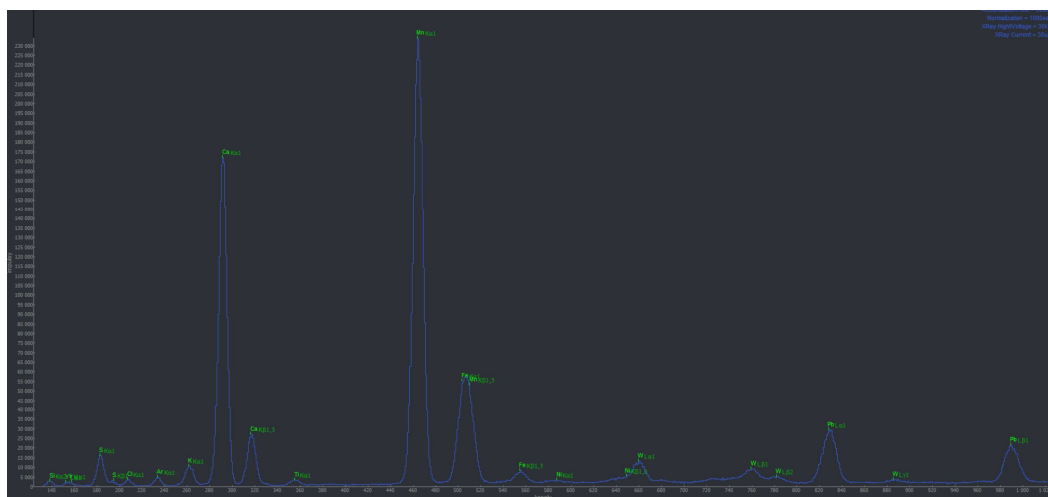
Analiza składu chemicznego powierzchni próbek została wykonana za pomocą spektrometru XRF PI-MKON 0.1 .XRF 01 firmy POLON-IZOT przy wykorzystaniu metody fluorescencji rentgenowskiej XRF. Urządzenie wyposażone zostało w lampę rentgenowską (oraz anodę wolframową) o mocy 4W oraz napięciu 30 kV i prądzie 132  $\mu$ A. W przypadku wszystkich badanych próbek bez względu na czas akumulacji wyniki znormalizowano do 1000 sekund przy napięciu 30 kV oraz 30  $\mu$ A. Łącznie wykonano 20 pomiarów.

Widoczne na widmach piki wolframu związane są z rodzajem użytej anody i nie stanowią składowej badanych zabytków. Argon natomiast jest podstawowym składnikiem powietrza znajdującego się pomiędzy lampą a artefaktem.



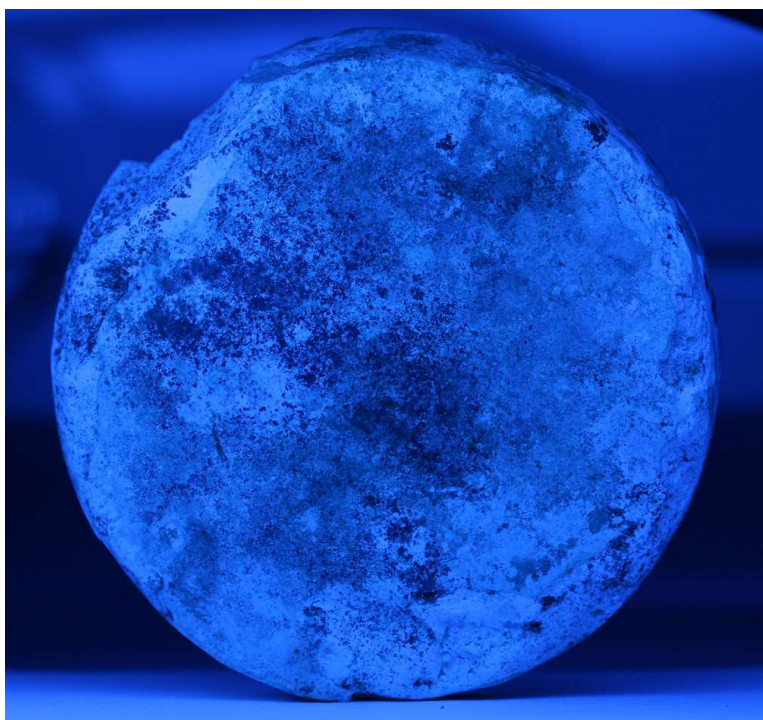


Widmo spektrometryczne powierzchni formy nr 1



Widmo spektrometryczne powierzchni formy nr 1 (ciemna plama)

W celu wyodrębnienia pozostałości po procesie wytwórczym wytypowano pierwiastki, które stanowiły naturalny składnik gipsu użytego do wykonania form. Są to przede wszystkim wapń, krzem oraz siarka, a także żelazo, potas i chlor. Trudno do tej grupy zaliczyć ołów w szczególności, iż jego udział należy uznać za znaczny. Śladowe ilości tego pierwiastka mogłyby wystąpić w sytuacji istnienia naturalnej domieszki plumbokalcytu, ale byłyby to ilości zdecydowanie mniejsze niż te obserwowane w badanych artefaktach.



Wyraźne zmiany w zarejestrowanym widmie w postaci pików manganu pojawiają się w sytuacji, gdy pomiar wykonany został w miejscu występowania czarnych plam, pokrywających jego miejscami powierzchnię zabytków.

Ponadto przeprowadzono obserwacje w świetle UV w celu uwydatnienia napisów wykonanych być może atramentem, ale metoda ta nie wniosła żadnych dodatkowych informacji.

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, że wyjaśnienie funkcji oraz czasu powstania badanych odcisków nie należało do zadań łatwych.

Najłatwiejsze w kontekście zgromadzonych danych wydaje się ustalenie chronologii omawianych artefaktów. Bez wątpienia odrzucić należy tezę jakoby to August III, który w pałacu był trzykrotnie (a przynajmniej o tylu wizytach do dnia dzisiejszego wiadomo) zabierał ze sobą w podróż kolekcję gipsowych odcisków medali. Miał on bowiem w swoim skarbcu przedmioty wykonane z cennych kruszców i kamieni, które zdecydowanie bardziej podkreślały rangę jego osoby.

Nieco bardziej prawdopodobne wydaje się wiązanie tej kolekcji z osobą Stanisława Kostki Gadomskiego, chociażby ze względu na medal z miastami francuskimi. Jednak podobnie jak w powyższym przypadku duży majątek i prestiż związany z szeregiem pełnionych przez niego funkcji publicznych pozwalają sądzić, że do swojej kolekcji wybierał przedmioty wykonane z materiałów droższych niż gips.

Zdecydowanie najbardziej prawdopodobne jest powiązanie badanych przez nas odcisków z okresem XIX bądź XX wieku, z którego to znamy może niezbyt liczne i nieco inaczej wykonane, ale jednak analogiczne artefakty. Podobnych przedmiotów pochodzących z XVIII wieku i starszych nie udało się nam odnaleźć w żadnej z oglądanych kolekcji.

Taką chronologię potwierdzać może również pojawienie się gipsowych odcisków w kolekcji nieborowskiej dopiero w XIX w. Skoro tak późno odnajdujemy je pośród przedmiotów zebranych przez znanych ze swojej kolekcjonerskiej pasji Radziwiłłów, to hipotezę o możliwości powiązania kutnowskiej kolekcji z mieszkańcami pałacu w czasach, kiedy był on własnością monarszą, czy też Kostki Gadomskiego należałoby jednak odrzucić.

Za XIX/XX wieczną metryką przemawia także depozycja obiektów w obrębie stropowych nawarstwień ziemnych o charakterze użytkowym i niwelacyjnym.

Funkcja omawianych krążków bez wątpienia kryje się w technologii ich wykonania. Na początek należy zwrócić uwagę na nietypowy kształt artefaktów. Każdy z nich jest bardzo precyzyjnie wyciętym walcem o gładkich powierzchniach bocznych, z wyraźnie zaznaczoną na spodniej stronie osią symetrii medalu. Takie umieszczenie osi wskazuje na fakt, iż istniała w trakcie używania odcisków potrzeba zestawienia ich wizerunkami do siebie o określony sposób (analogicznie jak w oryginalnym medalu), przy czym w trakcie tej czynności same wizerunki nie były widoczne. Aby uzyskać pożądany efekt odlewniczy, formy musiały być zdystansowane na odległość równą grubości oryginalnego medalu. Można to było osiągnąć poprzez zastosowanie wkładki z wosku. Całość umieszczana była zapewne w kolejnej większej dwuczęściowej formie posiadającej kanał wlewowy i odpływowy

umożliwiając tym samym poprawność całego procesu odlewu. Bazując na wynikach analiz specjalistycznych jesteśmy przekonani, że przed złożeniem odciski pokrywane były od wewnątrz warstwą manganu. Pierwiastek ten znany był już w starożytności zarówno w hutnictwie żelaza jak i w produkcji wyrobów szklanych, które barwił na fioletowo. Dodawany jest często do stali obniżając jej temperaturę topnienia i poprawiając jej właściwości fizyczne. Trudno sobie oczywiście wyobrazić sytuację, w której medale wykonywane były z żelaza, gdyż jego wytop jest niezwykle trudny, wymaga zastosowania wysokich temperatur, a w procesie odpuszczania istnieje znacznie ryzyko uszkodzenia formy. W naszym przypadku analiza spektrometryczna wykazała obecność ołowiu, a zatem z dużą dozą prawdopodobieństwa można uznać, iż to właśnie z tego metalu wykonywane były odlewy. Nie udało się nam jednak odnaleźć w literaturze przedmiotu analogii stosowania manganu w połączeniu z ołowiem.

Ważnym tropem do ustalenia funkcji odcisków wydaje się być funkcjonowanie w pomieszczeniu, w którym znaleziono omawiane artefakty księgarni połączonej z antykwariatem. Być może mamy do czynienia z resztką większej kolekcji, która była wystawiona na sprzedaż lub też z formami służącymi do fałszowania medali. Druga z tych hipotez wydaje się być naszym zdaniem dużo bardziej atrakcyjna.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż wszystkie omawiane odciski, pomimo że pochodzą z podobnego okresu historycznego związane są z medalami bitymi w różnych krajach, a zatem nie tworzą szczególnie jednolitego zbioru. Ich cechą wspólną jest zastosowanie gipsu, który jest nie tylko bardzo trwały i odporny na wysokie temperatury (do dzisiaj zresztą stosuje się go w odlewnictwie), ale też pozwala na odwzorowanie wielu drobnych nawet szczegółów. Do tego pamiętać należy, iż silny rozwój kolekcjonerstwa w XIX i początku XX wieku sprzyjał wykonywaniu najróżniejszych fałszerstw, a położenie Kutna na ważnych szlakach komunikacyjnych z dala jednak od ośrodków z silną tradycją kolekcjonerską mogło sprzyjać rozwojowi tego procederu.

## Bibliografia

- Собрание русских медалей изданное по высочайшему повелению археографическою комиссією* 1840, t. 1, Sankt Petersburg.
- Katalog przedmiotów sztuk pięknych jako to: obrazy, rysunki, ryciny, architektury mozaiki, miniatury i rzeźby znajdujące się w Pałacu w Nieborowie i Arkadii po pozostałości Jaśnie Oświeconego Xięcia Radziwiłła Wojewody Wileńskiego. Oszacowane przez Antoniego Blanka profesora malarstwa przy Króle:(wskim) Warsz:(awskim) Uniwersytecie* 2012[w:] Inwentarze pałacu w Nieborowie 1694-1939. Źródła do dziejów pałaców Radziwiłłów zachowane w bibliotece nieborowskiej, oprac. I. Grzeluk, W. Warchałowski, Warszawa.
- Spis ruchomości w Pałacu Nieborowskim i Arkadyi znajdujących się według rewizji przez P. Jahołowskiego uskutecznionej w dniu 14 maja roku 1836* [w:] Inwentarze pałacu w Nieborowie 1694-1939. Źródła do dziejów pałaców Radziwiłłów zachowane w bibliotece nieborowskiej, oprac. I. Grzeluk, W. Warchałowski, Warszawa.
- Inwentarz wszelkich ruchomości znajdujących się w Arkadyi pod dozorem J. P. Feliksa Rymkiewicza dnia 29 lutego 1840 r. spisany* [w:] Inwentarze pałacu w Nieborowie 1694-1939. Źródła do dziejów pałaców Radziwiłłów zachowane w bibliotece nieborowskiej, oprac. I. Grzeluk, W. Warchałowski, Warszawa.
- Adamczewski M. 2009, *Zbiór odlewów gipsowych z pieczęci Dawnego Archiwum Kapituły Gnieźnieńskiej. Kolekcja księdza kanonika Leona M. Formanowicza* [w:] *Zbiory pieczęci w Polsce*.
- Borcz Z. 1980. *Budynki pocztowe na ziemiach polskich*, Wrocław.
- Budka W. 1933. *Reprodukowanie pieczęci*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, t. XV.
- Doliński I. 1913, *Przyczynek do sposobu sporządzania odbitek z monet*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, nr 3.



- Erman A. 1884. *Deutsche medailleure des sechzehnten und siebzehnten Jahrhunderts*, Berlin.
- Filipowicz P. 2011. *Pałac saski w Kutnie na tle przekształceń przestrzeni miejskiej* [w:] *Pałac pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań*, Kutno.
- Grzechnik G. 1986. *Historia kolekcji odlewów gipsowych antycznych prac rzeźbiarskich Uniwersytetu Jagiellońskiego na tle rozwoju analogicznych zbiorów w Europie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Opuscula Musealia”, z. 1.
- Gumowski M. 1914. *Podręcznik numizmatyki polskiej*, Kraków.
- Gumowski M. 1925. *Medale polskie*, Warszawa.
- Gumowski M. 1951. *Pieczęcie w archiwum i ich reprodukcja*, „Archeion”, t. XIX-XX, red. R. Gerber.
- Gumowski M. 1965. *Wspomnienia numizmatyka*, Kraków.
- Gupieniec A. 1963. *Sporządzanie odlewów monet*, „Wiadomości numizmatyczne”, r. VII, z. 4.
- Hentschel W. 1967. *Die ächische Baukunst des 18. Jahrhunderts in Polen*, Berlin.
- Jelonek-Litewka K. 2009. *Zbiory sfragistyczne Archiwum Państwowego w Krakowie* [w:] *Zbiory pieczęci w Polsce*.
- Kiersnowski R. 1997, *Rozwój muzealnictwa i kolekcjonerstwa numizmatycznego dawniej i dziś* [w:] *Rozwój muzealnictwa i kolekcjonerstwa numizmatycznego dawniej i dziś na Białorusi, Litwie, w Polsce i Ukrainie. Materiały z II Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej*, Warszawa.
- Kin-Rzymowska G. 2011. *Rozwój przestrzenny miasta, urbanistyka i architektura, zabytki* [w:] *Kutno poprzez wieki*, red. J. Szymczak, t. II: *Lata 1939-2010*, Kutno-Łódź.
- Kisza W. 1986. *Zarys historii kolekcji numizmatycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Opuscula Musealia”, z. 1.
- Kobierecki M. 2011. *Dzieje Kutna i okolicznych wsi w XVII i XVIII wieku* [w:] *Kutno poprzez wieki*, red. J. Szymczak, t. II: *Lata 1939-2010*, Kutno-Łódź.

- Konopczyński W. 1948-58. *Stanisław Kostka Gadowski*, PSB, t. VII, red. W. Konopczyński, Kraków.
- Krawczyk B. 2002. *Królewski pałac podróżny w Kutnie (dzieje i architektura)*, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, red. A Urbaniak, t. VI.
- Krawczyk B. 2011. *Budowlane problemy techniczne królewskiej stacji pocztowej Augusta III. Stan obecny i perspektywy realizacji* [w:] *Pałac pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań*, Kutno.
- Lechowicz Z. 2011. *Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych w królewskim pałacu pocztowym w Kutnie w lipcu i sierpniu 2004 roku* [w:] *Pałac pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań*, Kutno.
- Majewska M. 1984. *Architektura na tle rozwoju przestrzennego miasta* [w:] *Kutno. Dzieje miasta*, red. R. Rosin, Warszawa-Łódź.
- Majewska M. 1997. *Stare miasto w Kutnie i problemy jego ochrony w latach 1943-1990*, „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”, t. I.
- Matysiak J., Osiński D., Pietrzak J. 2011. *Badania archeologiczno-architektoniczne przeprowadzone na dziedzińcu królewskiego pałacu podróżnego (tzw. Pałacu saskiego) w Kutnie w latach 1997-1998* [w:] *Pałac pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań*, Kutno.
- Mikocki T. 1987, *Antyk w mecenacie Heleny i Michała Radziwiłłów: Arkadia, Nieborów, Królikarnia*, Studia i Materiały Archeologiczne, t. 5.
- Papiewski J. 2004. *Pałac saski*, „Powiatowe życie Kutna”, nr 24/156/2004 (16.12.2004).
- Papiewski J. 2011. *Pałac saski*, „Powiatowe życie Kutna”, nr 9/309/2011 (12.05.2011).
- Piech Z. 2009. *Zbiory odlewów pieczęci w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego* [w:] *Zbiory pieczęci w Polsce*, red. Z. Piech, W Strzyżewski, Warszawa.
- Schmidt W. 1997. *Kolekcjonowanie dzieł sztuki w Dreźnie za panowania Augusta Mocnego i Augusta III* [w:] *Pod jedną koroną. Królewskie zbiory sztuki w Dreźnie. Katalog wystawy*, Warszawa 1997.
- Siuder H. 1990. *Pałac podróżny w Kutnie. Badania architektoniczne*, Płock (maszynopis w zbiorach Muzeum Regionalnego w Kutnie)
- Stasiak P. A. 2011. *Królewska stacja pocztowa Augusta III. Zarys dziejów* [w:] *Pałac pocztowy Augusta III w świetle najnowszych badań*, Kutno.

Stróżyk P. 2009. *Lubiński zbiór odlewów pieczęci o. Jozafata Ostrowskiego*  
[w:] *Zbiory pieczęci w Polsce*.

Wieczorkowski A. M. 2003, *Z dziejów pałacu saskiego – rezydencji podróżnej  
króla Augusta III w Kutnie*, Kutno.

## Afiliacja

### **Artur Ginter**

Uniwersytet Łódzki  
Wydział Filozoficzno-Historyczny  
Instytut Archeologii  
Pracownia Datowania Luminescencyjnego  
i Konserwacji Zabytków  
ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź

### **Grzegorz Trafalski**

Archiwum Państwowe w Łodzi  
pl. Wolności 1, 91-415 Łódź

ARTUR GINTER

## **DATOWANIE LUMINESCENCYJNE NAJSTARSZEGO BUDYNKU SZKIELETOWEGO W KUTNIE**

Szeroko zakrojone działania inwestycyjne realizowane na obszarach miast o średniowiecznej metryce niejednokrotnie zaskakują odkryciami o charakterze historycznym. Szczególnie ważna w tym kontekście jest realizacja ścisłego nadzoru archeologicznego, nawet w miejscach, które uważane są za bezpowrotnie zniszczone i pozbawione substancji zabytkowej wskutek współczesnych procesów urbanizacyjnych oraz działań o charakterze militarnym.

Przykładem takiej właśnie sytuacji były prace budowlane prowadzone przy budynku dawnej wozowni związanej ze stojącym nieopodal ratuszem i zlokalizowanej na obszarze Pałacu Saskiego. Na jej miejscu powstać mają nowe budynki Muzeum Regionalnego w Kutnie. Sam budynek wozowni nie był przedmiotem szerszego zainteresowania badaczy, bowiem ci skupiali swą uwagę przede wszystkim na stojącym obok Pałacu Saskim czyli królewskim pałacu podróźnym, pozostawiając na uboczu kwestie związane z XIX wiecznym ratuszem miejskim oraz otaczającą go zabudową. Pomimo tego obiekt wpisany został do Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Kutno pod numerem 4/2 jako Stajnia z Wozownią.

Z uwagi na powyższe niezwykle trudno jednoznacznie stwierdzić, kiedy go wzniesiono. W wydanym w 1988 roku 31 tomie Zabytków Architektury i Budownictwa w Polsce dotyczącym zabyt-

ków województwa płockiego zawarta została informacja o tym, że stajnia z wozownią stanowiły zaplecze ratusza i zostały wybudowane w II połowie XIX wieku. Mogło to więc nastąpić najwcześniej po wzniesieniu samego obiektu ratuszowego wg projektu znanego warszawskiego architekta Bonifacego Witkowskiego, a zatem w latach 1843-45.

Obserwacje te potwierdza Plan Miasta Prywatnego Kutna z 1827 roku, na którym widoczne są różnej wielkości budynki szachulcowe (zapewne gospodarcze), ale żaden z nich nie odpowiada kształtem czy lokalizacją przedmiotowemu budynkowi wozowni. Nie ma na nim także zachodniej oficyny pałacowej, której zarówno konstrukcja jak i lokalizacja znana z planu Walthera wykluczały by stanowiła ona choćby fragment zachowanej do XXI wieku wozowni (ryc.2).

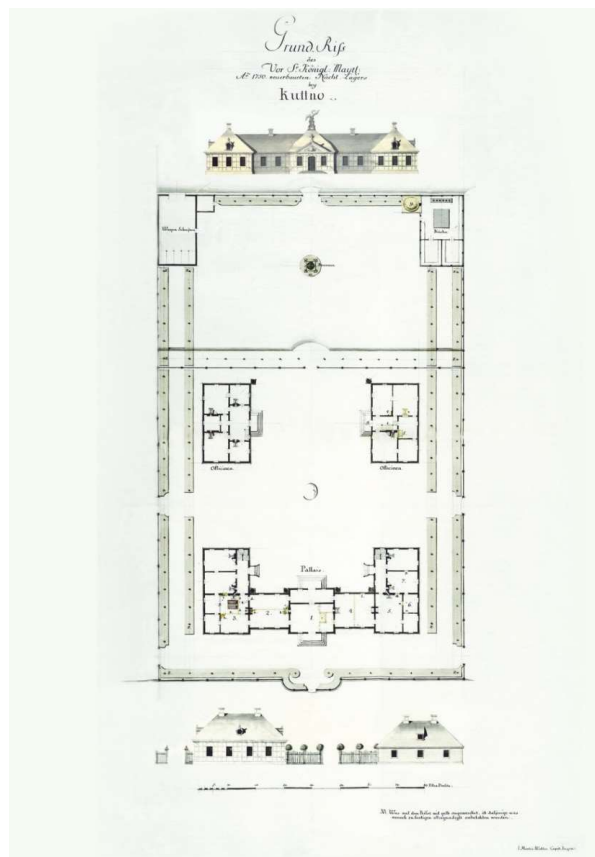
Już w 2005 roku wozownia znajdowała się w bardzo złym stanie technicznym, co było poniekąd efektem wzniesienia jej w sposób mało staranny, z użyciem różnorodnego materiału (zapewne w znacznej mierze rozbiórkowego). Pomimo tego dotrwała do roku 2015, kiedy to grożąc zawaleniem została najpierw wykreślona z Gminnej Ewidencji Zabytków, po czym rozebrana do poziomu stropu fundamentów. Przed tym jednak wykonana została precyzyjna inwentaryzacja architektoniczna, w tym także z użyciem skanowania laserowego.

W związku z pracami budowlanymi realizowanymi w 2019 roku zaszła konieczność usunięcia pozostałości fundamentów a fakt, iż znajdowały się one mniej więcej w miejscu dawnej oficyny pałacowej stał się podstawą do objęcia prac rozbiórkowych nadzorem archeologicznym. Po odsłonięciu zachowanego fundamentu wschodniej ściany na odcinku około 11 m ustalono, że miał on wysokość około 1,20 m. i zmienną szerokości od 65-80 cm w części północnej do około 1,1m. w części południowej (Ryc. 4 – czerwona strzałka). Wykonano go niestarannie, z warstw dużych otoczków łączonych słabą zaprawą wapienną przemieszaną z dużą ilością gruzu ceglanego i mniejszych kamieni. Na fundamencie w części północnej zachowały się relikty ściany o szerokości około 30 cm wymurowanej z cegły maszynowej łączonej zaprawą cementową. Do tej samej fazy zaliczyć należy fundament





Ryc. 1. Wycinek planu miasta z 1823 r. Niebieska strzałka wskazuje miejsce, w którym znajdowała się wozownia



Ryc. 2. Plan J. M. Walthera z 1750 r.

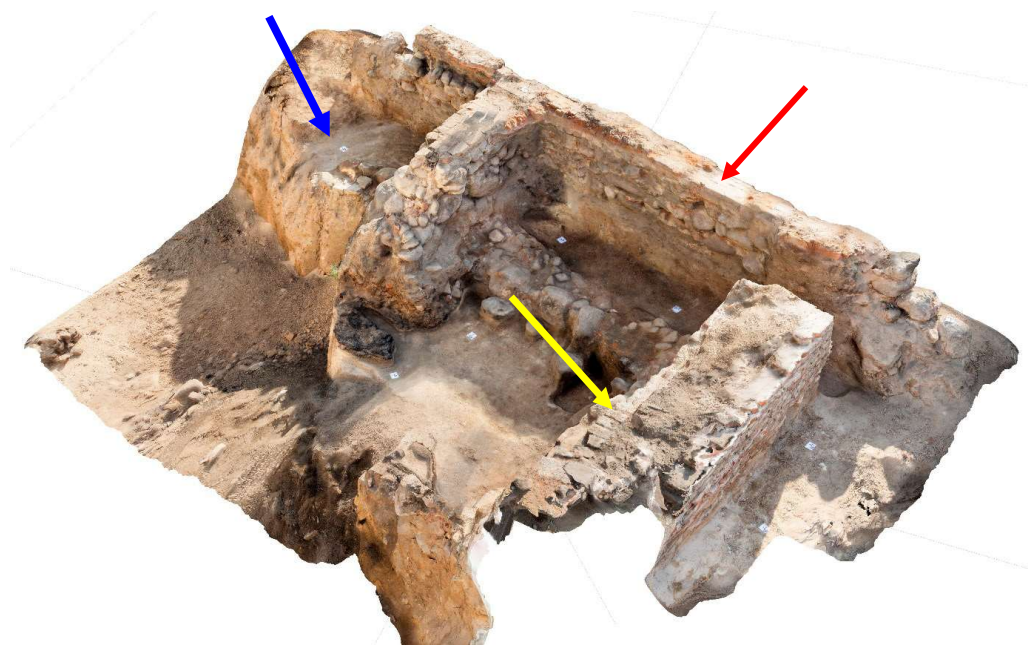


Ryc. 3. Skan 3d budynku wozowni wykonany przez firmę ProRestauro na zlecenie Urzędu Miasta Kutna

o przebiegu na osi wschód – zachód, długości 2,7 m i szerokości 1 m znajdujący się w północnej części budynku (Ryc. 4 – niebieska strzałka), stanowiący wsparcie dla ściany działowej.

Drugi z fundamentów o przebiegu na linii wschód – zachód (Ryc. 4 – żółta strzałka) wykonany został w zupełnie innej technologii. Wymurowano go bardzo niestarannie z ręcznie formowanej cegły układanej bez dbałości o wątek i łączonej zaprawą wapienną. Fundament zachował się na wysokość około 1 m i nie był przewiązany ze wschodnią ścianą budynku wozowni. Niemalże na całej długości (około 5 m) miał on szerokość 1,3 m, a zatem znacznie większą niż ściany magistralne obiektu. Przypuszczalnie mamy w tym miejscu do czynienia z fundamentem komina (przy czym nie tego, który dotrwał do XXI wieku i widoczny jest na ryc. 3) bądź ścianą nośną związaną z konstrukcją więźby dachowej (a może i jednym i drugim).

Pomimo wstępnych przypuszczeń, iż budowa wozowni zniszczyła wszystkie znajdujące się na jej obszarze konstrukcje (w tym dawną oficynę Pałacu Saskiego) stwierdzono, że jej fundamenty stoją nie tylko na starszych, dobrze zachowanych nawarstwieniach, ale także na reliktach starszej budowli. Odkryty obiekt posiadał przybliżone wymiary w linii północ – południe 7 m natomiast w linii wschód – zachód



Ryc. 4. Model 3d odkrytych fundamentów. Widok od strony południowo zachodniej.  
Wyk. A. Ginter

4,95 m. Jego fundamenty wykonane zostały z kamieni polnych oraz cegieł, przy czym na niemalże całej powierzchni zachowała się tylko ostatnia, bądź dwie ostatnie warstwy tworzące ławę. Jedyńm dobrze zachowanym fragmentem obiektu był południowo – zachodni narożnik wymurowany starannie ze zlicowanych ze sobą kamieni łączonych zaprawą wapienną, w obrębie której znajdowały się niewielkie fragmenty gruzu i miału ceglanego.

Bez najmniejszych wątpliwości kres istnienia tego obiektu związany był z pożarem. O wysokiej temperaturze świadczą mocno przepalony, a niekiedy wręcz stopione zabytki ceramiczne oraz zeszkliwiona zaprawa wapienna. W warstwie pożarowej udało się ponadto odsłonić pozostałości spalonych belek, przepalonych bądź okopconych cegieł, oraz poziomy gliny i piasku przemieszane z węglami drzewnymi. Analiza pozyskanych z zasypiska cegieł tzw. palcówek, wykazała, że na żadnej z nich nie ma śladów zaprawy wapiennej. W korelacji z odkrytymi belkami o znacznej szerokości należy uznać, że mamy do czynienia z budynkiem wykonanym w konstrukcji szkieletowej, której pola pomiędzy elementami drewnianymi wypełnione były cegłą spajaną gliną.



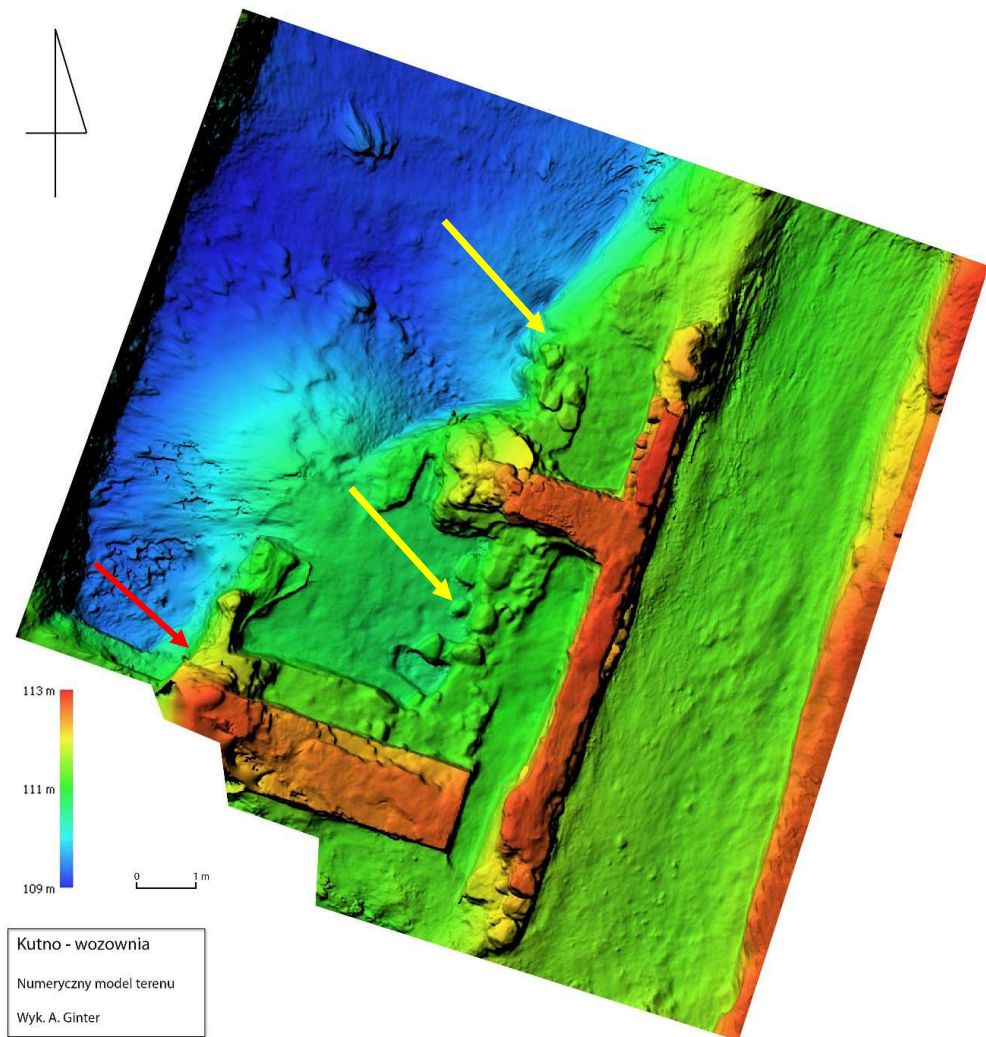


Ryc. 5. Narożnik odkrytego budynku ze śladami okopcenia lica.  
Widok w kierunku południowym. Fot. A. Ginter



Ryc. 6. Warstwa pożarowa wewnątrz budynku. W niej widoczne przepalone  
belki oraz cegły tzw. Palcówki. Fot. A. Ginter

W celu ustalenia chronologii badanego obiektu pobrane zostały cegły, w oparciu o które wykonano datowanie luminescencyjne (z uwagi na stan belek niemożliwe było wykonanie datowania dendrochronologicznego).



Ryc. 7. Numeryczny model odkrytych reliktyw (DEM). Czerwoną strzałką zaznaczony narożnik starszego budynku, żółtą relikty fundamentu wschodniej ściany.  
Wyk. A. Ginter

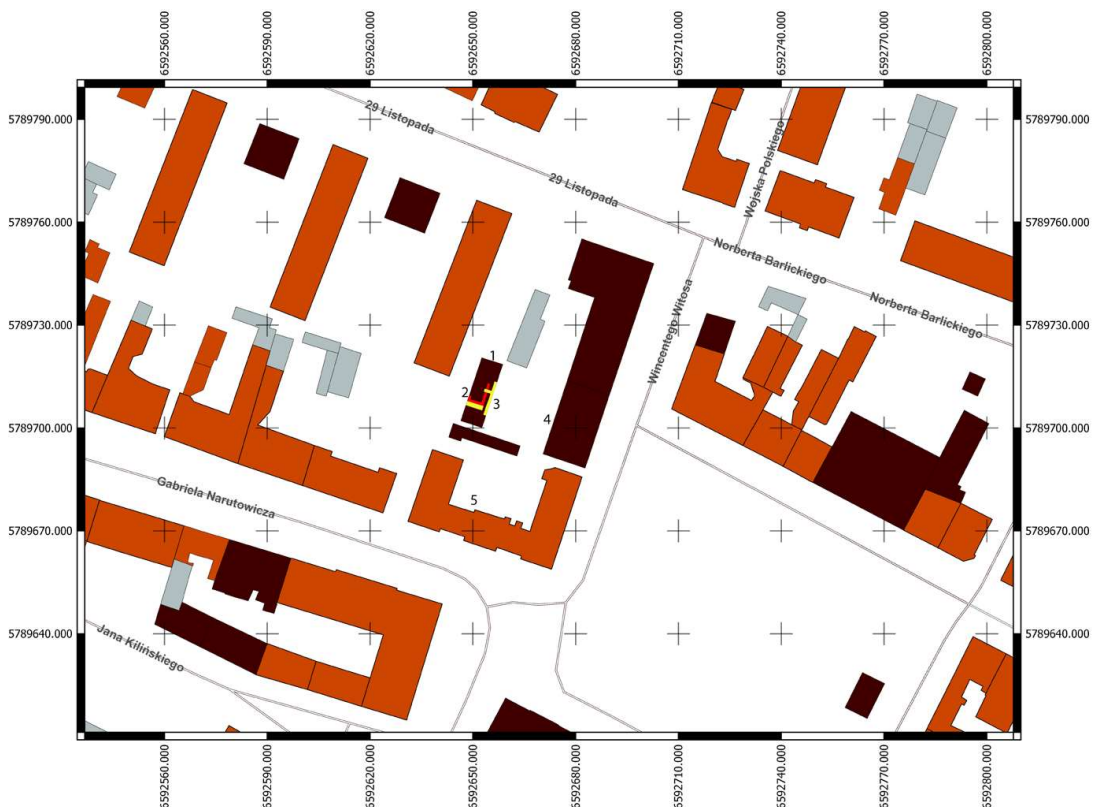




Ryc. 8- Widok izometryczny obiektu od strony północnej. Czerwoną strzałką zaznaczony narożnik starszego budynku, żółtą reliktu fundamentu wschodniej ściany.  
Wyk. A. Ginter

Wykonano datowania dla 4 cegieł palcówek wybranych z nawarstwień zalegających w obrębie budynku, przy czym unikano budulca, który nosił czytelne ślady ognia. Wyniki datowania metodą optycznie stymulowanej luminescencji przedstawia poniższa tabela.

Nr lab.	Data	Niepewność (+/-)
IAULTL-73	1575	24
IAULTL-74	1810	12
IAULTL-75	1782	13
IAULTL-76	1754	16



Ryc. 9- Plan miasta z naniesionymi na czerwono relikwiami badanego budynku, a na żółto fundamentami XIX wiecznej wozowni. Opr. A. Ginter

Wydaje się, iż uzyskane daty pozwalają na odtworzenie losów badanego obiektu. Pierwsza z próbek wskazuje, że obiekt wzniesiono nie później niż w II połowie wieku XVI. Biorąc pod uwagę fakt, że ziarna kwarcu we wszystkich pozostałych próbkach zostały w różnym stopniu wybielone w trakcie pożaru (nr 75 i 76 częściowo, natomiast 74 najprawdopodobniej całkowicie), można z pewną dozą prawdopodobieństwa przyjąć, iż także najstarsza z próbek poddana była wpływowi działalności ognia. Oznacza to, że odkryty budynek może być starszy niż uzyskana – XVI wieczna data, a to potwierdzałby charakterystyczny dla okresu średniowiecza i zbliżony niemalże do kwadratu przekrój cegieł palcówek oraz ich znaczne rozmiary.



Ryc. 10. Plan Walthera z naniesionymi odkryciami z roku 2019. Kolorem żółtym oznaczono odkryte fundamenty wozowni, brązowy prostokąt to zarys wozowni przed rozbiórką, czerwonym kolorem oznaczono budynek o metryce średniowiecznej bądź wczesnonowożytnej. Opr. A. Ginter

Badany obiekt spłonął na początku XIX wieku (zgodnie z datą dla próbki IAULTL-74), co widać na planie z 1826 roku, na którym w miejscu zrealizowanych badań archeologicznych nie ma już żadnego budynku. Co ciekawe, data 1810 (+/-12) idealnie pasuje do wielkiego pożaru miasta, który miał miejsce w 1808 roku. Dotychczas uważano, że w jego trakcie nie ucierpiał Pałac Saski, ale na podstawie omawianych wyników datowania luminescencyjnego oraz uzupełniająco wykonanych datowań radiowęglowych możemy bez cienia wątpliwości stwierdzić, iż ogień strawił znajdujące się w sąsiedztwie pałacu zabudowania. Wyjaśnia to także zagadkę występowania na tynkach wewnątrz pałacu dużej ilości sadzy odkrytej w trakcie badań konserwatorskich i architektonicznych.

Z uzyskanych dat wynika jeszcze jedna niezwykle ciekawa obserwacja. Skoro badany obiekt, o metryce średniowiecznej bądź wczesnonowożytnej spłonął dopiero w XIX wieku, to musiał istnieć w formie kubaturowej w roku 1750, czyli w trakcie budowy Pałacu Saskiego. Jego konstrukcja była zapewne na tyle solidna, iż podjęto nie tylko decyzję o jego pozostawieniu, ale także wkomponowaniu w nową, znacznie od niego większą zachodnią oficynę pałacową. W celu weryfikacji tej hipotezy wykonano georeferencję planu Walthera na plan z naniesionymi wykopami archeologicznymi (Ryc. 10).

W efekcie okazało się, iż ściana wschodnia omawianego budynku pokrywa się idealnie ze ścianą wschodnią XVIII wiecznej oficyny pałacowej. Co więcej zachowana ściana południowa pokrywa się z jedną ze ścian działowych oficyny.

W miejscu odkrytego przez nas budynku i zachodniej pałacowej oficyny, po ich spaleniu w latach 40tych XIX wieku wzniesiona została wspomniana już wyżej wozownia. Na miejscu oficyny wschodniej w tym samym czasie wybudowano stojący do dzisiaj ratusz miejski.

Podsumowując należy stwierdzić, że uzyskane daty luminescencyjne oraz wyniki badań archeologicznych jednoznacznie wskazują, że odkryte pozostałości budynku są najstarszymi do tej pory zidentyfikowanym relikami obiektu o konstrukcji szkieletowej w Kutnie.

## Afiliacja

Artur Ginter

*Uniwersytet Łódzki*

*Wydział Filozoficzno-Historyczny*

*Instytut Archeologii*

*Pracownia Datowania Luminescencyjnego i Konserwacji Zabytków*

ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź



KRZYSZTOF STEFANIAK, URSZULA RATAJCZAK-SKRZATEK,  
ADRIAN MARCISZAK

## ANALIZY ARCHEOZOOLOGICZNE KOŚCI Z NAJSTARSZYCH WARSTW STAREGO RYNKU W KUTNIE

### Wstęp

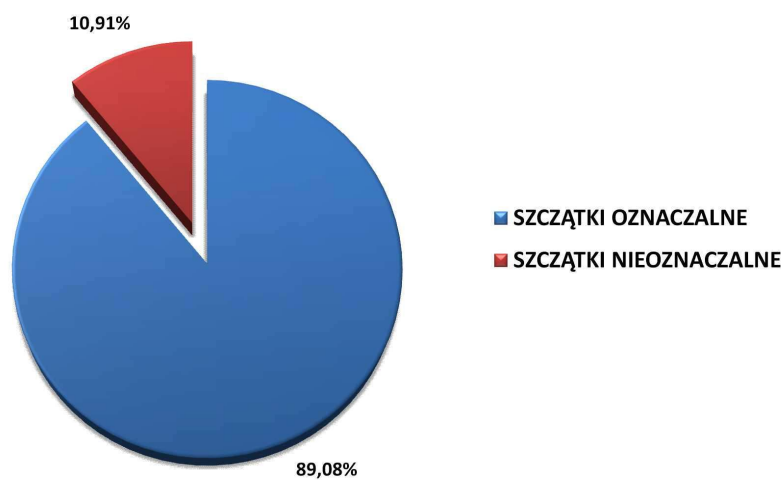
Poddany analizie materiał kostny znaleziono podczas badań archeologicznych w 2019 roku w datowanej na XVI wiek studni nr 2 na Placu Wolności w Kutnie oraz w warstwach nr 3 i 4 na tym samym stanowisku.

### Materiał i metody

Stan zachowania szczątków zwierzęcych w większości był dobry. Poddano je analizie systematycznej, która ma na celu ustalenie przynależności taksonomicznej. Przeprowadzono również analizę osteometryczną oraz tafonomiczną, w celu określenia śladów na szczątkach kostnych. Wiek zwierząt określono na podstawie stopnia skostnienia nasad kości długich z ich trzonami, a także na podstawie stopnia wyróżnienia i starcia zębów (Lasota-Moskalewska 1997). Wysokość w kłębie (WH) ustalono tylko dla bydła uwzględniając współczynnik V.I. Calkina (1970). W przypadku braku możliwości określenia przynależności gatunkowej szczątków kostnych małych przeżuwaczy (owca i koza) opisywano je wspólnie jako owca/koza. Pomiary kości przeprowadzono według von A. Driesch (1976).

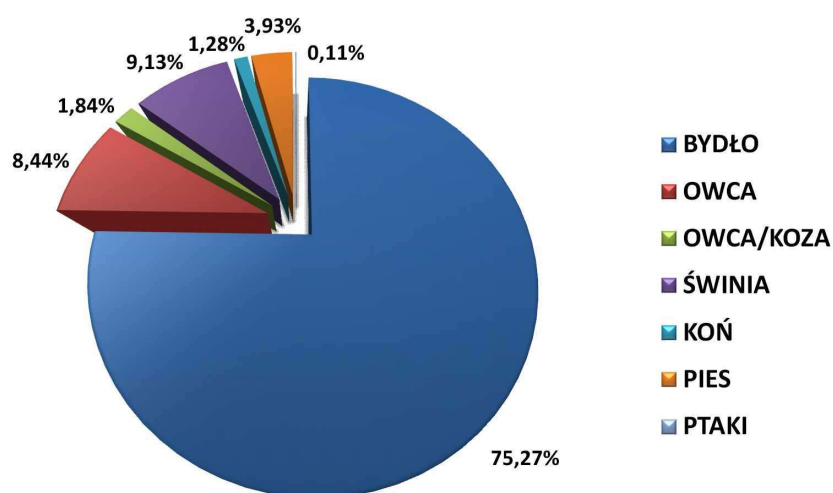
## Wyniki

Badania archeozoologiczne przeprowadzono łącznie na 971 szczątkach zwierzęcych. Przynależność gatunkową i anatomiczną określono dla 865 szczątków (89,08%), co świadczy o małym stopniu rozdrobnienia materiału (Ryc.1) i jest charakterystyczne także dla materiałów ze studni.



Ryc.1. Udział procentowy szczątków zwierzęcych rozpoznanych oraz nierozpoznanych

Kości nieoznaczone to w większości małe fragmenty, bez cech dystynktywnych, co uniemożliwiło ich identyfikację. W materiale dominują kości ssaków udomowionych – aż 99,89%. Oznaczono jedną kość należącą do ptaka (przypuszczalnie kury domowej), co stanowiło 0,11% zbioru. Wśród ssaków domowych dominowało bydło – 75,27% (651 szczątków), następnie świnia – 9,13% (79 szczątków) oraz owca – 8,44% (73 szczątków). Pozostałe gatunki tj. pies, koń stanowiły mały odsetek (Tab. 1; Ryc. 2).



Ryc. 2. Udział procentowy szczątków kostnych poszczególnych grup zwierząt

Tab. 1. Zestawienie liczbowe oraz procentowe szczątków poszczególnych gatunków zwierząt ze stanowiska Kutno obiekt studnia nr 2

ZWIERZĘTA	ILOŚĆ SZCZĄTKÓW	
	N	%
Bydło – <i>Bos taurus</i>	651	75,27
Owca – <i>Ovis aries</i>	73	8,44
Owca/koza – <i>Ovis aries/Capra hircus</i>	16	1,84
Świnia – <i>Sus scrofa f. domestica</i>	79	9,13
Koń – <i>Equus caballus</i>	11	1,28
Pies – <i>Canis familiaris</i>	34	3,93
Ptaki – <i>Aves</i>	1	0,11
<b>Razem</b>	<b>865</b>	<b>100</b>

Pod względem anatomicznym szczątki ssaków należały do różnych elementów szkieletu (Ryc.3, Tab.2). Dla dominujących gatunków bydła oraz owcy należały one do prawie wszystkich części szkieletu. Dla pozostałych gatunków dominowały fragmenty czaszki i mózdzienie oraz żebra.



Tab. 2. Zestawienie liczbowe oznaczonych elementów szkieletu poszczególnych gatunków zwierząt ze stanowiska Kutno obiekt studnia nr 2

ELEMENTY SZKIELETU	BYDŁO	OWCA	OWCA/ KOZA	ŚWINIA	KOŃ	PIES	PTAKI	SUMA
czaszka oraz jej fragmenty	74	18	1	18	4			115
zęby	20			3	1			24
kręgi	29	1		2		1		33
żebra	30	7		17		1		55
łopatka	21	3		2		2		28
kość ramienna	38	4	4	3		5	1	54
kość łokciowa	7			1		3		11
kość promieniowa	14	8	2	7	2	2		35
kość śródreżcza	39	5	2	1		8		55
kości nadgarstka	2							2
kość miednicy	41	2		9	1	2		55
kość udowa	21	5		4		2		32
rzepka				1				1
kość piszczelowa	15	5	2	6		2		30
kość piętowa	19			1		1		21



<b>ELEMENTY SZKIELETU</b>	<b>BYDŁO</b>	<b>OWCA</b>	<b>OWCA/ KOZA</b>	<b>ŚWINIA</b>	<b>KOŃ</b>	<b>PIES</b>	<b>PTAKI</b>	<b>SUMA</b>
kość skokowa	11	1		2		1		15
kość śródstopia	54	9	3	2	1	2		71
kość łódkowato-sześcienna	6							6
kość krzyżowa						1		1
paliczek bliższy	20	1				1		22
paliczek pośredni	6				1			7
paliczek dalszy	8				1			9
kość śródreza/śródstopia	2							2
fragmenty kości	174	4	2					180
<b>SUMA</b>	<b>651</b>	<b>73</b>	<b>16</b>	<b>79</b>	<b>11</b>	<b>34</b>	<b>1</b>	<b>865</b>



Ryc. 4. Kutno, studnia nr 2; A. bydło - fragment czaszki wraz z mózżeniem ze śladami po pętli, B. bydło - fragment lewej żuchwy wraz z szeregiem zębowym  $P_3$ - $M_3$  ok. 24-28 miesięcy ze śladami rąbania C. świnia - fragment żuchwy z zębem  $M_3$  ze śladami porcjowania, D. bydło - czaszka opalana, E. bydło - fragmenty kości długich ze śladami rąbania

Natomiast kość ramienna oraz paliczek bliższy należał do wołu lub tura. Analiza żuchwy konia wykazała, że fragment ten należał do ogiera, ze względu na obecność kłów. Dwa mózżenie owcy należały do samicy.

Wysokość w kłębie dla bydła określono na podstawie największej długości kości śródrečia oraz śródstopia. Zakres wartości dla tego pomiaru wynosił od 94,4 do 121,3 cm, co nie odbiega od innych wymiarów dla kopalnego bydła z obszaru Polski i określa typ morfologiczny dla bydła krótkorogiego. Wskazują na to również wymiary oraz

morfologia czaszek i mózżeni. Fragmenty czaszek bydła charakteryzowały się szerokim i wklęsłym czołem. Linia międzyroźna posiada wypukłość, na której występowało wgłębienie. Natomiast mózżenie były cienkie i krótkie.

Na podstawie kości śródstopia konia obliczono wysokość w kłębie dla jednego osobnika i wyniosła ona 134,94 cm. Osobnik należał do koni niskich tarpanowatych.

Wzrost psa oszacowano na 57,2-58,7 cm, bazując na długości kości udowej i piszczelowej. Był on duży, ale nieznacznie powyżej klasy średniej (Lasota-Moskalewska 1997).

Szczątki kostne nosiły ślady rozdrabniania mechanicznego, w związku z przygotowaniem mięsa do spożycia (Ryc. 4E). W większości były to ślady rąbania, cięcia, a także filetowania. W przypadku 17 fragmentów bydłych czaszek wraz z mózżeniami stwierdzono działanie wysokiej temperatury. Czaszki były opalone lub przepalone (Ryc. 4D). Na jednym mózżeniu bydła zaobserwowano ślad po opręgananiu. Charakteryzował się on wgłębieniem w dolnej części mózżenia (Ryc.4A). Na czaszkach oraz kościach długich widać ślady cięcia. Powstały one prawdopodobnie w procesie skórowania. Na kościach bydła oraz świni stwierdzono ślady gryzienia przez zwierzęta. Ślady te najliczniej występowały w przypadku bydła na kościach śródścza oraz śródstopia, kości piszczelowej, kości skokowej oraz u świni na łopatce.

#### Wnioski

Badany materiał stanowił głównie szczątki ssaków. Oznaczono tylko jedną kość ramienną, która należała do ptactwa, przypuszczalnie kury domowej.

W badanym materiale szczątki ssaków to szczątki ssaków udomowionych. Jedynym wyjątkiem były wyróżniona kość ramienna oraz paliczek bliźszy, które należały do woła lub tura. Spośród ssaków udomowionych przeważały szczątki bydła, na drugim miejscu pod względem liczebności znajdowały się świnią i owca o podobnym udziale. Świadczy to o bardzo dobrze rozwiniętej i ustabilizowanej hodowli.

Może wskazywać również na dobrą kondycję stada, które trzymane było nie tylko ze względu na mięso, ale także dla wartości przyżyciowych np. mleka.

Na mózdzieniach bydła stwierdzono ślady po pętli, czy oprzęganiu, co sugeruje wykorzystanie go do prac polowych. W jednym przypadku stwierdzono na mózdzieniu rogowym ślady cięcia wskazujące na możliwość zdejmowania pochwy rogowej w celu wykorzystania jej jako surowca do wyrobu przedmiotów użytkowych (m.in. grzebieni).

Na wielu kościach stwierdzono ślady gryzienia przez psy, co pokazuje, że były one nimi karmione.

Na wykorzystanie studni jako śmietnika (przypuszczalnie po ustaniu jej pierwotnej funkcji) wskazuje, oprócz obgryzionych przez psy kości, duża ilość mózdzieni rogowych bydła i owiec, oraz szczątki psów i konia. Psy wyrzucano młode – poniżej 13 i 17 miesięcy, a szczątki ogiera należały do osobnika bardzo starego (ponad 20 lat), co pozwala sądzić, że padł on ze starości, albo został zabity, ponieważ nie spełniał już swoich powinności. Młody wiek osobniczy wyrzucanych szczątków bydła, wskazuje, że pochodziły one od zwierząt zabitych lub padłych przedwcześnie.

Szczałki kostne pochodzące ze studni nr 2 są typowymi szczątkami pokonsumpcyjnymi. Uzyskane wyniki i wymiary szczątków zwierząt nie odbiegają od danych literaturowych dotyczących analizy szczątków zwierzęcych z okresu nowożytnego. Analiza archeozoologiczna innych obiektów ze stanowiska Kutno pozwoli na dokładniejszą rekonstrukcję hodowli oraz gospodarki zwierząt na badanym obszarze.

## Bibliografia

- Calkin V.I. 1970 Drevnejše domašnje životnye vostočnoj Evropy. Moskva
- Driesch, Angela, von den. 1976. A guide to the measurement of animal bones from archaeological sites. Peabody Museum Bulletin: 1. s. 131.
- Lasota-Moskalewska A. 1997 Podstawy archeozoologii. Szczątki ssaków, Warszawa.

## Afiliacja

**Krzysztof Stefaniak, Urszula Ratajczak-Skrzatek, Adrian Marciszak**

*Uniwersytet Wrocławski*

*Wydział Nauk Przyrodniczych*

*Zakład Paleozoologii*

ul. Sienkiewicza 21, 50-335 Wrocław



MARIUSZ GAŁKA

## ANALIZY PALEOBOTANICZNE NAWARSTWIEN STAREGO RYNKU W KUTNIE

### Wstęp

Rekonstrukcje paleośrodowiskowe prowadzone w trakcie prac archeologicznych stają się coraz popularniejsze, a w wielu przypadkach są ich integralną częścią (Lityńska-Zajac i Wasylińska, 2005; Mercuri et al., 2015). Stosowanie rekonstrukcji paleośrodowiskowych jest możliwe, gdy w obrębie stanowiska archeologicznego lub jego bezpośredniej okolicy zdeponowane zostały osady biogeniczne. Osady takie są zazwyczaj deponowane w naturalnych lub sztucznych zagłębieniach terenu, w których wykształcają się jeziora, torfowiska, starorzecza lub tworzone są fosy czy kanały. Podstawowym warunkiem depozycji osadów biogenicznych oraz ich dobrego zachowania jest ich trwałe uwilgotnienie (wysoki poziom wody gruntowej) by nie dochodziło do dekompozycji osadów lub ich erozji. Miejsca depozycji osadów biogenicznych pełnią swoistą rolę muzeów przyrodniczych. To w nich znajdują się artefakty roślinne w postaci m.in. pyłków, nasion, owoców, części wegetatywnych, na podstawie których prowadzone są wieloaspektowe rekonstrukcje środowiskowe (Tobolski, 2000).

Jedną z metod stosowanych w trakcie rekonstrukcji warunków środowiskowych są badania paleobotaniczne, w skład których wchodzi: analizy palinologiczne, analiza makroszczątków roślinnych oraz analiza okrzemek. Wykorzystanie tych analiz podczas prac archeologicznych pozwala m.in. na rekonstrukcje warunków wilgotnościowych w zakresie poziomu wód gruntowych oraz trofi siedliska w oparciu



selekcjonowano makroszczałki roślinne (nasiona, owoce) oraz węgliki drzewne. Oznaczanie wyselekcjonowanych makroszczałek roślinnych wykonano przy pomocy specjalistycznych kluczy opracowanych przez: Kac i in. (1965); Tobolski (2000), Velichkevich i Zastawniak (2006, 2008). Do badań paleobotanicznych wytypowano próby z trzech profili: profil VI: 3 próby (65-83 cm),- profil IX : 14 prób (0-295 cm), profil VII (jezioro): 27 prób (0-105 cm).

## Wyniki

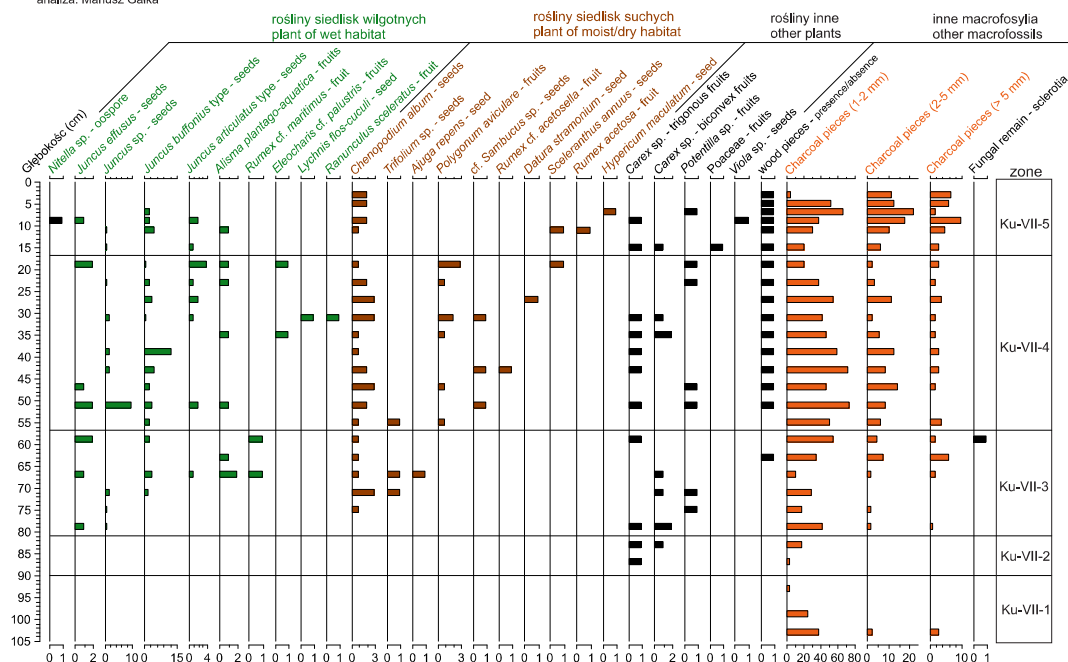
### *Profil VI*

W badanych próbach znaleziono makroszczałki roślinne, które należały do 20 taksonów (Fig. 1). 12 taksonów roślinnych oznaczono do gatunku. Wśród roślin rosnących w wilgotnych siedliskach (ze stale lub okresowo wysokim poziomem wód gruntowych) udokumentowano obecność m.in. *Ranunculus sceleratus*, *Alisma plantago-aquatica*, *Comarum palustre* i *Eleocharis palustris*. Rośliny siedlisk suchszych typu łąki, obrzeża dróg reprezentowane są m.in. przez *Stelaria pumila*, *Polygonum aviculare* i *Chenopodium* cf. *rubrum*. W próbach znaleziono również owoc pokrzywy (*Urtica dioica*) oraz perydermę sosny (*Pinus sylvestris*). W każdej z analizowanych prób bardzo licznie występowały węgliki drzewne (spalone fragmenty roślinne, głównie kawałki drewna).

### *Profil VII (staw)*

W badanych próbach znaleziono makroszczałki roślinne, które należały do 24 taksonów (Fig. 2). 16 taksonów roślinnych oznaczono do gatunku. Zróżnicowanie w obecności makroszczałków roślinnych w profilu VII pozwoliło na wydzielenie pięciu faz (Fig. 2). W osadzie fazy pierwszej KU-VII-1 (105-90 cm) znaleziono jedynie węgliki drzewne. Podczas fazy drugiej KU-VII-2 (90-81 cm) znaleziono owoce turzyc (*Carex* sp.) oraz mało węglików drzewnych. Fazę trzecią KU-VII-3 (81-57 cm) charakteryzuje liczna obecność makrosfyliów roślin

Kutno, stanowisko VII, jezioro  
makroszczątki roślinne  
analiza: Mariusz Galka



Ryc. 2. Diagram prezentujący obecność makroszczątków roślinnych w próbach z profilu VI.

rosnących w siedlisku wilgotnym t.j. *Juncus effusus*, *Juncus buffoniu* | i *Alisma plantago-aquatica* oraz obecność roślin rosnących w siedlisku suchszym t.j. *Chenopodium album*, *Trifolium* i *Ajuga reptans*. W próbach występowały liczne spalone fragmenty drzewna. W osadzie wyznaczającym fazę czwartą KU-VII-4 (57-16 cm) oprócz *Juncus* ssp. oraz *Alisma plantago-aquatica* znaleziono makrofosylia *Eleocharis palustris*, *Ranunculus sceleratus* oraz nasiono *Lychnis flos-cuculi*. Poza tym tylko w tej fazie występowały makrofosylia *Polygonum aviculare*, cf. *Sambucus nigra* oraz *Datura stramonium*. Faza czwarta to także bardzo liczna obecność makrowęgla. Fazę piątą KU-VII-5 (16-0 cm) charakteryzuje obecność oospor *Nitella* sp., *Juncus* spp., *Hypericum maculatum* oraz *Rumex acetosa*. Poza tym w tej fazie występowało najliczniejsze nagromadzenie największych (> 5mm) makrowęgla.

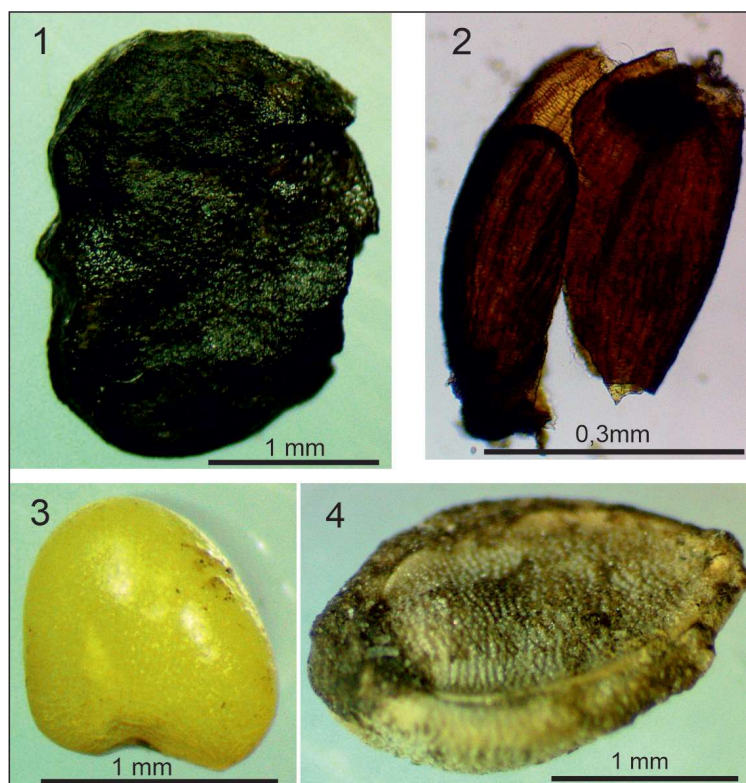


Fig. 3. Nasiona znalezione podczas analiz makroszczątków roślinnych: 1 - *Datura stramonium* (bieluń dzięgiersza), 2 - *Juncus* sp. (sit), 3 - *Trifolium* sp. (koniczyna), 4 - w profilu VII, próba z głębokości 25-29 cm.

### *Profil IX*

Próby profilu IX odznaczają się bardzo niską ilościowo obecnością makroszczątków roślinnych. Jedynie w próbach z głębokości 0-5 cm znaleziono pięć nasion situ (*Juncus* sp.) oraz w próbie z głębokości 20-25 cm nasiono komosy (*Chenopodium* sp.). W dodatku w sześciu próbach pobranych z głębokości 0-85 cm występowały makrowęgle. W próbach pomiędzy głębokościami 85-295 cm, stanowiących osad mineralny (piasek gruboziarnisty), nie znaleziono makroszczątków roślinnych.



## Dyskusja

Na podstawie licznej obecności makroszczałków roślin t.j. *Alisma plantago-aquatica*, *Eleocharis palustris*, *Ranunculus sceleratus* oraz *Juncus effusus*, które rosną w środowisku wodno-błotnym, można stwierdzić, że profile VI oraz VII pobrano w miejscu dawnych zagłębień z trwale lub okresowo stagnującą wodą. Rośliny te zazwyczaj rosną w płytkiej wodzie wzdłuż brzegów cieków wodnych, jezior czy sztucznych zbiorników i kanałów (Zarzycki et al., 2004; Kłosowski i Kłosowski, 2007). Biorąc pod uwagę ciągłość w obecności makrofosyliów tychże roślin można przypuszczać, że nie dochodziło do długotrwałego spadku poziomu wody. Obok roślin siedlisk podmokłych w analizowanych próbach znaleziono również kilka roślin np. komosa (*Chenopodium*), szczaw (*Rumex*), czerwiec roczny (*Scleranthus annuus*), które zazwyczaj rosną w suchych miejscach tj. przydrożach, śmietniskach, rowach, czy nieużytkach i zaliczane są do gatunków ruderalnych. Co więcej, mogą one być także chwastami w zbożach (Lityńska-Zajac, 2005). *Setaria pumila* (włosznica sina, Fig. 3) była częstym chwastem w uprawach prosa i jest dość powszechnym nasionem znajdowanym w osadach średniowiecznych (A. Mueller-Bieniek, inf. ustna). Komosa czy pokrzywa (*Urtica dioica*, owoc w profilu VI) to gatunki azotolubne, które rosną na glebach wzbogaconych w azot. Natomiast szczaw oraz czerwiec to gatunki kwasolubne, które zazwyczaj rosną na glebach kwaśnych wykształconych na piaskach. Zróżnicowanie makrofosyliów roślinnych pod względem siedlisk występowania w analizowanych próbach wynika ze specyfiki badanego miejsca. W przypadku makrofosyliów roślin wodno-błotnych można je uważać za pozostałości gatunków *in situ*. Natomiast makroszczałki gatunków ruderalnych najprawdopodobniej dostały się do miejsc poboru prób wraz ze spływem wód opadowych lub w wyniku transportu przez wiatr. Niemniej w przypadku roślin siedlisk wilgotnych jak np.: turzyce (*Carex*), sity (*Juncus*) czy firletka poszarpana (*Lychnis flos-cuculi*) należy także, jako źródło ich obecności, rozważyć siano, którymi karmiono konie podczas postoju na rynku.

W profilu VII w próbie z głębokości 25-29 cm znaleziono nasiono bielunia dziedzierzawy (*Datura stramonium*), rośliny dość rzadko dokumentowanej na stanowiskach archeologicznych (Fig. 3). Dotychczas znaleziono nasiona tej rośliny m.in. w Gieczu (Klichowska, 1953) oraz Pęcławicach (Bieniek, 2007). Bieluń, jako roślina o niewyjaśnionym dotychczas pochodzeniu, jest rośliną zarówno leczniczą jak i trującą/narkotyczną, która ze względu na występowanie na nieużytkach zaliczana jest do roślin ruderalnych.

Liczna i w zasadzie ciągła (profil VI i VII) obecność węglików drzewnych dowodzi stabilności źródeł jego dostarczenia. Węgliki mogły pochodzić z popiołów wysypywanych z pieców czy kuchni lub bezpośrednio z ognisk palonych blisko miejsc poboru prób. Prawdopodobnie były splukiwane przez wodę opadową spływającą do zagłębień.

#### Podziękowanie

Serdeczne podziękowania dla Aldony Mueller-Bieniek za pomoc podczas rozpoznawania makrofosyliów roślin ruderalnych.

## Bibliografia

- Behre K.-E., 1981. The interpretation of anthropogenic indicators in pollen diagrams. *Pollen Spores*, 23(2): 225- 245.
- Bieniek A., 2002. Archaeobotanical analysis of some early Neolithic settlements in the Kujawy region, central Poland, with potential plant gathering activities emphasised. *Vegetation History and Archaeobotany* 11 (1 -2): 33-40.
- Bieniek A., 2008. Studnie średniowieczne i inne obiekty archeologiczne ze stanowiska Pęcławice 5 jako źródło informacji o roślinności w otoczeniu osady. [Medieval wells and other archaeological features from Pęcławice site 5 as a source of information about vegetation surrounding the settlement.] *Prace Komisji Paleogeografii Czwartorzedu PAU*, t. 5 (2007): 21-28, Kraków.
- Kac N. J., Kac S.W., Kipiani M.G., 1965. Atlas i opriedielitel plodov i semian vstriečaũšcisâ v četvitičnych otloseniâch SSSR. Nauka. Moskva.
- Klichowska M., 1953. Szczątki roślinne z Gieczu z badań wykopaliskowych w r. 1951. *Z otchłani wieków* 22: 102-104.
- Kłosowski S., Kłosowski G., 2007. Rośliny wodne i bagienne. *Flora Polski*. Multico. Warszawa.
- Lityńska-Zajac M., 2005. Chwasty w uprawach roślinnych w pradziejach i wczesnym średniowieczu. Kraków : Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Lityńska-Zajac M., Wasylikowa K., 2005. Przewodnik do badań archeobotanicznych. Seria: *Vademecum Geobotanicum*. Sorus. Poznań.
- Mercuri A. M., Allevato E., Arobba D., Mazzanti M. B., Bosi G., Caramiello R. et al. (2015). Pollen and macroremains from Holocene archaeological sites: A dataset for the understanding of the bio-cultural diversity of the Italian landscape. *Review of Palaeobotany and Palynology* 218: 250-266.

- Tobolski K., 2000. Przewodnik do oznaczania torfów i osadów jeziornych. PWN, Warszawa.
- Velichkevich FU, Zastawniak E., 2006. Atlas of the Pleistocene vascular plant macrofossils of central and Eastern Europe, part 1: Pteridophytes and monocotyledons. W. Szafer Institute of Botany, Polish Academy of Sciences, Kraków.
- Velichkevich FU, Zastawniak E., 2008. Atlas of the Pleistocene vascular plant macrofossils of Central and Eastern Europe, Part 2: Pteridophytes and monocotyledons. W. Szafer Institute of Botany, Polish Academy of Sciences, Kraków.
- Wasylikowa K., 1973. Badanie kopalnych szczątków roślin wyższych. [w:] E. Ruhle (red.), *Metodyka badań osadów czwartorzędowych*. Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa: 161-210.
- Wasylikowa K., Wacnik A., Mueller-Bieniek A., 2009. Badania archeobotaniczne w nawarstwieniach historycznych z terenu Krakowa: metodyka –stan badań -perspektywy. [Archaeobotanical studies within historical sequence layers from Krakow area: methods –state of investigations -prospects] *Geologia* 35: 89-100.
- Wasylikowa K., Mączyńska M., Ralska-Jasiewiczowa M., Tomczyńska Z., Mueller-Bieniek A., 2012. Vegetation in the Liswarta River basin, south-central Poland, during the time of the Przeworsk culture settlement: combined pollen and plant macrofossil evidence. *Acta Palaeobotanica* 52(1): 33-58.
- Zarzycki K., Trzcńska-Tacik H., Różański W., Szelaż Z., Wołek J., Korzeniak U., 2002. Ecological Indicator Values of Vascular Plants of Poland. Biodiversity of Poland, Kraków.

## Afiliacja

### **Mariusz Gałka**

*Uniwersytet Łódzki*

*Wydział Biologii i Ochrony Środowiska*

*Katedra Biogeografii, Paleoekologii i Ochrony Przyrody*

ul. Banacha 1/3, 90-237 Łódź





ARTUR GINTER, WIKTOR PIECH

## **ANALIZY SEDYMENTOLOGICZNE I GEOCHEMICZNE NAWARSTWIENI STAREGO RYNKU W KUTNIE**

### Wstęp

Analizy geologiczne w studiach archeologicznych dzięki multidyscyplinarnemu podejściu umożliwiają poznanie warunków środowiskowych panujących na badanym obszarze przed, w trakcie i po ustaniu działalności człowieka. Ponadto, umożliwiają niekiedy określenie stopnia intensywności i kierunków antropopresji w przeszłości (m.in. Ayala i in. 2007; Hildebrandt-Radke 2007, 2017; Kittel 2012; Borderie i in. 2014; Wouters i in. 2017, 2019; Lamentowicz i in. 2019; Święta-Musznicka i in. 2021).

Nawarstwienia akumulowane w obrębie rynków miejskich stanowią ważne geoarchiwum dla zrozumienia genezy i warunków rozwoju miast. Obszary te stanowiły i stanowią centrum życia gospodarczego (zwłaszcza handlu), kulturowego oraz społecznego i politycznego. Badania nawarstwień powstałych w trakcie funkcjonowania rynku pozwalają na określenie początków jego tworzenia, a co za tym idzie tworzenia samego miasta (por. Ayala 2007; Sokołowski i in. 2008). Umożliwiają również prześledzenie przestrzennego rozwoju i zagospodarowania centrum miasta (np. Wouters i in. 2017, 2019).

Celem artykułu jest charakterystyka sedymentologiczna i geochemiczna nawarstwień archeologicznych (historycznych/kulturo-

wych) na Placu Wolności w Kutnie, określenie na jej podstawie ich genezy oraz zrekonstruowanie kierunków rozwoju badanego obszaru.

Miasto Kutno zlokalizowane jest w Polsce Środkowej. Według regionalizacji fizycznogeograficznej Kondrackiego (2002) położone jest na Równinie Kutnowskiej. Cały obszar jest względnie płaską równiną denudacyjną, gdzie wysokości osiągają 90-100 m n.p.m. W części zachodniej występują wzgórza morenowe o wysokości do 160 m. Miasto leży nad rzeką Ochnią.<sup>6</sup>

## Metody badań

Materiał do analiz sedymentologicznych i geochemicznych został pobrany z dziewięciu profili badawczych o symbolach: I „grobla”, II, III, IV, V, VI, VII, VIII i IX (Rys. 1). Profile zostały zlokalizowane w ścianach wykopu wykonanego w ramach wcześniejszych prac budowlanych a duża ich liczba służyła jak najpełniejszemu rozpoznaniu zachowanych nawarstwień rynkowych. Pogłębiona analiza tych profili miała na celu prześledzenie zmian cech makroskopowych w poszczególnych warstwach oraz wytypowanie miejsca pobrania próbek do analiz specjalistycznych..

## Analizy sedymentologiczne

Materiał do badań stanowiły osady mineralne pobrane z poszczególnych, wyróżnionych warstw, zarówno rynkowych jak i naturalnego podłoża. Ze ścian odkrywki, z warstw o miąższości powyżej 50 cm pobierano przynajmniej dwie próbki osadów do analiz uziarnienia metodą sitową. Masa próbek wahała się od 300 do 500 g. W warunkach laboratoryjnych, zebrane próbki były suszone przez 3 godziny w suszarce w temperaturze 105°C, następnie wydzielono z nich od 100 do 110 g suchego materiału. Do zlewki z odważoną próbką osadu dodawano 25 ml peptyzatora Calgon (metaheksafosforan sodu  $\text{Na}_6\text{P}_6\text{O}_{12}$ ), w celu usunięcia spoin pomiędzy poszczególnymi ziarnami. Następnie dolewano wodę destylowaną do pojemności 400 ml i zlewkę wstawiono pod mieszadło rotacyjne na 15 min. Po wypłukaniu Cal-



Rys. 1. Lokalizacja profili geologicznych

gonu próbkę wstawiono do wysuszenia na 4 godz. w suszarce w temperaturze 80°C. Po wysuszeniu, próbkę umieszczano w zestawie sit o rozmiarach oczek: 5,0; 2,0; 1,6; 1,0; 0,8; 0,63; 0,5; 0,4; 0,315; 0,25; 0,2; 0,16; 0,125; 0,1; 0,071 i 0,05mm. Zestaw sit ustawiano na wytrząsarce firmy Fritsch Analysette 3 na czas 10 min z amplitudą 1.0. Po przesianiu, ważono masę ziaren z każdego sita. Następnie w programie Gradistat 5.11 (Blott i Pye 2001) wyliczono udział wyróżnionych frakcji osadu wg Uddena (1914) i Wentwortha (1922) oraz wskaźniki sedymentologiczne, tj. średnią średnicę ziaren ( $M_z$ ), wysortowanie ( $\sigma_1$ ), skośność ( $Sk_1$ ) i kurtozę ( $K_G$ ) (Folk i Ward 1957).

## Analizy geochemiczne

Dla pobranych próbek wykonano analizy: pH, przewodności elektrolitycznej oraz analizę procentowej zawartości węgla wapnia.

Pomiary pH i przewodności elektrolitycznej wykonano stacjonarnym pH-metrem i konduktometrem. Próbki były suszone w suszarce w 105°C przez 3 godz., następnie zostały przetarte w moździerzu agatowym, po czym przesiane przez sito 1,0 mm. Dalej próbki zostały zal 50ml wody destylowanej, mieszane i pozostawione na 24 godziny w probówkach. Po tym czasie następował dla każdej próbki przynajmniej 2-krotny pomiar każdego wskaźnika geochemicznego, następnie wyniki uśredniano.

Procentowa zawartość węgla wapnia została określona metodą objętościową Scheiblera<sup>1</sup> (Wicik 1993). Próbki suszono przez 3 godziny w suszarce w temperaturze 105°C. Następnie materiał został przetarty w moździerzu agatowym, a potem przesiany przez sito 1,0 mm. Tak przygotowana próbka była następnie zalewana 10% kwasem solnym z wykorzystaniem aparatu Scheilbera.

---

<sup>1</sup> Oznaczana jest w niej objętość dwutlenku węgla, jaki powstaje w wyniku reakcji węgla wapnia zawartego w próbce osadu z 10% kwasem solnym.



## Wyniki badań i interpretacja

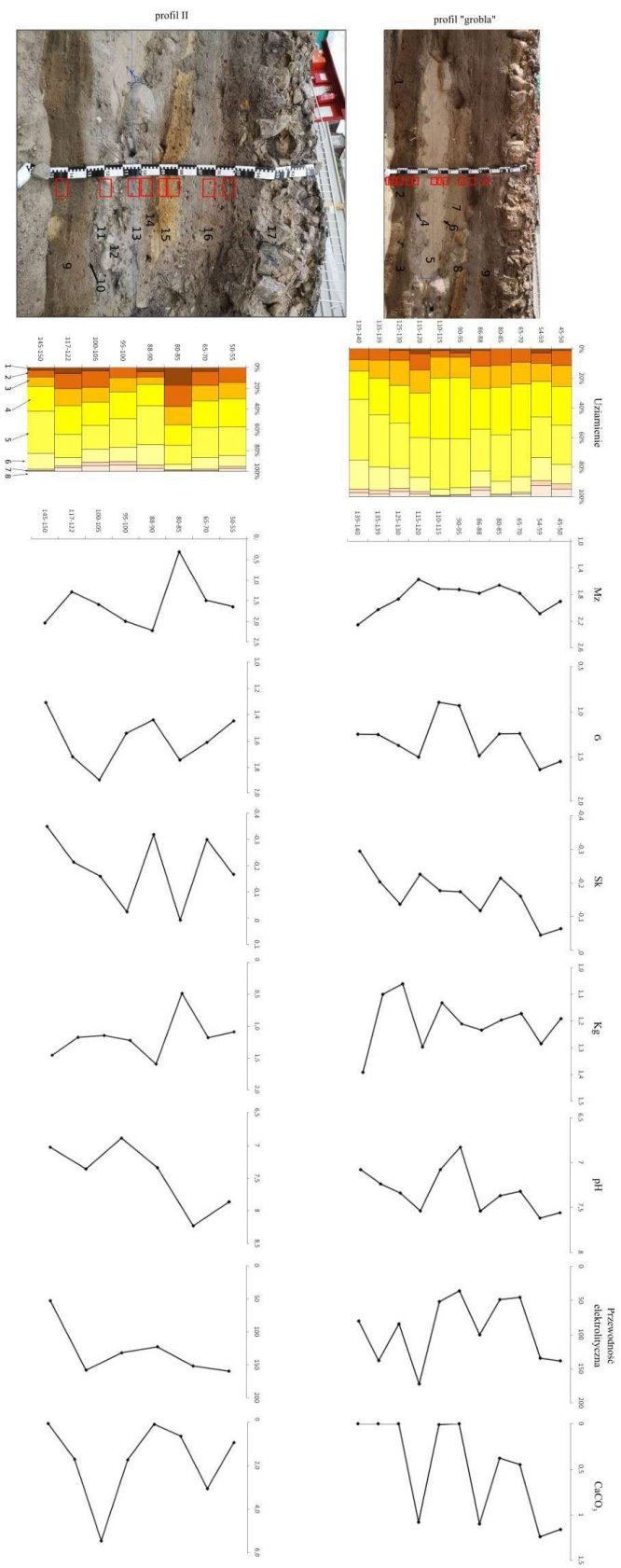
### Profil I. (grobla)

W spągu profilu (140-135 cm p.p.t.) udokumentowano piaski drobno- i średnioziarniste brunatne. Na nich zalegają piaski drobnoziarniste ciemnobrunatne słabo próchniczne (135-112 cm p.p.t.). U podstawy grobli, od połowy jej szerokości, występuje ciemnobrunatna warstwa piasków drobno- i średnioziarnistych z licznymi jaśniejszymi przewarstwieniami. Bezpośrednio na kopalnym poziomie próchnicznym zalega warstwa szarego, średnioziarnistego piasku o nieregularnym stropie, z pojedynczymi żwirami (112-105 cm p.p.t.). Wyżej zalega warstwa jasnobrunatnego piasku drobnoziarnistego ze żwirami o średnicy do 1 cm (105-86 cm p.p.t.). Nad nią znajduje się warstwa szarego piasku średnioziarnistego (88-86 cm p.p.t.). Powyżej zalega piasek średnioziarnisty jasnobrunatnożółty (86-60 cm p.p.t.). Na głębokości około 60 cm p.p.t. widoczne są głazy o średnicy dochodzącej do 20 cm, nad nim są piaski drobno- i średnioziarniste brunatne (55-35 cm p.p.t.).

Na głębokościach od 115 do 90 cm p.p.t. stwierdzony został wzrost udziału piasku średnioziarnistego i drobnoziarnistego. Widoczne jest tu nagłe polepszenie się wysortowania. Na tych głębokościach odnotowano także spadek wartości pH (do lekko zasadowego), przewodności elektrolitycznej oraz udziału węgla wapnia. W górnej części profilu I zaznacza się wzrost wartości średniej średnicy ziaren (drobnienie materiału), pogorszenie wysortowania i wzrost wartości skośności. Jednocześnie udokumentowano wzrost wartości wskaźników geochemicznych.

Analizowany wał obudowany głazami jest być może groblą, która odgradzała udokumentowany w wykopie kopalny zbiornik. Niestety podczas prac budowlanych zatarto dalszy bieg tej konstrukcji. Grobla zbudowana została na powierzchni częściowo zachowanego poziomu próchnicznego o miąższości do 5 cm. Bieg tego poziomu jest zaburzony, występują tu struktury mogące wskazywać na ślady orki, przy czym





Rys. 2. Wykresy wartości wskaźników w sedimentologicznych i geochemicznych dla profilu „grobla” i profilu II

–żwir drobny, 2 – piasek bardzo gruboziarnisty; 3 – piasek gruboziarnisty; 4 – piasek średnioziarnisty; 5 – piasek drobnoziarnisty, 6 – piasek bardzo drobnoziarnisty, 7 – pył gruby, 8 – pył drobny;

Wskaźniki teksturalne wg Folkla i Warda (19xx):uziarnienie w %,  $M_z$  – średnia średnica ziaren;  $G_1$  – wysortowanie;  $Sk_1$  – skośność;  $KG$  – kurtioza (wskaźniki wyrażone w  $\phi$ );

Parametry geochemiczne: pH, przewodność elektrolityczna w  $\mu S/cm$ ;  $CaCO_3$  w %

aby to potwierdzić, należałoby wykonać dalsze analizy paleopedologiczne i mikromorfologiczne. Prawdopodobne jest, że ludność, która zamieszkiwała tereny przyległe, doprowadziła do deforestacji terenu pod uprawę ziemi i uruchomienia procesów stokowych (warstwa nr 2). Geneza osadów budujących rdzeń grobli nie jest jasna. W warstwach nr 4 i 5 widoczne są formy niestatecznego warstwowania gęstościowego - wyraźnie jasne piaski wnikają „lobami” w nieco drobniejsze i bardziej zwarte piaski szare. Takie formy mogły powstać wskutek ich silnego uwodnienia. Rdzeń grobli został obłożony płaszczem kamiennym.

### Profil II.

Profil II budują od spągu warstwy: piaski drobno- i średnioziarniste ciemnobrunatne (150-124 cm p.p.t.), piasek różnoziarnisty (123-122 cm p.p.t.), piasek średnioziarnisty szary (121-118cm p.p.t.), piasek różnoziarnisty z przewagą grubego żwiru i z niewielkimi głazami (117-110 cm p.p.t.), piasek średnioziarnisty szary (109-95 cm p.p.t.), piasek drobnoziarnisty ciemnobrunatny (94-92 cm p.p.t), piaski różnoziarniste rdzawo jasnobrunatne (91-78 cm p.p.t.), piaski średnioziarniste ciemnoszare (77-42cm p.p.t.), głazy – nawierzchnia nowożytna (41-0 cm p.p.t.).

Od głębokości 150 do 90 cm p.p.t. udokumentowane zostały zmienne wartości średniej średnicy ziaren. Brak frakcji żwirowej udokumentowany został na głębokościach 95-100 oraz 50-55 cm p.p.t. Na głębokości 80-85 cm p.p.t. zaobserwowano z kolei duży wzrost udziału tej frakcji do prawie 17%. Następuje tu także nagły spadek wartości  $M_z$ , a osady charakteryzują się odczynem obojętnym lub zasadowym. Wartości konduktywności oscylują wokół 150  $\mu\text{S}/\text{cm}$ . Zauważalny jest spadek zawartości węglanu wapnia od głębokości od 90 do 80 cm p.p.t.

Warstwę piasku różnoziarnistego z głazami można interpretować jako umocnienie „grobli”. Na umocnieniu zalegają rdzawe piaski, których geneza jest najprawdopodobniej fluwialna. Przemawia za tym drobniejszy materiał i względnie lepsze wysortowanie od pozostałych osadów, a także brak zawartości węglanu wapnia. Osady te musiały być przewiezione z bezpośredniego obszaru koryta rzecznej. Powyżej

osady stanowią nasyp antropogeniczny wiązany z młodszym okresem działalności człowieka.

### Profil III.

Spąg profilu budują piaski drobno- i średnioziarniste rdzawo-jasnobrunatne z pojedynczymi żwirami. Na głębokości 148 cm p.p.t. udokumentowana została niewielkiej miąższości warstwa piasku średnioziarnistego ciemnordzawego, dalej do głębokości 93 cm p.p.t. są piaski drobno- i średnioziarniste jasnobrunatne. Aż do głębokości 30 cm p.p.t. zalegają szare piaski drobno- i średnioziarniste o masywnej strukturze masywnej. Udokumentowano tu także dość licznie występujące żwiry o średnicy do 0,5 cm oraz liczne artefakty i ekofakty. W górnej części tej warstwy licznie występują fragmenty cegieł.

Osady spągowe charakteryzują się dużym udziałem frakcji pylastej na poziomie dochodzącym do 12%, stałymi wartościami  $M_z$  oscylującymi wokół 2 phi, słabym wysortowaniem. Pod względem geochemicznym można podzielić tę warstwę na dwie serie: dolną od 170 do 140 cm p.p.t. oraz górną od 140 do 90 cm p.p.t. W dolnej serii wartości pH wzrastają do ponad 7, zaś wartości konduktywności są prawie 3-krotnie większe niż w warstwie górnej. Zauważalny jest także wzrost udziału węglanu wapnia. Warstwę (nr 20) zinterpretowano, jako kopalny poziom próchniczny, który odznacza się odczynem lekko kwaśnym oraz dużym wzrostem udziału węglanu wapnia. Do głębokości 30 cm p.p.t. występują osady stanowiące warstwy archeologiczne nawarstwień rynkowych. W nawarstwieniach rynkowych (od głębokości 82 cm p.p.t.) notowane jest zmniejszenie udziału frakcji pyłowej. Na głębokości 70-75cm p.p.t. zauważalny jest z kolei wzrost udziału frakcji żwirowej do ok. 10%, jednocześnie brak jest tej frakcji w pozostałej części profilu. W tym miejscu widoczny jest duży spadek wartości  $M_z$ , przy jednoczesnym pogorszeniu wysortowania i zwiększeniu udziału ziaren grubych (spadek wartości skośności). Zauważalne są także duże wahania wysortowania, skośności oraz kurtozy w obrębie nawarstwień rynkowych. Nawarstwienia kulturowe w tym profilu charakteryzują się wyższymi wartościami pH i przewodności

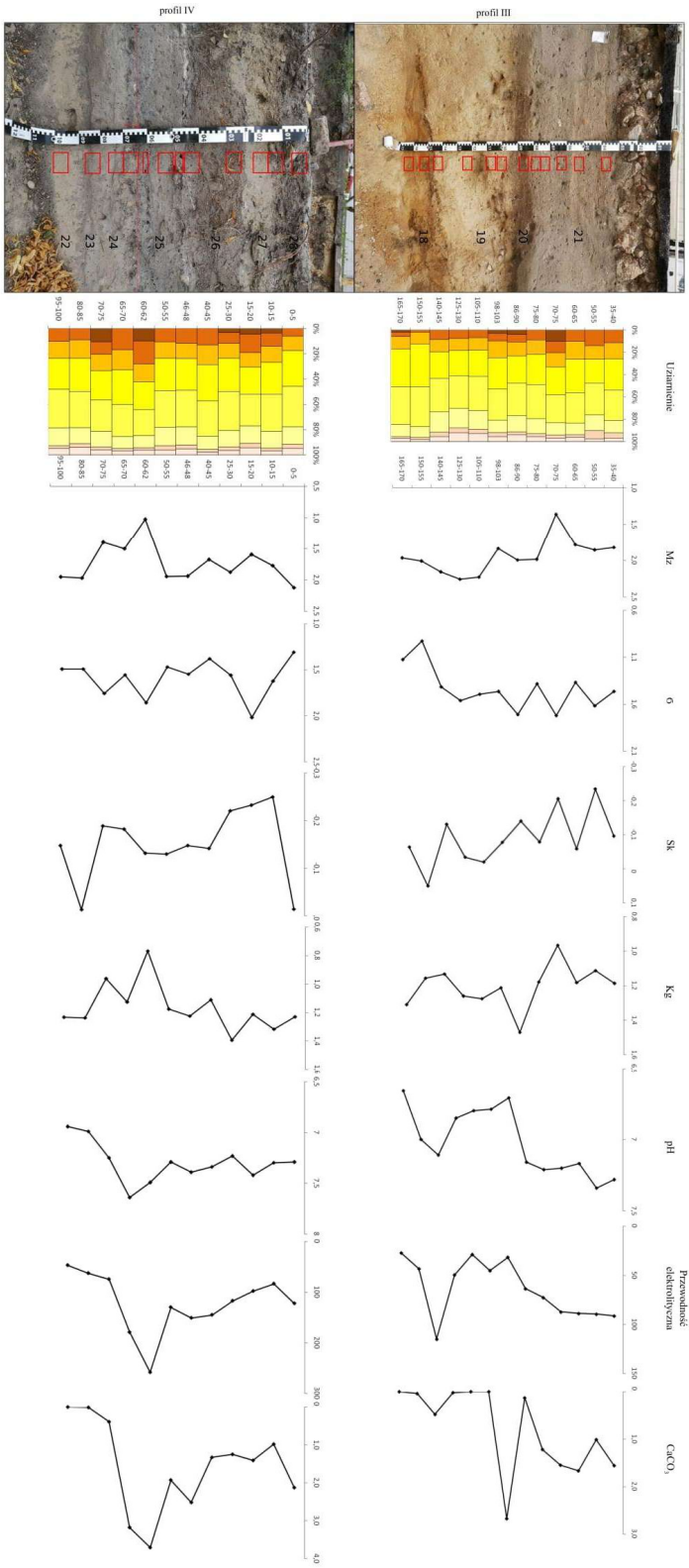
elektrolitycznej, co jest wynikiem podwyższonej zawartości węglanu wapnia względem podścielających je osadów. Wartości wskaźników geochemicznych wzrastają ku stropowi całego profilu.

W warstwie osadów podścielających nawarstwienia rynkowe (170-140 cm p.p.t.) można wydzielić poziom, który prawdopodobnie jest poziomem wzbogacania. W kopalnym poziomie próchnicznym odnotowana została najwyższa zawartość węglanu wapnia w tym profilu. Wzrost zawartości węglanu wapnia może być skutkiem wapnowania w celu odkwaszenia gleby lub też naturalną cechą osadów źródłowych. Warto odnotować, że w jednolitych makroskopowo nawarstwieniach rynkowych (80-30cm p.p.t.), udokumentowano duże wahania wskaźników sedymentologicznych. Silne zmiany wysortowania i skośności mogą wskazywać na ich nasypową genezę. Niższe wartości skośności mogą wynikać z długotrwałych procesów wywiewania i/lub wymywania najdrobniejszych ziaren na odsłoniętej powierzchni terenu.

#### Profil IV.

Od 100 do 90 cm p.p.t. występują piaski drobno- i średnioziarniste jasnobrunatne bezstrukturalne. Do 80 cm występują piaski drobno- i średnioziarniste ciemnobrunatne. Powyżej leżą piaski drobnoziarniste jasnoszare (do 70 cm p.p.t.). Na tej warstwie występują jasnoszare piaski drobnoziarniste z pojedynczymi drobnymi żwirami. Od 70 do 43 cm p.p.t. udokumentowano piaski drobno- i średnioziarniste szare. W tej warstwie na głębokości około 60-62 i 46-48 cm p.p.t. występują laminy piasku drobnoziarnistego zawierające bardzo dużą ilość węgla drzewnych, drobnego żwiru oraz popiołu. Od 43 do 25 cm p.p.t. udokumentowano piaski drobnoziarniste próchniczne o barwie ciemnobrunatnej. Warstwa ta jest silnie poprzerastana korzeniami roślin. Od 25 do około 15 cm p.p.t. zalegają jasnobrunatne piaski różnoziarniste z przewagą piasku drobnoziarnistego. W tej warstwie widoczne są liczne fragmenty cegieł.

W osadach podścielających dominuje frakcja piasku średnioziarnistego i gruboziarnistego. Pod względem geochemicznym notuje się tu wartości najniższe dla całego profilu. Warstwa z głębokości



Rys. 3. Wykresy wartości wskaźników sedimentologicznych i geochemicznych dla profili III i IV  
Oznaczenia identyczne jak w Rys. 2.



62-60 cm p.p.t. odznacza się dużą zawartością frakcji gruboziarnistych i jednocześnie niskimi wartościami  $M_z$  i słabym wysortowaniem. Z drugiej strony notuje się tu maksimum wartości dla konduktywności, które są ponad 2 razy wyższe niż w przypadku pozostałych warstw, a także maksimum zawartości węglanu wapnia (prawie 4%). Warstwa z głębokości 48-46 cm p.p.t. nie odznacza się istotnie w wartościach wskaźników sedymentologicznych i geochemicznych, zauważalny jest wzrost zawartości węglanu wapnia. Od głębokości 40 cm p.p.t. do stropu, wartości  $M_z$  wahają się od 1,5 do 2 phi. Zauważalne jest znaczne pogorszenie wysortowania na głębokości 15-20 cm p.p.t. oraz bardzo duży wzrost wartości skośności.

Warstwy historyczne są to najprawdopodobniej nasypy, które tworzone były w miarę rozwoju rynku. Osady z głębokości 62-60 cm p.p.t. oraz z 48-46 cm p.p.t. zostały zinterpretowane jako poziomy pożarowe. Drugi poziom został przysypany warstwą, na której intensywnie rozwijała się roślinność (zmiana użytkowania tego fragmentu rynku – skwer(?)).

#### Profil V.

Warstwa od 100 do 70 cm p.p.t. jest tożsama z warstwą spągową profilu IV (100-90 cm p.p.t.). Warstwa od 70 do 65 cm p.p.t. to szare piaski drobno- i średnioziarniste, na niej zalegają jasnobrunatne piaski drobno- i średnioziarniste z pojedynczymi drobnymi żwirami. Na tej warstwie zalegają piaski drobno- i średnioziarniste jasnobrunatne.

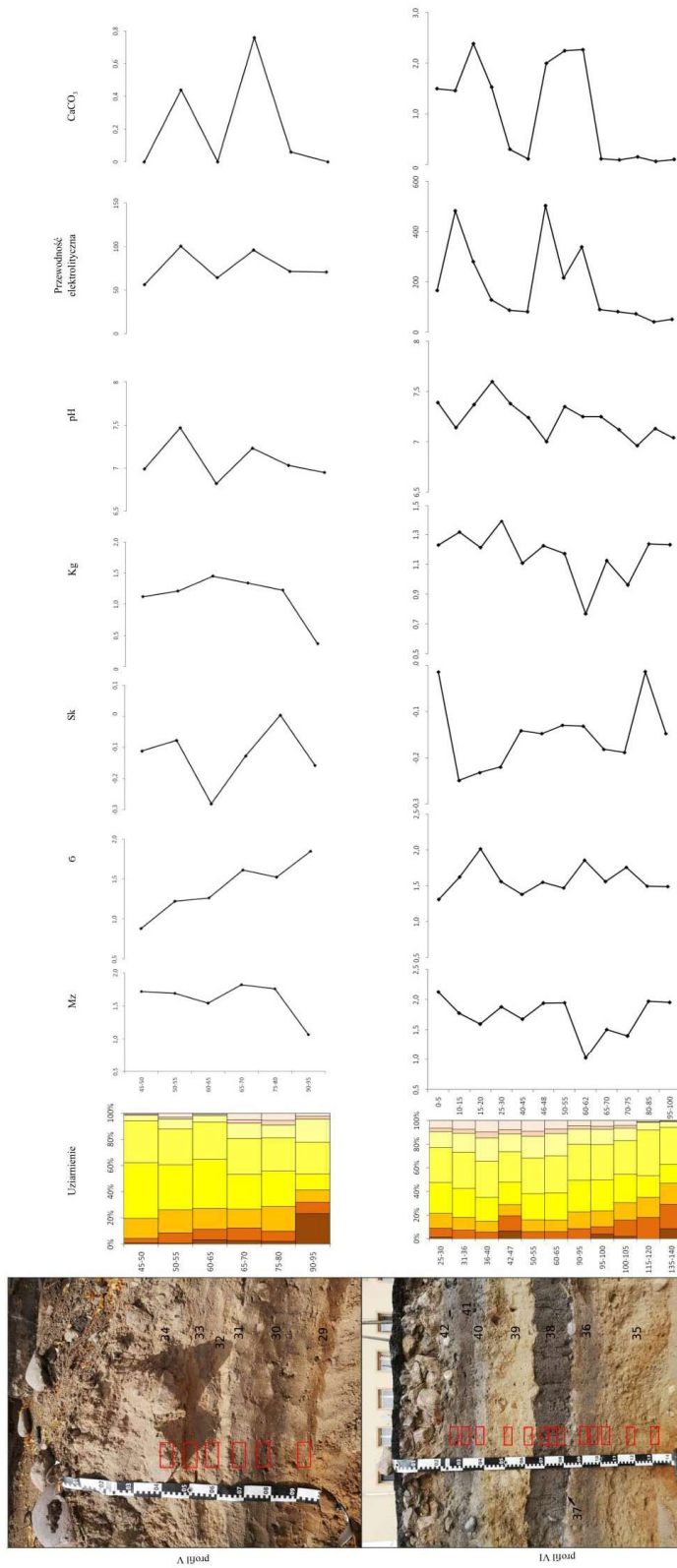
Na głębokości od 80 do 65 cm p.p.t. wzrasta udział frakcji pylastej. Udokumentowany został wzrost zawartości piasku średnioziarnistego ku stropowi, gdzie osiąga największy udział. W tym profilu średnia średnica ziaren utrzymuje się w okolicach 1,8 phi, jedynie osady podścielające nawarstwienia rynkowe odznaczają się większymi udziałami osadów bardziej gruboziarnistych. Można w tym profilu zauważyć, że wraz ze zmniejszaniem się głębokości następuje widoczna poprawa wysortowania. Notowana jest tu niewielka zawartość  $\text{CaCO}_3$  w całym profilu, dochodząca jedynie do 0,8%. Odczyn osadów jest lekko zasadowy.

Na osadach podścielających wykształcił się poziom próchniczny o sporej miąższości. Nadległa warstwa jest najprawdopodobniej tożsama z warstwą (nr 4) z głębokości 112-86 cm p.p.t. z profilu „grobla” i uformowała się wskutek różnic gęstościowych. Polepszanie wysortowania wraz z głębokością, niskie wartości konduktywności oraz zawartości węglanu wapnia mogą sugerować naturalną genezę tych osadów (fluwialną(?)).

#### Profil VI.

Od 140 do 100 cm p.p.t. leżą piaski różnoziarniste z przewagą drobno- i średnio ziarnistych. Na nich jest warstwa piasku drobno- i średnioziarnistego ciemnobrunatnego (poziom próchniczny gleby kopalnej). Dalej udokumentowana została cienka warstwa grubego żwiru z domieszką piasku drobnoziarnistego o barwie szarej, w której występują pojedyncze, dobrze zachowane fragmenty drewna (86-83 cm p.p.t.). Od 83 do 63 cm p.p.t. występuje warstwa piasków drobnoziarnistych i średnioziarnistych o barwie czarnej, z dużym udziałem materii organicznej. W tej warstwie znajdują się także pojedyncze żwiry o średnicy do 1 cm, fragmenty drewna oraz drobne fragmenty kości i fragmenty ceramiki. Na niej zalegają bezstrukturalne piaski drobno- i średnioziarniste jasnobrunatne, w której występują żwiry o średnicy do 5 cm. Powyżej jest warstwa szarego piasku drobnoziarnistego, miejscami widoczne są ślady oglejenia. Od głębokości 36 do 20 cm p.p.t. zalegają piaski drobno- i średnioziarniste słabopróchniczne, ciemnobrunatne. Występują tu liczne drobne żwiry oraz drobne fragmenty kości. Strop profilu budują głązy do 30 cm, z reguły o obłych krawędziach.

W tym profilu osady podścielające mają niższe wartości  $M_z$  niż osady warstw kulturowych. Charakteryzują się słabym wysortowaniem oraz brakiem węglanu wapnia, ich odczyn jest obojętny. Kopalny poziom próchniczny odznacza się wzrostem wielkości ziaren, pogorszeniem wysortowania oraz dążeniem wartości pH do odczynu lekko zasadowego. Poziom 83-63 cm odznacza się wysoką zawartością węglanu wapnia oraz konduktywnością, pH utrzymuje się na poziomie około 7,25. Nadległa warstwa z kolei odznacza się brakiem węglanu



Rys. 4. Wykresy wartości wskaźników sedimentologicznych i geochemicznych dla profili V i VI  
Oznaczenia identyczne jak w Rys. 2

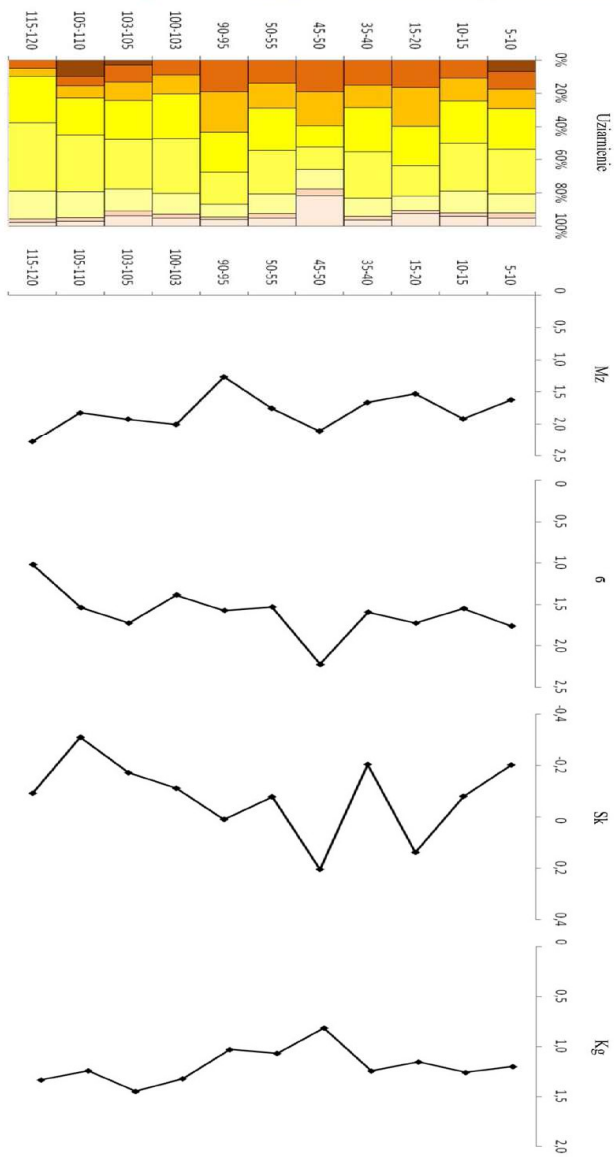
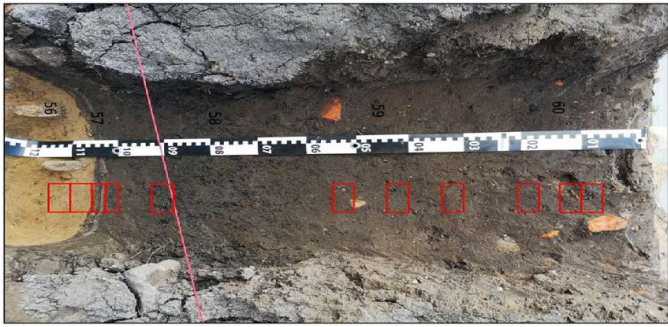
wapnia, niską konduktywnością oraz pH zbliżonym do 7. Średnia średnica ziaren oscyluje wokół wartości 1,8 phi, wysortowanie jest słabe i przeważają ziarna grubsze. W kolejnych warstwach ziarna są drobniejsze i lepiej wysortowane.

Warstwę 37 (86-83 cm p.p.t.) można najprawdopodobniej wiązać z genezą antropogeniczną. Warstwa ta być może służyła do stabilizacji podłoża dla warstwy piaszczysto-organicznej. Warstwa piaszczysto-organiczna może być interpretowana jako wypełnienie np. kanału. Potwierdzają to analizy archeobotaniczne (Gałka w tym tomie). Jej powstanie jest efektem intensywnej działalności człowieka, co sugerują wysokie wartości wskaźników geochemicznych, na które wpływ też mają domieszki organiczne. Wpływ na procesy akumulacyjne miała tu z pewnością działalność ludzka związana z akumulacją szczątków organicznych (w tym: obornik, kości) (por. Bordiere i in. 2014). Badania Gałki (w tym tomie) sugerują występowanie tu swego rodzaju kanału ze stagnującą wodą. Liczne zmiany w cechach makroskopowych (struktura, tekstura, barwa) nawarstwień rynkowych w tym profilu świadczą o zmiennych warunkach depozycyjnych oraz o zmianach form użytkowania terenu. Od głębokości 40 cm p.p.t. do stropu udokumentowano relację średniej średnicy ziaren i wysortowania zbliżoną do układu II wg Mycielskiej-Dowgiałło (1995), czyli widoczny jest tu spadek wysortowania wraz ze spadkiem średniej wielkości ziaren (Mycielskiej-Dowgiałło 1995; Mycielska-Dowgiałło i Ludwikowska-Kędzia 2011). W układzie tym charakterystyczna jest przewaga procesów sortowania w obrębie grubszej frakcji, ponadto następuje okresowa dostawa źle wysortowanego materiału (Mycielska-Dowgiałło 1995). Taki układ jest charakterystyczny dla osadów pozakorytowych (Mycielska-Dowgiałło i Ludwikowska-Kędzia 2011), ale również deluwialnych (Smolska 2005; Twardy 2008).

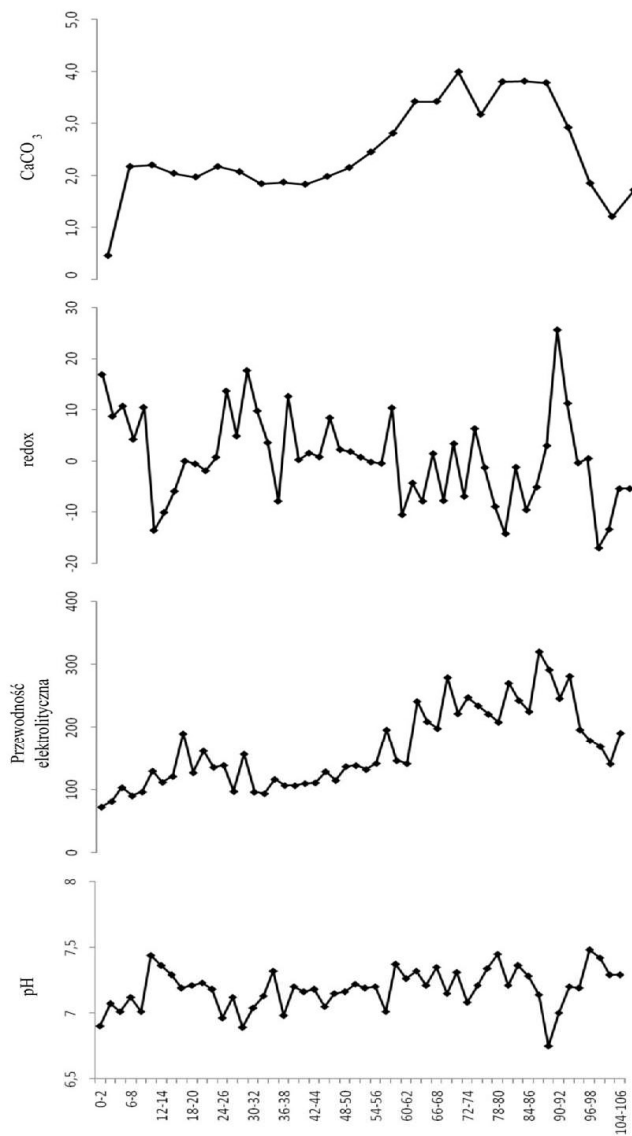
## Profil VII.- kopalny zbiornik

Od 110 do 116 cm p.p.t. udokumentowane są brunatne piaski drobnoziarniste warstwowane subhoryzontalnie piaskami (o podobnym frakcjonowaniu) koloru jasnoszarego. Do głębokości 65 cm p.p.t. zalegają czarne mułki organiczne, na nich zalega piasek drobnoziarnisty próchniczny, brunatny z pojedynczymi drobnymi żwirami. W tej warstwie widoczne są duże fragmenty cegieł. Dokumentowane były także fragmenty ceramiki, szkła i kości. Od głębokości 20 cm p.p.t. zalegają piaski drobnoziarniste próchniczne, ciemnobrunatne, w których notowane są również fragmenty cegieł, szkła, ceramiki i kości. Od 120 cm do 106 cm p.p.t. zauważalne są nieco wyższe wartości Mz w stosunku do reszty profilu. Na tych głębokościach osad charakteryzuje się także nieco lepszym wysortowaniem, zaś wartości skośności są tutaj ujemne. Od 100 cm p.p.t. do stropu tego profilu widoczne jest pogarszanie wysortowania, przy bardzo zmiennych wartościach skośności. W warstwie od spągu do 54 cm p.p.t. notowane są duże wahania wartości wskaźników geochemicznych. Warstwa ta odznacza się wyższymi wartościami konduktywności, zawartości węgla wapnia i nieco bardziej zasadowym odczynem. Zauważalne jest, że wartości redox w przeważającej części przyjmują wartości ujemne. Kolejna warstwa do 30 cm p.p.t. charakteryzuje się zmniejszonymi wahaniami pH i konduktywności, redox przyjmuje wartości dodatnie oraz następuje spadek zawartości węgla wapnia. W warstwie od 30 do 0 cm p.p.t. widoczne jest ponowne zwiększenie wahań wskaźników geochemicznych oraz znaczny spadek węgla wapnia.





Rys. 5. Wykresy wartości wskaźników sedimentologicznych dla profilu VII  
Oznaczenia identyczne jak w Rys. 2



Rys. 6. Wykresy wartości wskaźników geochemicznych dla profilu VII  
Oznaczenia identyczne jak w Rys. 2

Poszczególne, jednoczesne wahania pH i konduktywności, tj. jednoczesny spadek pH i wzrost konduktywności może wskazywać na wzrost poziomu wody, a przy sytuacji odwrotnej, tj. wzrost pH i spadek konduktywności może wskazywać na spadek poziomu wody (patrz Brzozowicz i Forysiak 2016; Forysiak i Rudna 2019). Na podstawie wskaźników geochemicznych w kopalnym stawie stwierdzono liczne zmiany poziomu wody. Na głębokości 88-90 cm p.p.t. najprawdopodobniej doszło do dostawy wody, dość silnie zanieczyszczonej (ścieki?), na co wskazuje znaczne obniżenie wartości pH, przy jednoczesnym wzroście konduktywności, potencjału redox (woda dobrze natleniona) i zawartości węglanu wapnia (por. Brzozowicz i Forysiak 2016; Forysiak i Rudna 2019). Od spągu do głębokości 56 cm p.p.t. wskaźniki geochemiczne sugerują, że zbiornik był wypełniony wodą, z okazjonalną dostawą zanieczyszczonej wody, gdzie panowały przeważnie warunki beztlenowe. Wysokie wartości konduktywności, zawartości węglanu wapnia oraz warunki beztlenowe mogą wskazywać, że działalność człowieka miała decydujący wpływ na rozwój zbiornika. Być może brak makroszczątków roślinnych na niższych głębokościach (por. Gałka w tym tomie) może sugerować, że człowiek względnie dbał o otoczenie stawu usuwając roślinność. Spływ wód do zbiornika zaznaczył się także w stosunkowo wysokich wartościach węglanu wapnia. Następnie doszło do wypłylenia zbiornika i przekształcenia stawu w bagno (warstwa od 58 do 36 cm p.p.t.). Najprawdopodobniej nie była tu prowadzona bezpośrednia działalność ludzka, na co mogą wskazywać stałe wartości pH, konduktywności, redox i zawartości węglanu wapnia. Panowały wówczas względnie stałe warunki środowiskowe. Rośliny obszarów wilgotnych mogły się rozwiać w otoczeniu zbiornika (patrz Gałka w tym tomie), towarzyszyły im także rośliny sucholubne, które rozwijały się w bezpośrednim otoczeniu podmokłego obszaru. Zatem, być może, teren ten stanowił nieużytek. Następnie doszło do ponownego wzrostu poziomu wody (płytki sadzawki?) na co wskazują wahania pH i konduktywności oraz spadek wartości redox, a następnie doszło do wyschnięcia/drenażu zbiornika (spadek wartości wskaźników geochemicznych). Część stropowa to najprawdopodobniej fragment nasypu mającego na celu utwardzenie bagnistej powierzchni. Za tym

przemawia wzrost udziału żwiru, znaczny spadek zawartości węgla-  
nu wapnia, a także spadek pH, konduktywności i jednocześnie wzrost  
potencjału redox, który wskazuje, że materiał był dobrze natleniony  
(pewnie skutek przemieszania). Jednocześnie, równoczesny spadek  
pH i konduktywności może wskazywać na wzrost znaczenia zasilania  
opadowego (por. Brzozowicz i Forysiak 2016; Forysiak i Rudna 2019).

#### Profil VIII.

Od spągu do głębokości 235 cm udokumentowane są natural-  
ne osady podścielające. Powyżej znajduje się piasek drobno- i śred-  
nioziarnisty ciemnobrunatny. Na niej zalegają również piaski drobno-  
i średnioziarniste jasnobrunatne, w których występują fragmenty cera-  
miki i kości. Dalej są piaski drobno- i średnioziarniste ciemnoszare ze  
żwirami i fragmentami ceramiki. Nad nimi udokumentowane są piaski  
drobno- i średnioziarniste ciemnobrunatne wraz z licznym materiałem  
archeologicznym.

W osadach podścielających dominują ziarna o średniej średnicy  
powyżej 2 phi, jednocześnie materiał jest słabo wysortowany. Osady  
te są niemal bezwęglanowe, a ich odczyn jest obojętny. Wyjątkiem jest  
spąg tej warstwy z odczynem zasadowym i wzrostem konduktywności.  
Nawarstwienia rynkowe charakteryzują się nieco grubszym materiałem  
i gorszym wysortowaniem niż osady podścielające. Od głębokości 155  
do 132 cm p.p.t. przy względnie stałych wartościach średniej średnicy  
ziaren i wysortowania, zwiększają się wartości skośności, pH, konduk-  
tywności i zawartości węgla-  
nu wapnia, z kolei warstwy od 132 do 0 cm  
p.p.t. odznaczają się względnie stałą średnicą ziaren oraz zmiennymi  
wartościami pozostałych wskaźników sedimentologicznych, a także  
zmiennymi wartościami wskaźników geochemicznych.

W warstwach 155-132 cm p.p.t. wysokie wartości wskaźników  
geochemicznych mogą świadczyć o depozycji osadów zanieczyszczono-  
nych przez działalność bytową człowieka, np. przez akumulację róż-  
nego rodzaju odpadków, a także przez kości, zaprawę wapienną, czy  
węgiel drzewny. Obecność w osadach fragmentów kości i zaprawy wa-  
piennej powoduje wzrost pH i węgla-  
nu wapnia. W warstwie z głęboko-

ści 95-90 cm p.p.t. najprawdopodobniej mamy do czynienia z warstwą niwelacyjną powstałą ze „świeżego” materiału, na co wskazuje gwałtowny spadek udziału węgla wapnia, przewodności, przy jednoczesnym wzroście pH oraz spadku skośności i średniej średnicy ziaren i przy pogorszeniu się wysortowania. Warstwa 80-85 cm p.p.t. została silnie przemyta, co sugeruje minimalny udział najdrobniejszej frakcji, polepszenie wysortowania, ujemne wartości skośności (przewaga grubszych ziaren) oraz duży spadek przewodności. Jednocześnie do materiału dostawały się zanieczyszczenia, czego dowodzi spadek pH i wzrost zawartości węgla wapnia.

#### Profil IX.

Od głębokości 355 do 160 cm p.p.t. występują piaski drobno- i średnioziarniste jasnobrunatne. Na nich leży warstwa piasku drobnoziarnistego ciemnobrunatnego. Powyżej zalegają pozostałości po spalonym budynku, na które składają się piaski drobnoziarniste ciemnoszare oraz bardzo liczne pozostałości węgla oraz nadpalonych fragmentów drewna. Powyżej jest warstwa piasków drobno- i średnioziarnistych ciemnoszarych, dalej piaski drobnoziarniste rdzawo-jasnobrunatne. Nad nimi są piaski drobno- i średnioziarniste ciemnoszare z licznymi żwirami oraz fragmentami cegieł. Powyżej występują piaski drobno- i średnioziarniste brunatne z licznymi żwirami do 2 cm.

Osady podścielające w tym profilu odznaczają się większym udziałem frakcji pylastej, przez co wartości  $M_z$  są wyższe. Wysortowanie tych osadów jest słabe, odczyn jest lekko zasadowy lub zbliżony do obojętnego. Osady te są w zasadzie bezwęglanowe. Warstwa spalonego budynku odznacza się dużym wzrostem zawartości węgla wapnia i co za tym idzie wzrostem wartości pH. Nastąpiło tu lekkie pogorszenie wysortowania. Warstwy od 95 do 70 cm p.p.t. odznaczają się drobnieniem materiału, stałymi wartościami wysortowania, zmianą z odczynu lekko kwaśnego na obojętny, prawie dwukrotnym wzrostem przewodności oraz wzrostem zawartości węgla wapnia. W warstwie od 50 do 30 cm p.p.t. widoczne są wahania średniej średnicy ziaren, pogorszenie wysortowania, bardzo zmienne wartości sko-





śności, spadek pH, konduktywności oraz zawartości węglanu wapnia. Strop odznacza się polepszeniem się wysortowania, nagłym i dużym wzrostem pH z zawartości węglanu wapnia oraz konduktywności.

Jednoczesny wzrost pH i znaczny wzrost konduktywności w warstwach od 90 do 70 cm p.p.t. może wskazywać na duże uwilgotnienie podłoża. Wiązałoby się to z warstwami zalegającymi wyżej, które mogłyby stanowić nasyp stabilizacyjny/niwelacyjny. Za tym przemawia gwałtowny spadek wartości wskaźników geochemicznych oraz duże wahania wskaźników sedimentologicznych. Wahania wartości skośności mogą mówić także o wzmożonym procesie wywiewania i/lub przemywania materiału. Strop profilu wiązany jest z intensywną działalnością ludzką. Silny wzrost węglanu wapnia może sugerować znaczny udział zaprawy wapiennej w badanym materiale, a to z kolei może wskazywać na intensywną działalność urbanistyczną.

## Dyskusja

Istotnym elementem badań było określenie różnic pomiędzy materiałem podścielającym a nawarstwieniami rynkowymi. Tutaj trzeba podkreślić odmienność profilu V., w którym osady podścielające posiadają aż 23% udziału żwiru. Ta wartość rzutuje bezpośrednio na średni udział tej frakcji w osadach podścielających.

Widoczny jest wyższy udział frakcji grubszych w nawarstwie- niach rynkowych niż w osadach podścielających. W tych warstwach notuje się także mniejsze średnice ziaren, lepsze wysortowanie oraz większy udział ziaren drobnych. Z kolei nawarstwienia rynkowe cha- rakteryzują się większą średnicą ziaren, gorszym wysortowaniem (nie licząc profilu V) oraz większym udziałem ziaren grubszych.

Pod względem geochemicznym nawarstwienia rynkowe posia- dają znacznie wyższą zawartość węglanu wapnia oraz notowane są w nich większe zróżnicowania wartości wskaźników geochemicznych. Warstwy antropogeniczne odznaczają się także wyższymi wartościami pH (dążące do odczynu zasadowego), a także zdecydowanie wyższymi wartościami dla konduktywności. Osady podścielające są praktycznie

bezwęglanowe, ich odczyn jest obojętny, zaś średnia wartość konduktywności jest o prawie połowę niższa niż dla nawarstwień rynkowych.

Słabe i bardzo słabe wysortowanie jest skutkiem wymieszania się osadów naturalnych z antropogenicznymi, z kolei zdecydowana większość rozkładów uziarnienia typu leptokurtycznego, zarówno w osadach podścielających oraz nawarstwieniach rynkowych, sugeruje, że osady te posiadają cechy pierwotnego (glacifluwialnego) środowiska sedymentacyjnego (por. Hildebrandt-Radke 2017). Jednakże brak węgla wapnia w osadach naturalnych, każe sądzić, że są to osady fluwialne.

Porównać można także ze sobą profile usytuowane na północnej ścianie odkrywki (nr VIII i nr IX) z profilami zlokalizowanymi na ścianach wschodniej, południowej i zachodniej (profil „grobla”; nr II, III, IV, V, VI). Profile te oddalone są od siebie o kilkadziesiąt metrów, a różnica w wysokości względnej pomiędzy nimi to około 4 m. Osady podścielające w profilach VIII i IX posiadają około dwa razy wyższy udział frakcji najdrobniejszych oraz zdecydowanie niższy udział frakcji najgrubszych względem pozostałych profili. Osady podścielające ze wszystkich profili mają w zasadzie identyczne średnie wartości wysortowania, jednakże w profilach VIII i IX dominują ziarna drobne. Pod względem zawartości węgla wapnia i wartości pH osady naturalne są niemal identyczne, z drugiej strony osady z profili VIII i IX mają blisko dwukrotnie mniejsze średnie wartości konduktywności, aniżeli osady z pozostałych profili. Świadczy to o większej ilości substancji rozpuszczonych w osadach podścielających w profilach „grobla”, nr II, III, IV, V, VI. Jeśli chodzi o różnice w nawarstwieniach rynkowych dla wszystkich profili, to rozkład procentowy udziału poszczególnych frakcji jest bardzo podobny, z tym że osady rynkowe z profili południowych posiadają nieco większy udział grubszych frakcji, co przekłada się także na wartości średniej średnicy ziaren, które są niższe w osadach rynkowych profilu VIII i IX. Osady z tych profili są także nieco gorzej wysortowane. Zawartość węgla wapnia pomiędzy nawarstwieniami rynkowymi z obu grup są bardzo podobne. Nawarstwienia z grupy profili południowych mają nieco bardziej zasadowy odczyn, dwukrotnie

wyższą średnią wartość konduktywności oraz mają przeważnie ujemne wartości redox. Może być to spowodowane wmywaniem różnego rodzaju związków z wyżej położonych miejsc (czyli północnej partii rynku), dodatkowo ujemne wartości redox mogą świadczyć o złym natlenieniu osadów. Może to wskazywać na stagnowanie w przeszłości wody na niemalże całej południowej części rynku (np. w formie rozległych utrzymujących się kałuż(?)).

W warstwach historycznych udokumentowano znaczną liczbę makroartefaktów (np. fragmentów ceramiki) i ekofaktów (fragmentów kości i obrobionego drewna). Zaitz (2009) udokumentowała podobną makroskopowo warstwę użytkową do warstwy piaszczysto-organicznej w profilu VI. W opisywanej warstwie zawarte są liczne zbutwiałe szczątki materiałów organicznych np. łodyg, gałązek, a także nawozy zwierzęce, kości zwierząt, fragmenty ceramiki. W Krakowie, w warstwach historycznych, udokumentowano kanał o trapezowatym przekroju z drewnianym szalowaniem, o zdecydowanie większych rozmiarach niż forma odkryta w Kutnie. Forma w Krakowie wypełniona była mułem, a w spągu piaskiem. Nie ustalono czy był to kanał wodny, czy ściekowy (Buśko i Głowa 2017- tam dalsza literatura).

Warstwy stanowiące strop w profilu VI, czy też pojedyncze warstwy o niewielkich miąższościach (do 20 cm) m.in. w profilach III, XIII i IX najprawdopodobniej miały charakter warstw niwelacyjnych, służących do wyrównania terenu. Te warstwy stanowią formę nasypu antropogenicznego (por. Andrzejewski i in 2004, Zaitz 2009). Zaitz (2009) na podstawie badań w Krakowie ustaliła, że niektóre z nich mogły powstać dopiero po niwelacji terenu, czyli usunięciu górnej części danej warstwy i nasypaniu nowego materiału. Jak sugeruje Andrzejewski (i in. 2004) warstwy o sporej miąższości (powyżej 40 cm) i zawierające dużą ilość materiału zabytkowego odkładały się wskutek równomiernego i sukcesywnego użytkowania rynku. Różnice w miąższości tej samej warstwy mogą być związane z obiektami zagłębionymi w podłoże (Andrzejewski i in. 2004). Mało zakłócony układ warstw kulturowych i pojedyncze makroartefakty mogą wskazywać z kolei, że teren nie był zabudowany budynkami o konstrukcji kamiennej i/lub

ceglanej, ale mogły istnieć budynki gospodarcze o konstrukcji drewnianej (Sokołowski i in. 2008). Analiza parametrów uziarnienia i strukturalna osadów wraz z analizami geochemicznymi pozwala na rozróżnienie i wydzielenie stref związanych z zabudową i użytkowaniem terenu (Hildebrandt-Radke 2017). Jako wskaźnik występowania struktur domostw można uznać duży udział frakcji najdrobniejszych, wzrost udziału węglanu wapnia oraz materii organicznej. Wzrost wartości tych wskaźników wiązany jest przede wszystkim z polepą wykorzystywaną jako podłoga i uzupełnienie ścian (Hildebrandt-Radke 2017).

Węglan wapnia oraz silne wahania pH i konduktywności w nawarstwieniach historycznych wiązane są przede wszystkim z intensywną działalnością ludzką (Ayala i in. 2007). Sokołowski i in. (2008) udokumentowali, że wartości pH zależne są od ilości kruszyw cementowych zawierających znaczne ilości węglanu wapnia oraz rosnącej ilości materii organicznej w warstwach kulturowych, zaś wartości konduktywności wiązane są z obecnością węgla drzewnego i fragmentami żużli. Obecność wapienia (w tym węglanu wapnia) odpowiada za wzrost pH, przy czym dla gleb wartości pH zawierają się od 4,0 do 7,2 (Sokołowski i in., 2008). Wzrost zawartości węglanów wskazuje także na obecność w materiale zaprawy wapiennej, popiołu oraz okruchów cegieł, zaś wody zawierające ścieki (pochodzenia bytowego) powodują zakwaszenie wody w zbiorniku, a także akumulowanych tam osadów (Varnova i in. 2015; Wardas-Lasoń 2016). Silne wzrosty/spadki wartości we wskaźnikach geochemicznych są powodowane najczęściej przez zanieczyszczenia pochodzenia antropogenicznego (por. Brzozowicz i Forysiak 2016; Forysiak i Rudna 2019). Wartości uziarnienia, pH, konduktywności i zawartości węglanu wapnia w poszczególnych warstwach są zależne przede wszystkim od cech środowiskowych otoczenia (Okupny i in. 2016; Brzozowicz i Forysiak 2016; Forysiak i Rudna 2019; Piech i in. 2018; Ginter i in. w recenzji).

Stawy w średniowieczu mogły pełnić wiele funkcji, np. jako zasoby wody pitnej, integralna część systemów rolniczych, rezerwuar wody na wypadek pożaru, stawy rybne czy też podnosić estetykę krajobrazu (Upex, 2004; Pavelkova i in., 2016 – tam dalsza literatura; Bond



2016; Bonosow i in. 2016). Funkcjonowanie stawów (w tym stawów rybnych) w okresie średniowiecznym w miastach i w ich bezpośredniej okolicy było dość powszechne (Bonow i in. 2016). Badania Pavelkovej i in. (2016) wykazały, że na terenie obecnych Czech w okresie 1836-1852 AD istniało wiele stawów, które obecnie wypełnione są osadami i często wykorzystywane jako użytki rolne. Nie wydaje się, żeby odnaleziony staw pełnił funkcję stawu rybnego. Jak wykazuje Bond (2016) utrzymanie i kontrolowanie poziomu wody w stawach rybnych usytuowanych dolinach rzecznych (w tym na osadach piaszczystych, jak to mamy do czynienia w Kutnie) wymagała szczelności takiego zbiornika (np. poprzez wyłożenie niecki nieprzepuszczalną gliną), a także odpowiednich śluz i zapór. Odnaleziona „grobla” nie może być tamą czy wałem nieprzepuszczającym wody, gdyż jest to konstrukcja zbyt mała oraz całkowicie nieszczelna (por. Bond 2016). Być może w wyniku intensywnego podsiąkania spodu „grobli” doszło do częściowego uwodnienia jej dolnej warstwy. Mogłoby to tłumaczyć udokumentowane struktury powstałe wskutek różnic gęstościowych. Ponadto, najprawdopodobniej sama „grobla” jest znacznie starsza aniżeli staw. Jak zauważa Bond (2016) woda dostarczana do stawów rybnych z przesiąkającej się wody gruntowej może nie powodować większych zanieczyszczeń, ale może powodować niedobór tlenu, co w badanym zbiorniku zostało udokumentowane. Z kolei stawy zasilane strumieniami narażone były na większe zanieczyszczenia oraz nanoszenie mułu. Woda o odczynie alkaicznym sprzyjała wzrostowi zooplanktonu, który uzupełniał zasoby pokarmowe (Chambers i Gray 1988; Bond 2016). Zatem oprócz powierzchniowego spływu (wraz z zanieczyszczeniami) udokumentowany staw w Kutnie zasilany był wodami gruntowymi, które spływały z wyżej położonych terenów (od strony północnej), co skutkowało zarówno warunkami beztlenowymi, jak i wysokim stopniem zanieczyszczenia wód i najprawdopodobniej obfitością zooplanktonu. Brak szczątków ochotek i wioślarek (analizy wykonane przez A. Mroczkowską) w osadach stawu mogłoby być spowodowane silnym zanieczyszczeniem zbiornika.

## Wnioski

Analizując badane profile litologiczne zinterpretowano szereg archeologicznych (kulturowych) nawarstwień rynkowych, odrębnych od siebie pod względem makroskopowym, a także ze względu na ich cechy sedymentologiczne i geochemiczne. Udokumentowano bardzo liczny materiał archeologiczny występujący w poszczególnych warstwach, tj. fragmenty ceramiki, fragmenty kości, szkła i cegieł, a także pozostałości po spalonych budynkach, co wskazuje na bujne życie gospodarcze Starego Rynku.

Do ważniejszych wniosków należy zaliczyć:

- Na podstawie cech sedymentologicznych i geochemicznych można stwierdzić, iż materiał budujący nawarstwienia rynkowe jest odmienny od podścielających je osadów naturalnych, zatem zasadnicza część materiału w nawarstwieńiach kulturowych rynku ma charakter nasypowy/niwelacyjny. Widoczne są także spore różnice w cechach sedymentologicznych i geochemicznych pomiędzy profilami północnymi i południowymi, a także pomiędzy poszczególnymi profilami.
- Na podstawie wahań wartości wskaźników geochemicznych w nawarstwieńiach rynkowych można dowodzić o zmiennej intensywności działalności ludzkiej na przestrzeni lat.
- Silne wahania wartości wskaźników sedymentologicznych i geochemicznych w profilach mogą świadczyć o nierównomiernym usuwaniu wcześniejszych nawarstwień kulturowych i akumulacji nowych warstw (miejscowa wymiana podłoża rynku).
- We wschodniej części odkrywki, w jednolitej wizualnie warstwie o miąższości 50 cm udokumentowano kilka dodatkowych warstw dających się wydzielić jedynie pod względem różnic w uziarnieniu i względem różnic w wartościach geochemicznych.
- W nawarstwieńiach rynkowych znikomy jest udział ziaren bardzo drobnych, co wskazuje na wywiewanie i/lub wymywanie tego

materiału. To z kolei dowodzi, że przynajmniej pewien fragment rynku był przestrzenią otwartą (bez targowiska lub być może z pojedynczymi stanowiskami). Najprawdopodobniej procesy wysuszania (wywiewania) i przemywania następowały zamiennie.

- W południowej części dawnego rynku funkcjonował zbiornik wody, do którego przedostawały się ścieki. Udokumentowano liczne wahania poziomu wody oraz znaczne obniżenia wody doprowadzające do zmiany zbiornika w bagno.

## Bibliografia

- Andrzejewski A., Lewandowski M., Pietrzak J. 2004. Badania archeologiczne rynku w Bieruniu Starym, woj. Śląskie. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica* 24; 205-236.
- Ayala G., Canti M., Heathcote J., Sidell J., Usai R. 2007. *Geoarchaeology. Using earth sciences to understand the archaeological record*. Swindon.
- Blott S., Pye K. 2001. Gradistat: a grain size distribution and statistics package for the analysis of unconsolidated sediments. *Earth Surface Processes and Landform* 26; 1237-1248.
- Bond J. 2016. „The Increase of those Creatures that are Bred and Fed in the Water”. *Fishponds in England and Wales*. [w:] M. Bonow, H. Olsen, I. Svanberg (red.), *Historical Aquaculture in Northern Europe*. Södertörn University The Library. Stockholm; 157-204.
- Bonow M., Cios S., Svanberg I. 2016. *Fishponds in the Baltic States. Historical Cyprinid Culture in Estonia, Latvia and Lithuania*. [w:] M. Bonow, H. Olsen, I. Svanberg (red.), *Historical Aquaculture in Northern Europe*. Södertörn University The Library. Stockholm; 139-156.
- Borderie Q., Devos Y., Nicosia C., Cammas C., Macphail R. I. 2014. Dark Earth in the geoarchaeological approach to urban contexts. [w:] G. Arnaud-Fassetta, N. Carcaud (red.), *La géoarchéologie française au XXIè siècle*; 213-223.
- Brzozowicz D., Forysiak J. 2016. Warunki funkcjonowania i rozwój torfowiska w zagłębieniu krasowym w okolicach Paradyża. *Acta Geographica Lodziensia* 105; 69-79.
- Buśko C., Głowa W. 2017. Nuda czy konieczność? Działalność wytwórcza na rynkach średniowiecznego Krakowa i Wrocławia. *Archaeologia Historica Polona* 25; 221-249.
- Chambers R. A., Gray M. 1988. The excavation of fishponds. [w:] M. Aston (red.), *Medieval Fish, Fisheries and Fishponds in England*. Oxford; 113-135.

- Folk R.L., Ward W. 1957. Brazos River bar: A study in the significance of grain size parameters. *Journal of Sedimentary Petrology* 27: 3-26.
- Forysiak J., Rudna M. 2019. Cechy utworów biogenicznych doliny Odry w Rejonie Przytoku i ich znaczenie paleogeograficzne. [w:] B. Gruszka (red.), *Wczesnośredniowieczny gród i osada w Przytoku, stan. 1 i 2. Wyniki badań archeologicznych i środowiskowych. Monografie wczesnośredniowieczne, tom IV. Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze. Świdnica; 19-30.*
- Ginter A., Piech W., Krąpiec M., Moska P., Sikorski J., Hrynowiecka A., Stachowicz-Rybka R., Cywa K., Piotrowska N., Mroczkowska A., Tołoczko W., Okupny D., Mazurkevich A., Kittel P. Intense and quick land relief transformation in the Little Ice Age: the age of accumulative fan deposits in Serteyka River Valley (Western Russia). *Quaternary International*.
- Hildebrandt-Radke I. 2007. Geoarcheologiczne aspekty badań pradziejowych i historycznych zespołów osadniczych. [w:] M. Makohonienko, D. Makowiecki, Z. Kurnatowska (red.), *Środowisko – Człowiek – Cywilizacja, tom 1 Seria wydawnicza Stowarzyszenia Archeologii Środowiskowej Studia interdyscyplinarne nad środowiskiem i kulturą w Polsce; Bogucki Wydawnictwo Naukowe. Poznań 2007; 57-70.*
- Hildebrandt-Radke I. 2017. Rekonstrukcja środowiska przyrodniczego na podstawie analiz litologicznych i geochemicznych. [w:] M. Krzepakowski, M. Moeglich, P. Wroniecki (red.), *Dzwonowo. Średniowieczne zaginione miasto. Tom I. Środowisko naturalne, zarys dziejów, badania nieinwazyjne. Muzeum Regionalne w Wągrowcu; 31-46.*
- Kittel P. 2012. Wpływ georóżnorodności zlewni Neru (Polska Środkowa) na lokalizację osadnictwa pradziejowego. *Landform Analysis* 19; 49-66.
- Kondracki J. 2002. *Geografia regionalna Polski. Warszawa: PWN.*
- Lamentowicz M., Karpińska-Kołaczek M., Guzowski P., Izdebski A., Czerwiński S., Marcisz K., Gałka M., Łuców D., Słowiński M., Kołaczek P. 2019. Znaczenie wysokorozdzielczych wieloskaźnikowych (Multi-proxy) badań paleoekologicznych dla geografii historycznej i historii gospodarczej. *Studia Geohistorica* 7; 30-55.



- Mycielska-Dowgiałło E. 1995. Wybrane cechy tekstualne osadów i ich wartość interpretacyjna. [w:] E. Mycielska-Dowgiałło, J. Rutkowski (red.), *Badania osadów czwartorzędowych. Wybrane metody i interpretacja wyników*. Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego; 29-105.
- Mycielska-Dowgiałło E. Ludwikowska-Kędzia M., 2011. Alternative interpretations of grain-size data from Quaternary deposits. *Geologos* 17(4); 189-203.
- Okupny D., Fortuniak K., Kloss M., Ziułkiewicz M., Forysiak J., Fortuniak A., Bednorz L., Pawlak W. 2016. Wstępna charakterystyka geologiczna i paleobotaniczna mokradła w Kopytkowie na tle analizy współczesnych warunków wodnych i szaty roślinnej (dolina Biebrzy, NE Polska). *Acta Geographica Lodziensia* 105; 149-162.
- Pavelkova R., Frajer J., Havlicek M., Netopil P., Rozkosny M., David V., Dzurakova M., Sarapatka B. 2016. Historical ponds of the Czech Republic: an example of the interpretation of historic maps. *Journal of Maps* 12(1); 551-559; DOI:10.1080/17445647.2016.1203830.
- Smolska E. 2005. Znaczenie spłukiwania w modelowaniu stoków młodo glacialnych (na przykładzie Pojezierza Suwalskiego). Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Uniwersytet Warszawski. 1-146.
- Sokołowski T., Wacnik A., Wardas M., Pawlikowski M., Pazdur A., Madeja J., Woronko B., Madej P. 2008. Changes of natural environment in Kraków Downtown- its chronology and directions. Case geoarchaeological studium of Krupnicza street site. *Geochronometria* 31; 7-19.
- Święta-Musznicka J., Badura M., Pędziszewska A., Latałowa M. 2021. Environmental changes and plant use during the 5th-14th centuries in medieval Gdańsk, northern Poland. *Vegetation History and Archaeobotany* 30; 363-381.
- Twardy J. 2008. Transformacja rzeźby centralnej części Polski Środkowej w warunkach antropopresji. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź. 1-292.
- Udden J. A. 1914. Mechanical Composition of Clastic Sediments. *Geological Society of America Bulletin* 25; 655-744.
- Upex S.G. 2004. The uses and functions of ponds within Elary landscapes in the east Midlands. *The Agricultural History Review* 52(2); 125-140.

- Varnova V., Dansomartfo T., Rejsek K. 2015. Soil scientific research methods used in archaeology – promising soil biochemistry: a mini-review. *Acta Universitatis Agriculturae et Silviculturae Mendelianae Brunensis* 63; 1417- 1426.
- Wardas-Lasoń M. 2016. Wpływ uwarunkowań geośrodowiskowych i antropogenicznych na obecność historycznych zanieczyszczeń w podłożu klasztoru ss. Bernardynek w Krakowie. *Przeгляд Geologiczny* 64(4); 262-274.
- Wentworth K. 1922. A Scale of Grade and Class Terms for Clastic Sediments. *Journal of Geology* 30 (5); 377-392.
- Wicik B. 1993. Badania laboratoryjne w opracowaniach fizycznogeograficznych. [w:] A. Richling (red.), *Metody szczegółowych badań geografii fizycznej*. PWN. Warszawa: 28-36.
- Wouters B., Devos Y., Milek K., Vrydaghs L., Bartholomieux B., Tys D., Moolhuizen C., van Asch N. 2017. Medieval markets: A soil micromorphological and archaeobotanical study of the Urban stratigraphy of Lier (Belgium). *Quaternary International* 460; 48-64.
- Wouters B., Devos Y., Vrydaghs L., Ball T., De Winter N., Reygel P. 2019. An integrated micromorphological and phytolith study of Urban soils and sediments from the Gallo-Roman Town Atuatuca Tungrorum, Belgium. *Geoarchaeology* 34(4); 448-466.

## Afiliacja

### **Artur Ginter**

*Uniwersytet Łódzki*  
*Wydział Filozoficzno-Historyczny*  
*Instytut Archeologii*  
*Pracownia Datowania Luminescencyjnego*  
*i Konserwacji Zabytków*  
ul. G.Narutowicza 65, 90-131 Łódź

### **Wiktor Piech**

*Uniwersytet Łódzki*  
*Wydział Nauk Geograficznych*  
*Katedra Geologii i Geomorfologii*  
ul. G. Narutowicza 88, 90-139 Łódź

ARTUR GINTER, JUDYTA GINTER, PIOTR A. STASIAK

**POWSTANIE I ROZWÓJ OŚRODKA MIEJSKIEGO W KUTNIE  
W ŚWIETLE BADAŃ INTERDYSCYPLINARNYCH –  
PODSUMOWANIE**

Drogi czytelniku, bez wątpienia podsumowanie projektu „*Kutno.Powstanie i rozwój małego ośrodka miejskiego w ujęciu interdyscyplinarnym*” a tym samym niniejszej książki należy do zadań przyjemnych, przede wszystkim dlatego, że udało się go zrealizować w terminie, w całości a miejscami nawet z nadatkiem. Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że wykonanie wszystkich zadań przypadło niestety na dwa bardzo trudne lata, które determinowała pandemia Covid-19 i niezliczone ograniczenia z tym związane, w tym bezpośrednio uderzające w biorących udział w projekcie badaczy - zamknięte archiwa, biblioteki, nieczynne laboratoria, trudności w przemieszczaniu się, a nawet absolutny brak dostępu do środków ochrony osobistej, niezbędnych przy konserwacji zabytków.

Plan projektu był bardzo ambitny a zamysł na jego wykonanie nowoczesny, uwzględniający najnowsze osiągnięcia nauki. Duża ilość analiz laboratoryjnych, w tym trzy rodzaje datowań bezwzględnych, obiektywizowała poczynione w trakcie dogłębnej kwerendy historycznej, badań archeologicznych czy też procesu konserwacji zabytków obserwacje.

Realizacja projektu, co podkreślone zostało we Wstępie, umożliwiła opracowanie wyników badań archeologicznych oraz konserwację

setek zabytków na niespotykaną w kutnowskim muzeum skalę. Było to możliwe dzięki zaproszeniu do udziału w projekcie wielu wybitnych badaczy, których osiągnięcia są znane i cenione na całym świecie.

Na miarę możliwości ograniczonych przez zasięg inwestycji i działania niwelacyjne z okresu II wojny światowej zrekonstruowano przemiany, jakie zachodziły na Starym Rynku i w jego okolicy. Niezwykle ciekawe okazały się efekty prac w obrębie studni oraz te analizy, które udowodniły istnienie zbiorników wodnych w samym centrum miasta, co wydaje się nie mieć wielu analogii na obszarze Polski. Bardzo ważne w tym aspekcie są również badania historyczne starszego niż obecnie stojący przy rynku, kościoła parafialnego wraz z jego szczegółową analizą architektoniczną.

Dowodnie pokazano, że to Stary Rynek a nie Rynek Zduński, jak to niekiedy sądzono, był sercem średniowiecznego Kutna. Czy osadnictwo w tym miejscu pojawiło się już na przełomie XIII i XIV wieku, jak zdają się sugerować dwa wtórnie użyte elementy drewnianej studni, czy w II połowie XIV wieku, na co wskazują wyniki datowania radiowęglowego – pozostaje pytaniem otwartym. Być może w ramach kolejnego projektu uda się wykonać datowania uzupełniające z szeregu pobranych i zabezpieczonych, ale niezbadanych jeszcze próbek i odpowiedzieć na to pytanie bezspornie.

Dzięki projektowi zgromadzono ponadto bardzo dużą bazę materiałów źródłowych odnoszących się do historii Pałacu Saskiego i jego mieszkańców. Uzupełniły je badania archeologiczno-architektoniczne pałacowi jego najbliższego otoczenia. Nie tylko potwierdziły one pełną realizację planu Walthera podczas budowy pałacu, ale także wprowadzenie z inicjatywy królewskiej do istniejącej już bryły licznych zmian we wnętrzu. Pozyskano bardzo ciekawy materiał zabytkowy pozwalający na rekonstrukcję zastawy stołowej, kuchennej a nawet samych pieców kaflowych zdobiących wnętrza pałacowe. Dodatkowo natrafiono na ślad fałszerza, którego warsztat najprawdopodobniej mieścił się w jednym z pomieszczeń pałacowych.

To właśnie na podstawie wyników prac archeologicznych i odkrycia pieca do wypału ceramiki ustalono, że przed wzniesieniem pałacu obszar ten pełnił funkcje gospodarcze. Tu również, korzystając z metody datowania luminescencyjnego, potwierdzono obecność najstarszego znanego budynku szkieletowego w Kutnie z XVI wieczną (a może i starszą) metryką.

Co więcej, dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego umożliwiło opracowanie i konserwację niezwykle ciekawych zabytków wykonanych z różnych metali, w tym m.in. numizmatów świadczących o gospodarce i stosunkach handlowych Kutna na przestrzeni wieków.

Dzięki tym wszystkim odkryciom i działaniom konserwującym wystawa przygotowywana w nowych wnętrzach odbudowanego właśnie pałacu będzie ciekawa i wartościowa pod każdym względem.

Zwrócić tu należy uwagę na fakt, że wiele miejsc bardzo ważnych z punktu widzenia rozwoju przestrzennego miasta nie zostało przebadanych praktycznie w ogóle, co dobitnie pokazują artykuły o historii rozwoju samego miasta, jak i o historii badań archeologicznych w nim prowadzonych. Brakuje pełnej wiedzy o wielu istniejących i nieistniejących budynkach, ich datowaniu oraz pełnionej w czasie funkcjonowania roli.

Jednocześnie pojawiło się bardzo wiele nowych pytań badawczych, na które odpowiedzieć mogą tylko dalsze badania zarówno archeologiczne jak i historyczne.

Zaawansowane kwerendy piśmiennictwa wprawdzie wyczerpały omawianą w niniejszym tomie tematykę, ale ujawniły istnienie nowych, niebadanych jeszcze zbiorów zlokalizowanych w zagranicznych archiwach. Dodatkowo merytoryczna kwerenda w przepastnych magazynach muzealnych doprowadziła do odnalezienia wielu kolejnych ciekawych eksponatów wymagających opracowania, a niekiedy także podjęcia działań konserwatorskich.



Pierwotnie wydawało się, że podsumowaniem projektu będzie stworzenie chronologiczno-przestrzennej wizji dziejów całego miasta, ale dzisiaj wiemy już, że przyjdzie nam jeszcze na to poczekać. Po części optymizm badawczyostudzony został w trakcie kwerendy sporządzonej w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi. Niestety po raz kolejny przekonano się, że tryb badań archeologicznych w postaci nadzoru w sposób całkowicie iluzoryczny chroni stanowiska archeologiczne. W wielu bowiem przypadkach, pomimo lokalizacji działań budowlanych w ścisłym centrum miasta, przylegających bezpośrednio do obszarów z potwierdzoną obecnością nawarstwień historycznych, wynikiem badawczym było stwierdzenie całkowitego braku śladów działalności człowieka, bądź zwyczajnie brakowało opracowania czy sprawozdania. Drugim powodem braku możliwości stworzenia ostatecznej kompilacji dziejów, jest potrzeba zbadania wielu nowoodkrytych źródeł, które mogą odpowiedzieć na pytania zadane w efekcie przeprowadzonych badań.

Bez wątplenia zatem, zrealizowany projekt powinien stanowić preludeum do dalszych działań o podobnym charakterze.

## **Afiliacja**

### **Artur Ginter**

*Uniwersytet Łódzki  
Wydział Filozoficzno-Historyczny  
Instytut Archeologii  
Pracownia Datowania Luminescencyjnego  
i Konserwacji Zabytków  
ul. G. Narutowicza 65, 90-131 Łódź*

### **Piotr A. Stasiak**

*Muzeum Regionalne w Kutnie  
pl. Piłsudskiego 20, 99-300 Kutno*

### **Judyta Ginter**

*Uniwersytet Łódzki  
Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych  
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź*